

Predemokracja ateńska

Starożytne Ateny przeszły szereg rządów i reform, zanim stały się znanym demokratycznym miastem-państwem, które uosabiało ideały i kulturę starożytnej Grecji. W okresie archaicznym, okresie historycznym trwającym od 8000 do 1000 p.n.e., Ateny były miastem-państwem rządzonym przez króla, zwanego basileusem. Ze względu na położenie geograficzne Aten nad pięknym portem otoczonym bogatymi w rolnictwo ziemiami, miasto było w stanie oprzeć się inwazji oraz utrzymać i rozszerzyć swoje wpływy. W miarę rozwoju handlu i wpływów Aten potęga króla malała. Areopag, rada ateńskich szlachciców, powoli uzurpowała sobie władzę królewską. Rada, zwana Areopagiem od nazwy wzgórza, na którym się spotkali, była wypełniona szlachcicami, którzy zdobyli bogactwo i wpływy, kontrolując miejskie rynki wina i oliwy z oliwek. Wraz ze wzrostem bogactwa byli w stanie wywierać większy wpływ na Ateny i króla. Z biegiem czasu Ateny stały się de facto oligarchią, składającą się z Areopagu i dziewięciu wybranych władców, zwanych archontami, których wybierał Areopag. Archonci zajmowali się wszystkimi sprawami państwowymi, ale zawsze musieli uzyskać zgodę Areopagu na swoje decyzje i działania. Pod koniec swojej kadencji archonci zostali członkami Areopagu. Ponieważ rządy były kontrolowane przez bogatych, rząd ateński nieskutecznie rozwiązywał problemy, z którymi borykało się społeczeństwo. Ponieważ członkowie Areopagu zdominowali produkcję oliwy z oliwek i wina, hodowcy pszenicy codziennej nie byli w stanie wejść na te rynki. Ostatecznie ceny pszenicy spadły, gdy Ateny zaczęły handlować tańszą pszenicą, pozostawiając ateńskich rolników w długach i często w częściowym niewolnictwie. Gdy państwo-miasto dojrzało do reform, wybitni Ateńczycy i członkowie Areopagu zgodzili się mianować dyktatora w celu zreformowania rządu i gospodarki. Wspólnie wybrali Solona, wybitnego ateńskiego prawodawcę, poetę i byłego archonta. Solon anulował zaległe długi, uwolnił wielu Ateńczyków z niewoli, zakazał niewolniczych pożyczek i promował produkcję wina i oliwek przez zwykłych rolników. W stworzonej przez siebie konstytucji Solon ustanowił czterostopniową strukturę klasową. Dwie najwyższe warstwy, oparte na zamożności, mogły służyć na Areopagu, podczas gdy trzecia klasa mogła służyć w wybranej radzie składającej się z 400 obywateli, jeśli została wybrana. Ta rada skutecznie działała jako kontrola Areopagu. Najniższej klasie pozwolono się gromadzić i wybierać niektórych lokalnych przywódców. Zreformowano sądy i wprowadzono proces z udziałem ławy przysięgłych. Gdy tylko konstytucja została sfinalizowana, Solon przekazał Areopagowi kontrolę nad rządem. Chociaż przytłaczająca większość Ateńczyków chwaliła jego reformy rządowe, Solonowi nie udało się poprawić gospodarki. Peisistratus, generał wojskowy, przejął kontrolę i zaczął reformować nie tylko gospodarkę, ale także religię i kulturę. Popierał konstytucję Solona, o ile wybrano jego zwolenników. Po jego śmierci syn Pizystrata, Hippiasz, nie był w stanie utrzymać władzy, a władca ateński został obalony przez Spartę, której rząd umieścił na ateńskich posterunkach swoich zwolenników. Spartanie wybrali Isagorasa na przywódcę Aten, ale zaczął pozbawiać praw wyborczych zbyt wielu Ateńczyków, co doprowadziło do buntu. W przeciwieństwie do Klejstenesa Isagoras został ostatecznie zmuszony do ucieczki. Klejstenes nadał prawa wyborcze wszystkim wolnym mężczyznom w Atenach i okolicach oraz zreformował rząd, umożliwiając wszystkim obywatelom płci męskiej udział i głosowanie na radę złożoną z wybranych obywateli płci męskiej w wieku powyżej 30 lat. Aby zapewnić kontrolę ambitnych Ateńczyków, Radzie większością głosów pozwolono „ostracyzować” obywateli, wypędzając ich z Aten na co najmniej 10 lat. Dzięki tym reformom Klejstenes skutecznie zaprojektował przejście Aten do demokracji.

Poezja heroiczna

Być może najbardziej znany z poetów heroicznych, Pindar (522–443 p.n.e.), czerpał inspirację z wczesnej historii Grecji, Dorów, Myken i Achajów. Pindar należał do wielkiego pokolenia Greków, którzy odparli perskie najazdy Dariusza I i Kserksesa I oraz byli świadkami wielkich zwycięstw pod Maratonem nad Dariuszem (490 p.n.e.) i Salaminą nad Kserksesem (480 p.n.e.). Po takich

zwycięstwach poeci tacy jak Pindar mogli z dumą spoglądać wstecz na epokę mykeńską i homeryckie epeje, które sławiły Agamemnona, Ulissesa i upadek Troi. Pindar wydał około 15 tomów poezji, z których niestety zachowały się tylko jego Epinikia (ody zwycięstwa). Teksty papirusowe w Egipcie zostały najprawdopodobniej przywiezione po jego podboju przez greckiego generała Ptolemeusza II, który zajął Egipt po wojnach o sukcesję, które nastąpiły po śmierci Aleksandra Wielkiego w Babilonie w 323 r. p.n.e. Epinikia zostały napisane głównie dla uczczenia zawodów lekkoatletycznych, które stanowiły tak wielką część kultury greckiej, podobnie jak wydarzenia rozgrywane na igrzyskach olimpijskich. Sam termin maraton pochodzi od biegacza, który przyniósł wiadomość o wielkim zwycięstwie Maratonu z powrotem do Aten, po czym upadł i zmarł z wycieńczenia. W systemie choregicznym największymi poetyckimi rywalami Pindara byli Simonides i Bacchylides. Rywalizacja nie była tylko dla chwały, ale dlatego, że władcy tacy jak Hiero I (478-467 p.n.e.) i Theron byli bogatymi mecenasami, którzy sowicie nagradzali poetów, którzy wychwalali ich sprawność sportową. Simonides z Ceos (ok. 556-469 p.n.e.) znalazł na przykład patrona w Hipparchu z Aten. Po zabójstwie Hipparcha w 514 p.n.e. uciekł do Tesalii, gdzie arystokraci Scopadae i Rodziny Aleuadarów zaprzyjaźniły się z nim. Po Maratonie Simonides wrócił do Aten, ale pozostał tam tylko na krótko. Następnie udał się na Sycylię na zaproszenie Hiero, gdzie mieszkał aż do śmierci. Simonides jest najlepiej pamiętany ze swojej poezji, a już na początku swojej kariery pisał peany do greckiego boga słońca, Apolla. Był bliskim przyjacielem Temistoklesa, architekta wielkiego zwycięstwa morskiego pod Salaminą. Temistoklesa można uznać za ojca potęgi morskiej starożytnej Grecji. Jego grecki patriotyzm znalazł odzwierciedlenie w jego wierszu. Filozofia Simonidesa była przyziemna i praktyczna, czego można się było spodziewać po kimś, kto widział najlepszych i najgorszych ludzi na wojnie. Jednym z najbardziej znanych zachowanych dzieł Simonidesa jest „Lament Danae”, w którym „Danae i jej synek zostali zamknięci na rozkaz jej ojca Akryzjusza w skrzyni i dryfowali po morzu. Skrzynia popłynęła w kierunku wyspy Serifus, gdzie oboje zostali uratowani przez rybaka Dictysa i zaniezione do Polydectesa, króla kraju, który ich przyjął i ochronił. Syn Danae, Perseusz, dorośnie, by zabić potworną gorgonę Meduzę, która miała węże zamiast włosów i której spojrzenie mogło zamienić człowieka w kamień. Bacchylides, co ciekawe, był siostrzeńcem Simonidesa: jego matka była siostrą poety. W porównaniu z Simonidesem i Pindarem dane biograficzne dotyczące Bacchylidesa są skąpe. Wśród jego ód najwcześniejsze można datować w przybliżeniu na 481 lub 479 pne; najpóźniejsza data to 452 p.n.e. Podobnie jak Pindar i Simonides udał się na dwór władcy Syrakuz, Hierona. Rzeczywiście wydaje się, że rywalizacja między Bacchylidesem, Pindarem i Simonidesem była ostra na dworze syrakuzyjskim. Z dzieła Bacchylidesa zachowało się około sześciu dytyrambów, wierszy o tematyce mitologicznej i 14 epiniki. Biorąc pod uwagę, że zwycięstwa Hierona miały miejsce na igrzyskach olimpijskich, poezja Pindara i Bacchylidesa stała się znana w całym greckojęzycznym świecie ecumene. Zwycięstwa Hiero obejmowały wyścigi konne, pokazując znaczenie konia w greckiej kulturze i sztuce wojennej. Bacchylides napisał dwie prace o życiu Tezeusza, który według mitologii greckiej zabił Minotaura, pół-człowieka, pół-byka, potwora, który żył w labiryncie na Krecie.

Pismo klinowe

Pismo klinowe to system pisma, w którym znaki są wryte na miękkich glinianych tabliczkach za pomocą trzciniowego rysika. Pismo klinowe było używane w starożytnym świecie przez ponad trzy tysiące lat, aż do około 75 roku n.e. Ciągłe linie wryte w glinie tworzyły najwcześniejsze ślady. Ponieważ rysowanie było stosunkowo powolnym procesem, znaki zostały później utworzone za pomocą pojedynczych klinów lub klinowych pociągnięć odcisniętych w glinie. Kształty klinów stały się tak charakterystyczne dla pisma, że choć niepotrzebne, zostały uwzględnione podczas późniejszego rycia napisów w kamieniu lub metalu. Najwcześniejsze teksty klinowe odkryto w mieście Uruk w południowej Mezopotamii i datowano je tuż przed rokiem 3000 p.n.e. Denise Schmandt-Besserat

zapropował sekwencję, w której małe gliniane żetony znalezione na całym Bliskim Wschodzie są prekursorami pisma klinowego. Od ósmego tysiąclecia p.n.e. gliniane żetony o różnych kształtach były używane do oznaczania ilości przedmiotów w celu śledzenia produktów rolnych. Aby zapobiec nieautoryzowanemu manipulowaniu, żetony zostały zapieczętowane i umieszczone w wydrążonych glinianych kopertach. Ponieważ żetony miały być ukryte, najpierw zostały odcisnięte na ich kopertach w celu łatwej identyfikacji. Wkrótce uznano, że same wrażenia mogą przekazywać te same informacje, bez uciążliwego używania żetonów. Jest prawdopodobne, że wytrawiony znak był naturalnym następstwem odcisniętego obrazu. Większość wczesnych znaków klinowych powstała jako piktogramy, które próbują odtworzyć wygląd przedmiotów, które reprezentują. Na przykład znak byka przypomina głowę byka. Czasami te piktogramy były używane symbolicznie, aby wyrazić naturalny związek idei. Znak przedstawiający gwiazdę był również używany do oznaczenia nieba lub boga, ponieważ sfera niebieska była uważana za siedzibę bogów. Na najwcześniejszym etapie numery nie były przedstawiane w streszczeniu (na przykład pięć), ale były nierozdzielnie związane z licznym przedmiotem, ale były nierozdzielnie związane z liczoną pozycją (na przykład pięć racji żywnościowych). Ten sposób konceptualizacji liczb wywodzi się z systemu tokenów, w którym każdy token jednocześnie wskazuje ilość i tożsamość reprezentowanego obiektu. Późniejszy rozwój doprowadził jednak do powstania abstrakcyjnych, niezależnych od kontekstu znaków numerycznych. Podstawowy znak klinowy można było zakwalifikować, wytrawiając kreskowane linie na części, która ma być zaakcentowana, co jest procedurą znaną jako uzbrojenie. W ten sposób, wytrawiając odpowiednie miejsce na znaku głowy, można było oznaczyć nowy znak ust. Ponadto połączenie dwóch lub więcej istniejących znaków może spowodować powstanie nowych znaków. Znak oznaczający kobietę, ściśle zestawiony ze znakiem oznaczającym obcą ziemię, dał znak oznaczający niewolnicę. W ten sposób znak oznaczający chleb w znaku oznaczającym usta spowodował powstanie nowego znaku oznaczającego jedzenie. Pismo logograficzne znaków może zaciemniać język używany w tekście klinowym. Oznacza to, że każdy znak przedstawia słowo, a zatem nie wskazuje, w jaki sposób należy je wymawiać. Na przykład znak oznaczający króla można było odczytać po sumeryjsku jako lugal, a po akadyjsku jako sharrum. Rzeczywiście, najwcześniejsze użycie pisma klinowego było jedynie mnemonikiem, a nie wizualnym środkiem przedstawiania języka mówionego. W niektórych tekstach archaicznych znaki wydają się nawet napisane w przypadkowej kolejności, nie wykazując próby odzwierciedlenia linearnej sekwencji języka mówionego. Niemniej jednak okazuje się, że język tabliczek z Uruk jest językiem sumeryjskim z powodu pisma rebusowego, w którym znak jest używany do przedstawiania różnych słów lub form gramatycznych o tej samej wymowie. Na przykład znak strzałki (wymawiany jako „ti”) ma również znaczenie życie. Miałoby to sens tylko w języku sumeryjskim, gdzie słowo życie wymawia się jako „ti”. Ogólna liczba znaków klinowych jest ograniczona polifonią, co oznacza, że pojedynczy znak można odczytać na różne sposoby. Tak więc znak przedstawiający ludzką stopę można było odczytać po sumeryjsku jako gin (chodzić), gub (stać) lub tum (przynosić). Taka niejednoznaczność znaczeniowa jest czasem wyjaśniana przez użycie znaku determinującego, który wskazuje kategorię semantyczną, do której należy słowo. Na przykład ten sam znak może oznaczać „dzień”, „słońce”, a nawet „boga słońca”. Poprzez dołączenie określenia boga przed tym znakiem, znaczenie staje się jednoznaczne. I odwrotnie, pismo klinowe ma przypadki homofonii, w których różne znaki mają tę samą wymowę. Użycie logogramów (znaków słownych) dla czasowników pasowało do języka sumeryjskiego, który różnił się dodaniem afiksów do niezmiennego rdzenia czasownika. Z kolei język akadyjski odmienił swoje czasowniki w taki sposób, że nie można było tego wyrazić za pomocą tego samego znaku klinowego. W związku z tym wraz z rozprzestrzenieniem się języka akadyjskiego w Mezopotamii pojawił się nacisk na zastosowanie zasady rebus do znaków klinowych, tak aby wskazywały sylaby zamiast całych słów. Na przykład czasownik akadyjski „on dał” (wymawiany jako „iddin”) można wyrazić za pomocą sekwencji trzech znaków sylabowych: id + di + in. Procedura ta zachowywała w piśmie samogłoski akadyjskie, w przeciwieństwie do używania czysto spółgłoskowych

pism alfabetycznych dla kilku innych języków semickich. W trzecim tysiącleciu p.n.e. pismo klinowe było również używane w języku semickim w Ebla w północnej Syrii, a także w języku elamickim w zachodnim Iranie. Wraz z dominacją języka akadyjskiego jako lingua franca, pismo klinowe rozprzestrzeniło się aż do Egiptu. Dokumenty hetyckie, huryckie i urartyjskie zostały znalezione w piśmie klinowym. Kiedy wczesne iktogramy są zorientowane w pozycji naturalnej dla przedstawianych obiektów, znaki pojawiają się w kolumnach od góry do dołu, a kolumny są czytane od prawej do lewej. Jednak w pewnym momencie znaki klinowe zostały obrócone o 90 stopni w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara (tj. Znaki były teraz odczytywane w każdym rzędzie od lewej do prawej, a rzędy od góry do dołu). Elastyczność, z jaką obracano tabliczki podczas pisania pismem klinowym, mogła pomóc starożytnym skrybom zaznaczyć się z odczytywaniem znaków w różnych kierunkach.

Pierwsi Amerykanie

Istnieje wiele kontrowersji i niewielki konsensus co do kwestii, kiedy, gdzie i jak istoty ludzkie po raz pierwszy przybyły do obu Ameryk i zaludniły je. Przez większą część XX wieku (ok. 1920-80) poglądy Aleša Hrdlicki (1869-1943) z United States National Museum zdominowało dyscyplinę antropologii fizycznej w obu Amerykach. Hrdlicka i jego zwolennicy utrzymywali, że wszystkie rdzenne ludy obu Ameryk wywodzą się z północnej Azji z rasy mongoloidalnej. Jego teoria pokrywała się z tak zwaną hipotezą Clovis-First, konsensusem przed latami 90. wśród archeologów z Ameryki Północnej i antropologów fizycznych, że to przodkowie wszystkich ludów zamieszkujących Amerykę przed spotkaniem z Europą w 1492 r. Paleo-Indianie rozproszyli się następnie po obu Amerykach. Ich bezpośredni potomkowie, kultura Clovis, stosowali charakterystyczną technikę odpryskiwania litu (po raz pierwszy odkryto ją w pobliżu Clovis w Nowym Meksyku w latach trzydziestych XX wieku), która następnie rozpowszechniła się w Ameryce Północnej. W tej hipotezie Clovis-First po kulturze Clovis nastąpiła kultura Folsom i późniejsze kultury późnego paleo-indyjskiego. Liczne stanowiska wykopaliskowe sprzed czasów Clovis od lat 90. niebicie wskazują na zamieszkiwanie Ameryk przez ludzi na długo przed horyzontem Clovis. Nowe subdyscypliny (w tym paleobotanika, paleoparazytologia, paleoklimatologia, paleoekologia i analiza mitochondrialnego DNA [mtDNA]) oraz nowe technologie datowania (zwłaszcza bardziej wyrafinowane procedury datowania radiowęglowego i optycznie stymulowana luminescencja [OSL]) przesunęły datę zamieszkiwania ludzi w obu Amerykach do co najmniej 16,00 BP (wcześniej). Równoległe do bolesnej historii paleoantropologii w Afryce i Azji, wiarygodne szkoły myślenia dotyczące zaludnienia obu Ameryk są zróżnicowane, wielorakie, sprzeczne i stanowią przedmiot zacieklej debaty. W Ameryce Północnej, pomimo tych nieporozumień, jeden konsensus, który pojawił się na początku XXI wieku, był taki, że południe Stanów Zjednoczonych i region środkowoatlantycki na południe od zlodowacenia Wisconsin były głównymi miejscami zamieszkania ludzi w epoce przed Clovis. Liczne stanowiska sprzed kultury Clovis były starannie wykopywane od lat 80. XX wieku. Należą do nich Meadowcroft Rockshelter w południowo-zachodniej Pensylwanii, projekt kierowany przez Jamesa M. Adovasio z Mercyhurst Archaeological Institute, który dostarczył dokładnych dat 16 000 lat temu; Cactus Hill w Wirginii, kierowany (w oddzielnych projektach) przez Josepha McAvoya z Nottaway River Survey i Michaela Johnsa z Archaeological Society of Virginia, którego ludzkie artefakty również datowano na około 16 000 lat temu; Saltville w Wirginii, datowane na 14 000 lat temu; oraz miejsce Topper w Południowej Karolinie, datowane na co najmniej 16 000 lat temu. Innym ważnym projektem z lat 90. były wykopaliska Gault w środkowym Teksasie, nadzorowane przez Mike'a Collinsa pod auspicjami Texas Archaeological Research Laboratory, które odkryło ponad pół miliona artefaktów Clovis i rzuciło nowe światło na tę tajemniczą kulturę. W Ameryce Południowej stanowiska poprzedzające Clovis obejmują projekt Monte Verde w Chile, podjęty przez amerykańskiego archeologa TD Dillehaya w latach 80. i 90. XX wieku; projekt Taima Taima w Wenezueli, prowadzony od lat 70. przez kanadyjskich archeologów Alana Bryana i Ruth Gruhn; oraz projekt Pedra Furada w północno-wschodniej Brazylii, kierowany od lat 80. przez brazylijską

antropolog Niède Guidon z Fundação Museu do Homem Americano (FUMDHAM). Odkrycia Dillehay w Monte Verde pokazują, że ludzie zamieszkiwali najbardziej wysunięte na południe części Ameryki Południowej co najmniej 12 500 lat temu i sugerują, że sięgają 33 000 lat temu. Odkrycia Guidona i współpracowników z Pedra Furada wydają się jeszcze bardziej przesuwac datę zamieszkiwania Ameryk przez ludzi. Datowanie radiowęglowe próbek paleniska i innych artefaktów (za pomocą spektrometrii mas z akceleratorem [AMS] i procedury zwanej mokrym utlenianiem kwasowo-zasadowym, a następnie stopniowym spalaniem [ABOX-SC], opracowanej w 1999 r.) dało daty w zakresie od 35 000 do 55 000 p.n.e. dla witryny Pedra Furada. Niektóre rzekomo antropogeniczne okazy dały wiek powyżej 56 000 lat temu, co jest najbardziej zewnętrzną granicą datowania radiowęglowego. Guidon i jej współpracownicy stawiają zatem hipotezę, że ludzie zamieszkiwali Pedra Furada i sąsiednie miejsca około 60 000 lat temu, a być może wcześniej. Niewielu uczonych akceptuje te bardzo wczesne daty. Inne dowody sugerują migracje z Azji Południowej, Afryki i prawdopodobnie Europy do obu Ameryk w epoce przed Clovis. Jednym z najbardziej kontrowersyjnych znalezisk jest tak zwany człowiek z Kennewick, wyłowiony z rzeki Columbia w stanie Waszyngton i datowany na około 9300 lat temu, któremu niektórzy przypisywali cechy anatomiczne „podobne do rasy kaukaskiej” lub nie-rdzennych Indian amerykańskich, co wywołało ogromną debatę i wiele sporów sądowych. Mniej kontrowersyjny jest szkielet nazwany w Brazylii „Luzia”, datowany na około 10 000 lat p.n.e. i uważa się, że wykazuje cechy morfologiczne z Afryki lub Azji Południowej. Inne renomowane badania dostarczają dowodów na bliskie pokrewieństwo anatomiczne między współczesnymi i prekolumbijskimi Indianami zamieszkującymi Półwysep Kalifornijski i populacje południowoazjatyckie/południowego Pacyfiku. Analiza MtDNA podobnie wydobywa złożone obrazy dziedzictwa genetycznego różnych prekolumbijskich rdzennych mieszkańców obu Ameryk, sugerując nie tylko powiązania genetyczne z Azji Północnej, ale także z Azji Południowej, Afryki i Europy. Inne anomalie, których nie wyjaśniła hipoteza Clovis-First, to większa starożytność i względna obfitość prekolumbijskich pozostałości i artefaktów w strefach najbardziej oddalonych od mostu lądowego Beringii oraz nowsze pochodzenie i względny brak takich pozostałości w strefach najbliższych to. Również analizy językowe sugerują, że ludzie przybyli do obu Ameryk w kilku odrębnych migracjach, nie wszystkie z Azji Północnej, najwcześniejsze datowane na co najmniej 15 000 lat p.n.e. Jedną z prawdopodobnych teorii, że ludzie przybywali falami migracji na przestrzeni wielu tysiącleci, poczynając od migracji jednostek pływających z Azji do wybrzeży Pacyfiku w Ameryce Północnej i Południowej, gdzie między 30 000 a 20 000 lat temu, nie może zostać potwierdzona, chyba że podmorskie wykopaliska archeologiczne (które nie istnieją w tej dziedzinie) lub przypadkowe odkrycie, ponieważ ówczesne wybrzeże zostało zalane przez podnoszące się morze na początku holocenu (10 000 lat temu). Do najbardziej znaczących przeszkód dla dalszego postępu w tej dziedzinie należą akademickie spory między zwolennikami różnych szkół myślenia oraz bariery językowe i kulturowe między uczonymi z Ameryki Północnej i Południowej. Niektórzy postrzegają również amerykańską ustawę o ochronie i repatriacji grobów rdzennych Amerykanów z 1990 r. (NAGPRA) jako istotną przeszkodę w badaniach naukowych w Ameryce Północnej, ponieważ wymaga ona repatriacji wszystkich prekolumbijskich ludzkich szczątków i artefaktów do najbliższego powiązanego kulturowo plemienia Indian amerykańskich, uznawanego przez rząd USA, co wyklucza testy naukowe, jak miało to miejsce w przypadku człowieka z Kennewick. Inni wskazują na długą historię rutynowego złego traktowania odkrytych szczątków ludzkich przez antropologów fizycznych i archeologów oraz na duchowy dobrostan współczesnych społeczności indyjskich jako wymagający NAGPRA. Do najbardziej renomowanych anglojęzycznych czasopism naukowych w tej szybko rozwijającej się i kontrowersyjnej dziedzinie należą *American Antiquity*, *Nature*, *Science*, *Athena Review* i *North American Archaeologist*.

Późni barbarzyńcy

Późni barbarzyńcy najechali dzisiejszą Europę, przyczyniając się politycznie, kulturowo i militarnie do upadku zachodniego imperium rzymskiego, zakładając własne królestwa. Hunowie, Alanowie i Goci ze stepów azjatyckich byli pierwszą falą najeźdźców lądowych, którzy wdarli się do upadającego Cesarstwa Rzymskiego w IV i V wieku n.e., podczas gdy Wandalowie, Suewie i Burgundowie napierali na Cesarstwo Rzymskie od zachodu. Frankowie, Alamanowie i Bawarczycy najechali w V i VI wieku. Longobardowie i Awarowie byli ostatnimi najeźdźcami lądowymi w VI i VII wieku. Do najeźdźców morskich należeli Anglowie, Sasi i Jutowie.

HUNOWIE

Zręczni łucznicy konni, znani jako Hunowie, wywodzący się z dzisiejszej Mongolii, byli mieszkanką wielorasowych, pasterskich koczowników. Ich inwazja na południowo-wschodnią Europę w 371 n.e. wywołały efekt domina najazdów różnych plemion i kierunków geograficznych, które trwale zmieniły gospodarczy i polityczny krajobraz Europy. Hunowie pokonali Alanów, którzy osiedlili się w Panonii, między Donem a Wołgą, oraz Ostrogotów, którzy zajęli obszar między Dniestrem a Donem. Pokonali także Gotów w dzisiejszej Rumunii w 376 r. Hunowie sprzymierzyli się na krótko z rzymskim generałem Flawiuszem Aecjuszem (ok. 406–454), który był huńskim zakładnikiem pod rządami króla Rua (Rugili) na dzisiejszych Węgrzech. Sojusz rzymsko-huński skończył się, gdy Rua zmarł w 434 r., a jego siostrzeńcy Bleda i Attila, synowie jego brata Mundzuka, przejęli tron. Attila zamordował Bledę w 441 r., gdy Hunowie dotarli do Dunaju na północnej granicy Cesarstwa Rzymskiego i najechali Trację. Traktat pokojowy z Rzymem przyznał im ogromną daninę, ale kiedy nie udało się zapłacić Attyli, w 441 r. wypowiedział wojnę Rzymianom na granicy naddunajskiej. Następnie Hunowie przenieśli się do Włoch i Grecji. Aetius i jego sprzymierzeńcy pokonali Attilę 20 czerwca 451 r. pod Chalonsen-Champagne w bitwie na polach katalaunskich. Attila zmarł w 453 roku, a jego synowie podzielili imperium i zaczęli walczyć z własnym ludem. W 455 roku Hunowie zostali ostatecznie rozgromieni w bitwie pod Panonią przez sojusz plemion, w tym Ostrogotów. Hunowie nie mogli przenieść się do wschodniego imperium rzymskiego; w konsekwencji zniknęli jako plemię.

GOCI

Goci byli pierwotnie grupą plemion ze Skandynawii, które osiedliły się między Wisłą a Odrą na terenie dzisiejszej Polski. Cesarstwo Rzymskie i Gotowie spotkali się pod rządami Gordiana III (238-244 n.e.). Goci najechali Trację w 238 n.e. Rzymianie zawarli sojusz (foedus) z Themisem 332, który obowiązywał do 350, kiedy gocki król Ermerik rozszerzył swoje terytorium od Zatoki Botnickiej po Morze Czarne. Około 369 dzielących spraw wewnętrznych spowodowało trwały rozłam między Gotami, tworząc Teuringi, czyli „ludzi lasu”, którzy ostatecznie stali się znani jako Wizygoci (zachodni Gotowie) i Greutingi, czyli „ludzie z brzegu”, znani jako Ostrogoci (wschodni Gotowie). Wśród podzielonych plemion gockich utrzymywała się niewielka wrogość; grupy przechodziły z jednego plemienia do drugiego.

WIZYGOCI

Wizygoci po raz pierwszy zdobyli władzę za cesarza Teodozjusza I (346–395), który wykorzystał ich do pomocy w obronie granicy w Mezji, dzisiejszej Bułgarii. Pod rządami wybranego króla Alaryka (ok. 370–410) opuścili Moesję, zostali arianami i splądrowali miasta na dzisiejszych Bałkanach i we Włoszech, aż do zawarcia paktu ze wschodnim cesarzem w 397 r. Siły Alaryka rosły w siłę, aż ostatecznie Alaric oblegał Rzym w 408 i 409 i otrzymał ogromny okup. Alaric ogłosił uzurpatora Priscusa Attalusa swoim marionetkowym cesarzem zachodniorzymskim. W 410 roku Alaryk zajął Rzym, co przyczyniło się do ostatecznego upadku Cesarstwa Rzymskiego.

BURGUNDOWIE

Burgundowie, którzy osiedlili się na terenach dzisiejszej Polski, przenieśli się na zachód około 260 roku n.e. do dzisiejszego obszaru Koblencji. Założyli własny naród, zostali zmiażdżeni przez Hunów, później zawarli foedus (sojusz) z Rzymem i zakorzenili się w dzisiejszej Genewie. Frankowie ostatecznie pokonali Burgundów, którzy w 533 roku przeszli na katolicyzm i poddali się do dynastii Merowingów w 534 r., pod rządami której prosperowali.

FRANKOWIE

Frankowie byli pierwotnie sojuszem wielu plemion niemieckich, w tym Allemanów, Franków i Sasów. Frankowie wkroczyli do dzisiejszej Belgii w 357 r. n.e., w 360 r. nawrócili się na chrześcijaństwo i zostali pokonani przez Rzymian w bitwie pod Argentoratum. W 486 r. Frankowie pokonali obecnych Rzymian we Francji. Około 496 r. Allemani, będący częścią Franków, zostali pokonani i stali się członkami plemienia Ostrogotów, rządzonego wówczas przez Teodoryka

WANDALOWIE

Wandalowie po raz pierwszy najechali Cesarstwo Rzymskie około 275 roku n.e. Uciekając przed Hunami, osiedlili się w Galii, a następnie w Hiszpanii w latach 409-411. Przenieśli się do Afryki Północnej, ostatecznie podbijając Algierię i Maroko. Wandalowie zniszczyli Hipponę i ostatecznie osiedlili się w Kartaginie w 439 r., najechali Sycylię i Włochy, a następnie splądrowali Rzym w 455 r. Cesarstwo Zachodniorzymskie, cierpiące z powodu spadku liczby ludności, rozpadających się miast i biednej gospodarki, ostatecznie upadło w 476 r. a ich metody sprawiły, że ich nazwa stała się synonimem bezsensownej destrukcji. Cesarz bizantyjski Justynian I pokonał Wandalów w 533 roku.

SUEWI

Suewi byli plemieniem germańskim zamieszkującym tereny dzisiejszej Republiki Czeskiej. Byli naciskani przez Hunów do przeniesienia się i w 407 r. n.e. przekroczyli Ren i ostatecznie osiedlili się w Galicji, dzisiejszej Hiszpanii. Zostali pokonani przez Wizygotów w 456 roku i zniknęli z pisemnych źródeł.

LONGOBARDOWIE

Longobardowie pochodzili z dzisiejszych północno-zachodnich Niemiec. Wyemigrowali na południe i do VI wieku n.e. przenieśli się do dzisiejszych północnych Włoch. Frankowie oblegali Longobardów w 773 r. Cesarz Karol Wielki (742–814) interweniował i schwytał króla Longobardów Dezyderiusza w 767 r., skutecznie kończąc panowanie Lombardów we Włoszech.

AWAROWIE

Awarowie byli koczownikami konnymi z Azji Środkowej, którzy osiedlili się na dzisiejszej równinie węgierskiej. 80-tysięczna wyprawa Awarów, Hunów, Gepidów i Bułgarów oblegała Konstantynopol w 626 roku n.e., ale próba ta zakończyła się niepowodzeniem. Awarowie skutecznie wypchnęli Chorwatów i Serbów na południe i walczyli z Merowingami w dzisiejszej Francji. Jednak Karol Wielki zniszczył ich stolicę w 796 roku. Wkrótce potem Awarowie zniknęli jako plemię, ponieważ włączyli się do dynastii Karolingów.

ANGLOWIE I SASI

Anglowie i Sasi wywodzili się z terenów dzisiejszej Holandii, zachodnich Niemiec i południowej Danii. Ich ruchy morskie zaowocowały osiedleniem się na terenach dzisiejszej Anglii w V wieku n.e. po wycofaniu przez Rzymian legionów z Wielkiej Brytanii. Podbili celtycką Brytanię i uczynili ludzi poddanyymi. Anglowie i Sasi założyli liczne królestwa, z których najbardziej znane były Northumbria, Wessex i Mercia. Anglosasi stworzyli silną kulturę, ale zostali pokonani przez inwazję normańską

Wilhelma Zdobywcy w 1066 r. Jutowie z dzisiejszej Jutlandii w Danii byli jednym z trzech plemion krzyżackich, które najechały dzisiejszą Anglię w V wieku n.e. Osiedlili się na Isle of Wight i w hrabstwie Kent. Głównym skutkiem późnych barbarzyńców było dążenie do ostatecznego zniszczenia Cesarstwa Rzymskiego. Ich kolejne imperia i królestwa stały się prekursorami nowoczesnych państw narodowych.

Poezja liryczna

Poezja liryczna miała niewielu, ale oddanych zwolenników w świecie hellenistycznym, zwłaszcza od VII wieku p.n.e., oraz w greckojęzycznym basenie Morza Śródziemnego, z naciskiem na Aleksandrię. Było to stosunkowo rzadkie w świecie łacińskim, chociaż było popularne w Chinach, Japonii i Persji. Wiele wierszy starożytnego świata było eposami napisanymi do użytku dramatycznego, podczas gdy poezja liryczna miała charakter osobisty i nie opierała się na postaciach i czynach, ale zwracała się bezpośrednio do słuchacza - większość wierszy była recytowana lub śpiewana - i przedstawiała stan umysłu poety. Grecki termin *lyrikos* pojawia się po raz pierwszy w VII wieku p.n.e. i pochodzi od słowa oznaczającego „lirę”, które często towarzyszyło recytacjom. Niektórzy uczeni zwracają uwagę, że poezja liryczna z VII wieku jest starsza o ukończone metry najwcześniejszych zachowanych wierszy lirycznych, co sugeruje, że zwyczaj ten był znacznie starszy. Wydaje się, że epoka liryczna nastąpiła, gdy poeci wymyślali wiersze związane z określoną okazją. „Pieśń dziewic” Alcmana jest jednym z najwcześniejszych znanych wierszy lirycznych przypisywanych konkretnemu poecie i opowiada o święcie bogów, ale nie ma w nim nic niezwykłego poza tym, że zachował się do dnia dzisiejszego. Inni znani greccy poeci liryczni to Alcaeus, Anacreon, Archilochus, Bacchylides, Ibycus, Lasus, Mimnermus, Pindar, Saffo, Simonides, Stesichorus, Theognis i Xenophanes. Niektórzy z nich pozostali niejasnymi, ale kilku, na przykład Saffo, jest dobrze znanych. Urodzona na wyspie Lesbos w VII wieku p.n.e., została okrzyknięta „dziesiątą muzą”, a jej poezję zebrano i ułożono w dziewięciu księgach. W rzeczywistości niewiele wiadomo o jej życiu, chociaż wiele zostało ekstrapolowanych z jej wierszy lub spekulowanych przez późniejszych pisarzy. Badanie poezji lirycznej nie jest bynajmniej nowe. Grecy w okresie po Arystotelesie (384-322 p.n.e.) pisali o poetach lirycznych, Dichearchus pisał o Alkajosie, a Clearchus z Soli o poezji miłosnej o Saffonie i Anakreonie. Zbiór wierszy lirycznych został zredagowany przez uczonych z biblioteki w Aleksandrii, a tradycja literacka obejmuje dziewięciu poetów lirycznych: Alcaeus, Alcman, Anakreon, Bacchylides, Ibycus, Pindar, Saffo, Simonides i Stesichorus, z których wszyscy żyli w tym okresie 650-450 p.n.e. Poza zachodnim światem klasycznym poezja liryczna była używana w Indiach w czasach starożytnych, ale większość z nich pozostaje anonimowa. Poezja liryczna była również popularna w Chinach dynastii Han oraz w okresie Walczących Królestw i Trzech Królestw, a ważnymi poetami byli Cao Cao (155-220 n.e.), Cao Pi (były cesarz Wen, 187-226 n.e.) i Cao Zhi (192-232 n.e.). Najbardziej znani japońscy poeci liryczni to Ariwara no Narihara (825-880), Ono no Komachi (ok. 825 - ok. 900) i Saigyō (1118-90). Tradycja perska obejmuje Anvari (1126-89), Asadi Tusi (zm. 1072), Attar (ok. 1142 - ok. 1220), Ferdowsi (935-1020), Omar Chajjam (1048-1131), Nezami (1141-1209) i Rudaków (859-941). Podczas gdy przekłady poezji i literatury greckiej i łacińskiej były dostępne na Zachodzie od wielu stuleci, dostęp do materiałów chińskich i japońskich był od dawna ograniczony. Sam styl i atmosfera orientalnej poezji lirycznej do niedawna bardziej wymykały się efektywnemu tłumaczeniu i transliteracji na języki europejskie.

Państwo Środka, Egipt

Język starożytnego Egiptu zaczyna się od języka środkowoegipskiego, przyjętego przez późniejszych Egipcjan jako klasyczny okres języka, literatury i kultury. Państwo Środka istniało od około 2055 do 1650 roku p.n.e. Obejmowała drugą połowę XI dynastii, tj. XII dynastia, która trwała 212 lat (1985-1773 p.n.e.) oraz XIII dynastia, pod koniec której administracja centralna ponownie słabła, prowadząc do Drugiego Okresu Przejściowego. Faraonowie z XII dynastii mieli zadziwiająco długie panowanie: dwaj, Senusret I i Amenemhat III, panowali przez około 45 lat. Pierwszy Okres Przejściowy był okresem

decentralizacji, ale lokalni władcy, instytucje religijne i zwyczaje rozwijały się i kwitły. Pod koniec pierwszego okresu przejściowego władza koncentrowała się w dwóch ośrodkach: Herakleopolis, w pobliżu Fajum w środkowym Egipcie, oraz w Tebach. Z tego ostatniego miasta pochodzili trzej pierwsi królowie XI dynastii, wszyscy trzej nazywali się Intef, rządili Górnym Egiptem i stopniowo przesuwali granice swoich rządów dalej na północ. Około 2055 p.n.e. Mentuhotepowi II udało się ponownie zjednoczyć Egipt i panował przez 50 lat, zapoczątkowując okres pokoju i stabilizacji. Jego dwaj następcy panowali przez kolejne 18 lat, a następcą Mentuhotepa III został prawdopodobnie jego wezyr, Amenemhat, jako pierwszy faraon o tym imieniu z XII dynastii. Jego imię, połączone z Amunem, sygnalizowało degradację lokalnego tebańskiego boga patrona, Montu, i stały wzrost Amona do niezrównanej pozycji i bogactwa. Podczas jego 30-letniego panowania Amenemhat I prowadził kampanie we wschodniej Delfcie i na południu w Nubii, aby zapewnić Egipcjom dostęp do złota. Pływał także po Nilu, traktując surowo wszelkie oznaki buntu ze strony lokalnych władców. Amenemhat przeniósł stolicę do miejsca położonego około 20 mil na południe od starej stolicy, Memphis. Nazywało się Itjtawy, czyli „Zdobycyca Dwóch Krain”. Amenemhat I został zamordowany w wyniku przewrotu pałacowego. Chociaż Senusret I prowadził kampanię w Libii, kiedy zmarł jego ojciec Amenemhat I, wrócił, stłumił wszelkie bunty i rządził samodzielnie przez 34 lata - panując z ojcem przez około 10 lat. Rozszerzył granice Egiptu aż do Buhen nad Drugą Kataraktą w Nubii i prowadził wyprawy do Syrii. Jak jego ojciec, był wielkim budowniczym i przebudował świątynię Re-Atum w Heliopolis. Amenemhat II objął rządy około 1928 r. p.n.e. Jego panowanie przyniosło rozszerzenie kontaktów handlowych z Syrią i Morzem Egejskim. Egipskie artefakty z czasów jego panowania znaleziono w Byblos w Libanie i Knossos na Krecie. Skarb z czasów jego panowania został znaleziony w świątyni Montu w el-Tod, bezpośrednio na południe od Luksoru, ze srebrnymi kielichami z Kanaanu i Morza Egejskiego, a także pieczęciami i biżuterią z Mezopotamii. Jego syn, Senusret II, kontynuował zainteresowanie ojca Fajum, rozpoczynając nawadnianie tego obszaru. Jego posągi mają przedstawiać realistyczny wygląd podmiotu królewskiego, który będzie trwał przez kolejne panowania. Było to zerwanie z tradycyjnym przedstawieniem faraona, zwłaszcza w Starym Królestwie, jako odległej, boskiej istoty. Ten nurt powielany wśród szlachty sprawia, że portrety z tego okresu są niepowtarzalne i żywe. Ostatnimi dwoma głównymi faraonami XII dynastii byli Senusret III i Amenemhat III. Senusret III był najwyraźniej postacią dowódczą. Prowadził kilka kampanii w Nubii, znanych ze swojej brutalności. Rozszerzył południową granicę Egiptu aż do Nubii, budując fortecę w Semnie za drugą kataraktą. Nawet w XIII dynastii depeşe wojskowe pokazują, jak rygorystycznie Egipcjanie kontrolowali tubylców i eksploatowali zasoby. Większość bogactw napływających z Nubii została przekazana bogom. Sanktuarium Ozyrysa w Abydos zostało obdarowane drogocennymi metalami i kamieniami, a fundusze na utrzymanie kapłańskie przeznaczono na świątynię Amona w Tebach. Ostatnim z długo panujących i potężnych faraonów XII dynastii był Amenemhat III (1831-1796 p.n.e.). Jego panowanie było długie i spokojne, a Państwo Środka osiągnęło swój kulturalny i gospodarczy szczyt. Rozszerzył wykorzystanie kopalni turkusu i miedzi na Synaju oraz wydobywał w Asuanie i Turze oraz w Nubii, wszystko to zostało zapisane na inskrypcjach. Istnieją dwa posągi, które wydają się przedstawiać go w młodości i dojrzałości, ukazując silne cechy jego przodków. Dwunasta dynastia spokojnie przeszła w trzynastą wraz z krótkimi rządami Amenemhata IV i jego siostry-królowej Sobekneferu. Wydaje się, że Wegaf Khutawyre, pierwszy faraon z XIII dynastii, odniósł sukces zgodnie z prawem, związany krwią lub małżeństwem ze starą rodziną królewską. Jego tronowe imię, Khutawyre, „Re chroni Dwie Krainy”, głosiło, że jego celem jest kontynuowanie polityki władców XII dynastii. Faraonowie XIII dynastii nadal używali go jako siedziby królewskiej i nie było wielkiego kryzysu ani upadku aż do powstania państwa Hyksosów (1650 p.n.e.). Życie toczyło się tak samo jak wcześniej, nawet tak daleko na południe, jak Druga Katarakty. Za panowania Sobekhotepa IV (ok. 1730 p.n.e.) kontrola nad Nubią osłabła, a w Delfcie miejscowi władcy umocnili swoje pozycje, co doprowadziło do osłabienia XIII dynastii i rozdrobnienia rządów dynastycznych Drugiego Okresu Przejściowego. W Państwie Środka pojawiła się wygodna

„klasa średnia”, wzrost darowizn kapłanów świątynnych średniego szczebla oraz klasa kupiecka, która handlowała niezależnie od interesów królewskich. Istniało bardziej pewne zawłaszczanie i wyrażanie błogostawionego życia pozagrobowego, które w mniejszym stopniu zależało od bliskości zmarłego faraona, a w większym stopniu od indywidualnych przygotowań. Jak wspomniano, w Państwie Środka powstało wiele dzieł literackich, z których wiele stało się „klasykami” gatunku, języka i stylu. Podsumowując, był to wiek, który zachęcał do rozwoju jednostki i uświadamiania sobie świata poza Egiptem.

Paideia

Paideia jest starożytnym greckim systemem edukacyjnym, mającym na celu pokazanie młodym ludziom, jak stać się idealnymi obywatelami, dążyć do szlachetności charakteru, doskonałości ducha, użyteczności społecznej i właściwego ćwiczenia ciała. Co najważniejsze, instruuje, jak być najwyższą możliwą formą człowieka. Te ideały, które współczesnym czytelnikom mogą wydawać się wzniosłe, były kluczowe dla kultury greckiej przed 323 r. p.n.e. że były dużą częścią tego, co uczyniło kogoś Grekiem. Uważano, że zniszczenie systemu edukacyjnego greckiego miasta-państwa zniszczy kulturę tego miasta, a w jednym godnym uwagi przypadku doprowadziło to bezpośrednio do upadku, podboju i unicestwienia miasta. Paideia była czymś więcej niż tylko systemem edukacyjnym, ponieważ odzwierciedlała samą istotę kultury greckiej. Badanie tego greckiego systemu edukacyjnego jest badaniem samej starożytnej Grecji. Zarówno u dorosłych, jak i u dzieci, koncepcja paidei jest powiązana z koncepcją cnoty, zwaną arete. Według Ksenofonta, znanego jako uczonek, filozof, żołnierz, historyk i generał, edukacja paideia była „procesem wychowania człowieka do jego prawdziwej postaci, prawdziwej i autentycznej natury ludzkiej”. Co więcej, najstarsza definicja wychowania (wychowywać, wydobywać) jest zgodna z greckim poglądem, że idealny, prawdziwy kształt osoby tkwi gdzieś w tej osobie i może zostać wydobyty poprzez nauczanie filozoficzne. Słowo paideia występuje również w słowie encyklopedia, które pochodzi od dwóch greckich słów oznaczających „ogólne wykształcenie”. Dwa największe, najpotężniejsze i najbardziej znane greckie miasta-państwa to Ateny i Sparta. Ksenofont, przesiąknięty kulturą spartańską, w swoim traktacie o konstytucji spartańskiej (lacedemońskiej) omówił znaczenie payeia. Paideia przeniknęła także do kultury ateńskiej. Przysięga efebiczna została złożona przez ateńskiego młodzieńca po ukończeniu jego chłopięcego szkolenia (w wieku około 19 lat), w momencie, gdy przestał być chłopcem, a stał się mężczyzną i obywatelem Ateńczyków. Celem ateńskiej payeia było w wielkiej sztuce wyprodukowanie obywateli, którzy mogliby spełnić każdy z następujących punktów przysięgi efebicznej:

Nie zhańbię mojej świętej broni

Ani nie opuszczę mojego towarzysza, gdziekolwiek stacjonuję.

Będę walczyć o rzeczy święte

I rzeczy bluźniercze.

I zarówno sam, jak i ze wszystkimi, którzy mi pomogą.

Przekażę moją ojczyznę nie uszczuploną

Ale większy i lepszy niż wcześniej.

Będę posłuszny sędziom rządzącym

Kto rozsądnie rządzi

I będę przestrzegać ustalonych praw

I jakiegokolwiek prawa w przyszłości
Może być rozsądnie ustalony.
Jeśli ktoś chce obalić prawa,
Zarówno samotnie, jak i ze wszystkimi, którzy mi pomogą,
Będę mu się sprzeciwiać.
Będę szanował religię moich ojców.
Wzywam, by być świadkami Bogów. . .
Granice mojej ojczyzny,
Pszenica, jęczmień, winorośl,
I drzewa oliwne i figowe.

Przysięga Efebów miała na celu stworzenie wszechstronnych strażników ateńskiej kultury, systemu wierzeń i filozoficznego procesu myślowego. Zwróć uwagę na nacisk na użycie umiejętności broni w obronie praw, religii i świętości. Mnóstwo jest innych przykładów trwałej uwagi greckiego społeczeństwa na *payeia*, szczególnie w zasadach, które zostały wypisane na ich najświętszych miejscach. Na przykład na świątyni w Delfach, do której udawali się nawet najmądrzejsi Grecy, by zasięgnąć rady boga Febusa Apolla, wyryto takie zwroty, jak „poznaj siebie” i „nic ponad to”. Greckie miasta-państwa były do siebie podobne pod wieloma względami, a mimo to walczyły ze sobą przez wiele pokoleń. Nie było niczym niezwykłym, że jedno greckie miasto unicestwiło lub całkowicie zniewoliło inne miasto w wyniku tej bratobójczej wojny. Być może najpotężniejszym greckim miastem-państwem była Sparta, znana z potężnej armii, do której wszystkie dzieci płci męskiej były starannie indoktrynowane od najmłodszych lat. Wielu starożytnych autorów odnotowuje liczbę narodów, które zostały ocalone przed zniszczeniem przez jednego spartańskiego wojownika. Zagrożony naród, który zwróciłby się o pomoc do Sparty, otrzymałby jednego spartańskiego dowódcę, który z powodzeniem zorganizowałby obronę w zwycięską armię. *Paideia* odegrała kluczową rolę w sukcesie tego miasta przez wiele pokoleń, podczas których wielu potężnych rywali nie było w stanie pokonać Sparty. Wniosek ten jest poparty ostatecznym podbojem Sparty przez Argos, inne greckie miasto. Argos nie zniszczył miasta Sparty, nie wymordował jego mieszkańców po bitwie ani nie zniewolił jego mieszkańców. Argos zmusił Spartan do zastąpienia ich własnych *payeia* przez *payeia* używaną w Argos. Nigdy więcej Sparta nie znalazła się na czele greckich potęg wojskowych. Oddziały rzymskie, słysząc o reputacji Sparty, skwapliwie szukały bitwy z miastem, ale zamiast tego znalazły skromną wioskę zamieszkałą w większości przez starszych ludzi, niezdolnych do zorganizowania godnej uwagi obrony. Wskazuje to na różnicę – między byciem supermocarstwem a byciem anonimową wioską agrarną – jaką *paideia* zrobiła Grekom.

Paleoantropologia

Od trzech pokoleń rodzina Leakey jest pionierem w dziedzinie paleoantropologii, starając się odkryć pochodzenie człowieka. Louis Leakey (1903–72), urodzony w Kenii, w latach trzydziestych XX wieku zaczął badać szczątki przodków człowieka w Afryce Wschodniej. Eksperci, zgodnie z obiegową wiedzą, wierzyli, że Azja była źródłem ewolucji człowieka i powitali go z początkowym sceptycyzmem. Pod koniec lat czterdziestych Leakey i jego żona Mary Leakey (1913–1996) znaleźli czaszkę miocenowego hominoida, a następnie udali się na poszukiwanie skamieniałych kości innych przodków człowieka. Chociaż wiele wniosków Leakeya dotyczących wieku i klasyfikacji jego odkryć pozostaje wysoce

kontrowersyjnych, jego prace uTORowały drogę do ważnych nowych interpretacji i pracy nad pochodzeniem hominidów. W wąwozie Olduvai w północnej Tanzanii Mary wykopała szczątki *Zinjanthropus boisei*, obecnie znanego jako *Australopithecus boisei*, w 1959 r. W 1979 r. znalazła linię wczesnych ludzkich śladów sprzed 3,6 miliona lat, co pokazuje, że pierwsi przodkowie człowieka byli dwunożni. Te i inne trwające poszukiwania doprowadziły większość ekspertów do wniosku, że Afryka była ewolucyjnym źródłem ludzkości. Ich syn Richard E. Leakey (ur. 1944) i jego żona Meave G. Leakey (ur. 1942) kontynuowali prace w północnej Kenii nad jeziorem Turkana, gdzie znaleźli ważne czaszki *Homo habilis* i *Homo erectus* oraz prawie kompletny szkielet „Chłopca Turkana”, młodzieńca, który żył około 1,6 miliona lat temu. W 2001 Meave znalazł czaszkę *Kenyanthropus platyopsa*, nowego rodzaju i gatunku. Ich córka, Louise N. Leakey (ur. 1972), kontynuuje rodzinną tradycję i kieruje projektem badawczym Koobi Fora wzdłuż jeziora Turkana w poszukiwaniu skamieniałości; Badania Louise koncentrują się na ewolucji wczesnych przodków człowieka, szukając odpowiedzi na pytanie o pochodzenie rodzaju ludzkiego *Homo*. Nowe pokolenia paleoantropologów, w tym Donald Johanson, Yohannes Haile-Selassie i inni, rozszerzyły badania terenowe na Etiopię, a także Afrykę Środkową. W 1974 roku Johanson odkrył „Lucy”, przodka człowieka. Naukowcy uważają obecnie, że ewolucja człowieka sięga 6 lub 7 milionów lat wstecz z około tuzinem różnych gatunków przodków człowieka. Leakeys byli również zagorzałymi ekologami i zwolennikami ochrony zwierząt. Louis był mentorem nowego pokolenia młodych naukowców, takich jak Jane Goodall, Dian Fossey i Biruté Galdikas Brindamour, którzy przeprowadzili przełomowe badania terenowe nad szympanсами, gorylami górskimi i orangutanami. Podobnie Richard został szefem Kenya Wildlife Services, broniąc sprawy ochrony dzikiej przyrody i zakazu sprzedaży kości słoniowej w celu ochrony stad słońi, a także pełnił funkcję członka parlamentu Kenii.

Palmyra

Palmyra (Miasto Palm), oaza na północno-wschodniej pustyni w dzisiejszej Syrii, już w XIX wieku p.n.e. stała się centrum handlowym i przystankiem na Jedwabnym Szlaku. Jego znaczenie jako punktu handlowego wzrosło wraz z upadkiem Imperium Seleucydów, a Palmyrenowie stali się pośrednikami w handlu przeznaczonym do innych części Cesarstwa Rzymskiego. W I wieku n.e. zostało ustanowione protektoratem rzymskim. w wyniku czego mieszkańcy stali się obywatelami rzymskimi, ze wszystkimi tego korzyściami, ale ciesząc się znaczną autonomią lokalną. W miarę jak ich bogactwo z handlu rosnęło, Palmyreńczycy budowali wystawne świątynie, publiczne pomniki i wyszukane kamienne wieże grobowe do pochówku swoich zmarłych. Palmyrański władca Odaynath pokonał Sasanidów w 260 n.e. a potem ogłosił się królem królów. Wkrótce potem został zamordowany, być może na rozkaz swojej żony, królowej Zenobii. Znana z urody i ambicji Zenobia, która twierdziła, że jest potomkiem Kleopatry, rządziła w imieniu swojego małoletniego syna. Niezwykle ambitna, sama prowadziła duże bitwy wojskowe. W 269 r. rządziła praktycznie całą Syrią, a następnie ruszyła do inwazji na Egipt i część dzisiejszej Turcji. Deklarując całkowitą niezależność od Rzymu, kazała wybić monety z własnym wizerunkiem, a w 271 r. proklamowała syna Augusta. Rzym zemścił się, przeprowadzając udany atak militarny pod dowództwem Domicjusza Aurelianus na Palmyrę w 272 roku. Aurelianus zajął miasto i schwytał Zenobię. Oszczędził miasto, pozostawiając tylko niewielką siłę do utrzymania rzymskich rządów. Wkrótce potem Palmyra zbuntowała się, a Aurelianus zemścił się, nakazując swoim żołnierzom splądrowanie i zrównanie z ziemią miasta, które nigdy nie odzyskało dawnej świetności. Zenobia została rzekomo sprowadzona z powrotem do Rzymu w złotych łańcuchach i wysłana na emeryturę, aby spędzić resztę swoich dni w Tibur, dzisiejszym Tivoli we Włoszech.

Partenon

Partenon został zbudowany w Atenach w Grecji w V wieku p.n.e. ku czci bóstwa patronki miasta, Ateny. Po wojnie perskiej, która zakończyła się w 487 r. p.n.e., Ateny były u szczytu potęgi. Pod przywództwem

Peryklesa Ateńczycy wykorzystali pieniądze wojenne do rozpoczęcia budowy Partenonu w 448 p.n.e. Architekci Ictinus i Callicrates wzniesli świątynię na szczycie południowej flanki Akropolu, centralnego wzgórza greckiego miasta-państwa, które było wykorzystywane do celów obronnych i religijnych, w ciągu 17 krótkich lat, kończąc dekorację do 432 roku p.n.e. Zbudowany z marmuru z góry Pentelicus Partenon ma konstrukcję słupowo-nadprogową, blok po bloku bez zaprawy. Prosty plan greckiej świątyni składa się z dwóch sal ustawionych jeden za drugim. Mniejsza sala wewnętrzna (opisthodomos) mieściła skarbiec i obrzędy świątynne, podczas gdy większa główna sala Partenonu (cella) mieściła posąg bogini Ateny. Krótka, ale szeroka cella jest otoczona ciągłą ścianą kolumn (perystyl), która podtrzymuje górne elementy konstrukcji między szczytami kolumn a dachem (belkowanie) na masywnych poziomych belkach (architrav). Cella ma również dużą werandę (pronaos). Kolumny perystylu są z porządku doryckiego. Kolumny doryckie są żłobkowane i zwieńczone gładkimi kwadratowymi lub prostokątnymi płytami, bez zdobionych podstaw. Masywne kolumny doryckie mają pośrodku krzywiznę na zewnątrz. To zgrubienie, czyli entasis, jest udoskonaleniem architektonicznym stosowanym w celu skorygowania złudzenia optycznego z odległości, że kolumna jest nieproporcjonalnie cieńsza w środku niż na górze i na dole. Ośiem kolumn doryckich rozciąga się na każdym końcu Partenonu, z 17 po każdej stronie, co czyni ośmiostylową, peryferyjną budowlę największą ze wszystkich świątyń doryckich. W celli stał kolosalny, polichromowany, kultowy posąg bogini Ateny Partenos (Atena, Dziewica) z kości słoniowej i złota, autorstwa rzeźbiarza Fidiasza (ok. 490 – ok. 430 p.n.e.). Dwupiętrowa kolumnada (pteron) z kolumnami doryckimi podtrzymywała drewniany dach nad posągiem. Dach mniejszej sali skarbowej wsparty był na czterech ustawionych w kwadrat kolumnach jońskich, cieńszych i delikatniejszych w skali, z ozdobnymi podstawami i ozdobnymi kapitelami zwojów (woluty). Architektowi Ictinusowi przypisuje się to innowacyjne wykorzystanie porządku jońskiego w porządku doryckim. Zewnętrzna dekoracja rzeźbiarska Partenonu składała się z metop, frontonów i fryzów. Były 92 metopy, prostokątne panele otoczone tryglifami, które są prostokątnymi blokami zawierającymi rzeźby z bardzo wysokim reliefem, nad zewnętrzną kolumnadą. Na frontonach, trójkątnych szczytach z przodu i z tyłu świątyni, widnieją niemal okrągłe figury. Na wschodnim frontonie umieszczono narodziny Ateny, a na zachodnim walkę Ateny z bogiem morza Posejdonem o ziemię ateńskie. Postać Dionizosa i Trzech Bogiń ze wschodniego frontonu uważana jest za jedno z najpiękniejszych zachowanych przykładów klasycznej rzeźby greckiej. Fryz, ozdobne rzeźbione pasmo, które biegnie poziomo wzdłuż belkowania Partenonu na długości 525 stóp, znajduje się nad zewnętrznymi ścianami świątyni i wewnątrz zewnętrznej kolumnady. Zawierają one płaskorzeźby, które zostały wyrzeźbione na miejscu ok. 442-438 p.n.e. procesji panatenańskiej. Na północy płaskorzeźbieni jeźdźcy przygotowują się do jazdy konnej, nosiciele wody niosą hydrę, a za nimi podążają dziewczęta i stewardzi. W centralnej scenie po wschodniej stronie kapłan i sługa trzymający peplos, świętą szatę podarowaną Atenie podczas Panathenaia, dokonują ceremonii. Po obu stronach patrzą siedzący bogowie - Hermes, Dionizos, Demeter i Ares po lewej, a Posejdon, Apollo i Artemida po prawej. W 1806 roku Thomas Bruce, siódmy hrabia Elgin, usunął wiele rzeźb z Partenonu i umieścił je w British Museum. Wiele oryginalnych rzeźb Partenonu, stąd zwanych „Marmurami Elgina”, znajduje się obecnie w Muzeum Akropolu, Galerii Duveen w Muzeum Brytyjskim oraz w Luwrze. Partenon istniał jako świątynia Ateny do IV wieku n.e. W V wieku kultowy posąg Ateny został przewieziony do Konstantynopola, gdzie został zniszczony podczas czwartej krucjaty. Od tego czasu Partenon jest używany jako kościół chrześcijański i meczet. W 1687 r. strona południowa doznała znacznych zniszczeń w wyniku eksplozji spowodowanej magazynowaniem prochu. W 1832 roku, kiedy Grecja uzyskała niepodległość, wszystkie średniowieczne i osmańskie dodatki zostały usunięte z Partenonu i stał się narodowym historycznym okręgiem greckiego rządu. Po 1975 r. Grecy przystąpili do odbudowy Akropolu, w tym Partenonu, oraz podjęcia działań mających na celu ochronę zabytkowej struktury przed ruchem turystycznym i zanieczyszczeniem środowiska. Pełnowymiarowa replika Partenonu została zbudowana w centrum Nashville w stanie Tennessee w 1897 roku na Wystawę

Stulecia i zawiera pełnowymiarową rekonstrukcję polichromowanego posągu Ateny Partenos autorstwa rzeźbiarza Allena LeQuire'a.

Pataliputra

Pataliputra (obecnie Patna) znajduje się u zbiegu rzek Ganges i Son w północno-wschodnich Indiach. Była to stolica Imperium Mauryjskiego ok. 326-184 p.n.e., kiedy było to prawdopodobnie największe miasto na świecie, i ponownie Imperium Guptów, 320-550 n.e. Aleksander Wielki najechał północno-zachodnie Indie w 326 p.n.e. Inwazja miała katalityczny efekt, inspirując indyjskiego księcia, Chandragupta Mauryę, do utworzenia pierwszego imperium na subkontynencie. Chandragupta mógł spotkać się z Aleksandrem i korzystając z jego śmierci wyparł wojska greckie z Indii, podbił plemiona i państwa w północnych Indiach i ogłosił się władcą Pataliputry, stolicy poprzedniego lokalnego państwa. Chandragupta walczył, a następnie zawarł pokój z Seleukosem Nikatorem, następcą Aleksandra w Azji i założycielem imperium Seleucydów, który wysłał ambasadora o imieniu Megasthenes do Pataliputry. Megasthenes prowadził dziennik swojego pobytu w Indiach. Oryginalna relacja nie zachowała się, ale fragmenty cytowane w innych starożytnych dziełach dają nam jedyne informacje z pierwszej ręki o Pataliputrze. Według Megasthenesa drewniany mur o długości dziewięciu mil i szerokości półtora mili otaczał Pataliputrę, z 470 wieżami i fosą o szerokości 900 stóp. (Współcześni archeolodzy wydobyli kilka ogromnych belek datowanych na epokę mauretańską.) Miastem zarządzało sześć pięcioosobowych zarządów odpowiedzialnych za przemysł, handel i rzemiosło, pobór podatków, obcokrajowców, statystyki ludności i roboty publiczne. Megasthenes opisał także bogate pałace Chandragupty, również zbudowane z drewna. Z pałacu nie pozostało nic poza fragmentami wypolerowanych na wysoki połysk kolumn. Między 250 a 240 rokiem p.n.e. wnuk Chandragupty, cesarz Aśoka (który przeszedł na buddyzm), zwołał w tym mieście Trzecią Radę Buddyjską. Rada zajmowała się narastającą niezgodą w buddyzmie w związku z interpretacją nauk Buddy Gautamy i zakończyła się wydaleniem wyznawców Wielkiego Pojazdu, czyli buddyzmu mahajany, oraz ukończeniem Tripitaki, czyli kanonów buddyjskich. Pataliputra podupadła po upadku imperium maurejskiego aż do początku IV wieku n.e., kiedy człowiek imieniem Chandragupta (nie spokrewniony z założycielem imperium maurejskiego) zjednoczył północne Indie i koronował się na Wielkiego Króla Królów. Uczynił też Pataliputrę stolicą swojej dynastii (320 – ok. 550 n.e.). Inny cudzoziemiec, chiński buddyjski pielgrzym o imieniu Fa Xian (Fahsien), który dużo podróżował po Indiach w latach 405-411 n.e., opisał miasto pod panowaniem Guptów. Opisał wielkie, bogate i w dużej mierze wolne od przestępczości miasto. Religia kwitła, a buddyjskie świątynie i kapłani współistniali z hinduizmem. Wspominał też o stołecznych szpitalach, w których biedni otrzymywali bezpłatne leczenie. Inny buddyjski pielgrzym z Chin, Xuan Zang (Hsuantsang), podróżował do Indii na początku VII wieku, studiując, wygłaszając wykłady i odwiedzając miejsca buddyjskie oraz obszernie pisząc o swoich podróżach. Odwiedził Pataliputrę, ale odnotował, że niewiele pozostało z tego niegdyś wspaniałego miasta. Trzęsienia ziemi w regionie, gorący klimat i drewniana konstrukcja konstrukcji pozostawiły archeologom niewiele do odzyskania z niegdyś wspaniałego miasta.

Patriarchowie, biblijni

Abraham rozpoczyna dyskusję o patriarchach i w istocie o trzech współczesnych religiach świata. Zapis jego życia znajduje się w pismach żydowskich i jest w dużej mierze potwierdzony w Chrześcijańskim Nowym Testamencie i przyjęty przez Koran. Po Abrahamie interpretacja innych patriarchów biblijnych zmierza w różnych kierunkach, przy czym Żydzi i chrześcijanie zwracają uwagę na drugiego syna Abrahama, zrodzonego z jego żony Sary, a muzułmanie podążają za linią Izmaela (arab. pierwotny syn, zrodzony z jego niewolnicy Hagar. Szczegóły życia Abrahama w żydowskiej Biblii są czasem pobieżne, czasem biograficzne. Abraham przybył z Żywnego Półksiężycyca, wędrując z Ur do Harran (Carrhae) w regionie Edessy. Jego podróże są zgodne ze znanymi wzorcami migracyjnymi Amorytów, a

jego styl życia jako pasterza lub handlarza był również zgodny ze światem Mezopotamii XX–XVII w. p.n.e. Otrzymał boskie polecenie, aby kontynuować swoją podróż w odległy zakątek Żyźnego Półksiężycy, do ziemi Kanaan. Obiecano mu wielu potomków i dużo ziemi. Chociaż obietnice powtarzają się kilka razy, biblijna narracja opowiada o częstych próbach i udrękach Abrahama, które ostatecznie uniemożliwiają mu zrealizowanie Bożej obietnicy. Po pierwsze, gdy Abraham czekał wiele lat na narodziny potomka, próbował ustanowić własną linię rodzinną, wybierając na dziedzica swego naczelnego sługę. Potem, po dziesięcioleciach czekania, spłodził syna za pośrednictwem egipskiego służącego swojej żony — co było starożytnym zwyczajem w Mezopotamii. Ten syn nazywał się Ismael i jest tym, którego muzułmanie czczą jako początek linii prowadzącej do ich proroka Mahometa. Dopiero gdy Abraham prawie osiągnął wiek 100 lat, jego starsza żona urodziła syna, który miał na imię Izaak, dzięki któremu naród Izraela miał rozkwitnąć. Chociaż Abraham miał co najmniej jeszcze jednego syna z inną kobietą, żaden inny nie pasował do Boskiej obietnicy. Dla Żydów i muzułmanów obietnica dotyczy tylko jednego syna (Izmaela lub Izaaka). Po drugie, gdy jedyny syn Boskiej obietnicy dorósł, hebrajski Bóg nakazał Abrahamowi złożyć mu ofiarę z dziecka. Abraham był posłusznie posłuszny i w ostatniej chwili powstrzymano go przed wykonaniem śmiertelnego, ofiarnego ciosu. Żydowska Biblia nazywa tego syna Izaakiem, ale Koran mówi, że był to Ismael. Zarówno wyznanie żydowskie, jak i islamskie czczą miejsce, w którym miała miejsce ofiara z ludzi (dla Żydów Jerozolima, dla muzułmanów Hira) jako miejsce pielgrzymek lub miejsce święte. Po trzecie, Abraham spędził życie jako pielgrzym i osiadł w cudzoziemiu w ziemi Kanaan, nie posiadając żadnej ziemi, chociaż obiecany obszar obejmował terytoria na południowy zachód od Eufratu aż do Morza Śródziemnego (dzisiejsza Syria, Turcja, Liban, Izrael i Palestyna). Kiedy jego żona zmarła jakieś 37 lat po narodzinach Izaaka, nie miał gdzie jej pochować w tej „ziemi obiecanej”, dopóki nie wynegocjował własności od miejscowej ludności. Chociaż był bogaty i szanowany, zmarł w wieku 175 lat, nie mając ziemi na własny pochówek, z wyjątkiem grobu żony. Żydzi, chrześcijanie i muzułmanie twierdzą, że uczestniczyli w życiu Abrahama, ale historycy biorą też pod uwagę to, czego o Abrahamie uczą święte księgi. Niektóre z głównych zagadnień to monoteizm, pielgrzymki oraz wybrani ludzie i ziemie. Z politeistycznej Mezopotamii Abraham został wezwany do czczenia jednego transcendentnego bóstwa niezwiązanego z naturą — to jest monoteizm. Opuścił swój dom Żyźnego Półksiężycy, swoją rodzinę i swoją tożsamość etniczną — to jest pielgrzymka. Utrzymał swoje wyjątkowe roszczenie do nowej ziemi i tożsamości etnicznej — którą wybrał. I wszystkie te trzy elementy są filarami każdej z religii „Abrahamowych”. Ismael byłby odbiorcą łaski i bogactwa swojego ojca, jako pierworodny. Jednak zazdrosna matka Izaaka wypędziła go i jego matkę z obozu. Niemniej jednak Biblia daje o nim ogólnie pozytywne wrażenie: był ojcem 12 synów, którzy z kolei byli przodkami 12 plemion — podobnie jak patriarcha Izraela Jakub. Był obecny na pogrzebie ojca. Jego przodkowie są przedstawieni jako koczownicy i związani z sąsiadami Izraela, a zatem nie odbiorcy boskiej obietnicy Abrahama. Według Nowego Testamentu Izaak symbolizuje, że Boża obietnica nie jest związana z krwią, ale z Bożą łaską i suwerennością. Muzułmanie odrzucają tę interpretację i widzą w zazdrości matki Izaaka jej uznanie, że obietnica spoczywa na Ismaelu. Życie Izaaka toczyło się w cieniu jego ojca Abrahama i słynnego syna Jakuba. Opowiadane są tylko dwa wydarzenia z późniejszego życia: jego małżeństwo zaaranżowane przez ojca i testament na łożu śmierci, zmanipulowany przez syna. Jedna czwarta Księgi Rodzaju skupia się na Jakubie i wiele materiałów potwierdza to, co wiadomo o drugim tysiącleciu p.n.e. Jego życie nie jest całkiem pochlebne. Urodził się, trzymając starszego brata za piętę, jakby nie chciał pozwolić mu urodzić się pierworodnym. Manipulował swoim bratem, aby pozbawić go dziedzictwa, oszukał ojca, aby uwolnił go od błogosławieństwa na łożu śmierci i walczył z boską istotą, by osiągnąć własne cele. Kiedy próbował wymienić żonę w Mezopotamii, posmakował goryczy własnego lekarstwa, ponieważ został oszukany bez pracy, żony i czasu. Poprzez swoje żony Jakub miał 12 synów, z których wszyscy zostali przywódcami 12 plemion Izraela. Zanim skończyły się dni Jakuba, wypił jeszcze jeden łyk trucizny, którą uwarzył w młodości. Jego synowie uknuli spisek, by sprzedać ukochanego syna w niewolę i ukryli to,

obwiniając o jego zniknięcie dzikie zwierzęta. Dopiero u schyłku życia, po tym, jak Jakub został zmuszony do opuszczenia „ziemi obiecanej”, dowiedział się, że jego ukochany syn żyje. Ze starożytnego Egiptu Jakub wygłosił swoją ostatnią mowę, mówiąc o swojej bezwarunkowej wierze, że zostanie pochowany w Kanaanie. Jego mowa jest jedną z najstarszych poezji w Biblii. Ulubionym synem, sprzedanym jako niewolnik do Egiptu, był Józef, ostatni patriarcha Biblii. Historia Józefa stanowi 25 procent Księgi Rodzaju, ale rzadko wspomina się o nim poza tą księgą. Gdy Józef znajdzie się w Egipcie, obejmuje najwyższy urząd w kraju, szafarza faraona. Z tej pozycji może zapewnić schronienie swojej głodującej rodzinie, która przybywa z Kanaanu do Egiptu. Jego rolą literacką jest przeniesienie żydowskiej historii zbawienia do Egiptu, gdzie powstanie Mojżesz i wyprowadzi lud z Egiptu. Jednak ta historia ma również przesłanie religijne: pokuta i przebaczenie mogą ocalić nawet najbardziej dysfunkcyjną i podzieloną rodzinę.

Patrycjusze

Spółczesność Republiki Rzymskiej i Cesarstwa Rzymskiego składało się z kilku poziomów. Na szczycie znajdowały się patrycjuszowskie klasy senatorów i ekwitów. Zwykłe klasy plebejuszy, ludów wyzwolonych i niewolników miały mniejsze szanse życiowe. Jednak te klasy społeczne i polityczne zachowały porządek i strukturę w kulturze rzymskiej. Stworzyli pierwszą w historii kulturę mobilną społecznie. Cesarz rzymski posiadał tytuł princeps senatus (naczelnik senatorów) i mógł mianować nowych senatorów, przewodniczyć senatowi i proponować nowe ustawodawstwo. Prawdziwa władza Senatu tkwiła w jego funkcjach sędziowskich, głównie w prawie do koronowania nowego cesarza. Senatorzy byli uważani za polityczną klasę obywateli. Senat składał się z 600 mężczyzn, którzy byli albo synami senatorów, albo obywatelami rzymskimi w wieku powyżej 25 lat, posiadającymi doświadczenie wojskowe i administracyjne. Klasa senacka obejmowała wszystkich mężczyzn, którzy służyli w Senacie i ich rodziny. Byli to głównie szlachcice lub rodziny, których przodkami był przynajmniej jeden wybrany konsul. Pierwszy mężczyzna w każdej rodzinie wybierany na stanowisko konsula otrzymywał tytuł novus homo, czyli „nowy człowiek”. Aby zostać uznanym za senatora, obywatel rzymski musiał zgromadzić 1 milion sestercji bogactwa i majątku. Senatorom przyznano specjalne przywileje, pierwszeństwo miejsc na imprezach sportowych i przedstawieniach teatralnych oraz prawo sprawowania najwyższych urzędów sędziowskich. Senatorowie nosili złoty pierścień senatorski i tunikę clava z fioletowym paskiem o szerokości pięciu cali na prawym ramieniu. Dzieci tych patrycjuszów często miały prywatnych nauczycieli, którzy je kształcili. Mieli nawet własne sypialnie, zabawki i niewolników. Rodziny senatorów miały zwykle dwa domy, jeden w mieście w celach biznesowych, a drugi na wsi do wypoczynku, prowadzony przez niewolników. Domy te miały zwykle udogodnienia, takie jak bieżąca woda, kanalizacja, luksusowe meble i prywatne łaźnie. Bogaci patrycjusze wystawiali złote naczynia do picia i jedzenia, a także misterne mozaiki zdobiące ściany. Przyjmowali gości politycznych i towarzyskich na hucznych bankietach, często przy akompaniamencie muzyki i tańców. Pomimo tych przywilejów na senatorów nałożono kilka ograniczeń. Służenie republice lub imperium nie przyniosło im żadnego wynagrodzenia. Nie mogli osobiście zajmować się działalnością rolniczą. Zabroniono im także uprawiania handlu i brania udziału w zamówieniach publicznych. Jeźdźcy byli niższą grupą społeczną wśród patrycjuszów. Podstawa tej klasy miała charakter ekonomiczny. Obywatel musiał posiadać 400 000 sestercji bogactwa za panowania Cezara Augusta, aby zostać ekwitem. Cesarz August przeorganizował tę klasę społeczną w klasę wojskową. Jeźdźcy byli „rycerzami” kawalerii Cesarstwa Rzymskiego i otrzymywali „konie publiczne”, którym mogli bronić Rzymu. Jeźdźcami byli albo ziemniacy plebejusze, albo synowie senatorów, którzy nie wstąpili jeszcze na kwestora w wieku 25 lat. Obywatele tej klasy mieli również specjalne przywileje, których nie mieli nawet senatorowie: mogli być kupcami i handlarzami. Jeźdźcy zajmowali stanowiska w służbie cywilnej, takie jak poborca podatkowy, bankier, eksporter i administrator zamówień publicznych. Swoją rangę pokazali na białej tunice z fioletowym paskiem o szerokości jednego cala na prawym ramieniu (angusti clavi). Ekwici

rzadko zostawali senatorami. Plebejusze byli najniższą klasą wolnych obywateli. Byli oni klasą robotniczą Rzymu i głównymi podatnikami. Większość zawodów była dziedziczna i zwykle pracowali jako rolnicy produkujący na własne potrzeby lub jako dzierżawcy bogatych patrycjuszów. Mogą to być także piekarze, rzemieślnicy, murarze lub stolarze. Żaden z tych zawodów nie był zbyt dobrze opłacany, a większość plebejuszy miała trudności z utrzymaniem rodziny. Plebejusze zwykle mieszkali w domach mieszkalnych zwanych insulae. Domy te były zwykle budowane z drewna i były bardzo podatne na ogień, ponieważ nie było dostępu do bieżącej wody. Ponieważ insulae nie miały kuchni, rodziny kupowały raz w miesiącu posiłki składające się z grubego chleba, zupy fasolowej lub grochowej, owsianki oraz, jeśli rodzina zaoszczędziła wystarczająco dużo, kurczaka lub królika. Plebejusze żyli w bardzo niehigienicznych warunkach: dwie rodziny często dzieliły jednopokojowe mieszkania, a nocniki często były opróżniane na ulicę poniżej. Plebejusz miał bardzo niewiele sposobów na awans społeczny. Pierwszym było uratowanie wystarczającej liczby sestercji, aby zostać jeźdźcem. Innym sposobem na awans była adopcja przez rodzinę patrycjuszowską. Plebejusze mogli zdobywać tytuły jeździeckie, zdobywając dowolne z trzech najwyższych odznaczeń wojskowych: Coronae Graminea, Civica lub Aurea. Ostatnią szansą na awans społeczny była polityka. Plebejusze mogli ubiegać się o wybór na trybuna plebsu. Został wybrany przez Zgromadzenie Obywateli i był jedynym plebejuszem dopuszczonym do udziału w posiedzeniach Senatu. Po półrocznej kadencji trybun automatycznie stawał się członkiem senatu i zakonu rycerskiego. Rzymskie klasy społeczne i polityczne dostarczyły światu nowych koncepcji obywatelstwa. Koncepcje te obejmowały nakładanie ograniczeń na klasę wyższą, a także możliwości awansu klas niższych. Zrewolucjonizowali sposób, w jaki świat zachodni patrzył na społeczeństwo.

Patryk

(ok. 390–461 n.e.) przywódca chrześcijański

Folklor otaczający św. Patryka jest większy niż życie, nieproporcjonalny do skromnych informacji historycznych, którymi dysponujemy. Ale to nie jest tak dziwaczne w porównaniu z wpływem, jaki wywarł na Irlandię. Patryk rozpoczął swoją misję dokładnie w czasie, gdy duchowość celtycka wychodziła z cienia Cesarstwa Rzymskiego i Zachodniego Kościoła łacińskiego. Patryk urodził się w Wielkiej Brytanii, gdy zanikł rzymski porządek cesarski. Został porwany przez irlandzkich piratów w wieku 15 lat i wysłany do Irlandii jako niewolnik na sześć lat. Najprawdopodobniej w tym okresie Patrick nawiązał kontakt ze swoimi porywaczami i nauczył się ich ojczystego języka gaelickiego. Chociaż urodził się w chrześcijańskiej i zromanizowanej rodzinie, nie był szczególnie religijny aż do uwięzienia. Zaczął się modlić i miał jakieś doświadczenie religijne, pewność, że zostanie wybawiony. Nawrócił się w Irlandii. Uciekł przed porywaczami, wrócił do ojczyzny i rozpoczął studia do kapłaństwa. Nie jest pewne, gdzie odbywał studia, ale mógł podróżować do Galii, gdzie czytał i pisał po łacinie oraz poznawał szczegóły życia monastycznego. Tam miał inne doświadczenie religijne, sen, który utwierdził go w przekonaniu, że ma wrócić do Irlandii jako misjonarz. Być może już w 432 r. n.e. papież zlecił Patrykowi jako biskupowi szerzenie chrześcijaństwa wśród Irlandczyków. Zdecydowanie wyruszył na tę odległą i niebezpieczną wyspę, by już nigdy nie powrócić do zromanizowanego świata. Prawdopodobnie pracował w północnych częściach wyspy, pozostawiając południową, gdzie znajdowały się skupiska chrześcijaństwa, pierwszemu biskupowi Irlandii Palladiusowi. Spędzał czas na konsultacjach i pojednaniu między lokalnymi irlandzkimi wodzami, edukując ich synów, głosząc kazania wśród ludów celtyckich i ostatecznie instytucjonalizując irlandzki kościół poprzez święcenia miejscowe i zakładanie klasztorów. Przez ponad 30 lat jego praca była trudna i wyczerpująca. Nie był tak skłonny do nauki i pisania, jak do ciężkiej pracy i modlitwy. Pozostawił więc po sobie tylko dwa utwory: List do żołnierzy Koroticusa, krytykujący brytyjskie władze wojskowe za brutalne traktowanie celtyckich chrześcijan, oraz Wyznanie, autobiograficzną apologię jego życia i misji. Popularne opowieści o cudach z udziałem

węży i hamaków to materiał średniowiecznych legend. Wspomniane wyżej pisma wskazują, że Patryk był oddanym i rozmodlonym pastorem swojej irlandzkiej trzody, ale świadomym potrzeby podporządkowania się głównemu Kościołowi łacińskiemu. Jego wyznania i doktryny były najprawdopodobniej dość konwencjonalne. Niemniej jednak pozwolił również miejscowemu kościołowi rozwinąć własne formy monastyczne, a irlandzcy opaci i klasztory wkrótce zajęły dominującą pozycję, która charakteryzowała duchowość celtycką. Kościół zachodni obchodzi jego święto 17 marca.

Paweł

(I wiek n.e.) przywódca religijny

Paweł wywarł ogromny wpływ na chrześcijaństwo w szczególności i ogólnie na cywilizację zachodnią. Wśród tych, na których wpływ miał Paweł, są Augustyn z Hippony, Tomasz z Akwinu, Marcin Luter i Jan Wesley. Listy Pawła, pisane między 51 a 59 rokiem n.e., to tzw. najważniejsze źródła informacji o nim. Nowy Testament zawiera 13 listów noszących jego imię. Spośród nich dziewięć jest napisanych do kościołów (Rzymian, 1 i 2 Koryntian, Galacjan, Efezjan, Filipian, Kolosan oraz 1 i 2 Tesaloniczan), a cztery są skierowane do poszczególnych osób (1 i 2 Tymoteusza, Tytusa i Filemona). Uczeni kwestionują autentyczność sześciu z tych listów (1 i 2 Tymoteusza, Tytusa, Efezjan, Kolosan i 2 Tesaloniczan). Tradycja kościelna również zaliczała List do Hebrajczyków do listów Pawła, ale dzisiejsi uczeni niemal powszechnie odrzucają Pawła jako jego autora. Innym ważnym źródłem informacji o Pawle są Dzieje Apostolskie. Paweł urodził się w rodzinie żydowskiej w Tarsie w Cylicji (południowa Turcja) na przełomie I wieku n.e. W tamtych czasach Tars był trzecim najważniejszym ośrodkiem edukacyjnym Cesarstwa Rzymskiego, po Atenach i Rzymie. Było to również kosmopolityczne miasto portowe, które stało się domem dla bogatego krzyżowania się kultur i idei. Paweł był obywatelem rzymskim z urodzenia i miał co najmniej średnie wykształcenie w języku greckim. Według Dziejów Apostolskich studiował w Jerozolimie u znanego rabina imieniem Gamaliel. Był też prześladowcą Kościoła. Gdzieś na początku lat 30. n.e., kiedy udał się w podróż do Damaszku w Syrii, by schwytać naśladowców Jezusa (Chrystusa) z Nazaretu, przeżył dramatyczne nawrócenie, gdy w wizji ukazał mu się zmartwychwstały Jezus i polecił mu przynieść dobrą nowinę o jego zmartwychwstaniu — zwanym „ewangelią” — do pogan. Paweł nigdy nie spotkał Jezusa w prawdziwym życiu, a niektórzy jemu współcześni kwestionowali jego twierdzenie, że jest apostołem. Niezależnie od tego między 50 a 60 rokiem n.e. okazał się najbardziej wpływowym (choć kontrowersyjnym) i podróżującym rzecznikiem ewangelii w prymitywnym chrześcijaństwie. Paweł stał się odnoszącym największe sukcesy misjonarzem pierwotnego kościoła wśród pogan. W rzeczywistości chrześcijaństwo zawdzięcza swój pogański charakter misji Pawła. Prowadził agresywne kampanie misyjne na terenach dzisiejszej Syrii, Turcji i Grecji. Centralnym punktem kontrowersji w jego działalności misyjnej i kilku jego listach było obrzezanie. Odrzucał obrzezanie (wraz z „uczynkami zakonu”) i podkreślał, że wiara w Chrystusa wystarcza do zbawienia i przyjęcia do wspólnoty chrześcijańskiej. Paweł pracował w głównych miastach cesarstwa. Na przykład Korynt i Filippi były koloniami rzymskimi, w których weterani wojskowi osiedlali się z przywilejami. Kolonie były najwyższymi rangą miastami imperium, z których każde było miniaturowym Rzymem. Paweł przekazał swoją ewangelię w samo serce rzymskiego systemu politycznego, mając nadzieję, że rozpowszechni ją w całym cesarstwie. Udało mu się to, co przeszło jego najśmielsze wyobrażenia. Listy Pawła obfitują w obrazy zaczerpnięte z rzymskich igrzysk i wojska. Ponadto, podobnie jak rzymski pisarz Ciceron, Paweł wybierał i syntetyzował materiały z różnych źródeł. Ta praktyka (nazywana eklektyzmem) pomogła mu przemawiać do szerokiego grona odbiorców. Paweł był najzdolniejszym teologiem pierwotnego kościoła. Po pierwsze, argumentował, że ludzie są zbawieni przez wiarę w darmową łaskę Bożą, która objawiła się w śmierci i zmartwychwstaniu Jego Syna, Jezusa (Chrystusa) z Nazaretu (znanego jako wydarzenie Chrystusowe).

Drugim argumentem Pawła było to, że każda osoba zasługuje na równe traktowanie i godność, bez względu na rasę, pozycję społeczną czy płeć, ponieważ jest odkupionym stworzeniem Bożym. Jego trzecim i najważniejszym argumentem było to, że Jezus Chrystus, jako ukrzyżowany, spełnia wszystkie obietnice zawarte w pismach żydowskich (Stary Testament). Inni pisarze Nowego Testamentu również mieli podobne poglądy, ale tylko Paweł był w stanie wyrazić ich złożone rozumowanie. Teologia Pawła jest mieszanką judaizmu i hellenizmu. Jako wierny Żyd Paweł akceptował żydowskie pisma święte jako objawienie Boże. Paweł cytował głównie greckie tłumaczenie tych pism świętych, Septuagintę (lub LXX), które było powszechnie używane przez greckojęzycznych Żydów. Uczynił także żydowski monoteizm fundamentalnym założeniem swojej teologii. Jednak Paweł różnił się od późniejszych źródeł żydowskich głównie podejściem do Tory (Prawa Mojżeszowego). Te rabiniczne źródła zostały spisane co najmniej sto lat po Pawle i przedstawiają modyfikacje judaizmu wprowadzone po upadku Świątyni Jerozolimskiej w 70 roku n.e. Paweł zbudował swoją teologię głównie na narracyjnych częściach Tory, takich jak stworzenie, upadek Adama i doświadczenia Abrahama. Z kolei późniejsze źródła rabiniczne skupiały się głównie na prawnych częściach Tory, takich jak prawa czystości. Pisma Pawła wykazują również cechy hellenistyczne. Pisał po grecku, używając hellenistycznych środków retorycznych. Również jego moralne napomnienia przypominają etyczne nauki stoików i cyników. Podobnie jak te hellenistyczne szkoły filozoficzne, Paweł podkreślał znaczenie samokontroli poprzez listy cnót i wad oraz domowe kodeksy etyczne (Haustafeln). Ponadto wielu uczonych uważa, że nauki Pawła o śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa przypominają mity związane z hellenistycznymi kultami misteryjnymi. Jakkolwiek by nie było, ogromny wpływ Pawła wywarł ostatecznie jego szeroko zakrojona praca misyjna wśród pogan i jego potężne idee dotyczące przemieniającej łaski Bożej. W końcu Paweł udał się do Rzymu jako więzień i tam zmarł jako męczennik na początku lat 60. n.e. pod rządami Nerona.

Pax Romana

Pax Romana, dwa łacińskie słowa oznaczające „rzymski pokój”, odnoszą się do okresu historycznego między 27 r. p.n.e. i 180 n.e. W przeciwieństwie do dawnych czasów był to długi okres względnego pokoju, chociaż Rzym nadal toczył szereg wojen z sąsiednimi państwami i plemionami. Rozkwitła sztuka i architektura, podobnie jak handel, gospodarka i stabilność polityczna. Na 200-letni okres Pax Romana składały się cztery epoki: epoka augustów (31–14 n.e.), epoka dynastii julijsko-klaudyjskiej (14–69 n.e.), epoka dynastii Flawiuszy (69–96 n.e.) i 5. Wiek dobrych cesarzy (96-180 n.e.).

WIEK AUGUSTA, CZYLI PRYNCYPAT

W 44 p.n.e. kilku członków senatu rzymskiego dokonało zamachu na jednego z największych władców rzymskich, Juliusza Cezara. Było to zaledwie miesiąc po tym, jak ogłosił się dyktatorem świata rzymskiego, znosząc Republikę Rzymską. Przed śmiercią Juliusz Cezar i dwóch mężczyzn, Gajusz Kasjusz i Pompejusz, utworzyli pierwszy triumwirat, który nie miał oficjalnego poparcia i nie rządził. Później Oktawian, który był pra-bratankiem i adoptowanym synem Juliusza Cezara, dowiedział się, że Marek Juniusz Brutus i Kasjusz, jeden z członków I triumwiratu, byli winni zamachu na Juliusza Cezara. Oktawian wraz z Markiem Antoniuszem i Markiem Emiliuszem Lepidusem, którzy byli głównymi współpracownikami Cezara, utworzyli w 43 r. p.n.e. II triumwirat. Z biegiem lat narastały różnice polityczne i osobiste między Antoniuszem a Oktawianem. Antoniusz ożenił się z siostrą Oktawiana, ale potem porzucił ją, by być z Kleopatrą, królową Egiptu, z którą miał troje dzieci. W międzyczasie Oktawian zbudował sieć sojuszników w Rzymie i szerzył propagandę, że Antoniusz staje się mniej niż Rzymianinem z powodu jego zaabsorbowania sprawami i tradycjami Egiptu. Napięcia te doprowadziły ostatecznie do konfliktu zbrojnego rozstrzygniętego w bitwie pod Akcjum, w której Antoniusz został pokonany. Oktawian wyłonił się jako jedyny pan świata rzymskiego. W styczniu 27 p.n.e. Oktawian stanął przed rzymskim senatem i rzekł się zwierzchnictwa militarnego nad Egiptem, co stworzyło

pierwszą osadę między nim a senatem. August zamknął Świątynię Janusa po raz pierwszy od 200 lat jako znak, że w cesarstwie wreszcie powrócił pokój. Oprócz nadania mu władzy nad zachodnią częścią cesarstwa, Senat nadał mu także tytuł augustus, tytuł honorowy oznaczający majestatyczny, oraz princeps, czyli pierwszy obywatel wśród równych. Według nowego Augusta, z jego mandatem, Republika została przywrócona. Głównym osiągnięciem Augusta było założenie imperium, które było w stanie utrzymać pokój przez wiele wieków. August Cezar zainicjował program robót publicznych, który dał obywatelom miejsca pracy i zwiększył jego popularność wśród mieszkańców Rzymu. Ponieważ dostęp do prowincji był niezbędny do kontroli, August upewnił się, że drogi są utrzymywane w naprawie, a w niektórych przypadkach przebudowywane. Zastąpił marmurem fasady wielu świątyń i budynków państwowych, ukończył wiele budynków rozpoczętych przez Juliusza Cezara i sam zbudował wiele nowych budynków. Wśród nich było Forum Augusta, w tym świątynia Marsa Ultora. Zainteresowania Augusta leżały w administracji i kierowaniu rządem. W tym celu zrewidował układ miasta, dzieląc metropolię na 14 regionów, czyli okręgów, z ponad 250 obwodami, i rozszerzył granice pomerium (świętej granicy miasta). Powołał radę kuratorów, która miała nadzorować konserwację budynków publicznych, dróg i zaopatrzenia w wodę. Kluczowym elementem administracji jego, jak i przyszłych cesarzy, był rozwój Gwardii Pretoriańskiej, elitarniej jednostki wojskowej Cesarstwa Rzymskiego. Był to jedyny legion dozwolony w Rzymie i służył nie tylko jako siła policyjna dla miasta Rzymu, ale także jako siła policyjna dla Włoch. August wykorzystał religię do reorganizacji państwa i ustanowienia własnych rządów. Przyjął tytuł pontifex maximus (naczelny kapłan) i wskrzesił dawne tradycje religijne, takie jak święto Lupercalia, aby jeszcze bardziej związać cesarza z kultem państwowym. Promował także kult cesarza jako boskiego, budując świątynię Boskiego Juliusza. Jego poglądy na moralność rozciągały się na prawa dotyczące cudzołóstwa, nieczystości i przekupstwa. W czasach Augusta imperium rozwinęło sprawną pocztę, sprzyjało swobodnemu handlowi między prowincjami, zbudowało wiele mostów, akweduktów i budynków ozdobionych dziełami sztuki wykonanymi w stylu klasycznym. Literatura kwitła, a pisarze tacy jak Wergiliusz, Horacy, Owidiusz i Liwiusz żyli pod patronatem cesarza.

WIEK DYNASTII JULIJSKO-KLAUDYJSKIEJ

W tym wieku Rzym osiągnął szczyt swojej potęgi i bogactwa; można go postrzegać jako złoty wiek literatury i sztuki rzymskiej, ale także jako okres imperialnej ekstrawagancji i rozgłosu. Julio-Claudianie byli rzymską szlachtą o imponującym pochodzeniu, ale ich zamiłowanie do ideałów i stylu życia starej arystokracji stworzyło konflikt interesów i obowiązków. Nazwa dynastii pochodzi od imion, czyli imion rodowych jej dwóch pierwszych cesarzy: Gajusza Juliusza Cezara Oktawiana i Tyberiusza Klaudiusza Nerona. Oktawian był potomkiem rodu Julia, natomiast Tyberiusz był potomkiem rodu Klaudia. Kiedy August zmarł, nie pozostawiając synów, jego następcą został jego pasierb Tyberiusz. Rząd Tyberiusza panował od 14 do 37 roku n.e. i był pierwszym z julijsko-klaudyjskich cesarzy. Jego wczesne lata były spokojne, zapewniając Tyberiuszowi potęgę Rzymu i wzbogacając jego skarbiec. Jednak z czasem, obwiniany za śmierć swojego siostrzeńca Germanika, Tyberiusz rozpoczął serię procesów o zdradę, egzekucji i prześladowań tych, których uważał za zdrajców. Tyberiusz wszedł w stan paranoi, który trwał aż do śmierci w 37 roku n.e. W chwili śmierci Tyberiusza większość osób, które mogły zostać jego następcami, została brutalnie zamordowana. Logicznym następcą (i wybranym przez Tyberiusza) był jego wnuk, syn Germanika, Gajusz (lepiej znany jako Kaligula), który przejął władzę w 37 roku. Kaligula mógł cierpieć na epilepsję i prawdopodobnie był szalony, wydając wiele absurdalnych poleceń. W 41 r. dowódca gwardii Kasjusz Cherea dokonał zamachu na Kaligulę. Jedynym członkiem rodziny cesarskiej, który pozostał do objęcia władzy, był jego wuj, Tyberiusz Klaudiusz Druzus Nero Germanik. Klaudiusz Druzus Neron Germanik, czyli Klaudiusz, rozpoczął swoje rządy w 41 roku. W przeciwieństwie do swojego wuja Tyberiusza czy siostrzeńca Kaliguli, Klaudiusz był biegły w zarządzaniu sprawami imperium. Poprawił biurokrację i kierował listy obywatelskie i senatorskie. Głównym osiągnięciem

Klaudiusza było zachęcenie do podboju i kolonizacji Wielkiej Brytanii i wschodnich prowincji w ramach imperium. Nakazał również budowę zimowego portu dla Rzymu w Ostii, zapewniając w ten sposób miejsce na przywóz zboża z innych części imperium w czasie niesprzyjającej pogody. Rzym prosperował za panowania Klaudiusza. Zaangażował się w szeroki program robót publicznych, w tym akwedukty, kanały i rozwój Ostii jako portu w Rzymie. Klaudiusz poślubił swoją siostrzenicę Agrypinę Młodszą, której syn Lucjusz Domicjusz Neron, lepiej znany jako Nero, został jego następcą w wieku zaledwie 16 lat, po śmierci Klaudiusza w 54 roku. Początkowo Neron pozostawił władzę nad Rzymem swojej matce i swoim nauczycielom, ale stał się bardziej ambitny i kazał stracić matkę i nauczycieli. Pod rządami Nerona granice imperium były skutecznie broniące, a nawet rozszerzane. Neron był mecenasem sztuki; jego monety i inskrypcje cesarskie należą do najlepszych, jakie kiedykolwiek wyprodukowano w Rzymie. Po wielkim pożarze, który w 64 roku zniszczył połowę Rzymu, wydał ogromne sumy na odbudowę miasta i nowego, rozległego pałacu cesarskiego, tzw. Domus Aurea, czyli Złotego Domu, którego formy architektoniczne były tyleż nowatorskie, co ekstrawaganckie. Neron zantagonizował klasę wyższą, konfiskując duże posiadłości prywatne we Włoszech i skazując na śmierć wiele czołowych osobistości. Jego skłonność do despotyzmu, a także brak lojalności legionów rzymskich doprowadziły do konfliktów domowych i sprzeciwu wobec jego panowania. Neron popełnił samobójstwo w 69 roku, roku wojny domowej znanej jako Rok Czterech Cesarzy, w którym Galba, Otho, Witeliusz i Wespazjan rządili jako cesarze w krótkich odstępach czasu. Neron był ostatnim cesarzem z dynastii julijsko-klaudyjskiej.

WIEK DYNASTII FLAWIUSZÓW

Flawiusze, choć dynastia stosunkowo krótkotrwała, pomogli przywrócić stabilność upadającemu imperium. Reformy i rządy trzech cesarzy Flawiuszów pomogły stworzyć stabilne imperium, które przetrwało jeszcze długo w III wieku n.e. Jednak ich pochodzenie jako dynastii wojskowej doprowadziło do dalszego braku znaczenia Senatu, a przejście od princepsa, czyli „pierwszego obywatela”, do imperatora, czyli „cesarza”, zostało sfinalizowane za ich panowania. Przejmując władzę w wieku 60 lat, został Wespazjan cesarz w 69 n.e. Wespazjan zwiększył liczbę senatorów z 200 do 1000, większość nowych senatorów nie pochodziła z Rzymu, ale z Włoch i ośrodków miejskich w zachodnich prowincjach. Wespazjan wyzwolił Rzym z ciężarów finansowych nałożonych na niego przez ekscesy Nerona i wojny domowe. Aby to zrobić, nie tylko zwiększył podatki, ale stworzył nowe formy opodatkowania. To on jako pierwszy pominął rzymskie Koloseum (Amfiteatr Flawiuszy). Ponadto przeznaczył na sztukę spore dotacje. Być może najważniejszą reformą wojskową, jaką podjął, było rozszerzenie rekrutacji legionów wyłącznie z Italii do Galii i Hiszpanii, zgodnie z romanizacją tych terenów. Rządził do 79 roku. Po śmierci Wespazjana władzę w 79 roku objął jego najstarszy syn, Tytus, który za czasów ojca służył jako generał. Szybko udowodnił swoje zasługi, wspominając nawet wielu wygnanych przez ojca jako dowód dobrej wiary. Jednak jego krótkie panowanie naznaczone było katastrofą: w 79 r. w Pompejach wybuchł Wezuwiusz, a w 80 r. pożar zniszczył znaczną część ludności Rzymu. Jego hojność w odbudowie po tych tragediach uczyniła go bardzo popularnym. Tytus zmarł na nieznaną chorobę, a jego następcą został jego młodszy brat Tytus Flawiusz Domicjanus, czyli Domicjan w 81 r. Po serii katastrof w Rzymie (wielkie pożary w latach 64 i 80 n.e. oraz wojny domowe w latach 68–69 n.e.) n.e.), Domicjan wznosił, odrestaurował lub ukończył ponad 50 budynków użyteczności publicznej. Jako administrator, Domicjan szybko okazał się katastrofą. Gospodarka zatrzymała się, a następnie weszła w recesję, zmuszając go do znacznej dewaluacji denara (srebrnej waluty Cesarstwa Rzymskiego). Podniesiono podatki i wkrótce nastąpiło niezadowolenie. Największą pasją Domicjana była sztuka i gry. Ukończył Koloseum, rozpoczęte przez jego ojca, i zrealizował Igrzyska Kapitołińskie w 86 roku. Podobnie jak igrzyska olimpijskie, miały się one odbywać co cztery lata i obejmowały pokazy lekkoatletyczne i wyścigi rydwanów, ale obejmowały także krasomówstwo, muzykę i aktorstwo zawody. Bardzo lubił także pokazy gladiatorów i dodał ważne innowacje, takie jak walki gladiatorów

kobiet i krasnoludów. W 85 roku Domicjan mianował się cenzorem perpetuus, „dożywotnim cenzorem”, i tym samym przejął kontrolę nad zachowaniem i moralnością Rzymu. Nie był wybitnym wojskowym, a jego kampanie były w najlepszym razie niewielkie. W 96 został zamordowany w przewrocie pałacowym. Tego samego dnia Nerva zastąpił Domicjana. Pomijając swoją reputację w Senacie, uszczęśliwiał mieszkańców Rzymu różnymi środkami, w tym darowiznami dla każdego mieszkańca Rzymu, dzikimi widowiskami w nowo ukończonym Koloseum i kontynuowaniem projektów robót publicznych swojego ojca i brata. Miał dobre wyczucie fiskalne po swoim ojcu, bo chociaż wydawał hojnie, jego następcy doszli do władzy z dobrze wyposażonym skarbem. Został zamordowany w 96 roku, zamykając epokę dynastii Flawiuszy.

WIEK PIĘCIU DOBRYCH CESARZY

Wraz ze śmiercią Domicjana rozpoczął się okres, który XVIII-wieczny historyk Edward Gibbon nazwał Epoką Pięciu Dobrych Cesarzy — długi okres, który trwał od roku 96 do 180 n.e. Sukcesja była pokojowa, choć nie dynastyczna, a imperium prosperowało. Pod rządami Pięciu Dobrych Cesarzy granice imperium zostały skonsolidowane na północy i wschodzie. Za panowania cesarza Rajana granice imperium na krótko osiągnęły maksymalne rozszerzenie, a w 117 r. n.e. w Mezopotamii utworzono prowincje. Biurokracja została otwarta dla wszystkich klas społecznych, kwitł handel i rolnictwo, powstało wiele budynków użyteczności publicznej. Chociaż wydawało się, że sytuacja się poprawia, były problemy na horyzoncie. Narastały naciski barbarzyńskie. Nastąpił znaczny spadek populacji niewolników, a armia nie była już wystarczająco liczna, aby utrzymać granicę. W rezultacie cesarz Marek Aureliusz, ostatni z Pięciu Wielkich Cesarzy, spędzał większość czasu na obronie granicy i spędzał bardzo mało czasu w Rzymie. Po jego śmierci w 180 r. urząd cesarski przeszedł na jego 19-letniego syna, jeszcze Marka Aureliusza Kommodusa Antoninusa. Pierwszym z Pięciu Dobrych Cesarzy był Marcus Cocceius Nerva, znany również jako Nerva, który został Rzymianinem i cesarzem w 96 i miał krótki okres panowania. Uwolnił uwięzionych za zdradę, zakazał ścigania za zdradę w przyszłości, przywrócił wiele skonfiskowanych majątków i zaangażował rzymski senat w swoje rządy. Prawdopodobnie zrobił to, aby pozostać stosunkowo popularnym (a zatem żywym), ale to nie do końca mu pomogło. W październiku 97 gwardia pretoriańska oblegała Pałac Cesarski na Palatynie i wzięła Nerwę jako zakładnika. Wkrótce potem Nerva adoptował Trajana, dowódcę armii na granicy niemieckiej, na swojego następcę, aby wzmocnić własne rządy. Po śmierci Nerwy, w 98 r. Marcus Ulpius Traianus, czyli Trajan, został drugim dobrym cesarzem rzymskim. Trajan różnił się od innych cesarzy, ponieważ pochodził z Sewilli w Hiszpanii. Podczas swojej kariery wojskowej Trajan zdobył wyróżnienia w kampaniach partyjskich, niemieckich i dackich. Większość czasu spędzał z dala od Rzymu podczas kampanii wojskowych. W rezultacie w 117 r. Cesarstwo Rzymskie osiągnęło maksymalny zasięg terytorialny w historii. Jego wewnętrzna administracja była zdrowa i utrzymywał politykę robót publicznych w całym imperium. Być może najbardziej ambitny wojskowy od czasów Juliusza Cezara, Trajan doznał wylewu i zmarł w 117 r. Publius Aelius Traianus Hadrianus, znany również jako Hadrian, był następcą Trajana. Pomimo jego doskonałości jako administratora wojskowego, panowanie Hadriana charakteryzowało się brakiem większych konfliktów zbrojnych. Zrezygnował z podbojów Trajana w Mezopotamii, uznając je za nie do obrony. Około 121 roku doszło prawie do wojny z Partią, ale zagrożenie zostało zażegnane, gdy Hadrianowi udało się wynegocjować pokój. Jedyne zwycięstwo militarne odniósł w Judei, kiedy jego armia stłumiła masowe powstanie żydowskie w latach 132-135 n.e. Polityka Hadriana była defensywna, a najbardziej znanym z nich był potężny Mur Hadriana w Wielkiej Brytanii. Granice nad Dunajem i Renem zostały wzmocnione serią głównie drewnianych fortyfikacji, fortów, posterunków i wież strażniczych, które usprawniły komunikację bezpieczeństwa lokalnego. Aby utrzymać morale żołnierzy, Hadrian ustanowił intensywne procedury musztry i osobiście dokonywał inspekcji armii. Hadrian patronował także sztuce: Willa Hadriana w Tibur (Tivoli) była najwspanialszym rzymskim przykładem ogrodu aleksandryjskiego. W Rzymie Panteon zbudowany

przez Agryppę został wzbogacony za Hadriana i przybrał formę, w której pozostaje do dziś. Hadrian słynął z miłosnego związku z greckim młodzieńcem Antinoüssem. Podczas zwiedzania Egiptu Antinoüs w tajemniczych okolicznościach utonął w Nilu w 130 roku. Na jego cześć Hadrian założył egipskie miasto Antinopolis. Hadrian pogrążył całe imperium w żałobie, czyniąc Antinoüsa ostatnim nowym bogiem starożytności. Titus Aurelius Fulvus Boionius Arrius Antoninus Pius, czyli Pius, poszedł w ślady Hadriana. Okres jego rządów obejmował lata 138-161. Budował świątynie, teatry i mauzolea, promował sztukę i naukę oraz nagradzał nauczycieli retoryki i filozofii. Jego panowanie było stosunkowo spokojne; w jego czasach w całym imperium doszło do kilku niepokojów militarnych, ale żadne nie było poważne. Imperator Cezar Marek Aureliusz Antoninus Augustus, lepiej znany jako Marek Aureliusz, podążył za Piusem i został piątym i ostatnim z Pięciu Dobrych Cesarzy. Aureliusz był siostrzeńcem i adoptowanym synem Piusa. Marek Aureliusz był prawie nieustannie w stanie wojny. Plemiona germańskie i inne zorganizowały wiele najazdów wzdłuż długiej europejskiej granicy. Marek Aureliusz wysłał Verusa, aby dowodził legionami na wschodzie. Verus mógł dowodzić pełną lojalnością żołnierzy, ale był też wystarczająco potężny, by mieć niewielką motywację do obalenia Marcusa. Plan ten się powiódł, a dowódca Verus pozostał lojalny aż do śmierci podczas kampanii w 169 roku. Marek Aureliusz prawdopodobnie wysłał pierwszą z kilku ambasad rzymskich do Chin. Aureliusz zmarł w 180 r. Następca Marka Aureliusza, Kommodus, był politycznym i militarnym outsiderem, a także skrajnym egoistą. Wielu historyków uważa, że upadek Rzymu rozpoczął się za czasów Kommodusa. Z tego powodu często uważa się, że śmierć Aureliusza była końcem Pax Romana.

Peisistratus

(ok. 605-527 p.n.e.) wódz ateński

Peisistratus (Pisistratus) był tyranem Aten i przewodził dążeniom do zjednoczenia Attyki, co umożliwiło miastu-państwu osiągnięcie wybitnej pozycji w historii Grecji. Peisistratus był spokrewniony z reformatorem Solonem, którego poprzednie usprawnienia administracyjne polegały na zniesieniu monopolu władzy sprawowanej przez arystokrację i wprowadzeniu mniej brutalnego kodeksu prawnego. Peisistratus ostatecznie oparłby się na pracy Solona i przesunąłby Ateny w kierunku państwa rządzonego przez wiele interesów politycznych i ekonomicznych. Najwyraźniej nie miał nic przeciwko teatralnym akrobacjom, aby zabawiać i kołysać masy, od których wydaje się, że otrzymał znaczne wsparcie. Dotyczyło to zwłaszcza ludności wiejskiej i biedniejszej, której wsparcie ostatecznie wynagrodził udzielaniem pożyczek na ziemię. Chociaż monopol polityczny został zakończony, o władzę walczyły różne frakcje kierowane przez rodziny arystokratyczne. W szczególności dwa miały wpływ: Wybrzeże Megaklesa i Równina Likurga. Peisistratus zorganizował własną frakcję, Wzgórza, w oparciu o swoją rodzinną wschodnią część Attyki i szukał wsparcia Megaklesa, poślubiając jedną ze swoich córek. Udało mu się na krótko zjednoczyć wystarczająco dużo pomniejszych interesów, aby przejąć władzę w 560 p.n.e. i rządzić z Akropolu. Jednak trwało to krótko, a jego życie przeplatane było okresami wojny, wygnania i trudności. Podczas wygnania w północnej Grecji przejął kontrolę nad kopalniami srebra i uzyskał wsparcie frakcji na Naxos, w Tebach i na wyspie Eubea. Umożliwiło mu to zmobilizowanie armii, z którą najechał Attykę i podbił Ateny, atakując, gdy jego wróg spał. Tym razem jego posiadanie władzy było znacznie dłuższe i był w stanie ugruntować swoją pozycję aż do śmierci, po której jego synowie Hippiasz i Hipparch zostali jego następcami. Pizystrat wspierał religię i sztukę, a w okresie jego wpływów kwitły różne instytucje kulturalne. Charakterystyka Aten jako demokracji we współczesnym sensie jest niewłaściwa, ale pod rządami Peisistratusa niektóre elementy demokratyczne zostały zachowane i wzmocnione. Gospodarka również uległa poprawie, a monety zostały wprowadzone w tym okresie. Jego życie i czasy są zapisane w Historii Herodota, które pokazują go jako człowieka zdeterminowanego i zaradnego

Perykles

(495-429 p.n.e.) ateński polityk

Perykles był najważniejszym mężem stanu i politykiem klasycznych Aten. Był synem Xanthippus, generała i polityka z czasów wojny perskiej, oraz Agariste z wybitnych, ale rzekomo przeklętych Alcmaeonidów. Filozof racjonalista Anaksagoras wywarł na niego intelektualny wpływ. Był przyjacielem rzeźbiarza Fidiasza, któremu powierzył nadzór nad budową Partenonu. Dwa najważniejsze starożytne źródła dotyczące życia Peryklesa to historyk Tukidydes, który go podziwiał i skupił swoją relację w Historii wojny peloponeskiej na sprawności intelektualnej Peryklesa i jego historii wojennej, oraz moralizujący i plotkarski Plutarch, który napisał swoje Żywoty Szlachetnych Greków i Rzymian około 500 lat później. Po urodzeniu dwóch synów Perykles rozwiódł się z żoną i zamieszkał ze swoją genialną i piękną kochanką Aspazją, która wraz z przyjaciółmi i sojusznikami politycznymi stała się obiektem często sprośnych żartów popularnych komiksów i dramaturgów. Wczesna kariera publiczna Peryklesa jest pobieżna. Plutarch mówi, że Perykles początkowo obawiał się ostracyzmu, ponieważ podobno przypominał tyrana Pizystrata i był bogatym szlachcicem o ryzykownej historii przodków. Jak pisze Victor Ehrenberg (Sofokles i Perykles) o klasyce w Atenach „teatr był polis” i jest prawdopodobne, że Perykles rozumiał głęboko kulturalną politykę swojego rodzinnego miasta. Znacznie później Perykles wspierał odbudowę ateńskich świątyń zniszczonych przez Persów oraz wspierał budowę Partenonu. Patriotyczny program odnowy miast Peryklesa, mimo usilnego sprzeciwu ze strony przebiegłego oligarchicznego polityka Tukidydesa z Alopece, sprzymierzeńca Cymona, był kontynuowany bez przeszkód po roku 443 p.n.e., kiedy Tukidydes został poddany ostracyzmowi. Odtąd, według Plutarcha, Perykles „wziął w swoje ręce wszystkie Ateny i wszystkie sprawy dotyczące Ateńczyków”, mniej więcej bez sprzeciwu. Prawdą jest, że materialny dobrobyt Aten osiągnął swój szczyt między 454 a 431 rokiem p.n.e., kiedy Perykles został wybrany do 10-osobowej rady generałów. Jednak program budowy Peryklesa miał prawdopodobnie również przyczyny strategiczne i polityczne. Nie jest jasne, czy Perykles odegrał osobistą rolę w ruchu antyoligarchicznym kierowanym przez nieuchwytnego Efiatesa, ale Perykles oskarżył Cymona o łapówkarstwo w latach 463–462 p.n.e., poparł ustawodawstwo płacące obywatelom za sprawowanie urzędów publicznych i poparł prawo ograniczające obywatelstwo dzieciom rodzimych Ateńczyków. Być może zainspirowała go również obserwacja ekonomicznych konsekwencji budowy fortyfikacji Długich Murów wokół Aten po 461 roku p.n.e. Perykles stanowczo opowiadał się za uczynieniem z Aten dominującej potęgi w świecie helleńskim. Choć początkowo był taktycznie ostrożny, nie miał nic przeciwko zwiększeniu potężnej potęgi morskiej i handlowej Aten, co pokazał w ekspedycjach karnych i handlowych oraz w pokonaniu morskiego rywala, Samos. Twarda dyplomacja Peryklesa wyrosła z jego przekonania o wyższości ateńskich wartości i instytucji kulturalnych i obywatelskich. Strategia Peryklesa w wojnie peloponeskiej, która rozpoczęła się w 431 r. p.n.e. wyrosła bezpośrednio z wcześniejszej polityki ateńskiej wobec zbuntowanych miast imperium ateńskiego oraz z geopolitycznych konsekwencji pokoju trzydziestoletniego między Atenami a Spartą w latach 446–445 p.n.e. W tym czasie Ateńczycy zgodzili się wyrzec protektoratów na kontynencie w interesie długoterminowego bezpieczeństwa i zgodności ich imperium morskiego. W rezultacie bezpieczeństwo ateńskie wymagało następnie rozszerzenia Długich Murów wokół miasta i jego portu w Pireusie oraz utrzymania swobodnej żeglugi na Morzu Czarnym. Jak Tukidydes opisał działanie polityki Peryklesa: „Ateńczycy posłuchali jego rady i zaczęli znosić ze wsi swoje żony i dzieci oraz wszystkie meble domowe, aż do stolarki domów, które rozebrali”. Kiedy w końcu nadeszła wojna po nieprzekraczalnym impasie w sprawie statusu handlowego Megary i interwencji Ateńczyków w konflikty domowe na Korkirze, Perykles prawdopodobnie myślał, że zrobił wszystko, co mógł, by się do niej przygotować. Nie mógł przewidzieć nadejścia straszliwej zarazy, która wkrótce dotkliwie dotknęła zatłoczoną przestrzeń życiową miasta i pochłonęła życie Peryklesa w 429 r. p.n.e.

Prześladowania kościoła

Tradycja kościelna mówi o 10 wielkich prześladowaniach, prawdopodobnie na wzór 10 plag Mojżesza. Prześladowania poruszyły nerwy wśród chrześcijan i stworzyły martyrologie i legendy. W rzeczywistości prześladowania były różnorodne i zlokalizowane, ale za Decjusza (249-250 n.e.), Walentyniana na szeroką skalę (257-258 n.e.) i Dioklecjana (303-312 n.e.). Pierwszym męczennikiem był Szczepan (ok. 35 r. n.e.), a następnie Jakub, syn Zebedeusza, a za Heroda Agryppy (ok. 42 r. n.e.) wybuchło powszechne prześladowanie. Biblijna Księga Objawienia mówi o społecznej wrogości wobec pierwszych chrześcijan. Rzadko te prześladowania pochodziły od rządu; zwykle pochodziła z innych grup religijnych (takich jak Żydzi lub poganie). Wiadomo, że Neron (54–68) i Domicjan (81–96) obwiniali chrześcijan za problemy własnej administracji. Podstawa prawna tych prześladowań znana jest z korespondencji między Pliniuszem a cesarzem Trajanem około 110 roku: Jeśli mieszkaniec nie składał ofiar bogom rzymskim, mógł zostać stracony. Jednak chrześcijanie nie byli poszukiwani przez prokuratorów, a cesarze nie zajęli się prowadzeniem przeciwko nim zakrojonych na szeroką skalę kampanii. Późniejsze prześladowania miały miejsce, gdy postawiono konkretne zarzuty: Polikarpowi ze Smyrny (156), męczennikom z Lyonu (177), męczennikom scylitańskim w Kartaginie (180), Felicity i Perpetua (203). Niemniej jednak prześladowania były sporadyczne i lokalne. Pierwsze prześladowania w całym cesarstwie wybuchły w 249 r., kiedy to cesarz Decjusz próbował przywrócić państwu rzymskiemu tradycyjne wartości. Nakazał, aby coroczne rzymskie ofiary były obowiązkowe w różnych miastach, a prominentni przywódcy chrześcijańscy w tych miejscach zostali aresztowani i straceni. Powołano lokalne komisje do egzekwowania tych dekretów. Dopiero śmierć Decjusza w 251 r. przerwała poważne zagrożenie dla kościoła. Drugie wielkie prześladowanie zapoczątkował Waleriusz w 257 r. Początkowo dekrety wydawały się motywowane chęcią zdobycia kościelnego bogactwa, jednak rok później egzekucje i okrutne formy kar wykroczyły poza konfiskatę. Waleriusz popędził chrześcijan do kopalń, bił ich biczami i golił głowy jako zbiegłych niewolników i przestępców. W końcu Cesarstwo Rzymskie wycofało się ze swojego antychrześcijańskiego stanowiska, a kościół zaczął się upubliczniać. Po 40 latach względnego spokoju imperium Dioklecjana powróciło do wrogości wobec kościoła. Głównym celem Dioklecjana było zjednoczenie i odmłodzenie upadającego imperium, a chrześcijan uważano za niechętnych do współpracy. Przez dziewięć lat (303-312) rząd realizował program przeciwko chrześcijanom, zakazując wszelkich pism świętych, burząc kościoły, zakazując zgromadzeń i pozbawiając chrześcijan praw. Początkowo Dioklecjan nie zabijał chrześcijan, bo nie chciał męczenników, ale później jego zastępcy dokonywali masowych egzekucji, zwłaszcza w Afryce Północnej. Kiedy Dioklecjan przeszedł na emeryturę w 305 r., prześladowania na Zachodzie ustały, ale na Wschodzie trwały nadal. Później, gdy pogaństwo nie odrodziło się, a chrześcijaństwo tylko rosnęło, w latach 311–312 nastąpiło niechętnie oficjalne przyjęcie chrześcijaństwa. Cesarstwo miało niewiele do zyskania, miażdżąc kościół

Persepolis, Suza i Ekbatana

Persepolis, dosłownie „Miasto Persów”, zostało założone przez Dariusza I Wielkiego, trzeciego króla imperium Achemenidów, czyli Persów (539–331 p.n.e.). Prace nad miastem rozpoczęto około 518 roku p.n.e. ale został ukończony dopiero około 100 lat później przez króla Artakserksesa I. Został pomyślany jako królewskie miasto w Parsie, sercu Persji, środkowo-południowej prowincji współczesnego Iranu i schronienie Dariusza z dala od letnich upałów równiny mezopotamskiej. Znajduje się zaledwie 25 mil na południowy zachód od Pasargadae, historycznej stolicy Achemenidów, gdzie pochowano założyciela imperium perskiego, Cyrusa II. W przeciwieństwie do innych stolic imperium - Ekbatany, Suzy i Babilonu - Persepolis nigdy nie miało być miastem ludnym, a raczej miastem ceremonialnym. Grecki pisarz Herodot (ok. 480 – ok. 429 p.n.e.) podaje, że w mieście nie mieszkali zbyt często królowie, którzy przemieszczali się między innymi stolicami. Persepolis miało jeden kluczowy cel i było to miejsce obchodów festiwalu noworocznego. Nawet dzisiaj Iran ma zupełnie inny Nowy Rok niż ten obchodzony na Zachodzie, rok, który rozpoczyna się równonocy 21 marca. W starożytnej Persji, podobnie jak na

większości starożytnego Bliskiego Wschodu, Nowy Rok był czasem, kiedy bogowie szczególnie ułagodzeni, dlatego też jego ceremonie były najważniejszymi w roku. W Nowy Rok delegacje ze wszystkich satrapii (lub regionów) cesarstwa przybywały do Persepolis nie tylko po to, by złożyć hołd cesarzowi, wnieść daninę, ale także wziąć udział w uroczystościach. Widoczne dziś ruiny miasta wypełnione są fryzami przedstawiającymi przybycie ambasadorów z całego imperium, każdy w strojach narodowych, a wszyscy nadzorowani przez Nieśmiertelnych, elitarną osobistą gwardię cesarza. Persepolis zostało częściowo zniszczone przez Aleksandra Wielkiego, który zakończył imperium perskie w 331 r. p.n.e., a według rzymskiego autora Plutarcha jego ogromne skarby wywieziono na 20 000 mułach i 5 000 wielbłądach. Jednak oddalenie tego miejsca i jego tajemniczość sprawiły, że znaczna część starożytnego miasta została zachowana. W przeciwieństwie do Persepolis, Susa i Ecbatana były samodzielnymi miastami i stolicami tuż przed nadejściem imperium perskiego. Susa leży nad rzeką Karun, w południowo-wschodnim rogu równiny mezopotamskiej, po irańskiej stronie granicy irańsko-irackiej, gdzie Mezopotamia styka się z podnóżem gór Zagros. Susa była stolicą ludu Elamitów w czasach imperium perskiego, ale miejsce to było zamieszkane od co najmniej 4000 lat p.n.e. Około roku 2000 p.n.e. Elamici, wyruszając niewątpliwie z Suzy, zniszczyli potęgę słynnego w Biblii miasta Ur jako miasto, z którego pochodziła rodzina Abrahama. Być może najwspanialszy okres w dziejach miasta przypadł na XIII wiek p.n.e. kiedy Elamici skutecznie splądrowali Babilon, zabierając wiele jego skarbów, aby wzbogacić Suzę. Jednak losy wojny to przesądziły. Sama Susa była wielokrotnie splądrowana, z których jedną z najbardziej znanych było w 639 r. p.n.e. kiedy Aszurbanipal, król Asyrii, naród budzący tak wielki strach w starożytnym świecie, najechał. Susa jest prawdopodobnie najbardziej znana jako rezydencja biblijnego Daniela i Estery, którzy przebywali tam w czasach perskich. W tym okresie miasto przeszło duży program budowlany obejmujący budowę cytadeli, otoczonego fosą miasta otoczonego murami i pałaców królewskich. Na początku swoich podbojów Aleksander Wielki otrzymał kapitulację Suzy, gdy tylko zbliżył się do miasta, i splądrował większość jego bogactw. Po Aleksandrze Susa stała się częścią imperium Seleucydów, a następnie imperium Partów. Jego znaczenie stopniowo malało i od początku III wieku n.e. zostało niewiele prócz rozpadających się ruin. Ecbatana, współczesny Hamadan na zachodzie Iranu, była starożytną stolicą ludu Medów. Było strategicznie położone na wschodnim skraju gór Zagros, strzegąc jednej z trzech starożytnych przełęczy łączących równinę Mezopotamii z ziemiami na wschodzie. Grecki pisarz Herodot z Halikarnasu odnotowuje, że Deioces, legendarny pierwszy król Medów, założył miasto. Było stolicą Medii w okresie potęgi Medów przed Cyrusem Wielkim, ale prawdopodobnie zyskało większą sławę, gdy Cyrus pokonał Medów w 550 p.n.e. i uczynił Ecbatanę swoim letnim pałacem. Jego duża wysokość sprawiała, że lata były rozkosznie chłodne w porównaniu z upałami na mezopotamskiej równinie. Później Ecbatana stała się jedną ze stolic imperiów Seleucydów, a następnie Partów.

Petroniusz

(ok. 27–66 n.e.) Autor rzymski

Petroniusz był dworzaniem Nerona i najprawdopodobniej autorem rzymskiej powieści *Satyricon*. Gdyby był człowiekiem określanym przez Tacyta jako „arbitr elegancji”, który „doszedł do sławy”, przekształcając rozpustę w naukę, jego pełne imię brzmiałoby Caius Petronius Arbitr, chociaż rękopisy *Satyriconu* podają to imię jako Titus Petronius Niger. Jako prokonsul w Bitynii, a później jako konsul elekt, Petroniusz zyskał reputację zdolnego administratora. Inaczej jednak skłaniałby się do następującego portretu z *Roczników Tacyta*: „Petroniusz dzień spędził we śnie, noc w interesach i w przyjemnościach życia. Jak pracowitość doprowadziła innych ludzi do rozgłosu, tak bezczynność przyniosła mu sławę. Nie był uważany za rozpustnika, jak większość marnotrawców, ale za wyrafinowanego artystę ekscesów. Jego występki zapewniły mu przyjęcie do kręgu najbliższych Nerona, a cesarz rzymski nie uważał za nic eleganckiego, chyba że Petroniusz tak to wypowiedział. Jako

taki, wkrótce wzbudził zazdrość Tygellina, rywala, który uważał się za lepszego w nauce przyjemności. Tygellinus zaaranżował upadek Petroniusza, oskarżając go o przyjaźń ze Scewinusem, zamieszany w spisek Kalpurniusza Pizona w 61 r. n.e. Pozbawiony możliwości obrony, większość jego domowników trafiła do więzienia i wydano nakaz jego aresztowania. W takich okolicznościach starożytni mogliby szukać pocieszenia w filozofii, pocieszając się trwałością duszy, podobnie jak Sokrates w Fedonie. W Rzymie Nerona oczekiwano oczywiście, że wkrótce zmarły schlebia cesarzowi w jego testamencie. Petroniusz jednak przeżył swoje ostatnie godziny w wielkiej parodii heroicznego samobójstwa w teatrze. Nie czekając na nieuniknione, kazał chirurgowi przeciąć mu żyłę, a następnie związać ponownie, aby mieć czas na spokojną kolację z przyjaciółmi. Zamiast spekulować na temat życia pozagrobowego, spędził wieczór słuchając frywolnych piosenek i lekkiej poezji. Zamiast spisać testament w ostatnich godzinach, Petroniusz rzekomo szczegółowo opisał ohydne czyny cesarza i wyliczył jego catamites, dziwki i innowacje w perwersji. Ten skandaliczny dokument, zapieczętowany jego sygnetem, został wysłany do Nerona. Niektórzy postawili hipotezę, że ten ostatni testament Petroniusza był jego wielkim dziełem Satyricon, który uważali za roman à clef Nerona; jednak to twierdzenie jest raczej mało prawdopodobne. Długość i wyrafinowanie tego, co przetrwało z powieści, świadczy o ciągłym wysiłku. W 1420 roku Poggio Bracciolini odkrył w Kolonii rękopis Karolingów, którego celem było zachowanie wierszy z Satyriconu, usuwając jego lubieżną narrację. Prawie 200 lat później pojawił się inny rękopis, który miał przeciwny i uzupełniający cel: zachowanie narracji. Te dwa stanowiły podstawę nowoczesnego wydania Satyriconu. W Satyriconie główny bohater, Encolpius, ze swoim kochankiem Gitonem, potyka się od jednego nieszczęścia seksualnego ekscesu, upokorzenia i ludzkiego szaleństwa do drugiego. W rozwiązłym świecie Petroniusza nie ma miejsca na romantyczną miłość, a seks – najlepiej z chłopcami lub mężczyznami – skutkuje jedynie komedią i/lub poniżeniem. Rzeczywiście, Satyricon jest całkowitym przeciwieństwem wyidealizowanych historii miłosnych, które można znaleźć w starożytnej powieści greckiej. Petroniusz żywo interesuje się postawami i zachowaniami różnych klas społecznych, realistycznie przedstawiając je na tle rzymskiego życia w takich miejscach, jak szkoła retoryczna, burdel, a nawet bankiet - tak zwana Cena Trimalchionis, która szczegółowo opisała menażerię niesmacznych okropności w posiadłości osławionego parweniusza Trimalchio. Ta scena była centralnym elementem charakterystycznego filmu Federico Felliniego, którego tytuł pochodzi z powieści. Społecznemu zasięgowi Satyriconu dorównuje wachlarz modeli literackich, które parodiuje, od Odysei Homera po Wergiliusza i Lukana, nie mówiąc już o tragedii, filozofii, a nawet literaturze popularnej. Nie oferuje czytelnikowi żadnej soczewki moralnej umożliwiającej osąd, ale zamiast tego oferuje wizję dekadentckiego Rzymu bez wzdrygnięcia się przed niesmacznością - dzieło niezrównane w starożytnym świecie pod względem złożoności, długości i nieomylnego skupienia się na ludzkiej deprawacji.

Pielgrzymka

Od niepamiętnych czasów ludzie religijni wierzyli, że pewne miejsca są bardziej święte niż inne. Przyjęli zwyczaj odwiedzania tych miejsc, wierząc, że mogą w ten sposób uzyskać szczególne korzyści. Podróż do takiego celu nazywana jest pielgrzymką. Pozostałości archeologiczne i dowody epigraficzne obfitują w starożytną praktykę pielgrzymkową. Zwykle cel pielgrzymek był wyznaczany na długo przed tym, zanim wybrała go jakakolwiek konkretna religia. To, co często wyróżniało to miejsce, to takie rzeczy, jak naturalne wzniesienie, zagajnik drzew, źródło ze słodką wodą lub schronienie w jaskini, a następnie w religijnej narracji o tym miejscu jakieś boskie pojawienie się lub nawiedzenie oznaczało to miejsce.

DELFY I GRECCY BOGOWIE

Takim przykładem są Delfy, miejsce, w którym dał się poznać zwykle powściągliwy grecki bóg Apollo. U podnóża greckiej góry Parnas, zalesionej na tyle, by było chłodno i wystarczająco wysoko, by dawać imponujący widok na morze poniżej, Grecy uważali Delfy za środek Ziemi. Pielgrzymi przybywali tu od

wieków, aby pić ze świętego źródła i czcić węzową córkę Matki Ziemi, Pytona, który, jak wierzą, mieszka w pobliskiej jaskini. Kiedy Indoeuropejczycy wyemigrowali do Grecji i zwyciężyli ze swoim panteonem bogów, Delfy stały się miejscem, w którym Apollo zabił Pytona i założył swój letni dom. Zbudowali mu świątynię na ruinach wcześniejszego kultu, a wewnątrz wzniesli dziobaty kamień, który, jak mówili, był prawdziwym pępkiem (omphalos) Ziemi. Począwszy od około VIII wieku p.n.e. pielgrzymi zaczęli przybywać do Delf, aby zasięgnąć rady tamtejszej kapłanki, znanej jako wyrocznia delficka. Inne miejsca pielgrzymkowe wyrosły w całym starożytnym świecie. Wyrocznie i sanktuaria lecznicze (takie jak Asclepion) przyciągały tysiące turystów, wielbicieli i potrzebujących, czyniąc pielgrzymki czymś w rodzaju czynnika dobrobytu gospodarczego i stosunków międzynarodowych. Miejsca pielgrzymkowe mogły zarówno utrzymywać pokój, jak i przynosić dobrobyt, a także wywoływać wojny religijne i trudności gospodarcze.

ARKA PRZYMIERZA

Dla ludzi Biblii wiele z tych samych elementów składało się na doświadczenie pielgrzymki. Naturalnie obdarzone miejsca i poprzednie miejsca kultu religijnego miały moc przyciągania, ale bardziej podkreślano poczucie boskiego nawiedzenia lub teofanii. Na przykład Jakub, ojciec 12 plemion Izraela, w drodze do Charanu stoczył jakąś fizyczną walkę z Bogiem Izraela. Miejsce to (nazywane Betel, „domem Bożym”) stało się wówczas świętym miejscem, w którym ustawiono ołtarz i odprawiano okresowe nabożeństwa. Arka Przymierza stała się później centralnym punktem religii Izraela i gdziekolwiek się znajdowała, ludzie szli szukać boskiej pomocy. W końcu Jerozolima przeważała nad wszystkimi innymi miejscami pielgrzymek, ponieważ tutaj znajdowała się schronienie Arka i gdzie Bóg Izraela postanowił zamieszkać. Podobnie jak w Delfach, miejsce pielgrzymek stało się źródłem zarówno jedności, jak i pokoju między 12 plemionami. Pielgrzym z żydowskiej Biblii udawał się do Jerozolimy na trzy święta: Paschę, Pięćdziesiątnicę (Szawuot) i Namioty (Sukkot). Chociaż nie każdy mężczyzna mógł wypełnić ten coroczny obowiązek, znaczenie Jerozolimy i Świątyni łączyło ludzi i centralizowało większość wspólnego życia. Nawet po zniszczeniu świątyni w 70 r. p.n.e. Żydzi jeszcze przez wiele lat pielgrzymowali, a nawet później przestrzegali zwyczajów pielgrzymkowych w judaizmie rabinicznym. Ściana Zachodnia (Łaku) zrekonstruowanej przez Heroda świątyni stała się do dziś ostatnią pozostałością po miejscu pielgrzymek.

PIELGRZYMKA CHRZEŚCIJAŃSKA I JEZUS

Chrześcijanie odeszli od swoich żydowskich przodków pod jednym względem: Pielgrzymka nie była dla nich obowiązkiem, ale korzyścią dla duchowego wzrostu. Chrześcijanie wierzyli, że niektóre miejsca są „święte” i godne pielgrzymowania, ale czuli, że Jezus (Chrystus) z Nazaretu już wypełnił obowiązek pielgrzymowania poprzez swoją ostatnią drogę do Jerozolimy i jej świątyni, tuż przed śmiercią. Chrześcijanie naśladowaliby swego zbawiciela poprzez pielgrzymowanie, ale ich motywacją byłyby względy osobistej pobożności. Zamiast tego Kościół nauczał, że pielgrzym może wzrastać w pobożności na dwa sposoby: po pierwsze, pielgrzym przeżywa na nowo życie Jezusa, odwiedzając miejsca, w których mieszkał. Znaczenie to jest liturgiczne i jest związane z hebrajskim słowem związanym z pielgrzymką, wiedźma („obchodzenie święta” lub dosłownie „chodzenie w kółko”). Po drugie, pielgrzym metaforycznie degradowuje to życie doczesne i promuje życie duchowe, gdy odcina więzi z życiem codziennym (domem i rodziną). Sens ten jest powiązany z innymi hebrajskimi słowami związanymi z pielgrzymką, gur i yasab („przebywać” i „żyć jak obcy”). Pierwszy zmysł doprowadził do napływu pątników do Miejsca Świętego na Ziemię w pierwszych wiekach naszej ery. Imiona tych, którzy wyruszyli w podróż, to między innymi Meliton z Sardes (160), Bazyl Wielki z Cezarei (351), Egeria (361), Ojcowie i Matki Pustyni (IV wiek) i Hieronim (386). Kilka. Tacy pielgrzymi chcieli kroczyć śladami Jezusa i ta motywacja skłoniła później Kościół chrześcijański do powiązania swoich niedzielnych liturgii z konkretnymi wydarzeniami z życia Jezusa i odpowiadającymi im czytaniem biblijnymi. To skłoniło

liturgie do marszów i procesji, które stały się ważne w późniejszym kulcie bizantyjskim i łacińskim. Wreszcie pójście śladami Jezusa przekonało Konstantyna Wielkiego i jego matkę Helenę do podjęcia programu budowy kościołów i pomników, co zaowocowało jeszcze większym szacunkiem dla Ziemi Świętej. Drugi sens stał się jednak rdzeniem ascetyzmu i monastycyzmu. Kiedy prześladowania Kościoła zakończyły się edyktem tolerancyjnym Konstantyna, chrześcijanie podjęli takie ćwiczenia duchowe, aby przypomnieć im, że całe życie jest krótką pielgrzymką, a ostatecznym celem jest niebo. Jak ujął to Bernard z Clairvaux: „Twoim celem jest Jerozolima”. Jak na ironię, kiedy Ziemia Święta została zamknięta z powodu islamskich ograniczeń, mnisi stali się nową atrakcją dla pielgrzymów, którzy chcieli kroczyć ich śladami.

PIELGRZYMKI MUZUŁMAŃSKIE, HINDUSKIE I BUDDYJSKIE

Konieczne jest zwrócenie uwagi na dwa istotne fakty. Po pierwsze, hadżdż jest spokrewniony z wiedźmą, a więc opiera się na tym samym liturgicznym kroczeniu śladami religijnych bohaterów. Wszystkie religijne miejsca pielgrzymki upamiętniają w sposób rytualny kluczowe wydarzenia w historii zbawienia człowieka. Mekka jest miejscem boskiej, anielskiej, proroczej i pomyślnej działalności człowieka od początku stworzenia. Po drugie, jasne jest, że wysoki szacunek dla Mekki opiera się na przedislamskim szacunku dla takich miejsc jak Arafat, Muzdalifah, Mina i Kaaba. Wszystkie te miejsca są związane z bóstwami niebiańskimi i górskimi. Dwie inne grupy pielgrzymkowe mają starożytne korzenie: Hindusi i Buddyści. Nie można mówić o hinduizmie bez wzmianki o ich wielu świętych miejscach na ziemi indyjskiej. Sanskryckie słowo oznaczające miejsce pielgrzymek to tirtha (przepawa wodna lub bród). To słowo ma ważny wydźwięk historyczny, ponieważ wyjaśnia, dlaczego starożytne miejsca cywilizacji Indusu, takie jak Mohendžo-Daro i Harappa, są również miejscami pielgrzymek religijnych. Starożytne pisma wedyjskie cytują tę rzekę i siedem innych „rzek macierzystych” Pendżabu w północno-zachodnich Indiach. Hinduskie klasyki Bhagawadgita, Mahabharata i Ramajana również szczegółowo opisują miejsca kultu religijnego, w tym dolinę rzeki Ganges, które sięgają czasów przed naszą erą. Najpopularniejsza witryna dla Hindusów do dnia dzisiejszego jest Banaras, północnym zakolem Gangesu, gdzie znajduje się największe skupisko tirthas. Mówi się, że wielbiciel jest pewien mokszy (wyzwolenia), jeśli umrze w Banaras. Niemniej jednak hinduscy mistycy próbowali pomniejszyć znaczenie pielgrzymek, mówiąc, że „prawdziwy Ganges jest wewnątrz”. Choć buddyści podkreślają, że nirwanę (wyzwolenie) osiąga się wewnątrz i poza czasem, w religii istnieje historia pielgrzymek. Już w Aśoce, buddyjskim królu Indii (270-232 p.n.e.), buddyści wznosili stupy (świątynie), aby przyciągnąć nawróconych. Uważano, że ostateczne wyzwolenie pochodzi z wewnątrz, ale zainteresowanie religią mogło przyjść tylko z zewnątrz. Świątynie buddyjskie próbowały zachęcić światowych ludzi do rozważenia religii. Własne kroniki Ashoki potwierdzają, że odbył kilka własnych pielgrzymek i sponsorował budowę stup, aby zwiększyć zainteresowanie swoich poddanych. Niewątpliwie udał się do Bodh Gaya, miejsca, w którym Budda Gautama po raz pierwszy osiągnął oświecenie (VI wiek p.n.e.). Miejsce to jest najważniejszym miejscem pielgrzymek buddystów w Indiach. Inny ważny głos pochodzi od chińskiego podróżnika Fa Xiana (Fahsien), który w V w. p.n.e. podróży do Indii świadczy o popularności buddyjskich pielgrzymek. W końcu, gdy buddyzm wypadł z łask w Indiach, a hinduizm nadal dominował, w innych krajach Azji Południowo-Wschodniej odkryto miejsca pielgrzymek. Gdy w Chinach rozkwitał buddyzm mahajany, góra Wutai przyciągała wielu pielgrzymów jako miejsce, w którym słynna postać bodhisattwy (anielskiego pośrednika), Mandziusri, miał swój dom. Jednak nawet tutaj buddyści opierali się na szczątkowym taoistycznym przekonaniu, że góra Wutai była już święta.

Platonizm

Platonizm to filozofia lub światopogląd Platona, greckiego uczonego, który wierzył w świat poza codziennym światem, świat, w którym rzeczy są bardziej realne i żywotne niż świat, który zwykle

postrzega się zmysłami. Platon żyjący w latach 427-347 p.n.e. był obywatelem Aten. Uczył go Sokrates, którego Platon nazwał „najbardziej sprawiedliwym człowiekiem naszych czasów”. Sokrates twierdził, że był mądrzejszy od innych tylko w tym, że „wiem, czego nie wiem”. Sokrates niczego nie zapisał; to głównie z pism Platona współcześni czytelnicy dowiadują się o Sokratesie. Platon próbował bronić Sokratesa, kiedy był sądzony i skazany na śmierć, ale sędziowie byli dość stronnicy wobec Sokratesa. Po śmierci Sokratesa Platon podróżował po znanym świecie w poszukiwaniu dalszego szkolenia, studiując geometrię od Euklidesa, filozofię mistyczną z włoskich szkół założonych przez Pitagorasa, matematykę od afrykańskiego Teodora i filozofię w Egipcie. W końcu otworzył Akademię poza Atenami, gdzie wykładał filozofię. Platon nauczał Arystotelesa, który nauczał Aleksandra Wielkiego.

POMYSŁY (FORMY) I SZCZEGÓLNE PRZYKŁADY

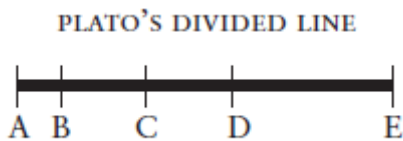
Centralnym punktem światopoglądu Platona jest rzeczywistość archetypowych Idei, często błędnie tłumaczonych jako Formy. Idee te znajdują odzwierciedlenie w naszym języku: Kwiat jest ideą, ale ten mały słońcecznik, na który się nadeptnie, jest szczególnym przykładem kwiatu. Fakt, że mamy słowo oznaczające kwiat, wskazuje, że mamy abstrakcyjną, archetypową koncepcję – Ideę kwiatu. Platon mówi, że idea ta jest bardziej realna, ponieważ w przeciwieństwie do słońcecznika, który więdnie i obumiera, idea kwiatu żyje dalej. Platon nie mówi, gdzie są Idee, ale współcześni uczeni wyraźnie stwierdzają, że czas i przestrzeń nie mają zastosowania do Idei; jak wyżej, idea kwiatu nie umiera. Chociaż idee nie są postrzegane w normalny sposób, Platon jest przekonany, że można je uchwycić za pomocą inteligencji i rozumu.

DOKTRYNA PAMIĘCI

W swoim dialogu z Meno Platon ma postać Sokratesa twierdząc, że nie tyle uczymy się rzeczy, co je przypominamy. Ludzki duch został uwięziony w ciele i zapomniał o wszystkim, ale może to sobie przypomnieć bez pomocy z zewnątrz. Meno był wobec tego sceptyczny, a w dialogu Sokrates odpowiada na sceptycyzm Meno, wzywając niewykształconego chłopca. Sokrates wyraźnie pokazuje, że chłopcu brakuje jakiegokolwiek wykształcenia w geometrii. Następnie Sokrates stawia przed niewolnikiem problem z kwadratami, trójkątami i próbą podwojenia rozmiaru danego kwadratu. Sokrates nie udziela żadnych informacji, ale wciąż nakłania chłopca do przyjrzenia się problemowi. Chłopiec rozwiązuje problem na tyle łatwo i elegancko, że każdy czytelnik może śledzić kroki prowadzące do rozwiązania. Uчени nazywają to przykładem wiedzy a priori - wiedzy, która nie pochodzi z wcześniejszego doświadczenia. Platon i jego postać Sokratesa twierdzą, że wszyscy ludzie mają wrodzoną wiedzę o geometrii jeszcze przed urodzeniem, którą można sobie przypomnieć. Współczesna matematyka opiera się na tej doktrynie, że matematyka należy do świata archetypowych Idei i może zostać odkryta lub przywołana poprzez badania matematyczne.

- Kwadrat jest tylko ideą kwadratu, na przykład z powodu niedoskonałości grubości linii.
- Idea kwadratu opiera się na idei linii, idei kąta prostego itp.
- Ponieważ człowiek nie widzi nieskończenie cienkiej linii, zakłada się, że takie linie istnieją. Geometria zakłada istnienie idei kwadratów, linii i punktów.
- Zwykła geometria nie może istnieć bez tych podstawowych założeń.
- Założenia nie podlegają weryfikacji.
- Jeśli zmienią się założenia, to cały system geometrii musi się zmieniać wraz z nimi.
- Idee te, zwane podstawowymi założeniami geometrii, są najważniejszym aspektem tej gałęzi matematyki.

LINIA DZIELONA



Ta koncepcja podzielonej linii odnosi się również do greckiego pojęcia złotego środka, czyli skrajnego i średniego stosunku. Wyobraź sobie linię z punktami ABCDE. Niech długość CE będzie X razy większa niż długość AC. Platon oświadcza, że AC reprezentuje wszystkie byty, które można pojąć wzrokiem. Na przykład osoba może zobaczyć konkretną różę, więc jest to obiekt w AC. CE reprezentuje wszystkie rzeczy, które są zrozumiałe dzięki inteligencji lub rozumowi. Na przykład Idea róży nie jest czymś widzianym oczami, ale raczej czymś, co można uchwycić sercem lub umysłem. CE jest dłuższe niż AC, a na tym schemacie im coś jest dłuższe, tym jest jaśniejsze i łatwiejsze do zrozumienia. X jest stosunkiem długości CE do długości AC. Oznaczałoby to, że rzeczy postrzegane rozumem są X razy bardziej zrozumiałe niż te, które można pojąć zwykłym wzrokiem.

- Rzeczy przedstawione w BC to zwykłe przedmioty.
- Rzeczy przedstawione w AB są obrazami tych przedmiotów. Na przykład odbicia i cienie to obrazy obiektów, które rzucają odbicia lub cienie.

Platon nakazuje upewnić się, że długość AB ma się do długości BC tak, jak AC ma się do CE, czyli $BC/AB = X = CE/AC$. To jest przykład złotego środka. Obrazy obiektów są trudniejsze do zrozumienia: łatwiej jest nauczyć się pisać, patrząc na klawiaturę, aby zobaczyć, gdzie są klawisze, niż patrzeć na cień klawiatury. Podobnie łatwiej jest zrozumieć wszystkie przedmioty, patrząc na nie niż na ich obrazy, odbicia czy cienie. Teraz podziel linię CE na dwie części, analogicznie do podziału dokonanego na widocznym obszarze:

- Dolna część, CD, będzie reprezentować rzeczy, które są jedynie obrazami rzeczy w DE.
- Rzeczy w CD zostaną zrozumiane przez rozumienie, podczas gdy rzeczy w DE zostaną zrozumiane przez rozum. I znowu, długości CD i DE są takie, że $DE/CD = X$. W terminologii Platona, ponieważ CD ma się do DE, tak samo jak BC do AB.

Rzeczy w CD będą Ideami, jak Idea punktu, Idea linii lub Idea kwadratu. Aby uzyskać więcej informacji o idealnym kwadracie, geometr rysuje obrazek. Obraz jest obiektem fizycznym, widzianym wzrokiem, więc znajduje się na arenie reprezentowanej przez AC, rzeczy, które są postrzegane przez wzrok. Jednak można narysować kwadrat na kartce papieru, przyłożyć go do lustra i spojrzeć na rysunek w odbiciu. Zatem rysunek jest rzeczą w BC, a odbity obraz rysunku jest rzeczą w AB. Ten przykład może wyjaśnić, jak przejść po drabinie do wyższych form zrozumienia. Odbicie jest tylko obrazem papieru i aby lepiej zrozumieć kwadrat, można zwrócić uwagę nie na odbicie, ale na papier, na którym kwadrat jest narysowany. A jeśli ktoś wykracza poza patrzenie na rysunek kwadratu, aby rozważyć Ideę kwadratu, rozważa wyższą formę tego pojęcia, zwracając się do sfery inteligencji. Odbicie jest zwykłym obrazem obiektu fizycznego, na którym narysowany jest kwadrat, ponieważ wszystko w kategorii AB jest zwykłym obrazem czegoś w kategorii BC. Jednak ten obiekt fizyczny jest jedynie obrazem Idei kwadratu. To uczy, że tak jak wszystko w AB jest obrazem czegoś w BC, tak wszystko w BC jest obrazem czegoś w CD. Ze względu na konstrukcję linii wszystko w CD jest obrazem czegoś w DE, więc rzeczy w każdej kategorii są zwykłymi obrazami rzeczy w kategorii powyżej. I tak jak łatwiej jest coś zrozumieć, patrząc na sam przedmiot, niż patrząc na jego obraz, tak zawsze łatwiej jest zrozumieć świat, patrząc na wyższą kategorię. Platon twierdzi, że wciąż łatwiej jest zrozumieć świat, patrząc na idee wyższego

poziomu w DE niż na idee niższego poziomu w CD. Idee w CD są jedynie obrazami idei w DE. Wyższe idee w DE mają bardziej bezpośredni udział w Idei dobroci niż Idee w CD. Idee w CD są rozumiane. Idee punktów, linii i kwadratów są założeniami. Dlatego, kiedy rozum pozwoli ludziom spojrzeć poza te założenia w CD na jaśniejsze i bardziej zrozumiałe rzeczy powyżej w DE, osiągną zrozumienie, które wykracza poza założenia. Proces, dzięki któremu rozum umożliwi widzenie najjaśniejszych rzeczy w DE, jest procesem, którego Sokrates używa w nauczaniu swoich uczniów: procesem dialektyki. Po osiągnięciu tego niesamowitego stanu widzenia rzeczy w DE, można użyć tego nowego zrozumienia, aby przejść dalej, najpierw tworząc lepsze założenie w CD, a następnie przyglądając się konsekwencjom tego nowego założenia, osiągając nowe i lepsze rozumienie świata.

ALEGORIA JASKINI

Wyobraź sobie grupę ludzi urodzonych w jaskini, gdzie są przykuci łańcuchami do kamiennych ławek tak, że nie mogą się odwrócić: są zawsze zwróceny twarzą do jednej dużej ściany jaskini. Za nimi jest wielkie ognisko, a pomiędzy przykutymi łańcuchami ludźmi a ogniem garstka ludzi chowa się za przepierzeniem jak lalkarze i trzyma różne rzeczy, żeby zrobić cienie na ścianie, na które gapią się inni. Przykuci ludzie spędzają całe życie patrząc na cienie na ścianie i próbując je opisać. Tak więc ludzie przykuci łańcuchami doświadczają tylko najniższych rzeczy wspomnianych w dyskusji o linii podziału – cieni przedmiotów. Wszystko, co skuci ludzie wiedzą o życiu, pochodzi z obserwacji tych cieni. Skuci ludzie oceniają się nawzajem na podstawie umiejętności szybkiego rozpoznawania cieni i nie lubią ludzi, którzy źle oceniają lub rozpoznanie cieni zajmuje dużo czasu. Platon następnie opisuje proces stopniowego przebudzenia filozoficznego. Założmy, że skrupowana osoba uwalnia się, odwraca i widzi zarówno ogień, jak i ludzi tworzących cienie. Platon zauważa, że jego oczy będą początkowo oślepione blaskiem ognia, a rzeczy, które widzi, będą wydawać się mniej realne niż cienie, na których obserwowanie spędził całe życie. Ale z biegiem czasu oczy wyzwolonej osoby przyzwyczajają się do ognia i będzie mógł zobaczyć go oraz marionetki, które są podnoszone, by tworzyć cienie. Może zda sobie sprawę, że to, na co patrzył przez całe życie, to nie są prawdziwe rzeczy, ale cienie marionetek. Być może wtedy uwolniony więzień wejdzie długim przejściem prowadzącym z podziemnej jaskini na powierzchnię. Wyobraź sobie, że musi to zrobić tak szybko. Kiedy dotrze na powierzchnię, światło będzie zbyt jasne i przytłoczy oczy więźnia. Na początku więzień nic nie zobaczy, a potem być może będzie w stanie dostrzec cienie przedmiotów wystawionych na światło słoneczne. W tym wyższym świecie cienie są obrazami rzeczywistych obiektów w świetle słonecznym; stąd są one podobne do rzeczy przedstawionych w CD, w dyskusji o linii podziału. Platon mówi, że z czasem uwolniony więzień może przyzwycząić swoje oczy do oglądania rzeczywistych przedmiotów w świetle dziennym, a nawet do patrzenia na samo Słońce oraz do dostrzegania, czym jest Słońce i jak porusza się po niebie, tworząc pory roku. W tym momencie uwolniony więzień może zacząć rozumieć, czym jest życie i jak działa, ponieważ kontempluje rzeczy reprezentowane w kategorii DE z dyskusji Linia podziału; kontempluje rzeczy, które mogą być postrzegane tylko przez prawdziwe światło rozumu. W tym momencie uwolniony więzień staje się filozofem. Platon zauważa, że uwolniony więzień będzie chciał przebywać w słońcu, kontemplując wyższe rzeczy w świetle rozumu, ponieważ cienie w jaskini będą mu się wydawać błahe. Nowo stworzony filozof, rozumiejący rzeczy za pomocą światła rozumu, nie będzie miał ochoty dyskutować o cieniach. Jednak Platon twierdzi, że jest to dokładnie to, czego potrzeba, aby społeczeństwo się poprawiło: Filozof musi wrócić do jaskini. Nikt inny nie rozumie rzeczy takimi, jakie są naprawdę, ponieważ wszyscy inni mówią o cieniach marionetek i tylko filozof, który rozumie naturę świata, może przewodzić ludziom. Jednak Platon zauważa, że po powrocie do jaskini filozof będzie nieprzyzwyczajony do ciemności i początkowo słabo wypadnie w konkursach na nazywanie cieni, a nawet nie będzie w stanie zobaczyć cieni. Więźniowie będą się śmiać z filozofa i pomyślą, że jego podróż do światła słonecznego zrujnowała mu wzrok. Gdyby ktoś inny próbował uwolnić tych więźniów, pokazując im ogień, spróbowaliby zabić tę osobę, zamiast zrujnować ich wizję, tak jak

wierzą, że wizja filozofa została zniszczona. Platon twierdzi, że jeśli filozof pozostanie w jaskini i ponownie zaaklimatyzuje się w ciemności, może być w stanie najszybciej wydostać innych na powierzchnię, a filozof może nauczyć ich widzieć w jak najkrótszym czasie. Tą sztuką jest dialektyczne studiowanie filozofii, tak jak Sokrates nauczał Platona i innych.

Polis

Polis było miastem-państwem w starożytnej Grecji i było znaczącym elementem cywilizacji greckiej. Większa część Grecji była kontrolowana przez polis, które były zorganizowane z wystarczającą wydajnością, aby centralne miasto mogło administrować dużymi połaciami ziemi. Okoliczne tereny były zdominowane przez działalność rolniczą, a wszelkie nadwyżki były opodatkowane przez miasto, które w zamian zapewniało bezpieczeństwo militarne i mieściło przedmioty o znaczeniu ceremonialnym i religijnym. W wielu częściach Grecji małe miasta-państwa istniały blisko siebie. Nauka o polityce rozpoczęła się od zarządzania polis. Większość greckich miast-państw przechodziła przez kolejne typy rządów, zaczynając od dziedzicznego króla (basileus) i przechodząc przez tyranów i oligarchów, aż w końcu stała się demokracjami. Nie wszystkie stany przeszły przez każdą formę rządów, a państwo mogło nawet powrócić do tego, co można by uznać za wcześniejszą formę rządów. Na przykład Sparta zachowała swoich królów i sztywne rządy wojskowe, walcząc z demokratycznymi Atenami podczas wojny peloponeskiej. Te miasta, które miały tendencję do opowiadania się po stronie Aten lub znajdowały się pod ich wpływem, miały większe szanse na demokratyczne podstawy swoich rządów. Jednak w okresie mykeńskim wczesne miasta zostały opuszczone około 1100-1200 p.n.e., a ludzie wznowili plemienny, półkoczowniczy tryb życia. Pod rządami królów i tyranów, takich jak Pizystrat, członków polis z trudem można było nazwać obywatelami, ponieważ mieli niewiele rozpoznawalnych praw. Kiedy tyrani ustąpili miejsca oligarchom, rozwinęły się konkurencyjne interesy polityczne motywacja do przechwytywania coraz większej liczby form produkcji ekonomicznej i wykorzystywania ich do nagradzania własnych zwolenników. Być może przekształciło się to w trwały przywilej, który z czasem stał się zwyczajem. Największy stopień swobody mieli obywatele w funkcjonujących demokracjach, chociaż demokracja grecka, nawet w Atenach, niewiele przypominała współczesne koncepcje. Na przykład tylko niewielka grupa elitarnych mężczyzn mogła głosować. Wielkość polis musiała być stosunkowo niewielka, aby system demokratyczny mógł podejmować decyzje z pewną skutecznością. Duże miasto uznałoby normy demokratyczne za zbyt nieporęczne i byłoby bardziej skłonne do uciekania się do tyranii. Podczas najazdów Persów w latach 490 i 480 p.n.e. Ateny dostarczyły 10 generałów, z których każdy miał dowodzić przez jeden dzień w ścisłej rotacji. Jednak gdy tylko zagrożenie stało się nieuchronne, generałowie przegłosowali oddanie absolutnej kontroli jednemu człowiekowi. Platon zauważył, że polis nie powinno mieć więcej członków, niż jeden człowiek mógłby rozpoznać. Wielu greckich komentatorów i filozofów pisało o polis i jej naturze. Arystoteles uważał polis oparte na gospodarstwie domowym za jednostkę analizy. Gospodarstwo domowe składało się z wielopokoleniowej rodziny wraz ze służącymi, niewolnikami i klientami, którzy byliby w stanie wnieść znaczący wkład w życie polis, podczas gdy ta ostatnia dawała gospodarstwu domowemu możliwości, które nie byłyby dostępne w innych rządowych modele. Polegało to na utrzymaniu stosunkowo niewielkich rozmiarów polis, do których gospodarstwo domowe mogłoby wnieść zauważalny wkład, ponieważ zwiększenie rozmiaru skutkowałoby zmniejszeniem wartości gospodarstwa domowego, a co za tym idzie, poczucia tożsamości. Przeprowadzka do innego polis była zjawiskiem powszechnym, choć bez wątpienia było to niemożliwe lub bardzo trudne dla niektórych klas społecznych czy kobiet. W konsekwencji miasta-państwa konkurujące o ograniczone zasoby ludzkie odczuwałyby presję, by oferować swoim obywatelom korzystne warunki życia. Przeprowadzka do polis nie gwarantowała możliwości czerpania z niej korzyści. Obywatelstwo było różnie definiowane, ale zwyczajowo wymagało pochodzenia od co najmniej jednego rodzica, który był obywatelem. Od tej reguły zdarzały się okresowe wyjątki, wynikające najczęściej z potrzeb wywołanych działaniami

wojennymi, głodem lub inną katastrofą ekologiczną. W większości przypadków opancerzona, uzbrojona we włócznie piechota (hoplici), na której opierały się miasta-państwa w obronie, składała się z obywateli, którzy byli zobowiązani do utrzymywania siebie i swojego sprzętu. Nowością dla polis i rosnącą identyfikacją jednostek z państwem była naturalizacja przybywających ludzi.

Pompeje i Herkulanum

Pompeje i Herkulanum były dwoma rzymskimi miastami zniszczonymi przez erupcję Wezuwiusza w 79 roku n.e. Społeczność istniała w Pompejach, niedaleko dzisiejszego Neapolu, w pobliżu rzeki Sarnus i Zatoki Neapolitańskiej od VIII wieku p.n.e. Początkowo Etruskowie, potem Samnici i wreszcie Rzymianie kontrolowali dobrze prosperujące miasto handlowe, które zostało skolonizowane i znane jako Colonia Cornelia Veneria Pompeianorum do 80 roku p.n.e. Wezuwiusz, który uformował się co najmniej 17 000 lat wcześniej, znajdował się o milę dalej. Pompeje przeżyły liczne osunięcia ziemi z powodu rozległych deszczy. W 62 r. n.e. Pompeje spustoszyła seria trzęsień ziemi, z których niektóre były niewielkie, ale jedno szczególnie silne. i spowodował ogromne zniszczenia strukturalne miasta i jego budynków. Obywatele rozpoczęli szeroko zakrojony proces odbudowy Pompei i wykorzystali bogatsze materiały do swoich domów i dzieł sztuki. Pomimo pewnych wstrząsów wulkanicznych i wysychania studni, Pompejanie nie mieli pojęcia o katastrofalnym wydarzeniu, które miało nastąpić, ponieważ Wezuwiusz był bezczynny od wieków. Choć kilka osób opuściło miasto 24 sierpnia 79 roku n.e., większość ludzi zajęła się swoimi codziennymi sprawami. Około pierwszej po południu Wezuwiusz wybuchł i wypluł 18-20 stóp popiołu i popiołów, które pogrzebały miasto oraz udusiły i z mumifikowały większość z 20 000 ludzi w Pompejach. Intensywny popiół zachmurzył Słońce przez kilka dni i stworzył tsunami w Zatoce Neapolitańskiej. Wulkaniczne szczątki miały temperaturę 1500 stopni Fahrenheita. Gdy płynął przez dwa dni w kierunku Pompei, jego temperatura spadła do 660°F. Miasto, które było kurortem wypoczynkowym rzymskiej szlachty, zostało całkowicie pokryte popiołem, choć nie zniszczone. Niektórzy ocaleni twierdzili, że mają swój majątek, ale nie myślano o renowacji. Pompeje pozostawały pogrzebane przez następne 16 wieków. Znakomity opis tego wydarzenia znajduje się w Listach Pliniusza Młodszeo. Chociaż niektóre wykopaliska podjęto w XVI wieku, pierwsze poważne wykopaliska w Pompejach miały miejsce pod patronatem króla Karola VII Obojga Sycylii (1735–1759). Jego zespół wykopał liczne artefakty, które były wystawione w Muzeum Narodowym w Neapolu. Następnie, w latach 1863-1875, pod kierownictwem Giuseppe Fiorelli (1823–96) miały miejsce bardziej naukowo akceptowalne wykopaliska. Jego skrupulatne robienie notatek, nagrywanie i konserwacja ujawniły fascynujący rzut oka na rzymskie miasto. Wprowadził innowacje i wykonał odlewy gipsowe 2000 szkieletów znalezionych w Pompejach, wskazując, jak i gdzie zginęli. Niektóre budynki nadal stoją: forum, domy, wille, sklepy, piekarnia, łaźnie, ogromny hotel, teatry i amfiteatr wskazują na dobrze prosperujące miasto. W Pompejach pracowało wielu innych kierowników wykopalisk, które w 2006 roku były odkryte w około 66 procentach. Pompeje są wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO i co roku odwiedzane są przez tysiące turystów. Chociaż włoski rząd zaoferował zachęty finansowe prawie milionowi mieszkańców tego obszaru do przeniesienia się w przypadku ponownego wybuchu Wezuwiusza, wielu współczesnych Pompejanów odmawia wyjazdu. Herkulanum, małe miasteczko między Pompejami a Neapolem, znane od 1969 roku jako Ercolano, zostało zdziesiątkowane przez erupcję Wezuwiusza w 79 roku n.e. Luksusowe miasto liczące około 5000 mieszkańców ucierpiało w wyniku trzęsienia ziemi w 63 roku n.e. Po znacznej przebudowie Herkulanum cieszyło się kwitnącą gospodarką i składało się z wakacyjnych willi, wielu restauracji, targu i młyna. 24 sierpnia 79 roku n.e. miasto zostało zniszczone przez 75 stóp katastrofalnie trującego powietrza, gazów, popiołów lawy, małych kamieni i pumeksu, które wypluły z Wezuwiusza i dusiły mieszkańców. Herkulanum zostało ponownie odkryte w 1738 roku po tym, jak znaleziono tam ogromny zbiór imponujących posągów. Wykopaliska prowadzono od 1738 do 1780 roku i zbudowano tunele, aby dostać się do ruin. Główne wykopaliska miały miejsce, gdy około 1500 pracowników

odkryło Herkulanum w latach 1805-1815. Podczas jednego wykopaliska znaleziono około 300 ciał. Więcej wykopalisk miało miejsce w XIX wieku i ujawniło wspaniałe obrazy i 1803 rolki papirusów z biblioteki, która zawierała dzieła Demetriusza, Epikurisa i innych znanych autorów. Po długich żmudnych pracach opublikowano około 194 rozwiniętych papirusów. Chociaż niektóre współczesne rozwiązania chemiczne pozwalały na odstonięcie zwojów, niektórych niestety nie udało się zinterpretować. Podczas wykopalisk w latach 90. na plaży znaleziono ponad 200 szkieletów. Znakomite budowle, mozaiki, obrazy i dzieła sztuki wskazują, że Herkulanum przewyższało pod względem materialnym i kulturowym Pompeje.

Pompejusz

(106-48 p.n.e.) wódz rzymski

Rzymski mąż stanu i generał Gnejusz Pompejusz Wielki otrzymał tytuł „Wielkiego” od swoich wojsk w Afryce w 81 r. p.n.e. a później przez władze rzymskie. Początkowo sojusznik Juliusza Cezara, Pompejusz sprzeciwił się marszowi Cezara na Rzym w 49 roku p.n.e., co doprowadziło do wojny domowej, w wyniku której Pompejusz zginął, a Cezar przejął kontrolę nad Rzymem i jego imperium. Pompejusz urodził się 29 września 106 roku p.n.e. w ważnej rzymskiej rodzinie. Jego ojciec był rzymskim generałem. Rodzina Pompejusza początkowo wspierała Mariusza przeciwko Sulli w walce o kontrolę nad Republiką Rzymską. Po śmierci ojca przyłączył się do Sulli, biorąc udział w dezercji przeciwko Mariuszowi. Dyktator Sulla przekazał młodemu generałowi dowództwo armii, która została wysłana przeciwko zwolennikom Mariusza na Sycylii i Afryce. W dwóch szybkich kampaniach w latach 82-81 p.n.e. Pompejusz zniszczył marianów. Kiedy Marek Lepidus został konsulem i próbował pozbyć się Sulli, Pompejusz zmiażdżył wojska Lepidusa. Następnie udał się do Hiszpanii, aby walczyć z żołnierzami Mariusza i odniósł militarny triumf w odzyskaniu Hiszpanii. Mając kontrolę nad Hiszpanią, Galią Zaalpejską (dzisiejsza południowa Francja) i Galią Przedalpejską (północne Włochy), wrócił do triumfalnego pochodu przez Rzym i został wybrany konsulem w 70 p.n.e. Pompejusz połączył siły ze swoim głównym rywalem Markiem Licyniuszem Krassusem i obaj zostali wspólnymi konsulami. Pompejusz następnie zawarł sojusz z Juliuszem Cezarem, tworząc pierwszy triumwirat z Cezarem i Krassusem. Było to silne partnerstwo polityczne, a Pompejusz jeszcze bardziej scementował związek, poślubiając córkę Cezara, Julię. Jednak Pompejusz i Cezar zaczęli mieć różnice polityczne. Kiedy Krassus zginął w bitwie w 53 roku p.n.e., triumwirat dobiegł końca, co doprowadziło do zamieszek i spalania domu senatu. Senat wezwał Pompejusza do przejścia i przywrócenia prawa i porządku, a on sam został konsulem. Pompejusz zreformował system prawny, zwłaszcza w zakresie dotyczącym Cezara, w tym próbę przejścia przez Cezara kontroli nad swoimi armiami. Rosnąca przepaść między nimi doprowadziła Cezara i jego wojska do marszu na Rzym. Pompejusz wycofał się na południe, pozostawiając Cezara, by go ścigał. Cezar walczył z Pompejuszem w bitwie pod Dyrrhachium (Durrës w dzisiejszej Albanii), gdzie siły Pompejusza zatriumfowały. Jednak w bitwie pod Farsalos we współczesnej Grecji Pompejusz został zdecydowanie pokonany. Pompejusz ponownie uciekł i nie znajdując możliwości poddania się Cezarowi, szukał schronienia u Ptolemeusza XIII w Egipcie, którego ojciec Pompejusz pomógł przywrócić tron. Ptolemeusz uważał, że pomoc pokonanemu Pompejuszowi wciągnie Egipt w wojnę i uważał, że lepszym rozwiązaniem jest zamordowanie Pompejusza. Kiedy 28 września 48 r. p.n.e. Pompejusz zbliżał się łodzią do brzegu Egiptu, został zabity przez oficera, który wcześniej mu służył, sprzymierzonego z Ptolemeuszem. Wkrótce potem Cezarowi przedstawiono głowę i pierścień Pompejusza. Mówiono, że Cezar był zniesmaczony tą akcją, a później obalił Ptolemeusza. Synowie i zwolennicy Pompejusza kontynuowali walkę z Cezarem jeszcze przez kilka lat, ale tylko opóźnili nieuniknioną kontrolę Juliusza Cezara nad rodzącym się Cesarstwem Rzymskim.

Poncjusz Piłat

(I w. n.e.) namiestnik rzymski

Poncjusz Piłat był rzymskim prefektem, który rządził Judeą od 26 do 37 roku n.e. Piłat zyskał na znaczeniu w historii, gdy około 30 r. n.e. skazał Jezusa (Chrystusa) z Nazaretu na ukrzyżowanie. Prefekci judejscy dowodzili od pięciu do sześciu pomocniczych kohort wojskowych, każda licząca od 500 do 1000 żołnierzy), które zapewniały wsparcie taktyczne legionowi stacjonującemu w Syrii. W Cesarstwie Rzymskim istniało 25 legionów (każdy składający się z 6000 żołnierzy). Jednak jako namiestnik Piłat miał również obowiązki administracyjne, sądownicze i fiskalne, ponieważ głównym zadaniem rzymskiego namiestnika było zapewnienie nieprzerwanego przepływu dochodów podatkowych do rzymskiego skarbcza. Rzymscy namiestnicy Judei mieszkali w Cezarei i podróżowali do Jerozolimy tylko na większe święta religijne. Postać Piłata jest nieco owiana tajemnicą nie tylko dlatego, że tak mało o nim wiadomo, ale także dlatego, że Ewangelie i źródła żydowskie nie zgadzają się ze sobą w swoich przedstawieniach. Cztery nowotestamentowe ospele sprawiają wrażenie, że był on słabą postacią, którą władze żydowskie zmanipulowały w celu stracenia Jezusa. Jednak według Filona i Józefa Flawiusza był on okrutnym i aroganckim człowiekiem, który zamiast być manipulowanym przez Żydów, robił wiele, by ich agitować. Na przykład ustawił w Jerozolimie tarcze lub sztandary na cześć cesarza Tyberiusza, co wywołało gorzki protest wśród Żydów. Wziął także święte fundusze ze skarbcza świątyni na budowę akweduktu. Kiedy wielki tłum Żydów pojawił się w Jerozolimie, aby zaprotestować przeciwko jego akcji, stłumił protest brutalną przemocą. Piłat w pełni dokonał tych i innych aktów prowokacji świadomie, że obrażają żydowskie uczucia. Powstaje więc pytanie, jak wyjaśnić dwa różne obrazy Piłata w Ewangeliach i źródłach żydowskich. Aby rozwiązać ten problem, wysunięto trzy podstawowe teorie. Zgodnie z pierwszą teorią, powodem nagłej zmiany zachowania Piłata podczas procesu Jezusa było to, że jego niezwykle potężny patron, Sejan, dowódca rzymskiej gwardii pretoriańskiej (kohorty zapewniającej zbrojną ochronę cesarzowi i jego rodzinie), został stracony w 31 roku n.e. Piłat poczuł potrzebę zmiany swojego postępowania wobec władz żydowskich, które uraził swymi wcześniejszymi czynami. Jednak dowody historyczne stojące za tą zgrabną teorią są w najlepszym razie niejednoznaczne. Na przykład monety wybite przez Piłata przed 31 rokiem n.e. nie nosić wizerunków, które były szczególnie obraźliwe dla Żydów. Gdyby Piłat rzeczywiście chciał urazić żydowskie uczucia w latach poprzedzających śmierć Sejana, z pewnością umieściłby na monetach bardziej obraźliwe wizerunki, na przykład przedstawiające bóstwa rzymskie. Zgodnie z drugą teorią, autorzy Ewangelii sfałszowali fakty historyczne, aby zrzucić winę na Żydów w nadziei na uspokojenie Rzymu. Problem z tą teorią polega na tym, że żydowskie źródła mogą być tak samo stronnice jak Ewangelie. Zgodnie z trzecią teorią, zamiast być manipulowanym przez władze żydowskie, Piłat, zawsze przebiegły i okrutny negocjator, wykorzystywał okazję do manipulowania tłumami i władzami żydowskimi, aby złożyły przysięgę wierności Cesarzowi. Wydaje się jednak, że zmiana w zachowaniu Piłata musiała przynajmniej częściowo wynikać także z niezwyklej obecności i zachowania Jezusa, który według Ewangelii miał moc rozbrajania i przytłaczania jego przeciwników. Według późniejszych tradycji chrześcijańskich Piłat, będąc pod wrażeniem Jezusa, ostatecznie nawrócił się na chrześcijaństwo.

Prorocy

Zarówno tradycja żydowska, jak i chrześcijańska traktują Biblię jako natchnioną przez Boga księgę, w której Bóg objawia ludziom to, czego sami o sobie nie mogli wiedzieć. Objawienie to przyszło głównie przez proroków, uprzywilejowanych mężczyzn i kobiety, do których i przez których przemawiał Bóg. Dzięki dostępowi do tego objawienia dzierżyli wielką władzę i czasami wywierali równie decydujący wpływ na bieg historii Izraela, jak królowie i władcy.

HISTORIA PROROCTW W IZRAELU

Pierwszą osobą określaną jako prorok jest Abraham, patriarcha Izraela, a prorocy pojawiają się w całej historii opowiedanej przez pisarzy Biblii. Jednak prorocy nie są jednolitym zjawiskiem; różnią się znacznie sposobem prorokowania, rolą, jaką pełnią wśród ludu Izraela oraz znaczeniem, jakie przypisują im autorzy biblijni. Pochodzenie proroctw wśród Izraelitów jest niejasne. Chociaż zarówno Abraham, jak i Mojżesz są określanymi jako prorocy, ze względu na ich rolę jako pośredników między Bogiem a Izraelem, prorok jest tylko jednym z wielu tytułów nadanych im w Biblii i nie są powszechnie nazywani prorokami. Pokolenia później kilka postaci jest określanym mianem proroków w pierwszych dniach osiedlania się Izraela w Kanaanie (takich jak Debora i bezimienny prorok w Księdze Sędziów), ale prorocy jako odrębne zjawisko religijne pojawiają się po raz pierwszy u Samuela, wielkiego przywódcy Izraela. Samuel był sędzią w Izraelu, czyli władcą lub przywódcą politycznym ludu, ale został sędzią, ponieważ otrzymał objawienie od Boga, dzięki któremu mógł ustanowić swoje przywództwo. Tutaj po raz pierwszy wyraźnie widzimy najbardziej charakterystyczną cechę proroków — zdolność otrzymywania objawienia od Boga, przyjmowania słowa Pana i ogłaszania go. Jednak Samuel nie był wówczas jedynym prorokiem w Izraelu. Biblijna Księga Samuela odnosi się również do „grup proroków”, których natura i rola są bardzo niejasne. Ci prorocy gromadzili się w grupach pod przewodnictwem mistrza i angażowali się w „ekstacyjny” kult religijny. Ale pomimo wielkiego naukowego zainteresowania naturą i tożsamością tych grup proroków, niewiele o nich wiadomo. Bezpośrednio po czasach Samuela Natan i Gad pojawiają się jako prorocy, a nie jako przywódcy czy władcy, jak to było w przypadku Abrahama, Mojżesza, Debory i Samuela, lecz jako doradcy na dworze króla Dawida. Udzielali rad nie tylko w sprawach religijnych, ale także wojskowych i politycznych. Rady, których udzielają, nie zawsze są przedstawiane jako słowo Pana, ale byli cenieni jako doradcy, ponieważ to, co powiedzieli, nie było po prostu ich radą, ale raczej objawieniem woli Bożej. W okresie po królowaniu Dawida prorocy stają się coraz ważniejsi w życiu Izraela. Pojawiają się często w dziejach znanych jako Królowie i Kroniki i często są uwikłani w konflikty z władcami w sprawach religijnych lub w konflikty między władcami. Ich władza wynika z uprzywilejowanego dostępu do słowa Pana, to znaczy wiedzy o tym, co Bóg czyni lub zamierza uczynić, a spotkania proroków z królami lub między prorokami były często napięte i dramatyczne. Wybitnymi postaciami tego okresu są Elias i Elizeusz, o których odnotowano wiele opowieści o cudownych działaniach i którzy byli głęboko uwikłani w polityczne konflikty swoich czasów. Podobnie jak Samuel, Elias i Elizeusz są blisko związani z mało znanymi bandami proroków, czasami nazywanymi „synami proroków”. Zarówno Elias, jak i Elizeusz byli zaangażowani w konflikt z władcami Izraela (takimi jak Achab) w sprawach religijnych. Władcy ci starali się wprowadzić w Izraelu różne formy kultu kananejskiego, a Elias i Elizeusz wykorzystali swój proroczy autorytet, aby przeciwstawić się zastąpieniu kultu izraelskiego Boga kultem innych bogów. W historii opowiedanej przez pisarzy biblijnych to starcie z bałwochwalstwem było klasyczną walką wielu późniejszych proroków. Słowa i czyny wszystkich tych wcześniejszych proroków są dla nas dostępne dzięki pismom, które ukształtowały się długo po czasach proroków. Być może relacje te są oparte na pismach zachowanych i przekazanych przez bandy proroków, ale jeśli tak, to obecnie dysponujemy jedynie znacznie późniejszymi zapisami. Ale w okresie tuż przed najazdami Asyryjczyków i Babilończyków na królestwa północne i południowe (Izrael i Judę) pojawili się prorocy, których słowa zostały spisane obszerniej i są przekazywane w księgach określanym jako „późniejsi prorocy,” lub „piszący prorocy”, czyli księgi od Izajasza do Malachiasza, z których każda nosi imię innego proroka. Księgi te są czasami określane jako „główni prorocy” — księgi Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela i Daniela — oraz „prorocy pomniejsi” — księgi Ozeasza, Joela, Amosa, Abdiasza, Jonasza, Micheasza, Nahuma, Habakuka, Sofoniasza, Aggeusza, Zachariasza i Malachiasza. Chociaż daty i okoliczności pojawienia się tych proroków są w wielu przypadkach trudne do dokładnego określenia, ich działalność skupia się na wielkich kryzysach, które doprowadziły do obalenia zarówno królestwa północnego (Izrael), jak i królestwa południowego (Juda). Dzieło najwcześniejszego z tych piszących proroków datuje się zwykle na połowę VIII wieku p.n.e. (750 p.n.e.). Większość ich proroctw dotyczy Izraela, ostrzegając, że brak

wierności Bogu Izraela doprowadzi do katastrofy osobistej i narodowej. Ale są też zbiory powieżeń skierowanych do innych narodów, często obiecujących zemstę za przeciwstawienie się narodowi izraelskiemu. Ostatecznie Asyryjczycy podbili królestwo północne (ok. 721 p.n.e.), a później Babilończycy podbili królestwo południowe (początek VI w. p.n.e.). Prorocy, którzy byli świadkami tych wydarzeń, zinterpretowali je jako karę dla Izraela za bałwochwalstwo i nieprzestrzeganie prawa, które dał Bóg. Daty niektórych ksiąg proroczych są kwestionowane, ale przynajmniej księgi Ezechiela, Daniela, Aggeusza i Zachariasza zostały spisane w okresie po podboju babilońskim. Ton i przesłanie tych ksiąg radykalnie różni się od proroków, którzy działali przed wielkim kryzysem. Ci późniejsi prorocy niosą przesłanie nadziei i pocieszenia dla ocalałych z narodowej katastrofy. Po okresie odbudowy Jerozolimy w V w. p.n.e. nie pojawiają się wielcy prorocy i często mówi się, że prorocтво ustało w Izraelu. Jednak istnienie lub brak prorocत्व w tym późniejszym okresie jest przedmiotem dyskusji. Głoszenie i nauczanie proroków obejmowało szeroki zakres problemów i różniło się od proroka do proroka i na przestrzeni czasu. Działalność i wypowiedzi pierwszych proroków często dotyczyły kwestii politycznych, ponieważ dla nich życie narodu izraelskiego było w dużej mierze przedmiotem zainteresowania izraelskiego Boga. Byli również głęboko zaangażowani w monoteizm Izraela, który kształtował się w najwcześniejszych stadiach. Z biegiem czasu tematy te pozostały ważne, ale obawy proroków poszerzyły się. Nauczanie proroków obejmowało następujące główne tematy: prawdziwe wielbienie Boga i unikanie bałwochwalstwa; posłuszeństwo Torze, zarówno osobiście, jak i w prowadzeniu rządu; interpretacja wydarzeń historycznych jako działania Boga; oczekiwanie przyszłego chwalebego królestwa Izraela; troska o dobro ubogich i bezbronnych; oraz sposób, w jaki Bóg postępował z sąsiednimi narodami, zwłaszcza ze względu na sposób, w jaki traktowały one Izrael.

PRAWDZIWE I FAŁSZYWE PROROCTWA

Prorocy twierdzili, że przemawiają w imieniu Boga, a to śmiałe twierdzenie w naturalny sposób prowadziło do pytania, jak określić, czy twierdzenie to jest prawdziwe, czy fałszywe. Prorocy również nie zgadzali się ze sobą i czasami toczyli ostre konfrontacje, z których każdy twierdził, że ma słowo Pana i że jego przeciwnik jest albo oszukany, albo zwodzicielem. W żydowskiej Biblii przedstawiono kilka prostych testów pozwalających określić autentyczność prorocत्व; a prorok Jeremiasz w swoim konflikcie z prorokiem Chananiašem wprowadza interesujące kryterium (Jer. 28:8-9), ale testy te są trudne do zastosowania, a konflikty między prorokami były powszechne.

CHRZEŚCIJAŃSCY PROROCY

O ile jasne jest, że w czasach pierwotnego kościoła istnieli ludzie uważani za proroków (por. Dz 21,9.10.1 Kor 12-14), o tyle pisarze Nowego Testamentu interesowali się przede wszystkim Biblią żydowską proroków i tego, co powiedzieli, w odniesieniu do Jezusa (Chrystusa) z Nazaretu. Bardzo niewiele z tego, co powiedzieli prorocy pierwszych chrześcijan, zostało zapisane i nie odgrywali oni dominującej roli, jaką ich odpowiednicy odgrywali w żydowskiej historii biblijnej. Bardzo niewiele mówi się o chrześcijańskich prorokach po czasach Nowego Testamentu, w rzeczywistości tak mało, że do niedawna powszechnie uważano, że chrześcijańscy prorocy zniknęli po pierwszym wieku n.e. Jednak w 1873 roku w Konstantynopolu odkryto rękopis, który okazał się bardzo ważny dla badań nad chrześcijańskim pochodzeniem. Manuskrypt ten, zwany obecnie Didache, zdawał się demonstrować działalność chrześcijańskich proroków w pierwszych dziesięcioleciach drugiego wieku i wywołał ponowne zainteresowanie fenomenem prorocत्व chrześcijańskich. Naukowe i powszechne zainteresowanie tym tematem zaowocowało zalewem książek i artykułów od połowy XX wieku, ale chociaż wiele się dowiedzieliśmy o obecności i działalności proroków we wczesnym chrześcijaństwie, nie ma zgody co do natury wczesnego chrześcijaństwa. Prorocत्व chrześcijańskie.

Psalmy

Księga Psalmów jest właściwie zbiorem pięciu ksiąg, z których każda kończy się pochwałą. Znajduje się w żydowskiej Biblii lub Starym Testamencie. Znana w tradycji żydowskiej jako „księga uwielbienia”, prawie każda jej kompozycja przepiętna jest pochwałami, kończy się pochwałami lub przewiduje wychwalanie narodowego bóstwa Izraela. Doksologia zamyka księgę 1 (Psalmy 1–41), księgę 2 (Psalmy 42–72), księgę 3 (Psalmy 73–89) i księgę 4 (Psalmy 90–106). Kilka psalmów pochwalnych zamyka księgę 5 (Psalmy 107–150). W Psalmach głównym powołaniem Boga jest odpowiadanie na potrzeby Jego stworzeń. Głównym powołaniem Jego stworzeń jest oddawanie Mu chwały i szerzenie Jego wielkości.

WIELE POCHODZEŃ

Rękopisy Psalmów wydobyte z jaskiń Qumran pokazują, że księga Psalmów przekazana potomnym przez judaizm rabiniczny nie jest identyczna pod względem treści i układu ze zbiorami psalmów istniejącymi przed standaryzacją tekstu biblijnego z drugiej połowy I wieku n.e. Na przykład 11QPsa, datowany na ok. 50 n.e. zawiera nieznanie wcześniej kompozycje, psalmy dołączone do znormalizowanego zbioru w języku greckim i syryjskim, ale nieobecne w Psalterzu masoreckim, oraz wiele psalmów z ksiąg 4 i 5 Psalterza masoreckiego (używanych przez judaizm rabiniczny), ale nie w tej samej zamówienie. O istnieniu odrębnych niegdyś zbiorów świadczy także włączenie tego samego psalmu do więcej niż jednego zbioru (np. Psalm 14 to to samo, co Psalm 53). Psalmy 42–83 świadczą o złożoności historii kompozytorskiej Psalterza, w którym rodzajowe określenie Boga (Elohim) zastępuje imię bóstwa (Jahwe). Podobnie jak gdzie indziej w starożytnej poezji hebrajskiej, paralelizmy semantyczne, prozodyczne, składniowe, morfologiczne i dźwiękowe powtarzają się w psalmach w wersach, wersach i grupach wersów i nadają psalmom charakterystyczne piętno. Psalmy charakteryzują się wspólnym stylem retorycznym i słownictwem oraz podobnymi formami wypowiedzi. Łączy ich wspólne rozumienie zobowiązującej relacji łączącej bóstwo z narodem i królem oraz wspólny zestaw oczekiwań dotyczących roli króla, roli świątyni, prowadzenia wojny oraz logicznego pierwszeństwa aktów sprawiedliwości względem do aktów pobożności. Wiele z tych wyobrażeń i oczekiwań znajduje odzwierciedlenie w hymnach i modlitwach innej starożytnej literatury Bliskiego Wschodu. W kilku przypadkach można wykazać, że psalm ściśle odpowiada nieizraelskiemu modelowi, który pierwotnie obejmował bóstwo inne niż Jahwe. Przykładami są Psalmy 20, 29 i 104.

PSALMY DLA DAWIDA I SALOMONA

Do nagłówków niektórych psalmów dodano komentarze, aby umieścić je w życiu Dawida znanym z innych źródeł. Psalm 18 jest wyjątkowym przykładem, ponieważ występuje z niewielkimi zmianami w 2 Samuela 22 jako wstawka w narracji o życiu Dawida. Psalmy, które prawdopodobnie nie były przeznaczone do użytku przez Dawida, zostały oznaczone jako „dla” Dawida lub „dla” Salomona, ponieważ miały być recytowane królowi przez kogoś innego (20, 21, 72), ponieważ wydają się pasować do króla usta (124, 127, 131 i 133) lub dlatego, że odnoszą się do niego (122). Psalmy 73–89, księga 3 Psalterza, przedstawiają się jako kolejny zbiór psalmów przeznaczonych dla króla Dawida i śpiewaków świątynnych. Psalmy 74 i 79 to pierwsze psalmy w Psalterzu, które wyraźnie datują się na czas po zburzeniu Pierwszej Świątyni, czas wygnania w VI wieku p.n.e. Psalmy 90–150, księgi 4 i 5 Psalterza zawierają kilka psalmów dla króla Dawida z czasów Pierwszej Świątyni (101, 108–110, 138–145), ale tematy, język i teologia sugerują datę na początku II Czesy świątyni (koniec VI-V w. p.n.e.) dla większości zawartych w nich psalmów. Datę powstania hymnów na cześć królowania Jahwe (93, 95–99) sugeruje indeks górny do 96 w starożytnym greckim tłumaczeniu: „kiedy dom [świątynia] był odbudowywany po niewoli”. Poprzedza je modlitwa i prorocтво przypisywane Mojżeszowi (90, 91) oraz wprowadzający hymn pochwalny (92). Psalmy 102, 105-107 i 137 są wyraźnie postexilic. Psalmy 111-117 i 145-150 to zbiory psalmów, które zaczynają się i kończą słowami Alleluja, co oznacza „Chwalcie Jahwe (weh)!” Psalmy 120–134 to zbiór „pieśni wstępowania” różnego pochodzenia, przeznaczonych do śpiewania przez pielgrzymów zbliżających się do Świątyni w okresach świątecznych. Jak

wspomniano powyżej, można przypuszczać, że „ja” wielu psalmów odnosi się do króla Dawida. Stosunek bóstwa narodowego do króla jest bardzo bliski i obfituje w przywileje i obowiązki. Zobacz Psalmy 2, 18, 20, 21, 45, 60, 72, 89, 101, 108, 110, 132 i 144. Jahwe jest związany przysięgą na króla, który rządzi w Jerozolimie, a Góra Syjon w Jerozolimie jest ziemskim miejscem Jahwe siedziba. Syjon jako siedziba ziemskiej obecności Jahwe jest celebrowany w kilku psalmach (46, 48, 76, 84, 87 i 122). Koniec dynastii Dawidowej, zniszczenie Jerozolimy i Świątyni oraz wynikające z tego doświadczenie wygnania i narodowego upokorzenia są tematem innych psalmów (74, 79, 89, 102, 105–107, 137, 147 i 149). Właśnie z punktu widzenia wielu psalmów mogłoby się wydawać, że historia zadała śmiertelny cios wierze Izraela.

WSPÓLNOTA I MODLITWA WSPÓLNA

Jednak teologiczne zasoby wiary Izraelitów przewyciężyły te niszczycielskie wydarzenia. Tradycja wspólnej modlitwy w czasach narodowego upokorzenia nie była zależna od „ja” króla. Zobacz Psalmy 44, 74, 79, 80, 83, 85, 89, 94, 106, 123, 126 i 137, gdzie „ja” stojące za „my” to albo śpiewak świątynny, albo zwykły wierny, który utożsamia się z całą wspólnotą (por. Lamentacje 1-5). Z okresu Pierwszej Świątyni (47) zachował się jeden hymn na cześć królestwa Jahwe. W zbiorze psalmów, którego treść pochodzi w dużej mierze z okresu Drugiej Świątyni (90–150), hymny sławiące Jahwe jako króla i sędziego całej ziemi, Boga bogów oraz pasterza i odkupiciela Izraela są liczne i zajmują kluczowe pozycje (Psalm 93 –100, 135, 136 i 146–150). Ziemski król nie odgrywa w tych psalmach żadnej roli. Jahwe pozostaje wielki na Syjonie, ale teraz sławione są role Mojżesza, Aarona i Samuela (Psalm 99). Nadzieja na przywrócenie dynastii Dawidowej nie umarła (zwróć uwagę na Psalm 132 wśród pieśni wstępowania), ale rozwija się teologia i pobożność, w których nadzieja Dawidowa nie jest centralna. Zobacz Psalmy 146 i 147, które opierają się na 145 i długiej tradycji rozumienia miejsca boskiej obecności na Ziemi jako miejsca schronienia dla biednych i potrzebujących. To rozumienie jest teraz oddzielone od koncepcji króla jako namiestnika Boga (porównaj Psalm 72). Sugeruje się teraz, że społeczność jako całość jest namiestnikiem Boga na Ziemi. Wpływ myśli i poezji psalmów na kulturę jest prawie niezmierny i daleko wykracza poza wąsko zdefiniowaną religię, obejmując literaturę, muzykę, dramat, prawo, religię cywilną i państwowość wszędzie tam, gdzie judaizm i chrześcijaństwo są lub były silne. czynniki kulturowe. Rola psalmów w liturgii żydowskiej i chrześcijańskiej oraz w osobistej pobożności wierzących jest wszechobecna. Recytacja Psalmów 113-118 i 145-150 w żydowskiej praktyce liturgicznej jest bardzo stara. Od początku okresu islamu dodano wiele innych psalmów do użytku codziennego lub szabatowego. W codziennych i niedzielnych czytaniach praktyk katolickich i bardziej ekumenicznych około 130 ze 150 psalmów pojawia się raz lub częściej na trzy lata, zgodnie z tradycjami uświęconymi przez ruch monastyczny średniowiecza i wcześniej. Wpływ myśli i poezji psalmów na kulturę jest prawie niezmierny i daleko wykracza poza wąsko zdefiniowaną religię, obejmując literaturę, muzykę, dramat, prawo, religię cywilną i państwowość wszędzie tam, gdzie judaizm i chrześcijaństwo są lub były silne. czynniki kulturowe.

Pseudepigrafy i apokryfy

Pseudepigrafy odnoszą się do żydowskich pism, które nie są zawarte w żydowskich pismach świętych. Pisma te są często rozpowszechniane pod przybranymi pseudonimami słynnych bohaterów biblijnych. Zostały one skomponowane przed lub w czasie Nowego Testamentu, więc pomagają wyjaśnić tło Nowego Testamentu. Księgi biblijne, które nie weszły do żydowskich pism świętych, ale znajdują się w Biblii greckiej (Septuaginta), nazywane są apokryfami, a także nazywane przez katolików i prawosławnych chrześcijan „deuterokanonicznymi”. Apokryfy Nowego Testamentu odnoszą się do ksiąg napisanych przez chrześcijan (często pod pseudonimami), które nie są akceptowane w Biblii, chociaż zostały napisane po Nowym Testamencie i pomagają wyjaśnić rozwój nauk kościelnych. Krótko mówiąc, rozważamy tutaj trzy rodzaje literatury, które mają różne stopnie autorytetu i związku z Biblią.

Pseudepigrafy można podzielić na dwie kategorie w zależności od części starożytnego świata, z których się wyłoniły. Pierwszy jest pochodzenia palestyńskiego, a drugi hellenistycznego pochodzenia żydowskiego. W obu kategoriach znajduje się kilka rodzajów literatury, takich jak poezja, testament i apokalipsa. Wśród pism palestyńskich są Ody Salomona, prawdopodobnie z końca I wieku n.e., zbiór psalmów i modlitw, napisany rzekomo przez króla Salomona, mówiący o mesjańskim królestwie Bożym. Testament to rodzaj literatury oparty na zeznaniu biblijnego bohatera na łożu śmierci. Kilka przykładów tego typu to Testamenty Dwunastu Patriarchów, składające się z ostatnich słów Jakuba do jego synów; oraz Testament Hioba, który Hiob rzekomo przekazał swojej drugiej żonie i dwóm córkom przed śmiercią. Testamenty Dwunastu Patriarchów pochodzą prawdopodobnie z II wieku p.n.e., z późniejszymi wstawkami, które pojawiły się być może 200 lat później. Testament Hioba może sięgać wstecz do ścisłej sekty żydowskiej z 100 r. p.n.e. Zdecydowanie najważniejszą kompozycją jest Księga Henocha, apokaliptyczne dzieło znalezione w jaskiniach Qumran, a także w innych starożytnych skrytkach. Istnieje pięć części Henocha: pierwsza składa się z przyszłego sądu, nawet aniołów; druga nosi tytuł „Podobieństwa” i dotyczy przyszłego sądu i mesjańskiej nadziei; trzecia to astronomiczna księga do kalendarza; czwarta dotyczy historii z przeszłości, w tym pierwotnego potopu; piąta, zatytułowana „Apokalipsa tygodni”, jest zbiorem materiałów apokaliptycznych i różnorodnych. Henoch mógł mieć pewien stopień autorytetu wśród sekt żydowskich przed narodzinami Jezusa i dlatego był czytany jak księga biblijna. Warto wspomnieć o dwóch ważnych apokalipsach: Apokalipsie Ezdrasza (lub 4 Ezdrasza) i Apokalipsie Barucha (lub 2 Barucha). Oba te dzieła dotyczą złego samopoczucia Żydów po klęsce Jerozolimy w 70 roku n.e. i prawdopodobnie zostały napisane przed rokiem 100 n.e. Stanowią pocieszenie dla Żydów, którzy czują, że historia nie ma celu i mówią o nadchodzącej epoce spełnienia. Wśród wielu hellenistycznych dzieł żydowskich miejsce pozwala jedynie na omówienie wyroczni sybillińskich. Naśladują one greckie wyrocznie, które działały w śródziemnomorskim świecie grecko-rzymskim, takie jak wyrocznia delficka. Napisany około 140 r. n.e. przedstawia strukturę historii, przyjście żydowskiego mesjasza i sąd nad narodami. Pseudepigrafy zostały napisane po ustaniu głosów prorocत्व i przed Nowym Testamentem, dlatego często określa się je mianem literatury międzytestamentowej. Wypełnione są apokaliptycznymi objawieniami, które mają umocnić Żydów w postanowieniu przetrwania trudności grecko-rzymskiego świata. Często mówią o transcendentnej postaci podobnej do mesjasza i przyszłej epoce spełnienia dla narodu żydowskiego, a idee te różnią się nieco od prorocत्व biblijnych. Mimo że nie są to księgi biblijne, Nowy Testament często przyjmował ich język i koncepcje. Apokryfy oznaczają „rzeczy ukryte” i odnoszą się do materiałów ukazujących nieznaną skądinąd stronę Biblii. Apokryfy, czyli pisma deuterokanoniczne, są dla wielu chrześcijan biblijne. Są to księgi i części ksiąg biblijnych, które znajdują się w Biblii, z których korzystali grekojęzyczni Żydzi, ale nie ma ich w Biblii, którą Żydzi ostatecznie przyjęli jako oficjalny tekst. Istnieje 12 lub więcej ksiąg lub części ksiąg, których nie ma w tekście oficjalnym. Chrześcijanie protestanccy trzymają się oficjalnego tekstu, ale wiele apokryfów znaleziono wśród starożytnych rękopisów Zwojów znad Morza Martwego, co potwierdza argument, że nawet Żydzi w Palestynie musieli znać apokryfy i używać ich. Księgi te obejmują 1 i 2 Księgę Ezdrasza, Tobiasza, Judytę, Dodatki do Daniela, Dodatki do Estery, Barucha, Syracha i Mądrości oraz Księgi Machabejskie. Apokryfy Nowego Testamentu obejmują dzieła inspirowane chrześcijaństwem, które są wzorowane na księgach Nowego Testamentu. Najważniejszymi z tych materiałów są „ewangelie”, ponieważ dają perspektywę na cztery Ewangelie Biblii. Niektóre to fragmentaryczne ewangelie zaczerpnięte z pism ojców kościoła (takie jak Ewangelia Hebrajczyków, Ewangelia Nazorejczyków i Ewangelia Ebionitów); inne zostały niedawno odkryte w takich miejscach jak Nag Hammadi i Oxyrhynchus w Egipcie. Wiele z tych ostatnich ewangelii przedstawia nieznanego, być może gnostyckiego, Jezusa (Chrystusa) z Nazaretu, a daty ich napisania często nie można ustalić. Pokazują życie Jezusa w formatach podkreślających takie rzeczy, jak jego dzieciństwo, jego wypowiedzi i dialogi z życia pozagrobowego. Inne ewangelie apokryficzne są odrzucane, ponieważ nie istnieją w starożytnych rękopisach, ale mogą mieć pewne roszczenia do

wczesnych korzeni. Należą do nich Protewangelium Jakuba, Ewangelia Tomasza, Apokryf Jakuba i Ewangelia Piotra. Pisma apokryficzne niebędące ewangelią są mniej przydatne w badaniach Nowego Testamentu, w tym listy pseudo-Pawłowe, „akty” różnych apostołów i różne apokalipsy. Wiele z tego typu pism wykazuje wyraźne tendencje późne i gnostyckie. Nie wiadomo, czy te materiały apokryficzne odzwierciedlają „prawdziwe wierzenia” wczesnego kościoła, czy też miały wpływ na Nowy Testament. Niektóre z najsilniejszych głosów potwierdzających autentyczność tych pism minimalizują późniejsze wpływy gnostyckie na obszarach, na których znaleziono takie teksty. Apokryfy Nowego Testamentu z tych obszarów mogą być wydaniem gnostyckimi lub być może kompletnymi gnostyckimi fabrykacjami.

Ptolemeusze

Jednym z podbojów Aleksandra Wielkiego we wschodniej części Morza Śródziemnego był Egipt. Po śmierci Aleksandra jego imperium rozpadło się z powodu braku odpowiedniego wyznaczonego następcy. Ptolemeusz (367-283 p.n.e.), zaufany generał Aleksandra, radził podzielić imperium na szereg satrapii, z których każda była pod kontrolą czołowego generała. Uważał, że alternatywą byłaby anarchia lub wojna między Macedończykami. Ptolemeusz przejął kontrolę nad Egiptem, ustanawiając dynastię Ptolemeuszów, która przetrwała prawie 300 lat, aż do śmierci Kleopatry VII, która zmarła w 30 roku p.n.e., po czym Egipt został włączony jako prowincja Cesarstwa Rzymskiego. Ptolemeusz I przyjął imię Soter i przystąpił do tworzenia potężnego, niezależnego państwa hellenistycznego. Ulepszył metody administracji i zdobył terytoria, dodając do Arabii i Libii, które już były w satrapii Egiptu. Terytoria te obejmowały Cypr oraz część Cyrenajki i Syrii. Ptolemeusz został wciągnięty w wojnę z Perdikkasem w Azji Mniejszej jako jeden z Diadochów Aleksandra. W czasie późniejszej realokacji satrapii regentem imperium Aleksandra został mianowany Antypater Macedoński, a Ptolemeusz wzmocnił swoje posiadłości, poślubiając Eurydykę, córkę Antypatra. Dalsze wojny między następcami przyniosły mieszane losy, ale Ptolemeuszowi nigdy poważnie nie groziła utrata swoich głównych terytoriów egipskich. Przedstawiając się jako egipski władca z wyglądu i stylu rządzenia, Ptolemeusz zyskał poparcie narodu egipskiego, które trwało w zasadzie przez całą długość dynastii. Mimo to Egipt ptolemejski zachował charakterystyczny macedoński grecki charakter. W sumie nazwano 15 Ptolemeuszy, chociaż tylko 14 rządziło, ponieważ Ptolemeusz VII nie mógł objąć tronu. Siedmiu z tych Ptolemeuszy nosiło w rzeczywistości imię Kleopatry, a te 7 kobiet rządziło jako regentki, podczas gdy ich synowie lub bracia byli zbyt młodzi, by rządzić. Wyróżnienie kobiet-władców było bezprecedensowe w zachodniej starożytności i byłoby zaskakujące nawet w XXI wieku. Drugi Ptolemeusz, Ptolemeusz II Filadelfos (285-246 p.n.e.) wprowadził praktykę małżeństw między rodzeństwem, gdy wziął za żonę swoją siostrę; została Arsinoe II. To zszokowało Greków, ale zostało uznane za odpowiednie dla egipskiego monarchy. Powszechnie uważano ją za osobę stojącą za tronem i chociaż jej wpływy były prawie na pewno mniejsze, jej przykład pokazuje znaczenie kobiet w administracji państwa Ptolemeuszy. Jej podobizna widniała na oficjalnych monetach i korzystała z kultu monarchy. Ptolemeusze udoskonalili administrację, wprowadzając zaawansowane systemy podatkowe, a także środki zapobiegające wymuszeniom ze strony skorumpowanych poborców podatkowych. Znaczna część przemysłu znalazła się pod kontrolą państwa, a żyzne ziemie delty Nilu i posiadłości zamorskie zostały wykorzystane do zapewnienia bezpieczeństwa i miary wspólnego dobrobytu dla narodu egipskiego. Spis został przeprowadzony za Ptolemeusza II Filadelfosa, który wyszczególnił wszystkie źródła wody i innych zasobów i został wykorzystany do zaplanowania innowacji i ulepszeń w rolnictwie. Znacznie zwiększono nawadnianie, a nowo żyzne ziemie wykorzystano do osadnictwa migrujących Greków. Oni z kolei przyczynili się do rozwoju Aleksandrii, która stała się wspaniałym przykładem grecko-egipskich wysiłków intelektualnych. Posiadał monopol na papirus w całym basenie Morza Śródziemnego i kontrolował handel towarami ze wschodu. Przez cały III wiek p.n.e. zewnętrzne zagrożenia dla imperium Ptolemeusza pochodziły ze wschodnich następców, wraz z okazjonalnie odradzającymi się greckimi państwami-miastami. Wojny te toczono na ogół poza Egiptem, na

posiadłościach zamorskich; jednak wewnętrzne bunty rozwinęły się po bitwie pod Rafią (217 p.n.e.), stoczonej w Palestynie i zakończonej zwycięstwem strony Ptolemeusza nad Seleucydami. Armia Ptolemeusza zawierała duże kontyngenty rdzennych Egipcjan i wydaje się, że ich sukces ośmielił ich do wiary, że tubylec może ponownie przewodzić Egiptowi. Powstania w rejonie górnego Nilu trwały latami, ale nie zagroziły poważnie państwu Ptolemeusza. Wraz ze wzrostem wpływów Republiki Rzymskiej narastało zagrożenie w zachodniej części Morza Śródziemnego. Rzymianie od dawna pożąдали bogactw Egiptu, zwłaszcza pszenicy, która ostatecznie miała wyżywić rzymskich obywateli i utrzymać imperium. Imperium Ptolemeusza stopniowo podupadło do Egiptu i Cypru. Dopiero gdy Juliusz Cezar ścigał Pompejusza do Egiptu po klęsce tego ostatniego w wojnie domowej, podjęto skoordynowane wysiłki, by podporządkować Egipt rzymskiej kontroli wojskowej. Ptolemeusz Kleopatra VII została kochanką Juliusza Cezara, próbując zachować niepodległość Egiptu. Po zabójstwie Cezara Kleopatra związała się z Markiem Antoniuszem, głównym lojalistą Cezara, a kiedy Oktawian i jego sprzymierzeńcy w bitwie pod Akcjum w 31 r. p.n.e. pokonała go, popełniła samobójstwo, a Rzym przejął kontrolę. Chociaż zarówno poprzedni faraonowie, jak i następcy Rzymianie są lepiej znani w kulturze popularnej, Ptolemeusze mieli nie mniejszy wpływ na kształtowanie starożytnego świata.

Piramidy w Gizie

Piramidy na płaskowyżu Giza w Egipcie zostały wzniesione jako królewskie grobowce w 26 wieku p.n.e. Wielka Piramida, największa z trzech głównych budowli, zawierała szczątki faraona Chufu (Cheopsa), podczas gdy pozostałe dwie zostały zbudowane dla syna Chufu Khafry i wnuka Menkaure. Jeden z Siedmiu Cudów Starożytnego Świata — i jedyny, który wciąż stoi — Wielka Piramida była najwyższym budynkiem stworzonym przez człowieka na ziemi do 1885 roku, kiedy ukończono Pomnik Waszyngtona. Piramida ma 481 stóp wysokości. Eksperci szacują, że oryginalne 2,3 miliona bloków wapienia i granitu, wydobywanych z miejsca na południowy wschód od piramidy, ważyło średnio 2,5 tony każdy. Bloki te zostały przeniesione na plac budowy po szeregu ramp o szerokości do 164 stóp. Wszystkie piramidy w Gizie zostały zbudowane podczas czwartej dynastii Starego Państwa. Kilka czynników złożyło się na to, że przejście z rolnictwa do budownictwa było wykonalne. Egipt nie stanął w obliczu silnych zagrożeń zagranicznych; jedynymi wysiłkami militarnymi były naloty na słabsze państwa. Lepsza administracja i pobieranie podatków oraz korzystna pozycja handlowa pozwoliły Chufu handlować królewską ziemią za siłę roboczą szlachty. Pierwszy król tej dynastii, Sneferu, zbudował Wygiętą Piramidę i Czerwoną Piramidę na południe od Saqqary w Dahshur. Chufu, jego syn, panował od 2589 do 2566 p.n.e. Wezyr Chufu (i kuzyn), Hemiunu, który był także synem wezyra Sneferu, nadzorował budowę kompleksu piramid i został pochowany na zachodnim cmentarzu kompleksu. Archeolodzy są teraz pewni, że ani Wielka Piramida, ani inne budowle w Gizie nie zostały zbudowane przez niewolniczą siłę roboczą. Aż 40 000 robotników pracowało przez 10 do 15 lat za panowania Cheopsa, aby wznieść piramidę, a także świątynię, grobowce i inne grobowce wzdłuż płaskowyżu Giza. Na wschodzie zbudowano trzy mniejsze piramidy dla żon Cheopsa, dokładnie w jednej piątej skali Cheopsa. Chufu został pochowany w swojej piramidzie w Komnacie Królewskiej, do której można było dotrzeć przez pachnące korytarze i Wielką Galerię. Pozostał tylko jego sarkofag z czerwonego granitu; rabusie grobów zabrali jego ciało i rzeczy osobiste wieki temu. Chufu miał dwóch synów: Djedefe, który został pochowany w swojej niedokończonej piramidzie w Abu Rawash, oraz Khafra, który rządził Egiptem od 2532 do 2503 p.n.e. Syn Chafry, Menkaure, rządził od 2532 do 2503 p.n.e. Zarówno Khafra, jak i Menkaure zbudowali piramidy w Gizie, które wraz z Wielką Piramidą dominują w tym miejscu. Piramida Khafry wygląda na prawie tak dużą jak piramida jego ojca, ponieważ została zbudowana na wyższym terenie; osiąga wysokość 471 stóp. Kompleks Khafra obejmuje Wielkiego Sfinksa, unikalny posąg w pobliżu grobli, a przed nim świątynię wczesnego słońca. Piramidy w Gizie otoczone są mniejszymi, kamiennymi mastabami członków rodziny, urzędników i księży. Często były to dary faraona i zbudowane przez tych samych rzemieślników, którzy wzniesli piramidy. Giza jest

wyjątkowa, ponieważ te mastaby są ułożone w siatki, jak bloki miejskie z biegnącymi wzdłuż nich ulicami.

Pyrrus

(318-272 p.n.e.) król Epiru

Pyrrhus (po grecku „ognista czerwień”) był walczącym królem hellenistycznego królestwa Epiru w latach 306-301 p.n.e. i ponownie od 297 do 272 p.n.e. Jego kosztowna, ale skuteczna taktyka wojskowa przeciwko Macedonii i Rzymowi dała początek określeniu pyrrusowe zwycięstwo. Główne źródła dotyczące jego życia to Życie Pyrrusa autorstwa greckiego historyka Plutarcha, Periochae rzymskiego historyka Liwiusza oraz Historia wojny samnickiej autorstwa Appiana z Aleksandrii. Urodzony jako syn Epirota, króla Aeacidesa i Greka imieniem Ftia, córki bohatera greckiej wojny wyzwoleniczej przeciwko Macedończykom, Pyrrhus spędził pierwsze dwa lata na dworze królewskim w Epirze. Kiedy Aeacides został obalony przez swoich poddanych, a jego zwolennicy straceni, Pyrrhus został przemycony z kraju i zabrany w bezpieczne miejsce na dwór króla Glauciasa z Ilirii, który niechętnie zgodził się wychować Pyrrhusa z własnymi dziećmi. Kiedy Pyrrhus miał 12 lat (306 p.n.e.), Glaucjasz najechał Epir i przywrócił Pyrrhusa na tron. Znienawidzony przez swoich molosów poddanych, pierwsze panowanie Pyrrhusa dobiegło końca w wyniku zamachu stanu, do którego doszło, gdy był obecny na weselu syna Glaucjasza. Rewolucjoniści pod wodzą Kassandera splądrowali majątek Pyrrusa i w 302 p.n.e. zaprosili Neoptolemosa II na króla. Pyrrhus schronił się u męża swojej siostry, Demetriusza – syna Antygona, króla Azji. Po tym, jak Antygon i Demetriusz przegrali bitwę pod Ipsus (301 p.n.e.), Ptolemeusz I z Egiptu wziął Pyrrusa jako zakładnika. Ta z pozoru niegościnna sytuacja okazała się owocna dla Pyrrusa, który zaimponował Ptolemeuszowi siłą i odwagą na polowaniach oraz działał swoim urokiem na Berenice, żonie Ptolemeusza, doprowadzając ją do tego, że pozwoliła Pyrrhusowi poślubić Antygonę, jej córkę z poprzedniego małżeństwa. W 297 p.n.e. Ptolemeusz sfinansował nowy zamach stanu w Epirze i odesłał Pyrrhusa z powrotem do ojczyzny z armią najemników, gdzie odzyskał tron dzięki serii sprytnych układów politycznych. Ogłaszając, że podzieli władzę z Neoptolemem, Pyrrhus najpierw został przywódcą konfederacji Epirote, a następnie oszukał swój lud, aby uwierzył, że jego kolega dopuścił się zdrady, ostatecznie zabijając Neoptolemosa na bankiecie, aby objąć królestwo. Pyrrhus działał teraz jako pies stróżujący Ptolemeusza w Europie, strzegąc egipskich interesów przed największym rywalem Kassanderem z Macedonii. Kiedy Kassander zmarł, pozostawił tron swojemu synowi Filipowi IV, który zmarł w ciągu dwóch miesięcy. W rezultacie pozostali dwaj synowie Kassandera, starszy Antypater i młodszy Aleksander, bezskutecznie próbowali podzielić królestwo. Kiedy wybuchła wrogość między braćmi, Antypater wysłał Aleksandra na wygnanie, a Aleksander uciekł do Pyrrhus. W zamian za najazd Macedonii w 294 p.n.e. i zapewnijąc równowagę sił między dwoma braćmi, Pyrrhus otrzymał więcej terytoriów w północno-zachodniej części Grecji. Kiedy Demetriusz, niegdysiejszy przyjaciel i sojusznik Pyrrusa, zabił Aleksandra i zajął Macedonię, stosunki między dwoma władcami zaostrzyły się i wkrótce w 291 p.n.e. wybuchły wojna. Pyrrhus pokonał Pantauchusa, jednego z generałów Demetriusza, a następnie najechał Macedonię w poszukiwaniu grabieży. Przez krótki okres Demetriusz zachorował niebezpiecznie, a Pyrrhus był bliski zdobycia całej Macedonii. Gdy Demetriusz wyzdrowiał na tyle, by zająć pole, Pyrrhus pospiesznie wycofał się z powrotem do Epiru. Ten odwrót nie trwał długo, gdyż Pyrrhus z pomocą Trackiego króla Lizymacha najechał Macedonię w 288 r. p.n.e. kiedy Macedończycy zbuntowali się przeciwko Demetriuszowi. W 287 p.n.e. Pyrrhus i Lysimachus zostali uznani za współregentów Macedonii, a rzeka Aksios stanowiła granicę między zachodnimi i wschodnimi regionami tego pierwszego. Dwa lata później Pyrrhus został zmuszony do zrzeczenia się swoich macedońskich ziem na rzecz Lizymacha. Chwilowo zrezygnowany z Epiru, wojowniczy król skupił się następnie na podboju terytoriów rzymskich. W 281 p.n.e. mieszkańcy Tarentu zostali zaatakowani przez Rzym i zwrócili się o pomoc do Pyrrusa. Pyrrhus wysłał ponad 3000 żołnierzy i swojego doradcę

Cineasa, a następnie flotę i 20 słoń, 3000 kawalerii, 20 000 piechoty, 2000 łuczników i 500 procarzy. Po przybyciu do Tarentu Pyrrhus zebrał swoje siły i narzucił mieszkańcom bardziej zdyscyplinowany tryb życia. Wyruszając stamtąd Pyrrhus pokonał armię rzymską w bitwie nad brzegiem rzeki Siris. Kontynuował marsz w kierunku Rzymu, ale kiedy dowiedział się, że Rzymianie zbrali więcej wojsk, wysłał Cineasa, aby zawarł pokój z Rzymianami. Choć początkowo skłonny był zaakceptować propozycje Cineasa, płomienne przemówienie Appiusza Klaudiusza przekonało Senat do odpowiedzi, że Pyrrhus opuszcza Italię bez traktatu ani sojuszu. Nie chcąc przychylić się do życzeń senatu, Pyrrhus wyruszył do niesławnej bitwy pod Asculum (279 p.n.e.), w której zwyciężył za druzgocącą cenę 4000 ofiar. To właśnie przy tej okazji Pyrrhus zauważył: „Jeszcze jedno takie zwycięstwo, a będę zrujnowany”, w wyniku czego termin pyrrusowe zwycięstwo oznacza zwycięstwo osiągnięte zbyt dużym kosztem. W tym momencie Sycylijczycy zwrócili się do Pyrrhusa o pomoc przeciwko Kartagińczykom, dając mu w ten sposób pretekst do opuszczenia Italii. Pyrrhus prowadził kampanię na Sycylii przez dwa lata, ale Sycylijczycy zniechęcili go z powodu egzekucji Thoenona, jednego z ich czołowych obywateli, podejrzanego o zdradę. Pyrrhus następnie wrócił do Italii, gdzie został pokonany pod Benewentem w 275 p.n.e. Trzy lata później władca Peloponezu Kleonimos zaprosił Pyrrhusa do interwencji w jego walce z królem Spartan Areusem. Pomimo swojej armii składającej się z 25 000 piechoty, 2 000 kawalerii i 24 słoń, Pyrrhus nie był w stanie zdobyć Sparty. Zaatakowany po drodze przez Spartan pod Argos, Pyrrhus i jego wojska przystąpili do walk ulicznych, w których dachówka rzucona z dachu przez argiwską kobietę oszołomiła Pyrrusa. Kiedy był częściowo nieprzytomny, jeden z ludzi Areusa rozpoznał go i zabił.

Pitagoras

(ok. 530 p.n.e.) Grecki filozof

Pitagoras był greckim myślicielem i współtwórcą filozofii przedsokratejskiej, który urodził się na wyspie Samos. Uciekł przed tyranią, aby założyć szkołę w południowych Włoszech w Krotonie, która obejmowała zarówno naukowe, jak i mistyczne nurty myśli. Pitagoras osiągnął wpływy w Krotonie na pewien czas, ale ostatecznie osłabły i przeszedł na emeryturę, być może uciekając gdzie indziej. Wygląda na to, że Pitagoras sam nic nie napisał – a przynajmniej nic, co przetrwało – a jego uczniowie i późniejsi naśladowcy, pitagorejczycy, z szacunku przypisywali swemu mistrzowi własne idee. Dokładna ocena jego wkładu jest przedmiotem spekulacji; jednak ogromny i niezwykły szacunek okazywany mu przez jego zwolenników sugeruje, że jego osobisty wkład był znaczący. W odtworzeniu jego życia i czasów pomagają fragmentaryczne wzmianki w dziełach Platona i Arystotelesa oraz wskazówki, że mógł odwiedzać lub studiować z Anaksymandrem i Talesem. Wkład Pitagorasa i pitagorejczyków dzieli się na religijny i naukowy, ten ostatni jest dziś lepiej znany, zwłaszcza twierdzenie i jego wpływ na teorię muzyki. Geometria pitagorejska zawierała specyfikację przeciwprostokątnej w celu określenia długości boków trójkątów prostokątnych, chociaż prawdopodobnie nie było to pierwsze stwierdzenie tego twierdzenia. Wykorzystanie proporcji do wyjaśnienia matematycznych zależności leżących u podstaw struktury muzyki również było bardzo wpływowe. Podstawową koncepcją było to, że to relacje między stosunkami pierwszych czterech liczb całkowitych (znanych jako Dekada) dały początek interwałom melodycznym. Powstała seria 10 przeciwstawnych par lub dwoistości, z których obie były niezbędne do istnienia. Połowa tych par była „ograniczona”, a druga połowa „nieograniczona”, i razem łączyły wszystkie liczne punkty, z których składał się wszechświat. Ostatecznie dało to początek koncepcji muzyki sfer, w której istniały złożone zależności liczbowe, regulujące ruchy i naturę wszystkich zjawisk fizycznych zgodnie z zasadami moralnymi. Pod względem religijnym lub duchowym pitagorejczycy prowadzili raczej ascetyczne życie, które kładło nacisk na zasady moralne leżące u podstaw natury wszechświata i wędrówki duszy — czyli reinkarnacji — której wszyscy ludzie będą podlegać przy wielu okazjach, nie zawsze przybierając ludzką

postać. Jego uczniowie przestrzegali surowych zaleceń dietetycznych i być może unikali składania ofiar ze zwierząt, co było ważną cechą greckich praktyk religijnych w tamtym czasie, jako część ich przywiązania do wegetariańskiego stylu życia. W każdym razie pitagorejczycy budzili raczej współczucie i sympatię niż niechęć czy pogardę.

Poezja rzymska

Grecy mocno wierzyli w znaczenie poezji, a Rzymianie kontynuowali to z dużą liczbą poetów, z których niektórzy pisali krótkie wiersze, a inni, jak Wergiliusz, komponowali ogromne eposy, takie jak Eneida. Inni znani rzymscy poeci to Lukrecjusz, Katullus, Horacy, Owidiusz, Martial i Juwenal. Poezja rzymska zapożyczyła styl Greków; jednak przekroczył ten styl. Znaczna liczba poetów była w rzeczywistości Grekami, a na wielu wpływ miały wizyty w Grecji. Oprócz greckich motywów mitologicznych, rzymscy poeci używali poezji do wyrażania swojej miłości i niepokojów, stanowisk filozoficznych oraz opowiadania lub opowiadania eposów historycznych, zwłaszcza wczesnych lat Rzymu, z powracającym tematem historia Eneasza. Było kilku bardzo wczesnych poetów rzymskich, ale zachowało się niewiele szczegółów, z wyjątkiem tego, że zapisali wczesną historię Rzymu, z której później korzystali historycy i poeci. Po zwycięstwie Rzymu w pierwszej wojnie punickiej w 241 r. p.n.e. zainteresowano się historią Rzymu, co zachęciło wielu do pisania o pierwszych triumfach i klęskach Rzymu. Pierwszym, który wykorzystał ten entuzjazm, był Lucjusz Liwiusz Andronikus z Tarentu w południowych Włoszech. Tarento było w większości greckim miastem i przez cztery lata podczas drugiej wojny punickiej stanęło po stronie Hannibala. Jednym z zadań, których podjął się Andronik, było przetłumaczenie Odysei na łacinę. Na podstawie zachowanych fragmentów uczeni uważają, że tłumaczenie nie było dokładne, a niektóre fragmenty tekstu zostały rozszerzone. Kolejnym poetą był Korneliusz Naevius (ok. 270 – ok. 199 p.n.e.), który pisał poematy epickie i dramaty, choć zachowały się tylko fragmenty. Zapoczątkował nurt łączenia Rzymu z Troją poprzez Eneasza, a więc przeciwstawiania go Kartaginie, założonej przez królową Dydonę, która spotkała Eneasza w drodze z Troi do Italii. Zainteresowanie to osiągnęło szczyt u Wergiliusza. Kolejnymi znanymi poetami rzymskimi byli Ennius i Lucilius. Ten pierwszy urodził się w Kalabrii w 239 p.n.e. i chociaż Grek z urodzenia stał się poddanym rzymskim, służył w armii rzymskiej. W 204 p.n.e. zwrócił na siebie uwagę kwestora Cato, który zaprosił go do Rzymu. Tam zaczął pisać wiersze, kontynuując karierę wojskową. W 189 p.n.e. towarzyszył Marcusowi Fulwiusowi Nobiliorowi w jego kampanii w Grecji. Kiedy Nobilior triumfalnie wrócił do Rzymu, Ennius wziął udział w paradzie przez miasto. Syn Nobilora zadbał wówczas o to, by Enniusz został obywatelem rzymskim. Przed śmiercią w 169 p.n.e. Enniusz skomponował poemat epicki *Annales*, który opowiedział historię Rzymu od jego założenia przez Eneasza, poprzez jego powstanie, aż do II wieku p.n.e. Był dobrze znany w „złotym wieku” literatury rzymskiej, dzięki czemu Enniusz stał się znany jako Ojciec poezji rzymskiej. Do naszych czasów zachowało się tylko kilka fragmentów wierszy Enniusza. Lucilius, drugi poeta wczesnorzymski, był satyrykiem żyjącym od 180 r. p.n.e. aż do 102 roku, kiedy zmarł w Neapolu. Podobnie jak Ennius wywarł wielki wpływ na późniejszych poetów, takich jak Horacy, Persius i Juwenal, i podobnie jak w przypadku Enniosa przetrwało tylko kilka jego wierszy. W epoce Cyncerona, w połowie I wieku p.n.e., Tytus Lukrecjusz Carus (94-55 p.n.e.) był głównym poetą, który napisał *De Rerum Natura*, poemat filozoficzny w heksametrach. Wiersz, napisany do Gajusza Memmiusza, polityka, który był następnie prześladowany za korupcję i zmuszony do ucieczki do Aten, składał się z około 7400 wersów. W przeciwieństwie do swoich poprzedników, Lukrecjusz w swoim wierszu zajmuje się metafizyczną przesłanką bycia epikurejczykiem i tym, że nic nie powstaje z niczego. Stopniowo inne jego wiersze definiują naturę ruchu, atomy, duszę ludzką i system wierzeń w bogów. Jego własne życie było przedmiotem niektórych relacji innych epikurejczyków, którzy twierdzą, że Lukrecjusz został doprowadzony do szaleństwa przez eliksir miłosny, w wyniku którego popełnił samobójstwo. Żyjący w tym samym czasie co Lukrecjusz, choć o około 10 lat młodszy Gajusz Waleriusz Katullus pochodził z Werony i większość życia spędził w Rzymie. Służył pod rządami Gajusza Memmiusza, człowieka, który

zainspirował Lukrecjusza, ale przez większość życia nie angażował się bezpośrednio w politykę. Katullus zmarł w wieku około 30 lat i zachowało się około 114 jego wierszy. Niektóre są ogólne, ale inne opisują Catullusa i jego zakochanie się w zamężnej kobiecie, którą nazwał Lesbią. Ponieważ wiele jego wierszy ma charakter autobiograficzny, można było wiele wydedukować na temat jego życia oraz wpływów grecko-hellenistycznych na nie i na jego literaturę. Temat miłości podejmuje późniejszy rzymski poeta Sekstus Aureliusz Propercjusz, który urodził się w Asyżu ok. 51 r. p.n.e. Zrezygnował z obiecującej kariery prawniczej, aby zostać ważnym poetą elegijnym, stając się przyjacielem zarówno Wergiliusza, jak i Owidiusza. Prawdopodobnie najstynniejszym rzymskim poetą był Publius Vergilius Maro, lepiej znany jako Wergiliusz. Urodzony w 70 r. p.n.e. żył do 19 r. p.n.e., kiedy to napisał szereg wierszy, z których najbardziej znanym jest Eneida. Ogromny wpływ na Wergiliusza wywarły wydarzenia polityczne jego młodości, które przyniosły powstanie Cezara, wojnę z Markiem Antoniuszem i pojawienie się Oktawiana. To spór między Markiem Antoniuszem a Oktawianem wpłynął na powstanie Eklog Wergiliusza, które powstały ok. 39-38 p.n.e. Virgil podążył za nim ze swoimi Georgikami, które datowane są na 29 rok p.n.e., częściowo dlatego, że wspominają o bitwie pod Akcjum, która miała miejsce dwa lata wcześniej. Eneida Wergiliusza, zgodnie z tradycją Enniusza, dała historyczną relację, w formie wersetu, o Eneaszu i założeniu tego, co stało się Cesarstwem Rzymskim. Eneida ma epicką długość i, podobnie jak inne jego wiersze, jest napisana w heksametrach. Wergiliusz ukończył wiersz w 19 r. p.n.e., planując trzyletnią podróż po Grecji i Turcji, w czasie których dokonał jego rewizji. Kiedy był w Atenach, na początku swojej podróży, oczywisty związek między pochówkami a pozostałościami chat. W pobliżu, w starożytnym Rzymie, wykonany z czarnego marmuru Lapis Niger miał być sanktuarium oznaczającym miejsce pochówku Romulusa, choć niektórzy badacze wyrażają wątpliwości. Jeśli „dom Romulusa” był prawdopodobnie najstarszym budynkiem, niektóre dekoracje w świątyni Westy mają pochodzić jeszcze dalej, od Eneasza. Twierdzono, że niektóre z „przysiężek” wystawionych w świątyni zostały przywiezione przez Eneasza z Troi. Mówi się również, że „kolebka Rzymu” pochodziła sprzed czasów Eneasza, a rzymski poeta Wergiliusz napisał, że Arkadyjczycy spotkali zarówno Herkulesa, jak i Eneasza w miejscu, które miało stać się głównym obszarem mieszkalnym Republiki Rzymskiej.

Plemiona San i Khoi

Plemiona San i Khoi (lub Khoi-Khoi) należą do pierwszych zidentyfikowanych plemion w południowej Afryce. San, uważani za rdzenną ludność południowej Afryki, zostali później wysiedleni przez Khoi-Khoi w walce o przetrwanie w jednym z najbardziej bezlitosnych regionów planety. We wcześniejszych przekazach te dwie grupy były ogólnie znane jako Buszmeni i reprezentują jedną z najtrwalszych adaptacji ludzkości do surowego klimatu. Zarówno San, jak i Khoi-Khoi, nazywani w niektórych relacjach Khoisan, byli biegłymi myśliwymi ze swoimi małymi łukami i byli w stanie wytwarzać trucizny wystarczająco silne, by zabić największą zdobycz, podobnie jak plemię Jivaro w Brazylii wymyśliło śmiertelną kurarę. Zyskali miano „karłowatych” ze względu na swój niski wzrost. Jednakże, podczas gdy San byli często łowcami-zbieraczami, Kho-Khoi hodowali również bydło. Buszmeni na przestrzeni wieków znajdowali schronienie na pustyni Kalahari, gdzie niewielu wrogów odważyłoby się za nimi podążyć. Jednak około XI wieku n.e. lud Bantu rozpoczął swoją historyczną migrację do południowej Afryki z północy. Mówiąc innym językiem niż San i Khoi-Khoi i zorganizowani w jednostki plemienne, Bantu zmienili całe oblicze południowej Afryki. Bantu dało początek narodowi Zulusów, który pod rządami Shaki na początku XIX wieku kontrolował większość terenów dzisiejszej Republiki Południowej Afryki. Malowidła jaskiniowe na Saharze przedstawiają sceny myśliwskie, być może namalowane przez tamtejszych Bantu sprzed ponad 2000 lat. Kiedy Holendrzy osiedlili się w Kapsztadzie w 1652 roku, życie mieszkańców Sanu, Khoi-Khoi i Bantu zmieniło się na zawsze. Chociaż pierwotnie miał służyć jako stacja handlowa dla rozległej Holenderskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej (Holandia rywalizowała wówczas z Anglią jako największa europejska potęga morską), Holendrzy w Kapsztadzie na Przylądku

Dobrej Nadziei wkrótce zapragnęli skolonizować południową Afrykę. Nieuchronnie kierowali się logiką podboju: aby zdobyć upragnioną ziemię, odepchnęli rdzennych mieszkańców Afryki. Nazywani przez Holendrów Hotentotami, San i Khoi-Khoi szybko zostali zredukowani do statusu wirtualnych niewolników, podczas gdy najtwardsi podążali za swoim starożytnym zwyczajem ucieczki na pustynie. W brutalnej próbie czystek etnicznych Holendrzy rozpoczęli kampanię mającą na celu wirtualną eksterminację plemion, aby zyskać miejsce na własne farmy i bydło. Pomimo kolonizacji Buszmeni nadal prosperują na pustyni Kalahari.

Pieśni sługi Izajasza

Pieśni Sługi odnoszą się do grupy tekstów znajdujących się w biblijnej księdze Izajasza. Te fragmenty koncentrują się na osobie znanej jako Sługa Pana. Ta osoba lub postać została upoważniona przez biblijnego Boga do wypełnienia misji w stosunku do narodu izraelskiego. W Księdze Izajasza znajdują się co najmniej cztery takie bloki, które zostały zidentyfikowane jako Pieśni Sługi: 42:1–4 ; 49:1-6; 50:4–9; 52:13–53:12. Wszystkie te bloki znajdują się w drugiej połowie Izajasza, często nazywanej „Drugim Izajaszem”. Bibliści, poczynając od Bernharda Duhma (1892), wyodrębnili te fragmenty i zasugerowali, że można je oddzielić od reszty księgi bez zmiany rozwoju literackiego otaczającego materiału. Razem te fragmenty zdawały się opowiadać własną historię i teologię. Jednocześnie niekoniecznie tworzą jednoznaczność całość literacką, jakby razem tworzyły kompletną książkę. Prawie wszyscy bibliści akceptują obecnie istnienie pieśni Sługi. Oprócz czterech bloków niektórzy uczeni sądzą również, że część otaczającego materiału Izajasza została dostosowana do pieśni. Tak więc 42:5–9; 49:7–13; 50:10–11 ustosunkują się do każdej z trzech pierwszych pieśni. Ostatnia Pieśń Sługi, najdłuższa i najbardziej przejmująca, może służyć jako trafne zakończenie wszystkich pozostałych pieśni i odpowiedzi. W pierwszej pieśni występuje „Pan” Izraela jako mówca. Pan wybrał Sługę i dał Ducha, aby mógł sprowadzić „sąd” na narody, które sprzeciwiają się Izraelowi. Sługa wykona zadanie bez użycia przemocy. Sługa dostarcza drugą pieśń. Mówi, że jest wybrany, aby odbudować Izrael i być światłem dla narodów otaczających Izrael. Trzecia pieśń ma również Sługę dla mówcy. Jest nauczycielem, który napotyka przeciwności, ale Bóg da powodzenie i zrealizuje boski plan przez Sługę. Czwarta pieśń jest najdłuższą, najbardziej wymowną i wzniosłą z pieśni. Śpiewak nie jest zidentyfikowany. Sługa umarł, ale śmierć dokonała czegoś dla „wielu”, semickiego sposobu mówienia o istotach ludzkich. Sługa był powszechnie uważany za winnego złego postępowania, ale zostanie on usprawiedliwiony i wskrzeszony przez Boga. Czasami jest uważany za punkt kulminacyjny Pieśni Sługi. Wersety czwartej pieśni są najczęściej cytowanym fragmentem Biblii hebrajskiej w Nowym Testamencie. Jeśli pieśni można połączyć w sekwencję akcji, opowiadają one o karierze Sługi, to znaczy o jego powołaniu, działaniach, powszechnym odrzuceniu, śmierci i windykacji. Poziom niezrozumienia, sprzeciwu i wrogości jest tak wielki, że często Żydzi i Chryścijanie nazywają tę osobę „Cierpiącym Sługą”. W starożytnym świecie ktoś, kto był sługą, nie zawsze był nędznym niewolnikiem lub robotnikiem fizycznym. Sługa często publicznie reprezentował pana i sprawował nad nim władzę, więc Sługa mógł być dostojną lub ważną osobą dla pisarza Izajasza. Jednocześnie los sługi odbiłby się na panu, dlatego traktowanie Sługi w tych pieśniach sugeruje związek między Izraelem a Bogiem Izraela. Problemem jest ustalenie, kogo Izajasz uważa za Sługę. Czytelnicy często odnajdują kilku kandydatów: Izrael jako naród, zbiorowe ciało w Izraelu („reszta”), wspólnota otaczająca autora pieśni („uczniowie Izajasza”) lub konkretna osoba (Mojżesz, Dawid, Cyrus) . Żydzi tradycyjnie sympatyzują z korporacyjną tożsamością Sługi; podczas gdy chrześcijanie zwykle znajdują w Jezusie „Cierpiącego Sługę”. Możliwe jest również, że Sługa może być wyidealizowanym Izraelem jak reprezentowana przez wyidealizowaną osobę, przyjmując w ten sposób połączenie powyższych opcji i odwołując się do tradycyjnych Żydów i chrześcijan. Chryścijanie odnajdują w Pieśniach Sługi mesjański obraz Jezusa Chrystusa (np. Dzieje Apostolskie 8:32–35). Sam Jezus (Chrystus) z Nazaretu mógł postrzegać siebie jako wypełnienie tych fragmentów (zob. Ew. Marka 8:31; 9:30-32; 10:33-34). Chryścijanie widzą w Słudze wyjaśnienie

przebłagalnej męki Jezusa, to znaczy, że Bóg zlecił mu poniesienie grzechów ludu. Chrześcijaństwo uczy zatem, że cierpienie ma wartość pozytywną i nie jest po prostu karą za grzech. Z drugiej strony również apostoł Paweł adaptuje obraz Sługi do własnego życia i misji wśród diaspory Żydów i nie-Żydów (Dz 13,47; Gal. 1,15; Rz. 15,21). Paweł pokazuje, jak chrześcijanie i Żydzi mogą zgodzić się co do tego, co przedstawia obraz Sługi: wgląd w sposób, w jaki biblijny Bóg oddziałuje na ludzkość w dziedzinie cierpienia, sądu i zbawienia.

Pogromy antyżydowskie

W okresie późnego średniowiecza los Żydów uległ odwróceniu, który można porównać jedynie do zniszczenia Jerozolimy 1000 lat wcześniej i ucisku nazistów 1000 lat później. Punktem zwrotnym w średniowieczu są pogromy przeprowadzone w maju 1096 r. przez gangi i tłumy w drodze na pierwszą krucjatę. Wydarzenia te sygnalizowały, że stabilność, jaką cieszyli się Żydzi w pierwszym tysiącleciu pod rządami zachodniego chrześcijaństwa, dobiegała końca. Już w stuleciu poprzedzającym pierwszą krucjatę istniały wyraźne oznaki świadczące o tym, że sytuacja wkrótce się zmieni. Żydów oskarżano o zмовę z muzułmanami mającą na celu zniszczenie Bazyliki Grobu Świętego w Jerozolimie, której w rzeczywistości dokonał szalony kalif Hakim w 1009 r. Po drugie, kampania przedkrucjatowa mająca na celu wypędzenie Saracenów z Hiszpanii w 1063 r. ujawniła, że Żydzi nie podjęli walki u boku żołnierzy chrześcijańskich. W rzeczywistości Żydom prosperowało i dobrze się zintegrowało pod rządami Umajjadów w Hiszpanii. Kiedy papież Urban II wezwał do walki za Ziemię Świętą, pierwsi we Francji i Niemczech odpowiedzieli biedacy i chłopci podburzeni przez mnichów i kaznodziejów. Hierarchia kościelna nie przeciwstawiła się skutecznie populistycznej pobożności, zgodnie z którą zabijanie Żydów było odpokutowaniem za grzechy i odpokutowaniem za ukrzyżowanie Chrystusa. Tłumy również uważały, że Żydzi byli uzasadnionymi celami, ponieważ żyli w obrębie chrześcijaństwa i stanowili bezpośrednie zagrożenie, podczas gdy muzułmanie byli daleko. Pierwsze pogromy wybuchły w Rouen we francuskiej Lotaryngii. Żydów zmuszano do chrztu lub mordowano. Chociaż z Francji wysłano ostrzeżenia, aby wystrzegać się ataku tłumu, niemieccy Żydzi odrzucili je i zaufali swoim rodakom. Kiedy Piotr Pustelnik i Walter Bez Grosza poprowadzili tam swoje siły, szybko wyszły na jaw ich brutalne zamiary. Choć wielu biskupów i księży próbowało ich chronić, szacuje się, że zginęło nawet 10 000 Żydów zamieszkujących osady wokół Renu i Dunaju. Do dotkniętych miast zaliczały się Treves, Meuss, Ratzbona i Praga. Bardziej zdyscyplinowane armie krzyżowców zabrały ze sobą antysemityzm do Ziemi Świętej, kiedy w końcu przybyły i pały Żydów w ich synagogach. Późniejsze krucjaty nie były świadkami takiego rozlewu krwi na Żydach w Europie. Niemniej jednak wcześniejsze masakry wywołały przez kilka następnych stuleci gorycz i napięcie między obiema grupami religijnymi, szczególnie widoczne wśród intelektualistów i hierarchii. Kiedy ogłoszono drugą krucjatę, papież Eugeniusz III (1145–1153) zasugerował, aby żydowscy lichwiarze anulowali długi chrześcijańskich krzyżowców. Wpływowy opat Piotr z Cluny napisał do Ludwika IX, króla Francji, że europejscy Żydzi finansują wysiłek wojenny. Francuski mnich imieniem Radulph podróżował po Niemczech – bez zgody swojego klasztoru – głosząc, że Żydzi są wrogami Boga. Ryzykując życiem, święty i szanowany Bernard z Clairvaux przeciwstawił się Radulphowi i potępił go, ale mimo to nalegał, aby Żydzi nie pobierali odsetek od długów krzyżowców. Ponieważ Żydzi nie mogli liczyć na ochronę Kościoła, zmuszeni byli zaakceptować szczególny status prawny w oczach władzy cywilnej. Ta nowa tożsamość oznaczała, że Żydów poddano teraz kwarantannie w gettach, zobowiązano do noszenia odznak lub wyjątkowego ubrania, a nawet zabraniano im czytania Talmudu. Pod koniec średniowiecza zachodnioeuropejskie żydostwo było w ruinie, a Żydzi uciekli na wschód, do Polski i Rosji.

Papiestwo w Awinionie

Papiestwo w Awinionie (1304–78) i Wielka Schizma (1378–1414) uważane są za dwa z najbardziej dramatycznych wydarzeń w historii chrześcijaństwa, które jeszcze bardziej podkopały i obniżyły prestiż

papiestwa oraz autorytet zachodniego Kościoła łacińskiego. Pierwszy epizod nawiązuje do prawie stuletniego pontyfikatu ośmiu papieży, którzy od początku XIV w. aż do 1378 r. rządili światem chrześcijańskim z francuskiego miasta Awinion, przebywając w niewoli Filipa IV Pięknego; ze względu na swój wymuszony charakter papiestwo w Awinionie nazywane jest także niewolą awiniońską lub wygnaniem. Historycy przypisują przyczynę wygnania papiestwa w Awinionie wcześniejszemu konfliktowi między papieżem Bonifacem VIII a młodym królem Francji Filipem Pięknym w poprzednim stuleciu, kiedy król i papież walczyli o ogłoszenie swojej władzy nad Europą. W centrum konfliktu znalazły się nowe podatki wojskowe, które król nałożył na francuskie klasztory, wymagające nowych dotacji na prowadzenie wojen z Anglikami. Bonifacy odrzucił roszczenia króla o finansowanie swojej armii z tytułu kościoła w bulli *Clericis laicos* z 1290 r., a później za swój upór zapłacił własnym życiem, dosłownie zastraszony na śmierć przez kanclerza królewskiego Wilhelma z Nogaret. Bezpośredni następca Bonifacego, Benedykt XI (1303–1304), nie żył wystarczająco długo, aby uspokoić duchy, gdyż rzekomo został otruty przez niezidentyfikowanego mnicha; nowy papież, stary i ciężko chory, Bertrand de Got, który przyjął imię Klemens V, sprowadził papiestwo na wygnanie. W chwili wyboru przebywał we Francji, osłabiony prawdopodobnie chorobą nowotworową i zniechęcony losem swojego poprzednika, Klemens V skapitulował przed żądaniem Filipa, aby został koronowany w Lyonie. Ustanowił tradycję papiestwa w Awinionie, nigdy nie stawiając stopy w starożytnym Rzymie. Następcy Klemensa z Awinionu (siedmiu papieży, wśród których najśłynniejszymi byli Jan XXII i Benedykt XII) wszyscy pozostali lojalni wobec władców francuskich, grając, gdy było to konieczne, przeciwko cesarzowi niemieckiemu i Anglikom, co na zewnątrz mogło być postrzegane jako zwyczajny stan rzeczy gdyby nie fakt bezpośredniego wpływu, jaki królowie francuscy wywierali w kurii. Przez cały XIV wiek papiestwo w Awinionie nieustannie wykazywało oznaki upadku władzy papieskiej, coraz bardziej podważanej przez monarchię feudalną. W 1312 roku papiestwo poddało się woli Filipa IV i rozwiązało słynący z bogactwa Zakon Templariuszy, którego tysiące członków oskarżano o herezję, czary i sodomie, a wszystkie jego skarby skonfiskowano przez koronę. Ucisk fiskalny kurii (głównie poprzez kontrolę sprzedaży beneficjów i odpustów, ale także dziesięcin i annatów) nasilił się w okresie pontyfikatu w Awinionie, pomimo dużej obecności Francuzów w Kolegium Kardynalskim (siedmiu z ośmiu papieży z Awinionu i w połowie XIV wieku prawie wszyscy ważni kardynałowie byli Francuzami). Z biegiem czasu papieże zbudowali ufortyfikowany pałac za murami Awinionu i mieszkali w nim otoczeni luksusem, pośród wspaniałych sztucznych ogrodów. Luksusowy tryb życia papieży był przedmiotem ciągłych skarg i plotek. Współcześni, w tym tak ważni myśliciele jak Petrarka, Marsyliusz z Padwy i Katarzyna ze Sieny, bezlitośnie krytykowali papieży z Awinionu. Wizerunek papiestwa w tych latach zmienił się gwałtownie, utracił bezwarunkowy duchowy autorytet i kontrolę nad braćmi. Petrarka nazwał papiestwo w Awinionie „babilońską niewolą Kościoła”, a papieży z Awinionu „wilkami w szatach pasterskich”. Większość warstw społecznych nienawidziła papiestwa w Awinionie – od chłopów, którzy cierpieli z powodu stale rosnących podatków, po intelektualistów i teologów, którzy pisali przeciwko moralnej i duchowej degradacji Świętego Oficjum. W kolejnych stuleciach papiestwo awiniońskie opisywano jako całkowicie pozbawione duchowości. Poddaństwo świeckiemu władcy, nepotyzm i pazerność „marionetek-papieży” poważnie podważyły reputację papiestwa w oczach Europy, wyznaczając jednocześnie koniec panowania Kościoła Powszechnego i początek nowej epoki, gdzie ostateczna władza należała do władcy narodowego. Kościół w Awinionie przeszedł całkowitą metamorfozę. Pomimo krytyki prawie wszyscy papieże z Awinionu podjęli poważne próby reform. Stworzyli wyrafinowaną i skuteczną administrację, która przewyższała wszystko, co było wcześniej znane w państwach europejskich. W tych latach wzrosło także zaangażowanie papieży w politykę świecką, pomimo przymusowej kapitulacji przed Francją. Obydwa wydarzenia skutecznie przekształciły Kościół w nowoczesną, zsekularyzowaną i upolitycznioną organizację. Ostatnie lata pobytu papieży w Awinionie to także powtarzające się próby umocnienia swojej pozycji we Włoszech. Całkiem bezskutecznie próbowali obrócić wynik buntu Cola di Rienzo w 1347 roku na swoją korzyść, ale nawet

po jego porażce papież nadal utrzymywali bliskie stosunki gospodarcze i polityczne z Włochami. Ich ostateczny sukces i powrót do Rzymu zawdzięczają działalności kardynała Albornoza i papieża Urbana V, którzy nadali Państwu Kościołowi konstytucję. Wykorzystując trudności, jakich doświadczała Francja podczas wojny stuletniej (1337–1453), papież Grzegorz XI (1370–1478) w 1378 r. przeniósł rezydencję papieską z powrotem do Rzymu, umierając zaledwie kilka miesięcy po tym historycznym zjednoczeniu kościoła ze swoją starożytną stolicą. Jednak tego posunięcia podjęto zbyt późno, aby uratować papieństwo przed katastrofą: jego powrót został przyćmiony cieniem Wielkiej Schizmy. Wkrótce po śmierci Grzegorza XI naród rzymski w obawie, że nowy papież może ponownie opuścić ich do Francji, zebrał się pod murami konklawe, domagając się wyboru Włocha na Stolicę Apostolską. Kardynałowie, z których większość stanowili Francuzi, na kolejnego papieża wybrali arcybiskupa Bari, neapolitańczyka Bartłomieja Prignano. Przyjął Święte Oficjum, przyjmując imię Urbana VI. Nie ulega wątpliwości, że Prignano, który wcześniej piastował stanowisko wicekanclerza kurii, wydawał się kardynałom doskonałym wyborem. Byli pewni, że uda im się zapanować nad „małym arcybiskupem” (jak przezwalili swojego kandydata), który będzie wdzięczny za ten nieoczekiwany awans. Później kardynałowie ogłosili, że wybrali Prignano pod groźbą i w obawie przed reakcją wściekłego tłumu, który podczas wyborów szalał na ulicach otaczających pałac. Od samego początku pontyfikat nowego papieża był naznaczony niezwykle zaciętą walką z kardynałami i członkami kurii obcego pochodzenia. Surowe reformy nowego papieża, który irytował się pod najmniejszym pretekstem i kilkakrotnie atakował fizycznie kardynałów (publicznie ogłaszając ich pompatyczny i przepych styl życia jako grzeszny), spowodowały ucieczkę strony francuskiej z Rzymu. Urban wkrótce znalazł się pod ostrzałem wszystkich wokół siebie, pozbawiając Stolicę Apostolską wielu jej najbardziej lojalnych zwolenników, takich jak Joanna, królowa Neapolu; jej mąż, książę Otto z Brunszwiku; i potężny książę Fondi, nie wspominając o królu Francji. 9 sierpnia 1378 roku pod pretekstem wymuszenia nominacji Urbana konklawe zbiegłych kardynałów wydało obszerny dokument zatytułowany Declaratio, w którym stwierdziło nieważność elekcji i wakat Świętego Oficjum. Na tym samym posiedzeniu jednogłośnie głosowali na galijskiego kardynała Roberta z Genewy, który objął urząd pod imieniem Klemensa VII (1378–1394), stając się tym samym „antypapieżem”. Następne 40 lat charakteryzowało się niemal ciągłą wojną między papieżem a antypapieżem, której głównym polem zabaw było Państwo Kościelne. Schizma nie pozostawiła nikogo bezczynnego na płocie. Mając niezrównany wpływ na sojusze polityczne, przekształcił europejską geopolitykę, zmieniając granice kulturowe i torując drogę nadchodzącej reformacji. Z każdym rokiem podział pogłębiał się. Po stronie „francuskiego” papieża Klemensa VII walczyły tak potężni sojusznicy, jak król Francji, królowie Neapolu i Szkocji oraz połowa władców Niemiec; Urbana poparły Anglia, Portugalia i Węgry. Legalny papież w dalszym ciągu zachowywał się nietaktownie i nierozważnie wobec swoich sojuszników, a jego władza stopniowo słabła. Powołanie nowych kardynałów w miejsce rebeliantów nie było wystarczającym środkiem do utrzymania dyscypliny wśród zwolenników; Podejrzewając stale zdradę, Urban nie zawahał się wysłać kilku kardynałów na śmierć za „nieposłuszeństwo” jego woli. Izolowany i pokonany w większości swoich bitew Urban zamknął się w swoim zamku – głównie po to, aby ukryć się przed królem Francji, który ogłosił ogromną nagrodę za głowę papieża. W 1389 r. Urban VI powrócił do Rzymu, gdzie według jednego ze źródeł zmarł w otoczeniu wyznawców; według innego został otruty przez wrogów. Wkrótce po pogrzebie Urbana stało się jasne, że nawet zniknięcie jednego z rządzących papieży nie uratuje sytuacji – partia „włoska” natychmiast wyznaczyła następcę. W ten sposób otrzymawszy precedens, schizma trwała dalej. Następcą Klemensa VII został Benedykt XIII (od 1394 r.); Urbana VI Bonifacy IX (1389–1404), Innocenty VII (1404–06) i Grzegorz XII (od 1406). Konflikt zaostriżył się, gdy sobór w Pizie w 1409 r. obalił Benedykta XIII i Grzegorza XII, wybierając nowego papieża Aleksandra V (1409–1410). Obaleni papież odmówili uznania decyzji Soboru i Stolicy Apostolskiej zajęło jednocześnie trzech papieży. Rozwój ten był bardzo korzystny dla ruchów heretyckich, które powstały w dużych ilościach w całej Europie, głosząc nieinstytucjonalną ewangelizację i wytrącając z równowagi stary system

feudalny. Bardzo zaniepokojeni byli świeccy panowie i książęta, którzy opowiadali się za ustanowieniem i jednością Kościoła, mimo że spadek władzy papieskiej przyczynił się do umocnienia władzy w rękach władców świeckich. Schizma trwała aż do XV wieku, aż w końcu Sobór w Konstancji (1414–1418) położył jej kres, usuwając jednocześnie trzech papieży: Jana XXIII (następcę Aleksandra V), Grzegorza XII i Benedykta XIII i wybranie, ku wielkiej uldze wszystkich zaangażowanych, jednego papieża – Marcina V (1417–1431).

Poezja chińska, złoty wiek

Trzy stulecia dynastii Tang (T'ang) (618–909) reprezentują złoty wiek chińskiej poezji. Poezja chińska osiągnęła swój szczyt za panowania Minghuanga (712–756, znanego również jako Xuanzong (Hsuan-tsun). Z dynastii Tang zachowało się około 3000 nazwisk poetów; wiele z tych dzieł zachowało się. Genialność poetów Tang i inspiracje nigdy nie zostały przekroczone i były wzorem do naśladowania dla poetów późniejszych epok. Podczas długich panowań cesarzowej Wu i Minghuang kultura rozkwitła, a życie klas wyższych było kosmopolityczne. Filozofia konfucjańska zapewniła podstawy moralne i obiektywizm, podczas gdy taoizm (taoizm) faworyzowała introspekcję, a buddyzm wniósł do epoki nieziemstwo. Większość chińskich wierszy była krótka, a romantyczna miłość była częstym tematem poezji europejskiej, rzadko poruszonym. Tematem dominującym jest przyjaźń między mężczyznami, a emocjonalna trauma rozstania między przyjaciółmi jest inspiracją dla wielu wierszy. Trudno się temu dziwić, gdyż większość poetów to ludzie wykształceni, spośród których wywodzili się urzędnicy, a urzędnicy regularnie zmieniali się w całym imperium. Wojna jako temat wierszy nie dotyczyła bohaterstwa czy podbojów, ale skupiała się na spustoszeniu i smutku towarzyszącym najazdom i stratom. Natura jest także często przedmiotem inspiracji poetyckich. Spośród galaktyki poetów Tang w tym eseju zostaną przedstawieni trzej najwięksi: Li Bo (Li Po), znany również jako Li Taibo (Li Tai-po), 701–762; Du Fu (Tu Fu), 712–770; i Bo Juyi (Po Chu-i) 772–846. Li Bo urodził się w prowincji Syczuan (Szechwan) w południowo-zachodnich Chinach. Jako człowiek o wielkiej żywotności i miłośnik przyrody, dużo podróżował, studiował taoizm i określił siebie jako „nieśmiertelnego wygnanego z nieba”. Jednak Li był najbardziej znany jako bohaterski pijak i był wszechstronny, gdy był trzeźwy i pijany. Uważa się, że napisał 20 000 wierszy; Spośród nich 1800 przetrwało i nadal jest powszechnie pamiętanych. Li przez krótki czas cieszył się przychylnością dworu i przez trzy lata mieszkał w stolicy Tang, Chang'an (Ch'ang-an), pod patronatem cesarza. Jednak popadł w niełaskę, gdy wiersz, który napisał na cześć ulubienicy Minghuanga, Lady Yang, został zinterpretowany jako obraza. Historia jego śmierci, być może nieprawdziwa, sprawiła, że podczas wycieczki z przyjaciółmi na wyspę wychylił się z łodzi, aby objąć Księżyc.

jezioro i utonięcie. W poniższym krótkim wierszu Li świętuje Księżyc i wino:

Picie samotnie w świetle księżyca

Wśród kwiatów, z dzbanem wina,

Piję sam – nie mam się z kim dzielić.

Podnosząc swój kielich, witam księżyc,

I mój cień dołącza do nas, tworząc trójkąt....

Kiedy śpiewam, księżyc wydaje się kotysać tam i z powrotem;

Kiedy tańczę, mój cień trzepocze.

Dopóki będę trzeźwy, będziemy się sobą cieszyć,

A kiedy się upiję, pójdziemy własnymi drogami:

Na zawsze oddany beztroskiej zabawie,

Spotkamy się wszyscy ponownie w Drodze Mlecznej!

Du Fu był poważniejszy niż Li Bo i był uważany za poetę uczonego. Służył w rządzie, ale nigdy nie osiągnął głównych stanowisk. Du i jego rodzina straszliwie ucierpieli podczas buntu An Lushan (An Lu-Shan). Poniżej Du opisuje jastrzębia czarnego, ptaka polującego w lesie:

Nie można spotkać czarnego jastrzębia żyjącego wśród ludzkości;

Podejrzewam, że przeleciała przez morza, przybywając z Bieguna Północnego;

Jej wyprostowane kolce biły z wiatrem, gdy przechodziła przez fioletowe pogranicze,

Wraz z nadejściem zimy zatrzymała się na kilka nocy w Solar Terrace.

Wszystkie sieci leśników były na nią gotowe, ale na próżno zarzucali je;

Wiosenne gęsi, które z nią wracają, z pewnością patrzą na nią z obawami.

Niezliczone mile w zimnej pustce – to zajmuje tylko jeden dzień;

Ale te złote gałki oczne i te jadeitowe szpony nie są zwyczajne.

Bo Juji był znakomitym studentem, zdał egzaminy doktorskie w wieku 18 lat i cieszył się udaną karierą oficjalną. W swoich krótkich wierszach wyróżniał się prostotą języka. Podobno czytał starym wieśniakom nowy utwór i odrzucał ten, którego nie rozumiała. Jednak najbardziej znany był z długiego wiersza zatytułowanego „Wieczny smutek”, który opowiadał o miłości Minghuanga do Lady Yang, ich ucieczce z Chang'an przed armią rebeliantów An Lushana, jej egzekucji przez zbuntowanych żołnierzy Minghuanga oraz jego smutku i tęsknocie za jej. Poniższy wiersz upamiętniał zdanie egzaminu doktoranckiego przez Bo:

Po zdaniu egzaminu

Przez dziesięć lat nigdy nie rozstałem się z książkami;

Podszedłem . . . i zdobył niezасłużone uznanie.

Moje wysokie miejsce nie cenię zbyt wiele;

Radość moich rodziców napawa mnie dumą.

Koledzy studenci, sześciu lub siedmiu mężczyzn,

Odprowadź mnie, gdy opuszczę bramę miasta.

Mój kryty autokar jest gotowy do odjazdu;

Flety i smyczki łączą w sobie pożegnalną melodię.

Nadzieje osiągnięte stępiły bóle rozstania;

Opary wina skracają długą drogę....

Obuty w skrzydła jest koń tego, który jeździ

W wiosenny dzień droga prowadząca do domu.

Poezję bardzo trudno docenić w tłumaczeniu, gdyż przekłady tracą formę samego wiersza, nawet jeśli skutecznie oddają jego ducha. Ale dla tych, którzy są zaznajomieni z pięknem pisanego języka chińskiego, dzieła wielkich poetów Tang nigdy nie zostały prześcignięte.

Pięć dynastii Chin

Wielka dynastia Tang (T'ang), założona w 618 r., została zniszczona przez bunt Huang Zhao (Huang Ch'ao), który trwał w latach 875–884. Została stłumiona jedynie dzięki pomocy regionalnych watażków i tureckich sojuszników (Turcy mieszkający na północy Chin nazywani byli Shatou), którzy zachowali władzę. W 907 r. wódz Shatou zamordował ostatniego cesarza Tang i większość członków rodziny cesarskiej Tang i ogłosił się cesarzem późniejszej dynastii Liang. W ten sposób rozpoczęła się era pięciu dynastii, 907–960. Nazywano ją także Erą Pięciu Dynastii i Dziesięciu Państw, ponieważ żadna z Pięciu Dynastii nie kontrolowała terenów poza równinami Rzeki Żółtej w północnych Chinach, podczas gdy środkowymi i południowymi Chinami rządziło 10 regionalnych państw, z których każde zajmowało mniej więcej jedną prowincję w tym regionie. Późniejsi historycy nie nadali żadnemu z Dziesięciu Państw statusu prawowitej „dynastii”, która następowała po sobie w historii Chin. Było Pięć Dynastii

1. Późniejszy Liang (16 lat, 907–923, trzech władców)
2. Później Tang (T'ang) (13 lat, 923–936, czterech władców)
3. Później Jin (Chin) (10 lat, 936–946, dwóch władców)
4. Później Han (trzy lata, 947–950, dwóch władców)
5. Później Zhou (Chou) (dziewięć lat, 951–960, trzech władców)

Pierwsza i ostatnia z pięciu osób była rządzona przez chińskie rodziny Han; na czele pozostałych trzech stali ludzie z plemion tureckich, ale w dużej mierze zsinicyzowani. Na przykład późniejsi władcy Tang służyli dynastii Tang jako gubernatorzy prowincji i otrzymali cesarskie nazwisko Tang Li. Wszystkie pięć dynastii zostało założonych przez wojskowych poszukiwaczy przygód, a w obrębie każdej dynastii członkowie rodziny lub rywale zamordowali wielu władców. Wojny i bunty, które zakończyły dynastię Tang, tak zdewastowały Chang'an (Chang-an), że nigdy więcej nie było ono stolicą Chin. Centrum władzy politycznej przesunęłoby się na wschód z prowincji Shaanxi (Shensi), która była kolebką cywilizacji chińskiej, do prowincji Henan (Honan), gdzie zarówno Luoyang (Loyang), jak i Kaifeng (K'ai-feng) (wówczas zwane Bian lub Pien) zostały zlokalizowane. Obydwa miasta były stolicami niektórych dynastii w tej epoce Luoyang ze względu na jego historyczne znaczenie. Kaifeng leży na wschód od Luoyang, także po południowej stronie Żółtej Rzeki i można do niego łatwo dotrzeć drogami oraz Canal Grande. Pozostało stolicą za panowania dynastii Song (Sung) w latach 960–1126. Jednakże Kaifeng nie było naturalnymi bastionami i dlatego było podatne na ataki. Chang'an stało się stolicą zubożałej prowincji Shaanxi, a jej nazwę zmieniono na Xi'an (Sian). Wojny i najazdy, które tak spustoszyły północne Chiny w IX i X wieku, również znacznie osłabiły długo zakorzenione przywództwo „wybitnych klanów”, które dominowały w życiu politycznym i społecznym od czasów dynastii Han, ponieważ tak wielu innych członków zginęło w konflikty. Doprowadziłoby to do głębokich zmian społecznych i stworzenia bardziej egalitarnego społeczeństwa. Kolejnym czynnikiem przyczyniającym się do wzrostu egalitaryzmu jest wynalezienie druku. Druk blokowy do produkcji książek zapoczątkowano w VII wieku (papier wynaleziono w Chinach w I wieku). To właśnie w okresie Pięciu Dynastii, między 932 a 953 rokiem, pod patronatem rządów czterech dynastii ukazało się pierwsze kompletne drukowane wydanie 11 Klasyków Konfucjańskich (plus dwa dzieła dodatkowe), liczące w sumie 130 tomów. Luoyang, Kaifeng i kilka miast na południu stały się ośrodkami tętniącego życia przemysłu

poligraficznego. Tańsze książki drukowane, w przeciwieństwie do drogich, ręcznie kopiowanych, zwiększyły poziom umiejętności czytania i pisanie i umożliwiły synom rodzin mieszczańskich przystępowanie do egzaminów państwowych. Fakt ten przyczynił się także do przełamania blokady władzy przez „wybitne klany”. W przeciwieństwie do zamieszek, jakie nękały północne Chiny od czasów późnego Tang przez pięć dynastii, południowe Chiny były stosunkowo spokojne i nadal prosperowały. Wielu wielkich poetów i malarzy tamtej epoki pochodziło z południowych Chin. Był to trend, który będzie się utrzymywał przez następne 1000 lat. W czasach dynastii Han i Tang granicą zagrażającą bezpieczeństwu Chin była Azja Środkowa, która obejmowała starożytne ziemie zwane Sogdianą, Baktrią, Transoxanią i Ferghaną w starożytnych tekstach zachodnich (współczesny Afganistan, Tadżykistan, Turkmenistan, Uzbekistan, Kirgistan i część Kazachstan) do Morza Kaspijskiego. Do IX wieku zagrożenie przeniosło się na region zwany „Azją Wewnętrzną”, który rozciągał się od Oceanu Spokojnego na zachód przez 5000 mil do Gór Pamiru i od Wielkiego Muru Chińskiego na północ przez 1000 mil aż do Syberii w dzisiejszej Rosji; obejmował współczesną Mongolię, Chińską Mandżurię, Mongolię Wewnętrzną, Xinjiang (Sinkiang), Tybet i Rosję na wschód od Pamiru. W X wieku dwa państwa zdominowane przez pasterskich nomadów otoczyły północne Chiny. Byli to stan Khitan zwany Liao, zakorzeniony na północnym wschodzie, i stan Tangut zwany Xixia (Hsi Hsia), zakorzeniony na północnym zachodzie. Założyciel późniejszej dynastii Jin (Chin) przekazał Khitan Liao 16 prefektur w północno-wschodnich Chinach, w tym obszar wokół współczesnego Pekinu. Sesja ta pozostawiła dynastii Song poważne konsekwencje; chcąc odzyskać tę historycznie chińską ziemię, drugi cesarz Song poszedł na wojnę z Liao, co miało katastrofalne skutki. Inną spuścizną Pięciu Dynastii dla Song była kluczowa rola armii w powstaniu każdej dynastii, ponieważ Song Taizu również powstała w wyniku zamachu stanu i chęci zakończenia cyklu, Song Taizu (T „ai-tsu”) zreorganizuje swoją armię i odda ją pod kontrolę cywilną. Rezultatem nie były już zamachy stanu, ale także niekompetentna armia Song.

Pięć lub sześć filarów islamu

Kiedy prorok Mahomet przeczuł, że wkrótce opuści ziemskie życie, wezwał swoich wyznawców, aby przestrzegali pięcioczęściowego kodeksu zwanego Pięciu Filarami. Poniżej znajdują się filary, podane w ich arabskich nazwach, chociaż każde ze słów ma długą historię w świecie semickim. Często jako szósty filar dodaje się kolejny filar.

PIERWSZY FILAR

Pierwszym filarem jest szahada, czyli wyznanie wiary. To wyznanie wiary kontrastuje z wyznaniem konwencjonalnego chrześcijaństwa, ponieważ składa się tylko z jednego wersu i dwóch części: nie ma Boga poza Allahem, a Mahomet jest jego prorokiem. Zatem wejście do islamu jest łatwe i bezpośrednie i nie wymaga opanowania masy informacji i szczegółów. Bez względu na to, jak łatwe są te słowa, szahady nie można traktować lekko, ale należy postępować ze szczerym sercem. Ten wers przypomina żydowską modlitwę shema („Słuchaj, Izraelu, Pan, nasz Bóg, jest jeden”), z potwierdzeniem jedności i wyjątkowości Boga. Tym, co różni się od wyznania żydowskiego, jest to, że istnieje druga podstawa – „Mahomet jest jego prorokiem” – i ta druga linia oddziela islam od wszystkich innych religii. Muzułmanie wierzą, że wers dotyczący Mahometa nie unieważnia wszystkich proroków, którzy przemawiali przed Mahometem. Anioł Jibril (Gabriel) jako pierwszy przemówił te słowa do Mahometa w jaskini Hira. Szahadę powtarza się 17 razy w codziennej modlitwie, a w idealnym przypadku jest to pierwsza rzecz, którą słyszy noworodek i ostatnia rzecz, którą słyszy umierający.

DRUGI FILAR

Drugim filarem jest salat, czyli modlitwa. Idealnie byłoby, gdyby ten filar obejmował modlitwę grupową lub społeczną, ponieważ Mahomet był zainteresowany jednoczeniem ludzi we wspólnocie. Zgodnie z tym celem pięć razy dziennie wezwanie do modlitwy rozbrzmiewa przez usta muezina umieszczonego

na szczycie minaretu. Wiadomo, że abisyński niewolnik Mahometa, Bilal, jako pierwszy wezwał do modlitwy w Medynie, a później miało to miejsce podczas pierwszej hadżdż w 632 r. Główne pory takich modlitw to świt, południe, popołudnie, o zachodzie słońca i zmroku, a głównym dniem modlitwy jest piątek, tak aby rytm wspólnoty skupiał się na modlitwie przez cały dzień i tydzień. Jeśli jednak muzułmanin uzna, że modlitwa w meczecie nie jest możliwa, wówczas modlitwa może odbywać się gdziekolwiek i w odosobnieniu. Rytuały i harmonogram towarzyszące modlitwie nie są specyficzne dla islamu, ale odzwierciedlają zwyczaje i tradycje odziedziczone od innych religii Bliskiego Wschodu: należy umyć ciało, zwłaszcza ręce i stopy; buty należy zdjąć; pokłony, czyli pełny ukłon do ziemi; klęczący; welony damskie; uwielbienie musi mieć określony kierunek; regularne dni i godziny modlitwy; jedność działań.

TRZECI FILAR

Trzeci filar to zakat, czyli oczyszczenie. Z biegiem czasu filar zaczęto kojarzyć z dziesięciną i jałmużną. Zasada jałmużny jest taka, że wszelkie bogactwa pochodzą od Allaha, więc dziesięcina lub jałmużna są jedynie formalnym dowodem, że wszystko należy do Allaha i to samo dotyczy chrześcijan i Żydów. Efektem tej symbolicznej ofiary jest oczyszczenie całego majątku muzułmanina i dlatego właściwe jest słowo zakat. Tę koncepcję dziesięciny można znaleźć także w judaizmie rabinicznym. Minimalna kwota wymagana od muzułmanów wynosi 2,5 procent wszystkich zasobów rocznie, ale zamierzeniem Mahometa było, aby hojność odznaczała się we wszystkich stosunkach muzułmanów ze społeczeństwem. Kiedyś powiedział: „Nawet spotkanie brata z pogodną twarzą jest dobroczynnością”. Mahomet wyobrażał sobie również zakat jako narzędzie pomocy biednym i pokrzywdzonym w jego społeczności Arabów. Zmusiłoby to bogatych do opieki nad biednymi i zrównałoby godność ludzką, ponieważ zarówno bogaci, jak i biedni musieliby płacić tę samą kwotę i mieli równą pozycję przed Allahem. W niektórych krajach islamskich opłata zakat jest automatycznie pobierana od wszystkich obywateli muzułmańskich. Wiele wieków później takie praktyki, wymuszone lub dobrowolne, z pewnością zrobiły wrażenie na niedawno nawróconych, takich jak amerykański przywódca praw obywatelskich Malcolm X.

CZWARTY FILAR

Czwartym filarem jest post, który przypada w miesiącu Ramadan, dziewiątym miesiącu muzułmańskiego kalendarza księżycowego. Muzułmanie postczą nie tylko od jedzenia, ale także od napojów i seksu, chociaż post nie trwa każdego dnia po zachodzie słońca. W przypadku osób niezdolnych do zachowania rygoru postu (chorych, starszych, podróżujących i ciężarnych) te same obowiązki nie obowiązują. Post jest częścią większego osobistego programu mającego na celu oczyszczenie myśli i zachowań. Ramadan to radosny miesiąc pomimo tartaku. Kończy się Id al-Fitr, rodzinnym wydarzeniem obejmującym specjalne potrawy i wręczanie prezentów. W ciągu miesiąca rodziny często spotykają się po zachodzie słońca, aby przerwać post uroczystym posiłkiem, a następnie udać się do meczetu na wieczorną modlitwę. Często w ciągu miesiąca recytuje się cały Koran. Mahomet ponownie był zdania, że post zjednoczy społeczność w dyscyplinie i solidarności. Ramadan przypomina trochę Wielki Post, chrześcijański okres przed Wielkanocą, chociaż w islamie nie ma chrześcijańskiego nacisku na wyrzuty sumienia za grzechy i mistyczne uczestnictwo w boskim cierpieniu i zmartwychwstaniu. Wzrost duchowy jest priorytetem w okresach postu dla wszystkich trzech religii abrahamowych, podobnie jak troska o biednych i potrzebujących.

PIĄTY FILAR

Piątym filarem jest hadżdż, czyli pielgrzymka. Obowiązkiem każdego muzułmanina jest odwiedzenie Mekki i Medyny, jeśli pozwala na to czas, siły i środki. Co roku w Arabii Saudyjskiej gromadzi się około 2 000 000 ludzi, aby odnowić wiarę, odwiedzić święte miejsca i zacieśnić międzynarodowe znajomości.

Chociaż władze przeznaczyły miliardy dolarów na zakwaterowanie, zatłoczone warunki i napięta rywalizacja często skutkują przemocą i ofiarami śmiertelnymi podczas miesiąca hadżdż. Zwykle rytuały hadżdż rozpoczynają się 60 dni po Ramadanie. Pielgrzymi noszą specjalne stroje i spędzają czas w miastach namiotowych oraz na uroczystych spacerach i imprezach. Wszystkie te cechy mają na celu wyrównanie różnic międzyludzkich wśród wszystkich hadżdż. Siedem razy okrążają Kaabę, świątynię w kształcie sześcianu ustawioną dla Czarnego Kamienia, obiektu uważanego za święty dla muzułmanów. Inna pielgrzymka polega na siedmiokrotnym przejściu pomiędzy dwoma wzgórzami w Mekce, gdzie rzekomo Hagar, egipska służąca patriarchy Abrahama, desperacko szukała wody. Następnie pielgrzymi spotykają się na równinie Arafat, gdzie Mahomet wygłosił swoje ostatnie przemówienie, nakazując przestrzeganie pięciu filarów wiary muzułmańskiej. Wydarzenie to symbolizuje wezwanie wszystkich ludzi na sąd ostateczny. Pielgrzymi nocują w pobliżu i zbierają kamienie. Następnego dnia składają w ofierze barana, aby przypomnieć im, że baran zastąpił Izmaela. Dzień później wykorzystują zebrane wcześniej kamienie i rzucają nimi w trzy stojące płyty skalne symbolizujące Szatana. Hadżdż kończy się ostatnim spacerem wokół Ka'aby i Czarnego Kamienia. Konsekwencją hadżdż jest to, że istnieje fizyczny grunt lub przestrzeń, która jest dla muzułmanów świętsza niż inne miejsca. Koncepcja pielgrzymki jest starożytna, a islam po prostu opiera się na koncepcji wywodzącej się z wiary żydowskiej i chrześcijańskiej. Mahomet, czyli anioł Jibril, nie odkrył świętości Mekki – była ona już dobrze znana jako miejsce turystyki religijnej z wieloma posągami i symbolami, które stały już po przejęciu kontroli przez islam. Święty Czarny Kamień był przedmiotem czci, którego Mahomet, czyli Jibril, najwyraźniej nie uważał za bałwochwalstwo. Nie można ustalić, czym jest, ale być może jest podobny do kamieni i obiektów naturalnych, takich jak meteoryty lub formy skał wulkanicznych, które od dawna czczą inne religie.

SZÓSTY FILAR

Czasami twierdzi się, że istnieje szósty filar: dżihad lub walka. Mahomet nie nauczał tego filaru jako takiego, ale w jakiś sposób zaszczepił swoim wyznawcom chęć szerzenia wiary. Dżihad był synonimem kampanii, ale znaczenie tego słowa może nie być militarne i duchowe. „Walka” toczyła się nie tyle przeciwko innym narodom, co przeciwko złu: złu w duszy, złu w świecie duchowym, złu w społeczeństwie. W rzeczywistości pierwsi muzułmanie byli niezwykle tolerancyjni wobec chrześcijan i Żydów, znacznie bardziej tolerancyjni niż średniowieczni chrześcijanie wobec niechrześcijan. Muzułmanie znaleźli wiele sposobów szerzenia swojej wiary bez angażowania się w konflikt zbrojny, chociaż ich dżihad wywierał presję na Żydów, chrześcijan i Zoroastrian, aby się nawrócili.

Plemię frankońskie

Frankowie byli grupą ludów germańskich zamieszkujących północny wschód od najbardziej na północ wysuniętej części granicy Renu w Cesarstwie Rzymskim. Pierwsze wzmianki o Frankach pojawiły się w połowie III wieku w źródłach rzymskich, wymieniając ich wśród plemion niemieckich najeżdżających rzymską granicę. Ostatecznie osiedlili się w obrębie Cesarstwa Rzymskiego i zajęli szanowane stanowiska zarówno w rzymskiej armii, jak i społeczeństwie rzymskim, i wyłonili się jako jedyne królestwo germańskie, które przeżyło Rzym. Być może bardziej niż jakikolwiek inny barbarzyński lud Frankowie nie mieli wspólnej historii ani wspólnych przodków. Początkowo ogólny termin Frank obejmował różne grupy, w tym Chamavi, Chattuari, Bructeri, Amsivarii, Salii i prawdopodobnie Usipii, Tubanti, Hasi i Chasuari. Grupy te utrzymywały odrębną tożsamość, ale czasami łączyły się w jednym celu, zwykle w ofensywnej lub defensywnej akcji wojskowej. Jednak jako grupa byli tak luźno powiązani, że niektórzy historycy uważają, że niewłaściwe jest uważanie ich za konfederację, podczas gdy inni, którzy nie chcą wykluczać możliwości powstania konfederacji, wolą używać terminu rój plemienny. Kiedy się zbrali, przedstawili się jako Frankowie, a termin ten według historyków oznacza „odpornych, odważnych, a może nawet zaciekłych”. Później Frank zaczął mieć na myśli wolność.

Początkowo jednak Frankowie, jako nieistotna i podzielona grupa żyjąca w cieniu Rzymu, wcale nie byli wolni. W połowie III wieku Frankowie i inne plemiona germańskie przysięgli serię niszczycielskich najazdów na terytorium Rzymu, co spowodowało widoczny wzrost wysiłków w zakresie budowy rzymskich fortów. Frankowie zaatakowali także drogą morską, napadając na wybrzeże kanału La Manche, uderzając rzekami w głąb Galii i atakując okupowaną Hiszpanię. Wkrótce jednak Frankowie i Rzymianie nawiązali współpracę. Rzymski generał Postumus zwrócił się o pomoc do jednej grupy Franków, aby przywrócić porządek w Galii i wypędzić inną grupę Franków i innych Germanów. Wewnętrzne waśnie i zazdrość wśród frakcji frankońskich doprowadziły do zmiany sojuszy z Rzymem i przez następne 200 lat Rzymianie i Frankowie działali na zmianę jako wrogowie, a potem sojusznicy. Pod koniec III i na początku IV wieku cesarze Konstancjusz Chlorus i Konstantyn Wielki brutalnie stłumili falę buntów Franków, nakarmili barbarzyńskich przywódców dzikimi zwierzętami na arenie i wcielili ogromną liczbę barbarzyńskich wojowników do armii cesarskiej. Ich długie stosunki z Rzymem wywarły wpływ na frankońskie struktury kulturalne, militarne i polityczne. Służba w armii cesarskiej zwiększała tożsamość żołnierza z Rzymem, a także jego tożsamość jako Franka. Ostatecznie Frankowie saliińscy osiedlili się we współczesnej Holandii, oczyścili ziemię i rozpoczęli uprawę roli, zapewniając Rzymianom zarówno bufor między mniej cywilizowanymi plemionami na północy, jak i stałe źródło rekrutów do armii cesarskiej. Pomimo surowego traktowania, jakiego czasami doświadczali ze strony Rzymian, Frankowie pozostali lojalnymi sojusznikami imperium. Z biegiem lat wielu Franków awansowało na wysokie stanowiska w armii rzymskiej. Lojalna służba przyniosła dalsze nagrody, a w V wieku imperium pozwoliło Frankom przenieść się z regionów buforowych do współczesnej Belgii, północnej Francji i wzdłuż dolnego Renu. Przez cały V wiek pod przywództwem Chlodwiga, Merowinga i Childeryka Frankowie saliińscy zdominowali inne plemiona konfederacji frankońskiej. Childeryk, sprawujący władzę w roku 463, był ostatnim frankońskim dowódcą, który służył jako cesarski Germanin. Wygnany po kłótni ze swoim rzymskim dowódcą, pozostał blisko zaangażowany. Childeryk wyłonił się jako samodzielny przywódca, utrzymując stosunki z arystokracją galijsko-rzymską, jednocześnie negocjując w celu utrzymania pokoju z innymi mocarstwami, takimi jak królestwo Wizygotów. Często współpracował z rzymskimi dowódcami i galijsko-rzymskimi biskupami, wzmacniając swoją pozycję wśród swoich frankońskich wojowników i rzymskiej struktury władzy oraz budując bezpieczną bazę władzy dla swojego syna Clovisa. Panowanie Clovisa (ok. 481 – ok. 511) miało kluczowe znaczenie dla rozwoju szerszej tożsamości Franków. Poprzez dyplomację, zdradę i działania militarne wyeliminował niezależność polityczną różnych podgrup frankońskich i objął stanowisko króla Franków. Po kilku udanych kampaniach wojskowych pod wodzą Clovisa Frankowie wyłonili się jako najpotężniejsza z grup germańskich. Jego akceptacja chrześcijaństwa rzymskiego doprowadziła później wszystkich Franków do Kościoła zachodniego i zapewniła im bezwarunkowe poparcie duchowieństwa galijsko-rzymskiego. Od tego czasu prawie wszystkie zachowane źródła historyczne na temat Franków pochodzą od duchownych galijsko-rzymskich, którzy swoje stanowiska w kościele zawdzięczali Clovisowi lub jego potomkom, dynastii Merowingów, i z powodu tego wpływu mogli podkreślać jedność plemienną Franków w ich pismach. W następstwie tych wydarzeń znaczenie Franka zaczęło się zmieniać. Galo-Rzymianie i inni poddani królów Franków przyjęli wiele frankońskich zwyczajów, a Frankowie przyjęli wiele z ich zwyczajów i języka, łaciny. Granica między Frankiem a Gallo-Romanem zatarła się. Ponadto polityczna kontrola królów Franków i ich agentów sprawiła, że poddani myśleli o sobie, przynajmniej częściowo, jako o Frankach. Niektórzy twierdzą, że lojalność wobec pierwotnego plemienia utrzymywała się aż do ósmego wieku na wschód od Renu, ale w królestwie Francji Frank wykazał lojalność polityczną, niezależnie od pochodzenia plemiennego. W połowie VIII wieku większość galijsko-rzymskich mieszkańców Francji nazywała siebie Frankami, a wszyscy spoza królestwa nazywali wszystkich jego mieszkańców Frankami. Wydarzenia, które przekształciły Franków z „roju plemiennego” w jedno zasadniczo zjednoczone królestwo, a także stosunki, jakie nawiązali z Kościołem rzymskim, umożliwiły im wyłonienie się pod koniec transformacji świata rzymskiego jako

najpotężniejsza grupa w Europie. Działania podjęte przez ich czołowe rody, Merowingów, a później dynastię Karolingów, przyczyniły się do ukształtowania świata średniowiecznego i wywarły silny wpływ na rozwój kultury europejskiej.

Prawo islamskie

Szariat to zbiór prawa islamskiego, który rozwijał się i był rozszerzany przez wiele stuleci. W społeczeństwie islamskim fiqh, orzecznictwo, było uważane za królową nauk i cieszyło się ogromnym szacunkiem. Pod rządami Abbasydów szariat ewoluował jako skodyfikowany system prawa islamskiego. Szariat opierał się na słowie Bożym przekazanym w Koranie, hadisach i sunnie. Kompendia prawa obejmowały aspekty zwyczajowego prawa plemiennego, a także prawa religijnego podane w Koranie. Pomimo różnic w interpretacji szariat zjednoczył muzułmanów na wszystkich kontynentach i wpłynął na każdy aspekt ich życia. Duża część prawa dotyczyła spraw rodzinnych (małżeństwo, ugody rozwodowe, dziedziczenie), ale zawierała także wytyczne dotyczące traktowania niewolników, spraw biznesowych, lichwy (zakazane) i nadzoru nad waqf (liczba mnoga awqaf), czyli fundacjami religijnymi. Prawo implikowało, w różnym stopniu, pewną miarę idżtihadu, ludzkiego osądu lub interpretacji. W islamie, podobnie jak w chrześcijaństwie, uczeni i teolodzy debatowali nad dopuszczalnym stopniem niezależnego myślenia. Niektórzy dopuszczali większy stopień ludzkiej interpretacji, inni natomiast twierdzili, że święte teksty należy wprowadzać w życie dosłownie słowo po słowie. Ulemowie, uczeni muzułmańscy, dostarczali interpretacji tekstów w oparciu o szeroko zakrojone badania i studia. Qadis, dobrze wyszkoleni sędziowie, byli powoływani przez lokalnych władców do wydawania wyroków i wydawania wyroków w konkretnych sprawach. Kiedy prawnicy nie mogli dojść do porozumienia w jakiejś kwestii lub sprawie, mufti lub tak zwany szejk al-Islam wydawał fatwy lub orzeczenia prawne. Kwestie poruszane w fatwach były różnorodne, od ważnych spraw teologicznych po kwestie ubioru czy legalność picia kawy w islamie. Muzułmańscy uczeni byli podzieleni co do tego, kiedy i czy bramy idżtihadu zostały zamknięte. Wielu uważało, że pod koniec XII wieku idżtihad nie był już dozwolony; inni jednak argumentowali, że niezależne myślenie jest procesem ciągłym i że prawo podlega ciągłej reinterpretacji i ponownej ocenie. Qadis często angażował się w taqlid, czyli naśladowanie wcześniejszych orzeczeń. W XIII wieku istniały cztery uznane szkoły prawa sunnickiego. Shafi'i, nazwany na cześć Muhammada Idrisa ibn al-Shafi'i (zm. 820), był stosowany w Azji Południowo-Wschodniej oraz dużej części Syrii, Palestyny i Jordanii. Maliki, na cześć Malika ibn Anasa (zm. 795), było dość konserwatywne w swoich interpretacjach i stało się powszechne w Egipcie i Afryce Północnej. Hanbali, po Ahmadzie ibn Hanbalu (zm. 833), był najbardziej konserwatywny i nakazywał ścisłe przestrzeganie litery prawa. Stało się prawem stosowanym we współczesnej Arabii Saudyjskiej. Hanafi, od Abu Hanifaha al-Mumana ibn Thabita (zm. 767), uważana była za najbardziej liberalną ze szkół prawa. Hanafis posługiwał się promieniami, czyli opinią, i kwestionował wiele hadisów; została przyjęta przez Imperium Osmańskie i stała się najpowszechniej stosowaną szkołą prawa. Technicznie rzecz biorąc, muzułmanin mógł wybrać dowolną z czterech szkół, ale w praktyce państwa narodowe miały tendencję do stosowania jednej, a jednostki zwykle podążały za tą stosowaną w ich państwie narodowym. Szyici w Iranie rozwinęli swoje własne kodeksy prawne wdrażane za pośrednictwem mułłów, uznanego duchowieństwa. Wśród uczonych szyickich, podobnie jak w społeczności sunnickiej, toczyła się ożywiona debata na temat idżtihadu. Wśród szyitów debata trwała do XVII wieku, a społeczność zasadniczo postępowała zgodnie ze wskazówkami imamów w kwestiach interpretacji i praktyki.

Przywrócenie Kemmu

W 1185 roku młody japoński cesarz Antoku, mający około siedmiu lub ośmiu lat, zamiast dać się schwytać wrogom, utopiony został w bitwie pod Dannoura na Morzu Wewnętrznym przez swoją babcię. Potęga klanu Taira, z którym był sprzymierzony, została zniszczona, a iktorami stał się klan Minamoto. Ich przywódca, Minamoto Yoritomo, postrzegał śmierć cesarza jako okazję do

ustanowienia pierwszego szogunatu, czyli rządu wojskowego w Japonii. Choć Minamoto w dalszym ciągu bezmyślnie opowiadali się za instytucją cesarza, którą Japończycy uważali za inspirowaną przez Boga, nie było wątpliwości, że prawdziwym władcą Japonii był Yoritomo. Roztropnie Yoritomo pozyskał wsparcie emerytowanego cesarza Go-Shirakawy, aby udzielić błogosławieństwa nowemu reżimowi, który został nazwany Bakufu, czyli rządem namiotowym, ponieważ kraj kontrolowali samurajowie, klasa wojskowa. Kiedy Yoritomo zmarł w 1199 r., wdowa po nim, Masako, mając dwóch słabych synów, była w stanie przekazać władzę szogunatu własnemu klanowi, Hojos. Klan Hojo okazał się zdolnymi władcami wojskowymi i w latach 1274 i 1281 odparł najazdy mongolskie Kubilaj-chana z Chin. W 1281 roku druga flota inwazyjna (pozbawiona tradycji morskiej, Mongołowie musieli polegać na Koreańczykach, jeśli chodzi o ich flotę) została zniszczona przez ogromny tajfun, który wszedł do historii Japonii jako kami-kaze, czyli „boski wiatr”, który ocalił Japonię. W walkach toczonych w Japonii, takich jak wojna między Taira i Minamoto, zawsze istniało bogactwo pokonanych, które można było rozdzielić wśród zwolenników zwycięzców. Ponieważ jednak obie operacje mongolskie miały charakter desantu desantowego, zwycięskim samurajom nie było prawdziwego łupu do rozdysponowania. Z czasem narastało niezadowolenie wśród samurajów i ich daimyo, czyli panów. Wraz z rosnącym antagonizmem klasy wojowników samurajów, więzy lojalności wobec szogunatu i jego namiotowego rządu zaczęły się rozluźniać. W 1318 roku na tron wstąpił nowy cesarz Go-Daigo. W przeciwieństwie do nieszczęsnego Antoku, Go-Daigo był w pełni dorosłym mężczyzną i był zdeterminowany, aby zostać cesarzem. Na szczęście dla niego szogun Hojo w tamtym czasie bardziej opowiadał się za przyjemnościami niż władzą, a nowy cesarz mógł po cichu snuć swoje plany. Jak zauważa Turnbull w książce *The Book of the Samurai: The Warrior Class of Japan*, „w latach trzydziestych XIII wieku niechęć do Hojo zaczęła wychodzić na jaw. . . a jednoczącą siłą okazał się przede wszystkim cesarz podejmujący anachroniczną próbę przywrócenia dawno utraconego prestiżu tronu”. Próbując przejąć kontrolę, emerytowany cesarz Go-Uda pomógł Go-Daigo. W 1331 Go-Daigo podjął próbę powstania przeciwko Hojos, ale został wzięty do niewoli przez Hojos. Został zesłany, jednak udało mu się uciec, najprawdopodobniej dzięki pomocy zwolenników z obozu Hojo. W ciągu roku, w 1332 roku, Go-Daigo był gotowy podjąć kolejną próbę. Triumf Minamoto w 1185 r. ustanowił niebezpieczny precedens w Japonii. Każdy feudalny daimyo mógł wstąpić do szogunatu, jeśli udowodnił, że ma wystarczającą siłę militarną i może zapewnić sobie poparcie cesarza. Hojos wysłali swojego najlepszego dowódcę, ambitnego daimyo o imieniu Ashikaga Takauji, do Kioto, aby spróbował zmusić Go-Daigo do kulinia się przed pokazem siły. Ale podążając śladami Minamoto i Tojo, Ashikaga Takauji ogłosił się teraz obrońcą cesarza Go-Daigo. Ashikaga, z pomocą Nitty Yoshisady, był w stanie zaatakować siedzibę Hojo w Kamakura i obalić ich Bakufu. Epoka, która po tym nastąpiła, znana jest jako Restauracja Kemmu. Kiedy moc Hojo została złamana, Ashikaga ujawnił, że wspieranie Go-Daigo było tylko środkiem do celu. Zamiast przywrócić cesarza do władzy, Ashikaga pragnął szogunatu jedynie dla siebie. W Japonii rozpoczęła się era znana jako szogunat Ashikaga. Jednak Go-Daigo, 96 cesarz Japonii, nie miał zamiaru dzielić się władzą z Ashikagą Takauji. W rezultacie Ashikaga wypędził Go-Daigo z cesarskiego miasta i znalazł bardziej uległego członka rodziny cesarskiej, który posłusznie mianował go szogunem. Zamiast się poddać, Go-Daigo uciekł w góry Yoshino na południe od Kioto, zdecydowany kontynuować walkę. Okres, który nastąpił, był znany jako wojna Nambokucho i trwał 60 lat, najdłuższa pojedyncza wojna w historii Japonii. Podczas gdy niektórzy daimyo i ich samurajowie podążyli za Ashikagą, inni pozostali lojalistami Go-Daigo. Wśród nich był Kusunoki Masashige, który zginął walcząc po stronie Go-Daigo w bitwie pod Minatogawą w 1333 r. Chociaż istniały dwa dwory cesarskie, północny z Ashikagą w Kioto i południowy pod Go-Daigo w górach, po 1337 r. Ashikaga Takauji naprawdę kontrolował Japonię. W 1392 roku dwór południowy powrócił do Kioto i zakończył się okres dwóch stolic cesarskich. Ashikaga założył własny szogunat, który rządził przez niecałe sto lat.

Państwa łacińskie i wyprawy krzyżowe

Historia pierwszego królestwa Jerozolimy rozpoczyna się wraz ze zdobyciem Jerozolimy przez armię chrześcijańską pod wodzą Gotfryda z Bouillon, księcia Dolnej Lotaryngii, 15 lipca 1099 r. gospodarze szturmowali miasto i po wymordowaniu tubylczej ludności zdobyli kościół Grobu Świętego. Chociaż misja religijna została zakończona, cele polityczne przywódców krucjat nie zostały jeszcze osiągnięte. Po Jerozolimie krzyżowcom przypadły inne miasta: Hajfa w 1100 r., Arsuf i Cezarea w 1101 r., Akka w 1104 r., Sydon w 1110 r., Tyr w 1124 r. i wreszcie Askalon w 1153 r. W tym samym czasie przywódcy krzyżowców przejęli kontrolę na niektórych obszarach transjordańskich, a także przy północnym wybrzeżu Morza Czerwonego. Godfrey z Bouillon nigdy nie przyjął tytułu króla, nazywając się jedynie „obroncą Grobu Świętego”. Zmarł bezdzietnie 18 lipca 1100 roku, a w Boże Narodzenie tego samego roku na Baldwina I koronowano jego brata Baldwina z Boulogne. To pod nim armia krzyżowców zdobyła większość wspomnianych miast. Zmarł 2 kwietnia 1118 r., a władza królewska przeszła w ręce jego kuzyna, Baldwina z Bourcq, koronowanego na Baldwina II (1118–1131). Po jego śmierci koronę objął jego zięć, Fulk, hrabia Anjou. Jego panowanie (1131–1143) charakteryzowało się niepokojami politycznymi i społecznymi w królestwie, które zostało podzielone pomiędzy „partię królewską” popierającą Fulka i „partię królowej” podążającą za jego żoną Melisende. Po śmierci Fulka Melisende próbowała rządzić samodzielnie, wywołując gniew jej młodego syna Baldwina III (1143–1163) i jego zwolenników. Ten ostatni zmusił królową do rezygnacji ze swoich zamiarów. Do osiągnięć Baldwina III należało zdobycie Askalonu (1153) i odbudowa kościoła Grobu Świętego (ukończona w 1149). Jego młodszy brat Amalryk (1163–1174) zainicjował trzy egipskie kampanie przeciwko Nur al-Dinowi, zdobywając Bilbais w listopadzie 1168 r. Syn Amalryka, Baldwin IV „Trędowaty” (1174–1185), był otoczony dworskimi intrygami i spiskami. W centrum tych intryg stała siostra Baldwina Sybilla z drugim mężem, Guyem z Lusignan, oraz Rajmund III, hrabia Trypolisu. Baldwin zmarł w maju 1185 roku, pozostawiając koronę synowi Sybilli, Baldwinowi V, który był jeszcze chłopcem. Ten ostatni zmarł 13 września 1186 r., a Sybilla została koronowana na Guja, który został schwytyany przez muzułmańskiego przywódcę Saladyna (Salah ad din, Yusuf) w bitwie pod Hittin (4 lipca 1187 r.). Pomimo politycznej kontroli nad rozległymi terytoriami, królowie biorący udział w wyprawach krzyżowych nigdy nie mogli osiągnąć trwałego pokoju, a ich panowanie było trwale zagrożone przez muzułmańskich wrogów, a także ich chrześcijańskich rywali – szlachtę frankońską. Zagrożenie islamskie stało się oczywiste wraz ze zdobyciem Edessy w 1144 r. przez muzułmańskiego watażkę Zangiego, natomiast o słabości krzyżowców świadczyła niezdolność sił chrześcijańskich do poradzenia sobie z armią muzułmańską, która ostatecznie zdobyła Damaszek 25 kwietnia 1154 r. na północy nastąpiła podobna porażka na południu: nowy przywódca muzułmański Salah ad Din, znany również jako Saladin (1138–1193), odparł siły krzyżowców w 1169 r. w Damietcie i 1174 r. w Aleksandrii. Po pokonaniu swoich muzułmańskich rywali w latach 1174–1186 Saladin przystąpił do ataku na chrześcijan. 4 lipca 1187 roku pokonał armię krzyżowców dowodzoną przez króla Guya w bitwie pod Hittin, narażając resztę chrześcijańskich miast na jego zagrożenie. Akka została zdobyta 10 lipca 1187 r., a Jerozolima skapitulowała 2 października tego samego roku. Pierwsze królestwo krzyżowców dobiegło końca.

DRUGIE KRÓLESTWO AKRY (1189–1291)

Katastrofa pod Hittinem i upadek Jerozolimy wywołały ostrą reakcję w Europie Zachodniej, której przywódcy przystąpili do nowej krucjaty. Pod wodzą Ryszarda I Lwie Serce z Anglii, Filipa II Augusta z Francji i Fryderyka I Barbarossa, cesarza niemieckiego, który zginął w drodze do Ziemi Świętej, armia krzyżowców przybyła pod mury Akki latem 1189 roku. po dwóch latach oblężenia miasto zostało odbite 12 lipca 1191 r. Jedność chrześcijan nie trwała długo; Filip August zdecydował się na powrót do Francji, natomiast Ryszard pozostał w Palestynie. Nie udało mu się zdobyć Jerozolimy i 2 września 1192 roku armie chrześcijańska i muzułmańska doszły do porozumienia. Linia brzegowa rozciągająca się pomiędzy Jaffą a Tyrem dostała się w ręce krzyżowców, natomiast Jerozolima pozostawała pod kontrolą muzułmanów, a święte miejsca były dostępne dla pielgrzymów. Akka faktycznie stała się nie tylko

polityczną stolicą nowego królestwa krzyżowców, ale także jego centrum kulturalnym i gospodarczym. Miasto miało charakter silnie wielokulturowy, było domem dla społeczności włoskiej, francuskiej, angielskiej, niemieckiej, greckiej, muzułmańskiej, żydowskiej i wschodniochrześcijańskiej. Walka z muzułmanami została wznowiona w 1219 r., kiedy Jan z Brienne, król Jerozolimy, wraz ze swoją armią przedarł się do Egiptu, zdobywając Damiettę. Stamtąd przenieśli się do Kairu, do którego nie udało im się dotrzeć, po porażce z rąk sułtana Ajjubidów al-Kamila (1218–1238) 30 sierpnia 1221 r. pod al-Mansurą. W zamian za Damiettę oszczędzono życie krzyżowców. Kolejna inicjatywa krucjatowa wyszła od cesarza niemieckiego Fryderyka II (1212–1250), który przybył do Palestyny we wrześniu 1228 r. z dużą armią. Obawiając się przewagi militarnej Fryderyka, al-Kamil zaproponował traktat, który przyznał krzyżowcom Jerozolimę, Galileę oraz część Sydonu i Toronu. Jerozolima pozostawała w rękach chrześcijan aż do 1239 r., kiedy to Ajjubidowie na krótko ją zdobyli, by zostać zwrócona chrześcijanom w 1240 r. Chrześcijańskie panowanie Jerozolimy dobiegło końca cztery lata później wraz z podbojem przez Turków z Chorezmian latem 1244 r. Krucjata Ludwika IX, króla francuskiego (1229–1270), nie miała na celu odzyskania Świętego Miasta. 6 czerwca 1249 r. jego siły zajęły Damiettę i udały się do Kairu, gdzie spotkał los ich poprzedników z 1221 r. 6 kwietnia 1250 r. jego armia została dotkliwie pobita pod al-Mansurą, w wyniku czego król i jego żołnierze zostali wzięci do niewoli. Ludność łacińska Akki nie zawsze żyła w pokoju. Napięcia były szczególnie widoczne między społecznościami weneckimi i genueńskimi, które walczyły o dominację handlową w regionie. Wojna św. Sabasa wybuchła w 1256 r. i trwała aż do klęski Genueńczyków w 1258 r. Po klęsce Genueńczycy zostali zmuszeni do opuszczenia miasta, a ich terytorium zostało opanowane przez Wenecjan. W międzyczasie pojawiło się nowe zagrożenie ze strony mameluków, którzy w 1250 roku obalili sułtanat Ajjubidów w Egipcie i ustanowili własne rządy wojskowe. W obliczu obecności krucjat i zagrożenia ze strony Mongołów pod wodzą sułtana Bajbarsa (1260–1277) i jego spadkobierców mamelucy podbili pozostałe miasta, wsie i forty królestwa krzyżowców, zmuszając jego mieszkańców do wygnania. Europejska populacja Zamorza gwałtownie spadła, co spowodowało niezdolność krzyżowców do powstrzymania mameluków i doprowadziło do ostatecznego upadku królestwa. 18 maja 1291 roku mieszkańcy Akki, stolicy królestwa, poddali się, a ci, którzy nie zostali zabici przez zdobywców, powrócili do Europy, głównie do Francji i Włoch. Miasto zostało zniszczone i tak pozostało aż do odbudowy w XVIII wieku. Historia królestwa łacińskiego w Ziemi Świętej dobiegła końca.

MNIEJSZE PAŃSTWA KRZYŻOWE

Podbój Jerozolimy 15 lipca 1099 r. może oznaczać ustanowienie pierwszego królestwa krucjatowego, ale nie pierwszego państwa krucjatowego. Już w marcu 1098 r. Baldwin z Boulogne, przyszły król Jerozolimy Baldwin I (1100–1188), zmusił ormiańskie księstwo Edessy do przyjęcia go na swojego nowego pana. Baldwina przyjął tytuł hrabiego Edessy, zakładając pierwsze łacińskie księstwo na Bliskim Wschodzie. Dwa lata później, po śmierci swego brata Gotfryda z Bouillon (18 lipca 1100 r.), pierwszego władcy królestwa Jerozolimy, Baldwin zmienił tytuł na króla Jerozolimy. Baldwin z Bourcq został również koronowany na Baldwina II z Jerozolimy (1118–1131). Podczas gdy Baldwin II sprawował pełną kontrolę zarówno nad królestwem Jerozolimy, jak i hrabstwem Edessy, jego następcą przekazał władzę nad Edessą w ręce rodziny Courtenay. Pierwszym hrabią z dynastii Courtenay był Joscelin I (1119–1131), którego następcą został Joscelin II (1131–1149). To pod rządami tego ostatniego przywódcy muzułmański Zangi zdobył w 1144 r. główne miasto Edessa i zmusił chrześcijańskiego władcę i jego rodzinę do opuszczenia go. Zangi wymordował męską chrześcijańską populację miasta, wrobił kobiety i dzieci w niewolę i zdziesiątkował miasto w 1146 r. Joscelin przeniósł się do Turbessel, gdzie ustanowił swoją władzę, by zostać schwytanym przez tureckiego sułtana Konyi, Masuda, w 1149 r. Ten ostatni przekazał Joscelina Nur al-Dinowi, który zabrał go do niewoli do Aleppo, gdzie hrabia zmarł w więzieniu w 1159 r. Jego żona Beatrice przekazała pozostałości hrabstwa cesarzowi bizantyjskiemu. Syn Joscelina i Beatrice, Joscelin III, zachował tytuł, nigdy nie rządząc hrabstwem. Historia hrabstwa Trypolisu sięga

roku 1102, kiedy to przywódca wypraw krzyżowych Rajmund z Saint-Gilles ogłosił się hrabią Trypolisu. Nie doczekał zdobycia samego miasta, które poddało się w lipcu 1109 r. Po zdobyciu miasta doszło do walki pomiędzy kuzynem Rajmunda, Williamem Jordanem z Cerdagne, a jego najstarszym synem, Bertrandum. Rywalizacja zakończyła się dzięki interwencji Baldwina I z Jerozolimy, który ustanowił Bertranda swoim wasalem. Ten ostatni zmarł w 1112 roku i wkrótce potem hrabstwo przeszło w ręce jego młodego syna Ponsa, który próbował wyzwolić się spod władzy swego zwierzchnika Baldwina II. Bunt Ponsa został stłumiony w 1122 r., choć zachował on swoje hrabstwo. Rządził do 1137 r., kiedy to zabili go mieszkańcy Damaszku. Jego następcą, Rajmund II, stanął przed politycznym wyzwaniem ze strony Bertranda, niesłubnego syna Alfonsa Jordana, syna Rajmunda z Saint-Gilles. W końcu pokonał swoje wyzwanie z pomocą Nur al-Din. Po zamordowaniu go przez asasynów w 1152 r. władzę przejął jego syn Rajmund III (1152–1189). W 1164 roku został schwytany i uwięziony przez Nur al-Dina podczas kampanii mającej na celu złagodzenie oblężenia Harim wraz z Boemundem III z Antiochii i Joscelinem III z Edessy. Podczas ich uwięzienia regentem okręgu był Amalryk z Jerozolimy. Rajmund III został uwolniony w 1172 r., a dwa lata później awansował na stanowisko regenta Jerozolimy. Zmarł w Tyrze w 1187 r., ustanawiając na swego następcę swego chrześniaka, Boemonda IV, księcia Antiochii. Obie baronie zostały zjednoczone, z krótkim wyjątkiem lat 1216–19, aż do upadku Antiochii w 1268 r. Po śmierci hrabiego Boemonda VII w 1287 r. hrabstwo pograżyło się w chaosie politycznym i społecznym, który został wykorzystany przez mameluków sułtan Qalawun. Miasto wpadło w jego ręce w 1289 roku, po oblężeniu. Początki księstwa Antiochii sięgają podboju miasta w 1098 roku przez Boemunda z Tarentu, pierwszego księcia Antiochii. Ten ostatni zmarł w 1103 r., pozostawiając księstwo swojemu młodemu synowi Boemundowi II, natomiast Tankred z Hauteville i Roger z Salerno pełnili funkcję jego regentów do 1119 r. W październiku 1126 r. Boemund poślubił Alicję, córkę króla Baldwina II. Jerozolima (1118–31). Związek dwóch rodzin krzyżowych nie trwał długo: jego muzułmańscy wrogowie zabili Boemunda w lutym 1130 r. Boemond pozostawił młodą córkę Konstancję, której regentem był Rajmund z Poitiers. W 1136 r. Rajmund przyjął oficjalnie tytuł księcia Antiochii i sprawował władzę aż do swojej śmierci na polu bitwy 29 czerwca 1149 r. Podczas jego rządów cesarz bizantyjski Jan Komnen najechał Antiochię w 1137 r. i zdobył miasta zagrażające księstwu. Kampanię powtórzono w 1142 r., co utrudniało integrację księstwa z imperium dopiero śmiercią Jana w 1143 r. W 1153 r. Konstancja poślubiła Renauda z Châtillonsur-Loing, człowieka z ugruntowanej rodziny rycerskiej, który w 1161 r. został wzięty do niewoli przez swoich frankońskich wrogów. W rezultacie magnaci Antiochii zmusili Konstancję do oddania tytułu księcia swojemu synowi Boemundowi III. Ten ostatni dołączył do Rajmunda III, hrabiego Trypolisu, w kampanii wojskowej przeciwko Nur al-Dinowi. Wynik kampanii zakończył się całkowitą porażką armii chrześcijańskiej w 1164 r. Według źródeł muzułmańskich Nur al-Dinowi doradzono zdobycie Antiochii, czego nie zrobił. Rajmund został wykupiony przez cesarza i przywrócony księstwu. Jednak prawdziwym władcą Antiochii był król Jerozolimy Amalryk. W trakcie kampanii Saladyna w latach 1280–1290 terytorium księstwa zostało zredukowane do okolic miasta Antiochii. Ormiański książę Leon wykorzystał słabość Boemonda III, próbując zdobyć miasto. Miejscowa ludność w 1194 r. wyparła jednak jego armię. Po śmierci Boemunda w kwietniu 1201 r. jego następcą został jego starszy syn Boemund IV, panujący również jako hrabia Trypolisu, adoptowany przez Rajmunda III z Trypolisu. Dwie łacińskie baronie zostały zjednoczone pod rządami jednego księcia. W przeciwieństwie do królestwa Jerozolimy, Antiochia przetrwała atak Saladyna przy wsparciu włoskich miast-państw, ale później nie odegrała już żadnej istotnej roli w kolejnych wyprawach krzyżowych. Po śmierci Boemonda IV w 1201 roku księstwo zostało rozdarte walką o władzę pomiędzy dwoma rywalami, Boemundem z Trypolisu, przyszłym Boemundem V (1207–1223), i Rajmundem-Rubenem z Armenii, wnukiem Boemonda III. Walka Antiochii z Armenią zakończyła się małżeństwem Boemunda VI z ormiańską księżniczką Sybillą. Miasto i całe księstwo przypadło mamelukom w 1268 r. Tytuł księcia Antiochii przeszedł w ręce króla Cypru po upadku Akki w 1291 r. Chociaż nie były to kraje europejskie, łacińskie państwa Bliskiego Wschodu odegrały ważną rolę w życiu polityczne, społeczne,

gospodarcze i kulturalne Europy w okresie późnego średniowiecza. Ideałem europejskiej szlachty stała się sama idea rycerza krzyżowego. Spotkanie z Orientem i jego kulturą, odmienną od Zachodu, wzbogaciło horyzonty Europejczyków. Państwa Outremer, czasami za pośrednictwem włoskich miast-państw, utrzymywały istotne powiązania handlowe z Europą, pełniąc rolę dostawcy afrykańskiego złota i przypraw.

Panowanie mongolskie w Rosji

Prawie 250-letnie panowanie Mongołów nad Rosją zostało przyspieszone przez dwie odrębne najazdy. Po udanej inwazji na Kaukaz w 1221 r. Mongołowie najechali niewielką część Rosji w 1222 r. Choć niewielki kontyngent armii mongolskiej odniósł sukces w walce z rządzącymi książętami, nie przejęli oni kontroli nad Rosją i zamiast tego zniknęli w stepie. Dopiero w 1237 roku liczna armia mongolska rozpoczęła inwazję na właściwą Rosję, pod którą cała Rosja upadła i znalazła się pod panowaniem Złotej Ordy. Po podbiciu muzułmańskiego imperium szacha Khwarazma, Jalal-ad-Din Mengubirdi, znanego również jako sułtan Muhammad II, Czyngis-chan nakazał swoim zdolnym generałom Jebe i Subotai maszerować przez niebezpieczne góry Kaukazu w kierunku Rosji. Plemiona kaukaskie, Alanowie (Osetyjczycy), Czerkiesi i Lezgowie wraz z Połowcami zawarły sojusz i stawili w 1221 r. zaciekły opór najeźdźcom mongolskim na stepie południowej Rosji. Pierwsza bitwa między Mongołami i sojuszem kaukaskim okazała się niezdecydowana, ale Jebe i Subotai nie mieli zamiaru wycofywać się z starcia. Zamiast tego generałowie mongolscy uciekli się do stosowania strategii dziel i rządź. Jebe i Subotai przekonali swoich koczowniczych braci, Polovsti, do zachowania neutralności, przypominając im o ich wspólnej wspólnotie turecko-mongolskiej, a także obiecując podzielić się z nimi łupami wynikającymi ze zwycięstwa nad plemionami kaukaskimi. Wraz z sukcesem subtelnej dyplomacji generałowie powrócili do walki z plemionami kaukaskimi z większą zaciekłością i w przeważającej mierze zmiażdżyli uparty opór. Następnie generałowie mongolscy zwrócili się przeciwko Połowcom, którzy po porażce uciekli w kierunku Galacji i Kijowa i zwrócili się do książąt rosyjskich - Mścislawa Starego z Kijowa, Mścislawa Udałoja z Galacji i Włodzimierza z Suzdała - o interwencję. Dwa zestawy kluczowych czynników przekonały rosyjskich książąt do połączenia sił, aby pomóc Połowcom. Pierwszy książę Mścisław Udałoj był zobowiązany do pomocy, gdyż Kotian, chan Połowców, był jego teściem. Po drugie, według I Kroniki Nowogrodu Mongołowie byli Rosjanom nieznani – nie wiedzieli, skąd pochodzą, jaką religię wyznają i jakim językiem mówią. Obawiając się, że Mongołowie staną się silniejsi, jeśli nie interwenują, książęta Mścisław i Włodzimierz I (Włodzimierz Wielki) wraz z Połowcami zawarli sojusz rosyjsko-połowski. Na początku 1222 roku Mongołowie otrzymali wiadomość o sojuszu rosyjsko-połowskim i wysłali 10-osobowego posła dyplomatycznego do negocjacji z książętami Mścislawem i Włodzimierzem. Mongołowie twierdzili, że nie chcą wojny z książętami i nie mają zamiaru podbijać ich ziem ani miast. W podobny sposób, w jaki izolowali Połowców od plemion kaukaskich, dyplomaci mongolscy namawiali książąt do pokonania Połowców i odebrania dla siebie łupów zwycięstwa oraz proponowali zawarcie traktatu pokojowego z Rosjanami. Książęta, podejrzewając mongolski podstęp, dokonali egzekucji na wysłanniku dyplomatycznym, co Mongołowie uznali za niewybaczalny. Nad Dnieprem zgromadziła się silna armia rosyjsko-połowska, licząca 30 000 żołnierzy. Mając ponad 10 000 przewagi liczebnej, Jebe i Subotai nakazali armii mongolskiej odwrót. Wysłali drugiego posła dyplomatycznego na spotkanie z Rosjanami i zarzucali Rosjanom zamordowanie pierwszej delegacji. Drugi poseł wrócił bez szwanku i niósł wiadomość dla armii mongolskiej – Rosjanie obawiali się, że po zdobyciu Połowców zaatakują ich armia mongolska. Dlatego byłoby szczęśliwi tylko wtedy, gdyby armia mongolska wróciła na step. Gdy główna armia mongolska wycofywała się z lasu, jej tylna straż bacznie obserwowała rosyjską mobilizację. Zaprawieni w wojnie i przyzwyczajeni do przewagi liczebnej Jebe i Subotai zdołali uniknąć Rosjan przez ponad dziewięć dni. Kontrastuje to ostro z postawą książąt rosyjskich. Armii rosyjskiej brakowało strategicznej koordynacji, ponieważ Mścisław z Galacji i Mścisław z Kijowa spierali się o sposoby walki z armią mongolską. W pogoni za armią mongolską Rosjan

prowadzono coraz dalej w step, z dala od linii zaopatrzenia. Książę Mściwysław Galacki w towarzystwie Daniila z Wołynia dowodził pierwszą rosyjską bitwą z armią mongolską, pokonując tylną straż mongolską na wschód od zakola Dniepru. Chcąc zagarnąć chwałę tylko dla siebie, książę Mściwysław Udałoj postanowił ścigać główną armię mongolską. Nie informując reszty armii rosyjskiej i nie czekając na przybycie posiłków, książę przeprowadził swoją armię, żołnierzy Wołynia i Połowców, przez rzekę Katkę. Książę Mściwysław, zbyt pewny swego zwycięstwa nad tylną strażą mongolską, nie zdołał umocnić swojej obrony po przekroczeniu Kalki i wpadł w mongolską pułapkę. Odwrót Mongołów był strategią mającą na celu odizolowanie armii dowodzonej przez księcia Mściwysława Galackiego od armii dowodzonej przez księcia Mściwysława Starego z Kijowa, która była skoncentrowana w pewnej odległości od rzeki Kalki. W połowie czerwca 1222 roku Jebe i Subotai wykorzystali przewagę i zarządzili zmasowany atak na rosyjski front i flanki. Książę Mściwysław z Kijowa obserwował z zachodnich brzegów Kalki, jak Mongołowie przypuścili zaciekły atak na siły Mściwysława z Galacji. Gdy Połowcy uciekli i w szeregach rosyjskich zapanowało zamieszanie, armia księcia Mściwysława Galacji, niezdolna do skutecznego manewrowania na bagnistym terenie, została pocięta na kawałki. Książę wraz z rannym księciem Daniilem wołyńskim, niewielką resztką jego wojsk i resztkami Połowców zdołał uciec. Zdając sobie sprawę, że pośpieszny odwrót przed szybką armią z pewnością będzie śmiertelny, książę Mściwysław z Kijowa nakazał swoim siłom ufortyfikować się na imponującym szczycie wzgórza. Ale zanim książę zdążył bezpiecznie umocnić swoją obronę, Jebe i Subotai zaatakowali. Po trzech dniach zaciekłego ataku Mongołów książę kijowski Mściwysław poddał się pod warunkiem, że on i jego armia będą mogli wrócić do Kijowa bez szwanku. Armia mongolska zgodziła się, ale gdy tylko armia rosyjska się rozbroiła, książę Mściwysław kijowski został stracony, a jego siły wymordowane. Obawiając się, że Mongołowie przekroczą Dniepr, książę Mściwysław Galacji i jego pozostałe siły zniszczyły wszystkie statki. Siły Jebe i Subotai nigdy nie przekroczyły Dniepru, zamiast tego wróciły, by dołączyć do głównej armii mongolskiej stacjonującej na stepach na wschód od rzeki Syr-Daria. W ten sposób pod koniec 1222 roku pierwsza inwazja na Rosję zakończyła się równie szybko, jak się zaczęła. Zimą 1237 r., długo po śmierci Czyngis-chana w 1227 r., armia mongolska powróciła. W kontekście większej inwazji na Europę armia mongolska, na której czele stał weteran Subotai, liczyła od 150 000 do 200 000 wojowników. Duża armia przekroczyła zamarzną Wołgę i zaatakowała rosyjskie wschodnie księstwo Riazan, ponieważ uważano je za najsłabsze. Gdy armia mongolska nacierała, książę Roman pośpieszył do Suzdalu, aby poprosić księcia Jurija o pomoc, której odmówiono. Zamiast tego wielki książę Jurij zasugerował, aby czterej książęta państwa wasalnego, książęta Jurij, Oleg, Roman i Jarosław, zakończyli sprzeczki i połączyli siły przeciwko Mongołom. Po pokonaniu armii rosyjskiej pod Riazaniem, armia mongolska zbudowała drewnianą palisadę, która otaczała stolicę miasta Riazan. Po pięciu dniach zaciętych walk Riazan został w końcu zdobyty. Uwięzionych książąt i ich rodziny stracono, młode kobiety i zakonnice systematycznie gwałcono, a całą ludność mordowano. Zimą 1237–38 pod dowództwem Batu-chana armia mongolska zaatakowała Suzdal i jego stolicę Włodzimierz. Choć jego terytorium i miasto były obleżone, wielki książę Jurij nie interweniował. Batu-chan wziął na cel Nowogród, podczas gdy Subotai próbował wciągnąć do bitwy wielkiego księcia Jurija. Nowogród, zwłaszcza twierdza Torzhok, walczył i stawiał opór siłom Batu-chana. Bitwa, która nastąpiła, trwała dwa tygodnie, wystarczająco dużo czasu, aby nadeszła wczesna wiosna. Wiosenna odwilż zalała większość południowego terenu i uniemożliwiła Batu Chanowi postęp. Batu-chan został zmuszony do porzucenia obleżenia Nowogrodu i wycofania się na południowy step. W marcu 1238 roku wielki książę Jurij i armia suzdalska zginęli w decydującej bitwie z Subotai nad rzeką Sit. Po podbiciu najsilniejszej części Rosji w ciągu kilku miesięcy armia mongolska zaatakowała stan Czernichów. Latem 1239 roku i przez półtora roku armia mongolska odpoczywała i szukała pocieszenia na bujnych stepach zachodniej Ukrainy, przygotowując się do kolejnej kampanii. Latem 1240 r. armia mongolska wznowiła ofensywę przeciwko Rosji. Zdobyto miasta Czernichów i Perejasław. 6 grudnia 1240 roku Batu-chan przybył ze swoją armią do Kijowa, aby wzmocnić mongolską awangardę dowodzoną przez Mongke Khana. Po tym, jak Dymitr,

gubernator Kijowa, dokonał egzekucji na ambasadorach mongolskich, armia mongolska szturmowała miasto. Oprócz katedry św. Zofii całe miasto zostało zrównane z ziemią, a jego ludność eksterminowana. Do 1242 roku armia mongolska zajęła całą Rosję. Batu-chan wybrał Stary Saraj w dolnej Wołdze na siedzibę mongolskiego panowania nad Rosją, która stała się znana jako Złota Orda. Złota Orda, jako ośrodek mongolskiej administracji Rosji, przetrwała prawie 250 lat. Daruga zajmowała się rosyjskimi sprawami politycznymi i zbieraniem corocznej daniny. Aby móc objąć urząd, rosyjscy książęta musieli udać się do Złotej Ordy, aby złożyć hołd mongolskim władcom. Zadowoleni byciem władcami Mongołowie nigdy nie założyli dynastii w Rosji. Czasami rosyjskie jednostki wojskowe musiały służyć u boku armii mongolskiej. Pomimo próby wyrwania Rosji spod kontroli Mongołów przez księcia Dymitra w Moskwie w 1330 r., udało im się rządzić i pobierać daninę przez kolejne stulecie. Iwan III z Moskwy ostatecznie złamał mongolskie panowanie nad Rosją w 1480 roku. Nie powstrzymując powstania i powstania państwa moskiewskiego, załóżka współczesnej Rosji, Mongołowie scedowali kontrolę.

Podbój Anglii przez Normanów

Podbój Normanów to okres w historii Anglii, który nastąpił po pokonaniu przez Wilhelma Zdobywcę króla Harolda w bitwie pod Hastings w październiku 1066 r. Chociaż Hastings było punktem zwrotnym podboju, w rzeczywistości pokonanie całej opozycji Saksonii zajęło Wilhelmowi około sześciu lat. Osobistości polityczne uległy zmianie, a Brytania stała się mniej izolowana. Wraz z królem anglosaskim większość szlachty zginęła pod Hastings lub podczas kolejnych powstań. Tym, którzy przeżyli, odbierano ziemie. Te posiadłości ziemskie stały się własnością Wilhelma i jego zwolenników, narzucając w ten sposób Anglikom normańską arystokrację. Uznając, że masami Anglików rządzi stosunkowo niewielu Normanów, Wilhelm wykorzystał anglosaską koncepcję scentralizowanej monarchii do ustabilizowania i skonsolidowania swojej władzy. Inne instytucje polityczne i prawne, które założył, w dużej mierze zapożyczyły się z tradycji angielskiej. Pod tym względem feudalizm angielski różnił się od feudalizmu występującego na kontynencie. Aby umocnić swoją pozycję władzy, Wilhelm sam koronował się na Wilhelma I, króla Anglii, przez arcybiskupa Canterbury w Boże Narodzenie 1066 r. Aby jeszcze bardziej zagwarantować sobie swoją suwerenność, Wilhelm rozpoczął szeroko zakrojony program budowlany, wznosząc zamki i garnizony w strategicznych punktach całego świata. Wyspy. Oddając każdą z tych taktycznych lokalizacji pod kontrolę jednego ze swoich najbardziej zaufanych szlachciców, William był w stanie zacieśnić kontrolę nad całym narodem. Zamki, które przed 1066 rokiem były rzadkością na Wyspach Brytyjskich, stały się charakterystycznym elementem krajobrazu. Budowa zamków ułatwiła także Wilhelmowi wprowadzenie ustroju feudalnego w Anglii. W zamian William podzielił swoje terytorium pomiędzy swoich ulubieńców którzy przysięgali nakarmić, zapewnić dom i wyposażać rycerzy dla króla. Z zamków panowie mogli skutecznie administrować w imieniu króla dużymi obszarami ziemi. Składając przysięgę z Salisbury w 1086 r., Wilhelm ustanowił pierwszeństwo lojalności wobec króla jako ważniejsze niż lojalność wobec mniejszych panów. Ten wysoce zorganizowany system obowiązków rycerzy, panów i króla był daleki od anglosaskich idei królestwa.

WILHELM ZDOBYWCA

Wilhelm był nieślubnym synem Roberta I, księcia Normandii i córki miejscowego rzemieślnika. Czasami nazywany Wilhelmem Bękartem, Wilhelm odziedziczył jednak ziemie swojego ojca po śmierci księcia w 1035 r. Ciągłe bunty w okresie Wilhelma narażały jego i jego opiekunów na częste niebezpieczeństwa. Wilhelm był w stanie pokonać najeźdźczą armię króla Francji i stłumić sprzeciw wśród swojej szlachty. Po ustanowieniu władzy w Normandii Wilhelm odwiedził Anglię w 1051 lub 1052 r., kiedy otrzymał od swojego kuzyna Edwarda Wyznawcy obietnicę, że wyznaczy Wilhelma na swojego następcę. Wilhelm jeszcze bardziej poprawił swoją pozycję poprzez małżeństwo z Matyldą z Flandrii,

potomkiem Alfreda Wielkiego. Później Harold, hrabia Wessex, będący także w kolejce do tronu angielskiego, rozbił się u wybrzeży Francji. Harold znalazł się pod władzą Wilhelma i prawdopodobnie w zamian za wolność obiecał poprzeć roszczenia Wilhelma do Anglii. W 1066 roku, gdy do Francji dotarła wieść, że Harold został koronowany na króla Anglii, Wilhelm natychmiast zwrócił się do papieża, który udzielił mu zgody na zebranie armii i najechanie Anglii.

BITWA POD HASTINGS

Chociaż niektórzy baronowie normańscy nie poparli misji całym sercem, Wilhelm skłonił ich do działania poprzez łąpówki i groźby. We wrześniu 1066 roku Wilhelm popłynął do Anglii ze zgromadzoną armią liczącą około 30 000 żołnierzy, w tym najemnikami i ludźmi, których zwabiła możliwość grabieży. Harold II był już atakowany przez Haraldą Hardradę, króla Norwegii i wygnanego brata Harolda Tostiga, którego udało mu się pokonać 25 września. Wilhelm wylądował w Pevensey w Sussex 28 września. Chociaż wojska Harolda były zmęczone, a William miał przewagę liczebności i wyposażenia, Haroldowi udało się utrzymać Williama na dystans, kiedy po raz pierwszy spotkali się w Hastings. W pewnym momencie Wilhelm musiał zebrać swoje wojska i poprowadzić kontratak na Sasów. Tradycja, w tym tkanina z Bayeux, pokazuje, że podczas bitwy Harold otrzymał strzałę w oko, co spowodowało zamieszanie wśród jego żołnierzy; niektórzy uciekli; niektórzy pozostali, aby walczyć do końca. Po tej bitwie marsz Williama do Londynu przebiegał spokojnie i mógł on ogłosić się królem Anglii. Pomimo powstań Sasów, które miały miejsce w ciągu następných sześciu lat, przejście władzy przez Wilhelma zostało dokonane.

TKANINA Z BAYEUX

Tkanina z Bayeux przedstawia historię bitwy pod Hastings i wydarzeń, które do niej doprowadziły, na inianym tle o długości ponad 7 metrów i szerokości pół metra (20 na 230 stóp). Większość uczonych jest zgodna, że nie jest to cały gobelin, że niektóre fragmenty haftowanego płótna nie przetrwały lat. Być może zlecił to biskup Odo, przyrodni brat Williama, którego Wilhelm mianował hrabią Kentu. Istnieją pochlebne wizerunki Odo, a na gobelinie widnieją tylko on i jeszcze jeden towarzysz Williama. Pochodzenie siły roboczej jest przedmiotem dyskusji wśród Anglików i Francuzów, a każdy z nich upiera się, że masowa praca została wykonana w ich ojczyźnie. Gobelin przechowywany jest w Bayeux we Francji co najmniej od 1476 roku, a prawdopodobnie wkrótce po jego stworzeniu w latach siedemdziesiątych XI wieku.

REFORMA RELIGIJNA

William był zaciekłym przeciwnikiem i potrafił być dość brutalny w eliminowaniu opozycji, ale pod wieloma względami był także człowiekiem bardzo uduchowionym. Inną znaczącą częścią jego programu podboju była reforma kościoła. W 1070 roku Wilhelm zaaranżował mianowanie swojego długoletniego przyjaciela Lanfranca arcybiskupem Canterbury. Do głównych obowiązków Lanfranca należało ułatwianie reform, których pragnął Wilhelm, w tym mianowanie zagranicznych prałatów w miejsce duchowieństwa saksońskiego i egzekwowanie dyscypliny w klasztorach. Król i arcybiskup zainicjowali także sąd kanoniczny, usuwający sprawy kościelne ze świeckiego systemu prawnego. Wilhelm potwierdził swoją władzę mianowania biskupów oraz zatwierdzania lub odrzucania doktryny i dekretów Kościoła bez sprzeciwu ze strony Lanfranca i Kościoła.

DOMESDAY BOOK

Zawsze świadomy kruchości swojej władzy nad Anglikami, Wilhelm nieustannie poszukiwał lepszych sposobów umocnienia swojej władzy i zarządzania swoimi finansami. W tym celu nakazał złożenie Domesday Book. Tytuł jest odmianą określenia dzień zagłady, czyli „dzień sądu”, i prawdopodobnie

wiąże się z faktem, że księga stała się ostatecznym autorytetem w wielu sporach majątkowych. To niezwykle zestawienie, ukończone w latach 1085–1086, stanowi szczegółowy opis bogactwa Anglii, zawierający listę osobistości i ich posiadłości w postaci ziemi i zwierząt gospodarskich, liczby dzierżawców ziemi, budynków, młynów i innych źródeł bogactwa. Komisarze Domesday odnotowali także zniszczenia, jakich doświadczyła Anglia w wyniku wypraw Williama mających na celu stłumienie opozycji. W rzeczywistości na niektórych obszarach zwolniono poszczególne osoby z podatków ze względu na biedę, jaką napotkali na obszarach, gdzie wojska Williama były szczególnie niszczycielskie. Do 1522 roku podstawą wymiaru podatku była Księga Domesday.

ZMIENIONY JĘZYK

Jednym z najbardziej znaczących wpływów podboju Normanów był język angielski. Zdobywcy Francuzi narzucili swój język ojczysty jako język klas wyższych, literatury i dworu, uznając mowę anglosaską za prymitywną. Jednak Anglicy nigdy nie porzucili swojego języka, zmuszając klasę wyższą do zaakceptowania większości języka klas niższych. W miarę jak na przestrzeni dziesięcioleci języki normański i saski połączyły się, wyłonił się język średnioangielski, język Geoffreya Chaucera, nadal głównie anglosaski, ale znacznie wzbogacony dodatkami francuskimi i łacińskimi. Parlament został po raz pierwszy otwarty w języku angielskim w 1352 r. Wilhelm I zmarł w wyniku wypadku podczas jazdy konnej w 1087 r. Zapisał swoje normańskie terytorium swojemu synowi Robertowi II, a angielskie ziemie swojemu synowi Wilhelmowi II, tą decyzją zapadłą później ukształtował wydarzenia wojny stuletniej. Henryk I i król Stefan poszli za Wilhelmem II. Za koniec okresu normańskiego uważa się zwykle rok 1154, kiedy do władzy doszedł Henryk II Plantagenet.

Państwo Kościelne

Państwo Kościelne było pierwotnie własnością prywatną, posiadaną i kontrolowaną przez papieża w Rzymie. Po VIII wieku terminem tym zaczęto określać księstwo rzymskie i okoliczne posiadłości feudalne. Konstantyn Wielki, pierwszy cesarz rzymski, oświadczył, że Kościół chrześcijański jest osobą prawną w imperium. Zawarte w tej deklaracji obejmowała prawo Kościoła do posiadania i zarządzania majątkiem ziemskim. Konstantyn dał przykład tej doktryny cywilnej, podarowując kościołowi Pałac na Lateranie. Wiele szlacheckich rodzin rzymskich, niektóre z tysiącletnim rodowodem, poszło w ich ślady i podarowało kościołowi ziemię. Niektóre z tych nieruchomości nadal noszą nazwisko rodziny, która je podarowała. Darowizny dużych majątków zakończyły się na początku VII wieku. W pierwszych wiekach posiadłości papieskich obejmowały ziemie prowincji Galii i Afryki, ale praktyka ta ustała wraz z podbojem tych obszarów przez niechrześcijańskie plemiona germańskie. Większość tych majątków zaginęła na początku VIII wieku, a pod koniec tego stulecia niemieccy najeźdźcy skonfiskowali także majątki we włoskich sektorach poza Rzymem. Pozostały tylko ziemie w Rzymie i jego okolicach, które wówczas nie były własnością Kościoła, ale papieża. W ten sposób papież stał się największym właścicielem ziemskim we Włoszech. Dochody posiadłości papieskich wspierały Kościół w Rzymie oraz liczne klasztory, klasztory, szpitale, sierocińce i przytułki w okolicy. W czasach głodu to papież, a nie cesarz, był odpowiedzialny za zapewnienie obywatelom rzymskim żywności i wody. W ten sposób cesarz mógł odeprzeć polityczną krytykę dotyczącą katastrof rolniczych lub epidemii, twierdząc, że papież jest odpowiedzialny za zło, które spadło na stolicę. Wraz ze wzrostem liczby ziem znajdujących się pod kontrolą papieża po IX wieku, doczesna władza papieża proporcjonalnie wzrosła. Z czasem wszyscy pozostali władcy Półwyspu Apenińskiego musieli stawić czoła papieżom i zyskać ich poparcie dla swoich kampanii społecznych, gospodarczych, politycznych i wojskowych. Po upadku zachodniego imperium rzymskiego papież stał się najpotężniejszym przywódcą we Włoszech i całej Europie Zachodniej. Już w czasie okupacji ostrogockiej papieżowi powierzono kontrolę nad sprawami doczesnymi w regionie. W 554 roku cesarz Justynian I wydał Sankcję Pragmatyczną, która powierzyła papieżowi i senatowi rzymskiemu kontrolę nad wagami i miarami na tym terenie, przyznając im

niezbędne uprawnienia w regionie i zapewniając lojalne wsparcie ze strony władców regionu dla rządu w Bizancjum. Lojalność ta najbardziej gorzko odczuła ludność rzymska, która jedynym uciekaniem się przez władze bizantyjskie do nadmiernych podatków i poboru do wojska był rzymski system sędowniczy, który najczęściej opowiadał się po stronie cesarza. Wybór papieża przez lud rzymski, ówczesna praktyka, nie odstraszył papieży od wybierania cesarza ponad obywatelstwo rzymskie. Gdy Longobardowie zaczęli plądrować włoskie miasta na północy, papieństwo znalazło się w niebezpieczeństwie i zwrócono się z apelem do cesarza w Bizancjum. Jednak w VIII wieku Longobardowie podbili Włochy, łącznie z majątkami papieskimi. W 754 roku Pepin, król Franków, zgodził się walczyć z Longobardami i zwrócić kościołowi posiadłości papieskie, co było pierwszym ważnym dokumentem potwierdzającym wiarę posiadłości papieskich. Karol Wielki i jego armia mieli później chronić te ziemie przed dominacją Longobardów. Ale Karol Wielki sprawował nad nimi tak dużą kontrolę na tych ziemiach wzrosło napięcie między kościołem a dworem frankońskim. Królowie frankońscy utrzymywali także kontrolę nad wyborami papieskimi, rzadko faktycznie dyktując wynik, ale częściej gwarantując przebieg wyborów poprzez Konstytucję Lotara, dokument prawny zapewniający ochronę papieża przez cesarza. W IX i X wieku kontrola posiadłości papieskich znalazła się pod wielkim wpływem różnych włoskich królów i ich rodzin, w tym wielu hrabiów Tusculum. Obszar kontrolowany przez ówczesnych papieży zmniejszył się do obszarów wokół księstwa rzymskiego. Za panowania cesarzy Ottona I i Ottona II papież często przebywał na wygnaniu, a głównym powodem była wierność cesarzom. Dopiero podbój dokonany przez Ottona III pomógł w powrocie papieży do Rzymu. W XI wieku nadawanie imion papieżom i antypapieżom myliło stosunki Kościoła z ludnością dóbr papieskich. W 1059 roku papież Mikołaj II starał się wyzwolić papieństwo spod kontroli Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Uchwalono nowe przepisy dotyczące wyboru papieża, odbierając wybór z rąk cesarza. W XII i XIII wieku różni arystokraci normańscy i włoscy dodali więcej ziemi do posiadłości papieskich. Kiedy na początku XIII wieku cesarz Fryderyk II i kuria rzymska pokłócili się, ziemie ponownie znalazły się w niebezpieczeństwie. Liczne konflikty i wojny w północnych Włoszech doprowadziły do przejścia przez Francję kontroli nad majątkami papieskimi. Podczas wygnania papieży w Awinionie w XIV wieku Francja kontrolowała nie tylko wybór papieża, ale także majątki papieskie. W okresie tym nastąpił spadek wpływów papieża w majątkach papieskich i wzrost kontroli nad regionem w rękach rodów Colonna i Orsini. W niektórych regionach posiadłości zbuntowano się, a w niektórych regionach doszło do niemal anarchii. W 1353 roku kardynał Albornoz ponownie podporządkował te tereny papieżowi, państwo to obowiązywało do 1816 roku.

Powstanie Chłopskie

Wczesnym latem 1381 roku w całej Anglii wybuchła seria protestów i buntów. Chłopi i mieszczenie powstali przeciwko agentom królewskim, sprzeciwiając się pogłównemu nałożonemu na nich przez rząd królewski. Chociaż bezpośrednią przyczyną buntu było pogłowne, był to centralny punkt litanii skarg na ucisk gospodarczy, jaki właściciele ziemscy i rząd narzucili ludziom pracującym od czasu Czarnej Śmierci. W ciągu trzech dekad po Czarnej Śmierci właściciele ziemscy i chłopi walczyli o zwyczajowe obowiązki i prawa. Zaraza spowodowała niedobór siły roboczej i zwiększoną dostępność ziemi, a wielu chłopów dostrzegło szansę na korzyści gospodarcze, ale właściciele ziemscy dostrzegli potencjał własnej ruiny gospodarczej. Panowie próbowali rozwiązać problem środkami prawnymi, ustanawiając takie prawa, jak Statut robotnika (1351), który ustalał wszystkie płace na poziomie z 1346 roku, przed zarazą. Chłopi, którzy czerpali korzyści z wyższych zarobków, otrzymywali kary pieniężne. Egzekwowanie prawa okazało się trudne, ponieważ panowie dworscy, drobna szlachta, zamożni chłopi i miasta rywalizowały o mniejszą podaż siły roboczej, mimo to podejmowano próby egzekwowania prawa, przez co prawnicy i urzędnicy państwowi stali się obiektem urazy, wypędzając przywódców wiejskich wsi i przywódcy związkowi miast w sojusz. Spadek cen zbóż w połowie lat siedemdziesiątych XIV w. spotęgował napięcie gospodarcze. Aby zwiększyć obciążenie podatkowe zwykłych ludzi, tzw.

przedłużone kampanie wojskowe Korony okazały się niezwykle kosztowne. Aby spłacić długi z poprzednich przygód, a także sfinansować nową działalność militarną we Francji, w 1371 roku Korona podjęła program coraz intensywniejszych podatków. Prawa pracy i właściciele ziemscy próbujący ożywić swoje prawa dworskie nigdy nie wywołali niczego poza lokalnymi protestami i biernym oporem, ale nowe podatki wprowadzone w 1371 roku znacząco różniły się od tradycyjnych form opodatkowania. Podatki nałożone na parafie w 1371 r. oraz pogłównne w latach 1377, 1379 i 1381 obciążały ludzi, a nie majątek czy ziemię, i najbardziej dotknęły zaludnione obszary Anglii Wschodniej. Ponieważ w 1381 r. podatki osiągnęły najwyższy poziom w historii, Korona nałożyła pogłównne, aby zebrać 66 666 funtów na kampanię księcia Buckinghama w Bretanii. Podatek był trzykrotnie wyższy niż w 1377 r. Jednak wstępne zeznania poborców wskazywały na ogólnokrajowy niedobór dochodów. Zaginęła jedna trzecia osób, które płaciły podatek w 1377 r. – prawie pół miliona podatników. W obliczu potencjalnego niedoboru jednej trzeciej dochodów z podatku pogłównnego rząd nakazał inspektorom podatkowym powrót do pracy w terenie i powołał komisje złożone z lokalnych właścicieli ziemskich i prawników, których zadaniem było zbadanie przypadków uchylania się od płacenia podatków i pobranie zaległych podatków. 30 maja wściekła grupa mężczyzn, twierdzących, że zapłacili już podatki, zaatakowała dwóch urzędników podatkowych w Brentwood. Komisarze uciekli, a mieszkańcy wioski w obawie przed zemstą rządu połączyli siły z mężczyznami z pobliskich wiosek. Dnia 2 czerwca zebrali się w Bocking, przysięgając zniszczyć agentów króla, jego prawa, wszelkie formy panowania i żyć wyłącznie według ich własnego prawa. Protestujący wysłali wiadomość do Kentu, gdzie doszło do kolejnego powstania, prosząc o wsparcie. Powstanie rozprzestrzeniło się na centrum Essex, gdzie rebelianci zamordowali schody i zniszczyli domy królewskiego skarbnika Sir Roberta Halesa i szeryfa Sir Johna Sewale'a. 11 czerwca rebelianci spalili dokumentację finansową szeryfa w Chelmsford, a chłopci w całym hrabstwie spalili dokumentację dworską, niszcząc dowody roszczeń właścicieli ziemskich do nich. Chłopci skierowali większość swojej przemocy przeciwko księgom, a nie właścicielom ziemskim, ale niektórzy zginęli, głównie szeryfowie, sędziowie i poborcy podatkowi, którzy reprezentowali Koronę i sądownictwo. Rebelianci ślubowali zniszczyć instytucję panowania, ale w pełni poparli swojego 14-letniego króla Ryszarda II (1377–1399), który mimo to był ostrożny. 11 czerwca pojechali do Tower of London ze swoim ochroniarzem i hrabiami Salisbury, Warwick i Oksfordu. Jego matka; jego kanclerz, arcybiskup Sudbury; jego skarbnik Hales; i William Walworth, burmistrz Londynu, również wycofali się do Tower w celu ochrony. Następnego dnia zespoły z Essex zebrały się w Mile End, a zespoły z Kentu w Blackheath. Pojawiło się kilku przywódców, w tym Wat Tyler i Jack Straw. Ryszard popłynął Tamizą do Greenwich, aby spotkać się z rebeliantami, ale nie mając możliwości zapewnienia królowi bezpieczeństwa, grupa Ryszarda doszła do wniosku, że lądowanie byłoby zbyt niebezpieczne. W czwartek rano, 13 czerwca, tłum przybył do bram Londynu i miasto ich wpuściło. Dokładna liczba rebeliantów tego dnia nie jest znana. Po wejściu do bram wypuścili więźniów z Floty, Newgate i Marshalsea; spalił pałac sabaudzki, będący własnością wuja króla; i mordowali cudzoziemców, zwłaszcza Flamandów i Włochów. Partia królewska szybko zdała sobie sprawę, że wpadła w pułapkę. Choć byli bezpieczni w nie do zdobycia Tower, było ich zbyt mało, aby się wyrwać. Ich jedyną nadzieją były negocjacje. Król zgodził się spotkać z rebeliantami 14 czerwca w Mile End. W piątek rano Ryszard i jego ochrona złożona z lordów i rycerzy wyjechali, aby porozmawiać z tłumem. Król musiał udzielić buntownikom ulaskawień i nadać karty wolności. Ponadto żądali zniesienia pańszczyzny i dzierżawy ziemi słuźalczej w wysokości 4 dni. za akr, swobodę kupna i sprzedaży na wybranych przez siebie rynkach oraz prawo do zawierania umów o świadczenie usług z własnej woli. W końcu rebelianci zmusili Ryszarda do obietnicy ukarania zdrajców. Przyznał się, a tłum wyciągnął Halesa i Sudbury z Wieży i dokonał na nich doraźnej egzekucji. W tym momencie większość rebeliantów była już zmęczona i głodna długiej przygody, a wielu otrzymało to, czego chciała. Z czarterami w ręku zaczęli się rozchodzić w stronę domu. Jednakże pozostał duży kontyngent najbardziej oddanych i radykalnych ludzi, podniesiony na duchu sukcesami dnia. Chcieli więcej od młodego króla i Ryszard zgodził się spotkać z

nimi ponownie w sobotę. Podczas gdy król modlił się w Westminster, jego szlachta i burmistrz zebrali londyńską milicję. Następnego dnia rebelianci stanęli wyzywająco, niosąc królewski sztandar i sztandar św. Jerzego. Ryszard i niewielki orszak pojechali na spotkanie z Watem Tylerem. Tyler opierał się na wcześniejszych żądaniach rebeliantów, włączając w to zniesienie pańszczyzny i wszelkiej władzy z wyjątkiem królewskiej, a także wyrzeczenie się kościoła i demontaż jego hierarchii. Zwrócił się także o uchylenie wszystkich przepisów z wyjątkiem prawa Winchester, które przyznawało władzom lokalnym odpowiedzialność za utrzymywanie pokoju. Choć żądania były nierealistyczne, Ryszard przyznał się do wszystkiego z wyjątkiem swojej królewskości i zażądał rozproszenia rebeliantów. Chłopi wydawali się usatysfakcjonowani, lecz wtedy ktoś ze świty królewskiej sprowokował Tylera, który następnie zaatakował nożem opancerzonego mężczyznę, nie czyniąc mu jednak krzywdy. Walworth nakazał jego aresztowanie, a gdy Tyler stawiał opór, burmistrz uderzył go dwukrotnie mieczem, a następnie członek rodziny królewskiej przebił go dwa lub trzy razy. Tyler padł śmiertelnie ranny. Tłum stał się wzburzony i młody król podjechał w jego stronę, aby uspokoić buntowników, podczas gdy jego orszak poszedł po milicję. Źródła sugerują, że partia królewska działała celowo, ale tak czy inaczej, bunt upadł i rebelianci wrócili do domu pod strażą. Wizja Tylera dotycząca samorządnej wsi umarła wraz z nim, ale chłopi zabrali do domu swoje karty wolności, którymi przez wiele lat mieli kwestionować władzę. Powszechne powstania obejmowały ataki na opactwa i sądownictwo oraz palenie akt dworskich po buncie w Essex w połowie czerwca. Powstania miały miejsce w co najmniej 240 miejscach w Anglii, a wśród uczestników byli bogatsi chłopi, a także robotnicy i rzemieślnicy. Często mieszkańcy i chłopi koordynowali swoje wysiłki, ale w niektórych obszarach, takich jak York, Beverley i Scarborough w Yorkshire, protesty spotkały się z niewielkim poparciem obszarów wiejskich lub nie spotkały się z nim wcale; niekoniecznie wzywały też do zmiany porządku w społeczeństwie. Jednak wszyscy chcieli zmniejszyć lub usunąć władzę, jaką ich panowie sprawowali nad swoimi ziemiami lub majątkiem. Młody król nie był szczęśliwy. Pomimo ich dużej chęci uznania go za swojego jedyne go pana, Ryszard poczuł złość, że jego królestwo było tak bliskie zniszczenia. Wjechał z dużą siłą do Essex, dokonując „krwawej przysięgi” i brutalnie stłumiwszy bunt. 2 lipca unieważnił statut, ostrzegając chłopów, że pozostają w niewoli i że sytuacja się pogorszy. Szlachcie i urzędnikom zarządzającym powiatami nie podobała się ta surowa taktyka. W Kent i Hertfordshire szlachta nie pragnęła brutalnych kar; nie cenili też sędziów królewskich, których wizyty przewyższały ich władzę. Choć lokalni administratorzy nie rozumieli nienawiści chłopów do niewoli, traktowali protestujących bardziej humanitarnie niż urzędnicy królewscy. W październiku mówca z Essex powiedział parlamentowi, że należy poskromić złoczyńców, cofnąć im statuty i ukarać przywódców, stwierdził jednak, że do zwolenników należy podchodzić łagodnie. Niewielu mogło zaprzeczyć, że bunt pokazał potrzebę reform oraz że wymiar sprawiedliwości i podatki były traktowane niesprawiedliwie. Doszło do niektórych egzekucji, ale większość rebeliantów otrzymała grzywny w ramach kary. Łatwo zrzucić winę za powstanie chłopów na podatek pogłówny z 1381 r., lecz w swojej pracy na temat tego okresu Gerald Harriss zauważył złożony obraz poprzedzający powstanie. Wieś była centrum chłopskiego świata gospodarczego i politycznego. W latach następujących po czarnej śmierci gniew nasilił się, gdy chłopi dostrzegli, że instytucja panowania blokuje możliwości uzyskania korzyści ekonomicznych i wolności osobistej. Obszary komercyjne, takie jak Anglia Wschodnia i Kent, poczuły złość wobec Statutu Robotników. Podobnie Czarna Śmierć zmieniła stosunki między wsią a miastem i doszło do większej liczby interakcji niż przed 1348 r. W następstwie zarazy chłopi przenieśli się do miast, mieszczenie nabyli ziemię na wsi, a obie gospodarki, zawsze współzależne, zostały trwale ze sobą powiązane. Chłopi i mieszczenie postrzegali siebie jako prawdziwą wspólnotę ziemi, a nie członków parlamentu, i nie widzieli potrzeby tworzenia warstw władzy między sobą a królem. Dla mieszkańców wsi urzędnicy królewscy stanowili fałszywą strukturę, narzuconą z zewnątrz i niepotrzebną. Napięcie wywołane tymi czynnikami nie pozostało niezauważone przed buntem. Izba Gmin wyraziła zaniepokojenie spiskami w latach poprzedzających bunt. Pogłówny zrzuciło niepowodzenia militarne rządu i szlachty na plecy

najniższego rzędu społeczeństwa. Fakt, że dozorcami podatkowymi byli osoby z zewnątrz, pogarszał sytuację, ponieważ potwierdzał złą wolę chłopów, jaką żywili już wobec szlachty, i uniemożliwiał bogatszym chłopom charytatywne płacenie większej części, aby odciążyć biedniejszych sąsiadów, jak to miało miejsce w czasach przeszłości. Pogłównie posłużyło jako iskra, która wywołała wybuchowe powstanie chłopskie.

Pepin, Darowizna

Darowizna Pepina była jednym z najważniejszych wydarzeń historycznych wczesnego średniowiecza. Cesarstwo Bizantyjskie, papieństwo, Frankowie i Longobardowie byli zaangażowani w darowiznę Pepina. Oznaczało to zmianę charakteru władzy politycznej w całym byłym Cesarstwie Rzymskim i w średniowiecznych państwach Europy Zachodniej. Po upadku rzymskiej władzy politycznej w Europie Zachodniej pojawiła się trudna sytuacja. Chociaż w 476 roku abdykował zachodni cesarz Romulus Augustulus, imperium nie upadło. Symbole władzy zachodniej powróciły na Wschód. Ze wschodniej, czyli bizantyjskiej perspektywy cesarza, władza Konstantynopola nad Włochami i innymi zachodnimi prowincjami pozostała tak samo legalna, jak władza Konstantyna Wielkiego 200 lat wcześniej. Cesarzowi bizantyjskiemu z VIII wieku brakowało siły militarnej i umiejętności sprawowania władzy nad zachodnimi prowincjami rzymskimi. Władza ta przypadła trzem nowszym grupom na tym obszarze: Longobardom, Frankom i papieństwu. Wraz z nadejściem połowy VIII wieku pozycja Konstantynopola we Włoszech była słaba. Prawdziwa władza bizantyjska ograniczała się do poszczególnych miast i wąskiego pasa biegnącego od dawnej stolicy cesarstwa Rawenny do Rzymu. Stworzyło to szansę dla jednej z nowszych grup w okolicy, Longobardów. W północnych Włoszech Longobardowie byli w stanie potwierdzić swoją dominację i niezależność od bizantyjskiej władzy cesarskiej. Czyniąc to, stworzyli dla siebie potężne królestwo w północnych Włoszech, co zagroziło papieństwu. Papieństwo w Rzymie od jakiegoś czasu próbowało utwierdzić swoją duchową władzę nad innymi biskupami chrześcijaństwa. To postawiło papieża w sprzeczności z władzą cesarską w Konstantynopolu, władzą cesarską, która zostałaby osłabiona, gdyby patriarcha Konstantynopola utracił równość z papieżem. Tym, co wpędziło ich w dalszy konflikt, był brak bizantyjskiej władzy cywilnej na miejscu w środkowych Włoszech. Rząd bizantyjski nie był w stanie ani chronić papieństwa przed Longobardami, ani pełnić nawet najmniejszych funkcji rządowych. W coraz większym stopniu funkcje te spadały na papieża, jako największego właściciela ziemskiego w okolicy. To pozostawiło papieża jako de facto władcę środkowych Włoch, podczas gdy na pergaminie cesarz wschodni miał kontrolę nad tym terytorium. Ostatnią grupą na tym obszarze byli Frankowie zamieszkujący tereny dzisiejszej Francji i zachodnich Niemiec. Frankowie wkroczyli na te tereny wkrótce po 476 roku. Od tego czasu Frankowie rosła w siłę polityczną i militarną. Na początku VIII wieku czołowe armie Franków odparły muzułmańską inwazję na Europę Zachodnią, która opanowała większość bizantyjskiej Afryki Północnej i Hiszpanii. Do roku 751 Longobardowie pokonali nawet pozory władzy bizantyjskiej w północnych Włoszech, a papież Stefan III szukał sojuszu z frankońskim władcą Pepinem Krótkim. Pepin chciał zostać królem Franków, podczas gdy Kościół zabiegał o polityczną i militarną ochronę u Longobardów, nie mówiąc już o możliwym politycznym oddzieleniu się od Kościoła wschodniego i Konstantynopola. Szczepan udzielił Pepinowi sankcji religijnej, aby obalił króla Franków i objął tron. W zamian Pepin poprowadził armię, aby pokonać Longobardów w północnych i środkowych Włoszech. Następnie Pepin przekazał tę ziemię papieżowi, aby zarządzał nim jako księżę. Po raz pierwszy papież był kimś więcej niż tylko doczesnym władcą i właśnie to działanie określa się jako darowiznę Pepina. Pięćdziesiąt lat później papież Leon III koronował następcę Pepina Imperatora Romanorum, cesarza Rzymian. Tym człowiekiem był Karol Wielki, pierwszy cesarz zachodniego Rzymu od czasów Romulusa Augustulusa. Był to punkt kulminacyjny współpracy franko-papieskiej. Karol Wielki skodyfikował działania Pepina i potwierdził niepodległość Państwa Kościelnego oraz darowiznę Pepina. Darowizna doprowadziła do koronacji zachodniego cesarza rzymskiego, pierwszego od 476 r., który ogłosił równość polityczną ze Wschodem.

Oznaczało to koniec roszczeń Bizancjum do zachodnich terytoriów Cesarstwa Rzymskiego. Cesarz wschodni zaakceptowałby to, a rozłam pomógł także scementować polityczny rozdział wschodniego i zachodniego kościoła chrześcijańskiego.

Petrarka (Francesco Petrarca)

(1304–1374) Renesansowy humanista, historyk i poeta

Petrarka uważał swoją epokę za epokę dekadencji i ciemności. Tęsknił za lepszą przyszłością i w poszukiwaniu pocieszenia i intelektualnego oświecenia zwrócił się ku studiowaniu starożytności klasycznej. Jego entuzjazm dla starożytności i pisma łacińskie uczyniły go centralną postacią klasycznego odrodzenia, które rozpoczęło się w XIV-wiecznych Włoszech i położyło podwaliny pod renesansowy humanizm. Humanizm Petrarki był połączeniem nauk etycznych pisarzy pogańskich oraz dzieł moralnych i duchowych ojców kościoła. Został koronowany na laureata poezji w Rzymie w 1341 roku za osiągnięcia w literaturze łacińskiej. Jego wiersze w języku narodowym, często wyrażane w sonetach, również zdobyły uznanie i były naśladowane przez innych poetów. Petrarka urodziła się 20 lipca 1304 roku w Arezzo we Włoszech w rodzinie rodziców wygnanych z Florencji z powodów politycznych. Rodzina przeniosła się do Carpentras niedaleko Awinionu, siedziby papieża, gdzie jego ojciec był zatrudniony w kurii papieskiej. We wczesnych latach Petrarka kształcił się w zakresie gramatyki i retoryki łacińskiej oraz miał kontakt z życiem kulturalnym Awinionu. Studiował prawo w Montpellier i Bolonii, ale porzucił prawo po śmierci ojca. Petrarka zwrócił się ku swoim prawdziwym zainteresowaniom, literaturze klasycznej starożytności i patrystycznemu chrześcijaństwu. Z natury wędrowny, dużo podróżował po Europie, ale często wracał do Awinionu i pobliskiego Vacluse. Podczas tych wycieczek odzyskał kilka przemówień Cycerona i kilka jego listów. Wizyta w Rzymie i jego ruinach pobudziła jego zainteresowanie odrodzeniem starożytności i wyobraził sobie Rzym jako kulturalne i duchowe centrum odnowionych Włoch. Wyraził te myśli w swoim rodzimym wierszu Italia mia. W miarę jak Petrarka zyskiwał na popularności dzięki swoim pismom i studiom nad starożytnością, został powitany przez przywódców świeckich i religijnych i był wspierany przez ich patronat. Opuścił Awinion i Vacluse w 1353 roku i przez kilka lat przebywał w Mediolanie, zanim przeniósł się do Wenecji i Padwy. Zmarł i został pochowany w 1374 roku w Arquà, wiosce na południe od Padwy. Łacińskie dzieła Petrarki poruszają szereg tematów istotnych dla zrozumienia natury jego humanizmu. Jego poemat epicki Afryka opowiada o zwycięstwie Scypiona Afrykańskiego nad Hannibalem. *De viris illustribus* to studium sławnych ludzi. *Secretum* składa się z trzech wymyślonych dialogów Petrarki ze św. Augustynem. Pokazują walkę Petrarki o zachowanie równowagi między swoimi doczesnymi i duchowymi interesami. *De otio religioso* usprawiedliwia monastyczną samotność, a *De vita solitaria* broni życia kontemplacyjnego uczonego. Wiele jego listów do współczesnych, a także do Liwiusza i jego autobiograficzny List do potomności wyrażają jego niezadowolenie z własnego wieku. Dzieła Petrarki w języku narodowym przetrwały dzieła łacińskie. Jego *Canzoniere*, zbiór 366 wierszy, głównie sonetów, skupia się na jego nieodwzajemnionej miłości do Laury, kobiety, którą poznał w Awinionie, której urok nie dawał mu spokoju przez całe życie. W *Trionfi* postaci z legend i historii spotykają się z alegorycznymi formami Miłości, Czystości, Śmierci, Sławy, Czasu i Wieczności.

Pico della Mirandola

(1463–1494) humanista i filozof

Pico della Mirandola urodził się 24 lutego 1463 roku w Mirandoli we Włoszech w zamożnej i szlacheckiej rodzinie. Po otrzymaniu humanistycznego wykształcenia w Mirandoli studiował prawo kanoniczne w Bolonii. Niezadowolony ze studiów opuścił Bolonię, aby kontynuować swoje życiowe zainteresowania, czyli filozofię, w Ferrarze, Padwie i Paryżu. Pragnienie Pico, aby ustanowić zgodność między głównymi filozofiami, doprowadziło go do zgłębienia myśli greckiej, łacińskiej, awerroistycznej

i hebrajskiej, w tym kabały. Jego wiedza o kabale, ezoterycznej i mistycznej formie judaizmu, opierała się głównie na jego związkach z Żydami renesansu i niedawnymi nawróconymi na chrześcijaństwo z judaizmu. Gorące zainteresowanie Pico kabałą i postrzeganie przez niego kabały jako zwiastuna chrześcijaństwa skłoniło niektórych uczonych do uznania go za pierwszego chrześcijańskiego kabalistę włoskiego renesansu. Był także biegły w symbolicznym użyciu liczb i magii, chociaż starał się odróżnić magię naturalną, którą opowiadał, od jej demonicznej formy. W przeciwieństwie do niektórych swoich współczesnych Pico uznał aspekty średniowiecznej scholastyki za zgodne ze swoimi poglądami filozoficznymi. Pico był uczestnikiem Akademii Platońskiej Lorenzo de' Medici, nieformalnego kręgu rozmów we Florencji prowadzonego przez neoplatonika Marsilio Ficino. W ostatnich latach swojego życia nawrócił się na nauki dominikanina, brata Girolamo Savonaroli, samozwańczego poślance Bożego, którego zapał moralny panował nad ludnością florencką i jej rządem w drugiej połowie XV wieku. Pisma Pico są obszerne. Są wśród nich włoskie sonety miłosne, poematy łacińskie, komentarz do Księgi Rodzaju i traktat przeciwko astrologii. Pico napisał krytykę O niebiańskiej miłości Girolamo Benivieni, w której rozróżnił ziemską miłość fizyczną od niebiańskiej miłości czystej. Inny traktat dotyczy filozofii Platona i Arystotelesa. Jego najśłynniejsze dzieła to 900 wniosków i Oracja o godności człowieka. Konkluzje miały być centralnym punktem kolokwium w Rzymie. Składają się z 900 tez, które zawierają znaczną część jego myśli filozoficznej i religijnej oraz zawierają twierdzenia na temat Kabały. Konferencja nigdy się nie odbyła. Innocenty VIII potępił te propozycje i Pico został zmuszony do ucieczki do Francji, gdzie przebywał na krótki czas w więzieniu. Został uwolniony za wstawiennictwem Wawrzyńca Medycejskiego, a później uniewinniony przez Aleksandra VI. Przemówienie Pico miało być wprowadzeniem do jego Wniosków. Oracja zapewnia, że w czasie stworzenia Bóg użył wszystkich atrybutów, jakie mu nakazał, aby uformować niebiosy, ziemię i zwierzęta. Nie mając już nic, Bóg dał ludziom moc tworzenia własnej natury. Mogli zejść do poziomu bestii lub wznieść się do boskości. Oracja cieszy się uznaniem za potwierdzenie ludzkiego potencjału i przez wielu uczonych jest uważana za uosobienie renesansowego humanizmu. Pico pracował nad krytyką astrologii na krótko przed swoją śmiercią we Florencji 17 listopada 1494 r. Pico został pochowany w kościele San Marco we Florencji.

Pizan, Christine de

(1365–1430) autor

Christine de Pizan jest jedną z niewielu kobiet, które zyskały rozgłos jako świecka pisarka w czasach, gdy kobiety nie były ani wykształcone, ani niezależne. Jeśli kobieta umiała czytać i pisać, należała do zakonu jako zakonnica lub Beguine. Christine urodziła się w Wenecji, a jej rodzice oboje kształcili się w Bolonii. Kiedy miała pięć lat, jej rodzina przeniosła się do Francji, aby jej ojciec, Tommaso di Benvenuto da Pizzano, lekarz i astrolog, mógł pracować jako doradca króla Karola V. W Paryżu zmieniono nazwisko na francuskie Pizan. Matka chciała, żeby nauczyła się umiejętności domowych, ale ojciec uważał, że dobrze będzie, jeśli nauczy się czytać i pisać. W środowisku dworskim posiadającym ogromną bibliotekę nauczyła się włoskiego, francuskiego i trochę łaciny. Mając 15 lat wyszła za mąż za Étienne du Castel, szlachcica i dworzanina, który został sekretarzem królewskim. Ale w tym samym roku zmarł Karol V, a jej ojciec stracił stanowisko, a wraz z nim wysokie dochody. Jej ojciec zmarł w 1387 r., a trzy lata później zmarł jej mąż, pozostawiając ją z trojgiem małych dzieci. Zamiast ponownie wyjść za mąż, zdecydowała się rozszerzyć studia. Na szczęście pozwolono jej na dostęp do bibliotek dworskich. W 1394 roku zaczęła pisać i sprzedawać swoje wiersze oraz otrzymywać zamówienia od patronów dworu. Ponieważ pracowała tam, gdzie przygotowywano rękopisy, jej kontakty odbywały się za pośrednictwem dworu księcia Ludwika z Orleanu. Rozpoczęła poszukiwania wiedzy zarówno literackiej, jak i praktycznej, na tyle, aby uchronić się finansowo przed drapieżnymi wierzycielami. Jej owdowiała matka, również na jej utrzymaniu, opiekowała się dziećmi, a ona zajmowała się literaturą, filozofią i wszystkim, czego mogła się nauczyć. W 1397 roku jej córka Marie udała się do opactwa w Poissy, aby

zamieszkać jako towarzyszka córki Karola VI. W 1402 roku napisała *Opowieść o róży*, wiersz kwestionujący negatywne podejście do kobiet w książce o podobnym tytule, *Romans o róży*. W miarę jak Christine kontynuowała pisanie wierszy i prozy, pojawił się głos feministyczny. W *Liście do Boga Miłości* (*Epistre au dieu d'Amours*) obaliła tradycyjne negatywne przekonania i wyobrażenia na temat kobiet, pisząc, że zło przypisywane kobietom było wytworem męskich umysłów, a nie rzeczywistości. W *Księdze miasta dam* (*Livre de la cité des dames*) (1404) stworzyła utopijny świat, w którym kobiety miały władzę i kontrolę, i logicznie udowodniła, że wiele negatywnych mitów na temat płci żeńskiej jest fałszywych. Jej kontynuacja, *Skarb miasta dam*, była inna, napisana specjalnie dla kobiet z wyższych sfer i członków dworu, aby udzielić im porad dotyczących zarządzania domem podczas nieobecności mężów. Przestrzegała w tej książce przed nieuczciwymi władcami i chronieniem praw właściciela ziemskiego, aby pozbawieni skrupułów agenci nie wykorzystywali statusu kobiety. Miała wiedzę z zakresu rolnictwa i mówiła o roli kobiet jako gospodyń domowych w czasach, gdy do ich domen należały pola, uprawy, robotnicy i pokojówki. Udzielała porad z zakresu psychologii zatrudniania ludzi do pracy w winnicach. Podkreśliła samodyscyplinę w zarządzaniu robotnikami, wstając tak wcześnie, jak oni i obserwując, jak pracują. „Dobra gospodyni musi mieć oczy szeroko otwarte”. Christine była dobrze zaznajomiona z obowiązkami związanymi z hodowlą zwierząt gospodarskich, a także rolnictwem. Został opisany każdy szczegół pracy związanej z życiem odpowiedzialnej kobiety. Zwierzęta w gospodarstwie potrzebowały pokojówek, które je doily i opiekowały się mlekiem. Kobiety te zajmowały się także kuchnią, przygotowując posiłki dla drugiej pomocy, sprząając i odchwaszczając ogród, zbierając zioła i gotując dla pozostałych pracowników. Podkreśliła, że gospodyni krajowego przedsiębiorstwa powinna stale czuwać. Mniej więcej w tym samym czasie książkę Burgundii Filip Śmiały poprosił ją o napisanie oficjalnej pośmiertnej biografii Karola V. 30 listopada 1404 roku ukończyła dzieło zatytułowane *Le livre des fais et bonners meurs du sage roy Charles V*. Od napisania jego biografii do roku 1415 pisała na różne tematy, w tym na temat wojny i wojskowości. W 1410 r. napisała *Lamentacje nad wojną domową*, a w 1413 r. *Księgę Pokoju*, w których błagała lud, aby zapomniał o wojnie i związał się przyjaźnią. Bitwa pod Agincourt (1415) była szczególnie niszczycielska i prawdopodobnie wpłynęła na jej decyzję o wstąpieniu do klasztoru. Jednym z jej ostatnich wysiłków było pisanie inspirowane bohaterskimi czynami Joanny d'Arc. W 1418 roku wstąpiła do klasztoru dominikanów w Poissy i spędziła tam resztę życia, kontynuując pisanie.

Polska

Historia Królestwa Polskiego tradycyjnie datuje się na rok 966, kiedy to 31-letni Mieszko I z dynastii Piastów z plemienia Polan przyjął chrzest. Kraj wziął swoją nazwę od jego plemienia. Był żonaty z Dobrawą, córką Bolesława I czeskiego, strategiczny sojusz małżeński, który przyniósł mu stosunki ze Świętym Cesarstwem Rzymskim w jego waśniach z Wietelami i Wolinami. Poparł ich Wichman, hrabia Saksonii, będący jednocześnie szlachcicem cesarstwa. W ten sposób małżeństwo Mieszka dało mu silną przeciwwagę dla wrogów. Najprawdopodobniej warunkiem zawarcia małżeństwa było jego nawrócenie na chrześcijaństwo. W posunięciu mającym na celu umocnienie swojej pozycji dyplomatycznej Mieszko I przysiągł także wierność cesarzowi Ottonowi I Wielkiemu. Miało to istotne znaczenie dla jego planów ekspansji ziem piastowskich. W roku 955, 10 lat przed nawróceniem Mieszka I, Otto ugruntował swój prymat w całej Europie Środkowej i Wschodniej. W 955 roku zdecydowanie pokonał najeżdżające plemię Madziarów w bitwie pod Lechfeldem niedaleko Aubsburga w Czechach. Jak pisze David Eggenberger w *Encyklopedii bitew*, „Niemcy zmiażdżyli Węgrów w dziesięciogodzinnej bitwie, ponosząc ciężkie straty. Zdziesiątkowani barbarzyńcy cofnęli się do współczesnej Austrii”. Osiedlili się na terenach, które stały się Węgrami, które do dziś wspominają swoje dziedzictwo na swoich znaczkach pocztowych z napisem *Magyar Posta*. Przed swoją śmiercią w 992 r. Mieszko I znacznie rozszerzył swoje państwo, obejmujące nie tylko ówczesną Małopolskę i Wielkopolskę, ale także Pomorze i Śląsk. Przez całe swoje panowanie zapewniał przynajmniej o cichym współdziałaniu

Świętego Cesarstwa Rzymskiego, przysięgając wierność, po Ottonie I, cesarzom Ottonowi II i III. Jako lojalny wasal dostarczał wojska Ottonowi III w jego kampanii przeciwko Połabianom, słowiańskim plemionom zamieszkującym brzegi Łaby. Następcą Mieszka I był jego syn Bolesław Chrobry, jego i Dobrawy. (Miał także dzieci z drugą małżonką Odą, trzech synów: Mieszka, Lamberta i Świętopetka.) Bolesław kontynuował wojny ojca dla wywyższenia Piastów. W 999 r. zajął Morawy, a następnie podbił Słowację. Kiedy w 1002 roku Otton III zmarł przedwcześnie w wieku 22 lat, Bolesław podjął ostateczne ryzyko i zaatakował Święte Cesarstwo Rzymskie, gdy znajdowało się ono w kryzysie sukcesji tronu. Cesarz Henryk II, książę Bawarii, został ostatecznie koronowany na cesarza w miejsce swojego zmarłego kuzyna w czerwcu 1002 r. Agresja Bolesława na imperium wywołała serię zmagani między nim a Henrykiem II, które ostatecznie doprowadziły do kompromisowego pokoju w 1018 r. Bolesław był zmuszony zwrócić Czechy cesarstwu, choć cesarstwo uznawało siłę Bolesława, a Henryk nie kwestionował zatrzymania przez Bolesława Łużyc i Miśni. Mądrze przyrzekł wierność cesarzowi. Jednak w 1025 roku, rok po śmierci Henryka II, Bolesław koronował się na pierwszego króla Polski i uwolnił się od wszelkich feudalnych obowiązków służenia cesarzowi. Następcą Bolesława został jego syn Mieszko II, który zdobył już doświadczenie rządząc miastem Krakowem w imieniu swojego ojca. Mieszko II, siedem lat po objęciu tronu polskiego, wznowił atak ojca na imperium. Księstwo Kijowskie pod rządami Jarosława Mądrego, nie zapominając o interwencji Bolesława, prowadziło politykę pokoju i pojednania. Po zamordowaniu jego ojca wybuchło powstanie chłopskie i korzystając z zamieszania Czesi najechali na południe. To, co wówczas nazywano Wielkopolską, zostało tak zdewastowane, że stolicą królewską stał się Kraków w Małopolsce, który najwyraźniej uchodził za lojalny wobec Kazimierza, a wcześniej jego ojca. Przed wyborem Krakowa królestwo nie posiadało rzeczywistego ośrodka administracyjnego. Nowy cesarz Henryk III obawiał się jednak narastającej anarchii w Polsce i Europie Wschodniej, obawiał się, że niepokoje mogą rozprzestrzenić się na ziemie cesarskie. W rezultacie wynegocjował pokój między walczącymi stronami, który potwierdził Kazimierza jako króla Polski w pierwszym roku jego panowania, czyli w 1046 r. Zatwierdzony przez cesarza, Kazimierz był królem Polski aż do 1058 r. Po śmierci Kazimierza, Polska weszła w okres niestabilności, który pojawiał się przez większą część historii kraju. Syn Kazimierza Bolesław II rządził jako książę od 1058 r., a koronację na króla otrzymał dopiero w 1076 r. Trzy lata później został zmuszony do emigracji. Jego następcą został jego brat Władysław (Władysław) I Herman; jednak wkrótce zrezygnował z tronu królewskiego. Bolesławowi III, synowi Władysława, udało się przywrócić władzę królewską w Polsce i przywrócono skuteczne rządy. Bolesław III panował od 1102 do 1138 roku i dwukrotnie udało mu się pokonać w bitwie Świętego Cesarza Rzymskiego Henryka V. Jednak ze względów dyplomatycznych przysięgł później wierność cesarzowi Lotarowi II, synowi Henryka.

NAJAZDY MONGOŁÓW

Śmierć Bolesława w 1138 r. zapoczątkowała niemal 200-letnie konflikty wewnętrzne, podczas których rywalizujący ze sobą członkowie dynastii Piastów walczyli o dominację. Polska, która za Mieszka I była dominującą potęgą w Europie Wschodniej, została zredukowana do małego gracza na arenie międzynarodowej. Eksplozja Mongołów do Europy w 1240 r. zniszczyła całą równowagę strategiczną w Europie Wschodniej i Środkowej. W 1223 roku, za panowania Czyngis-chana, mongolski watażka Subotai rozbił armię kijowską w bitwie nad rzeką Kalką. W grudniu 1237 Mongołowie zajęli Riazan i rozpoczęli systematyczną kampanię mającą na celu zniszczenie rosyjskich miast-państw. Według Eggenbergera 6 grudnia 1240 roku Mongołowie wtargnęli do Kijowa, „rabując i zabijając do woli. Kijów został doszczętnie spalony.” Tym razem zamiast dokonać dużego najazdu, jakim była naprawdę inwazja w 1223 roku, Mongołowie przybyli, aby pozostać. Podczas gdy Subotai i Batu-chan kontynuowali podróż na zachód, bezpośrednio zagrażając osłabionej Polsce, według Eggenbergera nad „dolną Wołgą” utworzono chanat Złotej Ordy. „Przez większość dwóch stuleci większość Rosji na południe od Nowogrodu znajdowała się pod zwierzchnictwem azjatyckim”. Po podboju Rosji Subotai i Batu udali

się bezpośrednio do Polski i Węgier, dzieląc swoją armię na trzy części. Walcząc po stronie Ogotai-chana, który w 1227 r. zastąpił Czyngis-chana jako wielki chan w 1241 r., Mongołowie praktycznie zmiażdżyli potęgę militarną Europy Wschodniej, narażając Piastowską Polskę na poważne niebezpieczeństwo. Podczas natarcia Mongołów (lub Tatarów) na Polskę skierowali się w stronę miasta Kraków. Tam rozegrał się jeden z prawdziwie bohaterskich epizodów w historii wojskowości. Na Rynku Głównym, stał Kościół Mariacki. Według polskiej legendy starszy stróż, widząc zbliżających się Mongołów, zadął w trąbkę Hejnał, aby zaalarmować miasto. Ponieważ na trąbce grano regularnie, w pierwszej chwili nikt się nie zaniepokoił. Kiedy jednak odtwarzał tę melodię w kółko, mieszkańcy zaczęli się niepokoić. Nagle trębacz przestał grać. Widzieli zbliżających się Mongołów, a salwy strzał polskich łuczników odepchnęły ich. Po bitwie ktoś wspiał się na wieżę i znalazł martwego starego stróża, z mongolską strzałą w gardle. Na cześć ocalenia miasta co godzinę odgrywany jest Hejnał.

ZAKON KRZYŻACKI

Próżnia władzy powstała w wyniku implozji Polski Piastowskiej stanęła w obliczu innego zagrożenia z Zachodu, stanu, który nazaczył polską historię. W 1190 r. powstał Zakon Krzyżacki, zakon krzyżowców. Papież Celestyn III potwierdził, że zakon jest zakonem rycerskim w 1196 r., podobnie jak Innocenty III w 1199 r. Jednak w przeciwieństwie do templariuszy i joannitów, Krzyżacy nie wyrobili sobie stawy w Ziemi Świętej. Zamiast tego, jak pisze H. W. Koch w *Medieval Warfare*, Krzyżacy „pozostali ruchem czysto niemieckim. . . szczególnie w kontekście długoterminowego rozwoju niemieckiego wschodu.” Natarcie Krzyżaków na wschód stało się trwałym zagrożeniem dla stabilności Polski i ksiąząt litewskich na wschodzie. Konrad Mazowiecki, syn Kazimierza II, prosił Krzyżaków o pomoc w walce z dzikimi i pogańskimi plemionami pruskimi. Aby skłonić Krzyżaków do przyjęcia jego oferty, oddał im tereny Polski wokół Kulma nad Wisłą. Jako krzyżowcy zakon z radością podjął walkę z Prusami na prośbę polskiego władcy. Papież Honoriusz III w 1226 r. wydał bullę z Rimini, w której udzielił papieskiego wsparcia nadchodzącej wojnie z Prusami, w istocie podnosząc ją do rangi krucjaty. Jednak wraz z krucjatą przeciwko Prusom bulla z Rimini nadała zakonowi prawo do pierwszej ekspansji na terytorium Polski. Tereny wokół Lobau i Kulma zostały szybko przekształcone już w roku 1230, a Konrad Mazowiecki, najwyraźniej nie widząc zagrożenia dla suwerenności Polski, łaskawie przekazał je Krzyżakom. Koch zauważa, że do czasu śmierci wielkiego mistrza zakonu Hermanna von Salza w 1239 r. „zakon kontrolował ponad sto mil wybrzeża Bałtyku”. Powstanie pruskie zaskoczyło zakon w 1261 r., a dopiero w 1271 r. zakon zyskał przewagę. Kiedy jednak to nastąpiło, Krzyżacy ponownie skupili się na swojej ekspansji na wschód. Gdańsk stał się częścią państwa rycerskiego, a w 1309 roku wielki mistrz Siegfried von Feuchtwangen uczynił ekspansję zdecydowanym celem wojennym Zakonu Krzyżackiego, a Władysław Łokietek został królem Polski. Jak na ironię, to za Władysława Polska zaczęła odzyskiwać jedność i siłę. Do pierwszego otwartego starcia Polaków z zakonem doszło w roku 1311, kiedy zakon poparł króla czeskiego Jana Luksemburskiego w jego staraniach o koronę przeciwko Władysławowi. Jan i zakon zostali pokonani, ale wojna zapoczątkowała niemal ciągły stan napięcia i sporadycznych walk pomiędzy Zakonem Krzyżackim, Ordenstaat i monarchią polską. Polski Kazimierz III zaczął odbudowywać pozycję militarną swojego kraju w latach czterdziestych XIV wieku w obliczu czegoś, co zaczęło wyglądać na ostateczne rozliczenie z Krzyżakami. W 1385 roku Jagiełło, wielki książę litewski, poślubił królową polską Jadwigę, przechodząc na chrześcijaństwo. Rządził Polską jako Władysław (Władysław) II. W 1226 roku Litwa zjednoczyła się, gdy Litwini pod wodzą Mindaugasa pokonali pod Siaulai Kawalerów Mieczowych (sojuszników Krzyżaków). Małżeństwo to, będące efektem unii krewskiej, zapoczątkowało dynastię Jagiellonów i stało się podstawą polskiego oporu wobec terytorialnej ekspansji zakonu. Tymczasem rządy zakonu stały się bardziej uciążliwe, zarówno poprzez podatki, jak i wymagania dotyczące służby wojskowej, aby toczyć wojnę przeciwko Polakom i ich litewskim sojusznikom. Zarówno Prusacy, jak i Pomorzanie zwrócili się ku swoim dawnym wrogom, obecnie zjednoczonym Polakom i Litwinom, o pomoc w walce z Ordenstaat. W 1407 roku jego brat

Ulryk, który okazał pogardę dla zdolności Polaków i Litwinów do konfrontacji z Ordenstaat, został następcą wielkiego mistrza Konrada von Jungingena. W 1410 roku wielki mistrz zakonu Ulrich von Jungingen zdecydował się przeforsować sprawę, zanim Władysław II wraz z oddziałami polsko-litewskimi dotrze do siedziby zakonu w Marienbergu w Prusach. 15 lipca Krzyżacy spotkali się z połączonymi siłami polskimi i litewskimi pod Tannenbergiem, czyli Grunwaldem. Kuzyn Władysława, wielki książę litewski Witold, dowodził rzeczywistą polską armią polową. W zaciętej walce, która potem nastąpiła, jak pisze Koch w *Medieval Warfare*, „Polacy skoncentrowali swój atak w jednym punkcie frontu niemieckiego, przedarli się, a następnie swoją przewagą liczebną 3:1 pochłonęli armię Zakonu Krzyżackiego i pokonali go.” Choć Tannenberg był decydującą bitwą wojny, rycerstwo nie poddało się ani nie oddało swojego terytorium, a walkę kontynuował następca Ulryka Heinrich von Plauen, 24 wielki mistrz Zakonu Krzyżackiego. Przez ponad 50 lat trwały działania wojenne pomiędzy Polską a Zakonem. W tym samym czasie wśród Prusów i Pomorzan trwała niechęć do egzekucji Ordenstaat. W końcu sytuacja stała się dla Krzyżaków nie do zniesienia. W 1454 roku Prusacy zwrócili się bezpośrednio do króla polskiego Kazimierza IV z prośbą o pomoc w wyrzuceniu panowania zakonu. Podczas tak zwanej wojny trzynastoletniej Związek Pruski walczył u boku Kazimierza IV przeciwko Zakonowi Krzyżackiemu. Litwa, sojusznik spod Tannenbergu, również była w stanie wojny z Polską, ale nie stanęła po stronie rozkazu. W jednej z pierwszych bitew tej wojny pod Chojnicami w kwietniu 1454 roku Kazimierz IV poniósł klęskę w próbie zdobycia miasta przez zakon i najemników pod dowództwem Bernarda Szumborskiego. Ostatecznie jednak przedłużająca się walka przerosła zdolność zakonu do kontynuowania walki. Papież Paweł II, gdzie obie walczące strony były rzymskokatolikami, wkroczył, aby pomóc w negocjowaniu porozumienia. Na mocy traktatu toruńskiego z 1466 r. zakon oddał kontrolę nad Prusami. Prusy stały się państwem wasalnym Korony Polskiej pod rządami króla Kazimierza IV, który obecnie rządził zjednoczoną Polską, która wyłoniła się jako najsilniejsze państwo w Europie Wschodniej.

Polo, Marco

(1254 – ok. 1323) odkrywca i autor

Marco Polo, wenecki kupiec, przez wiele lat mieszkał w rządzonych przez Mongołów Chinach i opisywał, czego tam był świadkiem. Jest najbardziej znanym z wielu średniowiecznych europejskich kupców i księży, którzy podróżowali po Azji poza portami Morza Śródziemnego i Morza Czarnego. Kiedy był dzieckiem, jego ojciec i wujek odwiedzili Chiny. Wrócili z listem cesarza do papieża. Kiedy dwaj bracia Polo udali się w drugą podróż do Chin, zabrali ze sobą Marco, wówczas nastolatka. Prawie dwie dekady, od początku lat 70. XII w. do początków lat 90. XII w., spędził w Chinach, gdzie stał się ulubieńcem Kubilaj-chana z mongolskiej dynastii Yuan (1279–1368). Po powrocie Marco Polo do Włoch przedstawił Europie cuda Katalaju, od którego pochodzi nazwa Chin. Korzystając zarówno z notatek, jak i pamięci, opisał, czego się dowiedział w książce napisanej we współpracy z doświadczonym pisarzem Rustichello z Pizy, gdy obaj mężczyźni byli jeńcami wojennymi w Genui. Pisząc w dialekcie francusko-włoskim, Rustichello dostosował historię Polo do modnego gatunku romansu rycerskiego. Książka, która od razu zyskała popularność, została przetłumaczona na łacinę i kilka języków narodowych jeszcze za życia Polo. Pod pewnymi względami książka napisana przez Polo z Rustichello nie jest tak pouczająca, jak inna znana książka średniowiecznego podróżnika Ibn Batuty. To frustrująco bezosobowa książka. Pomimo tytułu *Podróże Marco Polo* oferuje niewiele szczegółów na temat tras, którymi Polo podróżował do Chin i z powrotem do Europy, czy też niebezpieczeństw i niewygód, jakich doświadczył. Prawdopodobnie twierdzenie, że każda z podróży trwała kilka lat, jest chwytem literackim mającym na celu podkreślenie odległości Chin od Europy. Jeśli ktoś podróżował w sposób ciągły, taka podróż trwała prawdopodobnie około dziewięciu miesięcy. W książce jest trochę etnografii (na przykład praktykowanych religii) i ekonomii (np. wykorzystania papierowych pieniędzy), ale większość

jej stron zawiera mapę geograficzną Chin, zwłaszcza jego bogate miasta. Europejczycy nauczyli się od Polo, że w porównaniu z ich własnymi społeczeństwami Chiny są ogromnym krajem, znacznie bogatszym i znacznie bardziej zaawansowanym pod względem technologii, rządów i wojen. Choć Polo był nieścisły w tym, co mówił o Apanie, był pierwszym Europejczykiem, który wspominał o istnieniu kraju wyspiarskiego. Uczni czasami wątpili, czy Polo udał się dalej na wschód niż do Persji, gdzie mógł uzyskać wiadomości o Chinach z drugiej ręki. Ignorował tematy, których oczekiwali współcześni czytelnicy, takie jak Wielki Mur Chiński, wiązanie stóp, picie herbaty i chiński sposób pisania. Choć twierdził, że był wielkim ulubieńcem cesarza, chińskie dokumenty rządowe nic o nim nie mówią. Polo podało perskie nazwy chińskich miejsc, a nie chińskie nazwy. Ogólnie rzecz biorąc, dowody potwierdzają prawdziwość książki, chociaż kilka fragmentów to wynalazki, być może próby Rustichello, aby dodać zainteresowania do list faktów, które w innym przypadku mogłyby być nudne. Choć Polo mówił i czytał w kilku językach, nie znał chińskiego ani, jeśli o to chodzi, łaciny. Mieszkał głównie na dworze mongolskim w północnych Chinach, gdzie język perski był szeroko używany i gdzie cesarz mongolski często ufał zagranicznym poszukiwaczom przygód bardziej niż swoim chińskim poddanym. Kiedy Polo zmarł, pozostawił pamiętki ze swoich podróży, w tym złotą tabliczkę, która służyła jako swego rodzaju przepustka od cesarza lub wielkiego chana, pomagająca rodzinie Polo w jej podróży na zachód.

Portugalia

Gdyby nie niestrudzone wysiłki Portugalczyków w XV wieku w eksploracji zachodniego wybrzeża Afryki, historia Europy i świata mogłaby wyglądać zupełnie inaczej. Portugalski impuls do eksploracji i handlu doprowadził ostatecznie do okrążenia Rogu Afryki, czyli Przylądka Dobrej Nadziei, przez Bartolomeu Diása w 1488 r. i epokowej podróży do Indii Vasco da Gamy w latach 1497–1499. Te podróże i odkrycia dało Europejczykom bezpośredni dostęp do azjatyckiego rynku przypraw i zadało poważny cios gospodarczy wrogom Europy, muzułmanom. Poszukując „chrześcijan i przypraw” w Afryce i Azji, Portugalczycy mieli taką nadzieję znaleźć sojuszników przeciwko ich odwiecznym wrogom i pozbawić muzułmanów bogactwa, które umożliwiły im tak poszukiwane towary. Wszystko to miało miejsce w XV i XVI wieku, kiedy Portugalii udało się wykorzystać wczesną penetrację rynku azjatyckiego na swoją wielką korzyść. Zrobili to, podczas gdy Hiszpania, Anglia, Francja i przyszła Republika Holenderska były w różny sposób zajęte niepodległością lub dominacją w Europie. Obszar znany obecnie jako Portugalia był zamieszkały od czasów, gdy wiadomo, że neandertalczycy żyli w Europie, czyli około 500 000 lat temu. Zasiedlony przez Fenicjan w epoce żelaza, ten obszar Półwyspu Iberyjskiego został przejęty przez Rzymian od Kartagińczyków w III wieku p.n.e., podczas drugiej wojny punickiej. W 194 r. p.n.e. wybuchł bunt przeciwko Rzymianom pod wodzą niejakiego Viriathusa, przywódcy Luzytanów i innych rodzimych plemion. Zabójstwo Wiriatusa dokonane przez jego własnego ambasadora u Rzymian ostatecznie stłumiło bunt, a Rzymianie przekształcili Lusitanię w rzymską kolonię, która prosperowała przez stulecia. W V wieku n.e. plemiona germańskie, które nękały całą Europę, najechały także Półwysep Iberyjski. Suewi, Wandalowie i Alanowie stanowili pierwszą falę germańskiej inwazji na Lusitanię. W VI wieku n.e. Wizygoci, inne plemię niemieckie, pokonali Swebów i zdobyli ich stolicę Bracara (dzisiejsza Braga). Poprzednich niemieckich najeźdźców albo wypędzono, albo włączono do kultury i hierarchii Wizygotów. W 711 roku siły islamskie z Afryki Północnej podbiły królestwo Wizygotów, zmuszając Wizygotów do ucieczki na daleką północ. Przez następne pięć stuleci rodzący się naród portugalski będzie walczył o odzyskanie tego obszaru półwyspu, co jest walką powszechnie znaną jako rekonkwista. Papiestwo uznało Portugalie za niezależne królestwo w 1143 r. Następnie w 1179 r. papież ogłosił Afonso I królem Portugalii. Wreszcie w 1249 najbardziej wysunięty na południe obszar dzisiejszej Portugalii, znany jako Algarve, został odzyskany z rąk Maurów. W 1255 roku stolica Portugalii została przeniesiona do Lizbony, jej dzisiejszej stolicy. Po erze eksploracji i odkryć w XV i XVI wieku, w XVII wieku Portugalczycy weszli w okres upadku, czyli dekadencji. Było wiele czynników

wyjaśniających ten postrzegany upadek, takich jak hiszpańskie panowanie nad Portugalią w latach 1580–1640, malejące zyski z ich kolonii na całym świecie oraz zwiększona konkurencja europejskich sąsiadów Portugalii o dominację nad tymi koloniami. Portugalia nigdy więcej nie osiągnęła poziomu imperialnego, jaki posiadała w XV i XVI wieku.

Purany

Purany (historia starożytna) to gatunek literatury religijnej Indii. Stanowiły one biblijną podstawę rozwoju wielu sekt hinduskich. Nazwa Purana pochodzi od sanskryckiego słowa oznaczającego „stare historie”. Puran jest bardzo wiele, ale tylko 18 jest uważanych za autorytatywny rdzeń świętego pisma hinduskiego, znanego jako Purany. Rozwinęły się w popularną literaturę o bogach i boginiach (takich jak Sati i Parvati), której mogli oddać się nawet ludzie z najniższych kast (bhakti). Purany są tekstami smrti (zapamiętanymi). Natomiast Wedy były śrutami (słyszane) przez starożytnych riszi (świętych mężów). Wedy były przeznaczone dla „podwójnie narodzonych” z kast najwyższych i uważano, że nie są przeznaczone dla kast niższych. Purany stały się świętą literaturą wielu niższych kast, dla których Wedy były zamkniętą księgą. Tradycja określa główne Purany jako 18 wielkich (mahapurana). Istnieje ogromna liczba upapurana (puran drugorzędnych lub mniejszych). Na Upa-Purany wybrano osiemnaście upapurana, które przyczepiły się „pod” ich odpowiednimi puranami. Ogromny zbiór pism, które stały się Puranami, powstał jako zbiór tradycji ustnych. Ponieważ nie były one wyłączną domeną klasy kapłańskiej, cieszyły się szerokim zainteresowaniem. W rezultacie istnieje wiele wersji i wariantów Puran. Niektóre z nich można przypisać dynastii Maurjów. Jednak Purany są wyraźnie znane historycznie jedynie z czasów dynastii Guptów (ok. 320–500) i później. Purany opowiadają o bogach i boginiach Indii. Zajmują się głównie boskim porządkiem świata, opowiadającym w opowieściach. Historie te są często teogoniami, kosmogoniami i kosmologiami, które wyjaśniają pochodzenie bogów i świata. Obejmują one także legendy o starożytnych królach, świętych i dynastiach królewskich. Niektóre sekcje poświęcone są prawu, nauce, historii, medycynie, tańcu oraz dyskusjom religijnym na temat ikonografii i astrologii. Stanowią podstawę mitologii hinduskiej. Purany odgrywają kluczową rolę w bhakti (oddaniu) w rozwoju i praktyce religii hinduskiej. One są głównymi pismami świętymi dla czcicieli Brahmę, Wisznu i Śiwy (Śiwy). Purany zostały podzielone na Bhramana-purany, Vishnava-purany i Shaiva-purany. W Puranach Trimurti (trzy formy jednego ostatecznego) Brahmę (stwórcy), Wisznu (obrońcy) i Śiwy (niszczyciela) są przedstawione w sposób odnoszący się do zwykłych ludzi. Dzięki temu rozwinęli życiową duchowość. Istnieje sześć Brahmana-Puran: Brahma-Purana, Brahmavaivarta-Purana, Vamana-Purana, Brahmanda-Purana, Markandeya-Purana i Bhavishya-Purana. Sześć Vaisnava-Puran to Wisznu-Purana, Bhagawata-Purana, Padma-Purana, Narada-Purana, Garuda-Purana i Varaha-Purana. Sześć Śiwa-Puran to Matsya-Purana, Linga-Purana, Skanda-Purana, Kurma-Purana, Śiwa-Purana i Agni-Purana. Wielbicieli każdego z trzech Trimurti podzielili się na sekty Brahmę, Wisznu i Śiwy. Jednak prawie każdy, kto został wielbicielem, wybrał Wisznu lub Śiwę. Najstarszą Puraną jest Vayu-Purana. Niektórzy uczeni uważają, że powstał w latach 500-tych. Większość Puran powstała pomiędzy 500 a 1300 rokiem. Czasami Vayu-Purana zastępuje Agni-Purane. Najbardziej znane z Puran to Wisznu-Purana i Bhagawata-Purana. Bhagawata-Purana (X wiek) została napisana w południowych Indiach. Opowiada historię Krysny. Deklaruje w nim, że bardziej poruszają go oddane serca niż joga, błyskotliwa logika, śpiewy wedyjskie, praktyki ascetyczne czy błyskotliwa logika. Miało to ogromne znaczenie w rozwoju religijnym Indii. Akcja Puran osadzona jest w epoce Kali Yuga, czyli epoce postwedyjskiej, jak głosi tradycja, zaczęto ją szukać w roku 3102 p.n.e. Purany zakładają, że jest to okres zwyrodnienia. Ludzka duchowość osiągnęła niski poziom; jednakże bogowie (dewy) okazują ludzkości miłosierdzie poprzez oddanie (bhakti). Większość Puran ma pięć cech charakterystycznych (panchalakšana) lub tematów. Tematy to stworzenie, zniszczenie i odnowienie świata; genealogie bogów i bohaterów (vamsa); czyny różnych bogów i bohaterów (vamsyanucarita); panowanie różnych Manu na różnych etapach rozwoju człowieka oraz życie i dzieła potomków Manu

(manvantara). Jednakże niektóre Purany nie mają tej formy. Wiele z nich przypomina encyklopedie – wypełnione masą materiału na najróżniejszą tematykę. Oprócz Puran i Upa-Puran istnieje wiele Sthala-Puran. Sthala-purany są związane z historią i duchową mocą świętych miejsc (sthalą).

Państwa Akan w Afryce Zachodniej

Lud Akan z Afryki Zachodniej jest potomkiem mieszkańców wczesnych stanów Akan i nadal zamieszkuje obszary na wschód od ludu Mende, które obejmują dzisiejszą Ghanę i Wybrzeże Kości Słoniowej. Uważa się, że lud Akan był obecny w Afryce Zachodniej od I wieku. Jednak świat poza Afryką dowiedział się o istnieniu państw Akan dopiero w XV wieku. Większość wczesnych informacji na temat Akan pochodziła od Portugalczyków, którzy rozwinęli handel złotem w Afryce Zachodniej. Kiedy Portugalczycy po raz pierwszy pojawili się w Afryce Zachodniej, obszar kontrolowany przez państwa Akan rozciągał się od lasu równikowego na południe aż do rzek Ofin i Pra. Obszar ten z grubsza można porównać do późniejszych stanów Aszanti i Adansi. Podczas gdy miejscowi nazywali wczesne osady Akan Akyerekere, Europejczycy zidentyfikowali tych ludzi jako należących do dwóch odrębnych grup: Akany i Twifu (lub Twifo). Chociaż wielu uczonych sugeruje, że członkowie stanów Akan mieli przodków Dyula, inni się z tym nie zgadzają. Prawdą jest, że w stanach Akan istniało wiele osad Dyula, ale najbardziej rozpowszechniony pogląd jest taki, że stany Akan urosły w siłę, by rywalizować z Dyulą, a nie ewoluować od niej. Dalsze argumenty potwierdzające przekonanie, że państwa Akan były oddzielone od Dyuli, skupiają się na różnicach kulturowych. Dwa zwyczaje, które miały wyraźny charakter Akan i nie miały odpowiednika w kulturze Dyulan, to coroczne festiwale ignamu i tradycja dziedziczenia matrylinearnego. Późniejsze badania ludu Akan doprowadziły uczonych do przekonania, że południowa odnoga Akan, Fante, podróżowała we wcześniejszych czasach z Przełęczą Volty do wybrzeży Accury, gdzie zawierała małżeństwa z istniejącymi mieszkańcami. Wraz z rozszerzaniem się obszaru wyłoniło się kilka potężnych państw Akan. Uważa się, że najstarszym z nich był Bono, zwany także Brong. Asante, które później stało się znane jako Aszanti, okazało się najpotężniejszym państwem Akan. Inne to Akwamu, Denkyira, Akyem i Fante.

Europa i państwa Akan

Kiedy Portugalczycy osiedlili się w Afryce Zachodniej w 1471 roku, odkryli, że lud Akan nie mieszkał w miastach, co było typowe w Afryce w tym okresie. Zamiast tego Akan okupowali małe królestwa rządzone przez królów i królowe na sawannie na północ od istniejącego złotego pasa. W każdym królestwie rodziny wywodzące się z siedmiu lub ośmiu konkretnych klanów, zidentyfikowane na podstawie linii matrylinearnej, żyły w wioskach, gdzie rządili nimi ich wodzowie. Oprócz wodzów każda rodzina i klan miała swojego przywódcę. Wszystkie rodziny, klany i wioski czciły bogów, których indywidualnie deifikowali. Różne linie rodowe miały również swoje własne symbole, których używano do identyfikacji pochodzenia matrylinearnego. Kiedy stało się jasne, że handel złotem przekształcił się w znaczące przedsięwzięcie gospodarcze, państwa Akan zdały sobie sprawę, że w ich najlepszym interesie leży kontrolowanie trasy do i z Złotego Wybrzeża. W rezultacie państwa Akan odegrały znaczącą rolę w rozwoju Afryki Zachodniej. Na początku Akan zależeli od trzech znaczących obszarów, aby ugruntować swoją obecność w handlu złotem. Pierwszą z nich była Bona, która znajdowała się niedaleko kopalni złota Lobi. Pozostali to Banda, która kontrolowała przejście do głównego szlaku handlu złotem przez Przełęcz Volta, oraz Bono, gdzie znajdowała się Bono-Mansa, stolica wczesnych państw Akan. W ciągu następnego dziesięciolecia handel złotem z Portugalią eksplodował, osiągając swój szczyt w 1560 r., kiedy złoto z Afryki Zachodniej zapewniało jedną czwartą wszystkich dochodów Portugalii. Od samego początku Akan zajmowali się rolnictwem, rozwijając pas rolniczy wzdłuż zewnętrznych okolic lasu równikowego, gdzie uprawiali ignamy i palmy oleiste. Pozostała działalność rolnicza obejmowała produkcję bananów, bananów i ryżu, a także zbieranie orzechów koła, hodowlę zwierząt, łowiectwo, rybołówstwo i produkcję soli. Gęstość gleby w lesie i wokół niego ograniczała

rodzaj produktów, które można było uprawiać, a rosnąca populacja wkrótce wyczerpała glebę. W rezultacie lud Akan wkroczył do lasów równikowych, gdzie wykarzczał wystarczającą ilość ziemi, aby zaspokoić potrzeby ludzi. W XVII wieku produkcja rolna i rozwój handlu na Złotym Wybrzeżu doprowadziły do powstania stałych osadnictwa w lesie równikowym. Tempo urbanizacji i rosnące wyrafinowanie wśród państw Akan doprowadziły później do pojawienia się bardziej złożonych struktur politycznych i społecznych. Silne przywództwo wśród mieszkańców stanów Akan pozwoliło im zachować własną kulturę pośród rozszerzania obecności europejskiej, zdobywając przy tym szacunek Europejczyków.

Niewolnictwo w państwach Akan

W przeszłości próby zdominowania całego regionu przez niektórych przywódców Akan kończyły się wojnami plemiennymi. W rezultacie zwycięskie plemiona zaczęły sprzedawać członków podbitych plemion na lokalnych europejskich targach niewolników. Bardziej bezbronne plemiona zamieszkujące dolny obszar Wolty, były nieustannie poddawane zniewoleniu. Ponadto niektórzy Afrykanie urodzili się w niewoli rodowej i od najmłodszych lat byli zmuszani do służenia dominującym grupom afrykańskim. Państwa Akan kupowały także niewolników od Portugalczyków. Większość z nich pochodziła z Beninu, gdzie rząd regularnie sprzedawał swoich jeńców. Po 1516 roku, kiedy rząd Beninu ograniczył swoją działalność militarną, większość niewolników zakupionych przez państwa Akan od Portugalii pochodziła z Delt Nigru i regionu Igbo. Stany Akan zatrzymały niektórych niewolników do użytku lokalnego, podczas gdy innych umieszczono na statkach niewolników płynących na rynki wzdłuż atlantyckiego szlaku handlu niewolnikami. W kraju państwa Akan wykorzystywały niewolników w domach królewskich i do transportu towarów na rynek. Ponadto duża liczba niewolników była zatrudniana na budowach, w kopalniach i na farmach. Mniejsza liczba niewolników była zatrudniona jako rzemieślnicy w różnych rzemiosłach. Państwa Akan wyznaczyły również niektórych niewolników do przeszkolenia w posługiwaniu się muszkietami skałkowymi w ramach armii obywatelskich zatrudnionych w wyprawie Akan, mającej na celu zmiążdżenie sąsiednich państw i rozszerzenie istniejącego imperium Akan. Oprócz niewolników państwa Akan przejęły także usługi imigrantów i migrantów w celu zatrudnienia ich do różnych zadań. Ogólnie rzecz biorąc, zarówno niewolnicy, jak i pracownicy przymusowi mieli ograniczoną swobodę, ponieważ ich liczebność uniemożliwiała całkowitą kontrolę nad populacją.

Rywalizacja między państwami Akan

W miarę jak poszczególne państwa stawały się coraz potężniejsze, między państwami Akan pojawiła się konkurencja, a Denkyira i Akwamu wyłoniły się jako najpotężniejsze. W połowie XVII wieku Denkyira zdobyła prawo do kontroli większości zachodnich obszarów złotonośnych i zaczęła tworzyć imperium prowadzące na północ, do ustalonych europejskich szlaków handlowych prowadzących do Bandy i Bono. W latach siedemdziesiątych XVII wieku Denkyira przejął kontrolę nad całym obszarem wokół zachodniego Złotego Wybrzeża i poza nim. Na wschodnim wybrzeżu Akwamu zaczęło robić to samo. Od 1677 do 1781 roku Akwamu pracowało nad swoją kampanią mającą na celu zdobycie kontroli nad Accarą, która od 1629 roku znajdowała się pod kontrolą Denkyiry. Ostatecznie Akwamu zaanektowało Accarę wraz z otaczającymi ją obszarami wschodniego terytorium. Ta ekspansja zapewniła im bezpośrednią kontrolę nad fortami handlowymi obsługiwanymi przez Anglików, Holendrów i Duńczyków wzdłuż wschodniego Złotego Wybrzeża. W ten sposób do 1702 roku Akwamu przejął także kontrolę nad przedsiębiorstwami eksportującymi niewolników na wschodnim wybrzeżu. Pomimo ich ogromnej siły, chciwość ostatecznie zniszczyła zarówno Denkyirę, jak i Akwamu. Asante, które pierwotnie było zależne od Denkyiry, wyłoniło się jako główny pretendent w toczącej się na przełomie XVII i XVIII wieku walce o władzę dając początek potężnemu państwu Aszanti. Aszanti powstało z różnych stanów Akan, które zebrały się w północno-środkowej części lasu równikowego. Połączona siła

tych państw umożliwiła im zdominowanie szlaku handlowego z zachodniego i środkowego Sudanu. W stanie Aszanti różni królowie zgodzili się zaakceptować zwierzchnictwo jednego króla, który miałby siedzibę w stolicy Kumasi. Pierwszym królem Aszanti był Osei Tutu (ok. 1680–1717). W 1698 Osei Tutu wypowiedział wojnę Denkyirze, używając broni Akwamu. W 1701 roku Aszanti w końcu udało się podbić Denkyirę, zdobywając w ten sposób terytorium niezbędne do swojej ekspansji na południe. Trzy dekady później Akyem, ważny sojusznik Aszanti, pokonał Akwamu. Po upadku Denkyiry i Akwamu Aszanti stało się najpotężniejsze na obszarze znanym obecnie jako Ghana i rządziło aż do końca XIX wieku, kiedy to Brytyjczycy podbili ten obszar.

Patogeny

Ostatnią i niezwykle ważną kategorią organizmów wymienianych między Starym a Nowym Światem były mikroby. Choć zdecydowana większość była nieszkodliwa, kilka z nich to śmiertelne patogeny odpowiedzialne za jeden z najbardziej gwałtownych i powszechnych spadków demograficznych w historii świata. Przeważający kierunek przepływu chorób przebiegał z Europy do obu Ameryk. W XVI wieku, po wiekach plag i epidemii, narody europejskie zamieszkiwały wysoce rozwiniętą grupę chorób, w której powszechnie występowała odporność na najbardziej zjadliwe patogeny. Takie odporności nie istniały w obu Amerykach, chociaż na półkuli zachodniej występowało endemicznie wiele różnych chorób, w tym gruźlica, histoplazmoza, leiszmanioza, choroba Chagasa, czerwotka pełzakowa, różne gorączki riketsyjne, kiła i wiele rodzajów pasożytów jelitowych. Spośród chorób przeniesionych z Europy do Ameryk najbardziej śmiertelnym zabójcą była ospa, obok tyfusu, odry, dżumy i malarii. Jedynym patogenem, który migrował w drugą stronę, była kiła – choroba i proces przenoszenia, który dał początek ogromnej literaturze i debatom. Szeroki konsensus naukowy wyłaniający się z tej debaty utrzymuje, że zarówno kiła weneryczna, jak i endemiczny szczep nieweneryczny (wywołany przez różne szczepy bakterii *Treponema pallidum*) najprawdopodobniej zostały po raz pierwszy zarażone przez europejskich mężczyzn w wyniku stosunków seksualnych z miejscowymi kobietami i rozprzestrzenione przez schwytanych Indian na dworze hiszpańskim przez Kolumba w 1493 r. Uważa się, że epidemia, która rozprzestrzeniła się wśród ludzi Krzysztofa Kolumba w garnizonie Izabeli na Hispanioli w 1493 r. podczas podboju Karaibów, była formą kiły, przewlekłą prawdopodobnie w wyniku gwałtu na indiańskich kobietach. Choroba była nieznaną w Europie przed rokiem 1493. W roku 1496 rozprzestrzeniła się na Francję, Niemcy, Holandię, Szwajcarię i Grecję, a w roku 1503 na Chiny, rozprzestrzeniła się dalej i stała się chorobą endemiczną. Podsumowując, trwają debaty i badania naukowe dotyczące tych i wielu innych konsekwencji środowiskowych i biologicznych, jakie wywołało zjednoczenie się Europy, Azji, Afryki i Ameryk po roku 1492.

Peru

Praca misyjna w Peru została zapoczątkowana przez dominikanów wraz z przybyciem Vincenta Valverde w 1531 r. Dominikanie z sukcesem służyli Indianom w Peru dziesiątki lat przed franciszkańskimi ewangelizatorami. W 1544 r. prowincja dominikańska w Peru liczyła 55 członków. Dwóch najświętniejszych świętych Peru było dominikanami. Święta Róża z Limy (1586–1617) była Kreolką i członkinią trzeciego (świeckiego) Zakonu św. Dominika. Róża spędziła większość swojego życia jako osoba kontemplacyjna, mieszkając w domu rodziców, nosząc prosty habit i żyjąc ślubem wieczystego dziewictwa. Jej życie było poświęcone modlitwie, pokucie i poście. Odnotowano, że spała na potłuczonym szkłe, kawałkach garnków i cierniach. Stworzyła także koronę z metalowych kolców i nosiła żelazny łańcuch wokół talii. W późniejszym życiu Rose udała się do małej celi w ogrodzie swojego domu, gdzie spędziła ostatnie dni na modlitwie i umartwieniu. Nawiedzały ją wizje, objawienia i boskie głosy. Po śmierci Róży miały miejsce liczne cuda i w 1670 r. została kanonizowana przez papieża Klemensa X. Kolejnym znanym był Martín de Porres (1569–1639).

Dominikański święty Peru.

Był mulatem z Limy, synem wolnej czarnej kobiety i białego szlachcica. Jako młody człowiek otrzymał wykształcenie jako aptekarz, chirurg, fryzjer i lekarz. Jego umiejętności zostały wykorzystane do służenia biednym. Został świeckim współpracownikiem dominikańskiego klasztoru Różańca Świętego, a później dołączył do wspólnoty jako brat świecki. Spędził swoje życie uzdrawiając chorych, karmiąc głodnych i opiekując się porzuconymi dziećmi. Martin był również uznany za dar wizji, doznań mistycznych, cudownego uzdrawiania, a nawet bilokacji. Co ciekawe, św. Toribio, arcybiskup Limy, i św. Jan Massias (również świecki brat dominikanin) byli współcześni zarówno św. Róży, jak i św. Martínowi w Peru. Dominikanie utrzymywali peruwiańskie misje, klasztory i szkoły zarówno miejskie, jak i wiejskie przez cały XVI, XVII i XVIII wiek. Podbój Kolumbii przez Hiszpanię w 1536 roku i jego skutki, ostateczne zjednoczenie z Wenezuelą w 1549 r. zaowocowało Audiencją Nowej Granady. Stało się to szybko domeną dominikańskiej działalności misyjnej. Jednak w przeciwieństwie do swoich wysiłków w Meksyku i Peru, dominikanie zaczęli rozwijać małe misje i szkoły, a nie klasztory. Do 1569 r. istniało 40 małych misji (lub doktryn); utworzono także około 18 przeoratów. Jedną z czołowych postaci dominikańskich w Nowej Granadzie był Saint Louis Beltran (1526–81), który nawrócił tysiące tubylców na chrześcijaństwo. Do szczególnych talentów dominikanów należało prowadzenie szkół i uniwersytetów. W Limie i Meksyku założono uniwersytety w XVI wieku. W Gwatemali Real y Pontificia Universidad de San Carlos został uznany w 1676 r. Uniwersytety powstały także w Bogocie (1627), Quito (1688) i Santiago w Chile (najpierw jako szkoła wyższa w 1619 r., a następnie jako uniwersytet w 1684 r.). Wydziały obejmowały studia z logiki, historii, fizyki, filozofii, matematyki, teologii i prawa kanonicznego. Już na początku jezuita zaczęli konkurować z dominikanami w Ameryce Łacińskiej o studentów i założyli konkurencyjne uniwersytety i uczelnie w Bogocie, Quito, Boliwii i Santiago. W XVIII w. dominikanom udało się założyć uniwersytet w Hawanie (1728), który w 1734 r. został podniesiony do tytułu Uniwersytetu Królewskiego i Papieskiego. Pod koniec XVII w. wzrosła liczba dominikańskich fundacji kobiecych. W Meksyku były 22 domy, 10 w Puebla i męski klasztor pod Oaxaca, który został przekształcony w klasztor dla siostr dominikanek. W wielu z tych klasztorów podjęto edukację Hiszpanek, Kreolek i Indian. Istniały także odrębne klasztory, w których kształciły się córki rodzimych wodzów (kacyków). Indiankom rzadko odmawiano przyjęcia do zakonu dominikanów. Tworzenie domów żeńskich trwało przez cały XVIII wiek, a klasztory założono w Corpus Christi w Meksyku (1724), Osamalupan (1737) i Oaxaca (1782).

Przepisy dotyczące wykluczenia w Japonii

W 1534 r. do południowej Japonii przybył pierwszy portugalski statek z ładunkiem obejmującym broń palną. Przez następne sto lat kwitł handel japońsko-zachodni, a chrześcijańscy misjonarze nawrócili wielu Japończyków na katolicyzm. Jednak w 1636 roku obowiązywały surowe przepisy izolacyjne, obcokrajowcy zostali wydalen, japońscy chrześcijanie zostali zmuszeni do wyrzeczenia się swojej religii pod groźbą śmierci, a Japończykom zakazano opuszczania kraju. Te surowe przepisy wykluczające obowiązywały do 1854 r. Japończycy wiedzieli o prochu od XIII wieku. Jednak w środku szeroko zakrojonych wojen domowych w XVI wieku japońscy władcy feudalni od razu byli pod wrażeniem celnych strzelań z akwemuów i armat wprowadzonych przez portugalskich kupców i natychmiast zaczęli je kupować, a następnie wytwarzać w Japonii. Ta nowa broń zmieniła charakter działań wojennych i doprowadziła do budowy silnie ufortyfikowanych zamków. Misjonarze katolicy podążali za kupcami. Franciszek Ksawery, współpracownik Ignacego Loyoli, założyciela Towarzystwa Jezusowego, przybył do Japonii w 1549 r. Wkrótce podążyli za nimi misjonarze franciszkańscy i dominikańscy. Wielu władców feudalnych, chcących zwiększyć handel z kupcami europejskimi i widząc szacunek, jaki portugalscy i hiszpańscy kupcy okazywali księżom, witało misjonarzy w swoich posiadłościach; niektórzy nawrócili się, a nawet nakazali swoim poddanym, aby również się nawrócili. Patronem jezuitów został Oda

Nobunaga, najpotężniejszy przywódca wojskowy Japonii. Liczba nawróconych wzrosła dramatycznie, do 150 000 i dwustu kościołów w 1582 r. i być może aż do 500 000 w 1615 r. Sam sukces misjonarzy katolickich wywołał ostry sprzeciw wobec chrześcijan. Niektórzy przeciwnicy byli buddystami. Co istotne, przywódcy polityczni zaczęli obawiać się politycznej lojalności swoich chrześcijańskich poddanych. W ten sposób następca Ody, Toyotomi Hideyoshi (1536–1598), zakazał chrześcijaństwa w 1587 r., ale rygorystycznie egzekwował swój edykt dopiero 10 lat później. To następca Hideyoshiego, Tokugawa Ieyasu (1542–1616), poważnie prześladował chrześcijan, poczynając od 1612 r., kiedy to jako szogun nakazał wszystkim nawróconym Japończykom wyrzeczenie się chrześcijaństwa pod groźbą śmierci, a następnie zarejestrowanie się w świątyni buddyjskiej. Dokonał także egzekucji na niektórych misjonarzach, a wszystkich innych wypędził. Jego politykę prowadzono bezwzględnie, używając siły militarnej tam, gdzie istniały duże wspólnoty chrześcijańskie. Zginęły dziesiątki tysięcy ludzi, pozostały jedynie izolowane, tajne społeczności. Tokugawa Bakufu, czyli szogunat, rozszerzył zakaz nałożony na misjonarzy, aby objąć także wszystkich handlarzy hiszpańskich, portugalskich i angielskich. Tylko Holendrom spośród Europejczyków pozwolono wysyłać dwa statki rocznie do Nagasaki pod ścisłym nadzorem. Chińskie statki również otrzymały licencję. W 1636 roku ogłoszono kolejne prawo, które zabraniało wszystkim Japończykom opuszczania Japonii, a członkom znacznych społeczności japońskich w Azji Południowo-Wschodniej powrotu. Budowa statków ograniczała się do małych statków przybrzeżnych, aby uniemożliwić Japończykom potajemny handel z obcokrajowcami. Strach i niepewność zmotywowały nowo utworzony szogunat Tokugawa (1603–1868) do zakazania chrześcijaństwa i kontaktów zagranicznych. Odosobnienie stało się polityką narodową Japonii.

Przymusowa służba w Ameryce kolonialnej

Ten obowiązkowy system pracy był ważną formą pracy w Ameryce kolonialnej, zwłaszcza w XVII-wiecznym Chesapeake. W zamian za kilka lat pracy Anglicy otrzymali przejazd do Ameryki i możliwości. Okrutne życie, ostatecznie była służba zastąpiona niewolnictwem afrykańskim. Służba kontraktowa była amerykańskim wynalazkiem mającym angielskie korzenie. Pomysł służenia przez lata od dawna był częścią praktyk zawodowych; po 1563 r. prawo angielskie wymagało, aby prawie wszyscy pracownicy najemni pracowali co roku. W obu przypadkach mistrzowie przejęli niemal całkowitą kontrolę nad swoimi pracownikami: mogli wyznaczać im różne zadania i karać ich fizycznie, ale musieli także karmić i zapewniać schronienie. Praktykantami i służącymi byli zazwyczaj młodzi, niezamężni ludzie szukający pieniędzy na założenie własnego gospodarstwa domowego. Duży odsetek Anglików i kobiet, być może większość, spędził część swojej młodości w służbie. Decyzja Anglii o założeniu kolonii w Nowym Świecie przyspieszyła wynalezienie niewoli. W 1584 r. Richard Hakluyt zalecał kolonizację jako rozwiązanie problemu „dzielnej młodzieży, rdzewiejącej i bolesnej z powodu braku pracy” w Anglii, a pewna liczba młodych robotników towarzyszyła pierwszym osadnikom do Jamestown w 1607 r. Jednak większość kolonistów spodziewała się, że rdzenni Amerykanie będą pracować dla ich i dopiero po niepowodzeniu prób zniewolenia Indian Powhatan Kompania Wirginii poważnie zwróciła się do Anglii w poszukiwaniu pracowników. W 1616 roku firma wprowadziła system headright, w ramach którego koloniści otrzymywali 50 akrów ziemi za każdego importowanego służącego. W tym samym roku do Wirginii sprowadzono tytoń, co spowodowało dramatyczny wzrost zapotrzebowania na pracowników. W XVII wieku 90 000 ze 120 000 angielskich emigrantów do Wirginii i Maryland było pracownikami kontraktowymi. Większość z nich była w wieku od 20 do 24 lat, a liczba mężczyzn przewyższała liczebnie kobiety sześć do jednego. Większość pochodziła ze skrajnie biednych środowisk i nie miała innych możliwości. Przed opuszczeniem Anglii służący podpisał (zwykle znakiem X) umowę. Dwa egzemplarze umowy spisano na tej samej kartce papieru, a następnie rozcięto na kawałki, pozostawiając szorstką lub wciętą krawędź, co oznaczało służebność „umowną”. Służący otrzymał jeden egzemplarz, a drugi został sprzedany w Ameryce. Zwykle służący zgadzał się na odbycie od czterech do siedmiu lat przed wyjazdem do Ameryki. Po wygaśnięciu kontraktu sługa otrzymywał

„składki wolnościowe”: ubrania, narzędzia, żywność oraz przez pierwszą połowę XVII w. 50 akrów ziemi. Życie sługi kontraktowego było trudne i okrutne. „Prawie dzień i noc pracuję, bardzo często w harówce konia” – napisała Elizabeth Sprigs. „Zjadam wszystko oprócz indiańskiej kukurydzy i soli do jedzenia. . . prawie nago, bez butów i pończoch. Oprócz niedostatecznego pożywienia i ubrania częste były pobicia. W 1624 roku Elizabeth Abbott zginęła z rąk swego pana, pozostawiając zwłoki „pełne ran i dziur, bardzo niebezpiecznie poszarpanych i zgniłych powyżej talii, bioder i ud”. W przypadku Abbott i innych sądy Chesapeake zwykle stawały po stronie panów. Panom pozwolono sprzedawać kontrakty swoich sług, praktycznie sprowadzając pracowników do majątku ruchomego. Służącym, którzy uciekli, zachorowali na świnkę lub urodzili nieślubne dziecko, groziło przedłużenie służby. Nic dziwnego, że wielu zmarło przed wywiązaniem się z umowy: chociaż w latach 1625–1640 do Wirginii przybyło 15 000 służących, liczba ludności wzrosła jedynie o 7 000. Wśród tych, którzy przeżyli, sukces był możliwy, przynajmniej na początku. W przypadku służby ze stanu Maryland uwolnionej przed 1660 r. większość uzyskała ziemię, a wielu piastowało urzędy publiczne. Jednak niezrównoważony stosunek płci uniemożliwiał wielu wyzwolenciom zawarcie małżeństwa. Możliwości dla byłych sług znacznie się zmniejszyły po połowie stulecia, ponieważ dostępnych gruntów zaczęło brakować. Gdy tak się stało, wielu z nich pracowało zarobkowo u swoich byłych mistrzów. Niezadowoleni byli słudzy byli główną przyczyną kilku powstań, w tym Rebelii Bacona. Niewola kontraktowa istniała także poza Chesapeake. Być może 20 procent imigrantów do Nowej Anglii w latach trzydziestych XVII wieku przybyło jako służba, podczas gdy niewola kontraktowa zapewniała krytyczną siłę roboczą na wczesnych plantacjach Barbadosu i Karolin. Jednak w połowie XVII wieku spadek populacji Anglii zmniejszył bezrobocie i motywację do niewoli. Gdy to się stało, plantatorzy nabyli afrykańskich niewolników. Barbados był pierwszą angielską kolonią, która przeszła z niewoli na niewolnictwo, a do 1660 roku liczba Czarnych przewyższała liczebnie białych. Podobny proces miał miejsce w Chesapeake w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XVII wieku. Liczba pracowników kontraktowych spadła do mniej niż 5 procent populacji, a do 1710 roku niewolnicy mieli przewagę liczebną sześć do jednego. Niewola kontraktowa była ważnym źródłem siły roboczej w XVIII wieku. W latach 1718–1775 50 000 angielskich skazańców wysłano do Ameryki w charakterze służby, zwykle na 14 lat. Inni słudzy wyemigrowali ze Szkocji i Niemiec i osiedlili się w środkowych koloniach. W roku 1760 20 procent siły roboczej w Filadelfii stanowili pracownicy kontraktowi, a wielu z nich zajmowało się handlem u boku czarnych niewolników. Chociaż w latach siedemdziesiątych XVIII wieku służba nadal przybywała tysiącami, rewolucja amerykańska spowodowała, że wielu zaczęło kwestionować ich obecność. W 1784 r. „wielu szanowanych obywateli” Nowego Jorku zapłacili za uwolnienie ładunku służby, ponieważ uznali „ruch białych ludzi” za sprzeczny „z ideą wolności, którą ten kraj tak szczęśliwie ustanowił”. Następnie niewola kontraktowa gwałtownie spadła i prawie zniknęła do 1800 roku.

Północno-zachodnia Ameryka Południowa, podbój

Przed najazdami hiszpańskimi na początku XVI wieku rdzenna ludność karaibskiego wybrzeża północnej Ameryki Południowej była podzielona na szereg polityków i mnóstwo grup etnolingwistycznych. Ich stany i kultura materialna nie były tak zaawansowane jak te w górskim Peru czy Meksyku, więc rdzenni mieszkańcy tej różnorodnej krainy nie mieli dużych miast, używali narzędzi kamiennych, wytwarzali drobne wyroby ze złota i ceramikę oraz uprawiali ziemniaki, komosę ryżową, kukurydzę i fasolę, dynię oraz wiele owoców i warzyw, w połączeniu z polowaniem, zbieractwem i rybołówstwem. Szacuje się, że populacja rdzennych mieszkańców liczyła miliony. Jedno z głównych skupisk ludności znajdowało się w górskich dolinach otaczających dzisiejszą Bogotę i rozciągających się na północny wschód aż do wybrzeża w pobliżu dzisiejszego Caracas, ojczyzny ludów Muisca lub Chibcha, podzielonych na dwie duże konfederacje. Inne wsie, osady i społeczności były rozproszone po całym regionie. Pierwsze europejskie kontakty z regionem miały miejsce w 1498 r., kiedy trzecia wyprawa Krzysztofa Kolumba okrążyła wybrzeże Wenezueli. Przez następne dwie dekady spotkania

Hiszpanii z miejscową ludnością polegały na najazdach niewolników i wyprawach handlowych. Najważniejszą konsekwencją tych wczesnych spotkań było zarażenie się śmiertelnymi chorobami europejskimi, które szybko rozprzestrzeniły się na zachód przez Kolumbię i południe do Andów, powodując miliony zgonów. Pod koniec lat dwudziestych XVI wieku między przesmykiem panamskim a ujściem rzeki Orinoko powstało tylko kilka małych stałych osad. W 1528 roku Karol V podpisał kontrakt z domem bankowym Wesler w Ausburgu na eksplorację i zasiedlenie górzystego regionu Wenezueli i Kolumbii. Po sześciu wyprawach w głąb lądu najazdy Weslera nie przyniosły żadnych dużych miast i bardzo mało złota. Nie założyli też miast, dopuszczając się wielu obelg wobec tubylców. W 1548 r. Korona unieważniła kontrakt. W 1530 roku, dwa lata po porozumieniu z Weslerem, Diego de Ordas, były kapitan Hernána Cortésa, otrzymał władzę królewską na zbadanie Kotliny Orinoko, której ujście leżało daleko na wschód od północnych Andów. Jego wyprawa licząca około 600 Hiszpanów również zakończyła się niepowodzeniem. W 1535 r. odkrycie złotych przedmiotów w grobowcach tubylców spowodowało dalsze zainteresowanie Hiszpanii regionem. Potem odbyło się kilka wypraw. Najważniejszym dowodził Gonzalo Jiménez de Quesada, który w 1536 roku poprowadził swoje 800-osobowe siły w górę Doliny Magdaleny. Zanim dotarł do osad Chibcha, przeżyło mniej niż 200 jego ludzi. Podbicie strefy zajęło ponad rok, ponieważ rodzime strzały, proce i maczugi po raz kolejny okazały się nie mieć szans z hiszpańskimi końmi i stalą. Łącząc wojnę i groźby z dyplomacją i podstępem, do 1538 roku Quesada w dużej mierze podbił Chibcha. Łup okazał się znaczny: około 150 000 peso złota, setki szmaragdów i innych cennych przedmiotów, rozdzielonych nierównomiernie pomiędzy Quesadę i jego ludzi, gubernatora Santa Marta i Koronę. Pod koniec kampanii Chibcha w strefie zbiegły się dwie inne ekspedycje: wyprawa finansowana przez Weslera, prowadzona przez Nikolausa Federmanna i pozostałość sił andyjskich Sebastiána de Benalcázara, przywódcy wyprawy do Quito pod dowództwem Francisco Pizarro podczas podboju Peru. Quesada nazwał region Nową Grenadą i założył miasto Santa Fé de Bogotá na miejscu dawnej stolicy Chibcha. Tymczasem większość wnętrza pozostawała niezbadana. Ostatnia seria wypraw miała miejsce w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XVI wieku, większość w poszukiwaniu mitycznego królestwa El Dorado. W roku 1541 doszło do trzech takich wypraw: jednej na czele której stał Gonzalo Pizarro, drugiej Hernána Péreza de Quesada (brata Gonzalo Jiméneza de Quesada) i trzeciej Philipa von Huttena, ostatniego z odkrywców Welsera. Benalcázar poszedł w jego ślady w 1543 roku. Wszystko zakończyło się niepowodzeniem. Jednym z rezultatów tej serii nieudanych wypraw była podróż i dziennik Francisco de Orellana, jednego z poruczników Gonzalo Pizarro, który płynął Amazonką do jej ujścia. Ostatnia wyprawa w 1559 r. pod dowództwem Pedro de Ursúa zakończyła się buntem i nieudanym buntem przeciwko Koronie Hiszpańskiej pod wodzą plebsu Lope de Aguirre. Caracas zostało założone w 1567 r., podczas gdy region ten nie stał się wicekrólestwem (największą jurysdykcją polityczną epoki kolonialnej, jak w Meksyku i Peru), dopóki Korona nie utworzyła Wicekrólestwa Nowej Granady ze stolicą w Santa Fe de Bogotá w 1739 r. Przez cały okres kolonialny osadnictwo hiszpańskie, holenderskie i angielskie w regionie ograniczało się głównie do wybrzeża Karaibów i północno-zachodnich Andów, podczas gdy rozległe obszary w głębi kraju pozostawały terra incognita i poza orbitą europejskiej kontroli.

Panipat, Bitwa

Pod Panipat, położonym 70 mil na północny zachód od Delhi, strategicznie ważnym mieście w północnych Indiach i stolicy wielu dynastii, stoczono trzy bitwy. Pierwsza z nich miała miejsce w roku 1526 pomiędzy Ibrahimem Lodim, afgańskim władcą Królestwa Delhi, a Baburem z Fergany w Azji Środkowej przez Afganistan. Druga bitwa toczyła się pomiędzy siłami Akbara (wnuka Babura) a siłami wnuka Sher Shaha (który wypędził Humayuna, syna Babura, z Indii). Trzecia bitwa miała miejsce w 1761 roku, kiedy Afgańczycy pod wodzą Ahmada Shaha pokonali Konfederację Marathów.

Pierwsza bitwa pod Panipat

Babur, uciekinier z Ferghany, miejsca urodzenia, poprowadził armię, różnie określaną jako 12 000 lub 25 000 ludzi, z Afganistanu do Indii i spotkał Ibrahima, władcę dynastii Lodi (pochodzącej z Afganistanu), która rządziła północno-środkowymi Indiami. Ibrahim dowodził znacznie większą armią, liczącą rzekomo 100 000 żołnierzy i 100 lub 1000 słoni. W Panipat Babur przygotowywał się do bitwy, łącząc 700 wozów skórzanymi rzemieniami, tworząc barykadę i umieszczając za nimi swoich ludzi z łukami. Gdy szarżujący żołnierze Ibrahima zostali zatrzymani na barykadzie i zmiażdżeni ostrzałem ludzi Babura, zostali zaatakowani z obu skrzydeł strzałami kawalerii Babura. W wyniku pogromu zginęło 20 000 ludzi Ibrahima, a wśród nich on. Babur nakazał pochować Ibrahima tam, gdzie upadł; jego grób nadal stoi w tym miejscu. Tego popołudnia Babur wysłał do Lodi swojego najstarszego syna Humayuna, do stolicy w Agrze, aby zabezpieczyć swoje skarby, maszerując do Delhi, gdzie ogłosił się cesarzem, zakładając dynastię Mogołów (Mogołów, Mogołów) w Indiach.

Druga bitwa pod Panipatm

Akbar zmarł w 1530 roku, wkrótce po ustanowieniu imperium Mogołów w północnych Indiach. Jego synem i następcą był Humajun, którego nadmierne picie i spożywanie opium sprawiło, że nie nadawał się do rządzenia. Wypędzony z Indii przez zdolnego generała pochodzenia afgańskiego Sher Shaha, znalazł schronienie w Persji. Dopiero po śmierci Sher Shaha i w obliczu walki jego potomków między sobą o sukcesję Humayunowi udało się w 1555 roku wrócić do Indii, z pomocą Persów, aby odbudować swój los. Zmarł rok później. 5 listopada 1556 roku Akbar, 13-letni syn Humajuna, i jego mentor, Bairan Khan, spotkali się z siłami Hemu, potężnego generała hinduskiego, podczas drugiej bitwy pod Panipat. Hemu został ranny, schwytany i stracony. Dzięki temu zwycięstwu Akbar wkroczył do Delhi. Ta bitwa wskrzesiła fortunę Mogołów w Indiach.

Trzecia bitwa pod Panipat

Cesarz Mogołów Aurangzeb (1658–1707) był pobożnym muzułmaninem i prześladowcą Hindusów. Hindusi z Dekanu zgromadzili się wokół charyzmatycznego przywódcy o imieniu Shivaji, który został ogłoszony królem Marathów w 1674 r. Jego ruch nadal nabierał tempa po śmierci w 1680 r., osiągając apogeum w połowie XVIII w., kiedy Konfederacja Marathów kontrolowała ziemie rozciągające się od Hyderabad na południu do Pendżabu na północy. Jednak poszukiwania odrodzonego imperium hinduskiego w Indiach dobiegły końca w 1761 r., kiedy Marathowie zostali dotkliwie pokonani przez siły afgańskie pod dowództwem Shaha Duraniego w trzeciej bitwie pod Panipat. Chociaż Afgańczycy wycofali się z Indii, Konfederacja Marathów nigdy się nie podniosła. Beneficjentem była Brytyjska Kompania Wschodnioindyjska, która stopniowo wyparła nieistniejące już Imperium Mogołów i walczące frakcje indyjskie.

Penn, William

(1644–1718) przywódca kolonialny

Kwakier William Penn założył angielską kolonię w Pensylwanii w 1681 roku. Wyobraził sobie swoją kolonię jako „święty eksperyment”, w którym ludzie różnych wyznań mogliby żyć w harmonii. Urodzony w Anglii William Penn dorastał w bogactwie i przywilejach. Jego ojciec, admirał William Penn, zapewnił mu wykształcenie uniwersyteckie, kilka dużych posiadłości i ważne powiązania z elitą Anglii. W 1667 roku Penn został członkiem Towarzystwa Przyjaciół, religii założonej 20 lat wcześniej przez George'a Foxa. Przyjaciele, nazywani przez swoich przeciwników kwakrami, porzucili formalne nabożeństwa religijne i poszukiwali „Wewnętrznego Światła”, poprzez które Bóg objawił się każdemu z osobna. Kwakrzy cierpieli prześladowania w Anglii, ale po nawróceniu Penn zaczął wykorzystywać swoje bogactwo i wpływy, aby opowiadać się za tolerancją wszystkich protestantów w Anglii. W 1676 roku Penn zwrócił się do Ameryki o wcielenie w życie swoich idei wolności religijnej, kiedy on i kilku

innych kwakrów zostali powiernikami West New Jersey. Jednak problemy ze statutem i duża liczba powierników pokrzyżowały nadzieje Penna na utworzenie schroniska religijnego. W związku z tym Penn zwrócił się do króla Karola II o przyznanie mu własnej ziemi. Aby umorzyć dług w wysokości 16 000 funtów, który był winien ojcu Penna, król nadał Pennowi 45 000 mil kwadratowych ziemi na zachód od rzeki Delaware i nazwał go Pensylwanią (Penn's Woods). Zgodnie ze statutem z 1681 r. Penn stał się jedynym właścicielem, co oznaczało, że mógł organizować Pensylwanię tak, jak chciał, o ile nie naruszało to angielskiego prawa. Penn wysłał pierwszych osadników w październiku 1681 r. Partia ta ugruntowała władzę Penna nad europejskimi kolonistami i Indianami Lenni Lenape (Delaware) zamieszkującymi już ten region. Założyli także stolicę kolonii, Filadelfię. Penn przybył pod koniec 1682 roku. Od początku zachęcał różnych protestantów i Europejczyków do osiedlania się w kolonii. Na jego rozkaz rodząca się legislatura Pensylwanii w grudniu 1682 roku wydała ustawę przyznającą pełne prawa obywatelskie wszystkim wolnym ludziom, którzy ogłosili, że „Jezus Chrystus jest synem Bożym” i „zbawicielem świata”. Penn upierał się również, że w jego kolonii nie ma żadnego establishmentu religijnego wspieranego z podatków, nawet dla kwakrów. To oraz możliwości gospodarcze dostępne w Pensylwanii spowodowały, że w 1690 r. liczba ludności osiągnęła 11 000. Pomimo sukcesów Penna w zakresie tolerancji religijnej, jego kadencja jako właściciela była niestabilna. Wrócił do Anglii w 1684 r., pozostawiając niezdolnych gubernatorów, a w 1693 r. schizma pod przewodnictwem George'a Keitha podzieliła kwakrów w kolonii. Korona zawiesiła jego przywilej na lata 1692–1695 „z powodu wielkich zaniedbań i poronień” spowodowanych nieobecnością Penna. Penn powrócił w 1699 r., ale stwierdził, że jego koloniści są kłótlivi i nie są zainteresowani płaceniem mu czynszu za swoje ziemie. Sfrustrowany Penn opuścił kraj dwa lata później, ale dopiero po wydaniu Karty Przywilejów, która przyznała kolonistom znaczną swobodę w kształtowaniu własnych praw. Nieopłacalność Pensylwanii i zamiłowanie Penna do ekstrawagancji sprawiły, że w 1707 r. trafił do więzienia dla dłużników. W 1712 r. doznał wyniszczającego udaru, pozostawiając w jego imieniu żonę Hannah Callowhill, która zarządzała kolonią. Po śmierci Penna w 1718 roku własność przeszła na jego synów.

Pernambuco (Recife, Brazylia)

Pernambuco to stan w północno-wschodniej części Brazylii i najbliższy Europie kraj Ameryki Południowej. Obszar ten o powierzchni około 38 585 mil kwadratowych i liczący blisko 8 milionów mieszkańców był pierwszym obszarem Ameryki Południowej zajęтым przez Portugalczków. Jego geografia obejmuje równinę przybrzeżną i suchy, półsuchy płaskowyż. Pernambuco było pierwotnie kapitanem lub prowincją. Przez wieki głównymi towarami eksportowymi Brazylii był cukier i bawełna z tej prowincji, co czyniło ten obszar ważnym w brazylijskiej polityce. Nazwa Pernambuco pochodzi od drzewa cenionego ze względu na drewno, brazylijskie drewno i wytwarzany przez nie czerwony barwnik. Rdzenni Amerykanie zamieszkujący te okolice cenili czerwony barwnik i robili z drzewa broń. Drzewo brazylijskie jest obecnie zagrożone, chociaż jego drewno nadal wykorzystuje się do wyrobu smyczków do skrzypiec. Pierwsi europejscy osadnicy z Portugalii nazwali ten obszar Nova Lusitania, co oznacza „Nowa Portugalia”, i powstała stolica zwana Olinda. Był to zamożny obszar, pomimo dużej liczby zachorowań na malarię. Produkcja cukru i bawełny wymagała dużej liczby niewolników z portugalskich kolonii w Afryce, aby uzupełnić robotników rdzennych Amerykanów. Dobrobyt Recife spowodował, że angielscy poszukiwacze przygód zdobyli je i splądrowali w 1595 roku. W całej historii tego obszaru właściciele ziemscy tworzyli oligarchię, która utrzymywała własne armie i ściśle kontrolowała życie tych, którzy pracują na ich ziemiach. Edukacja ludzi nigdy nie była priorytetem, a transport rozwijał się dla wygody właścicieli ziemskich, a nie ogółu ludzi. Wśród bogatych na tym obszarze narastała niechęć do urzędników urodzonych w Portugalii. W 1630 roku siły Holenderskiej Kompanii Zachodnioindyjskiej zdobyły Pernambuco i inne portugalskie kolonie. Przenieśli stolicę do Recife na wybrzeżu Pernambuco, u ujścia dwóch rzek. Ten nisko położony obszar przypominał Holendrom o ich ojczyźnie. Zbudowano kanały i mosty, a Recife stało się znane jako Wenecja Ameryki

Południowej. Do 1640 roku Pernambuco wysłał do Amsterdamu 24 000 ton cukru. Holenderski książę Maurycy z Nassau udał się na ten obszar, aby nim rządzić. Pod rządami holenderskimi wiele budynków handlowych i domów budowano w Recife w stylu holenderskim. W okresie panowania holenderskiego w Recife w Pernambuco zbudowano pierwszą synagogę w obu Amerykach. W pewnym momencie w tym okresie populacja żydowska w Recife była większa niż społeczność żydowska w Amsterdamie w Holandii. Obecność Żydów w Pernambuco zniknęła, gdy hiszpańska inkwizycja Kościoła katolickiego przybyła na ten obszar wraz z powrotem władzy portugalskiej. Wielu Żydów z Recife uciekło do Nowego Jorku, a następnie do Nowego Amsterdamu. Inni uciekli w głąb Brazylii, gdzie potajemnie praktykowali swoją religię. W 2000 r. ludność żydowska w Recife sponsorowała wykopaliska mające na celu odkrycie pozostałości pierwszej synagogi zbudowanej w Ameryce w Recife. Holendrzy pozostali u władzy tylko do 1649 roku. Siły holenderskie zostały wyparte nie przez armię monarchii portugalskiej, ale przez samą miejscową ludność. Wojna Mascate miała miejsce w 1710 roku pomiędzy klasą biznesową z Recife a zamożnymi właścicielami cukrowni w okolicy Olinda. Później Pernambuco było miejscem rewolucji, która w XIX wieku na krótko ustanowiła Republikę Pernambuco. Choć republika przetrwała zaledwie dwa miesiące, flaga republiki pozostaje flagą państwa.

Peru, podbój

Po hiszpańskim podboju Karaibów, podboju Meksyku i podboju Ameryki Środkowej, podbój Peru był długim, złożonym i krwawym procesem naznaczonym powtarzającymi się wojnami domowymi między frakcjami Hiszpanów i zaciekłym oporem rdzennych mieszkańców przeciwko Hiszpanom próby ich ujarznienia. Początki podboju w 1532 r. wraz z pierwszymi hiszpańskimi najazdami na wyżyny andyjskie są łatwiejsze do oznaczenia niż jego koniec, który umownie datuje się na rok 1572, kiedy to zniszczenie pozostałości państwa Inków Vilcabamba i egzekucja ostatniego Inki, Tupaca Amaru. Niektórzy uczeni utrzymują, że podbój nigdy nie został w pełni zakończony, ponieważ rdzenna ludność Peru stawiała opór hiszpańskiej dominacji przez cały okres kolonialny, czasami w drodze zbrojnego buntu, częściej w mniej brutalny i bardziej subtelny sposób, zachowując wiele wierzeń i praktyk kulturowych i religijnych. Mało kto nie zgodzi się ze stwierdzeniem, że podbój Peru stanowi jeden z najkrwawszych rozdziałów w historii obu Ameryk. Na początku lat dwudziestych XVI wieku, gdy podbój Ameryki Środkowej był już w toku i punkt startu znajdował się w Panamie, po stronie przesmyku na Pacyfiku, Hiszpanie byli gotowi zwrócić swoją uwagę na wybrzeże Pacyfiku w Ameryce Południowej. Pierwsza wyprawa odkrywcza odbyła się w 1522 r. pod dowództwem Pascuala de Andagoyi, który przepłynął 300 km na południe wzdłuż wybrzeża Kolumbii w poszukiwaniu ludu zwanego Viru lub Biru, którego nazwa została później zmieniona na Peru. Nastąpiły dalsze wyprawy. W listopadzie 1524 roku Francisco Pizarro, Diego de Almagro i ksiądz Hernando de Luque popłynęli aż do Portu Głodowego wzdłuż kolumbijskiego wybrzeża, po czym zawrócili. Druga wyprawa Pizarro-Almagro wypłynęła dwa lata później i odkryła kuszące ślady zaawansowanej cywilizacji w głębi kraju. Pizarro wrócił do Hiszpanii, aby ubiegać się o władzę królewską na wyprawę podboju. Jego przybycie zbiegło się w czasie z powrotem Hernána Cortésa ze swojego olśniewającego sukcesu w Meksyku, który zaostrzył apetyt Korony i przyciągnął wielu poszukiwaczy przygód na stronę Pizarra. 26 lipca 1529 roku królowa przyznała Pizarro władzę, o którą zabiegał, wraz z tytułem gubernatora i generała kapitana Peru. Almagro został mianowany komendantem Tumbez, co było mniejszym tytułem, który zasiał ziarno przyszłego konfliktu między obydwoma mężczyznami. Pizarro i Almagro wrócili do Panamy i 27 grudnia 1530 r. rozpoczęli trzecią wyprawę. Po powolnym i ostrożnym początku, 8 listopada 1532 r. Pizarro rozpoczął marsz w góry Andów. W tym czasie większość populacji Andów została spustoszona przez zjadliwe choroby europejskie, zwłaszcza ospę, która rozprzestrzeniła się drogą lądową z Ameryki Środkowej i północnej Ameryki Południowej na wiele lat przed postawieniem stopy przez Hiszpanów w Andach. Osłabiając Imperium Inków, choroby te okazały się jednym z najważniejszych sojuszników Hiszpanów. Skręt Pizarro w góry nie mógł nastąpić w bardziej sprzyjającym momencie. Niedawna

śmierć Inki Huayna-Capaca z powodu nieznannej choroby spowodowała kryzys sukcesji dynastycznej i wojnę domową wśród Inków, co doprowadziło jego synów Huascara i Atahualpę do walki o supremację. Huscar stał na czele frakcji Cuzco w rodzinie królewskiej Inków; Atahualpa, frakcja Quito. Zdumiewające szczęście sprawiło, że 7-tysięczna armia Atahualpy rozłożyła obóz w górskiej dolinie Cajamarca, w pobliżu linii marszu Pizarro. Pizarro i jego 150 ludzi śmiało pomaszzerowali prosto do doliny. Po kilku początkowych przyjaznych interakcjach z Inkami, Pizarro przypuścił niespodziewany atak 16 listopada 1532 roku i wymordował całe siły Inków. Podobnie jak w przypadku całej kampanii peruwiańskiej, broń Inków nie mogła się równać z hiszpańską stalą, zbroją i końmi. Arkebus, najbardziej wyrafinowana broń palna w hiszpańskim arsenale, odegrał niewielką rolę w podboju. Miecze, piki i konie okazały się najcenniejszą bronią. Raz za razem niewielka liczba Hiszpanów okazywała się zdolna do pokonania znacznie większych rodzimych armii. Ponieważ Inka Atahualpa był teraz jego więźniem, Pizarro zażądał ogromnego okupu w złocie i cennych przedmiotach za jego uwolnienie. W ciągu następných ośmiu miesięcy pociągi rodzimych tragarzy przewoziły ogromne ilości skarbów do Cajamarca. Tymczasem przekonany, że Hiszpanie nie stanowią żadnego zagrożenia dla imperium, Atahualpa zaaranżował morderstwo swojego brata Huascara, eliminując w ten sposób jego roszczenia do tronu Inków. Pizarro nie miał zamiaru dotrzymać swojej części umowy. 26 lipca 1533 roku, po miesiącu topnienia i rozdzielania łupów między swoich ludzi, dokonał egzekucji na Atahualpie. Egzekucja Atahualpy, jedno z sygnałowych wydarzeń podboju, pozostała kluczowym momentem w rozbieżnych hiszpańskich interpretacjach dotyczących moralności działań konkwistadorów. 150-osobowy oddział Almagro przybył wkrótce po podziale łupów, z których otrzymali niewielką część. Nierówny podział łupów wywołał trwałe animozje pomiędzy frakcjami Almagro i Pizarro. W tym czasie zwiadowcy Pizarro zbadali słabe punkty stolicy Inków w Cuzco. Uznając potrzebę nadania przez marionetkowego Inkę legitymizacji politycznej przewidywanej dominacji Hiszpanów w Peru, Pizarro zaaranżował koronację młodszego brata Huascara, Tupaca Huallpy, na Inkę. Był to schemat wielokrotnie powtarzany w kolejnych latach. W międzyczasie brat Francisco Pizarro, Hernando, wrócił do Hiszpanii z wymaganą dla Korony „królewską piątą” skarbu. Wieść o wydarzeniach szybko rozeszła się po całej Hiszpanii i Europie. Akcja rekrutacyjna dla dodatkowych żołnierzy odniosła wielki sukces, zasiewając jednocześnie nasiona przyszłego konfliktu między Hiszpanami, którzy skorzystali na początkowych sukcesach, a nowymi przybyszami, których głód skarbów pozostał niezaspokojony. Po powrocie do Peru w sierpniu 1533 roku Francisco Pizarro z Almagro i jego ludziami rozpoczęli marsz w kierunku Cuzco, 1200 km na południe, wzdłuż drogi Inków. Po drodze w październiku zmarł marionetkowy Inca Tupac Huallpa. Po licznych bitwach, w których znacznie przewaga liczebna Hiszpanów ostatecznie pokonała swoich napastników Inków, kilkusetosobowe siły Pizarro wkroczyły do Cuzco 15 listopada 1533 roku. Dwa dni wcześniej, tego samego dnia, w którym Pizarro spalił żywcem czołowego generała Inków Chalcuchimę, drugą marionetkę obecnych Inków – Manco Inca, syna Huayny-Capac. W Cuzco 16 listopada 1533 roku, rok po egzekucji Atahualpy, Pizarro mianował Manco Inca Inką. W grudniu został oficjalnie koronowany. Przedstawiając się jako wyzwoliciel, zwolennicy frakcji Cuzco w wojnie domowej, Hiszpanie szybko przejęli najważniejsze budynki i pałace miasta. Od tego momentu podziały między Hiszpanami połączyły się z serią masowych indiańskich powstań przeciwko najeźdźcom. Almagro, wciąż cierpiący z powodu marnej części skarbów otrzymanych w Cajamarca, został wysłany na południe, do Chile w poszukiwaniu dalszych bogactw. Pedro de Alvarado, świeżo po sukcesach w Meksyku i Ameryce Środkowej, przybył do Ekwadoru w lutym 1534 r. i skierował się w stronę Quito. Mając nadzieję na zapobieżenie nieautoryzowanej inwazji Alvarado, kapitan Pizarro, Sebastián de Benalcázar, rzucił się na Quito, zajął miasto i pokonał pozostałe armie Inków na północy. Za zrabowany skarb wykupił Alvarado, który wrócił do Gwatemali, choć wielu jego ludzi pozostało. Wkrótce potem, w styczniu 1535 roku, Francisco Pizarro założył na wybrzeżu nową stolicę, Ciudad de los Reyes, później znaną jako Lima. W międzyczasie, rozczarowany chciwością i przemocą najeźdźców, Manco Inca uciekł z Cuzco i na początku 1536 roku poprowadził masowe powstanie

przeciwko Hiszpanom, oblegając Cuzco z około 100 000 żołnierzy. Oblężenie ustało, gdy zaczęła się pora deszczowa, a jego armia zaczęła się oddalać. Manco Inca wycofał się do twierdzy Vilcabamba w dżungli, gdzie zadufane państwo Inków stawiało opór hiszpańskim najazdom aż do jego ostatecznego zniszczenia w 1572 r. Wkrótce po tym, jak Manco Inca zakończył oblężenie Cuzco na początku 1537 r., wyprawa Almagro wróciła z Chile wyczerpana i z pustymi rękami. Wkrótce wybuchła otwarta wojna domowa pomiędzy frakcjami Almagro i Pizarro. Almagro został pokonany w bitwie pod Las Salinas niedaleko Cuzco w 1538 r., po czym Hernándo Pizarro dokonał na nim egzekucji, ale wojna trwała pod rządami syna Almagro, również zwanego Diego de Almagro. W 1541 roku Almagryści zabili Francisco Pizarro, zaś rok później lojaliści Pizarro pod wodzą nowo mianowanego królewskiego namiestnika Cristóbal Vaca de Castro pokonali i zabili Almagro młodszego. W tym samym roku 1542 Korona wydała nowe prawa, mające na celu ograniczenie nadużyć systemu encomienda i uniemożliwienie encomenderos przekształcenia się w niezależną arystokrację pozostającą poza kontrolą królewską. Opanowując te nowe ograniczenia swojej władzy, wielu encomenderos skłaniało się ku Gonzalo Pizarro, który gwałtownie sprzeciwiał się Nowym Prawom. Po zabiciu wicekróla królewskiego Blasco Núñeza de la Vela w 1546 r. Gonzalo Pizarro skutecznie rządził Peru aż do schwytania go przez siły rojalistyczne, osądzenia go i stracenia w 1549 r. Nowy wicekról Pedro de la Gasca skutecznie udaremnił dalsze poważne wyzwania rzucone władzy królewskiej. Tymczasem w 1545 roku w Potosí odkryto ogromne złoża srebra, które wkrótce stało się jednym z głównych filarów gospodarczych kolonialnego Peru. Do tego czasu większość Indian przystąpiła do władzy hiszpańskiej, chociaż w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XVI wieku przetrwały liczne grupy oporu, w szczególności stan Vilcabamba. W 1572 roku nowy wicekról Francisco de Toledo w końcu odnalazł i zmiażdżył Vilcabambę. 24 września tego roku na centralnym placu Cuzco w Toledo nadzorowano egzekucję ostatniego Inki, Tupaca Amaru. Jego egzekucja skutecznie zakończyła pierwszą fazę zorganizowanego zbrojnego oporu przeciwko hiszpańskiej dominacji, chociaż bardziej tajne formy oporu trwały przez prawie 300 lat, podczas gdy nowa fala buntów, zainspirowana pierwszą i prowadzona przez Tupaca Amaru II, wybuchła w latach osiemdziesiątych XVIII wieku. Nie wiadomo, ilu Indian zginęło w ciągu 40 lat między egzekucją Inków Atahualpy i Tupaca Amaru, chociaż najbardziej ostrożne szacunki wahają się od 3 do 5 milionów, przy populacji przed podbojem wynoszącej około 7 do 9 milionów. Podobnie jak gdzie indziej, połączenie działań wojennych, okrucieństwa, pracy przymusowej, niewolnictwa i chorób spowodowało gwałtowny upadek demograficzny, z którego populacja zaczęła się odradzać dopiero pod koniec XVIII wieku. Podobnie jak poprzedzające go podboje Karaibów, Meksyku i Ameryki Środkowej, podbój Peru stanowi jeden z najbardziej przerażająco brutalnych i niszczycielskich epizodów w historii świata.

Peru, Wicekrólestwo

Wicekrólestwo Peru, największa i druga najważniejsza jurysdykcja polityczna w amerykańskim imperium Hiszpanii po Wicekrólestwie Nowej Hiszpanii, Wicekrólestwo Peru powstało w 1542 roku podczas wojen domowych, które pustoszyły Andy podczas podboju Peru. Wicekrólestwo, pierwotnie obejmujące całą Amerykę Południową na zachód od linii demarkacyjnej ustanowionej w traktacie z Tordesillas w 1494 r., rozciągało się od Panamy na północy do Patagonii na południu i od Oceanu Spokojnego na wschód do południka podłużnego na mniej więcej 44 stopniach zachodu, z wyłączeniem części północnej Ameryki Południowej (współczesna Wenezuela), które podlegały jurysdykcji Nowej Hiszpanii. W późnym okresie kolonialnym Korona wydzieliła z Wicekrólestwa Peru dwa nowe wicekrólestwa: Nową Grenadę (1739) i Río de la Plata (1777). Po wojnach domowych w okresie podbojów i głównych reformach wicekróla Francisco de Toledo, Peru wyłoniło się jako główne źródło srebra w sztabkach, zwłaszcza z „góry srebra” w Potosí. Podobnie jak w innych częściach obu Ameryk, Hiszpania narzuciła w całych peruwiańskich Andach sztywną kastową hierarchię rasowo-klasową, w której podporządkowani sobie Hindusi, pracując w ramach zmodyfikowanej wersji przedpodbojowego

systemu pracy mita, zapewniali siłę roboczą i haracze hiszpańskim władzom cywilnym i kościelnym oraz tubylcom, kurakas, czyli wodzowie społeczności, którzy zajmowali dwuznaczny środek pomiędzy hiszpańską elitą a masami indiańskich robotników. Przemoc podbojów i jej następstwa wywołały w latach sześćdziesiątych XVI wieku reakcję natywiistów: ruch Taki Onqoy. Mająca na celu wypędzenie pogardzanych najeźdźców i przywrócenie panandyjskiego państwa tubylczego, ta popularna rebelia odtworzyła wiele podziałów i pęknięć rdzennego społeczeństwa sprzed podboju i została stłumiona w latach siedemdziesiątych XVI wieku. Popularne wspomnienia o Taki Onqoyu przetrwały przez cały okres kolonialny, jednak odrodziły się w innej formie podczas głównych buntów andyjskich w latach osiemdziesiątych XVIII wieku. Podobnie jak w innych częściach obu Ameryk, spadki demograficzne w kolonialnym Peru były bardzo gwałtowne, choć w sumie mniejsze niż w Nowej Hiszpanii (choć, podobnie jak gdzie indziej, liczby te nigdy nie będą znane z jakąkolwiek dokładnością). Z szacunkowej populacji Andów w 1520 r. wynoszącej 9 milionów w 1520 r., szacuje się, że liczba ocalałych Indian spadła do 1,3 miliona w 1570 r. i 600 000 w 1630 r. W następstwie serii poważnych epidemii w latach 1718–1720 populacja do połowy XVIII wieku oscylowała wokół tej wartości, a następnie stopniowo rosła. Według charakterystycznego schematu, ogólnie rzecz biorąc, mieszkańcy wyżyn doświadczyli mniejszego spadku populacji niż mieszkańcy bardziej podatnych na choroby nizinnych dolin wybrzeża Pacyfiku. Pomimo zniszczeń wojennych, pracy przymusowej, przymusowych nawróceń, chorób i przemocy rządów kolonialnych, rdzenna ludność i społeczności Peru wykazywały się niezwykłą odpornością, zachowując wiele cech kultury i stylu życia sprzed podboju. Pomimo ogromnych wysiłków władzom hiszpańskim nigdy nie udało się wykorzenić wierzeń i praktyk religijnych ludów indyjskich w Peru, podczas gdy keczua, ajmara i pokrewne języki pozostały dominującymi językami wśród zdecydowanej większości. Wielowiekowe tradycje sadzenia, zbierania plonów, gotowania, jedzenia, hodowli zwierząt, tkania i, ogólnie rzecz biorąc, tworzenia świata i działania w nim przetrwały prawie trzy stulecia hiszpańskich rządów kolonialnych i później, co pozostaje wyraźnie widoczne do dnia dzisiejszego. Anglojęzyczna historiografia dotycząca kolonialnego Peru, podobnie jak kolonialnego Meksyku, jest wyjątkowo bogata.

Piotr I Wielki

(1672–1725) car Rosji

Dojście do władzy Piotra Wielkiego było pełne śmierci i niepewności, ale jego panowanie jako cara znacznie wzmocniło Rosję w zakresie przejęcia terytoriów w regionie Morza Bałtyckiego i Morza Czarnego oraz modernizacji rosyjskiego społeczeństwa. Car Aleksiej (1645–1676) i jego żona Natalia Naryszkińska nie wierzyli, że ich syn Piotr, gdy urodził się 30 maja 1672 r., radykalnie zmieni bieg historii Rosji. Śmierć cara Fiodora III (1676–1682) stworzyła problem dla kontynuacji dynastii Romanowów w Rosji, gdyż Fiodor nie pozostawił spadkobierców; rozwinęła się debata dotycząca Iwana lub Piotra jako następcy. Iwan był bratem Fiodora, ale Iwan, który miał 16 lat, był upośledzony umysłowo i fizycznie. Piotr był przyrodnim bratem Iwana i miał poparcie wielu bojarów oraz patriarchy Joachima, ponieważ ten zdrowy 10-latek zapewnił stabilność rosyjskiemu tronowi. Zebrał się Zemski Sobor, zgromadzenie bojarów, które wyraziło swoje poparcie dla Piotra, ale Zofia, siostra Fiodora, nie zgodziła się na koronację Piotra na cara i próbowała podburzyć pułk gwardzistów Streltsi, aby zwrócili się przeciwko Piotrowi. 15 maja 1682 r. Streltsi, usłyszawszy pogłoski o zamordowaniu Iwana i kilku bojarów, zbuntowali się i szturmowali Kreml. Streltsi przysięgali lojalność rodzinie Romanowów po brutalnym zamordowaniu Iwana Naryszkińska i doktora Van Gadena. Te dwie osoby zostały zabite, ponieważ Streltsi wierzyli, że odegrali rolę w przypuszczalnej śmierci Iwana. Po tych morderstwach Streltsi zdecydowali, że Iwan i Piotr będą rządzić Rosją, przy czym Iwan będzie pełnił funkcję starszego cara, a Zofia jako regentka obu carów. Ceremonia podwójnej koronacji odbyła się 26 maja 1682 r. Kontrola Zofii nad rządem rosyjskim szybko się pogorszyła wraz z rosnącym napięciem między Zofią a Piotrem, gdy Piotr

próbował utwierdzić nad nią swoją władzę. W sierpniu 1689 roku Zofia wezwała część straży pałacowej, aby ochroniła ją przed podejrzeniem ataku ze strony zwolenników Piotra. To zaostrzyło sytuację, gdyż wiele osób lojalnych wobec Piotra uważało, że ci strażnicy zostali wezwani, aby go zaatakować. Piotr uciekł do klasztoru Świętej Trójcy, gdzie zebrał spore siły. Zofia, obawiając się rosnącej siły Piotra i spadku jej poparcia, skapitulowała. Matka Piotra, Natalia, została wybrana w miejsce Zofii na stanowisko regentki carów, ale jej regencja była krótka, ponieważ zmarła w 1694 r. Iwan zmarł wkrótce później w 1695 r., pozostawiając Piotra jako cara Rosji z możliwością kontynuowania kariery jego własną politykę.

Potęga militarna

Piotr miał wyprawę przeciwko Turkom krymskim, gdyż Piotrowi zależało na uzyskaniu dostępu do Morza Czarnego, aby Rosja mogła przez cały rok handlować z Europą. Bitwa z Turkami pod Azowem w 1695 r. zakończyła się niepowodzeniem, mimo że Piotr zebrał armię liczącą około 31 000 ludzi do ataku na Azow i kolejnych 120 000 ludzi do walki w pobliżu Dniepru. Przyczyną niepowodzenia była możliwość dalszego transportu dostaw do Azowa przez Turków transportem wodnym. Piotr postanowił naprawić to niedopatrzenie w swojej strategii i zebrał pieniądze od klasztorów i bojarów na budowę rosyjskiej floty morskiej. Druga próba zajęcia Azowa w czerwcu 1696 r. armią liczącą 80 000 żołnierzy i flotą zakończyła się sukcesem. Po sukcesie kampanii przeciwko Turkom Piotr postanowił skupić swoją uwagę na Zachodzie. W 1697 r. Piotr wraz ze świtą składającą się z 250 Rosjan odbył podróż po Europie, aby zbadać zachodnią wiedzę i technologię. Piotr był pod wrażeniem bogactwa, jakie Holandia była w stanie zdobyć dzięki dostępowi do handlu i flocie handlowej. Bogactwo to wywarło na Piotrze takie wrażenie, że postanowił naśladować ten sukces, budując własną flotę handlową. Chciał dać Rosji okno na Zachód poprzez handel i zdobyć więcej europejskich technologii, aby wzmocnić Rosję. Piotr chciał także zaimportować kulturę zachodnią do Rosji; zmusił szlachtę do golenia brody, dostosował kalendarz rosyjski do kalendarza europejskiego i dostosował rosyjski Nowy Rok do Nowego Roku Europejskiego. W rzeczywistości historyk Paul Bushkovitch przypisuje Piotrowi wprowadzenie do Rosji nowoczesnej kultury i myśli politycznej. Piotrowi udało się także stworzyć silniejsze państwo, podporządkowując Cerkiew prawosławną władzom rosyjskim. Pieniądze, które Piotr skonfiskował klasztorom, oraz zreformowany system podatkowy pomogły Piotrowi zbudować akademię w celu ulepszenia systemu edukacji w Rosji. Piotrowi udało się także uporządkować rosyjską hierarchię społeczną, formułując w 1722 r. Tabelę rang, która określała status jednostki w społeczeństwie rosyjskim

Przeprowadzka na ZACHÓD

Zamiast kontynuować rosyjską ekspansję na południe przeciwko Turkom, jak nakazywała poprzednia rosyjska polityka zagraniczna, Piotr przeniósł się na zachód, inicjując działania wojenne przeciwko Szwecji. Przez większą część panowania Piotra dominowała Wielka Wojna Północna przeciwko Szwecji. Aby pokonać Szwedów, Piotr zbudował dużą armię opartą na tym samym modelu, co jego pułk Preobrażeński, który miał mundury w zachodnim stylu, wyszkolenie i awans w szeregach w oparciu o zasługi, a nie urodzenie. Polska wysłała wypowiedzenie wojny rządowi szwedzkiemu w styczniu 1700 r., a Dania szybko poszła w jej ślady. Te dwa kraje dały Piotrowi sojuszników w wojnie ze Szwecją, rozpoczętej, gdy rząd rosyjski wypowiedział wojnę rządowi szwedzkiemu 20 sierpnia 1700 r. Na nieszczęście dla Piotra, Duńczycy wystąpili 20 sierpnia 1700 r. o pokój, pozostawiając Rosję i Polskę do walki przeciwko imperium szwedzkiemu bez tego cennego sojusznika. W miarę rozwoju sojuszu między Polską a Rosją, Karol XII, król Szwecji, dokonał przeglądu swoich planów ochrony swojego imperium. Niestety, nie był w stanie rozpoznać największego zagrożenia dla granic swojego państwa. Szwedzka strategia podczas Wielkiej Wojny Północnej polegała na skoncentrowaniu głównej większości swoich sił przeciwko armii polskiej, podczas gdy Karol poległ na symbolicznych siłach, aby ograniczyć rosyjski

postęp na wschodzie. Prawdą jest, że Szwedzi szybko zaatakowali i pokonali siły rosyjskie pod Narwą 30 listopada 1700 r. Podczas tej bitwy niewielki szwedzki oddział liczący 10 000 żołnierzy był w stanie pokonać 40-tysięczne siły rosyjskie i zająć pole bitwy. Pomimo tego zwycięstwa Szwedzi nie kontynuowali ataku, nie wywierając dalszej presji na Rosjan. Szwedzcy stratedzy woleli skoncentrować swoje wysiłki wojenne przeciwko Polakom. Rozpoczęcie drugiej inwazji na terytorium Rosji zajęło Szwedom osiem lat. Po zwycięstwie pod Narwą Karol utrzymywał szwedzkie siły liczące 15 000 ludzi, aby chronić swoje bałtyckie posiadłości. Siła ta okazała się niewystarczająca w obronie wschodniej części jego imperium przed armiami Piotra. W styczniu 1702 roku Piotr nabrał rozpędu dzięki zwycięstwu nad Szwedami pod Errestfer. Bitwa ta miała poważne konsekwencje dla szwedzkiego wysiłku wojennego, ponieważ jej armia straciła 3350 żołnierzy. Do tej szwedzkiej porażki pół roku później dołączył kolejny pogrom Szwedów. Ta porażka kosztowała armię szwedzką znaczną liczbę żołnierzy i zapewniła Piotrowi bodziec potrzebny do ekspansji na obszar bałtycki. Piotrowi udało się wzmocnić Kronsztad po zdobyciu twierdz Nyenskans i Nöteborg. Piotr był zdecydowany utrzymać swoje przejęcia w regionie bałtyckim i zacieśnić więzi Rosji z resztą Europy, zakładając w 1703 r. Petersburg, który stał się przyszłą stolicą Rosji. Należy zauważyć, że armie rosyjskie uzyskały w tej kampanii bałtyckiej nie tylko zdobycze terytorialne. Dzięki tym zwycięstwom militarnym Rosjanie mogli zdobyć więcej doświadczenia i pewności siebie, a także zwiększyć liczebność swojej armii. Kiedy Karol XII w końcu zwrócił swoją uwagę na front rosyjski, Piotr zadomowił się już na wschodnim wybrzeżu Morza Bałtyckiego. Ośmioletnia przerwa między dwoma szwedzkimi najazdami na terytorium Rosji zapewniła Piotrowi wytchnienie, dzięki któremu mógł wzmocnić swoje armie. Liczba pułków kawalerii wzrosła z dwóch w 1700 r. do 34 pułków w momencie powrotu Karola. Gdy Karol posuwał się przez Ukrainę, Piotr był zmuszony stosować politykę spalonej ziemi, aby zatrzymać czas i zdemoralizować najeżdżających Szwedów. Aby pozbawić Szwedów czegokolwiek, stosowano okrutne metody, gdyż miasto Dorpat zostało zniszczone po przymusowym przesiedleniu mieszkańców na wschód, a Rosjanom zakazano zaopatrywania wojsk szwedzkich w żywność.

Szwedzka porażka

11 maja 1709 roku armia szwedzka nieświadomie rozpoczęła oblężenie, które 12 lat później doprowadziło do kapitulacji rządu szwedzkiego. Bitwa pod Połtawą trafnie zapowiadała upadek szwedzkiej potęgi w sprawach Bałtyku, gdyż bitwa ta kosztowała armię szwedzką 9700 żołnierzy. To znacząca liczba ludzi w porównaniu z 4545 ofiarami, jakie poniosła armia rosyjska. Konsekwencje tej bitwy były dla Szwedów jeszcze bardziej druzgocące. 1 lipca 1709 roku pod miastem Perowolochina poddało się wojskom rosyjskim całe 20 000 Szwedów. Rosjanie nie byli w stanie schwytać swojego królewskiego przeciwnika, ponieważ Karol XII, który porzucił znaczną część swojej armii, uciekł na południe, do Imperium Osmańskiego. Połtawa uznawana jest przez uczonych za bitwę, która nie tylko zmieniła przebieg wojny północnej, ale całkowicie zmieniła równowagę sił w północno-wschodniej Europie. Należy zauważyć, że rządy Europy Zachodniej przewidywały nie tylko zniszczenie armii rosyjskiej, ale dalszą ekspansję wpływów szwedzkich na Europę Wschodnią. Konsekwencje bitwy pod Połtawą przekreśliły wszelkie nadzieje na narzucenie Rosjanom wpływów szwedzkich. Szwedzi nie tylko stracili znaczną część swojej armii, ale wzmocnił się stary sojusz przeciwko nim. Pod tym względem Piotr przeszedł z roli pasywnej podczas pierwszego sojuszu do roli bardziej aktywnej. Piotr, który spotkał Augusta nad Wisłą, zgodził się pomóc swemu dawnemu towarzyszowi w odzyskaniu tronu, gdyż został on obalony po zwycięstwie Szwedów nad Polakami pod Kliszowem w 1702 r. Piotr próbował uczynić tron polski bezpieczniejszym dla rodziny Augustów, czyniąc polską monarchię pozycją dziedziczną. To ilustruje ogromny stopień władzy, jaką Piotr posiadał obecnie w wewnętrznych sprawach polskiego rządu. Duńczycy, już sprzymierzeni z Augustem, pragnęli przywrócić dawną równowagę sił w Europie Północnej.

Inwazja na Finlandię

Piotr był w stanie w pełni wykorzystać swoje zdobycze na Bałtyku, rozpoczynając inwazję na Finlandię, aby wzmocnić swoją pozycję podczas nadchodzących negocjacji pokojowych ze szwedzkim rządem. Rosjanie odnieśli niezwykle zwycięstwo nad Szwedami pod Storkyro w marcu 1714 roku. Po tym zwycięstwie na lądzie nastąpił triumf rosyjskiej marynarki wojennej nad szwedzką flotą pod Gangut. W 1718 r. rząd szwedzki stanął w obliczu kolejnej groźnej sytuacji: Karol XII zginął podczas bitwy w Norwegii. Ulrika, siostra Karola, stanęła twarzą w twarz z rosnącą presją wynikająca z najazdów Piotra na szwedzkie serce. Rosjanie w zastraszającym tempie powiększali także flotę bałtycką. Groźby te zmusiły rząd szwedzki do zakończenia wojny z Rosjanami. Rosjanie byli w stanie zdobyć znaczną władzę w regionie bałtyckim na mocy traktatu z Nystadt. Porozumienie między tymi dwoma mocarstwami pozwoliło Rosjanom zająć kilka wysp, terytoria Inflant, Estonii, Ingermanlandu i części Karelii. Rosjanie otrzymali znaczący wpływ na sprawy bałtyckie, ponieważ utrzymali twierdzę Viborg. Co ważniejsze, car rosyjski był uważany przez Prusów i Holendrów za monarchę cesarskiego. Nawet Szwedzi i inni mieszkańcy Europy Zachodniej w końcu uznali ten tytuł. Śmierć Piotra 28 stycznia 1725 roku wprowadziła niepewność co do sukcesji nowego władcy z dwóch powodów. Piotr nie miał męskiego potomka, który mógłby go zastąpić, a przed śmiercią nie wyznaczył swojego następcy. Jedyne dziecko Piotra i następcą tronu Aleksiej zmarł 26 czerwca 1718 roku w wyniku tortur zadawanych mu za buntowniczą postawę. Aleksiej był zdeklarowanym krytykiem reform Piotra i obawiał się gniewu ojca, co spowodowało jego ucieczkę do Austrii w 1716 r. Mimo że spiskował przeciwko ojcu, Aleksiej ostatecznie dał się przekonać do powrotu do Rosji i został uwięziony w Twierdzy Pietropawłowskiej, gdzie później zmarł. Jego żona, Katarzyna, została nominowana na następcę Piotra, ponieważ miała wsparcie wielu doradców Piotra i Gwardii Cesarskiej.

Piractwo w świecie atlantyckim

Niedługo po tym, jak hiszpańskie kolonie w obu Amerykach zaczęły generować ogromne bogactwo, piraci zaczęli atakować statki, przewożąc złoto, srebro i inne skarby z obu Ameryk do Hiszpanii, a później z Brazylii do Portugalii. Oprócz atakowania statków niektórzy z bardziej odważnych korsarzy, jak Francis Drake, posunęli się nawet do ataku na porty. Chociaż niektórzy z pierwszych najeźdźców byli niezależnymi piratami, koszty utrzymania statku i możliwość znalezienia przyjaznego portu oznaczały, że wielu z nich było korsarzami. Byli to marynarze francuscy, holenderscy, a zwłaszcza angielscy, którzy działali na Karaibach i Atlantyku w imieniu swojego rządu, który wydał im „list polecający”, zezwalający im na atakowanie statków wroga w czasie wojny. Często wiadomość o zakończeniu konkretnego konfliktu docierała do odległych placówek po długim czasie, w wyniku czego ataki często miały miejsce w czasie pokoju. Niektórzy piraci również regularnie przekraczali swoje „listy polecające” i atakowali każdy napotkany statek. Chociaż korsarze mogliby używać wymówki, by atakować wrogie statki w czasie wojny, wielu współczesnych historyków jest bardziej wyrozumiałych dla ich działań, biorąc pod uwagę przerażające traktowanie przez Hiszpanów rdzennej ludności obu Ameryk, od których zdobyli większość złota i srebra. Początkowe ataki na hiszpańskie statki przepływające przez Atlantyk skłoniły Hiszpanów do założenia floty skarbów z lat sześćdziesiątych XVI wieku. Wiązało się to z dużą liczbą statków, w tym wieloma okrętami wojennymi, pływającymi razem, przewożącymi towary przemysłowe do obu Ameryk i wracającymi ze złotem lub częścią srebra. W tym czasie Anglicy, Francuzi i Holendrzy założyli osady na Karaibach, które ich korsarze wykorzystywali jako bazy podczas ataków na Hiszpanów. Angielskiemu korsarzowi Francisowi Drake'owi udało się w 1580 r. zdobyć część hiszpańskiej floty skarbów i w 1585 r. splądrować porty Santo Domingo i Kartagenę na Karaibach, a później tego samego roku zaatakował i splądrował port w Kadyksie w Hiszpanii. Doprowadziło to do wojny angielsko-hiszpańskiej w latach 1585–1604, która zamieniła wielu angielskich piratów w korsarzy, osłabiając hiszpańską flotę handlową i zapewniając duże źródło zysków

angielskim i holenderskim kupcom. Chociaż Francis Drake działał rzekomo ze względów patriotycznych, Hiszpanie potępili go jako pirata i na początku XVII wieku na Karaibach działała duża liczba piratów. Wielu korzystało z odizolowanych osad europejskich wokół Indii Zachodnich, a kilka działało z własnych baz w odizolowanych zatokach. Kilka miejsc, jak na przykład Port Royal na Jamajce, stało się sławnymi siedliskami piratów, bogacąc się, ale jednocześnie stając się niezwykle niebezpiecznymi miejscami, zyskując reputację jednego z „najbogatszych i najbardziej niegodziwych” miast na świecie. Inne miejsca wykorzystywane przez piratów to wyspy Antigua i Barbados. Wojna trzydziestoletnia, która trwała od 1618 do 1648 roku, doprowadziła do odnowienia konfliktu protestancko-katolickiego w Europie, który doprowadził do walk w Indiach Zachodnich, a statki brytyjskie i holenderskie zaatakowały te należące do Hiszpanii i Francji. To właśnie w tym okresie angielscy korsarze i piraci zaczęli wykorzystywać Wybrzeże Mosquito w Nikaragui do zakładania baz, co pozwoliło im z łatwością atakować hiszpańskie porty i hiszpańskie statki. Od 1660 do 1720 roku, czyli w tzw. złotym wieku piractwa, piraci ponownie działali jako korsarze. W tym okresie niektóre statki pływały pod słynną banderą „Jolly Roger”, a statki były atakowane przez angielskich piratów.

Statki hiszpańskie i francuskie.

Doszło także do ataków Anglików na Holendrów; wyspa Saint Eustatius, holenderska wyspa cukrowa, była wielokrotnie atakowana przez piratów i żołnierzy brytyjskich, przechodząc z rąk do rąk 10 razy w latach sześćdziesiątych i wczesnych siedemdziesiątych XVII wieku. Francuscy piraci również zaczęli swobodnie działać ze swoich portów na wyspie Hispaniola (dzisiejsze Haiti i Dominikana). Sir Henry Morgan, walijski korsarz, splądrował hiszpańskie miasto Portobelo w Panamie, które było dobrze obsadzone garnizonem. Morgan później zniszczył Panamę w 1671 roku, ale został aresztowany przez Brytyjczyków, ponieważ atak naruszył traktat między Anglią a Hiszpanią. Podczas procesu w Londynie Morgan był w stanie udowodnić, że nie miał wcześniejszej wiedzy o traktacie, w związku z czym został zwolniony, pasowany na rycerza i mianowany wicegubernatorem Jamajki. Inni piraci, tacy jak Edward Teach „Czarnobrody”, stali się niesławni nie tylko ze względu na swoją dzikość, ale także dziwaczny wygląd. Zginął w walce w 1718 r. Były też piratki, takie jak Anne Bonny pochodząca z Irlandii i Mary Read z Londynu, które zostały schwytane i osądzone w 1720 r. na Jamajce, a obie uniknęły egzekucji. Kariery tych dwóch piratek, które rozpoczęły się, gdy pierwsza dołączyła do załogi „Calico Jacka” Rackhama, a druga na zdobytym przez niego statku, zostały opisane w wielu opublikowanych z tego okresu książkach. Po roku 1720 silniejsze garnizony europejskie na Karaibach spowodowały masowy spadek liczby piratów działających w regionie. Pod koniec wojny o sukcesję hiszpańską traktat utrechcki z 1714 r. zezwolił Brytyjczykom na sprzedaż afrykańskich niewolników w obu Amerykach, a wiele byłych załóg piratów odkryło, że mogą legalnie działać jako handlarze niewolnikami. Narody zaangażowane w handel z Karaibami postanowiły wyeliminować zagrożenie pirackie dla swoich lukratywnych szlaków handlowych. W 1720 roku w Port Royal powieszono dwóch słynnych piratów, Charlesa Vane'a i „Calico Jacka” Rackhama, a dwa lata później w ciągu jednego miesiąca powieszono tam około 41 piratów. Nie mając możliwości szukania schronienia w takich miejscach jak Port Royal, chociaż niektórzy piraci kontynuowali działalność do lat pięćdziesiątych XVIII wieku, mieli dostęp do coraz mniejszej liczby portów. Zbiegło się to w czasie z masowym wzmocnieniem przez mocarstwa europejskie swojej władzy nad posiadłościami w Indiach Zachodnich i znacznie bardziej prawdopodobne stało się złapanie piratów. W rezultacie nastąpił spadek piractwa, a byli piraci musieli znaleźć pracę w handlu niewolnikami, legalnej żegludze lub przemyśle drzewnym przy wycinaniu kłód, a później mahoni na terenach, które stały się brytyjskim Hondurasem (dzisiejsze Belize). Romantyczny wizerunek piratów był pielęgnowany przez wielu pisarzy, takich jak Daniel Defoe, który napisał Ogonną historię piratów (1724), w której opisał życie wielu bardziej znanych osobistości, a znacznie później Robert Louis Stevenson w Wyspie skarbów (1724). Temat piratów i piractwa pozostaje popularny we współczesnych powieściach, sztukach teatralnych i filmach.

Pizarro, Franciszek

(ok. 1476–1541) Hiszpański konkwistador

Uznawany, obok Hernána Cortésa, za jednego z najbardziej bezwzględnych i skutecznych hiszpańskich konkwistadorów, Francisco Pizarro był główną siłą stojącą za podbojem Peru i ujarzmieniem Imperium Inków w latach trzydziestych XVI wieku. Wraz ze swoim bratem Gonzalo i przyrodnim bratem Hernándo Francisco skutecznie stłumił bunt rozpoczęty przez swojego byłego partnera w podboju Diego de Almagro w latach 1537–38, tylko po to, by niezadowoleni almagryści działający pod nominalnym zwierzchnictwem metysa syna Almagro, Almagro Młodsze, zabili go w jego pałacu w Limie 26 lipca 1541 r. Francisco Pizarro, niepiśmienny pasterz świń w młodości i nieślubny syn drobnego szlachcica, urodził się w Trujillo w Estremadurze w Hiszpanii około 1476 r. Przybył do obu Ameryk w 1510 r. i brał udział w wyprawie przez Panamę prowadzonej przez Vasco Núñez de Balboa, która doprowadziła do europejskiego odkrycia Oceanu Spokojnego w 1513 r. Po pierwszych dwóch wyprawach badawczych wzdłuż wybrzeża peruwiańskiego, w 1528 r. Pizarro wrócił do Hiszpanii, aby uzyskać sankcję Korony (capitulación) na wyprawę podboju. Otrzymał go wraz z tytułem gubernatora i generalnego kapitana Peru, ku konsternacji Almagro, który otrzymał tytuł znacznie mniej wzniosły. Do jednego z jego najbardziej pamiętnych i znaczących czynów doszło w lipcu 1533 r., kiedy podjął decyzję o egzekucji Inki Atahualpy w Cajamarca, ku rozczarowaniu króla Karola V, wywołując oburzenie wśród Hiszpanów. Przypisuje się mu także założenie licznych miast, w tym położonej na wybrzeżu stolicy kolonii, Ciudad de los Reyes (Miasto Królów, założone 6 stycznia 1535 r.), które pod koniec XVI wieku stało się znane jako Lima, co było zepsuciem jego rodzimej nazwy; Cuzco (1534); nadmorskie miasto Trujillo (1535); i San Juan de la Frontera, później znane jako Huamanga (1539). Był także odpowiedzialny za przydzielanie Indian w encomienda i repartimiento, aby nagradzać swoich zwolenników; taktykę tę stosował również w celu wykupienia potencjalnych przeciwników, w tym członków rodziny królewskiej Inków, takimi jak przyrodni brat Manco Inków, Pallu, któremu w 1539 r. przyznał repartimiento liczące ponad 5000 Indian. W tym samym roku Korona przyznała mu tytuł markiza i własny herb, ramiona, które przedstawiały przykutego łańcuchem Atahualpę sięgającego do dwóch skrzyń wypełnionych skarbami. Jego najważniejszym błędem politycznym, zdaniem wielu uczonych, było zasianie nasion wojny almagrowskiej poprzez własną skrajną chciwość i skąpe przydziały dla Almagro, którego zwolennicy zabili go w 1541 roku. Jego liczni potomkowie zaliczali się do najbogatszych i najbardziej potężnych członków społeczeństwa kolonialnego Peru. Imponującą statuę legendarnego konkwistadora na rumaku można znaleźć w mieście jego urodzenia, naprzeciwko pałacu zbudowanego przez jego brata Hernándo.

Plassey, Bitwa pod

Robert Clive z Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej został zwycięzcą bitwy pod Plassey, 70 mil na północ od Kalkuty w 1757 r. Na czele 1000 żołnierzy angielskich i 2000 indyjskich (sepojów) oraz przy pomocy ośmiu dział artylerii rozgromił 50 000 żołnierzy i 50 armat francuskich jego przeciwnika Siraj-ud-Daula, gubernatora, czyli nawaba Bengalu. To zwycięstwo ustanowiło prymat Wielkiej Brytanii w Bengalu. Wraz z gwałtownym upadkiem imperium Mogołów w Indiach w XVIII wieku, Wielka Brytania i Francja stały się konkurentami o kontrolę nad subkontynentem. Ich rywalizację rozgrywali pracownicy odpowiednich Kompanii Wschodnioindyjskich, a kiedy wojna o sukcesję austriacką (1740–48) i wojna siedmioletnia (1756–63) postawiły Wielką Brytanię i Francję po przeciwnych stronach, Indie stały się teatrem wojny. Francja wygrała pierwszą rundę, kiedy jej agent w Indiach Joseph Dupleix zdobył brytyjską placówkę Madras w 1746 roku, a następnie rozszerzył wpływy francuskie w indyjskim stanie Hyderabad. Jednak Dupleix został pokonany przez genialnego młodego Brytyjczyka Roberta Clive'a, który podczas wojny siedmioletniej zdecydował się rozszerzyć brytyjską potęgę na Zatokę Bengalską i deltę rzeki Ganges. Najpierw zemścił się na niepopularnym mogolskim gubernatorze Bengalu, Siraj-ud-

Daula, za śmierć wielu Brytyjczyków w niesławnej „czarnej dziurze w Kalkucie”. Odbił Kalkutę w 1756 r., następnie ruszył w górę rzeki i w następnym roku zdobył francuski fort w Chandernagore. W kolejnej fazie konfliktu Francuzi poparli Sirajuda-Daulę, którego opresyjne rządy zraziły do siebie muzułmańską szlachtę, w tym potężnego Mir Jaffę. Z drugiej strony Wielka Brytania miała wsparcie bengalskich biznesmenów i bankierów. Rywalizacje te osiągnęły punkt kulminacyjny w bitwie pod Plassey, która odbyła się 23 czerwca 1757 r., w której 1000 europejskich żołnierzy i 2000 indyjskich sepojów (bez kawalerii) i osiem dział Clive'a walczyło z 50 000 piechoty i kawalerii Siraj-ud-Dauli oraz 50 armat obsługiwanych przez żołnierzy francuskich. Neutralność Mira Jaffy i ucieczka Siraj-ud-Dauli w środku bitwy spowodowały demoralizację i rozgromienie jego armii. Clive stracił tylko 22 europejskich żołnierzy; mniej niż 50 zostało rannych. Zwycięstwo Clive'a było punktem zwrotnym w historii Indii. Wpływy francuskie zostały wyeliminowane z Bengalu, a pod koniec wojny siedmioletniej z całych Indii. Klient Wielkiej Brytanii, Mir Jaffa, został mianowany nowym gubernatorem Bengalu przez cesarza Mogołów w Delhi, który z kolei przyznał Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej prawa właścicieli ziemskich do 882 mil kwadratowych wokół Kalkuty. Clive pozostał w Bengalu przez dwa lata, aby zorganizować nową administrację. W 1759 roku cesarz Mogołów przyznał Brytyjskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej prawa do podatku gruntowego we wszystkich prowincjach Bengalu i Bihar i uczynił Clive'a najwyższym rangą szlachcicem imperium Mogołów. Rząd brytyjski mianował Clive'a baronem Plassey. Wydarzenia, które miały miejsce po zwycięstwie Clive'a w bitwie pod Plassey, zmieniły Brytyjską Kompanię Wschodnioindyjską z kompanii handlowej w władzę rządzącą i przyciągnęły Wielką Brytanię do podboju całych Indii. Tym samym bitwa pod Plassey była historycznym punktem zwrotnym, a jej główny uczestnik Robert Clive był budowniczym imperium.

Popol Vuh

W 1908 roku Lewis Spence, jeden z czołowych badaczy mitów i religii swoich czasów, powiedział o Popul Vuh: „Nie ma dokumentu o większym znaczeniu dla badań nad mitologią prekolumbijską Ameryki niż Popul Vuh. Jest to główne źródło naszej wiedzy mitologii Kiché [współczesna akceptowana forma to Quiche] ludu Ameryki Środkowej, a ponadto ma ona znaczną wartość porównawczą w połączeniu z mitologią Nahuatlacâ, czyli ludów meksykańskich”. Popul Vuh oznacza „Zapis społeczności” i dosłownie tłumaczy się jako „Księga maty”, być może dlatego, że najwcześniejsze wersje były przekazywane ustnie, gdy ludzie siedzieli razem na tkanych matach. Popul Vuh to jeden z dwóch świętych tekstów Indian Majów z Mezoameryki, Ameryki Środkowej i Meksyku, które przetrwały. Podczas gdy Popul Vuh należy do Majów Quiche z Gwatemali, Chilam Balam został napisany wśród Majów z Jukataniu w Meksyku. Historia Mezoameryki została na potrzeby badań podzielona przez historyków i archeologów na odrębne okresy. Są to okres przedklasyczny (2000–300 n.e.), okres klasyczny (300–900 n.e.) i postklasyczny (900–1520 r. n.e.), rok przed zniszczeniem przez Hernána Cortésa ostatniego większego rdzennego królestwa, Imperium Azteków, kończąc tym samym panowanie Meksykanów. Stolica Azteków, Tenochtitlán, dzisiejsze miasto Meksyk, uległa Hernánowi Cortésowi w 1521 r. Majowie z Jukataniu przeciwstawiali się hiszpańskiemu podbojowi aż do 1528 r., kiedy zostali pokonani przez Pedro de Alvarado, być może najbardziej brutalnego z konkwistadorów Cortésa. Popul Vuh można datować na okres po okresie klasycznym wśród Majów. Majowie żyli w dwóch społecznościach, jednej w północnym Jukataniu i drugiej na wyżynach Gwatemali. Chilam Balam swoje pochodzenie zawdzięcza Majom z Jukataniu, a Popul Vuh mieszkańcom Gwatemali. Dziś, chociaż ich królestwo już dawno przestało istnieć, Majowie Quiche nadal istnieją w Gwatemali jako dające się określić plemię dumne z Popul Vuh, pomimo brutalnej kampanii rządowej przeciwko nim. Rzeczywiście niektórzy historycy Mezoameryki utrzymują, że Gwatemala była w rzeczywistości pierwszym domem Majów. Większość uczonych jest zgodna co do tego, że obszar wpływów Majów był ogromny. W następstwie podboju Hiszpanii misjonarze, którzy towarzyszyli Hiszpanom w podboju Mezoameryki, doprowadzili do masowego zniszczenia starożytnych tekstów Azteków i Majów. Widząc masowe ofiary

z ludzi składane przez azteckich kapłanów w świątyniach w Tenochtitlán (wiele ofiar to znani im Hiszpanie, brani do niewoli), stwierdzili, że taka kultura może być jedynie demoniczna i dlatego wystali księgi Majów i Azteków, czyli Kodeksy Mezoamerykańskie, do płomieni. Diego de Landa, który został biskupem Jukatany, spalił w 1562 roku 27 rękopisów hieroglificznych; pomimo krytyki, jaką de Landa otrzymał w wyniku swoich działań, historycy uważają, że inni misjonarze prawdopodobnie poszli w jego ślady. Wiadomo, że w Paryżu, Madrycie i Dreźnie w Niemczech zachowały się trzy kodeksy Majów. Jednakże zarówno Popul Vuh, jak i Chilam Balam wydają się zawdzięczać swoje przetrwanie bezpośredniej interwencji misjonarzy, którzy uważali, że podbite kultury zasługują na zachowanie. Po podboju misjonarze zaczęli uczyć synów szlachty Majów i Azteków języka hiszpańskiego, aby pomóc im zachować w piśmie starożytną kulturę. Kluczową rolę w odkryciu Popul Vuh odegrał Francisco Ximénez, który przybył do Gwatemali w 1688 roku. Przez jakiś czas po śmierci Ximéneza wydawało się, że Popul Vuh zaginął, ale odnaleziono go w bibliotece Uniwersytetu San Carlos w Gwatemali. Badacze dowiedzieli się, że Ximénez umieścił go w bibliotece swojego klasztoru, a w 1830 roku trafił do biblioteki uniwersyteckiej. Sam Popul Vuh jest fascynującym dokumentem należącym do kategorii mitów o stworzeniu, w którym ludzie zapisują swoje zrozumienie stworzenia świata. Dennis Tedlock, redaktor ostatniego wydania Popul Vuh, odnotowuje, że autorzy tej książki rozpoczynają „swoją narrację w świecie, który ma tylko puste niebo nad głową i spokojne morze pod spodem. Kiedy bogowie nieba i ziemi spotykają się, „wyobrażają sobie wyłonienie się ziemi z morza i rozwój roślin i ludzi na jej powierzchni”. Po trzech nieudanych próbach bogom udaje się stworzyć pierwszą rzeczywistość istoty ludzkiej z kukurydzy, symbol znaczenia kukurydzy we wszystkich rdzennych kulturach Ameryki Północnej, Środkowej i Południowej”. Najpierw zostaje stworzonych czterech mężczyzn, a następnie cztery kobiety, aby dotrzymywali im towarzystwa na ziemi. „Z tych par” – wyjaśnia Tedlock – „wywodzą się wiodące linie rodowe Quiche [Majów]. . . . Powstają także inne rody i ludy i wszystkie zaczynają się rozmnażać, aby zaludnić powierzchnię ziemi.

Potosí (kopalnie srebra kolonialnego Peru)

Rozległe kopalnie srebra w górach Potosí (na wyżynach współczesnej Boliwii, na wysokości 4800 m n.p.m.) okazały się jednymi z najważniejszych źródeł bogactwa we wszystkich hiszpańskich posiadłościach Nowego Świata, przelotnie napełniając kasety hiszpańskiego skarbcza o więcej ponad dwa stulecia, spychając jednocześnie tysiące indiańskich robotników do piekielnej pracy. Ruda srebra została nieoczekiwanie odkryta w Potosí przez indyjskiego yanacona (sługę) imieniem Diego Gualpa w 1545 r. W ciągu kilku lat rozpoczęła się ogromna gorączka srebra, która osiągnęła szczyt w latach 90. XVI wieku, po czym produkcja srebra uległa stopniowemu zmniejszeniu, chociaż kopalnie kontynuowano prace przez cały okres kolonialny. W 1545 roku populacja Potosí i okolic liczyła około 3000 mieszkańców. Trzydzieści pięć lat później, w 1580 r., liczba ta wzrosła do około 120 000, a do 1650 r. do około 160 000, co uczyniło odległe centrum górnicze jednym z największych skupisk miejskich na świecie. Kluczowe znaczenie dla zdumiewającego rozwoju Potosí i jego gospodarki wydobywczej miało wprowadzenie procesu amalgamacji rtęci w 1572 r. Wcześniej indiańscy robotnicy stosowali przedkolumbijską technikę huayra do rafinacji srebra, która wykorzystywała silne wiatry panujące na wyżynach do ułatwienia wytapiania procesu. Pierwsze kopalnie rtęci w Huancavelica odkryto w 1559 roku; inne weszły w życie wkrótce potem. W 1571 roku, po licznych próbach, Hiszpanie udoskonalili techniki rafinacji rudy srebra z Potosí za pomocą rtęci z Huancavelica, co skłoniło wicekróla Francisco de Toledo do twierdzenia, że połączenie obu kopalń stworzy najwspanialsze małżeństwo na świecie. Ilustrując ogromne ilości bogactwa wydobytego z „góry srebra” w kolonialnym Peru, Don Kichot hiszpańskiego pisarza Miguela de Cervantesa zmienił wyrażenie „wart Peru” (opisujący grabieżę Francisco Pizarro podczas podboju Peru) na „warty Potosí”. ” Oficjalne dane wskazują czterokrotny wzrost eksportu srebra do Hiszpanii z Potosí w latach 1571–75–1581–85 (z 4,6 mln do 19,1 mln peso), aż do szczytowego poziomu około 5 milionów peso rocznie w latach dziewięćdziesiątych XVI wieku. Do

1650 r. liczba ta spadła do około 3 milionów peso rocznie, po czym spadała nadal aż do początku XVIII wieku, kiedy to gospodarka górnicza stopniowo odradzała się, choć nigdy nie osiągnęła dawnego szczytu. Rozwijająca się gospodarka górnicza w Potosí miała również ważne skutki lokalne i regionalne, powodując rozwój handlu, rolnictwa i specjalistycznego rzemiosła w okolicznych społecznościach oraz w gospodarkach regionalnych tak odległych, jak Río de la Plata w Chile i północne Peru. Warunki pracy w kopalniach były wyjątkowo brutalne. „Jakieś cztery lata temu” – napisał Hiszpan Domingo de Santo Tomás do Rady Indii w 1550 r. w typowym opisie – „aż do całkowitego zniszczenia tej ziemi odkryto wejście piekielne, do którego wkroczyła wielka masa ludzka przychodzą co roku i z powodu chciwości Hiszpanów składają ofiary swojemu „bogowi”. To jest wasza kopalnia srebra zwana Potosí. Inny Hiszpan, Rodrigo de Loaisa, tak opisał typowy tygodniowy pobyt w kopalniach: „Indianie wchodzą do tych piekielnych otchłani po skórzanych linach przypominających schody. . . Gdy już znajdą się w środku, spędzają tam cały tydzień, nie wynurzając się, pracując ze świecami łojowymi. Tam w środku grozi im wielkie niebezpieczeństwo. . . Jeśli w poniedziałek wejdzie 20 zdrowych Hindusów, w sobotę połowa może wyjść z tego kaleka”. Według innego Hiszpana, Alfonso Messii, indyjscy robotnicy zeszli setki stóp do kopalni, „gdzie noc jest wieczna. Zawsze trzeba pracować przy świetle świec, w gęstym i cuchnącym powietrzu, zamkniętym w wnętrzościach ziemi. Podejście i zejście jest bardzo niebezpieczne, gdyż wychodzą obciążeni, z metalowym workiem przywiązany do pleców, co zajmuje im pełne cztery z pięciu godzin krok za krokiem, a jeśli zrobią najmniejszy fałszywy krok, mogą spaść z siedmiuset stóp. W ten sposób wielkie kopalnie srebra w Potosí stały się symbolem nie tylko bajecznego bogactwa, ale także ucisku i wyzysku indyjskich robotników w Hiszpanii, a także odporności i przetrwania Indii w obliczu skrajnej brutalności rządów kolonialnych.

Prasa drukarska, Europa

Przed rokiem 1450 księgi sporządzali skrybowie, mozolnie i ręcznie przepisując istniejącą księgę. W latach 1455–1500 prasa drukarska, zawierająca ruchome czcionki wykorzystujące sztuczny papier, zrewolucjonizowała produkcję książek. Do roku 1500 setki drukarni w całej Europie wyprodukowały ponad 6 milionów książek, co w przybliżeniu odpowiada całkowitej liczbie książek wyprodukowanych w poprzednich 15 stuleciach. Rewolucję tę zapoczątkował zwykły człowiek imieniem Johann Gutenberg (ok. 1400–1468). Gutenberg miał drukarnię w Moguncji w Niemczech. Choć często nazywany „wynalazcą ruchomej czcionki”, Gutenberg rzeczywiście to zrobił, nie wynalazł żadnej z głównych części procesu drukowania, ale przyjął koncepcje i opracował rozwiązanie, które zapoczątkowało szybki rozwój druku. Przed wynalezieniem prasy drukarskiej książki wytwarzano ręcznie, kosztem wielkich pieniędzy. Tylko królowie, uniwersytety, duże kościoły i klasztory mogli sobie pozwolić na cenę książki. Rosnąca klasa kupiecka i niższa szlachta stworzyły zapotrzebowanie na bardziej ekonomiczną książkę. Elementy procesu drukowania stały się niedawno dostępne. We Włoszech rozpoczęto produkcję papieru, pobierając szmatkę, mieszając ją w celulozę, a następnie prasując w prasie filcowej. Papier kosztował około jednej szóstej ceny welinu (skóry cielęcej lub owczej). Istniała już prasa drukarska do druków blokowych dzieł sztuki lub innych druków ręcznych. Istniał tusz na bazie oleju, który dobrze sprawdzał się przy przenoszeniu na papier. Koncepcja ruchomej czcionki (pojedyncze litery lub znaki, które można umieścić w uchwycie) została wynaleziona przez Chińczyków setki lat wcześniej i powoli przedostała się do Europy. Geniusz Gutenberga polegał na starannym udoskonalaniu systemu drukującego. Gutenberg zaadaptował prasę do trzymania formy zawierającej elementy metalowe. Wyprodukował ponad 300 różnych symboli, w tym wielkie i małe litery, cyfry, duże litery drukowane i ligatury (dwie lub więcej liter połączonych razem). Udoskonił atrament do pracy na papierze sprowadzonym z Włoch (atrament na bazie oleju, który nie rozmazuje się ani nie rozmazuje przez papier). Opracował system nawijania atramentu na czcionkę i ostatecznego drukowania go na papierze. Każda strona była indywidualnie przygotowywana przez wykwalifikowanego zecera, a następnie operator prasy drukował wiele kopii tej strony. Gutenberg najpierw stworzył kilka małych

dzieł (gramatykę łacińską), ale potem, dzięki wsparciu partnerów biznesowych Johanna Fusta i Petera Schöffera, którzy zapewнили fundusze, Gutenberg podjął się tworzenia kopii Biblii w języku łacińskim, począwszy od roku 1450. Około roku 1454 lub 1455 ukończono pierwsze wydanie. W Biblii Gutenberga zastosowano krój pisma, który sprawia wrażenie ręcznie drukowanej, ponieważ została wyprodukowana, aby konkurować z ręcznie drukowanymi Bibliami (przy znacznie niższych kosztach). Następnie Biblię dekorowano (ręcznie kolorowano początkowe litery) i dodawano inne adnotacje (lub rubryki). Książki wydrukowane na tej nowej maszynie drukarskiej cieszyły się ogromną popularnością. Do 1458 roku w Niemczech i Szwajcarii działało już kilku innych drukarzy. Do 1475 roku setki drukarzy wyposażonych w maszyny drukarskie produkowały wydania książek w całej Europie. Do roku 1500 w prasach drukarskich wyprodukowano ponad 40 000 wydań różnych dzieł. Chociaż poczyniono postępy, aby przyspieszyć proces produkcji i zamawiania czcionek ruchomych, podstawy prasy drukarskiej nie zmieniły się aż do XX wieku wraz z pojawieniem się druku elektromechanicznego, a ostatecznie druku komputerowego. Marcin Luter po raz pierwszy przybił swoje dziewięćdziesiąt pięć tez do kościoła zamkowego w Wittenberdze w 1517 r., 60 lat po wynalezieniu przez Gutenberga techniki druku. Lutrowi zależało na wywołaniu debaty akademickiej wśród teologów regionu. Zamiast tego wywołał burzę kontrowersji, która ogarnęła Europę poprzez szybkie rozpowszechnianie jego tez w prasie drukarskiej. W ciągu kilku tygodni od opublikowania przez niego Dziewięćdziesięciu pięciu tez drukarnie w Wittenberdze i innych miejscach sprzedawały egzemplarze w formie krótkiej broszury, rozprowadzając je po całym Niemczech, a nawet w innych krajach Europy Zachodniej. Luter był płodnym i popularnym pisarzem. Nieco ponad rok później, w 1519 roku, otrzymał notatkę od drukarza z Bazylei, Johannes Froben: „Wysłaliśmy sześćset egzemplarzy Twoich dzieł zebranych, które opublikowałem do Francji i Hiszpanii. Sprzedawane są w Paryżu, czytane i doceniane na Sorbonie. Handlarz książkami Clavus z Pawii zabrał pokaźną ich liczbę do Włoch, aby sprzedawać je w każdym mieście. Wysłaliśmy egzemplarze także do Anglii i Babanta, a w magazynie pozostało tylko dziesięć egzemplarzy. Nigdy nie miałam tyle szczęścia z książką. Wiele krótszych dzieł Lutra opublikowano w formie broszur, łatwo dostępnych dla kupców, mniejszej szlachty i innych osób, które umiały czytać. Prasa drukarska umożliwiła szybkie rozprzestrzenianie się reformacji. Pojawienie się prasy drukarskiej spowodowało inne zmiany społeczne. Wraz ze wzrostem dostępności książek zmienił się system nauczania na poziomie uniwersyteckim. Przed pojawieniem się prasy drukarskiej profesor czytał jedną książkę (często jedyny egzemplarz na uniwersytecie), a studenci robili notatki. Dzięki prasie drukarskiej zaczęto szerzej publikować wielkie dzieła autorów minionych epok, przynosząc pełnię epoki renesansu. Opublikowano prace takich naukowców, jak Kopernik i Izaak Newton, wnosząc zarówno debatę, jak i dalszy rozwój nauki. Zwiększyło to także chęć rządzących do kontrolowania tego, co publikowano w ich kraju lub kościele. Pierwszy Indeks Ksiąg Zakazanych został opublikowany przez króla Anglii Henryka VIII w 1526 r., natomiast Indeks Ksiąg Zakazanych Kościoła Katolickiego został opublikowany w 1559 r. i od tego czasu stale poprawiany.

Purytanizm w Ameryce Północnej

Purytanizm w Ameryce Północnej jest rozszerzeniem na amerykańskie brzegi wyzwania rzuconego ortodoksji religijnej Anglii. Wraz z osadnictwem pojawiła się teologia. Sam purytanizm może być terminem różnorodnym, a nie kojarzonym z konkretnym kościołem lub wyznaniem. Większość purytanów to radykalni protestanci, którzy powstali po reformacji pod koniec XVI wieku i zbuntowali się przeciwko niektórym lub wszystkim aspektom elżbietańskich nastrojów religijnych tego okresu. Pod wpływem kalwińskiej teologii protestantyzmu panującej w Europie purytanie czuli, że praktyki i struktury istniejącego Kościoła anglikańskiego są zepsute i wymagają „oczyszczenia”, aby oczyścić Kościół z królów, bałwochwalstwa i papieżstwa. Ich wezwanie dotyczyło ścisłej interpretacji Biblii i stworzenia „kapłaństwa wszystkich wierzących”. Purytańscy wierzący powinni podążać jasną ścieżką moralną, która podkreślała bezpośrednie i całkowite rozporządzenie przez Boga miejscem ludzkości na

ziemi. W tym systemie wierzeń jednostka jest kierowana łaską Bożą i jako taki wierzący musi być posłuszny, zdyscyplinowany, pokorny i zawsze wdzięczny za Boże błogosławieństwa. Aby wspierać taki system, ceremonie powinny być proste, dekoracje kościelne ograniczone do minimum, należy stawić czoła przesądom, zachęcać wszystkich do edukacji i czytania Biblii, ubrać księży i członków kościoła w sposób prosty i wolny od ozdób, a także praktykować wysoką moralność osobistą jako kwestię wiary. Z czasem narastał sprzeciw wobec pracy i przyjemności w szabat, dramatów, hazardu, niektórych form muzyki, a nawet poezji, jeśli uznano ją za grzeszną lub erotyczną.

Struktura kościoła

To wyzwanie purytan rzucone władzy kościelnej doprowadziło do konfliktu z państwem, co doprowadziło do prześladowań ze strony rządu i konieczności migracji do Nowego Świata w celu założenia inspirowanych religijnie kolonii na wzór purytański. Kościół anglikański był hierarchią biskupią, której głową był monarcha. Był to kościół szat, przepychu, rytuału, sądów kościelnych i porządku liturgicznego Księgi Modlitw Powszechnych. To właśnie ta struktura pozwoliła na postrzeganą dekadencję Kościoła, czemu sprzeciwiali się purytanie. Argumenty za prezbiteriańskim modelem organizacyjnym pojawiły się w latach siedemdziesiątych XVI wieku, a następnie podejście kongregacjonalistyczne, które dawało każdemu zborowi władzę samodzielnego organizowania się i wybierania własnych przywódców kościelnych. Ten ostatni model zdominował organizację kościelną w Nowej Anglii i innych koloniach na północ od Wirginii. Purytańskie zmagania z kościołem i państwem nie przyniosły zwycięstw na początku XVII wieku i musiały poczekać na zawirowania angielskiej wojny domowej w latach czterdziestych XVII wieku, aby zyskać przewagę, ale tylko przejściową, która zakończyła się wraz z powstaniem Republiki i Restauracja z 1660 r. To właśnie niepowodzenie w zmianie warunków doprowadziło purytanów do założenia amerykańskich kolonii jako „latarni na wzgórzu”, za którymi podążali inni. To separatyści, którzy zrezygnowali z reformy Kościoła anglikańskiego, jako pierwsi założyli stałą kolonię amerykańską. Płynąc na statku Mayflower pod wodzą Williama Bradforda i jego zwolenników-Pielgrzymów, separatyści ci założyli w 1620 r. plantację Plymouth w Massachusetts. Do 1630 r. inni nieseparatystyczni purytanie osiedlili się w kolonii Massachusetts Bay, która stała się ośrodkiem rozprzestrzeniania się odmian purytanizmu przez całą okolicę, która stała się Nową Anglią. Liczba ta szybko rosła, osiągając około 20 000 w 1640 r ponad 100 000 do 1700 r. Podziały nastąpiły także w szeregach purytańskich, co doprowadziło do założenia innych kolonii protestanckich, takich jak Rhode Island w latach czterdziestych XVII wieku, zgodnie z tradycją baptystów. Inne odgałęzienia protestanckie, takie jak Towarzystwo Przyjaciół czy Kwaków, które podzielały pewne purytańskie dogmaty, osiedliły się w Pensylwanii, podobnie jak inni protestanci osadnicy z Niemiec i Szwecji, na przykład Morawianie i Luteranie, którzy założyli inne społeczności wzdłuż wschodniego wybrzeża. Wpływ purytański z jego kalwińskim przywiązaniem do predestynacji, akceptacją nawrócenia jako niezbędnego dla duchowości i wiarą w wybrane członkostwo w każdym kościele miał wymiar polityczny, który wpłynął na zarządzanie w głównych koloniach purytańskich. Niektórzy argumentowali, że to połączenie kościoła i państwa stworzyło teokrację, szczególnie w Zatoce Massachusetts. Tolerancja religijna, której odmówiono im w Anglii, gdzie uważano ich za dysydentów, nie znalazła przełożenia na powszechną praktykę w ich nowych krajach. W miarę upływu dziesięcioleci pojawiały się trudności co do sposobu przekazania władzy wybranych ich potomkom. Przymierze Pół Drogi było jednym z rozwiązań, ale z czasem, zwłaszcza wraz ze zmianami politycznymi w Anglii po chwalebnej rewolucji w 1688 r., w XVIII wieku w koloniach purytańskich i poza nimi rozwinęła się większa tolerancja wobec osób uznawanych za niewybrańców. Purytanizm w Ameryce Północnej pomógł urzeczywistnić pomysły osadnictwa zamożnych kolonii angielskich. Purytańska wiara w przymierza, indywidualne głosy, prostotę, edukację i moralność miałyby trwały wpływ na rozwój poglądów i tradycji demokratycznych, co z kolei miałyby duży i trwały wpływ na życie Ameryki.

Purytanie i purytanizm

W XVI i XVII wieku angielscy purytanie byli kalwinistami wyznającymi teologię. Wierzyli w najwyższą władzę Boga i w ewangeliczną prawdę Biblii, podkreślali przeznaczenie zbawienia wybranych wyłącznie za pomocą łaski Bożej, starali się rehabilitować zdeprawowane dusze ludzkie poprzez prowadzenie świętego życia z wdzięczności za łaskę Bożą, preferowali organizowanie wspólnoty wyborcze i zgromadzenia według opatrności Bożej wobec władzy ziemskiej. Purytanie podzielali silne nastroje antypapieskie i antykatolickie, ale nie zgadzali się co do tego, jak zbudować niebiańskie królestwo na ziemi. Angielscy purytanie wyróżniali się na tle innych protestantów tego samego okresu absolutnym przekonaniem, że wszystkie ludzkie wierzenia, instytucje i działania powinny być rygorystycznie weryfikowane przez dosłowne znaczenie i sylogizm Biblii. Skomplikowane interakcje między purytanami, anglikanami i katolikami miały znaczący wpływ na kierunek Kościoła anglikańskiego i wyłaniającego się nowoczesnego narodu angielskiego w okresie Tudorów i Stuartów.

Rola królowej Elżbiety

Na początku panowania królowej Elżbiety I (1558–1603) angielscy protestanci na wygnaniu, ofiary maryjnej restauracji rzymskokatolickiej, powrócili z kontynentu, gdzie doświadczyli „czystsze” kultu chrześcijańskiego niż przepisany w Księdze Wspólnej Modlitwy, usankcjonowanej przez angielski parlament w 1552 r. Niektórzy z ich przywódców wierzyli, że Kościół elżbietański w Anglii zachował „nieczyste” elementy katolickie w swojej formacji liturgicznej. Mniejszość radykalnego duchowieństwa purytańskiego również chciała zastąpić episkopat anglikański strukturą kongregacji kalwińskiej i przedstawiła swoje żądania w Upomnieniach dla parlamentu w 1572 r. Dokument nigdy nie dotarł do parlamentu, ponieważ nie podobał się królowej. Niemniej jednak zaczęli pojawiać się purytańscy nonkonformiści, którzy odmówili używania Księgi Modlitw w swoich kongregacjach. Purytanie na ogół nie zagrażali reżimowi królowej; nie zerwali też otwarcie z Jakubem I (1603–1628) na początku jego panowania. Na konferencji w Hampton Court w 1604 r. król zezwolił na wydanie Biblii Króla Jakuba, co zadowoliło wszystkich protestantów, w tym purytanów. Niemniej jednak król zaciekle bronił swojego boskiego prawa i nie zgodził się na żadne ustępstwa w stosunku do żądań purytańskich nonkonformistów; niektórzy purytanie zniechęcili się swoimi wysiłkami reformatorskimi i zaczęli oddzielać się od Kościoła anglikańskiego. Ci separatyści wkrótce migrowali do kolonii Nowej Anglii. Tam założyli kościoły kongregacjonalistyczne i szerzyli swoje wierzenia, etykę pracy i sposób życia. W ciągu następujących dwóch stuleci amerykański purytanizm znacząco wpłynął na amerykańskie struktury polityczne i społeczne. W Anglii purytanie stali się rewolucjonistami pod rządami Karola I (1628–1649), kiedy strach przed restauracją katolicką, komplikowany przez inne czynniki społeczne, polityczne i religijne, wepchnął Anglię w wojnę domową (1642–1660). W latach 1643–1647 wiele nauk i rytuałów purytańskich zostało włączonych do wyznania i katechizmów westminsterskich, usankcjonowanych przez Długi Parlament, co wzmocniło wpływ purytanów na króla Stuarta, ale były one zdecydowanie przeciwne ideom relacji Kościół-państwo ucieleśnionym w te dokumenty. Po tym, jak parlamentarna Armia Nowego Modelu, złożona głównie z ochotników purytańskich, pokonała i straciła króla w 1649 r., Oliver Cromwell, purytański generał i Lord Protektor, podczas bezkrólewia (1649–1660) eksperymentował ze Wspólnotą Narodów w stylu purytańskim. Umiarkowana i tolerancyjna polityka Cromwella została zakłócona przez innych purytańskich radykałów: kopaczy, niwelatorów oraz oficerów i żołnierzy, którzy podążali za apokaliptycznym prorocstwem piątego monarchisty.

Restauracja Stuartów

Podczas restauracji Stuartów (1660–1688) Karol II (1660–1685) przywrócił władzę królewską i Kościół anglikański. W latach 1661–1665 parlament przyjął zbiór praw ograniczających nonkonformistycznych purytanów i katolików, znany jako Kodeks Clarendona. Kodeks wymagał od purytanów dostosowania

się do Kościoła anglikańskiego i jego najwyższego namiestnika, króla, oraz korzystania z Księgi Modlitw w miejscach publicznych. Zakazał także zgromadzeń większych niż pięć osób i przebywania w promieniu pięciu mil od miasta. W 1672 r. Ustawa testowa wykluczyła około 2000 nonkonformistów

Purytanie od sprawowania urzędów publicznych.

Ta krzywdząca i prześladowcza polityka została złagodzona podczas chwalebnej rewolucji (1688–1689), kiedy purytanie zaczęli żyć zgodnie z prawami przewidzianymi w Akcie tolerancji z 1689 r. Niektóre mechanizmy dyskryminujące wobec purytanów pozostały skuteczne w różnych formy prawne aż do początków XIX w. Po chwalebnej rewolucji angielscy purytanie stopniowo znikali z centrum angielskiej polityki parlamentarnej, w której zaczęły dominować dwie kontrowersyjne partie: torysi i wigowie. W koloniach amerykańskich ruchy purytańskie upadły po rewolucji amerykańskiej.

Powstanie Shimabara, Japonia

Bunt Shimabara z 1635 roku był ostatnim większym powstaniem przeciwko szogunatowi Tokugawa, który Tokugawa Ieyasu założył po zwycięstwie w bitwie pod Sekigaharą (1600). Został mianowany szogunem, czyli najwyższym władcą wojskowym, przez cesarza Go-Yozei w 1603 r. Pierwsi misjonarze jezuita przybyli do Japonii w 1549 r. i odnosili ogromne sukcesy, aż do nawrócenia około 500 000 Japończyków. Sukces okazał się jednak zgubny, czego skutkiem był zakaz chrześcijańskiej działalności misyjnej w 1587 r. wydany przez Toyotomi Hideyoshi. Jego śmierć w 1598 r. położyła na pewien czas kres prześladowaniom. Został on jednak wznowiony przez nowo mianowanego szoguna Tokugawę Ieyasu w 1606 r. i wprowadzony w życie przez jego syna Hidetada w 1614 r. Nakazał on wygnanie wszystkich misjonarzy. Prześladowania chrześcijan trwały także za trzeciego szoguna Iemitsu. Prześladowania osiągnęły punkt kulminacyjny w 1637 r., kiedy na terenach w dużej mierze chrześcijańskich w pobliżu Nagasaki miało miejsce powszechne powstanie niezadowolonych chłopów i roninów. Wkrótce siły te liczyły około 37 000 rebeliantów, którzy zajęli stary zamek na półwyspie Shimabara. Przeciw rebeliantom wysłano 100-tysięczne siły Tokugawy, ale poczyniły one zaskakująco niewielkie postępy. Wreszcie Shogun Tokugawa musiał wezwać pomoc kilka holenderskich okrętów wojennych w Nagasaki, aby ostrzelać rebeliantów. Ponieważ w tym czasie protestanci Holendrzy byli wrogami katolickiej Hiszpanii, chętnie pomagali armii Tokugawy. Ostatecznie zamek upadł po trzymiesięcznym oblężeniu, a powstańcy zostali zmasakrowani, kończąc bunt i opór chrześcijan. Skutki buntu Shimabara były dalekosiężne. Szogunat Tokugawa podjął działania, aby odizolować Japonię od kontaktów zagranicznych. Wszyscy Portugalczycy zostali wypędzeni w 1639 r. W 1640 r. stracono wszystkich członków ambasady portugalskiej wysłanych w celu negocjacji z szogunem. Wypędzono wszystkich Europejczyków z wyjątkiem Holendrów, którym pozwolono co roku wysyłać statki do Nagasaki. Każdy Japończyk, który próbował opuścić Japonię, a następnie wrócił, został stracony. Przez prawie 250 lat Japonia była odcięta od kontaktu ze światem zewnętrznym.

Plantacje trzciny cukrowej w obu Amerykach

Historie afrykańskiego niewolnictwa i produkcji cukru w obu Amerykach są ze sobą nierozdzielnie powiązane. Gospodarki plantacyjne Karaibów i Brazylii, które łącznie przyjęły około 80 procent z szacunkowych 10 milionów afrykańskich niewolników przewiezionych na półkulę zachodnią w latach 90.–60. XIX w., były zdominowane przez produkcję cukru. Jak pokazuje ekspansywna literatura naukowa od lat 60. XX wieku, cukier i niewolnictwo to słowa kluczowe w dużej części historii Brazylii i Karaibów, które razem na wiele głębokich sposobów ukształtowały kulturę, gospodarczą, polityczną, społeczną i demograficzną historię Świata Atlantyckiego. Początki trzciny cukrowej (*Saccharum officinarum* L.), rodzaju trawy, sięgają Nowej Gwinei około 8000 lat p.n.e. Już w I wieku n.e. uprawiano ją w większości południowej Azji i Pacyfiku. Do roku 1000 jego produkcja i konsumpcja wśród elit rozprzestrzeniła się na większą część świata śródziemnomorskiego, głównie w wyniku

rozprzestrzeniania się islamu. W XIV wieku Portugalczycy i Hiszpanie opracowali ważne wzorce późniejszej produkcji cukru na plantacjach Nowego Świata na swoich wyspach atlantyckich: Portugalczycy na Wyspach Świętego Tomasza i Maderze, Hiszpanie na Wyspach Kanaryjskich. Przed spotkaniem z Ameryką w 1492 r. obaj zatrudniali afrykańskich niewolników do produkcji cukru i opracowywali techniki przetwórstwa, które po 1492 r. zostały hurtowo przeszczepione do stref produkcji cukru na półkuli zachodniej. Przypisuje się, że Krzysztof Kolumb przywiózł pierwszą trzcinę cukrową do Nowego Świata w 1493 roku z hiszpańskich Wysp Kanaryjskich. Wkrótce Hispaniola w dużej mierze odtworzyła techniki przetwarzania przemysłowego rozwinięte na Atlantyku i około 1516 r. dokonała pierwszych dostaw cukru do Europy. Do połowy lat dwudziestych XVI wieku z Brazylii do Lizbony wysyłano duże ilości cukru. Słodka, granulowana substancja wywołała sensację wśród elitarnych klientów, a popyt gwałtownie wzrósł. Uprawa i przetwarzanie cukru szybko rozprzestrzeniły się na Antyle i wybrzeże Brazylii, a także na Meksyk, Paragwaj i wybrzeże Pacyfiku w Ameryce Południowej. Wczesne wysiłki Hiszpanii na Karaibach zakończyły się w dużej mierze niepowodzeniem, chociaż w latach osiemdziesiątych XVI wieku Francuzi i Anglicy rozpoczęli produkcję cukru na plantacjach, korzystając z afrykańskiej pracy niewolniczej na Małych Antylach. Niewolnicza produkcja cukru na dużą skalę na Karaibach rozpoczęła się dopiero po 1650 r., na wyspach, do których roszczał sobie prawa Francuzi, Anglicy i Holendrzy. Przykład z języka angielskiego jest pouczający. Cukier z Barbadosu zaczął przybywać do Anglii w połowie lat pięćdziesiątych XVII wieku. W ciągu 40 lat od 1660 do 1700 roku roczna konsumpcja w Anglii wzrosła z 1000 do 50 000 cetnarów, podczas gdy eksport wzrósł z 2000 do 18 000 cetnarów. W latach pięćdziesiątych XVIII wieku zdecydowana większość ze 110 000 cetnarów importowanych rocznie była spożywana w domu. Szczyt eksportu cukru z Wielkiej Brytanii i Indii Zachodnich do Anglii przypadła na rok 1774, kiedy wyniósł prawie 2 miliony cetnarów. Tempo wzrostu dla Francuzów było porównywalne. Dla Portugalczyków XVII w. był wiekiem cukru, ponieważ ich przybrzeżne plantacje w Brazylii szybko rozprzestrzeniły się w głąb lądu, zwłaszcza na północnym wschodzie. Popyt wydawał się nienasycony, a produkcja szybko rosła. Cukiernictwo, zwłaszcza w jego wcieleniu w Nowym Świecie, zostało trafnie opisane jako przemysł zależny od rolnictwa i produkcji fabrycznej. W wyniku szeregu złożonych etapów wymagających znacznych umiejętności i infrastruktury technicznej sok z trzciny cukrowej został wyekstrahowany z łodygi metodami mechanicznymi (miażdżenie, siekanie itp.). Po wielokrotnym zagotowaniu i schłodzeniu soku, w ściśle określonej temperaturze i czasie, produkt końcowy składał się z granulowanego osadu naturalnie występującej w roślinie sacharozy, o kolorze od ciemnobrązowego do białego. Jego wymagania dotyczące siły roboczej były intensywne i natychmiastowe; aby uzyskać optymalne wartości produkcyjne, sok z trzciny cukrowej musi zostać wyekstrahowany z rośliny w ciągu 24 godzin od zbioru.

Potrzebne są dwie kategorie siły roboczej

Produkcja cukru wymagała zatem dwóch szerokich kategorii pracy: jednej na polu przy ścinaniu i transporcie trzciny cukrowej do młyna, a drugiej w młynie przy przetwarzaniu soku na cukier granulowany. Te wymagania dotyczące pracy z kolei stworzyły dwie szerokie warstwy niewolniczych robotników: liczniejszych niewolników polowych, wśród których śmiertelność była niezwykle wysoka (w XVII-wiecznej Brazylii średnio 90 procent importowanych afrykańskich niewolników umierało w ciągu pierwszych siedmiu lat pobytu w kolonii) oraz mniejsza liczba wykwalifikowanych niewolników, którzy byli zwykle traktowani bardziej preferencyjnie. Wśród niewolników młyna wypadki przy pracy były powszechne, ponieważ wielu z nich zostało zmiażdżonych na śmierć w młynach i spalonych w wielu kotłach i kotłach młyna. Wraz ze wzrostem produkcji cukru wzrósł także import afrykańskich niewolników do stref produkcji cukru. Jak potwierdza większość uczonych, związek między nimi był bezpośredni. W 1645 r., zanim zakorzeniła się powszechna produkcja cukru, Barbados liczył 5680 afrykańskich niewolników; do 1698 r., kiedy produkcja cukru wzrosła o ponad 5000 procent, a

populacja niewolników przekroczyła 42 000. W 1658 r. Jamajka liczyła 1400 afrykańskich niewolników; do 1698 r. ich liczba wzrosła do ponad 40 000. Tempo wzrostu populacji niewolników na Antigui, Saint-Domingue (później Haiti) i innych angielskich, francuskich i holenderskich wyspach cukrowych było porównywalne. Zdecydowana większość była niewolnikami gospodarki cukrowej. W XVII-wiecznej Brazylii niewolnictwo na plantacjach cukru stało się centralnym filarem gospodarki kolonialnej. Podobnie jedną z podstawowych instytucji społecznych kolonii stało się engenho (ten sam rdzeń co angielska maszyna), co zaczęło oznaczać zarówno maszyny samego młyna, jak i większy kompleks plantacyjny. Zbiór cukru (safra po portugalsku, zafra po hiszpańsku) rozpoczął się pod koniec lipca i trwał nieprzerwanie przez następne osiem lub dziewięć miesięcy. Niewolników podzielono na załogi: jedna zajmowała się ścinaniem i transportem trzciny do młyna, druga przetwarzała trzcinę na cukier. Energia wodna obracała młyn w większych engenhoch, a woły w mniejszych engenhoch. Najwyższe warstwy robotnicze składały się z kotłów i rzemieślników, którzy mogli być niewolnikami lub wolnymi. Przeciętny engenho miał od 60 do 80 niewolników, chociaż niektórzy liczyli ponad 200. Ogólny wskaźnik śmiertelności niewolników wynosił średnio od 5 do 10 procent rocznie, ale był wyższy wśród niewolników polowych. Plantatorzy cukru stali się dominującą klasą społeczną w Brazylii i prawie wszędzie tam, gdzie produkcja cukru stanowiła podstawę gospodarki kolonialnej. Produkcja cukru na Karaibach i w Brazylii wywołała skutki w całym świecie atlantyckim. Duże ilości cukru z Indii Zachodnich eksportowano do kolonii w Ameryce Północnej w Wielkiej Brytanii, gdzie większość cukru była destylowana na rum. Handel zachodnioindyjski napędzał także północnoamerykańską gospodarkę kolonialną poprzez duży i rosnący popyt na drewno, artykuły spożywcze i inne towary produkowane na eksport na wyspy cukrowe. Eksport rumu do Wielkiej Brytanii gwałtownie wzrósł, ze 100 000 galonów w 1700 r. do 3 341 000 galonów w 1776 r. Wpływ produkcji cukru w Indiach Zachodnich na gospodarkę Wielkiej Brytanii i Ameryce Północnej był ogromny i pozostaje przedmiotem ciągłych badań naukowych i debat. W swojej książce *Capitalism and Slavery* (1944) zachodnioindyjski historyk Eric Williams jako pierwszy zaproponował bezpośredni związek przyczynowy pomiędzy wzrostem afrykańskiego niewolnictwa w Nowym Świecie, zdominowanym przez produkcję cukru, a rozwojem kapitalizmu w Europie, szczególnie w Brytanii. Książka ta, będąca przyczyną ogromnej debaty i literatury, została zakwestionowana w wielu konkretnych punktach. Jednak ogólna myśl jego tezy – że cukier, niewolnictwo i brytyjski kapitalizm wyłoniły się razem w ramach tego samego procesu transformacji społecznej – przetrwała próbę czasu, a jej główne argumenty zachowały wiarygodność w społeczności naukowej sześćdziesiąt lat po opublikowaniu książki opublikowanie.

Podróże odkrywcze

Od czasów starożytnych marynarze podróżowali na duże odległości, zwykle w poszukiwaniu możliwości handlu lub ekspansji militarnej. Uważa się, że Fenicjanie wypłynęli z współczesnego Libanu do Anglii po cynę, co potwierdzają relacje Rzymian, a później Wikingowie aby wykazać się wielkimi umiejętnościami żeglarskimi. Podczas swojej epickiej podróży na tratwie Kon-Tiki poszukiwacz przygód Thor Heyerdahl pokazał, że stosunkowo prostymi statkami można przepłynąć Pacyfik. Późniejsza wyprawa po Tygrysie wywodzi się z kamiennej rzeźby przedstawiającej królową Hatszepsut, która w 1493 r. p.n.e. zamówiła pierwszy wizualny zapis wyprawy odkrywczej. Jednakże wyprawy odkrywcze z XV wieku były wspólnym wysiłkiem mocarstw europejskich, aby sporządzić mapę jak największej części świata, a także rozszerzyć handel, nawrócić chrześcijan i stworzyć imperium. Chociaż podróże europejskie są najlepiej udokumentowane, nie były pierwszymi, w przypadku których miały miejsce niektóre z tych obiektów. W 1421 roku wielki chiński admirał Zheng He dowodził jedną z największych flot w historii, gdy wyruszał z Chin w podróż po Azji Południowo-Wschodniej i Oceanie Indyjskim. Istnieje również możliwość, że część jego statków dotarła do Nowej Zelandii, a nawet na kontynent amerykański. Kiedy wrócił w wyniku machinacji pałacowych, Zheng He nigdy nie był w stanie powtórzyć

swojej podróży, a Chiny weszły w okres samoizolacji, nigdy więcej nie wysyłając dużej floty na morze. Co ciekawe, ta zmiana w chińskiej polityce zbiegła się w czasie z podjęciem przez kraje europejskie podróży badawczych. Portugalczycy jako pierwsi podjęli to wyzwanie. Pod rządami Henryka Żeglarza (1394–1460) po zdobyciu przez Portugalie marokańskiego miasta Ceuta Henryk zachęcał marynarzy do podróżowania po wybrzeżach Afryki. Włoch Marco Polo w latach 1271–1295 i kilku innych nieustraszonych poszukiwaczy przygód dotarli do Chin drogą lądową, ale pod kontrolą Turków Osmańskich większości Bliskiego Wschodu i Azji Środkowej koszty importu przypraw do Europy były bardzo wysokie, a Henryk potrafił zachęcić wielu ludzi do wyruszenia w wielkie podróże, nawet jeśli sam nigdy nie podróżował dalej niż Maroko.

Dias i Kolumb

W 1434 roku portugalskie statki dotarły do przylądka Bojador w Afryce Zachodniej i minęło kolejne 26 lat, zanim dotarły do dzisiejszego Senegalu. Jakieś 22 lata później portugalscy marynarze opuścili wybrzeże współczesnej Angoli, a w 1488 r. nawigator Bartolomeu Dias (ok. 1450–1500) minął Przylądek Dobrej Nadziei i znalazł drogę na Ocean Indyjski. Położenie w najbardziej na zachód wysuniętej części kontynentu europejskiego postawiło Portugalczyków w idealnej pozycji do rozpoczęcia europejskiej ery podróży odkrywczych, ale inni marynarze z innych krajów dokonali już ogromnych wyczynów. Angielskie statki regularnie pływały do Skandynawii i Bałtyku. W angielskich aktach sądowych znajdują się także wzmianki o statku wracającym z „Brazylia” w latach siedemdziesiątych XIV wieku. Nie musi to koniecznie oznaczać kraju o tej nazwie, ale uczeni przypuszczają, co bardziej prawdopodobne, że może to być Nowa Fundlandia, dokąd prawdopodobnie niektórzy angielscy żeglarze udali się w poszukiwaniu ryb. Żeglarze arabscy brali także udział w rejsach wzdłuż wschodniego wybrzeża Afryki i wokół Oceanu Indyjskiego. Wielu osiedliło się w miejscach takich jak Zanzibar, Malediwy i Sumatra. Jednym z wielkich arabskich podróżników tamtego okresu był Ibn Batuta, który w latach 1325–1353 podróżował po Afryce Północnej, do Mali, wzdłuż wschodniego wybrzeża Afryki, przez Bliski Wschód i Azję Środkową, do części Rosji i wokół wybrzeży Indii i współczesnej Birmy, Malezji i Wietnamu do Chin, prowadząc szczegółowy zapis rejsów. Kiedy Krzysztof Kolumb (1451–1506), Włoch w służbie Hiszpanii, wypłynął w 1492 r. przez Ocean Atlantycki i powrócił w roku następnym, wieść o jego podróży i odkryciu Ameryk przetoczyła się przez stolice Europy niczym pożar. W tym okresie większość ludzi zaakceptowała fakt, że świat jest kulą, a niektórzy nawet poprawnie obliczyli jej wielkość. Z tego powodu uważano, że podróż z Europy do Chin, Indii czy Japonii będzie zdecydowanie za długa i nie da się wyposażyć statku na taką podróż. Kolumb wierzył, że świat jest mniejszy i dzięki temu można dotrzeć do Chin czy Japonii i ta myśl mu wystarczyła pewność, że poprowadzi swoich ludzi w ich pierwszą podróż. Jednym z rezultatów pierwszej wyprawy Kolumba było podpisanie w 1494 roku traktatu w Tordesillas między Portugalie a Hiszpanie, na mocy którego doszło do podziału świata wzdłuż linii 370 mil na zachód od Wysp Zielonego Przylądka. Ziemia na zachodzie trafiła do Hiszpanii, a na wschodzie do Portugalii. W rezultacie portugalscy marynarze ograniczyli się do Afryki, Oceanu Indyjskiego i założenia imperium portugalskiego w Afryce i Azji. Dopiero później odkryto Brazylię i okazało się, że znajduje się ona w strefie portugalskiej. Hiszpania natomiast wysłała statki do obu Ameryk. Włoch w służbie Hiszpanii, Amerigo Vespucci (1454–1512), popłynął do współczesnej Brazylii pod koniec lat 90. XIX wieku i dostąpił zaszczytu, że Ameryka została nazwana jego imieniem. W 1513 r. Vasco Núñez de Balboa (ok. 1475–1519) był pierwszym Europejczykiem, który zobaczył Ocean Spokojny i zdał sobie sprawę, że Kolumb mylił się w swojej ocenie wielkości świata

Cortés i Pizarro

Oprócz rejsów o charakterze wyłącznie odkrywczym Portugalczycy mogli prowadzić intensywny handel, a ich statki przywoziły duże ilości przypraw, a także niewolników. Podczas początkowych wypraw hiszpańskich nie znaleziono zbyt wiele złota ani srebra aż do 1521 r., kiedy Hernán Cortés

(1484–1547) splądrował stolicę Azteków, Tenochtitlán, a 13 lat później Francisco Pizarro (ok. 1475–1541) splądrował i zniszczył Inków Imperium. To bogactwo nagle uczyniło Hiszpanię najbogatszym krajem w Europie. Wielu pierwszych odkrywców znalazło również dużo gruntów rolnych, a w sierpniu 1535 roku z Kadyksu wypłynęła jedna z największych w tym stuleciu wypraw mających na celu opuszczenie Hiszpanii do Nowego Świata. Dowodzona przez Pedro de Mendozę miała 11 statków, ponad 1000 ludzi, 100 koni, świń i bydło. Podróże odkrywcze doprowadziły do chęci kolonizacji obu Ameryk. Wyprawa ta popłynęła w górę rzeki Plate, a następnie Río Paragwaj w poszukiwaniu królestw Inków. W zakolu rzeki założyli miasto Asunción (obecnie stolica Paragwaju). W ciągu 50 lat od pierwszej podróży Kolumba królowie Hiszpanii stworzyli imperium niemal 23 razy większe od samej Hiszpanii. z Portugalczycy podejmowali także bardziej ambitne podróże, a ich wielkiemu nawigatorowi Vasco da Gama (ok. 1469–1525) udało się zabrać flotę na dwuletni rejs liczący 23 000 mil do Calicut w Indiach, skąd mógł odebrać przyprawy. Kolejnym wielkim odkrywcą był Ferdynand Magellan (ok. 1480–1521) z Portugalii, który pływał w służbie króla Portugalii od 1505 do 1512 r., a następnie od 1519 r. w służbie króla Hiszpanii. wschodnie wybrzeże Ameryki Południowej, aż znalazł miejsce, które później nazwano Cieśniną Magellana. Płynąc przez nie, udało mu się przepłynąć Pacyfik. Jego wyprawa była pierwszą, która opłynęła świat, choć zginął na Filipinach w połowie podróży. W tym czasie Portugalczycy pod wodzą Afonso de Albuquerque (1453–1515) zaczęli tworzyć imperium kolonialne w Azji, zdobywając miasta Ormuz, Goa i Malakka. Anglicy próbowali wyruszyć na kilka rejsów, ale nigdy nie odnieśli większego sukcesu. Wraz z urodzonym we Włoszech Johnem Cabotem (ok. 1450–1498), a później jego synem Sebastianem Cabotem (ok. 1476–1557), Anglicy próbowali znaleźć Przejście Północno-Zachodnie — drogę na Pacyfik na północ od Ameryk. Nie znaleźli złota, chociaż odkryli obszary bogate w ryby i ostatecznie Sebastian Cabot dołączył do służby Hiszpanii. Następnym dużym wysiłkiem Anglików była wyprawa Kompanii Moskiewskiej do Rosji. To odniosło większy sukces i doprowadziło do sporządzenia map północnego wybrzeża Skandynawii i części wybrzeża Rosji. Jednakże podróże te w Anglii cieszyły się dużym zainteresowaniem wraz z Richardem Hakluytem (1552–1616), prawnikiem Kompanii Moskiewskiej, publikując dużą liczbę relacji z wczesnych podróży w swoich „Głównych nawigacjach, podróżach i odkryciach narodu angielskiego” (1589).).

Drake i La Salle

Kiedy Anglia i Hiszpania rozpoczęły wojnę, wielu angielskich korsarzy wypłynęło w morze. Były to statki prywatne, posiadające zgodę królowej Anglii do atakowania posiadłości hiszpańskich i statków na całym świecie. Hiszpanie postrzegali ich jako piratów, Anglicy jako bohaterów. Jeden z nich, Sir Francis Drake (ok. 1540–1596), w 1577 r. wyruszył na swoim statku Pelican (później przemianowanym na Złotą Łanię), który w ciągu kolejnych trzech lat opłynął świat. Udało mu się nakreślić mapę części wybrzeża Chile, docierając do współczesnej Kalifornii, a następnie udając się przez Pacyfik. Jego powrót był nie tylko wyczynem żeglarskim, ale niósł ze sobą wiele przypraw i ogromną gratkę finansową dla inwestorów. Zdobyte fortuny zachęciły do dalszych angielskich wypraw, w tym do podjęcia przez Henry'ego Hudsona kolejnej próby przedostania się przez Przejście Północno-Zachodnie. Francuzi nie brali udziału we wcześniejszych wyprawach odkrywczych, ale wraz z Samuelem de Champlainem (1567–1635) udało im się sporządzić mapę rzeki św. Wawrzyńca we współczesnej Kanadzie i założyć Quebec w 1608 r. Został wicegubernatorem Nowej Francji od 1613–1625. Inny francuski podróżnik, wykształcony w seminarium jezuickim, René Robert Cavelier, sieur de La Salle (1643–1687), kilkakrotnie pływał do Ameryki, żeglując rzekami Św. Wawrzyńca i Ohio, a później rzeką Missisipi. Wraz z osadnikami założył to, co stało się francuską Luizjaną. W XVII wieku Holendrzy stali się szczególnie aktywni i przejęli kontrolę nad częścią Jawy we współczesnej Indonezji. Ich umiejętności militarne w latach trzydziestych i czterdziestych XVII wieku zapewniły im możliwość zdobycia wielu portugalskich osad i założenia własnego imperium kolonialnego. W tym czasie potęga Portugalii osłabła, a Holendrzy zabrali im Cejlon (Sri Lanka) i Malakkę. Niektórzy pierwsi holenderscy marynarze

sporządzili także mapy części współczesnej Australii i Nowej Zelandii. Na początku XVIII wieku Rosjanie zaczęli finansować odkrywców. Wyprawa Beringa w 1728 r., prowadzona przez duńskiego marynarza Vitusa Jonassena Beringa (1681–1741), była pierwszą, w której wzięło udział wielu naukowców. Po przebyciu Syberii, co samo w sobie było wyczynem, popłynął z Rosji na dzisiejszą Alaskę, którego imieniem nazwano Morze Beringa. Bering zginął podczas rejsów i dopiero wiele lat później z raportów naukowców z jego wypraw zrobiono dobry użytek. Ostatnią częścią świata, którą można było zwiedzać statkiem, był Pacyfik. Anglik William Dampier (1652–1715) i Abel Tasman (ok. 1603–1659) sporządzili mapę części wybrzeży współczesnej Australii. Louis de Bougainville przepłynął Pacyfik, a jego książka, gdy została opublikowana we Francji, natychmiast stała się bestsellerem. Kiedy kapitan James Cook (1728–1779) żeglował po Pacyfiku, używając lepszych instrumentów niż Dampier i Tasman, był w stanie dokładniej sporządzić mapę wybrzeża Australii. Prowadził bardzo szczegółowy dziennik i nie pozwalał na to swojej załodze, aby jego książka po opublikowaniu była jedyną dokładną relacją z podróży. Cook zginął na Hawajach w 1779 r., ale za jego przykładem poszło kilku innych marynarzy, w tym jeden z jego byłych oficerów, William Bligh (1754–1817), który próbował popłynąć na Pacyfik przez Przylądek Horn, ale został zmuszony do zawrócenia, nie mogąc spełnić swoje ambicje okrążenia świata. Doznał także buntu w 1789 r., który udało mu się przeżyć.

Porozumienie anglo-francuskie w sprawie Syjamu (1897)

Porozumienie anglo-francuskie dotyczące Syjamu (później Tajlandii) było wynikiem brytyjskiego i francuskiego imperializmu w Azji Południowo-Wschodniej w XIX wieku. Brytyjczycy i Francuzi rozszerzali swoje wpływy odpowiednio na Birmę i Indochiny i wykorzystywali Syjam jako państwo buforowe pomiędzy dwoma rozwijającymi się imperiami. Syjam był w stanie wykorzystać to porozumienie, aby zapewnić sobie pewien stopień autonomii, w miarę narastania europejskiego imperializmu w Azji i Afryce na przełomie XIX i XX wieku. Zawarcie porozumienia anglo-francuskiego było ważnym wydarzeniem w stosunkach Europy z Syjmem, które sięgały aż do XVI wieku. W XVI wieku Portugalia rozpoczęła próby rozszerzenia stosunków handlowych na Azję Południowo-Wschodnią. Bogactwami Azji Południowo-Wschodniej interesowali się także kupcy brytyjscy, holenderscy i francuscy, którzy w XVII wieku wysyłali floty handlowe. Brytyjska Kompania Wschodnioindyjska zajmowała się pozyskiwaniem stanowisk w Azji Południowo-Wschodniej w celu rozszerzenia handlu z tym regionem. W 1786 roku Kompania Wschodnioindyjska wynegocjowała porozumienie z sułtanem Kedah, które pozwoliło jej na zajęcie Penang. Aby przejąć kontrolę nad Penangiem, Kompania Wschodnioindyjska musiała zapewnić sułtana, że będzie go bronić przed wrogością ze strony Selangora. W 1826 roku kapitan Henry Burney zawarł z rządem Syjamu kolejne porozumienie, które otworzyło Azję Południowo-Wschodnią na większe wpływy brytyjskie, ponieważ porozumienie to uniemożliwiło rządowi syjamskiemu zakłócanie brytyjskiego handlu w regionach Trengganu i Kelantan. Rząd syjamski wynegocjował porozumienie z Brytyjczykami w 1855 r., które zezwalało poddanym brytyjskim na korzystanie z praw eksterytorialnych w Syjampie, zezwalało brytyjskiemu konsulowi na zamieszkanie w kraju oraz ustalało stawki celne. Jednocześnie Francja zabiegała także o rozszerzenie swoich wpływów w Azji Południowo-Wschodniej. W 1862 roku rząd francuski jako pretekst do przejęcia kontroli nad południowym regionem kraju podał maltretowanie francuskich misjonarzy w Wietnamie. Region ten był ważny dla Francuzów, ponieważ eksportował ryż i mógł produkować kauczuk. W 1867 roku Francja wysłała eskadrę morską, która zmusiła Syjam do zrzeczenia się kontroli nad Kambodżą, umożliwiając Francuzom ugruntowanie swoich wpływów w regionie. W 1884 roku Francja rozpoczęła wojnę z Chinami o Wietnam, chociaż partyzanci wietnamscy nadal powodowali niestabilność w regionie. Wielka Brytania zaniepokoiła się, że konflikt między rządami syjamskimi i francuskimi da Francuzom pretekst do okupacji regionu. W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku rząd brytyjski również zaniepokoił się zdobyciem wpływów przez Niemcy i Francję na Półwyspie Malajskim. Joseph Chamberlain, brytyjski sekretarz ds. kolonii, stwierdził w liście

z 1895 r., że w najlepszym interesie Imperium Brytyjskiego byłoby zdobycie strefy wpływów w regionie między Stanami Malajskimi a Tenasserim w zamian za uznanie francuskiej strefy wpływów w północnym Syjamie. Rezultatem było porozumienie anglo-francuskie, będące próbą rządów Wielkiej Brytanii i Francji przekształcenia Syjamu w strefę buforową między ich dwoma imperiami, aby zmniejszyć napięcia w Azji Południowo-Wschodniej. Premier Wielkiej Brytanii Lord Robert Cecil wysłał wiadomość do ambasadora Wielkiej Brytanii we Francji, zapewniając go, że porozumienie nie doprowadzi do końca niepodległego Syjamu. Rząd Syjamu zareagował, mianując ludzi z Zachodu na stanowiska rządowe i reformując Ministerstwo Finansów. Rząd syjamski próbował nauczyć się technologii, próbując poprawić swoją pozycję międzynarodową. Po podpisaniu porozumienia anglo-francuskiego rozpoczęły się negocjacje między rządami Wielkiej Brytanii i Syjamu, porozumienie z 1897 r. wymagało od rządu syjamskiego uzyskania zgody rządu brytyjskiego, zanim będzie mógł udzielić koncesji krajowi trzeciemu. To nowe porozumienie wzmocniło pozycję Wielkiej Brytanii na Półwyspie Malajskim. Porozumienie anglo-francuskie nie zakończyło jednak napięć w Azji Południowo-Wschodniej wywołanych imperialną rywalizacją między Wielką Brytanią a Francją.

Półwysep Arabski i imperializm brytyjski

W XIX wieku Brytyjczycy rozszerzyli swoją obecność gospodarczą i polityczną na obszarach przybrzeżnych Półwyspu Arabskiego. Mając największą i najpotężniejszą flotę na świecie, Brytyjczycy potrzebowali portów, które służyły jako stacje tankowania oraz uzupełniały zapasy świeżej żywności i wody dla swoich marynarzy. Po tym, jak Kanał Sueski zapewnił łatwiejszą i szybszą trasę transportową między Europą a Azją, znaczenie obszarów przybrzeżnych Półwyspu Arabskiego wzrosło. W 1839 roku Wielka Brytania zajęła Aden na południowym wybrzeżu Jemenu, a następnie na dalszych obrzeżach Imperium Osmańskiego, czyniąc z niego kolonię Korony Brytyjskiej. Gdy Kanał Sueski stał się głównym szlakiem handlowym, Aden stał się tętniącym życiem miastem portowym i centrum handlowym. Wielka Brytania i Turcy wielokrotnie ścierali się o kontrolę nad północnym i południowym Jemenem. Pod koniec XIX wieku Brytyjczycy podpisali formalne traktaty z wieloma plemionami w regionach wokół portu Aden; stały się one znane jako Protektoraty Adenu. Największym z tych sułtanatów, szejków, emiratów i konfederacji plemion były dwa sułtanaty Hadhramaut. Na początku XX wieku Brytyjczycy i Turcy zgodzili się na określenie konkretnych granic wyznaczających ich roszczenia terytorialne. Wielka Brytania starała się także chronić swoje rozległe posiadłości w Indiach i uniemożliwiać rywalizującym europejskim mocarstwom imperialnym ekspansję do Azji, rozszerzając swoją kontrolę na sąsiednie obszary zarówno na wschód, jak i na zachód od subkontynentu indyjskiego. W rezultacie urzędnicy brytyjskiej służby zagranicznej w Delhi starali się rozszerzyć brytyjską kontrolę wzdłuż Zatoki Perskiej. Brytyjczycy zawarli szereg traktatów z rodzinami rządzącymi wzdłuż Zatoki Perskiej, którą w arabskich prowincjach często nazywano Zatoką Arabską. Relacje patron-klient między arabskimi władcami Zatoki Perskiej a Brytyjczykami zmniejszyły kontrolę osmańską i uwolniły lokalnych władców od podatków osmańskich, jednocześnie zwiększając ich własną siłę polityczną. Lokalna gospodarka była uzależniona od dochodów z pereł i gąbek uzyskiwanych przez nurków, którym opłacało kilka rodzin handlowych, często powiązanych etnicznie i handlowo z Persją. Ponieważ obszar ten był w dużej mierze dotknięty biedą, lokalni szejkowie byli również zainteresowani możliwymi zyskami gospodarczymi wynikającymi z powiązań z Brytyjczykami. Pierwsze brytyjskie porozumienie traktatowe w regionie zostało zawarte z szejkiem Maskatu (część dzisiejszego Omanu) w 1798 r. Kolejne porozumienia między Brytyjczykami a rządzącym klanem Al Khalifah w Bahrajnie zostały podpisane w 1820 r. oraz z rodziną Sabah w Kuwejcie w 1899 r. Na mocy tego ostatniego Wielka Brytania miała prawo do prowadzenia wszelkich stosunków zagranicznych Kuwejtu i bez zgody Wielkiej Brytanii nie można było podpisywać żadnych zagranicznych traktatów ani działać w Kuwejcie zagranicznym agentom. Umożliwiło to Wielkiej Brytanii zapewnienie, że proponowana linia kolejowa z Berlina do Bagdadu nie zostanie przedłużona do Zatoki Perskiej, a także uczyniło Kuwejt nieoficjalnym brytyjskim protektoratem. Podobne porozumienia

osiągnięto z klanem Thani w Katarze oraz z wieloma lokalnymi władcami na Wybrzeżu Trucial (dzisiejsze Zjednoczone Emiraty Arabskie). W rezultacie, działając za pośrednictwem swoich surogatów, Wielka Brytania była w stanie kontrolować obszary przybrzeżne wzdłuż prawie całego Półwyspu Arabskiego.

Powstania na Bałkanach i w Europie Wschodniej

W regionie pomiędzy Niemcami, Rosją i Półwyspem Bałkańskim jeden naród po drugim tracił niezależność polityczną, podczas gdy innym nigdy nie udało się nawet uzyskać niepodległości politycznej, którą można utracić. Oprócz historii imperiów, które kontrolowały Europę Środkowo-Wschodnią i Bałkany, istnieje historia narodów dążących do bycia narodowym. Dominującym wydarzeniem w historii tego regionu w późniejszym średniowieczu był podbój Bałkanów przez Imperium Osmańskie. Kiedy jednak ten postęp zamienił się w odwrot, pojawiła się kwestia władzy wschodniej. W XIX wieku duża liczba ludów bałkańskich przeszła spod panowania osmańskiego pod panowanie austriackie. Oprócz tych zmian politycznych, bodźce Oświecenia rozprzestrzeniające się na Europę Wschodnią sprzyjały odrodzeniu tradycji kulturowych i narodowych. Rumuni z prowincji Mołdawii i Wołoszczyzny jako jedni z pierwszych spodziewali się wyzwolenia spod panowania tureckiego, co wydawało się możliwe dzięki zwycięstwu Rosji w 1770 r. nad Turkami. Traktat z Küçük Kaynarca z 1774 r. ukształtował przyszłość regionu. Rosja miała później twierdzić, że wywalczyła sobie prawo do ingerencji w imieniu ortodoksyjnych poddanych sułtana, dając tym poddanym pewność, że mają w Rosji sojusznika. W Polsce, podzielonej pomiędzy Austrię, Rosję i Prusy w latach 1772-1795, rozpoczął się ruch oporu. Powstanie to miało obiecujący początek w 1794 r., ale brak wsparcia Prus dla Polaków był druzgocącym rozczarowaniem. W konsekwencji nieudane powstanie stało się pretekstem do całkowitego rozczłonkowania kraju

SERBSKI NACJONALIZM

Wojny narodów bałkańskich o niepodległość rozpoczęły się w Serbii, gdzie walka z panowaniem osmańskim trwała przez cały okres napoleoński, po części z powodu reakcji, jaką ideologia rewolucji francuskiej wywołała w regionie. Władza osmańska w Serbii była najsłabsza, a wpływy zagraniczne najsilniejsze niż gdziekolwiek indziej w prowincjach osmańskich. Rewolucyjny przywódca Jerzy Pietrowicz założył dynastię Karageorgevich. Bunt rozpoczął się w 1804 roku z nadzieją powodzenia, aż dwa lata później wybuchła kolejna wojna rosyjsko-turecka. Serbskich powstańców ośmieliła seria zwycięstw nad regularnymi wojskami osmańskimi w 1805 i 1806 r., ale także zdobycie Belgradu w styczniu 1807 r. Rosjanie pozostawili jednak Serbów własnemu losowi, gdy w 1812 r. zawarto pokój w Bukareszcie. Walka została wznowiona w roku 1815, roku Kongresu Wiedeńskiego, pod wodzą nowego przywódcy Miłosza Obrenowicza. Jego potomkowie przez prawie 100 lat mieli być rywalami Karageorgevicha. Obrenowicz zdawał sobie sprawę, że niepodległość nie zostanie uzyskana od razu, dlatego starał się uzyskać stopniowe ustępstwa ze strony Osmanów. W 1817 Obrenowicz został księciem małej Serbii z częściową autonomią. Wykorzystano wojnę rosyjsko-turecką z lat 1828–29. Tym razem traktat pokojowy przewidywał pełną autonomię dla Serbii, a w 1830 roku Obrenowicz został uznany za władcę dziedzicznego, a terytorium Serbii zostało powiększone. W 1839 r. parlament (utworzony w 1835 r.) wybrał syna Jerzego Pietrowicza, Aleksandra, pod rządami którego dokonano wielkiego postępu na drodze do jedności z Chorwatami. Centrum ruchu jugosłowiańskiego znajdowało się w Czarnogórze, gdzie w latach 1830–1851 na tronie zasiadał Petar Niegosz.

GRECKI NACJONALIZM

W Grecji ruch nowogrecki chciał stworzyć niepodległe państwo greckie. Ruch ten cieszył się dużym zainteresowaniem w Europie Zachodniej, a Grecy mieli duże szanse na znalezienie wsparcia z zewnątrz. W 1821 roku książę Aleksander Ypsilanti wzniecił bunt przeciwko Turkom i jednocześnie wybuchło

prawdziwe powstanie greckie. Rosja wykorzystała okazję do interwencji wraz z Wielką Brytanią i Francją, przyspieszając w ten sposób osiągnięcie niepodległości. Zamiast jedynie statusu autonomicznego, niepodległość Grecji musiała zostać uznana przez Imperium Osmańskie w traktacie adrianopolskim w 1829 r. Traktat potwierdził autonomiczną pozycję księstw naddunajskich i uznał autonomię Serbii.

NACJONALIZM POLSKI, UKRAIŃSKI I CZESKI

W dawnej Polsce w listopadzie 1830 r. wybuchło powstanie przeciwko panowaniu rosyjskiemu. Pod rządami cara Aleksandra I Polacy byli głęboko rozczarowani. Obietnice Aleksandra okazały się niemożliwe do spełnienia. Napięcie wzrosło po śmierci Aleksandra w 1825 r. Jego następca Mikołaj I uważał ustrój parlamentarny w Polsce za nie do pogodzenia z autokratyczną formą rządów w Rosji. Stąd też Polacy powstali w obronie swojej konstytucji, a walka zakończyła się zwycięstwem Rosji. W powstaniu wzięli udział Litwini i Ukraińcy, przyczyniając się do wzrostu nacjonalizmu litewskiego i ukraińskiego. Na ruch ukraiński wpływała rosnąca ideologia panslawizmu. W przeciwieństwie do Polaków Ukraińcy domagali się raczej autonomii kulturalnej niż niepodległości. Idee takie należały do grupy, która w 1846 roku założyła Bractwo Świętych Cyryla i Metodego. Nazwa wskazuje na jej idee solidarności słowiańskiej na gruncie religijnym i jej charakterze kulturowym. Ale był także poświęcony idei wolności narodowej. W rosyjskich prowincjach bałtyckich samorząd lokalny faworyzował niewielką niemiecką klasę wyższą. Między niemieckimi Bałtami a łotewską i estońską ludnością chłopską istniał rozdział, lecz w pierwszej połowie XIX wieku w obu grupach nieniemieckich nastąpiło odrodzenie kulturalne. Ruch rozpoczął się od studiowania folkloru i pojawienia się gazet w językach ojczystych. Tę samą zmianę od nacjonalizmu kulturowego do politycznego można zaobserwować w Cesarstwie Austriackim. Od 1830 roku Matice ceska (matka Czeszka) zachęcała do używania języka czeskiego, ożywiając w ten sposób tradycje narodowe w opozycji do Austrii. Czescy pisarze słowackiego pochodzenia przyczynili się do odrodzenia tych Słowian, którzy nigdy nie doświadczyli niepodległego państwa, jak Słowacy i Słowacy. Grając przeciwko sobie różne narodowości, rząd wykorzystał czeskich urzędników w polskiej Galicji i z zadowoleniem przyjął antagonizm między Madziarami a innymi grupami na Węgrzech. Również węgierski nacjonalizm poczynił szybkie postępy. Sejm węgierski nakazał naukę języka węgierskiego w szkołach chorwackich. Chorwacki nacjonalizm był bardziej zaniepokojony naciskami Budapesztu niż centralizacją promowaną w Wiedniu. Idea jedności Jugosławii stała się popularna, gdy pisarz Ljudevit Gaj propagował ruch iliryski.

MONARCHIA HABSBUROW

Kolejny kryzys rozpoczął się wraz z powstaniem polskim skierowanym przeciwko wszystkim trzem mocarstwom zaborczym. Walki rozpoczęły się 9 maja 1848 roku i siły powstańcze musiały skapitulować. Nastąpiła gwałtowna reakcja antypolska. Również w Austrii sprawa polska została ponownie otwarta i poczyniono ustępstwa. Kiedy polska działalność została przeniesiona do wschodniej części Galicji, rząd austriacki przychylił się do roszczeń Rusinów. Cała prowincja ponownie znalazła się pod ścisłą kontrolą władz centralnych. Podczas rewolucji 1848 r. Czechy zostały zaproszone do wysłania przedstawicieli do parlamentu frankfurckiego, ale historyk i nowy czeski przywódca František Palacký odrzucił zaproszenie. Kiedy w marcu 1848 r. w Wiedniu wybuchła rewolucja, wydawało się, że istnieje nadzieja na współpracę narodów, które oczekiwały, że ich prawa narodowe zostaną uwzględnione w liberalnej konstytucji. Kongres Słowiański rozpoczął się w Pradze 2 czerwca 1848 roku, a delegaci zbrali się, aby reprezentować pragnienie swoich wyborców, aby reorganizacja dynastii Habsburgów dała im szansę na wolność. Ostatecznie kongres został rozwiązany. Zgromadzenie konstytucyjne przygotowało konstytucję, która zaspokajałaby roszczenia różnych narodowości. Każdej z historycznych krain monarchii zapewniono samorząd. Choć konstruktywne, pomysły te nigdy się nie zmaterializowały. Słowianie, choć stanowili większość w monarchii Habsburgów, nie byli jedyną grupą,

którą należało wziąć pod uwagę. Jakakolwiek zmiana władzy spotykała się ze sprzeciwem między historyczną koncepcją Węgier a aspiracjami narodowości niemadziarskich. Bali się przywódców Madziarów i nie byli gotowi uznać równości wszystkich narodowości. Słowianie i Chorwaci byli największymi przeciwnikami rewolucji węgierskiej. W obawie o tradycyjną autonomię Chorwacji armia chorwacka rozbiła Węgrów. Nawet okupacja Budapesztu na początku 1849 r. nie położyła kresu oporowi Madziarów. Postanowili zdetronizować Habsburgów, a w kwietniu 1849 roku ogłosili niepodległość Węgier. Węgrzy walczyli zarówno z Austriakami, jak i z Rosjanami, ponieważ cesarz pozyskał pomoc rosyjską. Zaatakowani przez przeważające siły Węgrzy musieli się poddać w sierpniu 1849 roku. Za swoje powstanie i opór Węgrzy zostali bezwzględnie ukarani. Narodowości nie-Madziarów były również rozczarowane; nawet Chorwacja utraciła autonomię. Jedynie Polacy poczynili pewne postępy na drodze do niepodległości.

NIEPODLEGŁOŚĆ I ZJEDNOCZENIE RUMUNII

W 1853 roku wybuchła wojna krymska, będąca kolejnym konfliktem między Turcją a Rosją. W następnym roku z pomocą Turcji przybyły Francja i Wielka Brytania. Sprawa ochrony przez Rosję chrześcijan w Turcji wiązała się z problemem wyzwolenia narodów bałkańskich. Po klęsce w wojnie krymskiej okazało się, że Rosja jest mniej osłabiona niż Imperium Osmańskie. Na konferencji pokojowej w Paryżu w 1856 r. jedynie Rumuni ujawnili swoje problemy. Sułtan musiał rozszerzyć autonomię obu rumuńskich księstw. Opóźnione zjednoczenie obu księstw naddunajskich wydawało się warunkiem uzyskania pełnej niepodległości państwa rumuńskiego. W 1858 roku Mołdawia i Wołoszczyzna otrzymały prawo wyboru własnych książąt. Wybór tego samego księcia przez obojga zakończył ich separację w 1859 roku. Ale nawet wtedy Rumunia była daleka od włączenia całej ludności rumuńskiej, która pozostawała częściowo pod panowaniem austriackim i rosyjskim, podczas gdy księstwo (i Serbia) pozostawało pod zwierzchnictwem osmańskim. Serbia przeżywała kryzys z powodu sporu obu dynastii, w wyniku czego Obrenowicz powrócił do władzy w 1858 r. Powrócił do idei współpracy z pozostałymi narodami bałkańskimi. Pomimo zamachu w 1868 r. jego polityka była kontynuowana.

POWSTANIE POLSKIE

Kolejne polskie powstanie wybuchło w styczniu 1863 r. Już w 1860 r. demonstracje patriotyczne wywołały napięcie. Ruch niepodległościowy powołał Komitet Narodowy, który podjął decyzję o uzbrojeniu chłopów w ramach przygotowań do planowanego powstania. Rosyjskie środki zaradcze przyspieszyły wybuch powstania. Znalazła poparcie na Litwie, zdobycie ukraińskich chłopów okazało się niemożliwe i powstanie zostało szybko stłumione. Polska została przekształcona w kolejną rosyjską prowincję. Jeszcze pełniejsza była eliminacja wszystkiego, co polskie, na historycznej Litwie. Rosjanie postanowili zatrzymać ruch narodowy wśród Litwinów, zmuszając ich do używania rosyjskiego alfabetu. W ten sposób rozwinął się nacjonalizm litewski w Prusach, które nie uważały swojej mniejszości litewskiej za niebezpieczną. Polacy nie mieli podobnych możliwości, zamiast tego znaleźli możliwości postępu kulturalnego w Austrii. Dynastia Habsburgów oficjalnie propagowała katolicyzm, co było zaletą dla Polaków. Pomimo polskiej obecności w Galicji, ludność ruska tej prowincji również znalazła warunki sprzyjające rozwojowi narodowemu.

PODWÓJNA MONARCHIA

Reorganizacja Austrii nastąpiła wraz z kompromisem z Węgrami w 1867 r. i ustanowieniem podstawowych praw określających konstytucję austriackiej części dzisiejszej monarchii podwójnej. Cesarz Austrii Franciszek Józef przyznał, że rządzenie wielonarodowym państwem, w którym około trzech czwartych populacji stanowią nie-Niemcy, jest trudne. Po katastrofalnej wojnie 1866 roku z Prusami i Włochami cesarz próbował federalizować władzę habsburską. Skłaniał się jednak ku rozwiązaniu pośredniemu, w pełni zadowolającemu jedynie Madziarów. W swoich historycznych

granicach Węgry uznano za niepodległe państwo z własną konstytucją, parlamentem i rządem, ograniczając więzi z Austrią do utworzenia wspólnych ministerstw spraw zagranicznych, wojny i wspólnych spraw finansowych. Dużo mniej zadowalająca była sytuacja innych narodowości Węgier. Dopiero Chorwaci w 1868 roku uzyskali autonomię w dodatkowym kompromisie. W Chorwacji utrzymywał się sprzeciw wobec tego rozwiązania. Co więcej, kompromis z 1867 r. nie położył kresu naciskom innych narodowości na rzecz równości i niepodległości. Na Węgrzech ruch jugosłowiański został wzmocniony istnieniem niepodległej Serbii. Słowianie południowi byli w sytuacji podobnej do sytuacji Rumunów w Siedmiogrodzie oraz Słowaków i Rusinów. Żadna z grup nie miała autonomicznych praw ani gwarancji swobodnego rozwoju kulturalnego. Część Chorwatów i wszyscy Słoweńcy, wraz z Czechami, Polakami i Ukraińcami z Galicji, a także część Rumunów, pozostała pod austriacką częścią monarchii. Byli rozczarowani faktem, że w przeciwieństwie do Węgier pozostałe obszary królestwa otrzymały jedynie autonomię prowincjonalną, z równymi prawami wszystkich języków w lokalnej administracji, sądach i szkołach. Nawet Polacy musieli zrezygnować z roszczeń do prawdziwego samorządu narodowego. Szczególnie sprzeciwiali się kompromisowi z 1867 r. Czesi. W tych warunkach kierownictwo czeskiego ruchu narodowego przeszło od umiarkowanych Starych Czechów do radykalnych Młodych Czechów.

BUŁGARSKI NACJONALIZM

W latach siedemdziesiątych XIX wieku zbliżał się kolejny kryzys bałkański w związku z bułgarskim ruchem niepodległościowym. Kiedy Turcy stłumili bunt w 1876 roku w Bułgarii, Rosja ponownie interweniowała i zawarła porozumienie z Austrią i Węgrami. Półwysep Bałkański został podzielony na państwa autonomiczne, a Austrii i Węgrom obiecano pewne nagrody w Bośni i Hercegowinie. Konflikt zakończył się całkowitym zwycięstwem sprzymierzonej ze wszystkimi narodami bałkańskimi Rosji. Na mocy traktatu pokojowego w San Stefano, podpisanego 3 marca 1878 roku, Rumunia, Serbia i Czarnogóra zostały uznane za w pełni niepodległe i utworzono duże państwo bułgarskie. Granice kolidowały jednak z aspiracjami innych narodów bałkańskich. Zaniepokojeni rozszerzeniem wpływów Rosji przywódcy europejscy spotkali się, aby omówić granice na międzynarodowym kongresie, który odbył się w Berlinie, gdzie całkowicie zrewidowano pokój z San Stefano. Rozczarowanie Bułgarów utwierdziło ich w przekonaniu, że Rosja jest ich jedynym obrońcą. Serbia i Rumunia stały się niezależnymi księstwami. W Bułgarii na księcia wybrano Aleksandra Battenberga, bratanka cara Rosji. Zarówno w księstwie, jak i w tureckiej prowincji Rumelia Wschodnia istniał silny ruch na rzecz prawdziwej niepodległości. Ta niezgodna polityka doprowadziła do nieuniknionych starć, w których Aleksander okazał się nieprzewidywalny. Ostatecznie w 1885 r. doszło do unii Rumelii Wschodniej z Bułgarią. Zastąpienie Battenberga przez Ferdynanda z Saksonii-Coburga w 1887 r. wzmocniło wpływy niemieckie i austro-węgierskie w Bułgarii. Na Kongresie Berlińskim w 1878 r. Austrii przyznano tymczasowe prawo do okupacji Bośni i Hercegowiny. To przejście wprowadziło do królestwa Habsburgów prawie 2 miliony prawosławnych i muzułmanów. Był to cios dla Serbii, która liczyła na zdobycie tych prowincji z przeważnie serbską populacją. Niemniej jednak po 1878 r. Serbia prowadziła politykę proaustriacką pod rządami Obrenowicza, który w 1882 r. ogłosił się królem Serbii. Kiedy w 1885 r. wypowiedział wojnę Bułgarii, po zajęciu przez Bułgarię Rumelii Wschodniej, Serbia została pokonana. Po zabezpieczeniu Tesalii od Turcji w 1881 r., Grecja stoczyła kolejną wojnę z Imperium Osmańskim w 1897 r., która przyniosła jedynie niewielkie zadośćuczynienie w odniesieniu do granicy Tesalii.

CIĄGŁY KONFLIKT NACJONALISTYCZNY

Dopiero rewolucja 1905 r. Europa zdała sobie sprawę ze znaczenia nacjonalizmu w Imperium Rosyjskim. Przed kryzysem niezadowolenie mniejszości nierosyjskich nie wydawało się poważne. W imperium carskim większość rosyjska wydawała się ogromna, ponieważ Ukraińcy i Biali Rosjanie nie

byli oficjalnymi narodowościami. Jednak większe nierosyjskie grupy etniczne poczyniły stały postęp w swojej świadomości narodowej. Białorusini, Ukraińcy i inne narodowości utworzyły pas obcych elementów wzdłuż zachodniej granicy Rosji. Rosja trzymała pod ścisłą kontrolą nawet najbardziej rozwinięte narodowości. Nawet Polacy musieli odłożyć na później swoje nadzieje wyzwolenicze, skupiając się na postępie gospodarczym i społecznym. Na Bałtyku w opozycji do rusyfikacji wystąpili Estończycy i Łotysze. Do przełomowych wydarzeń w rozwoju estońskiego nacjonalizmu należało kompilacja eposu narodowego (Kalevipoeg, publikacja 1857–61) i późniejszy zbiór popularnych tradycji. Podobnie Łotysze stworzyli własny epos (Lacplesis) i rozpoczęli zbiór popularnych piosenek. Litewski renesans narodowy był inny, ponieważ można było nawiązać do średniowiecznej tradycji niepodległościowej. Pojawiła się nowa tendencja, lekceważąca tradycję dawnej Unii Polsko-Litewskiej i opierająca nacjonalizm litewski na podstawach etnicznych i językowych. Pisanie w języku litewskim poczyniło postępy pomimo ograniczeń nałożonych przez rząd rosyjski. Nacjonalizm litewski nie miał jednak jasno wyrażonego celu politycznego. Zniechęceni imperializmem Rosji wielu Słowian z nadzieją spoglądało na monarchię Habsburgów, gdzie problem narodowości był nieustannie omawiany w zupełnie innym duchu niż w imperium carskim. Narodowości Austrii i Węgier podzielono na dwie grupy – narody żyjące całkowicie w obrębie monarchii i te, których mniejsze fragmenty znajdują się w innych narodach. W tym ostatnim przypadku należy dodatkowo rozróżnić mniejszości przyciągane przez niepodległy naród po drugiej stronie granicy (jak w przypadku Serbów i Rumunów) od mniejszości, które w ogóle nie miały własnego narodu (jak w przypadku Polaków i Ukraińców). Węgrzy w obawie przed wpływami słowiańskimi inwestowali w przyszłość Podwójnej Monarchii, w której cieszyli się uprzywilejowaną pozycją. Po 1876 roku tendencja do madziaryzacji wszystkich narodowości niemadziarów stała się jeszcze silniejsza. Nawet autonomia Chorwacji nie była szanowana. Szczególnym niebezpieczeństwem były spory między Madziarami i Chorwatami, ponieważ otwierały kwestię władzy jugosłowiańskiej. Pomimo dawnych rywalizacji, które dzieliły katolickich Chorwatów i prawosławnych Serbów, ruch w kierunku jedności Jugosławii poczynił postępy. Wśród południowych Słowian panowały niepokoje, które zaostrzyły wpływy niepodległych państw Serbii i Czarnogóry. Jakielkolwiek ustępstwa wobec Jugosławii oznaczały odrodzenie czeskich roszczeń o przywrócenie im historycznej państwowości. Na Bałkanach, ale nie w Europie Środkowo-Wschodniej, w XIX wieku powstało kilka niezależnych państw. Pierwszy okres między rokiem 1800 a 1830 przyniósł pewne wyzwolenie narodowe podczas pierwszych rewolucji bałkańskich przeciwko panowaniu osmańskiemu. Następnie nastąpił długi okres (trwający od 1830 do 1878 r.) rozwoju politycznego i społecznego, a trzecia faza obejmowała włączenie narodów bałkańskich do europejskiej gry o władzę w epoce imperializmu w latach 1878–1903. Rozwój świadomości narodowej wszystkich tych ludów różniło się w zależności od różnych warunków politycznych i społecznych panujących w poszczególnych regionach. Świadomość narodowa, dawniej ograniczona do wyższych warstw społeczeństwa, przeniknęła do klas niższych. Znaczący rozwój polityczny nastąpił pod rządami Habsburgów. Wraz z osłabieniem Imperium Osmańskiego w XIX wieku narody bałkańskie zaczęły się odradzać, chociaż ich niezależność została zagrożona, gdy stały się pionkami w konkurujących mocarstwach europejskich. Powstania rewolucyjne były częste pod rządami Osmanów, a jeśli chodzi o Polaków, w imperium carskim. Wszystkie te procesy miały zarówno elementy nacjonalistyczne, jak i agrarne. Pierwsza miała na celu przede wszystkim organizację państw narodowych, druga natomiast charakteryzowała się próbami pozbycia się obcych obszarów. Naród bałkański aż do przedednia I wojny światowej czerpał korzyści z notorycznej słabości Imperium Osmańskiego. Nieniemieckim narodom Habsburgów w austriackiej części tego imperium przyznano pewien stopień autonomii kulturalnej, podczas gdy na Węgrzech jedynie Węgrzy osiągnęli swój cel, jakim było praktycznie autonomiczne państwo. Po katastrofalnej porażce kilku polskich powstań Rosjanie stanęli w obliczu ogromnej fali rusyfikacji. Ostateczna eliminacja wszelkiej wolności politycznej w trakcie i po rozbiorach Polski w latach 1772–1795 uderzyła w naród o tak długiej tradycji niepodległościowej, że podzielone terytoria Polski przez

cały XIX wiek pozostawały stałym ośrodkiem niepokojów. Niemniej jednak naród nierosyjski poczynił znaczny postęp w sprawach kulturalnych, społecznych i gospodarczych, przygotowując w ten sposób drogę do niepodległości po 1918 roku.

Pożar w Chicago (1871)

Szybko rozprzestrzeniający się pożar, który pochłonął ponad trzy mile kwadratowe Chicago w stanie Illinois, powodując wrzenie rzeki Chicago, śmierć co najmniej 300 osób i pozostawienie 90 000 bezdomnych, w ciągu dwóch dekad stworzył wynalezione na nowo miasto, zamożniejsze i piękniejsze niż wcześniej wydawało się możliwe, gdy ogień wygasł po 36 godzinach. W procesie odnowy Wielki Ogień wystawił na próbę zdolność polityków, magnatów i zwykłych mieszkańców miast do skutecznego radzenia sobie z ludzkimi przyczynami i skutkami klęsk żywiołowych. Chicago, które miało 37 lat w suche lato 1871 roku, było szybko rozwijającym się miastem o powierzchni 35 mil kwadratowych i liczącym 300 000 mieszkańców. Położone u zbiegu jeziora Michigan, głównych kanałów i rozwijającej się sieci kolejowej, miasto było miejscem gorączkowych spekulacji i szybkiego rozwoju, w wyniku którego powstały efektowne rezydencje przylegające do przeważnie drewnianych chat rosnącej populacji biednej i imigrantów. To właśnie w jednej z takich południowo-zachodnich dzielnic pożar z niedzieli 8 października został prawdopodobnie wzniecony, chociaż nie jest to jednoznaczne, przez lampę przewróconą w stodole przy De Koven Street przez krowę należącą do pani O'Leary, irlandzkiej imigrantki. Zaledwie dzień wcześniej udało się opanować pożar w dzielnicy przemysłowej, ale dopiero po ugaszeniu 1 miliona dolarów szkody. Strażacy, już wyczerpani, nie byli w stanie stłumić nowego płomienia, pomimo pewnych sukcesów ludzi pod dowództwem generała weterana wojny secesyjnej Philipa Sheridana, który użył prochu, aby ograniczyć rozprzestrzenianie się pożaru na południe. Zniszczono główne przedsiębiorstwa, w tym młyn mączny, miejski wodociąg, stacje kolejowe, zakłady McCormick Reaper Works, a nawet „ognioodporną” siedzibę Chicago Tribune. Całkowite straty szacuje się na 196 milionów dolarów. Odbudowa rozpoczęła się na hektarach poskręcane go gruzu, zanim jeszcze ostygły węgle. Gruz po pożarze wykorzystano jako wysypisko śmieci do rozbudowy miasta wzdłuż jezior i rzek. Pozbawione budynków niektóre części Chicago, w tym słynna pętla, stały się celem inwestycji i spekulacji. Znaczenie miasta jako ośrodka rolniczego oraz centrum produkcyjnego i transportowego gwarantowało, że finansisci z Wall Street i innych krajów pożyczą wystarczające pieniądze na odbudowę. Początkowa odbudowa postępowała z dużą szybkością, dzięki czemu mieszkańcy Chicago poczuli się lepiej w obliczu swojego zrujnowanego miasta, ale w jej wyniku powstały głównie tandetne konstrukcje, które zignorowały lekcje na temat potrzeby planowania i odporności ogniowej zarządzanej przez Wielki Ogień. Ogólnokrajowa panika finansowa w 1873 r. położyła kres szaleństwu budowlanemu w Chicago. W 1874 r. tak zwany „mały pożar w Chicago” spowodował nowe straty w mieście. Zanim warunki biznesowe uległy poprawie, pojawiło się nowe pokolenie architektów, w tym Daniel Burnham, John Wellborn Root i Louis Sullivan, wraz z nowo dostępnymi technologiami, takimi jak stal konstrukcyjna i windy. Rezultatem byłaby nowa, innowacyjna architektura, która uczyniła Chicago krajowym i międzynarodowym liderem w tej dziedzinie. Do 1893 roku Wystawa Kolumbijska, wystawa światowa odnosząca ogromne sukcesy, miała zaprezentować odrodzone Chicago i podkreślić triumf miasta nad klęskami żywiołowymi i katastrofami ludzkimi.

Powstanie Urabiego w Egipcie

Bunt Urabiego był ruchem kierowanym przez nacjonalistów, który doprowadził do brytyjskiej okupacji Egiptu w 1882 r. Kiedy Ismail został zmuszony do ustąpienia ze stanowiska kedywua w 1879 r. zastąpił go Tewfik, słaby probrytyjski władca. Dette, dochody rządu przeznaczono na spłatę ogromnych długów, jakie zaciągnął Ismail w związku ze zbyt ambitnymi projektami budowlanymi. Spowodowało to trudności gospodarcze, szczególnie w sektorze rolniczym, gdzie większość Egipcjan pracowała jako

chłopi lub rolnicy. Cięcia w wydatkach wojskowych wywołały niezadowolenie społeczne w armii, co podsycało nastroje nacjonalistyczne. Powstały także tajne stowarzyszenia nacjonalistyczne. W 1880 roku oficerowie armii pod przywództwem Ahmeda Urabiego sporządzili petycję, w której wyszczególnili swoje skargi, w szczególności nieterminową wypłatę pensji. Oficerowie zapobiegli także ewentualnemu aresztowaniu na rozkaz Tewfika, szturmem ministerstwa wojny. W 1881 roku Urabi wraz z dużą grupą demonstrantów zebrał się przed Pałacem Abdin w Kairze, gdzie Urabi przedstawił żądania Tewfikowi. W towarzystwie angielskiego kontrolera finansowego Tewfik spotkał się z Urabim i zgodził się na żądania, które obejmowały napisanie nowej konstytucji. Wynegocjowane porozumienie zostało osiągnięte dzięki pośrednictwu Wilfrida Scawena Blunta, angielskiego arystokraty i podróżnika. Należycie utworzono nową konstytucję i parlament. Ku niezadowoleniu Tewfika parlament zażądał kontroli nad finansami Egiptu, a Urabi został ministrem obrony. W Londynie brytyjscy urzędnicy uznali, że nadszedł czas, aby sformalizować brytyjską kontrolę w Egipcie. Zamieszki w Aleksandrii wywołały powszechną panikę wśród Europejczyków mieszkających w mieście i doprowadziły do wielu ofiar śmiertelnych w 1882 r. Brytyjczycy wykorzystali zamieszki jako pretekst do przeniesienia statków do portu w Aleksandrii. Następnie zażądali, aby Urabi, który faktycznie sprawował kontrolę nad rządem, wstrzymał wszelkie przygotowania wojskowe. Kiedy Urabi, jak można się było spodziewać, odmówił, Brytyjczycy zbombardowali miasto i wylądowało wojsko. Brytyjczycy pokonali armię egipską w niespodziewanym ataku w bitwie pod Tel-el-Kebir i w ciągu jednego dnia zajęli Kair. Urabi poddał się, a następnie został osądzony za zdradę stanu. Blunt, który sprzeciwiał się brytyjskiej okupacji, zorganizował obronę Urabiego przez angielskiego adwokata, ale werdykt był przesądzony. Obawiając się, że Urabi może zostać męczennikiem sprawy nacjonalistycznej w przypadku egzekucji, Brytyjczycy zorganizowali jego wygnanie na Cejlon. W 1901 r. pozwolono Urabiemu wrócić do Egiptu, gdzie żył praktycznie anonimowo aż do swojej śmierci w 1911 r. Po krótkiej debacie rząd brytyjski zdecydował się zachować kontrolę nad Egiptem, a Brytyjczycy mieli pozostać główną potęgą polityczną i militarną w Egipcie aż do rewolucji pod przewodnictwem wojska w 1952 r.

Powódź w Johnstown

Powódź, która miała miejsce 31 maja 1889 roku w zachodniej Pensylwanii, która spustoszyła przemysłowe miasto Johnstown i pobliskie społeczności zamieszkiwane przez 30 000 osób, spowodowała śmierć ponad 2200 osób. Była to jedna z najstraszniejszych katastrof w Ameryce XIX wieku i prawdopodobnie najgorsza. Błędy ludzkie związane ze złym gospodarowaniem gruntami, wylesianiem, nieodpowiednią konserwacją tam i niekompetentną inżynierią w połączeniu z rekordowymi opadami deszczu spowodowały tę klęskę żywiołową, ponieważ telegraficzne ostrzeżenia pozostały zlekceważone, aż było za późno. Zaczęło się dzień po Dniu Pamięci, kiedy tama South Fork, pierwotnie zbudowana w latach pięćdziesiątych XIX wieku jako część systemu kanałów, a w latach osiemdziesiątych XIX wieku wykorzystywana do stworzenia ośrodka rybackiego i łowieckiego dla bogatych przemysłowców z Pittsburgha, uległa awarii po dniach ulewnych opadów, wysyłając ścianę wody przypominająca tsunami pędząca w stronę nieprzygotowanych społeczności w dolinie rzeki Conemaugh poniżej. W ciągu 10 minut potok, zamiatając drzewa, wagony kolejowe, domy oraz szczątki ludzkie i zwierzęce, prawie zniszczył Johnstown, jego przemysł żelazny i większość domów. To oszałamiające wydarzenie i jego długie następstwa, obejmujące identyfikację, pochówek, kontrolę tyfusu, sprzątanie i ożywienie gospodarcze, przyciągnęły uwagę prasy krajowej, pomagając w rozpoczęciu kariery filadelfijskiego dziennikarza Richarda Hardinga Davisa, późniejszego pisarza podróżującego po świecie i odnoszącego sukcesy. To właśnie w Johnstown Clara Barton, pielęgniarka-bohaterka wojny secesyjnej, udowodniła zdolność swojego ośmioletniego Amerykańskiego Czerwonego Krzyża do skutecznego reagowania na katastrofy, pracując niestrudzenie ze swoim personelem w zdewastowanym mieście przez pięć pełnych miesięcy. Rządy, społeczności i osoby prywatne w całych Stanach Zjednoczonych przekazały prawie 4 miliony dolarów na akcję odbudowy, a

poeta Walt Whitman uczcił zmarłych wierszami. Niektórzy krytycy, w tym ocalałe ofiary powodzi, obwiniali za katastrofę beztroski egoizm członków Klubu Wędkarskiego i Łowieckiego South Fork, których tama się rozpadła. Członkami tego ekskluzywnego klubu dla mężczyzn byli tytani amerykańskiego przemysłu, wśród nich Andrew Carnegie i jego porucznik Henry Clay Frick oraz członkowie rodziny Mellon. Żaden z kilku pozwów o odszkodowanie za zaniedbania karne polegające na śmierci, obrażeniach i stratach pieniężnych nie zakończył się sukcesem. Jednakże incydent w Johnstown zdawał się wzmacniać dowody obojętności bogatych i wpływowych osób późnego połączanego wieku Ameryki. W połączeniu z ciągłą agitacją związkową pogląd ten pogłębił u wielu Amerykanów poczucie rosnącej nierówności narodowej i niechęci. Wkrótce odbudowano miasto Johnstown. W 1977 r., po dziewięciu godzinach ulewnego deszczu, przez miasto przetoczyła się 5-metrowa ściana wody, zmywając znaczną część Johnstown i zabijając 76 osób. Była to śmiertelna i ironiczna koda jednej z najgłośniejszych katastrof w kraju.

Prawa wyborcze, prawa i role kobiet

Na tle Oświecenia oraz rewolucji amerykańskiej, francuskiej i przemysłowej życie kobiet na Zachodzie zmieniło się dramatycznie, chociaż większość kobiet uzyskała prawo głosu dopiero w XX wieku. Do roku 1900 społeczeństwa zachodnie przyzwyczały się do udziału kobiet w sprawach publicznych, nawet jeśli rządy oraz poszczególni mężczyźni i kobiety nadal kwestionowali jego stosowność. Głębokie zmiany zmieniające życie kobiet w Europie i Ameryce Północnej nie były przykładami nieskrępowanego postępu w kierunku równości, ale raczej serią wyzwań i kompromisów wobec starożytnych tradycji niższości i zależności kobiet. Chociaż od dawna istniały kobiety wyróżniające się, a nawet ważne – królowe, kapłanki, uczone i święte – pierwszą wpływową orędowniczką wszystkich kobiet była Angielka Mary Wollstonecraft. Była guwernantka, która wspierała rewolucję francuską i współpracowała z Thomasem Paine’em, opublikowała w 1792 r. „A Vindication of the Rights of Woman”. Kobiety, stwierdziła Wollstonecraft, są równe mężczyznom pod względem zdolności rozumowania. Dlatego kobiety należy traktować jako rozsądne i równe członkinie rodzaju ludzkiego.

EDUKACJA KOBIEC

W czasach, gdy „żeński” mózg był postrzegany jako słabszy i mniej skupiony, Wollstonecraft zaproponowała bezpłatne systemy szkół publicznych, aby w równym stopniu kształcić chłopców i dziewczęta w zakresie zajęć intelektualnych, fizycznych i zawodowych. Rzeczywistość tamtych czasów była inna. W XVIII wieku i później wiele kobiet kształciło się, kradnąc książki męskim członkom rodziny lub potajemnie przysłuchując się lekcjom braci. Niektóre miały szczęście, że zachęcali ich ojcowie lub bracia, albo miały dostęp do rygorystycznych szkół prowadzonych przez nauczycielki, jak Emma Willard z Nowego Jorku, która sama zdobyła przyzwoite wykształcenie. Transcendentalistka Margaret Fuller z Massachusetts uczyła się greki i łaciny od swojego ojca prawnika, a później nauczyła się niemieckiego i włoskiego. W 1839 r. zorganizowała szereg spotkań, głównie dla kobiet, w celu omówienia zagadnień intelektualnych i politycznych. Jej salon był zamerykanizowaną wersją europejskiego salonu, który rozkwitł, zwłaszcza we Francji, pod koniec XVIII wieku. W przeciwieństwie do tych salonów, organizowanych przez dobrze wykształcone kobiety, ale zdominowanych przez mężczyzn, spotkania Fullera były formą edukacji dorosłych kobiet. Zwolenniczki edukacji kobiet niekoniecznie były feministkami. Catharine Beecher opowiadała się za lepszym kształceniem nauczycieli dla kobiet i pomogła w rozwoju ekonomii gospodarstwa domowego jako nauki nie dlatego, że aprobowała równość kobiet, ale dlatego, że wierzyła, że kobiety musiały wydajniej wykonywać swoją tradycyjną pracę. W Wielkiej Brytanii Isabella Beeton podobnie doradzała kobietom w zakresie gotowania i prowadzenia domu. Nowy Oberlin College w Ohio otworzył swoje podwoje dla kilku kobiet w 1833 roku. Jednak uczelnie przeznaczone wyłącznie dla kobiet wydawały się oferować bardziej akceptowalne rozwiązanie. Założone w Massachusetts w 1837 roku przez chemiczkę Mary Lyon,

żeńskie seminarium w Mount Holyoke było pierwszym. W Wielkiej Brytanii Frances Mary Buss założyła w 1850 r. szkołę przygotowawczą dla dziewcząt, a w 1871 r. brytyjskie siostry Shirreff, Maria i Emily, które same były samoukami, utworzyły Krajowy Związek na rzecz promowania wyższego szkolnictwa kobiet. Niektóre instytucje składające się wyłącznie z mężczyzn dodały dodatkowe żeńskie uczelnie, podobnie jak Uniwersytet Harvarda w 1879 r., zakładając Radcliffe College. Koedukacja dla dzieci w wieku powyżej 10 lat była niezwykle kontrowersyjna, zarówno ze względów pedagogicznych, jak i moralnych, ale wzrosła wraz z rozwojem edukacji publicznej. Nie oznaczało to, że studentki były ciepło witane przez kolegów z klasy i profesorów lub że zapewniano im równe warunki. Pomimo pewnych ustępstw na rzecz studentek, ani uniwersytety w Oksfordzie, ani w Cambridge nie oferowały kobietom pełnych przywilejów akademickich aż do końca XIX wieku. Podobnie paryska Sorbona pozwalała kobietom audytować kursy na długo przed przyznaniem im stopni naukowych.

PRAWA EKONOMICZNE I OPCJE PRACY

W gospodarce przedindustrialnej różnice między pracą mężczyzn i kobiet były znacznie mniej wyraźne niż w XIX wieku. Praca kobiet (z wyjątkiem klas wyższych) zawsze obejmowała sprzątanie, przygotowywanie posiłków i opiekę nad dziećmi, ale mężczyźni i kobiety, chłopcy i dziewczęta często pracowali ramię w ramię w swoich gospodarstwach lub wytwarzali w domu produkty takie jak miotły i buty do sprzedaży lokalnym dystrybutorom. W miarę jak rosła rewolucja rynkowa wypierała lokalny handel, a produkcja przeniosła się z pracy domowej do fabryk, na nowo zdefiniowano pracę kobiet. Sferą kobiety byłby wyłącznie dom; kobiety nie będą już produkować dla swojej rodziny, ale będą konsumować dobra wytworzone przez nową gospodarkę. Zbyt delikatna i wyrafinowana na publiczne spory, prawdziwa kobieta, jako „anioł domu”, uczyniła dom schronieniem dla męża i dzieci. Wizja ta, często nazywana kultem domu, wykluczała miliony biednych i zniewolonych kobiet w Europie i Ameryce Północnej. Dla niezamężnych kobiet, kobiet opuszczonych i kobiet, których mężowie starali się utrzymać rodzinę, większość płatnych prac była dla nich zamknięta. Pojawiły się nowe możliwości: w Nowej Anglii rosły fabryki tekstylne, rozpaczliwie poszukujące siły roboczej, zachęcały rodziców rolników do wysyłania swoich córek do pracy. Oczekiwano, że starannie nadzorowane i słabo opłacane „dziewczyny z młyna” odejdą z pracy na rzecz małżeństwa. Większość tak; wielu cieszyło się także nową samowystarczalnością. Płatna praca szanowanych kobiet z niższych klas obejmowała głównie prace domowe. „Anioły domowe” wykorzystywały duże sztaby służących. Kobiety z klasy średniej lub biedne, ale wykształcone kobiety mogły zostać guwernantkami lub nauczycielkami, ale prawie musiały z tego zrezygnować, gdy wychodziły za mąż. Niektóre kobiety wybrały starość zamiast zależności małżeńskiej. Wiele z nich przekroczyło granice możliwości kobiet, podejmując pracę związaną z życiem i potrzebami kobiet. Urodzona w Anglii Elizabeth Blackwell uczyła w szkole w Cincinnati, zanim pokonała ostry sprzeciw i została lekarzem. Blackwell argumentował, że kobietom i dzieciom lepiej służą lekarki, które mogą złagodzić ich bóle bez uszczerbku dla ich skromności. Jej współczesna Brytyjka Florence Nightingale profesjonalizowała pielęgniarstwo podczas wojny krymskiej i po niej, nadając nowy szacunek tradycyjnej roli kobiety jako opiekunki. Dorothea Dix, która zasłynęła dzięki reformie więziennictwa i zdrowia psychicznego, oraz pielęgniarka Clara Barton odegrały podobne role w wojnie secesyjnej. Co bardziej kontrowersyjne, inni weszli lub próbowali wejść do domen męskich. Szacuje się, że 400 kobiet przebrało się za mężczyzn, aby walczyć w wojnie domowej. W 1872 roku Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych odmówił Myrze Bradwell pozwolenia na wykonywanie zawodu prawnika w Illinois, stwierdzając, że „Naturalna i właściwa nieśmiałość oraz delikatność, które charakteryzują płć żeńską, najwyraźniej nie nadają się do wielu zawodów życia cywilnego”. Victoria Woodhull, aktywistka amerykańska dziennikarka i makler giełdowy, w 1872 r. próbowała kandydować na prezydenta na podstawie mandatu osoby trzeciej. Później, poślubiona Anglikowi, wspierała brytyjski ruch wyborczy dla kobiet. Tradycyjnie męskim zajęciem, w którym przodowały kobiety, było pisanie za wynagrodzeniem. Pisarz z Nowej Anglii, Nathaniel Hawthorne, zasłynął z obwiniania popularności

powieści poprzez „pisanie kobiet” za względne trudności w dotarciu do masowego odbiorcy. Dla aktywistek, w tym Clary Zetkin i Louise Otto Peters z Niemiec, pisanie było sposobem na zarabianie pieniędzy przy jednoczesnym zdobywaniu poparcia politycznego. Zarówno George Sand z Francji, jak i George Eliot z Anglii były autorkami, które przyjęły męskie imiona, aby zaprotestować przeciwko kondycji kobiet i osiągnąć większą sprzedaż swoich dzieł.

MAŁŻEŃSTWO I WYCHOWYWANIE DZIECI

Niezamężne kobiety były obiektami litości i pogardy i często mieszkały z rodzicami, ale zamężne kobiety były bardziej zależne od mężczyzn w swoim życiu. Starożytna tradycja kuwertury definiowała zamężne kobiety jako nieletnie niekompetentne prawnie. W Wielkiej Brytanii zniesiono je dopiero w 1870 r. Mąż był niekwestionowaną głową rodziny i miał całkowitą kontrolę nad swoim majątkiem, dziećmi, służbą, żoną i wszelkimi zasobami, które mogła wnieść do małżeństwa. Skrajne okrucieństwo uznawano za złą formę, ale umiarkowane bicie było sankcjonowane przez prawo i religię. Niemniej jednak po roku 1750 pojawiły się oznaki pojawienia się nowych, bardziej równych rodzajów relacji między mężczyznami i kobietami. W Europie i Ameryce tak zwane małżeństwa partnerskie, które pozwalały na romantyczną miłość, zaczęły zastępować lub wzmacniać związki organizowane przez rodziców. W Stanach Zjednoczonych szanowano „republikańską” matkę odpowiedzialną za przyszłe pokolenia wolnych obywateli. Eksperymenty z „wolną miłością” i małżeństwami wielokrotnymi wywołały zgorznienie, ale zapewniły alternatywę dla żądnych przygód kobiet i mężczyzn. Życie obrońców praw kobiet byłoby jeszcze trudniejsze bez takich mężów jak Henry Blackwell, którego żona Lucy Stone zachowała własne nazwisko, oraz angielski filozof John Stuart Mill, który wraz ze swoją żoną Harriet Taylor Mill aktywnie promował równość kobiet. Nawet z najlepszymi mężami życie małżeńskie było trudne. Żony przeżyły wiele ciąż; śmierć noworodków i matek była częsta. Pomimo służby opieki i wyżywienia w dużych gospodarstwach domowych poważnie ograniczały zdolność kobiet z klasy średniej do zdobycia wykształcenia lub podjęcia pracy lub kariery. Metody kontroli urodzeń były prymitywne i powszechnie uważane za grzeszne. Pozbawione praw własności zamężne kobiety były zdane na łaskę systemu gospodarczego, nad którym nie miały kontroli. Aby zaspokoić wierzycieli, mąż mógł sprzedać majątek żony, łącznie z jej ubraniami i naczyniami kuchennymi. Mąż nie miał obowiązku uwzględniania życzeń żony, gdy karcił, kształcił lub odbywał praktykę u dzieci. Jeśli żona ucieknie lub uzyska rzadki rozwód, może nigdy więcej nie zobaczyć swoich dzieci. W 1848 r. nowojorska ustawa o majątku zamężnych kobiet przyznała żonom pewną kontrolę nad własnymi zasobami. Inicjatywa ta jednak równie często chroniła interesy majątkowe ojca czy brata, jak i żony.

PRAWA POLITYCZNE

Ferment polityczny, który wywołał rewolucję amerykańską i trwał w Ameryce i Europie aż do około 1850 roku, zainspirował nowe nadzieje na wolność wśród kobiet i innych uciskanych grup. Entuzjazm wzbudzony tak poruszającymi wezwaniami do wolności, jak Deklaracja niepodległości Ameryki z 1776 r., przerodził się pod koniec XIX wieku w często zaciekłą walkę o polityczne uznanie kobiet. Abigail Adams, żona prezydenta Johna Adama, nie była jedyną kobietą, która prosiła swój naród, aby „pamiętał o damach”. W latach 1776–1807 kilka kobiet faktycznie głosowało w New Jersey, gdzie nowa konstytucja stanu nie precyzowała, że prawo wyborcze mają wyłącznie mężczyźni. Od 1809 do 1849 roku, kiedy wprowadzono słowo mężczyzna, właścicielki nieruchomości w Quebecu głosowały w wyborach lokalnych i prowincjonalnych. Jednak we Francji zarówno władcy epoki rewolucji, jak i reżim Napoleona I ograniczyli poszukiwania wolności przez kobiety za pomocą bardziej rygorystycznych przepisów. Przyczyną, która pobudziła zorganizowany ruch praw wyborczych kobiet w Ameryce, była walka o położenie kresu niewolnictwu. Wiele kobiet z klasy średniej, przerażonych trudną sytuacją matek i dzieci niewolnic, znalazło wspólną przyczynę w abolicji i zaczęło porównywać swoje własne ograniczone wolności do łańcuchów niewolnictwa. Siostry Sarah i Angelina Grimké, które dorastały

pod opieką niewolników na plantacji w Południowej Karolinie, przybyły na północ, aby wspomóc sprawę abolicjonizmu. Już w 1836 roku pisały i przemawiały przeciwko niewolnictwu, najpierw tylko do kobiet, ale wkrótce do mieszanej publiczności, oburzając wielu duchownych protestanckich. W 1840 r. przywódczyni kwaków przeciwko niewolnictwu Lucretia Coffin Mott i inni amerykańscy abolicjoniści, w tym nowo poślubiona Elizabeth Cady Stanton, popłynęli do Londynu na Światową konwencję przeciw niewolnictwu. Oficjalnej delegatce Mott nie wolno było zabierać głosu ze względu na płeć. W lipcu 1848 roku Mott i Stanton ponownie nawiązały kontakt, aby zorganizować dwudniowe spotkanie na temat praw kobiet w wodospadzie Seneca. Uczestniczyło w nim około 300 osób, w tym około 40 mężczyzn, z których jednym był Frederick Douglass, przywódca abolicjonistów i były niewolnik. Tymczasem w wielu krajach Europy fala reform, która osiągnęła szczyt w 1848 r., pobudziła rozwój kobiet i obrońców praw człowieka zmierzających w podobnym kierunku. Pauline Roland i inne Francuzki związane z socjalistycznymi ruchami Saint Simonian i Fourierist wezwały do reformy małżeńskiej i wprowadzenia powszechnych praw wyborczych obejmujących kobiety. Potem nastąpiła reakcja: w 1851 r. nowe prawo pruskie nie tylko zabraniało kobietom wstępowania do partii politycznych, ale także zabraniało im uczęszczania na zebrania, na których omawiano politykę. Szereg brytyjskich ustaw dotyczących reformy głosowania wykluczało kobiety. Brytyjski ruch wyborczy pod przywództwem Emmeline Pankhurst nasilił się po 1880 r. Pomimo kpin ze strony prasy, ruch na rzecz praw kobiet w USA szybko się rozwinął, zwłaszcza po tym, jak Susan B. Anthony, nauczycielka i zwolenniczka wstrzemięźliwości, połączyła siły ze Stanton. Jednak po wojnie domowej obie przywódczynie prawa wyborczego doprowadziły do gorzkiego rozłamu w ruchu, protestując przeciwko poprawce do konstytucji, która zezwalała na głosowanie byłym niewolnikom płci męskiej, ale nie kobietom jakiegokolwiek rasy. Obie organizacje wyborcze ponownie połączyły się dopiero w 1890 roku. Do roku 1900 cztery zachodnie stany (począwszy od Wyoming w 1869 r.) zezwoliły kobietom na głosowanie we wszystkich lub w większości wyborów, a w Szwecji, Wielkiej Brytanii i części Imperium Brytyjskiego głosowanie odbywało się fragmentarycznie.

Polityka rdzennych Amerykanów w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie

Od założenia pierwszej stałej osady angielskiej w Ameryce Północnej w Jamestown w 1607 r. relacje między polityką euroamerykańską a rdzennymi mieszkańcami kontynentu stanowią ważny rozdział w historii brytyjsko-amerykańskiej, francusko-amerykańskiej, amerykańskiej i kanadyjskiej. Polityka rządu imperialnego, kolonialnego, narodowego, stanowego i prowincjonalnego wobec rdzennej ludności była bardzo zróżnicowana i przechodziła przez kilka odrębnych faz. W najszerszym ujęciu proces ten polegał na tym, że państwa agresywnie ekspansjonistyczne – pobudzone masową imigracją europejską, głodem ziemi osadników, wysiłkami na rzecz zwiększenia zdolności fiskalnych państw i ideologiami rasistowskiego ekspansjonizmu – z sukcesem wdrożyły szereg strategii mających na celu zawłaszczanie ziemi rdzennej ludności. W połowie XVIII wieku rdzenna ludność sprawowała skuteczną władzę nad większością Ameryki Północnej, szczególnie w głębi kraju i na Zachodzie. Do roku 1900 zostali pokonani i zepchnięci na margines, a ich ziemie zajęte w wyniku długiej serii wojen, traktatów, praw i orzeczeń sądów, a ich społeczności zostały zepchnięte do rezerwatów obejmujących mniej niż 1 procent powierzchni kontynentu, w większości na terenach nieodpowiednich do utrzymania i często na terenach im nieznanach.

OKRES KOLONIALNY

W okresie kolonialnym wiele ludów indiańskich we wschodniej Ameryce Północnej było w stanie utrzymać znaczny stopień autonomii gospodarczej, politycznej i kulturalnej, rywalizując ze sobą i różnymi mocarstwami europejskimi (i to pomimo spustoszenia chorób epidemicznych, które poważnie osłabiły rdzenną ludność zanim w ogóle rozpoczęły się trwałe interakcje z białymi ludźmi). Symboliczna była tutaj strategia dyplomatyczna realizowana przez Pięć Narodów Konfederacji Irokezów (Mohawk,

Seneka, Cayuga, Onondaga i Oneida), dominującą siłą polityczną w całej północnej części stanu Nowy Jork i większości regionu Wielkich Jezior, która sprytnie unikała silnych sojuszy z jakimś mocarstwem europejskim ani rządem kolonialnemu. Wraz z porażką Francji z rąk Brytyjczyków w wojnie siedmioletniej ludy indiańskie na obszarach podbitych przez Wielką Brytanię straciły ważną przeciwwagę dla potęgi brytyjskiej. Francuscy handlarze futrami i misjonarze jezuitów, bardziej zainteresowani handlem i ratowaniem dusz niż zdobywaniem ziemi, ogólnie rzecz biorąc, byli znacznie bardziej tolerancyjni wobec Indian niż Anglicy. Po 1763 r. równowaga sił zdecydowanie faworyzowała Brytyjczyków, zmniejszając wpływ dyplomatyczny i polityczny rdzennych ludów na północnym wschodzie. Dalej na zachód seria ataków przeprowadzonych przez sojusz rdzennych mieszkańców pod przywództwem wodza Ottawy Pontiac w 1763 roku ujawniła słabości Wielkiej Brytanii na zachód od dolin rzek Allegheny i Ohio oraz w regionie Wielkich Jezior. Niepewne warunki skłoniły rząd brytyjski do wydania Proklamacji z 1763 r., zakazującej dalszej ekspansji osadników poza Appalachee. Osadnicy w dużej mierze zignorowali proklamację, przygotowując grunt pod dalszy konflikt na zachodniej granicy.

REWOLUCJA AMERYKAŃSKA

Podobna dynamika rozwinęła się po rewolucji amerykańskiej. Wojna podzieliła Konfederację Irokezów, a Mohawki, Seneka i Cayuga sprzymierzyły się z Brytyjczykami. Zwycięscy Amerykanie wzięli odwet, zmuszając dużą liczbę Irokezów do opuszczenia swoich ziem i migracji na zachód lub północ do Kanady. Na południu Czirokezowie i inni wykorzystali walki między Brytyjczykami i Amerykanami do przeprowadzenia serii ataków na przygraniczne miasta i osady, co spowodowało ostry odwet po wojnie. Ogólnie rzecz biorąc, rewolucja poważnie osłabiła pozycję rdzennej ludności wobec nowej republiki amerykańskiej, otwierając jednocześnie Appalachee oraz doliny rzek Ohio, Cumberland i Tennessee dla białego osadnictwa, a na południe od Ohio dla ekspansji afrykańskich niewolnictwo. We wczesnej republice, pod intelektualnym przywództwem w szczególności Thomasa Jeffersona, polityka USA wobec problemu indiańskiego przekształciła się w propozycję albo albo: albo Indianie na wschód od rzeki Mississippi mogliby zasymilować się z białym społeczeństwem i ucywilizować się, albo mogli migrować na zachód od rzeki Missisipi. Tak czy inaczej, rząd USA przejąłby władzę nad ich ziemiami. W miarę rozwoju wypadków nawet przyjęcie przez plemiona wschodnie wszystkich cech charakterystycznych cywilizacji nie zapobiegło zajmowaniu ziemi i przymusowym migracjom. Na Starym Północnym Zachodzie traktat z Greenville z 1795 r. z Shawnee, będący następstwem konfliktów zbrojnych między armią amerykańską a Shawnee w latach 1790–1791, scedował większość dzisiejszego Ohio i części Indiany w zamian za obietnicę stałej granicy pomiędzy terytorium Indian a strefą białego osadnictwa, przyrzeczenie niezrealizowane w kolejnych latach. Po 1815 r., kiedy to Stany Zjednoczone poniosły klęskę koalicji plemion zebranej przez wodza Shawnee Tecumseha i porażkę Brytyjczyków w wojnie 1812 r., rząd Stanów Zjednoczonych był w stanie narzucić politykę asymilacji Jeffersona lub migracji. Szereg orzeczeń Sądu Najwyższego, poczynając od sprawy Johnson przeciwko McIntoshowi (1823), zapewnił konstytucyjne wsparcie dla tej polityki, opartej głównie na indiańskiej klauzuli konstytucji dotyczącej handlu. Orzeczenia dodatkowo zdefiniowały plemiona indiańskie jako suwerenne podmioty polityczne podlegające jedynie władzy rządu federalnego, a nie rządów stanowych, w dużej mierze rozwiązując kluczową kwestię konstytucyjnej zasady federalizmu. W 1824 r. utworzono Biuro Indyjskie pod administracją Departamentu Wojny; w 1849 r. stało się Biurem do Spraw Indian podlegającym Departamentowi Spraw Wewnętrznych.

USUNIĘCIE I PRZEMIESZCZENIE INDIAN

Wraz z wyborem Andrew Jacksona na prezydenta w 1828 r. rząd USA rozpoczął agresywną politykę usuwania Indian. W 1830 roku Kongres uchwalił ustawę o przeprowadzce, która wymagała od plemion indiańskich na wschód od Missisipi zrzeczenia się ziem swoich przodków i zostania obywatelami

stanów, w których zamieszkiwały, lub migracji na zachód. Na północnym zachodzie Sac i Lis pod dowództwem Black Hawka stawiali opór i zostali pokonani w wojnie Black Hawk w 1832 r. Na południowym wschodzie Pięć Cywilizowanych Plemion (Cherokee, Creek, Seminole, Chickasaw i Choctaw) odpowiedziało na wkroczenie białych na różne sposoby sposobów, w tym zbrojny opór, przyjęcie rolnictwa i chrześcijaństwa oraz zawłaszczenie dyskursów i praktyk nacjonalistycznych. W latach dwudziestych XIX wieku ruch nacjonalistyczny Czirokezów pod przywództwem Johna Rossa i innych, opierając się na wynalazku Sequoyaha w latach 1809–21 dotyczącym 85-znakowego sylabariusza Czirokezów, opublikował gazetę Cherokee Phoenix rok po formalnym ustanowieniu nowego państwa narodowego u Czirokezów i konstytucji z 1827 r., wzorowana na konstytucji amerykańskiej. Jednak za prezydenta Jacksona naciski na usunięcie Indian okazały się zbyt duże. W latach 1830–1838 podczas niestawnego Szlaku Łez ponad 30 000 członków Pięciu Cywilizowanych Plemion zostało przymusowo usuniętych i przesiedlonych na Terytorium Indian w Oklahomie, co było poparte orzeczeniami Sądu Najwyższego w sprawach Cherokee Nation przeciwko Georgii (1831) i Worcester przeciwko Georgii (1832). Do 1840 roku praktycznie wszystkie ziemie na wschód od rzeki Missisipi zostały otwarte dla białego osadnictwa, na południe od rzeki Ohio, czemu towarzyszyło afrykańskie niewolnictwo.

EKSPANSJA NA ZACHÓD

Od lat czterdziestych XIX wieku do lat siedemdziesiątych XIX wieku, wraz ze zwycięstwem Stanów Zjednoczonych w wojnie meksykańsko-amerykańskiej, ustawą Homestead Act z 1862 r., zwycięstwem Unii w wojnie domowej, wojnami indiańskimi na Zachodzie od lat sześćdziesiątych do osiemdziesiątych XIX wieku oraz budową kolei w tym samym okresie, proces wywłaszczania ziemi przeniósł się aż do Pacyfiku. Na terytorium Nowego Meksyku bunt Taos z 1847 roku został szybko stłumiony, a jego przywódcy straceni. W Kalifornii gorączka złota od 1849 r. doprowadziła do zniewolenia i faktycznego ludobójstwa zróżnicowanej językowo i politycznie podzielonej rdzennej ludności Kalifornii. Na początku lat pięćdziesiątych XIX wieku powstała nowa polityka rezerwatowa sprzyjająca koncentracji, w ramach której rząd federalny negocjował indywidualne traktaty z renomowanymi przedstawicielami określonych plemion. Takie traktaty najczęściej narzucały przymusową wymianę indiańskiej ziemi na popiół. Traktaty wymagały również od członków plemion skupienia się na rezerwach, które obejmowały niewielką część ich dawnych posiadłości. Wraz z wybuchem wojny domowej wielu Indian z równin zajęło te tereny, okazja do próby odzyskania utraconych ziem, jak podczas Wielkiego Powstania Siuksów w 1862 r. i jego następstw na terytorium Dakoty po Montanę i dalej. Podobnie w latach 1860–1864 wojna Navajo na terytorium Nowego Meksyku zakończyła się klęską Navajo i Długi marsz Navajo, czyli przymusowa migracja z ojczyzny ich przodków, 300 mil na wschód, do rezerwatu Bosque Redondo w północno-zachodnim Nowym Meksyku. W latach powojennych nasilił się opór Indian z równin wobec najazdu białych. Ich styl życia radykalnie się zmienił w wyniku adopcji koni z XVIII wieku i zbrojeń w XIX wieku. Dakota, Czejenowie, Apacze i wiele innych plemion równinnych i zachodnich przedstawiły rządowi federalnemu potężnego przeciwnika. Przełomowy moment w narastającym konflikcie nastąpił po systematycznym łamaniu traktatu z Fort Laramie z 1868 roku, który gwarantował Siuksom wieczne panowanie nad Black Hills w dzisiejszej Południowej Dakocie. Gorączka złota w Black Hills, która miała miejsce w 1874 r., skłoniła chmury białych poszukiwaczy do wkroczenia do regionu, naruszając traktat i zaostrzając opór Indian, a kulminacją była zagłada George'a A. Custer a ,w bitwie pod Little Bighorn w południowej Montanie latem 1876 roku przez koalicję plemion dowodzoną przez Siedzącego Byka i Szalonego Konia. Klęska zszokowała naród i wzmocniła determinację rządu federalnego, by raz na zawsze rozwiązać problem Indian. Po złożonej serii agresywnych kampanii wojskowych Stanów Zjednoczonych, które obejmowały systematyczną rzeź ogromnych stad bawołów w regionie, do roku 1890 wszelki zorganizowany zbrojny opór został stłumiony.

USTAWA DAWESA

Wysiłki mające na celu wyeliminowanie zbiorowej własności ziemi wśród Indian zostały skodyfikowane w ustawie Dawes Act (ogólna ustawa o przydziałach) z 1887 r., która wymagała podziału pozostałych indiańskich ziem rezerwatowych na indywidualne działki przyznane mężczyznom będącym głowami gospodarstw domowych. Wysiłki Biura do Spraw Indian mające na celu wdrożenie prawa były pełne korupcji i nadużyć, a jego egzekwowanie było tylko częściowe. Szacuje się, że od wejścia w życie w 1887 r. do uchylenia w 1934 r. ustawa Dawesa spowodowała prywatyzację 90 milionów akrów, zmniejszając obszar gruntów rezerwatowych ze 138 milionów do 48 milionów akrów. Pozornym celem ustawy Dawesa było ułatwienie cywilizacji ludów indiańskich poprzez ich stopniową asymilację do białego społeczeństwa. Celowi temu służyło także zakładanie przez rząd indiańskich szkół z internatem w różnych częściach kraju, w których rodzime dzieci były poddawane przymusowej asymilacji, najstraszniej w założonej w 1879 roku szkole Carlisle Indian School w Carlisle w Pensylwanii. Populacja Amerykanów w Stanach Zjednoczonych skurczyła się do 237 196 (według US Census Bureau) z konserwatywnie szacowanych cztery wieki wcześniej na 3–5 milionów, co oznacza spadek demograficzny o około 95 procent.

KANADA

Podobny zestaw procesów miał miejsce na pozostałościach Brytyjskiej Ameryki Północnej po 1815 r., która po 1867 r. stała się quasi-niezależnym Dominium Kanady. W wyniku serii wojen, traktatów, praw i orzeczeń sądowych ludy Pierwszych Narodów (jak oficjalnie nazywa się ludy tubylcze we współczesnej Kanadzie) były systematycznie pozbawiane ziem swoich przodków w sposób bardzo podobny do tych wprowadzonych przez południowego sąsiada Kanady, choć z mniejszymi kosztami. ogólnie epizodyczna przemoc. Według słów jednego z wybitnych uczonych, w porównaniu do swoich południowych sąsiadów, ludy Pierwszych Narodów w Kanadzie były rzadziej rozstrzeliwane, ale częściej umierały z głodu. W 1885 roku przywódca Métis Louis Riel rozpoczął poważny bunt w Manitobie w celu zapewnienia praw przodków ludów Métis skupionych w Winnipeg i dolinie rzeki Red River. Bunt został stłumiony przez rząd kanadyjski, a jego przywódca stracony. Wraz z utworzeniem Królewskiej Kanadyjskiej Policji Konnej większość ludów Pierwszych Narodów na Zachodzie Kanady uznała daremność zbrojnego oporu i niechętnie zgodziła się na traktaty zrzekające się praw do ziemi w zamian za rezerwacje (często małe i w strefach marginalnych), gotówkę, obietnicę przyszłych płatności dożywotnich, praw do polowań i połowów oraz podobnych mechanizmów, w większości przejętych z traktatów amerykańskich.

Panika finansowa w Ameryce Północnej

W XIX wieku w Ameryce doszło do kilku panik finansowych. Pierwszy poważny kryzys finansowy miał miejsce w 1819 r., kiedy powszechne przejścia nieruchomości, upadki banków, bezrobocie oraz załamanie w rolnictwie i przemyśle produkcyjnym oznaczały koniec ekspansji gospodarczej po wojnie 1812 r. Ogólnokrajowy kryzys wywołany paniką 1819 r. była pierwszą powszechną porażką gospodarki rynkowej, chociaż od lat dziewięćdziesiątych XVIII wieku rynek podlegał lokalnym wahaniom. Przedsiębiorstwa bankrutowały, gdy nie były w stanie spłacić swoich długów, a tysiące pracowników straciło pracę. W Filadelfii bezrobocie osiągnęło 75 procent, a 1800 pracowników zostało uwięzionych za długi. Bezrobotni rozbili miasto namiotowe na obrzeżach Baltimore. Różne szkoły myśli ekonomicznej różnie wyjaśniały panikę z 1819 r. Szkoła austriacka wysuwała teorię, że rząd USA zaciągnął zbyt duże pożyczki, aby sfinansować wojnę 1812 r., co spowodowało ogromną presję na rezerwy walutowe – złotych i srebrnych monet – co doprowadziło do zawieszenia płatności gatunkowych w 1814 r. Zawieszenie to pobudziło powstawanie nowych banków i rozszerzyło emisję nowych banknotów, sprawiając wrażenie, że wzrosła ogólna podaż kapitału inwestycyjnego. Po wojnie

1812 r. kraj ogarnął boom napędzany spekulacjami gruntami, który pobudził projekty takie jak drogi i pojazdy do ulepszania gospodarstw. Większość ludzi zdawała sobie sprawę z niepewnej sytuacji monetarnej, ale banki nie mogły powrócić do ogólnokrajowego systemu walutowego. Nastąpiła fala bankructw, upadków banków i runów na banki. Ceny spadły a bezrobocie w miastach osiągnęło ogromny poziom. Po części wydarzenia międzynarodowe wywołały panikę roku 1819. Wojny napoleońskie zdziesiątkowały rolnictwo i zmniejszyły popyt na amerykańskie uprawy, podczas gdy wojna i rewolucja w Nowym Świecie zniszczyły linię dostaw metali szlachetnych z Meksyku i Peru do Europy. Bez międzynarodowej bazy podaży pieniądza rządy europejskie gromadziły wszystkie dostępne monety, co z kolei spowodowało, że amerykańscy bankierzy i biznesmeni zaczęli emitować fałszywe banknoty i zwiększać liczbę kredytów. Amerykańscy bankierzy, niedoświadczeni w zakresie statutów spółek, weksli, weksli czy akcji i obligacji, w pierwszych latach rewolucji rynkowej sprzyjali boomowi spekulacyjnemu. Do 1824 r. większość paniki minęła, a przez resztę dekady gospodarka amerykańska stopniowo odradzała się. Stany Zjednoczone przetrwały panikę roku 1819, swoje pierwsze doświadczenie ze wzlotami i upadkami cyklu koniunkturalnego.

PANIKA 1837r

Następny znaczący kryzys gospodarczy w Stanach Zjednoczonych, panika z 1837 r., był jednym z najpoważniejszych kryzysów finansowych w historii Stanów Zjednoczonych. Gorączka spekulacyjna ogarnęła wszystkie zakątki Stanów Zjednoczonych, a bańka pękła 10 maja 1837 roku w Nowym Jorku, kiedy wszystkie banki zaprzestały płatności w gotówce. Nastąpił pięcioletni kryzys, po którym upadły banki, a bezrobocie osiągnęło rekordowy poziom. Kryzys ten, przerwany krótkim ożywieniem w latach 1838–1839, porównywany pod względem dotkliwości i zakresu z Wielkim Kryzysem z lat trzydziestych XX wieku, a jego konfiguracja monetarna również była zgodna z latami trzydziestymi XX wieku. W obu okresach kryzysu wiele banków zostało zamkniętych lub połączyło się, ponad jedna czwarta w 1837 r. i ponad jedna trzecia liczby banków w latach trzydziestych XX wieku. W obu kryzysach ważną rolę odegrała niekonsekwentna i niemądra polityka monetarna rządu.

PANIKA 1857r

Stany Zjednoczone stopniowo otrząsnęły się z paniki z 1837 r. i weszły w okres dobrobytu i spekulacji po wojnie meksykańsko-amerykańskiej i odkryciu złota w Kalifornii pod koniec lat czterdziestych XIX wieku. Złoto napływające do amerykańskiej gospodarki pomogło w inflacji waluty i spowodowało nagłe pogorszenie koniunktury w 1857 r. Upadek 24 sierpnia 1857 r. nowojorskiego oddziału Ohio Life Insurance and Trust Company w następstwie masowej defraudacji wywołał panikę. Potem seria innych niepowodzeń wstrząsnęła amerykańskim przekonaniem – spadek cen zbóż, decyzja brytyjskich inwestorów o wycofaniu funduszy z amerykańskich banków, powszechne awarie kolei i upadek programów spekulacji gruntami zależnych od nowych tras kolejowych. W ciągu roku upadło ponad 5000 przedsiębiorstw, a bezrobocie stało się powszechne. Południe ucierpiało mniej niż inne regiony ze względu na stabilność rynku bawełny. Ustawa celna z 1857 r. obniżyła średnią stawkę do około 20 procent i stała się kolejnym z głównych problemów, które zwiększyły napięcia między Północą a Południem. Stany Zjednoczone nie otrząsnęły się z paniki roku 1857 przez całe półtora roku, a jej pełny wpływ nie osłabł aż do wojny secesyjnej.

PANIKA 1873r

Zakończenie wojny domowej spowodowało rozkwit budowy kolei, a w latach 1866–1873 w całym kraju ułożono 55 000 mil nowych torów. Przemysł kolejowy, będący wówczas największym pracodawcą w kraju poza rolnictwem, wiązał się z dużymi pieniędzmi, ryzykiem i dużym ryzykiem spekulacji. Jay Cooke and Company, firma bankowa z Filadelfii, była tylko jedną z wielu, które inwestowały i spekulowały na kolei. Kiedy 18 września 1873 r. zamknęła swoje drzwi i ogłosiła upadłość, pomogło to

wywołać panikę w 1873 r. W latach 1873–1875 zbankrutowało osiemdziesiąt dziewięć z 364 amerykańskich linii kolejowych, a łącznie 18 000 przedsiębiorstw upadło w latach 1873–1875. Giełda nowojorska była zamknięta na 10 dni. Do 1876 r. bezrobocie osiągnęło 14%, a robotnicy cierpieli aż do ustąpienia kryzysu wiosną 1879 r. Koniec paniki zbiegł się z początkiem fal imigracji, które trwały aż do początku lat dwudziestych XX wieku.

PANIKA 1884r

Spekulacje spowodowały krach na giełdzie w 1884 r., który z kolei spowodował ostry kryzys finansowy zwany paniką 1884 r. Banki narodowe Nowego Jorku, przy cichym wsparciu Departamentu Skarbu USA, wstrzymały inwestycje w pozostałej części Stanów Zjednoczonych i wezwały do salda kredytów. Stowarzyszenie New York Clearing House Association ratowało banki zagrożone upadłością, zapobiegając większemu kryzysowi, ale firma inwestycyjna Grant & Ward, Marine Bank of New York, Penn Banks of Pittsburgh i ponad 10 000 innych firm upadło.

PANIKA 1893r

Panika z 1893 r., częściowo wywołana spadkiem podaży złota, oznaczała poważny upadek amerykańskiej gospodarki. Historycy ekonomii uważają, że panika z 1893 r. była najgorszym kryzysem gospodarczym w dotychczasowej historii Ameryki i zwracają uwagę na kilka możliwych jej przyczyn. Zbyt wiele osób próbowało wymienić srebrne banknoty na złoto, ostatecznie przekraczając limit minimalnej ilości złota w rezerwach federalnych i uniemożliwiając wymianę amerykańskich banknotów na złoto. Koleje Filadelfii i Reading zbankrutowały, a koleje Northern Pacific, Union Pacific Railroad oraz Atchison, Topeka i Santa Fe upadły. National Cordage Company, spółka będąca wówczas najaktywniejszym przedmiotem obrotu akcjami, znalazła się w stanie upadłości, po czym nastąpiła seria upadłości banków, a cena srebra spadła, a także ceny produktów rolnych. W sumie upadło ponad 15 000 firm i 500 banków. W szczytowym momencie paniki około 18 procent siły roboczej było bezrobotnych, a największa liczba bezrobotnych skupiała się w miastach przemysłowych i miasteczkach młynarskich. Coxey's Army, grupa bezrobotnych mężczyzn z Ohio i Pensylwanii, maszerowała do Waszyngtonu, żądając pomocy. W 1894 r. seria strajków przetoczyła się przez cały kraj, łącznie ze strajkiem Pullmana, który spowodował zamknięcie większości systemów transportowych. Panika 1893 r. połączyła się z paniką 1896 r., lecz okazała się ona mniej poważna niż inne paniki tamtej epoki. Było to spowodowane spadkiem rezerw srebra i obawami rynku o wpływ, jaki będzie to miało na standard złota. Deflacja surowców doprowadziła giełdę do nowych minimów, a tendencja ta uległa odwróceniu dopiero po objęciu urzędu prezydenta przez Williama McKinleya. Stephen Williamson, profesor ekonomii na Uniwersytecie w Ottawie, porównał panikę finansową w Kanadzie z paniką w Stanach Zjednoczonych. Doszedł po części do wniosku, że kanadyjski system bankowy doświadczył mniej paniki, ponieważ był lepiej uregulowany i dobrze zdywersyfikowany.

Pedro I

(1798–1834) władca brazylijski

Pedro I, czyli Dom Pedro, był synem króla Portugalii João VI. Jego rodzina uciekła do portugalskiej kolonii w Brazylii, kiedy Napoleon I zagroził najazdem Portugalii w 1808 r. Przybycie rodziny Braganza (Bragança), rodziny królewskiej Portugalii, do jedynej większej kolonii portugalskiej w Ameryce Południowej, stworzyło tożsamość narodową dla Brazylijczyków. João VI rządził Brazylią i Portugalią z Ameryki Południowej do 1821 roku i nie chciał wracać do Portugalii. Lubił Brazylię i bał się, że inny kraj europejski spróbuje ją przejąć, jeśli wyjedzie i wróci do Europy. Jako ojciec przyszłego monarchy król João VI dopuścił się zaniedbania. Będąc nieatrakcyjnym mężczyzną, ignorował swojego przystojnego i porywczego syna. Pedro spędził większość swoich wczesnych lat w towarzystwie służby w domu

królewskim, bez nadzoru rodziców lub innego odpowiedzialnego nadzoru. Nie otrzymał żadnego przygotowania do życia, które miało być jego przeznaczeniem. W 1821 roku król João opuścił syna jako regenta Brazylii i wrócił do Portugalii. Głównym doradcą Pedra I został José Bonifácio de Andrada e Silva, który w czasie rewolucji francuskiej studiował w Paryżu. Jednak przystojny, pełen życia i nieuczciwy Pedro nie został wychowany w taki sposób, aby słuchać mądrych rad. Pedro poparł partię Brazylijczyków, która doradzała królowi João powrót do Portugalii. Kiedy João VI wrócił do Portugalii, rząd portugalski rozpoczął plan ograniczający suwerenne uprawnienia Brazylii, przywracając jej status kolonii. Pedro I miał być niewiele więcej niż gubernatorem Rio i południowych prowincji Brazylii. Choć Pedro był zirytowany tymi manewrami, wahał się przed ugruntowaniem swojej władzy wbrew zgromadzeniu portugalskiemu, Korteżom, ponieważ nie chciał zrezygnować z roszczeń do tronu Portugalii. Stanowcze rozkazy portugalskiego rządu w Lizbonie zirytowały Brazylijczyków, a także ich przyszłego władcę Pedro I. 9 stycznia 1822 roku Pedro I odmówił wydania rozkazu powrotu do Portugalii, mówiąc: „Fico!” („Zostanę”). Dziś 9 stycznia obchodzi się w Brazylii święto zwane Dia Do Fico. Wreszcie Pedro i partia brazylijska wyrzucili portugalskich urzędników z Rio de Janeiro i innych prowincji. Jednak nie wszystkie prowincje brazylijskie poparły dążenie do niepodległości. Pedro zrobił to i odbył podróż po prowincjach w celu uzyskania wsparcia i zatrudnił brytyjskiego admirała, aby pomógł wypędzić siły portugalskie z Brazylii. Pedro zdołał przekonać większość Brazylijczyków, że byłoby im lepiej, gdyby byli niepodległym krajem. Pedro był popularny wśród członków brazylijskiej arystokracji wyższej klasy, którzy mieli pretensje do urzędników rządowych urodzonych w Portugalii i cieszyli się, że odchodzą. We wrześniu 1822 roku Pedro ogłosił niepodległość Brazylii od Portugalii, a wkrótce potem został koronowany na cesarza Pedro I Brazylii. Zwołał pierwsze zgromadzenie konstytucyjne Brazylijczyków. W międzyczasie José Bonifácio nalegał, aby Pedro stworzył monarchię konstytucyjną w Brazylii. Inni w Brazylii chcieli tradycyjnej monarchii. Nowy cesarz nie chciał umniejszać swojej władzy królewskiej. Powiedział zgromadzeniu brazylijskiemu, że nie będzie brał pod uwagę żadnych dokumentów, które uzna za niegodne. Pedro mianował także wielu ministrów urodzonych w Portugalii, a nie w Brazylii. Pedro I wysłał swoich doradców, w tym Bonifácio, na wygnanie. Partia arystokratyczna chciała, aby Pedro całkowicie oddzielił się od rodziny królewskiej w Portugalii, a partia portugalska należąca do brazylijskich klas handlowych chciała, aby zachował więzi rodzinne. W 1824 r. nowa konstytucja przyznała Pedro I niemal absolutną władzę. Zgromadzenie mogło zostać unieważnione, a Pedro I zdecydował nawet, które dekrety papieskie zostaną ogłoszone w Brazylii. W Brazylii nastąpiła niestabilność. Bunt w Recife w stanie Pernambuco stworzył Konfederację Równika. Siły Pedra wkrótce stłumiły ten bunt. Portugalia uznała niepodległość Brazylii, ale Brazylia musiała spłacić pożyczkę, którą Portugalia zaciągnęła od Anglii. To znacznie zwiększyło dług publiczny, który Brazylijczycy musieli spłacić. Również w tym roku ludność obszaru, który przy pomocy Argentyny miał stać się krajem Urugwaju, wyrzuciła spod rządów Brazylii i stała się niepodległym krajem. Pedro I wbrew brazylijskiej konstytucji domagał się tronu Portugalii po śmierci João VI w 1826 r. Brazylijczycy widzieli w tej akcji po raz kolejny próbę uczynienia Brazylii kolonią Portugalii. Kiedy zmarła żona Pedra, Maria Leopoldina, krążyły pogłoski, że Pedro źle ją potraktował, aby mógł poślubić jedną ze swoich kochanek. Tymczasem w Portugalii brat Pedra, Miguel, próbował przejąć kontrolę od ojca. Mieszkańcy Portugalii wezwali Pedra do powrotu do domu. Pedro zrzekł się korony Portugalii, oddając ją swojej córce Marii II. Nie udało mu się utrzymać lojalności narodu brazylijskiego, Pedro I abdykował w 1831 roku i wrócił do Portugalii, pozostawiając swojego pięcioletniego syna jako regenta Brazylii. Poptłynął do Portugalii z całym łupem, jaki mógł unieść. Mówiono, że w całym pałacu nie ma ani jednej srebrnej łyżki, której Pedro II mógłby użyć. Pedro I cierpiał na gruźlicę i po walce ze swoim bratem Miguelem o prawo swojej córki do tronu Portugalii zmarł w 1834 roku. Dla niektórych cesarz Pedro I jest uważany za bohatera i założyciela narodu brazylijskiego. Inni jednak postrzegają go jedynie jako reakcyjnego przywódcę, który nie wykazał inicjatywy w kierowaniu.

Pedro II

(1825–1891) władca brazylijski

Cesarz Pedro II, czyli Dom Pedro II, jak go powszechnie nazywano, był spokrewniony z większością rodzin królewskich w Europie. Jego ojcem był Pedro I, a matką Maria Leopoldina z Austrii. Jak na ironię, pomimo swojego królewskiego rodowodu, Pedro II nazywany jest obywatelskim cesarzem Brazylii. 7 kwietnia 1831 roku pięcioletni Pedro II został pozostawiony przez ojca z dwiema młodszymi siostrami w Brazylii. Pedro I został zmuszony do opuszczenia Brazylii z powodu korupcji w jego rządzie i chęci pozostania następcą korony portugalskiego tronu. Walczył ze swoim bratem Miguelem w Portugalii o koronę portugalską dla swojej córki Marii II, która była starszą siostrą Pedra II. Ucieczka Pedra I z Brazylii pozostawiła Pedra II bez ojca i matki, którzy mogliby go prowadzić. Trzej regenci mieli rządzić Pedro II aż do osiągnięcia przez niego pełnoletności; został koronowany na cesarza w 1841 roku. Pedro był spokojny, poważny i inteligentny. Interesował się nauką języków, religią i naukami ścisłymi. Studiował życie w innych krajach, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, i zaczął industrializować Brazylię. Stworzył linie kolejowe między głównymi miastami i kazał umieścić kabel transatlantycki w Brazylii. Zachęcał Brazylijczyków do uprawy kawy. Wulkanizacja gumy przez Charlesa Goodyeara stworzyła kolejny ważny nowy eksport do Brazylii. Mottem jego panowania było „Unia i przemysł”. Politycznie Pedro rządził ostrożnie. Zmieniał partie sprawujące władzę i słuchał rad, utrzymując władzę monarchii. Jednak Pedro II znalazł się pomiędzy konserwatywną klasą wyższą Brazylii a brazylijskimi liberałami, z którymi był bliżej spokrewniony. Konserwatystom nie podobały się próby Pedra zniesienia niewolnictwa w Brazylii. Podobnie jak niektórzy właściciele niewolników w Stanach Zjednoczonych, elitarne rodziny brazylijskie nie wyobrażały sobie życia bez niewolnictwa. Handel niewolnikami został zakazany w 1850 r., a stopniowa emancypacja nastąpiła w 1871 r. W 1888 r. córka Pedra II podpisała ustawę znoszącą niewolnictwo w Brazylii. Aby zastąpić tę siłę roboczą, Pedro II zachęcał Włochów, Polaków i Niemców do osiedlania się w Brazylii. Z drugiej strony liberałowie odkryli, że posiadanie cesarza za swojego orędownika, niezależnie od tego, jak liberalne były jego działania, było sprzeczne z liberalizmem. Pedro II chciał, aby edukacja stała się częścią życia każdego Brazylijczyka. Zasugerował, że zamiast wznosić jego pomnik upamiętniający jego zwycięstwo w wojnie w Paragwaju, należy zbudować więcej szkół podstawowych. Odmówił także zezwolenia na naprawę pałacu królewskiego, ponieważ nie było wystarczającej liczby szkół dla dzieci w Brazylii. Powiedział nawet, że gdyby nie było mu przeznaczone zostać cesarzem, wybrałby zawód nauczyciela. Podróżował do Stanów Zjednoczonych i odwiedził wystawę w Filadelfii w 1876 roku i użył jednego z pierwszych telefonów Alexandra Grahama Bella. Był pod takim wrażeniem, że został pierwszym inwestorem w firmie Bella. Chociaż Pedro II zażył na sympatię wielu swoich ludzi, kilka grup Brazylijczyków nie chciało pozostać pod jego kontrolą. Armia, którą Brazylia zbudowała podczas wojny w Paragwaju, wyprodukowała oficerów i żołnierzy, którzy nie chcieli wracać do życia w niższych klasach brazylijskiego społeczeństwa. Poszukiwali nowych stanowisk w strukturze władzy Brazylii. Kościół był zdenerwowany, ponieważ Pedro II wspierał masonów wbrew kilku zarządzeniom kościelnym. Miejska klasa średnia również przyłączyła się do wojska przeciwko Pedro II, którego postrzegała jako narzędzie wiejskich właścicieli ziemskich. Ponadto plantatorzy kawy, których Pedro zawsze zachęcał, dołączyli do innych niezadowolonych grup przeciwko monarchii. Pomimo jego popularności wśród klas niższych, wojsko zmusiło Pedra II do opuszczenia Brazylii w 1889 roku. Pedro II opuścił Brazylię bez goryczy, mając nadzieję, że Brazylia będzie miała dostatnią przyszłość. Zmarł w Europie i tam został pochowany. Ostatecznie jego szczątki i szczątki jego żony wróciły do Brazylii.

Perry, Mateusz

(1794–1858) dowódca marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych

Za otwarcie na Japonię odpowiedzialny był komandor Matthew Perry z Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych. Pod koniec XVIII i XIX wieku europejskie i amerykańskie interesy handlowe były skierowane na Pacyfik, ponieważ kraje azjatyckie oferowały duże rynki handlowe. Działania Perry'ego zakończyły japońską politykę izolacjonizmu i ujawniły niezdolność reżimu wojskowego Tokugawy (bakufu) do obrony Japonii przed zagranicznymi wtargnięciami. Stany Zjednoczone były zdeterminowane, aby otworzyć Japonię dla handlu amerykańskiego. W 1853 roku Matthew Perry przybył do Japonii z czterema okrętami wojennymi Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych. Jego rozkazy miały przekonać Japonię do nawiązania stosunków handlowych ze Stanami Zjednoczonymi. Perry powiedział Japończykom, że w 1854 roku wróci do Japonii, aby otrzymać odpowiedź. Zaprosił urzędników na pokład swoich okrętów wojennych, gdzie pokazano im amerykańskie produkty oraz potężną broń, w którą uzbrojone były jego okręty wojenne. Ultimatum Perry'ego wywołało debatę wśród japońskich urzędników; niektórzy opowiadali się za walką z Amerykanami, podczas gdy inni opowiadali się za przestrzeganiem. Kiedy w następnym roku Perry wrócił do Japonii z ośmioma okrętami wojennymi, Japończycy podpisali porozumienie, które było zgodne z umową i otworzyło porty Hakodate i Shimoda dla amerykańskiego handlu, obiecał dobrze traktować marynarzy i pozwolił amerykańskiemu konsulowi zamieszkać w Shimodzie. Następnie w sierpniu 1856 r. rząd Stanów Zjednoczonych wysłał Townsenda Harrisa do negocjowania traktatów handlowych z Japończykami. Harris zażądał, aby Japonia ustanowiła stałą, niską stawkę celną na import z USA i przyznanie obywatelom USA praw eksterytorialnych w Japonii. Żądania te wywołały kolejną debatę w japońskich kręgach politycznych między członkami dworu cesarskiego a bakufu, która opowiadała się za podporządkowaniem się, ponieważ floty francuska i brytyjska właśnie pokonały Chińczyków w Wojnie Strzał i krążyły plotki, że podróżują do Japonii, aby zmusić Japończyków do przystania na ich żądania. W ten sposób chcieli udobruchać mocarstwa zachodnie. W 1858 r. podpisano traktat, który umożliwił Amerykanom handel w trzech kolejnych portach, przy czym w określonym terminie miały zostać otwarte kolejne dwa porty. Na mocy podobnych porozumień wkrótce przywileje te zostały rozszerzone na Anglię, Francję, Holandię i Rosję. Rząd był ostro krytykowany za pozwolenie na poniżanie Japonii przez mocarstwa zachodnie. Krytycy opowiadali się za silniejszym przywództwem, lojalnym wobec cesarza i zaangażowanym w odpieranie wtargnięć Zachodu. Hasło: „Czcij cesarza, wypędź barbarzyńcę” stało się popularnym hasłem bojowym. Dwóch feudalnych władców Choshu i Satsuma szczególnie potępiło szogunata Tokugawa jako zbyt słaby, aby poradzić sobie z problemami dotyczącymi Japonii i poprowadziło ruch na rzecz zmiany Japonii. W 1868 roku ci dwaj regionalni władcy, którzy podjęli się modernizacji swoich armii, poprowadzili udane powstanie, które zdobyło Edo, siedzibę szoguna. Zakończyło to szogunata Tokugawa i doprowadziło do restauracji Meiji.

Pius IX

(1792–1878) papież

Papież Pius IX urodził się jako Giovanni Maria Mastai-Ferretti w Sinigaglia 13 maja 1792 r. i zmarł w Rzymie 7 lutego 1878 r. Jako młody człowiek pragnął zostać członkiem papieskiej gwardii szlacheckiej, ale odmówiono mu wstępu ze względu na to, że cierpiał na epilepsję. Zamiast tego kształcił się do kapłaństwa i przyjął święcenia kapłańskie w 1819 r. oraz arcybiskupstwo Spoleto w 1827 r. Został przeniesiony do diecezji Imola i mianowany kardynałem w 1840 r. Mastai-Ferretti został wybrany na papieża 16 czerwca 1846 r. Miał wiele wyzwań wewnętrznych we Włoszech, które zajmowały jego wczesny pontyfikat. Król Wiktor Emanuel II pokonał armię papieską w 1860 roku, a 10 lat później zajął Rzym i uczynił go stolicą zjednoczonych Włoch. Problemy większości narodów Europy zmusiły Piusa IX do użycia dyplomacji w walce z wypędzeniem duchowieństwa katolickiego i powszechnym na całym kontynencie poczuciem antykatolicyzmu. Jego trwające całe życie nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny zmusiło go do rozpowszechniania listów do biskupów świata na temat Jej niepokalanego

poczęcia. 8 grudnia 1854 roku ogłosił dogmat maryjny o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Zwołał Sobór Watykański I, który ogłosił dogmat o nieomylności papieża, stanowiący, że papież wypowiadając się w sprawach wiary i moralności jest nieomylny w swoim nauczaniu. Jego pontyfikat, liczący 32 lata, jest najdłuższy w historii. Został beatyfikowany 3 września 2000 roku przez papieża Jana Pawła II.

Polska, rozbiory

Trzy rozbiory Rzeczypospolitej Obojga Narodów, które miały miejsce w latach 1772, 1793 i 1795, doprowadziły do upadku niepodległej Polski i włączenia jej ziem do Prus, Rosji i Habsburgów do Austrii. Na początku XVIII wieku Rzeczpospolita Obojga Narodów była osłabiana przez różne potęgi europejskie, zwłaszcza za pośrednictwem polskiego parlamentu, Sejmu, gdzie jeden poseł mógł korzystać z prawa weta i blokować wszelkie środki wprowadzane przez ten organ. Pozwoliło to Rzeczypospolitej zachować neutralność podczas wojny siedmioletniej (1756–1763), choć sympatyzowała z Francją i Austrią, pozwalając rosyjskim żołnierzom na przekraczanie swojego terytorium w celu walki z Prusami po przystąpieniu Rosji do wojny jako sojusznik Francuzów i Austriacy. Pod koniec wojny Fryderyk Wielki Pruski zrujnował polską gospodarkę i starał się osłabić kraj. W 1768 roku Rosjanie zaangażowali się w walkę z Imperium Osmańskim i odnieśli tak łatwe zwycięstwa nad Turkami, że Austriacy obawiali się, że zwycięscy Rosjanie mogą ich zaatakować. Fryderyk II postanowił ponownie skupić uwagę Rosji na Polsce. 6 lutego 1772 r. przedstawiciele rządów pruskiego i rosyjskiego zebrani w stolicy Rosji Petersburgu podjęli decyzję o aneksji znacznych części Polski, na podstawie umowy o rozbiórce podpisanej 13 dni później w Wiedniu, a rząd austriacki zyskał także część kraju. Aneksja miała miejsce 5 sierpnia 1772 r. Niektóre części Polski stawiały opór, Tyniec utrzymywał się do marca 1773 r., a Kraków upadł 28 kwietnia, a jego garnizon został zesłany na Syberię. W istocie efektem rozbioru było zajęcie przez Austriaków terenów wokół Krakowa i Sandomierza (ale nie samego Krakowa) oraz Galicji. Prusacy zajęli tereny wokół Gdańska i tereny Prus zachodnich wraz z kontrolą około 80 procent całkowitego przedrozbiorowego handlu zagranicznego; wraz z zajęciem przez Rosjan niezajętych wcześniej części Inflant, a także Witebska, Połocka i Mścislawa na współczesnej Białorusi. Sejm polski zmuszony był zgodzić się na rozbiór, co uczynił 30 września 1773 r. Polacy liczyli na poparcie Wielkiej Brytanii i/lub Francji, lecz ich plany spełzły na niczym. Nowy rząd polski, utraciwszy duże obszary terytoriów i większość swojej bazy dochodów zagranicznych, podpisał pakt polsko-pruski z 1790 r. To skutecznie umożliwiło dokonanie kolejnego rozbioru, a kiedy nowa konstytucja polska z 1791 r. uwłaszczyła znaczną część środkowego klasy, Rosjanie byli wściekli i uznali tę akcję za agresywną, mającą miejsce tak szybko po rewolucji francuskiej. 23 stycznia 1793 r. nastąpił drugi rozbiór, podczas którego Prusy i Rosja zajęły dalsze ziemie, przy czym ta pierwsza zajęła Gdańsk. Polacy pod wodzą Tadeusza Kościuszki przeprowadzili powstanie, które trwało od marca do października 1794 r. Zmusiło to Rosjan i Prusów do zacieśnienia sojuszu wojskowego i zdecydowali oni wraz z Austrią, że łatwiej będzie zaanektować pozostałą część Polski. Osiągnięto to 24 października 1795 r., kiedy nastąpił III rozbiór, kończący niepodległość Polski. Napoleon I próbował przywrócić Polskę w czasie wojen napoleońskich, tworząc Księstwo Warszawskie, ale gdy zaczął przegrywać, podmiot został rozczłonkowany, a ziemie trzech zaborów wróciły odpowiednio do Austrii, Prus i Rosji, które utworzyły republikę Krakowa, Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Królestwa Polskiego. Polska odzyskała niepodległość dopiero po I wojnie światowej.

Polskie rewolucje

Środkowoeuropejski naród polski spędził większą część swojej historii od XVII do XX wieku walcząc o prawo do istnienia jako niepodległy naród. Jednak przez cały ten okres buntowniczy duch narodu polskiego nigdy nie został całkowicie wykorzeniony. W wyniku szeregu porozumień wynegocjowanych pod koniec XVIII wieku sąsiednie narody: Rosja, Prusy i Austria dokonały rozbioru Polski, przy czym

każdy kraj dodał część kraju do swojego terytorium. Dopiero w 1918 roku, pod koniec I wojny światowej, Polska uzyskała niepodległość, lecz podczas II wojny światowej została najechana przez Niemcy i Związek Radziecki. Po wojnie Polska stała się sowieckim satelitą, choć była rządzona bardziej tolerancyjnie niż to było powszechnie przyjęte. Ruch Solidarności z lat 80. ułożył podstawy do zwrotu w kierunku demokracji w latach 90., kiedy rozpadł się blok sowiecki.

W 1807 r. Francja utworzyła Księstwo Warszawskie z ziem odebranych Prusom, a w 1809 r. powiększyła je, odbierając ziemie Austrii. Ekspansję francuską na ziemie polskie przerwała jednak w 1815 roku klęska Francuzów w wojnach napoleońskich. W ramach łupów wojennych określonych w Traktacie Weneckim, Rosji przyznano kontrolę nad Królestwem Polskim. Początkowo car Mikołaj I pozwolił Polsce istnieć w państwie półautonomicznym. Jednak w 1830 r. podjął decyzję o powołaniu wojska polskiego do pomocy w wysiłkach na rzecz powstrzymania postępu w kierunku demokratyzacji w Belgii i Francji. Jego działania dały początek nowej fali polskiego nacjonalizmu, a nowo rozbudzone poczucie buntu doprowadziło do pierwszej polskiej rewolucji. Rewolucja była w dużej mierze odpowiedzią na rewolucję francuską i belgijską oraz na pojawienie się w Polsce demokratycznego socjalizmu. Działania wojenne rozpoczęły się w nocy 29 listopada 1830 roku, kiedy grupa ludności cywilnej zaatakowała Belweder. Ich celem było zabicie pierwszego wicekróla Polski, wielkiego księcia Konstantego Pawłowicza Romanowa. Konstanty był wnukiem Katarzyny Wielkiej z Rosji. Jak na ironię, Konstantyn zorganizował polską armię i był zdecydowanym zwolennikiem Polaków. Uważał się za bardziej Polaka niż Rosjanina i w maju 1820 r. poślubił Polkę, Joannę Grudzińską. W zamieszaniu, jakie towarzyszyło atakowi, Konstantemu udało się uciec. Ponieważ wahał się przed atakiem na tych, których uważał za swój lud, odmówił wydania swoim żołnierzom rozkazu kontrataku. Równocześnie z atakiem na pałac podchorążowie Warszawskiej Wyższej Szkoły Wojskowej rozgromili siły rosyjskie wzdłuż granicy austriackiej i pruskiej. Kadeci pojмали kilku generałów, rozstrzelując tych, którzy odmówili przyłączenia się do ruchu rewolucyjnego. Rewolucja przybrała na sile, gdy rozszerzyła się na Litwę, gdzie buntowi przewodziła Emilia Plater. Plater, która zmarła jako bohaterka, była reprezentantką wielu kobiet, które chwyciły za broń, by walczyć o niepodległość Polski. Przekonany, że zwycięstwo jest w zasięgu ręki, rząd rewolucyjny wypędził rosyjskie garnizony, obalił dynastię Romanowów i utworzył własny rząd. Ostatecznie siły rosyjskie, które początkowo przewyższały liczebnie siły polskie 10 do jednego, pokonały osłabionych przez niezdecydowanych dowódców wojskowych Polaków i Litwinów i we wrześniu 1831 r. odbiły Warszawę. Rosja bezlitośnie aresztowała ponad 25 000 jeńców i zesała ich na Syberię. Jednym z zesłanych na zesłanie był przywódca polskiego romantyzmu, poeta Adam Mickiewicz. Kompozytor Fryderyk Chopin, choć nie był zesłany, opuścił w tym czasie Polskę, ale w swoich kompozycjach muzycznych nadal wyrażał swą rozpacz z powodu sytuacji w Polsce. Po wojnie car rozpoczął rusyfikację Polski z zamiarem wykorzenia wszelkich pozostałych tendencji do polskiego nacjonalizmu. Nie udało mu się to jednak i spowodował jedynie, że polscy rebelianci zeszli do podziemia, czekając na nową okazję do pozbycia się rosyjskich najeźdźców. Kolejne powstanie w 1846 roku w Wolnym Mieście Krakowie i miastach położonych wzdłuż granicy austriackiej zostało zatrzymane przez szybką i brutalną akcję Austrii i jej sojuszników. Kiedy Aleksander II doszedł do władzy w Rosji w 1855 r., wykazał się większą tolerancją wobec Polski i przywrócił półautonomiczne państwo, które istniało przed pierwszą rewolucją. Podczas gdy większość narodu polskiego była zachwycona odzyskaniem części utraconego gruntu, grupy rewolucyjne wzmogły wysiłki mające na celu wzniecenie buntu. Kiedy rząd próbował wcielić rebeliantów do wojska, w styczniu 1863 roku wybuchło powstanie, które ponownie rozprzestrzeniło się na Litwę i na tak zwaną Białą Rosję. Spisek ten, który rozwinął się w drugą polską rewolucję, powstał w Szkole Sztuk Pięknych i Akademii Chirurgii Medycznej w Warszawie. Większość rewolucjonistów podzieliła się ideologicznie na radykalnych Czerwonych, którzy przejęli kontrolę nad rewolucją za pośrednictwem Centralnego Komitetu Narodowego, a tym bardziej umiarkowani biali. Członkowie Białych, na ogół klasa ziemiańska i burżuazja, postrzegali sojusze z Wielką Brytanią i Francją jako bardziej prawdopodobną drogę do ostatecznej niepodległości

niż chwycenie za broń przeciwko potężnemu rosyjskiemu rządowi i wojsku. Pojawiły się także grupy odłamów. Kiedy wybuchło powstanie, Polska działała bez zorganizowanej armii i była zmuszona polegać na bojownikach partyzanckich w walce z siłami rosyjskimi. W połowie XIX wieku w Królestwie Polskim mieszkała duża liczba ukraińskich chłopów, którzy nie podzielali polskiego pragnienia niepodległości. To potwierdzenie jedności w Polsce dało Rosji doskonałe możliwości podkopywania polskich wysiłków na rzecz niepodległości. Wśród ludności polskiej uczestnictwo było powszechne. Szacuje się, że z populacji liczącej około 4 milionów ludzi w którymś momencie drugiej rewolucji polskiej chwyciło za broń około 200 000 osób. Kiedy w maju 1864 r. zwyciężyły wojska rosyjskie, car był zdecydowany wymazać wszystkie elementy polskiego nacjonalizmu. Po ugruntowaniu się administracji rosyjskiej w Polsce wszystkie polskie dzieci miały obowiązek uczyć się języka rosyjskiego. Uważanej analizie poddano Kościół rzymskokatolicki, postrzegany jako kluczowy dla utrzymania przy życiu polskiego nacjonalizmu. Aby skorzystać ze swojego prawa do kontroli nad Polską, car skonfiskował także znaczną część ziemi i ograniczył polską autonomię. Mimo porażki Polaków, zwłaszcza w wielu młodych ludziach rozbudziło się pragnienie niepodległości u studentów. To właśnie ci ludzie utrzymywali przy życiu polski nacjonalizm przez kolejne dziesięciolecia.

Partie polityczne w Kanadzie

Gdy Imperium Brytyjskie przegrupowało się po szoku związanym z utratą 13 kolonii w Ameryce Północnej w wyniku rewolucji amerykańskiej, polityka kanadyjska zaczęła ewoluować od podstawowych rad lokalnych i regionalnych, prawie całkowicie zdominowanych przez królewskich gubernatorów generalnych i ich zastępców, do prawdziwie konkurencyjnych partii politycznych, które kwestionowały szczególnie problemy i zagadnienia kanadyjskie. Na początku kanadyjscy politycy identyfikowali się jako torysi lub wigowie, naśladując brytyjski podział parlamentarny z końca XVIII i XIX wieku. Kanadyjskie Biuro Kolonialne i jego królewscy gubernatorzy blisko współpracowali z członkami lokalnych lub prowincjonalnych elit rządzących, którzy mogli najwięcej zyskać, podporządkowując się imperialnej linii. Przywódcy religijni (w tym katolicy we francuskiej Kanadzie i duchowni Kościoła anglikańskiego w Ontario) i zamożni kupcy często byli częścią tej oligarchii torysów. Po wojnie Wielkiej Brytanii ze Stanami Zjednoczonymi w 1812 r., podczas której Kanada przetrwała amerykańską inwazję, zaczęły pojawiać się nowe głosy reform politycznych w opozycji do tego zdecydowanie niereprezentatywnego systemu władzy. Francusko-kanadyjski Louis-Joseph Papineau, prawnik i francuski nacjonalista, w 1815 roku został wybrany na przewodniczącego zgromadzenia Dolnej Kanady, wbrew wcześniejszemu uciskowi tej instytucji przez klikę Chateau. Była to wczesna oznaka, że brytyjscy gubernatorzy tracili zdolność kształtowania lokalnych organów ustawodawczych i zarządzania nimi. W Górnej Kanadzie biznesmen, który stał się dziennikarzem William Lyon Mackenzie, przedstawił zdecydowany program reform i współpracował z Papineau. Pomimo tego, że jego prasy zostały zniszczone przez przeciwników torysów, w 1828 roku Mackenzie, wielbiciel amerykańskiego systemu politycznego i jego nowego prezydenta, Andrew Jacksona, zdobył mandat i dołączył do nowej większości reformatorskiej w zgromadzeniu Górnej Kanady. Reformatorzy byli słabo zorganizowani i napotkali potężną opozycję. Tak zwane Porozumienie Rodzinne – przywódcy torysów w Górnej Kanadzie, wspierani przez brytyjskiego gubernatora i Biuro Kolonialne – zablokowało propozycje reform dotyczących polityki patronackiej i podatkowej i do 1831 roku odzyskało kontrolę. Chociaż brytyjscy wigowie zdołali w 1832 r. przeprowadzić w kraju poważne reformy systemu wyborczego, kanadyjscy reformatorzy nadal rozpaczali co do zmian bez radykalnych działań. Dla Kanady lata trzydzieste XIX wieku były okresem zamieszania politycznego i narastającego konfliktu, którego kulminacją było powstanie 1837. Był to rok desperacji, spowodowany głównie nieurodzajami i poważnym kryzysem gospodarczym, który dotknął zarówno Kanadę, jak i Stany Zjednoczone. Wydawało się, że w Quebecu Papineau nawoływał swoich zwolenników do bojkotu brytyjskiego handlu i przyjęcia niektórych amerykańskich praktyk politycznych. Mackenzie zachęcał rolników do

zgromadzenia się w Toronto w celu obalenia istniejącego rządu Ontario. Żołnierze dowodzeni przez Brytyjczyków stłumili oba plany przy minimalnym rozlewie krwi, ale dokonując prawie 100 aresztowań i kilku egzekucji; zarówno Papineau, jak i Mackenzie uciekli tymczasowo do Stanów Zjednoczonych. Z militarne punktu widzenia powstania zakończyły się fiaskiem, ale spowodowały, że Wielka Brytania zaczęła znacznie poważniej patrzeć na niepokoje w Kanadzie i ich potencjalne zagrożenie dla brytyjskiego systemu kolonialnego. W 1838 roku londyński rząd wigów wysłał Johna Lambtona, hrabiego Durham, z misją przywrócenia porządku i zalecenia nowych rozwiązań politycznych, które ostatecznie ustanowiłyby kanadyjski samorząd. Przełomowy Raport lorda Durhama na temat spraw brytyjskiej Ameryki Północnej nie rozwiązał natychmiast politycznego złego samopoczucia Kanady, ale pomógł kanadyjskim politykom zaplanować strategię lokalnej samorządności. Raport Durhama natychmiast uutorował drogę do utworzenia jednego zgromadzenia ustawodawczego dla tak zwanej obecnie Prowincji Kanady, w której zarówno Górna, jak i Dolna Kanada były w równym stopniu reprezentowane. Posunięcie to wzmocniło znaczenie dwóch najbardziej zaludnionych regionów Kanady, ale wzbudziło także nowe obawy dotyczące siły politycznej Francji i Anglii: kwestie, które w dalszym ciągu nękają kanadyjską politykę. Nowe partie sekcyjne i ideologiczne zaczęły pojawiać się w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XIX wieku, gdy Kanadyjczycy poszerzali swoją autonomię. W Quebecu nowa Partia Rouge opowiadała się za francuską supremacją kulturową, atakując jednocześnie własne duchowieństwo katolickie. Kanadyjczycy z rozwijającego się regionu zachodniego, czując się niedostatecznie reprezentowani przez tradycyjną politykę wschodnią, w latach pięćdziesiątych XIX wieku utworzyli Partię Clear Grit, która skupiała się na interesach agrarnych, wolnym handlu i bardziej demokratycznych prawach wyborczych. Dopiero młody polityk z Kingston w Ontario, John A. Macdonald, ożywił skrzepowaną tradycję torysów w Górnej Kanadzie, akceptując umiarkowane reformy i wychodząc ponad angielsko-francuskie podziały kulturowe, religijne i polityczne. Wkrótce nowa partia liberalno-konserwatywna Macdonalda wygrywała wybory ze swoim francuskim partnerem Parti Bleu. Wraz z nadejściem Konfederacji Kanadyjskiej liberalno-konserwatyści rządząli Kanadą od 1867 do 1896, z wyjątkiem lat 1874–78, kiedy kontrolę nad parlamentem zdobyła Reforma, czyli Partia Liberalna, na której czele stał Alexander Mackenzie.

Partie polityczne w Stanach Zjednoczonych

Od początków istnienia narodu przywódcy amerykańscy zmagali się z problemem skutecznego radzenia sobie z nieporozumieniami politycznymi. Wielu Amerykanów obawiało się, że ta frakcja – co dziś nazwalibyśmy specjalnymi interesami – wypaczy nową republikę, nastawiając obywateli przeciwko sobie i zachęcając do ataków wrogich obcych mocarstw. W kwietniu 1789 roku George Washington, wybrany jednomyślnie, został pierwszym prezydentem Ameryki. W ciągu kilku miesięcy w rządzie Waszyngtonu spierały się ostro przeciwstawne koalicje polityczne. Sekretarz skarbu Alexander Hamilton założył Partię Federalistyczną, przywracając miano nadanych zwolennikom Konstytucji. W 1792 roku sekretarz stanu Thomas Jefferson zorganizował Partię Demokratyczno-Republikańską, kończąc to, co zaczęto nazywać systemem pierwszej partii. Federaliści i Republikanie (jak wkrótce nazwała się partia Jeffersona) mieli bardzo odmienne poglądy na temat przyszłości Ameryki. Czy byłby to naród rolniczy czy potęga handlowo-przemysłowa? Czy poszczególne stany powinny sprawować władzę, czy zwyciężyć rząd federalny? Czy Francja lub Wielka Brytania były zaufanym sojusznikiem Ameryki? Gazety partyzanckie krytykowały nawet Waszyngton; jego następcą, John Adams, pierwszy i jedyny prezydent federalizmu, spotkał się z ostrzejszymi atakami za swoje ustawy o obcych i buntach. Jefferson wygrał wybory w 1800 r., pokonując innego republikanina Aarona Burra i trzech federalistów, w tym Adamsa. Jednym z rezultatów tych politycznych wstrząsów była Dwunasta Poprawka, ratyfikowana w 1804 r., mająca na celu naprawienie wady konstytucyjnej. Zamiast mianować wiceprezydenta, wiceprezydentem w wyborach, niezależnie od tego, czy podziela on poglądy prezydenta, czy nawet jego partii politycznej, kandydaci będą teraz startować z listy. Zmiana ta

podniosła znaczenie partii nad indywidualnymi ambicjami. Śmierć Hamiltona w pojedynku z wiceprezydentem Burrem w 1804 r. kosztowała Partię Federalistyczną jej najbardziej dynamicznego przywódcę, przyspieszając jej upadek pomimo utrzymującej się siły w Nowej Anglii. Federalistyczna opozycja wobec wojny 1812 roku została potępiona przez wrogów politycznych jako zdrada stanu. Ostatni federalista uciekł (i przegrał) w 1816 roku.

ZGADZAJĄCA SIĘ PARTYZANTKA

Podczas dwóch kadencji republikanina Jamesa Monroe stronnictwo zdawało się na krótko zanikać. W rzeczywistości Partia Republikańska dzieliła się wewnętrznie na republikanów narodowych i republikanów broniących praw stanowych. Era dobrego samopoczucia Monroe wyparowała w 1824 r., kiedy o urząd prezydenta ubiegało się czterech kandydatów, wszyscy nominalnie republikanie. Andrew Jackson z Tennessee, republikanin walczący o prawa stanu, zdobył wiele głosów powszechnych, ale przegrał wybory, gdy narodowy rywal republikanów Henry Clay przekazał swoje głosy Johnowi Quincy Adamsowi, synowi drugiego prezydenta. Zwolennicy Jacksona nigdy nie wybaczyli tej „skorumpowanej umowy”. Kiedy Jackson z łatwością zwyciężył w 1828 r., został pierwszym prezydentem spoza Massachusetts i Wirginii. Jego zwycięstwo zapoczątkowało system drugiej partii. Jacksonowcy w 1844 roku zmienili nazwę na Partię Demokratyczną i skorzystali na rozwoju powszechnych praw wyborczych białych mężczyzn. Wśród innowacji Jacksona znalazł się patronat – przyznawanie stanowisk pracy i przysług zwolennikom, aby umocnić ich lojalność partyjną. Demokraci byli także pionierami krajowych konwencji politycznych. Narodowi Republikanie Claya w 1834 roku przemianowali się na wigów, nazwany tak na cześć brytyjskiej partii politycznej, która wspierała rewolucję amerykańską. Wigowie opowiadali się za ulepszeniami narodowymi, Bankiem Stanów Zjednoczonych, polityką proindustrialną i wartościami klasy średniej. Clay nigdy nie spełnił swojego prezydenckiego marzenia. Na prezydenta wybrano tylko dwóch wigów, mimo strategii kampanii (zapożyczzonej od rywali), która znacząco zwiększyła frekwencję wyborczą. Kampania Williama Henry’ego Harrisona z 1840 r. obejmowała marsze, ogniska i obfite porcje twardego cydru. Wigowie zachęcali nawet kobiety (które nie mogły głosować) do udziału w wydarzeniach związanych z kampanią. Bohater wojny 1812 roku Harrison, pierwszy prezydent wigów, zachorował podczas swojej inauguracji i wkrótce potem zmarł.

Dysydenckie strony trzecie

Chociaż system polityczny Stanów Zjednoczonych w przeszłości zapewniał sukces tylko dwóm głównym partiom, w latach trzydziestych XIX wieku dysydenckie partie trzecie zaczęły zajmować się głównymi problemami, w tym rosnącym sprzeciwem wobec niewolnictwa i władzy politycznej Południa oraz rosnącą imigracją. W 1844 r. James G. Birney, posiadacz niewolników, który stał się abolicjonistą, został kandydatem na prezydenta Partii Wolności. W 1848 roku, pośród ostrych podziałów regionalnych spowodowanych wojną meksykańsko-amerykańską, były prezydent Martin Van Buren prowadził kampanię na rzecz Partii Wolnej Ziemi. W miarę jak w latach pięćdziesiątych XIX w. polityka uległa podziałowi, nowa partia amerykańska, czyli partia „nic nie wiedząca”, założona w 1849 roku w Nowym Jorku, stała się głównym czynnikiem upadku wigów jako funkcjonalnej organizacji politycznej. Natywiści, skryti i antykatolicy, przedstawiciele „Know-Nothings” byli silni w Nowej Anglii i na Środkowym Zachodzie, przyciągając nawet niektórych wyborców ze stanu niewolniczego. Były prezydent Millard Fillmore w 1856 roku zdobył 22 procent głosów na rzecz Niewiedzących. Sukces strony trzeciej wyjaśnia więcej chaosu politycznego lat pięćdziesiątych XIX wieku niż umiejętności prowadzenia kampanii. Po serii nieudanych kompromisów rosnąca nieufność między Północą a Południem rozbiła każdą partię polityczną chcącą przemówić do obu sekcji. Wigowie wystawili ostatniego kandydata na prezydenta w 1852 r. Wigowie z Północy dołączyli do Wolnych Soilersów oraz przeciwnych niewolnictwu Demokratów i Know-Nothings, aby utworzyć nową Partię Republikańską (nie mylić z partią znaną wówczas jako Demokraci). Były wig Abraham Lincoln został pierwszym

republikańskim prezydentem w kraju w wyścigu czterostronnym. Demokraci pozostali silni na północy podczas wojny domowej. Ci, zwani Miedzianogłowi, byli szczególnie krytyczni wobec przywództwa Republikanów. Aby pomóc w reelekcji w 1864 r., Lincoln wybrał kandydata na kandydata Demokratów — senatora Andrew Johnsona, mieszkańca Tennessee, który odmówił secesji. Republikanie też nie zawsze wspierali swojego prezydenta. Radykalne skrzydło partii skarżyło się, że Lincoln był zbyt powolny, aby położyć kres niewolnictwu. Inni Republikanie woleli skupić się na powojennym zjednoczeniu i przyszłości swojej północnej partii wojennej. Rekonstrukcja rozpoczęła się niepewnie po zabójstwie Lincolna, gdy obecny prezydent Johnson walczył z radykalnymi republikanami o dominację polityczną. Chociaż Republikanie wygrali sześć z ośmiu wyborów prezydenckich w latach 1865–1900, ich zaangażowanie w rekonstrukcję i reformy osłabło. W wielu amerykańskich miastach dominowała polityka szefów. Administracja Ulyssesa S. Granta była przesiąknięta korupcją, co podkopało jego zdolność do ochrony praw wyborczych Afroamerykanów. W 1877 r. porozumienia zawarte po najbliższych wyborach w historii Stanów Zjednoczonych (przed 2000 r.) umieściły na stanowisku republikanina Rutherforda B. Hayesa z cichą obietnicą pozostawienia byłej Konfederacji w spokoju. Ponieważ zdominowani przez białych południowcy głosowali zdecydowanie na Demokratów, a Kongres był nieznacznie podzielony, naród doświadczył polityki martwego środka. Wśród bezwładności epoki połączanej wyłoniły się nowe strony trzecie. Podczas swojej pierwszej kampanii prezydenckiej w 1872 roku Partia Prohibicji przyciągnęła wiele zwolenników wstrzemięźliwości do swojej krucjaty przeciwko napojom alkoholowym. Partia Pracy Greenback, założona w 1878 r., skupiała się na redukcji długów rolników i prawach pracowniczych. Populiści w 1892 r. przenieśli cztery zachodnie stany i części dwóch innych. W 1896 roku kandydat Demokratów na prezydenta William Jennings Bryan przywłaszczył sobie większość populistycznego programu, ale przegrał z Williamem McKinleym.

Prazeros

Prazeros powstało w wyniku ekspansji Portugalii pod koniec XV wieku. Kierując się kupiecką zasadą, że bogactwo równa się władzy, Portugalczycy skoncentrowali się na poszukiwaniu metali szlachetnych, zwłaszcza złota i srebra. Po tym, jak Vasco da Gama wypłynął z Portugalii do Indii w 1498 r., Portugalia próbowała przejąć kontrolę nad handlem złotem w Afryce Wschodniej. Do tego czasu miasta-państwa suahili położone pomiędzy dzisiejszą Somalią a Mozambikiem działały jako pośrednicy w produkcji kopalń złota imperium Shona w Monomotapie, które znajduje się na terenach dzisiejszego wschodniego Zimbabwe i zachodniego Mozambiku. Portugalia przejęła miasta-państwa suahili w latach 1506-1512 i chociaż północne państwa-miasta wymknęły się spod ich kontroli w latach 1648-1729, utrzymała kontrolę nad południowymi miastami-państwami, zwłaszcza Sofalą. W połowie XVII wieku Portugalia, stosunkowo mały kraj liczący około 1 miliona mieszkańców, zdecydowała się utrzymać pewien stopień kontroli na swoich terytoriach afrykańskich za pośrednictwem systemu prazero. Skoncentrowany w Mozambiku, na tyłach Sofali i w miejscu, w którym znajdowały się niektóre pola złota, system prazero miał przetrwać do około 1940 roku i częściowo odzwierciedlał brak zdecydowanej kontroli Portugalii w jej zamorskich koloniach afrykańskich. Prazeros, posiadacze dzierżawy od Korony Portugalskiej, byli podobni do posiadaczy latyfundiów w Ameryce Łacińskiej. W praktyce byli w zasadzie niezależni od 1650 do 1900 roku. Nominalnie wymagani do obrony interesów Portugalii, wywodzili także prawa od luźno zorganizowanych stanów Shona w Monomotapa i jego następców. Do 1700 roku funkcjonowali jako lokalni przywódcy afrykańscy. Brali afrykańskie żony, choć nadal podkreślali swoje portugalskie korzenie, posyłając swoje żony i dzieci do portugalskich szkół. Do 1800 roku prazeros byli mniej więcej afrykańsko-portugalskimi i aktywnie zajmowali się lokalnym handlem niewolnikami. W szczytowym okresie handlu niewolnikami w Mozambiku prazeros zdominowali handel i zajmowali się eksportem około 15 000 niewolników rocznie. Początek końca prazeros jako klasy uprzywilejowanej nastąpił w latach 1850–1890 w wyniku dwóch czynników: zniesienia niewolnictwa i walki o Afrykę, która zagroziła pozycji Portugalii w Afryce. To ostatnie

bezpośrednio wpłynęło na bazę gospodarczą, gdy Wielka Brytania, aby zapobiec niemieckiej próbie połączenia niemieckiej Afryki Południowo-Zachodniej (obecnie Namibia) i niemieckiej Afryki Wschodniej (obecnie Tanzania), zajęła główne złoża złota w państwach Shona. Ostateczny koniec władzy prazero nastąpił w latach 1880–1914, kiedy Portugalia próbowała umocnić kontrolę, próbując udaremnić brytyjskie i niemieckie ambicje. Europejczykom zależało na wykorzystaniu afrykańskiej siły roboczej, materiałów i rynków do rosnącej produkcji fabrycznej. Kiedy Portugalczycy rozpoczęli umacnianie swojej władzy w Dolinie Zambezi, wykorzystali trzy licencjonowane firmy, w szczególności kontrolowaną przez Brytyjczyków Zambezia Company, która kontrolowała siłę roboczą i rynki oraz pośrednio rozszerzała kontrolę Portugalii, wraz z innymi firmami, zakładając placówki wojskowe oraz budowa dróg, portów i kolei transterytorialnej. Zmobilizowano siłę roboczą do pracy na nowo powstałych plantacjach, zwłaszcza bawełny i cukru, które eksportowano przez port Beira. W tym procesie większość udziałów klasy prazero została wchłonięta przez spółki. Do 1940 roku prazeros praktycznie zniknęli jako klasa dominująca.

Pozłacany wiek

Nazwana na cześć powieści Marka Twaina i Charlesa Dudleya Warnera z 1873 roku, ta era wzrostu i nadmiaru po wojnie secesyjnej z nawiązką odpowiadała sarkazmowi autorów. Gdy amerykański przemysł i rolnictwo zaczęły wyprzedzać europejską konkurencję, niektórzy przedsiębiorcy i liderzy korporacji stali się bardzo bogaci, podczas gdy przepaść między bogatymi i biednymi dramatycznie się powiększyła. Wystawne publiczne pokazy pobłażania sobie przez małą, ale rosnącą liczbę nowobogackich Amerykanów stanowiły „złoto” tego czasu wielkiego konfliktu społecznego i politycznego.

„ZŁOCONA” GOSPODARKA

Chociaż koniec XIX wieku był czasem wzmagającego się ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczego, który regularnie przeradzał się w panikę i recesję, Stany Zjednoczone, przewyciężywszy największe wyzwanie dla swojej potencjalnej potęgi, ogromnie urosły w latach po wojnie secesyjnej. Ziarna zostały zasiane podczas wojny, kiedy prezydent Unii Abraham Lincoln i Kongres zachęcali zachodnie rolnictwo, uruchomili długo oczekiwany projekt kolei transkontynentalnej i przyznali lukratywne kontrakty dostawcom materiałów wojennych. Historycy nazywają epokę po wojnie secesyjnej epoką „inkorporacji”. Wcześniej gospodarka przemysłowa była zlokalizowana, zatrudniając głównie pobliskich pracowników i obsługując klientów lokalnych lub regionalnych. Teraz nowe rodzaje przedsiębiorstw i biznesmenów tworzyły narodowe kombinacje potęgi finansowej i przemysłowej. Korporacja była modelem biznesowym zaprojektowanym jako podmiot bez twarzy, w ramach którego indywidualni kapitaliści mogli wytwarzać produkty i gromadzić bogactwo bez obawy o osobistą odpowiedzialność. Struktura korporacyjna była motorem napędzającym ogromny rozwój kolei, stali, przemysłu mięsnego i ropy naftowej. Niewielu z tych nowych przemysłowców pozostawało „bez twarzy” przez bardzo długi czas. Niepewność gospodarcza umożliwiła najodważniejszym (lub najbardziej bezwzględny) przedsiębiorcom zaprowadzenie porządku w ważnych branżach poprzez wyparcie mniejszych graczy i utworzenie nowych, ogromnych koncernów, czyli trustów. Zwłaszcza w Kalifornii baronowie kolejowi, w tym Leland Stanford i Collis P. Huntington, stosowali taktykę rzezimieszka mającą na celu zdominowanie najkorzystniejszych tras, podnosząc stawki żegluga po przejęciu kontroli. W latach siedemdziesiątych XIX wieku mieszkaniec Środkowego Zachodu John D. Rockefeller założył Standard Oil, zdobywając 90% kontroli nad biznesem naftowym i zbijając fortunę jeszcze przed pojawieniem się samochodów. Urodzony w Szkocji Andrew Carnegie miał udane kariery w telegrafii i kolei, zanim zamienił Pittsburgh w światową stolicę stali i stał się jednym z najbogatszych ludzi na świecie. Carnegie rozdał wszystkie swoje miliony przed śmiercią w 1919 roku, a Rockefeller był także ważnym dobroczyńcą. Ale wielu członków nowej klasy kapitalistów było mniej skromny. Gdy z

kolei Vanderbiltowie i inni budowali luksusowe letnie domy w Newport w stanie Rhode Island, a główny zastępca Carnegie, Henry Frick, budował pałace w Pittsburghu i (później) przy Piątej Alei w Nowym Jorku, złocona przepaść między bogatymi i biednymi stała się bardziej oczywista. Amerykańskie gazety szczegółowo opisywały krzykliwe przyjęcia i szaf wydatków nowych przemysłowców. Tymczasem rosła miejska klasa średnia. Przemysłowcy utworzyli duże organizacje, w których zatrudnieni są menedżerowie średniego szczebla i obsługiwani przez inżynierów, prawników, księgowych i innych wschodzących specjalistów. Jednak dla robotników przemysłowych, zarówno wykwalifikowanych, jak i niewykwalifikowanych, perspektywy były bardziej ponure.

POLITYKA WIEKU ZŁOCONEGO

Historycy wciąż nie są zgodni co do tego, czy przywódcy biznesu Wieku Połączonego byli drapieżnymi baronami-rozbójnikami, czy godnymi podziwu kapitanami przemysłu. W obu przypadkach twórcy potężnego przemysłu w pełni wykorzystali postawy polityczne i społeczne swojej epoki, aby zgromadzić ogromne fortuny i sprawować wielką władzę. W czasach słabej władzy federalnej, gdy Kongres był blisko podzielony między Republikanów i Demokratów (choć Republikanie zdominowali prezydenturę), istniało niewiele barier prawnych utrudniających tworzenie wielkiego bogactwa wszelkimi niezbędnymi środkami. Spółki kolejowe (już zawdzięczające swój sukces ogromnym federalnym dotacjom gruntów i innym cennym koncesjom) były szczególnie znane z zawierania legalnych i nielegalnych umów z urzędnikami federalnymi, stanowymi i lokalnymi. Nie było podatku dochodowego od osób prawnych, znaczących regulacji dotyczących transakcji giełdowych ani barier dla monopolistycznych trustów pionowych. Ktoś taki jak Rockefeller mógł kontrolować każdy aspekt swojej działalności, od posiadania nieruchomości bogatych w ropę, przez wypompowywanie ropy z ziemi, po sprzedaż charakterystycznych czerwonych puszek Standard Oil klientom detalicznym. Dopiero w 1890 roku Kongres uchwalił ustawę antymonopolową Shermana, co było słabą, ale przełomową próbą uczynienia najbardziej rażąco bezczelnych praktyk biznesowych karą grzywny i więzienia. Ogólny brak regulacji panujący w tamtej epoce był częścią szerszej ideologii leseferyzmu, idei, że jedynie system gospodarczy wolny od ingerencji rządu może budować bogactwo, porządek społeczny i sukces narodowy. Począwszy od XVIII-wiecznych pism brytyjskiego ekonomisty Adama Smitha, leseferyzm epoki połączonej znalazł silnego filozoficznego sojusznika w nowym wyznaniu darwinizmu społecznego. Darwinizm społeczny narodził się w Wielkiej Brytanii, gdzie między innymi pisarz Herbert Spencer opracował teorię socjologiczną opartą na przełomowej teorii ewolucji Karola Darwina z 1859 roku. Badania Darwina były biologicznymi badaniami nad pochodzeniem, rozwojem, rozmieszczeniem i wymieraniem organizmów żywych na przestrzeni wielu milionów lat. Darwinizm społeczny, kierowany w Stanach Zjednoczonych przez Williama Grahama Sumnera, profesora Uniwersytetu Yale, zastosował odkrycia i teorie Darwina do istniejącego porządku społecznego i gospodarczego. Sumner i inni odkryli, że prawa Darwina dokładnie potwierdzają to, co dzieje się w społeczeństwach przemysłowych, takich jak Stany Zjednoczone i Wielka Brytania. Nierówność była prawem natury. Ci, którym się udało, byli najsilniejsi w naturze; ci, którzy ponieśli porażkę lub zostali w tyle, udowodnili, że tylko najsilniejsi mogą lub powinni przetrwać. Pomaganie biednym było głupią grą. „Chociaż prawo może czasami być trudne dla jednostki, jest najlepsze dla rasy” – powiedział Carnegie. „Lekarstwo natury na większość chorób społecznych i politycznych jest lepsze niż leczenie człowieka” – oznajmił rektor Uniwersytetu Columbia. Przetrwanie najsilniejszych, napisał Rockefeller, jest „prawem natury i prawem Bożym”. Darwinizm społeczny i leseferyzm współpracowały, aby zmniejszyć władzę i autonomię pracowników. Robotnik, utrzymywana ideologia tamtej epoki, miał swobodę sprzedania swoich usług temu, kto zaoferował najwyższą cenę, ale nie mógł łączyć się z innymi pracownikami, aby żądać od pracodawców lub rządu ochrony i poprawy ich warunków. XIX wieku Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych w imię ekonomicznej wolności umów regularnie

udaremniał wysiłki mające na celu podniesienie płac, ograniczenie godzin pracy, likwidację sweatshopów i tworzenie związków zawodowych.

PRZECIWNICY WIEKU ZŁOCONEGO

Ludzie, którzy pracowali dla nowego systemu przemysłowego lub byli od niego zależni, nie pokornie pogodzili się z niepewnością i okrucieństwem pracy przemysłowej. Epokę tę naznaczyły strajki, zamieszki i radykalizacja polityczna wśród robotników jeszcze zanim w latach osiemdziesiątych XIX wieku zaczęły napływać bezprecedensowe fale nowych imigrantów. Rolnicy i robotnicy na przeważnie rolniczym Zachodzie i Południu agitowali przeciwko wyzyskowi kolei i potępiali politykę walutową i handlową, która utrzymywała ich w długach. Pierwszym poważnym wstrząsem epoki poślacanej był Wielki Strajk na kolei, który wybuchł w 1877 r., czwartym roku poważnej recesji. Począwszy od lipca w Baltimore, gdzie spółka kolejowa Baltimore and Ohio Rail Company narzuciła pracownikom 10-procentową obniżkę wynagrodzeń, strajk rozprzestrzenił się na stocznie kolejowe w całym kraju. Był to pierwszy w historii Stanów Zjednoczonych strajk od wybrzeża do wybrzeża. Początkowo strajkujących witali inni pracownicy, a miejscowa ludność również miała dość praktyk kolejowych. Jednak prezydent Rutherford B. Hayes, sprowokowany pewnymi aktami przemocy wśród pracowników, wkrótce wezwał wojska federalne do ochrony własności kolei. Zginęło sto osób, głównie strajkujących. Interwencja rządu przeciwko pracownikom w imieniu korporacji stała się cechą charakterystyczną stosunków pracy w epoce poślacanej. Strajk przeciwko chicagowskiej firmie McCormick Reaper Company w 1886 r. również spowodował rozlew krwi i obawę przed narastającymi niepokojami społecznymi, obwinianą ideami anarchistycznymi przedostającymi się z Europy. Na Haymarket Square, gdzie robotnicy protestowali przeciwko przemocy policji, w wyniku której zginęło czterech strajkujących McCormick, eksplodowała bomba, zabijając policjanta. Policja dokonała nalotu na organizacje radykalne i związkowe i aresztowała ośmiu anarchistów. Na podstawie niewielu dowodów cała ósemka, w tym sześciu niemieckich i jednego angielskiego imigranta, została skazana za zamach bombowy, a czterech powieszono. Pięć miesięcy później w Nowym Jorku uroczystie odsłonięto Statuę Wolności, będący hołdem Francji złożonym obietnicy amerykańskiej wolności. Wzrostowi bojowości związkowej towarzyszył wzrost liczby lokalnych i krajowych organizacji politycznych. Stosunkowo egalitarni Rycerze Pracy odegrali główną rolę w strajkach na kolei i McCormicku, ale stracili pozycję na rzecz lepiej zorganizowanej Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL), założonej w 1886 roku i skupiającej się na osiągnięciu ośmiogodzinnego dnia pracy. Tradycyjne organizacje rolników, takie jak Grange, stały się bardziej otwarte. W latach osiemdziesiątych XIX wieku Partia Pracy Greenbacka dwukrotnie wystawiała kandydatów na prezydenta, próbując zmienić niekorzystną dla rolników politykę pieniężną. Kilka lat później była prekursorką populistycznej Partii Ludowej.

Krytycy poślacanego wieku

Nawet ludzie tacy jak William Graham Sumner, amerykański apostoł darwinizmu społecznego, wiedzieli, że w jego społeczeństwie wiele jest nie tak. Choć sprzeciwiał się wtrącaniu się rządu, Sumner był moralistą, który rozróżniał uczciwych i produktywnych kapitalistów, którzy wykorzystywali swoją władzę dla większego dobra, od plutokratów, którzy skorumpowani manipulowali systemem politycznym, aby ukraść dla siebie specjalne przywileje. Inni krytycy jego epoki byli gotowi pójść znacznie dalej. Byli wśród nich obserwatorzy społeczni o alternatywnych programach politycznych, krytycy skupiający się na konkretnych przykładach korupcji i niesprawiedliwości oraz zastęp pisarzy utopijnych, z których wielu wyobrażało sobie doskonałe społeczeństwa, w których ludzie i ich cudowne maszyny zawsze zachowywali się właściwie. Henry George był redaktorem gazety kalifornijskiej, który w 1886 r. przegrał wspieraną przez związki zawodowe kandydaturę na burmistrza Nowego Jorku. W bestsellerowej książce Postęp i ubóstwo, opublikowanej po raz pierwszy w 1879 r., George przedstawił plan, który nazwał „jednolity podatek”. George wierzył, że ten podatek od ziemi zapewni wszystkim

Amerykanom prawo własności do ziemi, uniemożliwiając bogatym i wpływowym kupowanie zbyt dużych ilości nieruchomości. Był to rodzaj obietnicy wolnej gleby dla mieszkańców miast, którzy unikali socjalistycznych rozwiązań nierówności narodowych. W całym kraju powstały stowarzyszenia działające w oparciu o jeden podatek. W niektórych dużych kościołach miejskich duchowni, tacy jak baptysta Walter Rauschenbusch, współpracowali ze związkami zawodowymi nad opracowaniem programów pomocy biednym i imigrantom w zapewnieniu lepszej opieki zdrowotnej, mieszkań i pomocy dla bezrobotnych. Stanowiący kontratak na założenia darwinizmu społecznego, ten ruch Ewangelii Społecznej był poprzednikiem progresywizmu. Jacob Riis, duński dziennikarz-imigrant, wykorzystał fotografię do ujawnienia problemów społeczeństwa epoki pozłacanej. Jego zdjęcia i komentarze z Nowego Jorku zebrane w książce *How the Other Half Lives* z 1890 roku pokazywały odnoszących sukcesy mieszkańców miast z klasy średniej, co dzieje się z ignorowaną lub maltretowaną „drugą połową” – niemytą, niewykształconą, nieszczęśliwą i ku konsternacji wygodnych klasa średnia, być może gotowa wybuchnąć gniewem. Wiek pozłacany przyniósł potok utopijnej fikcji, przewidującej bitwy między bogatymi i biednymi, które zakończą się kataklizmem społecznym, a nawet całkowitym zniszczeniem Ameryki. Najbardziej wpływowym i pozytywnym z utopistów był Edward Bellamy, pisarz z Massachusetts, którego bestseller „Patrząc wstecz: 2000–1887” ukazał się w 1888 r. Budząc się w idealnie czystym, spokojnym i zamożnym Bostonie, bohater Bellamy’ego dowiaduje się, jak Ameryka pokonała zło którego doświadczał w XIX wieku, wprowadzając wspaniałe nowe maszyny i zapewniając wszystkim obywatelom wystarczającą ilość tego, czego potrzebują i pracę dostosowaną do ich możliwości. W całym kraju zaczęły powstawać stowarzyszenia Bellamy, gdy ludzie argumentowali na temat zasadności jego wizji. Chociaż istnieją pewne spory co do tego, kiedy zakończył się wiek pozłacany, kryzys lat 1893–1897, pojawienie się progresywizmu i początek I wojny światowej przyczyniły się do zakończenia tej historycznej epoki. Niektórzy uważają, że Stany Zjednoczone doświadczyły powtórki epoki pozłacanej w XX wieku i będą to powtarzać w XXI wieku. Jest jednak mało prawdopodobne, aby te nowe, pozłacane epoki ujawniły tę samą kombinację nadmiaru klas wyższych, gwałtownego rozwoju przemysłu, inercji rządu i gniewu robotników/rolników, która dała początek epoce satyrycznej przez Marka Twaina

Porozumienie Łobanow-Yamagata (1896)

Porozumienie Łobanow-Yamagata było paktem między Rosją a Japonią dotyczącym ich odpowiednich interesów w Korei, podpisanym w 1896 r. Na początku lat 90. XIX wieku rosyjsko-japońskie zaangażowanie w Azji Północno-Wschodniej w ogóle, a w Korei w szczególności nasiliło się. W 1891 roku Rosja ogłosiła budowę kolei transsyberyjskiej z Sankt Petersburga do wybrzeża Pacyfiku, na odcinku około 5700 mil. Chociaż projekt ten miał cele polityczne i gospodarcze, zdefiniowano go również jako misję kulturową mającą na celu przybliżenie cywilizacji i chrześcijaństwa ludom Azji. Trzy lata później, w 1894 roku, walka Japonii i Chin o hegemonię nad słabym królestwem Korei doprowadziła do wybuchu pierwszej wojny chińsko-japońskiej. Po klęsce Chin głównym rywalem Japonii stała się Rosja ze względu na wywieraną przez nią wraz z Niemcami i Francją presję, aby zmusić Japonię do rezygnacji ze zdobyczy w południowej Mandżurii („interwencja trzech mocarstw”), ale także ze względu na ekspansjonistyczne ambicje na Wschodzie Azja. Japonia była zaniepokojona konsekwencjami kolei transsyberyjskiej, ale rywalizacja rosyjsko-japońska skupiała się głównie na Korei, której król postrzegał Rosjan jako swoich wybawicieli od Japonii. Rosja wypełniła próżnię polityczną pozostawioną przez pokonane Chiny w Korei i rzuciła wyzwanie japońskim ambicjom przejęcia kontroli nad królestwem. Rosja wraz ze Stanami Zjednoczonymi nakłoniła pozostałe mocarstwa do żądania koreańskich koncesji na półwyspie, takich jak franczyza na górnictwo i tory kolejowe. Pozycja Japonii zaczęła się pogarszać latem 1895 r., gdy jej agenci próbowali zamienić kraj w japoński protektorat. W październiku 1895 roku członkowie japońskiego poselstwa w Seulu weszli do pałacu i zadźgali królową Min, najbardziej zacieklej przeciwniczkę japońskiej obecności w Korei. W

lutym 1896 roku wojska japońskie wylądowały w pobliżu Seulu, aby pomóc w buncie, ale król Kojong znalazł schronienie w poselstwie rosyjskim w Seulu. Wielu Koreańczyków zinterpretowało wewnętrzne wygnanie swojego monarchy jako powstanie przeciwko obecności Japonii i zaczęło zgodnie z tym postępować. Wypędzono japońskich doradców, rozstrzelano współpracowników, a nowy gabinet składał się z osób uznanych za prorosyjskie. W ten sposób rok po zakończeniu pierwszej wojny chińsko-japońskiej zaangażowanie Rosji w Korei było większe niż wcześniej, podczas gdy Japonia poniosła porażki. Wybitne osobistości w Tokio, takie jak minister armii Yamagata Aritomo, argumentowały, że Japonia musi na razie pogodzić się z rosyjską hegemonią w Korei i tym samym uniknąć konieczności konfrontacji w tej kwestii ze wszystkimi narodami Zachodu. W rezultacie w maju 1896 r. przedstawiciele Rosji i Japonii podpisali memorandum, w którym ta ostatnia uznała nowy gabinet koreański. Miesiąc później Yamagata odwiedził Rosję z okazji koronacji cara Mikołaja II i 9 czerwca 1896 r. ratyfikował memorandum wraz z ministrem spraw zagranicznych Rosji Aleksiejem Łobanowem-Rostowskim. Powstałe w ten sposób Porozumienie Łobanow–Yamagata zawierało niewielkie zmiany w stosunku do pierwotnego memorandum. W obliczu niesprzyjających warunków w Korei Japonia poczyniła znaczne ustępstwa w tym porozumieniu, które zawierało dwa tajne postanowienia. Po pierwsze, oba kraje zgodziły się wysłać dodatkowe wojska do Korei w przypadku poważnych zamieszek. Po drugie, mogliby stacjonować tę samą liczbę żołnierzy w Korei do czasu pojawienia się wyszkolonych sił koreańskich. Kiedy Yamagata zaproponował Łobanowowi projekt porozumienia, nie wiedział, że kilka dni wcześniej Rosjanie podpisali z Chinami Porozumienie Li-Łobanow. Rosjanie zaprosili na ceremonię koronacji cara, chińskiego męża stanu Li Hongzhang, przekupionego w celu podpisania porozumienia Li-Łobanow. Trzon porozumienia, którego treść ujawniono dopiero w 1922 r., stanowiła wzajemna pomoc na wypadek agresji japońskiej. Od razu wprowadzono w życie jeden zapis porozumienia – zgodę Li na udzielenie Rosji koncesji na budowę istotnego skrótu kolei transsyberyjskiej przez Mandżurię, co natychmiast przełożyło się na znaczny wzrost rosyjskiego zaangażowania w regionie. Ze względu na zmieniające się okoliczności Porozumienie Yamagata-Łobanow zostało dwa lata później zastąpione Porozumieniem Nishi-Rosen. W nowym porozumieniu określono, że obie strony powstrzymają się od interwencji politycznej w Korei i będą zabiegać o wzajemną zgodę na zapewnianie doradców wojskowych lub finansowych zgodnie z żądaniem koreańskiego rządu. Rosja wyraźnie uznała także szczególną pozycję Japonii w Korei, zezwalając jej na swobodną działalność handlową i przemysłową na tym obszarze w zamian za ukryte uznanie przez Japonię rosyjskich wpływów w Mandżurii. Te dwa porozumienia rosyjsko-japońskie nie zapobiegły walce między obydwojma narodami o Koreę. Japonia w coraz większym stopniu postrzegała rosyjskie zaangażowanie w Korei jako zagrożenie dla swoich żywotnych interesów, zwłaszcza w obliczu intensyfikacji rosyjskiego zaangażowania w sąsiedniej Mandżurii i dobiegania końca projektu Kolei Transsyberyjskiej. Po 1901 roku Japonia upierała się przy formule wymiany Mandżuria-Korea, polegającej na tym, że Mandżuria uda się do Rosji, a Korea do Japonii. Japonia nie zdołała przekonać Rosji do zrzeczenia się Korei do ataku na bazy rosyjskie w Korei i Mandżurii 8 lutego 1904 r., rozpoczynając 19-miesięczną kampanię, która stała się znana jako wojna rosyjsko-japońska.

Państwa malajskie, Traktat Federacji (1895)

Pierwszą brytyjską bazą w Azji Południowo-Wschodniej była Bencoolen (obecnie Bengkulu) na Sumatrze w 1685 r., a następnie w 1786 r. na wyspie Penang, u zachodniego wybrzeża Półwyspu Malajskiego (w 1800 r. rozrosła się ona i obejmowała część pobliskiego wybrzeża). Obie zostały założone przez Angielską Kompanię Wschodnioindyjską. Podczas wojen napoleońskich Wielka Brytania podbiła także Holenderskie Indie Wschodnie, ale pod koniec wojny w 1815 roku powróciła do Holendrów. W 1819 roku Brytyjczycy kupili także Singapur na południowym krańcu Malajów. Dało to Brytyjczykom porty w Penang, Malakce i Singapurze, przez które przechodziła większość handlu z Półwyspu Malajskiego. Eksport pieprzu i gambiru (stosowanych do obróbki skóry), ryżu, orzechów

kokosowych i przypraw zapewnił dobrobyt regionu. Półwysep Malajski składał się z szeregu sułtanatów, z których większość zawarła traktaty z władzami brytyjskimi. Początkowo północne stany były poddane królowi Syjamu (Tajlandia), ale większe południowe stany Johore, Pahang, Perak i Selangor, a także wiele mniejszych państw, takich jak Jelebu i Sungei Ujong, podpisały traktaty z Brytyjczykami. Pod koniec XIX wieku na Malajach, zwłaszcza w Peraku, znaleziono cynę. Ponadto pomyslnie wprowadzenie plantacji kauczuku uczyniło ją niezwykle bogatą. Wzrost gospodarczy doprowadził do masowego napływu Chińczyków, co później stworzyło problemy polityczne dla rdziennej ludności Władcy Malajów. Brytyjskie Biuro Kolonialne stopniowo przenosiło całe Malaje pod panowanie brytyjskie. Wielka Brytania zaproponowała utworzenie Sfederowanych Stanów Malajskich (FMS) ze stolicą w Kuala Lumpur (w Selangor), składających się z Pahang, Perak, Selangor i dziewięciu małych stanów. Johore zachował odrębne przywileje i nie wstąpił do F.M.S. Północne stany Kedah, Kelantan, Perlis i Trengganu nie przyłączyły się i zostały nazwane Niefederowanymi Stanami Malajskimi. Wielu brytyjskich urzędników państwowych, którzy pracowali w Stanach Malajskich, opowiadało się za utworzeniem federacji w celu ujednoczenia zasad między stanami i zapewnienia większej wydajności w administracji i biznesie. W lipcu 1895 roku sułtani Pahang, Perak, Selangor i Negri Sembilan podpisali Traktat Federacji i formalnie powstała Federacja Państw Malajskich Perak, Selangor, Negri Sembilan i Pahang. Traktat Federacji składał się z sześciu artykułów. Pierwszy potwierdził wszystkie poprzednie traktaty między sułtanami brytyjskimi i malajskimi, którzy „w niektórych przypadkach oddali siebie i swoje państwa pod ochronę rządu brytyjskiego”. W innych artykułach stany zgodziły się, że wchodzi w federację, „która będzie znana jako Chronione Stany Malajskie, administrowane zgodnie z radą rządu brytyjskiego” i ograniczyły władzę każdego władcy do jego własnego stanu i do akceptacji władz brytyjskich. Władcy przyjęli także rady mieszkańców we wszystkich sprawach administracyjnych z wyjątkiem tych, które odnoszą się do islamu. Kolejny artykuł nakazywała współpracę gospodarczą i wojskową między państwami. To nowe porozumienie ustanowiło stanowisko generała-rezydenta, który podlegał gubernatorowi osiedli w Cieśninie (Malakka, Singapur i Penang) z siedzibą w Singapurze. Traktat Federacji zezwolił również na utworzenie malajskiej służby cywilnej, której członkowie służą na całym Półwyspie Malajskim (w tym w Niefederowanych Państwach Malajskich i Osadach w Cieśninie). Pomógł także w koordynacji komunikacji poprzez ujednoczone usługi kolejowe i pocztowe.

NATURALNE PRZEDŁUŻENIE

Przez większość swojego istnienia F.M.S. był niezwykle udany. Pierwszym generałem-rezydentem był Frank Swettenham. W 1897 r. odbyła się konferencja władców, na której ustalono, że przyszłe konferencje będą odbywać się regularnie. Swettenham sprawował tę funkcję do 1901 r. Podczas I wojny światowej F.M.S. wziął czynny udział w wysiłkach wojennych, zaciągając do wojska setkami Brytyjczyków z Malajów oraz kilkoma Malajami, którzy służyli w Adenie. Produkcja gumi i cyny również pomogła brytyjskim wysiłkom wojennym. W dziesięcioleciach po I wojnie światowej dobrobyt zapewniał eksport gumi, cyny, oleju palmowego, orzechów kokosowych i owoców. Wiele miast zbudowało obiekty użyteczności publicznej, takie jak baseny, sale taneczne, kina, prywatne szkoły i kluby. Wraz z kryzysem, który rozpoczął się w 1929 r., cena kauczuku spadła wraz z załamaniem popytu. Wiele plantacji upadło, a menedżerowie stracili pracę. FMS Trwało to aż do japońskiej inwazji w grudniu 1941 r. Brytyjczycy, nie mogąc powstrzymać Japończyków, zostali zmuszeni do wycofania się do Singapuru, gdzie poddali się 15 lutego 1942 r. W odpowiedzi na prośbę Tajlandii Niefederowane Stany Malajskie stały się częścią Tajlandii, z innymi stanami i osadami w Cieśninie zarządzanymi przez Japończyków w czasie II wojny światowej. Podczas okupacji japońskiej rząd brytyjski opracował plan Unii Malajskiej, który formalnie zakończyłby działalność F.M.S. gdy Japończycy zostali pokonani. Przewidywał zjednoczenie FMS, Niefederowanych Stanów Malajskich, Johore i Osiedli w Cieśninie w jeden podmiot polityczny. Kiedy Brytyjczycy powrócili w grudniu 1945 r., wywarli ogromną presję na

sułtanów malajskich, aby podpisali Traktat o Unii Malajskiej, który formalnie zakończył współpracę z F.M.S. w 1946 r. W 1957 r. Federacja Malajów uzyskała od Wielkiej Brytanii pełny samorząd, pozostając jednak członkiem Wspólnoty Narodów.

Partia Janata

Bharatiya Janata Party (BJP), czyli Indyjska Partia Ludowa, to prohinduska partia polityczna, która stanowiła główną opozycję wobec Partii Kongresowej w Indiach po uzyskaniu niepodległości. Pokonał Partię Kongresową w wyborach powszechnych w 1977 roku. BJP twierdzi, że rząd Indii powinien kierować się hinduskimi zasadami i wartościami, i jest bardzo krytyczny wobec świeckiej polityki, za którą opowiada się Partia Kongresowa. Przyciągnęła sympatię Hindusów z wysokich kast i ma bastion wyborczy w północnej części kraju. Jego sukces w zdobyciu większej liczby zwolenników wśród niższych kast nie był całkowity. Losy partii łączono z natężeniem nastrojów antymuzułmańskich w kraju i wielokrotnie oskarżano ją o ekstremizm polityczny i religijny. Prekursorem BJP było Bharatiya Jana Sangh (BJS), czyli Stowarzyszenie Ludu Indii, założone w 1951 roku jako frakcja polityczna hinduskiej grupy paramilitarnej Rashtriya Swayamsevak Sangh (RSS, Narodowy Korpus Ochotników) przez Shyamę Prasad Mukherjee. BJS zaczęła zyskiwać poparcie w północnych regionach Indii pod koniec lat 60. XX w., pokonując Partię Kongresową w wyborach stanowych w 1967 r. Dziesięć lat później przywódca BJS, Atal Bihari Vajpayee, wraz z innymi mniejszymi partiami politycznymi utworzył Partię Janata i skutecznie rzucił wyzwanie premierowi Indirze Gandhi. W wyborach powszechnych w 1976 r. Partii Janata udało się wykorzystać niezadowolenie wywołane autorytarnymi metodami Gandhi oraz zarzuty korupcyjne postawione jej, jej rodzinie i rządowi. Partia Janata zdobyła większość mandatów w parlamencie i uzyskała zewnętrzne wsparcie komunistów. Morarji Desai, weteran bojownika o niepodległość kraju, został premierem, ale rząd Janaty upadł w 1979 r., zaledwie po dwóch latach, z powodu frakcji. Po upadku rządu Desai rozwiązano Partię Janata i utworzono BJP pod przewodnictwem Atala Bihari Vajpayee. Zaczęło przemawiać do mas indyjskich pod koniec lat 80. XX wieku, kiedy prowadziło kampanię na rzecz budowy świątyni hinduskiej na obszarze Uttar Pradesh uważanym za święty, ale zajmowanym już przez muzułmański meczet Babri Mosjid. Meczet został ostatecznie zniszczony w 1992 roku przez organizacje, które wielu uważało za sojuszników BJP. Zburzenie meczetu wywołało powszechne zamieszki w całym kraju. Jednak partia odniosła zaskakujące zwycięstwo wyborcze w 1996 roku, stając się największą partią polityczną w izbie niższej parlamentu. W 1998 r. Vajpayee utworzył rząd koalicyjny, który sprawował władzę zaledwie 13 miesięcy. Vajpayee zakwestionował wybory w 1999 r., co doprowadziło do tego, że BJP stała się pierwszą partią Sojuszu Narodowo-Demokratycznego (NDA), koalicji partii przeciwko Kongresowi. Dzięki temu wyborczemu sukcesowi został ponownie mianowany premierem, sprawując tę funkcję przez pełną kadencję do 2004 roku, kiedy to nieoczekiwanie przegrał wybory powszechne do Kongresu, na którego czele stała urodzona we Włoszech Sonia Gandhi, wdowa po synu Indiry Gandhi, Rajiwie.

Przemysł naftowy na Bliskim Wschodzie

W XX wieku ropa naftowa stała się głównym źródłem dochodów wielu krajów Bliskiego Wschodu. Pierwsza koncesja na ropę naftową została podpisana pomiędzy Anglo-Irańską Kompanią Naftową (AIOC) a szachem Qajar z Iranu w 1901 roku. Australijczyk William Knox D'Arcy negocjował kontrakt, na mocy którego szach i wielki wenezyl otrzykali 50 000 akcji w zamian za prezent. Rząd miał otrzymać po odjęciu kosztów 16 proc. zysków. Kontrakt miał obowiązywać przez 60 lat, firma miała nie płacić podatków, a poszukiwania obejmowały 500 000 mil kwadratowych, czyli pięć szóstych powierzchni Iranu. Rząd brytyjski był właścicielem połowy anglo-irańskiej ropy, Burmah Oil 22 procent, a reszta należała do kombinacji inwestorów. Spółka uzasadniała wyjątkowo korzystne warunki tym, że poszukiwania ropy naftowej były wówczas niezwykle ryzykowne i kapitałochłonne. Zanim odkryto ropę, można było wywiercić dziesiątki odwiertów ogromnym kosztem. Reza Shahowi udało się uzyskać

lepsze warunki po cofnięciu pierwszej koncesji w 1932 roku. Pierwszy kontrakt wyznaczył wzór dla przyszłych w regionie na następne pół wieku. Przemysł naftowy był monopolem pionowym i poziomym. Zachodnie firmy kontrolowały poszukiwania, źródła, transport, rafinację i sprzedaż ropy. Ostatecznie branżę zdominowało siedem dużych korporacji, czyli tak zwanych „siedem sióstr”. Były to: Standard Oil of New Jersey (założona przez Johna Rockefellera), Royal Dutch Shell, British Petroleum, Gulf, Socony-Mobil, Texaco i Standard Oil of California. Compagnie Française des Petroles (CFP) i włoska firma były mniejszymi firmami. Wiele z tych firm miało nakładających się właścicieli i dyrektorów. Rządy Bliskiego Wschodu były zbyt słabe, brakowało im technologii do samodzielnego rozwoju przemysłu i chętnie udzielały koncesji, dając zachodnim firmom kontrolę nad ich niezbędnymi zasobami naturalnymi. Ponieważ na Bliskim Wschodzie nie było prywatnej własności pól naftowych, dochody z ropy trafiały bezpośrednio do rządów, które mogły je wydawać według własnego uznania. Ponieważ ropę naftową kupowano głównie w krajach zachodnich do zastosowań przemysłowych, wojskowych i transportowych, surowce te nie stworzyły wielu miejsc pracy ani gałęzi przemysłu na Bliskim Wschodzie, w przeciwieństwie na przykład do przemysłu motoryzacyjnego na Zachodzie, który stworzył liczne gałęzie przemysłu wtórnego. Druga duża koncesja na Bliskim Wschodzie została podpisana pomiędzy Irakiem a konsorcjum zachodnich firm. Calouste Gulbenkian negocjował kontrakt w zamian za 5 procent udziałów. W wyniku tej umowy Gulbenkian został nazwany „Mr. Five Percent” i stał się wówczas jednym z najbogatszych ludzi na świecie. Własność firmy została podzielona w następujący sposób: 25 procent D'Arcy, obejmującej Birmę i rząd brytyjski, znanej jako British Petroleum (BP); 25 procent CFP, w których rząd francuski posiadał 40 procent; 25% Royal Dutch Shell, obejmujący interesy brytyjskie i holenderskie; i 25% gazu amerykańskiego, w tym Standard Oil of New Jersey i Socony Mobil. Firmy te podzieliły po równo między siebie zapłatę 5 proc. na rzecz Gulbenkiana. Umowa obejmowała cały Irak na 75 lat, nie pozwalała na opodatkowanie spółek i ustalała stałą kwotę płatności za tonę. Dochody krajów produkujących ropę naftową nie wzrosły wraz z cenami ustalonymi przez koncerny naftowe. Nowozelandczyk Frank Holmes uzyskał koncesję w Bahrajnie w 1925 r., a amerykańskie firmy wykupiły tę koncesję. Holmes również negocjował z Kuwejtem w sprawie tam koncesji, ale produkcja w Kuwejcie rozpoczęła się dopiero w 1945 roku. Standard Oil of California rozpoczął negocjacje z królem Abd al-Azizem Ibn Saudem w Arabii Saudyjskiej i uzyskał tam koncesję w 1933 roku w ramach California Arabian Standard Oil Spółka, która miała zapłacić rządowi Arabii Saudyjskiej określoną kwotę w złotych suwerenach. Podczas Wielkiego Kryzysu płatność była renegocjowana w dolarach lub funtach szterlingach. W latach czterdziestych XX wieku amerykańskie koncerny naftowe poczyniły dodatkowe inwestycje i firma przekształciła się w Arabian-American Oil Company (ARAMCO). Własność ARAMCO została podzielona pomiędzy Standard Oil of California (30 procent), Texaco (30 procent), Standard Oil of New York (30 procent) i Socony Mobil (10 procent). Z pomocą rządu USA ARAMCO zbudowało rafinerię oraz rozbudowane obiekty dla firmy i jej pracowników w Ras Tanura. ARAMCO zgodziło się na podział 50-50 z Arabią Saudyjską, zamiast płacić 50% podatku dochodowego od osób prawnych w Stanach Zjednoczonych w 1950 r. Inne firmy, które nie cieszyły się takimi samymi ulgami podatkowymi w swoich krajach, niechętnie były zmuszone pójść w ich ślady. Do 1950 roku zasoby naftowe na Bliskim Wschodzie zostały podzielone według następujących linii: AIOC w Iranie, Iraku, Mosulu, Basra Petroleum Company (IPC) w Iraku, ARAMCO w Arabii Saudyjskiej, Kuwait Oil Company w Kuwejcie, Bahrain Petroleum Company w Bahrajnie i Petroleum Development Ltd. (IPC) w Katarze. Jednak produkcja ropy i dochody w Arabii Saudyjskiej i państwach Zatoki Perskiej zaczęły gwałtownie rosnąć dopiero w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku, gdy popyt ze strony uprzemysłowionych krajów zachodnich i Japonii stale rósł.

Polityka otwartych drzwi

Katastrofalna porażka Chin w wojnie chińsko-japońskiej (1894–1895) oraz ich rosnąca słabość polityczna i militarna doprowadziły do walki mocarstw zachodnich o ustępstwa, co zdawało się zapowiadać ostateczny podział Chin. Ruch ten rozpoczął się w 1898 r. wraz ze skutecznym żądaniem Niemiec skierowanym do rządu Qing (Ch'ing) o dzierżawę na 99 lat Jiaozhou (Kiaochow) jako bazy morskiej w prowincji Shandong (Shantung), prawa do budowy linii kolejowej pomiędzy tym portem a Jinan (Chiny), stolica prowincji oraz liczne prawa górnicze i inne. W rezultacie Shandong stało się niemiecką strefą wpływów. Następnie Rosja uzyskała podobne przywileje i koncesje w północno-wschodnich prowincjach (Mandżuria) i Mongolii, a Francja w południowych i południowo-zachodnich prowincjach (Guangdong, Guangxi i Yunnan), które przylegały do francuskich Indochin. Wielka Brytania zdominowała handel zagraniczny Chin, odpowiadając za 60 procent całkowitego importu i eksportu. Choć obawiała się, że podział Chin na strefy wpływów zaszkodzi brytyjskiemu handlowi, mimo to podjęła decyzję o ustanowieniu strefy w dolinie rzeki Jangcy (Jangcy) i na obszarach w pobliżu Hongkongu. Stany Zjednoczone nie domagały się strefy wpływów w Chinach, nie miały w Chinach większych interesów handlowych, ale obawiały się, że mocarstwa zachodnie mogą nałożyć dyskryminujące cła na obszary znajdujące się pod ich wpływem. Obawy te skłoniły WW Rockhilla, prywatnego doradcę ds. Dalekiego Wschodu Sekretarza Stanu Johna Haya (1838–1905), do sporządzenia, przy pomocy brytyjskiego dyplomaty Alfreda E. Hippisleya, memorandum, które Hay wystąpił we wrześniu 1899 r. do rządów Wielkiej Brytanii, Rosji, Niemiec, Francji, Włoch i Japonii. Ta pierwsza notatka o otwartych drzwiach zawierała trzy punkty: po pierwsze, żaden kraj nie będzie ingerował w interesy innych osób znajdujących się w jego strefie wpływów; po drugie, żaden kraj nie dyskryminowałby obywateli innych krajów, pobierając od nich różne opłaty kolejowe i portowe; i po trzecie, cła określone w traktatach będą pobierane przez chiński rząd w zachodnich strefach wpływów. Pomimo otrzymania wymijających i dwuznacznych odpowiedzi oraz braku niewykwalifikowanego wsparcia ze strony jakiegokolwiek kraju, Hay mimo to ogłosił 20 marca 1900 r., że wszyscy wyrazili „ostateczną i ostateczną” zgodę. Powstanie bokserów w Chinach przyspieszyło międzynarodową interwencję w 1900 r., która groziła podziałem kraju. W związku z tym 3 lipca 1900 r. Hay wydał drugą notę o otwartych drzwiach, w której Stany Zjednoczone określiły swój cel jako: „zachowanie chińskiej integralności terytorialnej i administracyjnej, ochrona wszelkich praw zagwarantowanych przyjaznym mocarstwom na mocy traktatów i prawa międzynarodowego oraz ochrona dla świata zasadę równego i bezstronnego handlu ze wszystkimi częściami Cesarstwa Chińskiego”. Hay nie zabiegał o odpowiedź innych mocarstw w sprawie tej deklaracji zasad. Polityka otwartych drzwi stała się jednym z kamieni węgielnych polityki USA wobec Chin. Zostało ono zawarte w Traktacie Waszyngtońskim Dziewięciu Moc z 1922 r. oraz Doktrynie Stimsona o nieuznaniu podboju Japonii i ustanowieniu marionetkowego rządu w Mandżurii po 1931 r.

Pandemia grypy (1918)

Pandemia grypy z 1918 r. była, pod względem ofiar śmiertelnych, najbardziej katastrofalną chorobą, jaka kiedykolwiek dotknęła ludność świata. Nic wcześniej ani później nie było w stanie zbliżyć się do jego skutków pod względem liczby ofiar śmiertelnych lub szybkości, z jaką się rozprzestrzeniła. Od drugiej połowy XIX wieku aż do I wojny światowej (1914–1918) wielu Europejczyków i Amerykanów pocieszało się myślą, że postęp techniczny, naukowy i medyczny stworzył lepszy świat. Wojna rozwiązała większość tej iluzji, ale nie znaleziono żadnego pocieszenia, jakie można było czerpać z postępu nauk medycznych, ponieważ miliony zmarły z powodu tej choroby. Grypę z 1918 r. często nazywano grypą hiszpańską. Uderzyła w Hiszpanię, gdzie została szczegółowo opisana. Ponieważ Hiszpania była neutralna podczas wojny, nie było cenzury prasy, dlatego doniesienia wielu sprawiały wrażenie, że tam się zaczęło. Skąd się wziął, wciąż nie wiadomo. Niezależnie od źródła, pandemia zabiła od 25 do 100 milionów ludzi. Nawet przy niższej liczbie była to katastrofa; całkowite straty w wyniku I wojny światowej wyniosły 15 milionów. Według szacunków zarażonych było 500 000 000 ludzi, co stanowi

jedną trzecią światowej populacji w 1918 r. Wskaźniki śmiertelności wśród zakażonych na ogół przekraczały 2,5%. W Azji i Afryce jakiegokolwiek statystyki dotyczące zdrowia publicznego były częściowe lub nie istniały wcale. Wszystkie szacunki należy traktować jako przybliżone, charakteryzujące się dużą rozbieżnością, na podstawie której liczby można uznać za wiarygodne. Na przykład według szacunków liczba zgonów w Indiach wynosi 17 milionów. W Stanach Zjednoczonych szacunkowa liczba zgonów związanych z grypą waha się od 500 000 do 675 000. Mówi się, że w Wielkiej Brytanii liczba ofiar śmiertelnych wynosi 200 000, a we Francji dwa razy więcej. Wcześniej odnotowane pandemie grypy miały miejsce w latach 1781, 1830–32, 1847 i 1889. Przeniosły się one ze wschodu na zachód, z Azji do Europy i, w mniejszym stopniu, na półkulę zachodnią. Choć były poważne, nigdy nie osiągnęły poziomu zniszczeń życia zaobserwowanego w 1918 r. Świat w 1918 r. był zupełnie innym miejscem niż wcześniej, a nawet znacznie różnił się od 1889 r. Wojna światowa spowodowała przeprowadzkę dużej liczby ludzi z jednego kraju na drugi, z jednego kontynentu na drugi. Jest całkiem pewne, że żołnierze z Europy przywieźli wirusa grypy z powrotem do Ameryki na statkach wojсковych. Mobilność wynikająca z wojny spowodowała, że wirus rozprzestrzenił się dalej i szybciej niż kiedykolwiek wcześniej. Innym czynnikiem było to, że wojna wysiedliła dużą liczbę ludzi, którzy musieli żyć z ograniczonymi zapasami żywności, brakiem pewnych mieszkań, brakiem opieki medycznej i podatnością na infekcje i choroby. Kolejnym czynnikiem byli sami żołnierze, którzy przebywali w ciasnych, niezdrowych koszarach i którzy ze względu na stres bojowy byli fizycznie podatni na infekcje. Grypa zwykle atakowała bardzo szybko. Istnieje wiele relacji o ludziach, którzy wyglądali na całkowicie zdrowych, a nagle w ciągu kilku godzin stali się całkowicie osłabieni. Od tego momentu mogli umrzeć, często następnego dnia. Dotknięci kaszleli krwią. Kaszel był tak silny, że w ciałach sekcji zwłok wykazano poważne uszkodzenia mięśni wewnętrznych, spowodowane wyłącznie silnym kaszlem. Zapalenie płuc połączone z grypą i wiele osób w zasadzie utonęło, ponieważ ich płuca były wypełnione płynem, którego nie można było się pozbyć. W wielu przypadkach w uszach pojawia się niebieski odcień, który rozprzestrzenia się na resztę twarzy, przyciemniając ją. Lekarze i pielęgniarki w Stanach Zjednoczonych wspominali, że często trudno było odróżnić rasy kaukaskie od Afroamerykanów, ponieważ u pacjentów obu ras dochodziło do dramatycznych przebarwień. Lekarze i pielęgniarki na ogół uważali, że najpoważniejsze przypadki, które kończą się śmiercią, to te, które wykazują przebarwienia. Departament medyczny armii brytyjskiej w ramach prowadzenia dokumentacji w czasie pandemii oraz aby edukować lekarzy i pielęgniarki, na co zwrócić uwagę, zlecił artystom narysowanie wizerunków żołnierzy, którzy zostali tym dotknięci. Te ilustracje pokażą zabarwienie, którego należy szukać. Nawet wiele lat po pandemii te portrety chorych żołnierzy, z których wielu jest bliskich śmierci, dają doskonały obraz tego, co cierpieli. Powszechnie przyjmuje się, że początkiem pandemii była wiosna 1918 r. To była pierwsza fala. Choroba została zgłoszona i leczona w marcu w kilku obozach armii amerykańskiej na Środkowym Zachodzie, głównie w Kansas. Żołnierze ci ostatecznie przenieśli się do Francji, gdzie uważa się, że rozprzestrzenili chorobę. W sierpniu marynarze z Europy dotarli do Bostonu i przywieźli infekcję do tego miasta. Stamtąd niemal natychmiast udał się do placówki wojskowej w środkowym Massachusetts, w Fort Devens, gdzie dziennie zabijał 100 żołnierzy. Grypa rozprzestrzeniała się bardzo szybko wzdłuż wschodniego wybrzeża, wzdłuż korytarza transportowego utworzonego przez linie kolejowe. Spośród miast na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych najbardziej ucierpiała Filadelfia. W październiku grypa była tam tak poważna, że w ciągu jednego tygodnia zmarło 4600 osób. Druga fala pandemii najmocniej dotknęła listopad 1918 roku. Pomimo wysiłków lekarzy i pielęgniarek niewiele można było zrobić. Jednym ze skutków pandemii była mobilizacja publicznej służby zdrowia w wielu miejscach na świecie, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych. Ostatecznie interwencja ta nie powstrzymała w znaczący sposób rozprzestrzeniania się choroby ani nie wpłynęła na nią. Doprowadziło to jednak do praktyki mobilizacji wszystkich zasobów i podejmowania przez rząd kroków mających na celu powstrzymanie choroby. Wprowadzono zakazy i kwarantanny. W wielu społecznościach obywatele byli zmuszani do noszenia masek na twarz, pod groźbą zakazu wsiadania do wózków lub

nawet karania grzywną lub więzienia. Zmianie uległa sprawozdawczość dotycząca zachorowań oraz jakość raportowania. Aż do 1918 r. grypa nie była zgłaszana jako problem zdrowotny. Prowadzenie dokumentacji było bardziej rygorystyczne i obejmowało próbki tkanek, z których część miała zostać wykorzystana ponad 70 lat później do wsparcia badań nad rozprzestrzenianiem się grypy i rekonstrukcji genomu wirusa z 1918 r.

Powstanie bokserów

Powstanie Bokserów w Chinach było kulminacją reakcyjnej polityki cesarzowej wdowy Cixi (Tz'u-hsi), po tym jak stłumiła ona ruch reformatorski w 1898 r. i uwięziła cesarza Guangxu (Kuang-hsu), który opowiadał się za gruntownymi reformami. Klęska Bokserów przez siły siedmiu mocarstw zachodnich i Japonii przyniosłaby Chinom głębszą utratę suwerenności i upokorzenie oraz całkowicie zdyskredytowała dynastię Qing (Ch'ing). Ruch bokserów był zakorzeniony w trwających pół wieku zwycięstwach Zachodu nad Chinami i nierównych traktatach, które narzucili Chińczykom, co spowodowało głęboką niechęć wśród wszystkich warstw społeczeństwa. Wielu Chińczyków było oburzonych działalnością zachodnich misjonarzy chrześcijańskich, którzy mogli swobodnie budować kościoły i uprawiać prozelityzm w całym kraju i nie podlegali chińskiemu prawu. Ekspansja zachodniego handlu w Chinach i nałożone przez nie niskie cła sprawiły, że towary produkowane w Chinach stały się niekonkurencyjne w stosunku do zachodniego importu, szkodząc gospodarce. Prowincja Shandong (Shantung) została szczególnie dotknięta trudnościami gospodarczymi będącymi skutkiem częstych wylewów Rzeki Żółtej, które rozpoczęły się w latach osiemdziesiątych XIX wieku. Lokalna frustracja osiągnęła swój szczyt w 1898 r. z powodu dwóch wydarzeń: szczególnie poważnego wylania Rzeki Żółtej i ustanowienia przez Niemcy strefy wpływów w Shandong. Chińskie tajne stowarzyszenie zwane Yihe chuan (I-ho chuan), czyli „Sprawiedliwymi i Harmonijnymi Pięściami”, wykorzystowało niezadowolenie społeczne. Było to odgałęzienie Towarzystwa Białego Lotosu i Sekty Ośmiu Trygramów, które pod koniec XVIII wieku powstały przeciwko dynastii Qing. Ich członkowie zdobyli magiczne moce poprzez praktykę walki z cieniem, zaklęć i sztuk magicznych. Ludzie z Zachodu nazywali swoich członków bokserami, ponieważ uprawiali sztuki walki. Bokserami byli głównie biedni, bezrobotni rolnicy i początkowo byli znani z tego, że byli zarówno antyzagraniczni, jak i antydynastyczni. Jednak wkrótce zostali dokooptowani przez Cixi i otaczającą ją potężną reakcyjną szlachtę mandżurską, która miała nadzieję wykorzystać ich do umocnienia swojej władzy. Umiejętnie manipulowali Bokserami, aby wesprzeć Qing i wzniecić ksenofobię wśród ludzi. Bokserzy byli początkowo najbardziej aktywni w Shandong. Jednakże pełniący obowiązki gubernatora Yuan Shikai (Yuan Shih-k'ai) nie był głupcem i wiedział, że ich sztuki walki nie mogą się równać z bronią palną. Sprzeciwił się rozkazowi Cixi, która zapewniła im ochronę, represjonując ich i wypędzając z prowincji. Znaleźli nowy dom w prowincjach Zhili i Shanxi (Shansi) i zostali powitani przez Cixi w Pekinie (Peking), gdzie zostali zorganizowani w milicję i „udowodnili” swoją niewrażliwość na kule poprzez demonstrację przed nią ze ślepych nabojami. Potem nastąpiły rządy terroru Bokserów, którzy zabijali mieszkańców Zachodu, Chińczyków nawróconych na chrześcijaństwo i wszystkich, którzy się im sprzeciwiali. Cixi dokonała w stolicy egzekucji na kilku urzędnikach sprzeciwiających się bokserom, uciszwszy w ten sposób opozycję. 21 czerwca 1900 roku Cixi wydał edykt wypowiadający wojnę wszystkim narodom zachodnim, nakazał wszystkim chińskim dyplomatom stacjonującym na Zachodzie powrót do domu i nakazał gubernatorom prowincji łapanie wszystkich cudzoziemców. Nakazała także zerwanie połączeń telegraficznych między Chinami a światem zewnętrznym. W stolicy zginęło kilku zachodnich dyptomatów a siły oraz bokserów oblegały zachodnie siedziby dyplomatyczne. Na szczęście gubernatorzy prowincji południowych i wschodnich, w tym między innymi starszy mąż stanu Li Hongzhang (Li Hungchang) i Yuan Shikai, wspólnie uznali wypowiedzenie wojny przez sąd za nielegalne i swój zamiar zdławienia bokserów i ochrony cudzoziemców na ich terytoriach. Podobnie chińscy dyplomaci stacjonujący na Zachodzie uznali posunięcia Cixi za nielegalne, ponieważ prawowity władca,

cesarz Guangxu, był przez nią przetrzymywany w niewoli. Zorganizowano siły pomocy składające się z jednostek Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Rosji, Austro-Węgier, Włoch, Stanów Zjednoczonych i Japonii, które 14 sierpnia zdobyły Pekin, rezygnując z oblężenia dzielnic dyplomatycznych, ponieważ bez dział artyleryjskich, Bokserom nie udało się zdobyć budynków wypełnionych workami z piaskiem, w których przebywali dyplomaci, misjonarze z Zachodu i chińscy chrześcijanie. W międzyczasie Cixi, jej bratanek, pojmany cesarz, i jej zwolennicy uciekli z Pekinu przebrani za rolników. Miasto i okolice uległy poważnym zniszczeniom i grabieżom dokonany przez zwycięskich żołnierzy. Dyplomaci ośmiu mocarstw wynegocjowali następnie między sobą warunki, które miały dyktować Chinom. Protokół Boksera (1900) zawierał 12 klauzul: oficjalne przeprosiny, ukaranie winnych, stłumienie organizacji antyzagranicznych, zakaz przeprowadzania egzaminów do służby cywilnej w prowincjach wspierających działalność Boksera, zburzenie chińskich fortów w Taku (kontrolujących wejście do Pekinu drogą morską), zakaz importu broni przez Chiny przez dwa lata, umożliwienie mocarstwom zachodnim stacjonowania żołnierzy w wyznaczonych punktach w północnych Chinach i wzmacniania swoich siedzib dyplomatycznych, zniesienie Zongli Yamen (Tsungli Yamen), które przeprowadziło spraw zagranicznych Chin od 1862 r. (które mają zostać zastąpione przez nowe Ministerstwo Spraw Zagranicznych) oraz odszkodowanie w wysokości 450 milionów taeli złota (1 tael = 1 1/3 uncji) płatne przez 40 lat. Chiny nie były reprezentowane podczas negocjacji i nie pozwolono im zmienić ani słowa w protokole. Li Hongzhang został mianowany szefem delegacji mającej przeprosić mocarstwa zachodnie – zmarł wkrótce po wykonaniu zadania. Żołnierze alianccy ewakuowali Pekin we wrześniu 1901 r. Cixi wróciła do Pekinu w 1902 r. i wydała proklamację, w której obwinił Guangxu za wszystko, co się wydarzyło. Bunt Bokserów był napędzany powszechnym gniewem przeciwko zachodniemu imperializmowi, którym manipulował ignorancki i reakcyjny rząd, na którego czele stała Cixi. Zarówno Bokserzy, jak i wojska zachodnie spowodowały straszliwe cierpienia niewinnych ludzi, nieunikniony upadek Rebelii Bokserów zagroził istnieniu Chin i ostatecznie oznaczał koniec dynastii Qing.

Procesy Norymberskie

Procesy norymberskie ogólnie odnoszą się do procesów przeciwko członkom niemieckiego kierownictwa za zbrodnie wojenne popełnione w okresie poprzedzającym II wojnę światową i w jej trakcie. Decyzja o sądeniu tych osób zapadła w czasie wojny. W 1943 roku prezydent Franklin D. Roosevelt ze Stanów Zjednoczonych, premier Winston Churchill w Wielkiej Brytanii i Józef Stalin z ZSRR ogłosili w Deklaracji Moskiewskiej zamiar pociągnięcia niemieckich przywódców do odpowiedzialności za ich działania związane z wojną. W tym samym roku w Londynie odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji ds. Zbrodni Wojennych ONZ, aby zająć się tą kwestią. Chociaż istniały różne opinie co do zakresu procesów, ram proceduralnych i merytorycznego charakteru zarzutów, podjęto ostateczną decyzję o postawieniu przed sądem około 20 członków niemieckiego rządu, wojska i przemysłu za ich udział w wojnie. Zasadnicza część postępowania toczyła się od listopada 1945 r. do sierpnia 1946 r. w Pałacu Sprawiedliwości w Norymberdze. Procesy norymberskie były ambitnym przedsięwzięciem. W momencie postawienia zarzutów w prawie międzynarodowym nie było precedensu dotyczącego tych zarzutów, jeśli w ogóle istniał. Czwieropunktowy akt oskarżenia miał na celu pociągnięcie do odpowiedzialności nie tylko poszczególnych przywódców nazistowskiego reżimu, ale także różnych jednostek rządowych. Pierwszy zarzut zasadniczo dotyczył tego, że oskarżeni działali w spisku mającym na celu popełnienie zbrodni przeciwko pokojowi, zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Drugi zarzut twierdził, że oskarżeni zaangażowali się w wojnę agresywną. Trzeci zarzut stwierdził, że oskarżeni mieli wspólny plan popełnienia zbrodni wojennych. Czwarty zarzut dotyczył zbrodni przeciwko ludzkości, który obejmował twierdzenie, że oskarżeni prześladowali ludność cywilną ze względów politycznych, rasowych i religijnych. Podobnie jak merytoryczne zarzuty zawarte w akcie oskarżenia, sposób, w jaki oskarżeni byliby oskarżani i sądowni, był wówczas czymś niespotykanym. Ponieważ siły brytyjskie, amerykańskie, francuskie i radzieckie podzieliły podbite Niemcy, każdy kraj

próbował wpłynąć na sposób sądenia oskarżonych. Aby zająć się zarzutami, zebrały się cztery zespoły prokuratorskie, w skład których wchodziło czterech sędziów oraz ich zastępcy z czterech reprezentatywnych krajów. Trudna była także logistyka prowadzenia postępowania. Do materiału dowodowego włączono setki tysięcy stron dokumentów, a zeznania przesłuchało ponad 100 świadków. Ponieważ prokuratorzy i sędziowie przewodniczący trybunałowi pochodzili z krajów reprezentatywnych, wszelka komunikacja podczas rozprawy wymagała tłumaczenia na język angielski, francuski, niemiecki i rosyjski. Poszczególni oskarżeni zostali starannie wybrani, tak aby reprezentowali różne segmenty reżimu nazistowskiego. Oskarżonymi byli członkowie wojska i rządu oraz szefowie przemysłu. Po samobójstwie Adolfa Hitlera najwybitniejszym oskarżonym był Hermann Göring, naczelny dowódca Luftwaffe, czyli niemieckich sił powietrznych, i prezydent Reichstagu. Wilhelm Keitel był szefem sztabu naczelnego dowództwa sił zbrojnych. Karl Doenitz, naczelny dowódca marynarki wojennej, był następcą Hitlera. Jeden z oskarżonych, Robert Ley, popełnił samobójstwo, zanim mógł zostać osądzony, a dwie ostatecznie uznano za niezdolne do stawienia się przed sądem. W sumie przed sądem stanęło 22 oskarżonych, w tym Martin Bormann, który był sądzony zaocznie. Chociaż większość oskarżonych została skazana, kilku zostało uniewinnionych od części lub wszystkich postawionych im zarzutów. Wyroki wahały się od śmierci przez powieszenie po więzienie. Chociaż procesy norymberskie ogólnie odnoszą się do procesu początkowego, w rzeczywistości odbyło się 12 procesów uzupełniających, w których uczestniczyli inni członkowie niemieckiego rządu niższej rangi zamieszani w różne zbrodnie wojenne i łamanie praw człowieka. Chociaż niektórzy prawnicy kwestionują legalność procesów, posłużyły one jako szczegółowy przegląd okrucieństw popełnionych przez rząd niemiecki podczas II wojny światowej. Procesy norymberskie posłużyły za wzór dla kolejnych trybunałów ds. zbrodni wojennych.

Partia Wafd (Egipt)

Wafd była główną partią polityczną w Egipcie od jej powstania w 1918 r. do rewolucji kierowanej przez wojsko w 1952 r. Jesienią 1918 r., na krótko przed zakończeniem I wojny światowej, delegacja, czyli Wafd, egipskich nacjonalistów pod przewodnictwem Sa'd Zaghlul spotkał się z Reginaldem Wingatem, brytyjskim wysokim komisarzem, aby omówić przyszłość Egiptu. W trakcie spotkania delegaci domagali się całkowitej niezależności (Istiqlal Tam). Wingate powiedział delegatom, że sprawa zostanie przekazana urzędnikom w Londynie, a w korespondencji z Ministerstwem Spraw Zagranicznych zalecał podjęcie negocjacji. Ministerstwo Spraw Zagranicznych było jednak zajęte pilniejszymi sprawami dotyczącymi Niemiec i tym, co należy zrobić w Europie po wojnie, a rząd nie był skłonny zrezygnować z kontroli nad Kanałem Sueskim. W rezultacie żądania Wafd zostały stanowczo odrzucone, a delegatom odmówiono pozwolenia na udział w konferencji pokojowej w Paryżu. Kiedy wiosną 1919 r. Zaghlula i innych aresztowano i deportowano, w całym kraju wybuchły demonstracje. W wyniku masowej rewolucji na pełną skalę Egipcjanie ze wszystkich klas, obu płci, wszystkich religii i wszystkich zawodów przyłączyli się do strajków, bojkotów i demonstracji, żądając niepodległości i uwolnienia przywódców Wafd. Zginęły setki osób, a Brytyjczycy zostali do tego zmuszeni aby sprowadzić posiłki, aby stłumić bunt. Wingate został odwołany i zastąpiony przez generała Edmunda Allenby'ego, bohatera I wojny światowej. Ministerstwo Spraw Zagranicznych przewidywało, że Allenby przyjmie twarde stanowisko i zmiążdży ruch nacjonalistyczny. Allenby uznał, że stłumienie żądań nacjonalistycznych jest niemożliwe i zażądał zezwolenia Zaghlulowi na spotkanie z urzędnikami w Londynie. Wafd udał się na konferencję pokojową w Paryżu i do Londynu, ale negocjacje zakończyły się niepowodzeniem. Po ich powrocie demonstracje były kontynuowane, a Wafd zachował poparcie większości Egipcjan. Brytyjczycy przyznali nominalną niepodległość pod rządami monarchii konstytucyjnej króla Fuada w 1922 r., ale Wielka Brytania zachowała szeroką władzę, nadal stacjonowała wojska w Egipcie i ingerowała w egipską politykę. Lata międzywojenne charakteryzowały się walką między monarchią, Brytyjczykami i Wafdem o władzę polityczną. Wafd wygrał wszystkie uczciwe wybory. W wyborach w 1924 r. odniosła

spektakularne zwycięstwo, a Zaghlul został premierem. Został jednak zmuszony do rezygnacji po zabójstwie Lee Stacka, brytyjskiego sirdara (władcy) Sudanu, podczas wizyty u swojego bliskiego przyjaciela Allenby'ego w Kairze w 1924 r. Wściekły Allenby zażądał, bez bezpośredniego pozwolenia Londynu, publicznych przeprosin, ogromne odszkodowanie, wycofanie wojsk egipskich z Sudanu i ściganie zabójców. Król Fuad, któremu nie podobał się zarówno Wafd, jak i konstytucja, powołał następnie bardziej plastyczny gabinet. Allenby'ego zastąpił lord George Lloyd, twardego imperialista. Zarówno Lloyd, jak i król pracowali nad osłabieniem Wafdu, zachęcając do utworzenia szeregu rywalizujących ze sobą partii, ale arogancja Lloyd'a wywołała dalsze niezadowolenie Egiptu. Zaghlul zmarł w 1927 r., a prezydentem Wafd został Mustafa Nahhas. W 1929 r. Nahhas na krótko został premierem, a w 1934 r. nowy wysoki komisarz brytyjski, Sir Miles Lampson (późniejszy lord Killearn), zalecił przywrócenie konstytucji. W 1936 r. Wafd pod przywództwem Nahhasa wygrała wybory i rozpoczęła negocjacje z Brytyjczykami. Traktat anglo-egipski z 1936 r. przewidywał wycofanie wojsk brytyjskich z wyjątkiem wzdłuż Kanału Sueskiego i został okrzyknięty zwycięstwem Wafd. W 1937 r. Konwencja z Montreux zniósła kapitulacje, eksterytorialne prawa i przywileje przysługujące cudzoziemcom mieszkającym w Egipcie oraz stopniowo zlikwidowała sądy mieszane, które zapewniały cudzoziemcom większe przywileje sądowe niż obywatele Egiptu. Jednak negocjacje w sprawie statusu Sudanu, rządzonego przez Wielką Brytanię przy nominalnym wkładzie Egiptu, znajdowały się w ciągłym impasie. Egipt pomógł zapłacić za podbój Sudanu i stacjonował tam żołnierzy, ale Brytyjczycy nie zgodzili się na powiązanie kwestii Sudanu i Egiptu. W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku wyłoniły się bardziej skrajne partie polityczne na lewicy i prawicy. Szereg grup paramilitarnych, takich jak Zielone Koszule, wzorowane na paramilitarnych Czarnych Koszulach Benito Mussoliniego we Włoszech, zaangażowało się w terroryzm i zabójstwa przywódców politycznych. Wafd miał własne Niebieskie Koszule, które publicznie walczyły z rywalizującymi grupami. Do niezadowolenia przyczyniła się rosnąca przepaść między bogatymi i biednymi. Po śmierci Fuada w 1935 roku królem został jego syn Faruk. Faruk był szczególnie antybrytyjski, a także próbował podważyć popularność Wafd. Kiedy wybuchła II wojna światowa, wielu Egipcjan przyjęło proniemieckie stanowisko, nie ze względu na wiarę w ideologię nazistowską, ale w oparciu o zasadę „wróg mojego wroga jest moim przyjacielem”. Egipcjanie mieli nadzieję, że brytyjska porażka oznaczałaby koniec okupacji. Aby przeciwstawić się sprzeciwowi pałacu, Wafd pod dowództwem Nahhasa przyjął bardziej elastyczne stanowisko wobec Brytyjczyków. Podczas gdy armia niemiecka dowodzona przez generała Erwina Rommla zbliżała się z Afryki Północnej do Egiptu i Kanału Sueskiego, Wielka Brytania była zdeterminowana chronić swoje interesy w Egipcie. W lutym 1942 roku ambasador brytyjski Sir Miles Lampson otoczył pałac Abdin w centrum Kairu brytyjskimi żołnierzami i czołgami. Postawił ultimatum, że król albo mianuje Nahhasa premierem, albo abdykuje. Faruk skapitulował, Nahhas został premierem, ale Faruk nigdy nie otrząsnął się z publicznego upokorzenia. Stawał się coraz większy, korpulentny i zyskał światową reputację dzięki hazardowi, kobieciarzom i ściganiu się szybkimi samochodami. Król stopniowo tracił poparcie społeczne, jakie mógł mieć wśród Egipcjan. Jednak po dojściu do władzy przez Brytyjczyków Wafd również został zdyskredytowany. Wielu młodych Egipcjan zwróciło się w stronę bardziej radykalnych ruchów, zwłaszcza Bractwo Muzułmańskie. Rządowi wafdystów w czasie wojny nie udało się utrzymać cen na niskim poziomie, natomiast rosnąca inflacja i niedobory wywołały większe niepokoje, podobnie jak podczas I wojny światowej. W 1944 r. pod zarzutami korupcji i nepotyzmu Nahhas został zmuszony do ustąpienia. Okres powojenny upłynął pod znakiem zabójstw czołowych egipskich polityków i zbrojnych ataków na armię brytyjską wzdłuż Kanału Sueskiego. Arabska strata w wojnie arabsko-izraelskiej w 1948 r. jeszcze bardziej zniechęciła Egipcjan, którzy postrzegali zarówno Wafd, jak i pałac jako nieudolne i niespełniające ich żądań całkowitego wycofania wojsk brytyjskich z ziemi egipskiej. Jednak Nahhas zachował swój popularny wizerunek dzięki ekstrawaganckiemu oratorium, a Wafd wygrał wybory w 1950 roku. Do tego czasu wielu Wafdystów ze starej gwardii opuściło partię, aby założyć inne partie, ale Nahhasowi nie udało się pozyskać nowych kadr z dynamicznymi programami.

Negocjacje z Brytyjczykami zostały wznowione, ale utknęły w martwym punkcie ze względu na kwestię Sudanu i stacjonowania wojsk brytyjskich wzdłuż Kanału Sueskiego. Nasiliły się demonstracje i ataki na Brytyjczyków, a w 1952 r. król został obalony w wyniku rewolucji pod przewodnictwem wojska. Rewolucja oznaczała także koniec Wafd. Nahhas i Fuad Siraq ad-Din, kolejny kluczowy wafdysta, obaj złożyli rezygnację, a wszystkie partie polityczne zostały formalnie rozwiązane w styczniu 1953 r. Przywódcy wafdystów zostali osądzeni pod zarzutem korupcji, a niektórzy zostali uwięzieni. Nahhas zmarł w 1965 r. Pod przewodnictwem Anwara el-Sadata w latach 70. Wafd odrodziła się jako Nowa Wafd z Siraqem ad-Dinem na stanowisku prezydenta. Choć partia skupiała członków miejskiej klasy wyższej i średniej, nigdy nie odzyskała masowego poparcia, jakim cieszyła się w pierwszej połowie XX wieku.

Prawa wyborcze i prawa kobiet

Potrzebne było nieposłuszeństwo obywatelskie i wojna światowa, ale po roku 1900 nowe kampanie w ramach długiej walki o prawa wyborcze dla kobiet w końcu odniosły sukces. Do roku 1950 większość kobiet na świecie mogła głosować, chociaż kraje pozostające w tyle pozostały. Ograniczenia prawne i zwyczaje również zniechęcały kobiety do ubiegania się o stanowiska polityczne. Sukces spowodował istotne zmiany w życiu kobiet. Jednak wiele przywódczyń feministycznych w Stanach Zjednoczonych i innych krajach uznało te zmiany za niewystarczające i zaproponowało dodatkowe reformy w celu osiągnięcia prawdziwej równości płci. Pomimo zaciepłych walk wewnętrznych nowe pokolenie sufrażystek przyciągnęło tysiące zwolenników, w tym pracujące kobiety. Masowe demonstracje stały się bardziej konfrontacyjne. Po tym, jak premier Wielkiej Brytanii poradził jej, aby „była cierpliwa”, przywódczyni praw wyborczych Emmeline Gould Pankhurst (1858–1928) prowadziła swoje dorosłe córki i rzesze zwolenników do konfrontacji, które obejmowały strajki głodowe i wandalizm. Bardziej pokojowe wiece organizowała Millicent Garrett Fawcett (1847–1929), rywalka ruchu Pankhurst. Kiedy w 1914 r. wybuchła I wojna światowa, obie organizacje patriotycznie na jakiś czas zaprzęstały protestów. W 1918 r. Brytyjki w wieku 30 lat mogły głosować; mężczyźni głosowali w wieku 21 lat. Rozbieżność zniknęła 10 lat później. W Stanach Zjednoczonych nowi przywódcy, w tym Carrie Chapman Catt (1859–1947), wskrzesili rozbitą grupę, docierając do imigrantek i kobiet pracujących. Suфраżystki, napotykały trudności w wielu stanach, ponownie skupiły swoje wysiłki na Waszyngtonie, proponując to, co w sierpniu 1920 r. stało się dziewiętnastą poprawką do konstytucji. Ich zacięta walka obejmowała protesty, podczas których kobiety ubrane na biało, przykuwały się łańcuchami do bram Białego Domu i prowadziły strajki głodowe. Kiedy Stany Zjednoczone przystąpiły do wojny w 1917 r., większość sufrażystek poparła wysiłki wojenne, ale pacyfistka Jeannette Rankin z Montany, pierwsza kobieta wybrana do Kongresu, głosowała przeciwko rezolucji wojennej. Prawo wyborcze dla kanadyjskich kobiet, entuzjastycznie promowane przez grupy wstrzemięźliwości, po raz pierwszy odniosło sukces w Manitobie w 1916 r. Po 1918 r. wszystkie Kanadyjki mogły głosować w wyborach federalnych; dopiero w 1940 roku Quebec porzucił swój sprzeciw wobec głosowania kobiet w sprawach prowincji. W Ameryce Północnej lata dwudzieste XX wieku były nominalnie erą „podlotki”, zuchwałej młodej kobiety, która oburzała się pozorną swobodą ubioru, słowa i zachowania. Chociaż w ciągu dekady liczba absolwentek szkół wyższych w USA podwoiła się, a jedna czwarta kobiet pracowała zarobkowo, szybko stało się jasne, że głosowanie nie jest magicznym paszportem do równości. W 1923 r. amerykańska feministka Alice Paul (1885–1977), więziona w czasie przedwojennych protestów dotyczących praw wyborczych w Wielkiej Brytanii i USA, wzywała do wprowadzenia poprawki dotyczącej równych praw. Paweł nie był sam. Charlotte Perkins Gilman (1860–1935), wnuczka Harriet Beecher Stowe, opowiadała się za niezależnością ekonomiczną kobiet wolną od kobiecych stereotypów. Angielska pisarka Virginia Woolf w swojej książce *A Room of One's Own* z 1929 r. argumentowała, że zarządzanie pieniędzmi zapewnia kobietom większą wolność niż głosowanie. Znaczenie równości było kontrowersyjne. Niektórzy mieli nadzieję, że kobiety i mężczyźni będą w końcu traktowani dokładnie tak samo. Inni

uważali, że kobiety nadal zajmują odrębną sferę we współczesnym społeczeństwie. Wiele krajów wprowadziło specjalną ochronę dla pracujących kobiet. Nowo wybrana posłanka do Reichstagu Marie Juchacz powiedziała w 1919 r. swoim kolegom z Republiki Weimarskiej, że skargi kobiet należy uznać za rozwiązywane. Wiele kobiet odcisnęło swoje piętno na dalszym zaangażowaniu kobiecości w takie kwestie, jak opieka nad dziećmi, edukacja, zdrowe warunki mieszkaniowe i pokój na świecie. W XX wieku kontrola urodzeń i aborcja stały się przedmiotem intensywnej kontrowersji publicznych. Amerykańska pielęgniarka Margaret Sanger (1870–1966), jedno z 11 dzieci, została aresztowana za rozpowszechnianie informacji na temat antykoncepcji i otwarcie kliniki na Brooklynie w 1916 r. Jej ruch, nazwany później Planned Parenthood, pozostawał kontrowersyjny, mimo że Sanger starała się atakować wyłącznie zamężne kobiety. Zainspirowana twórczością Sanguera szkocka botaniczka Marie Stopes (1880–1958) napisała w 1918 r. książkę „Wise Parenthood” i stała się czołową brytyjską zwolenniczką kontroli urodzeń. W Europie, gdzie partie polityczne i religie były ze sobą ściśle powiązane, ruch miał trudności. Rewolucja bolszewicka z 1917 r. początkowo obiecała sowieckim kobietom wybór reprodukcyjny, ale w 1936 r. aborcja została ponownie kryminalizowana. Światowy Wielki Kryzys lat trzydziestych XX wieku i następujący po nim wybuch II wojny światowej miały przeciwstawny wpływ na kobiety. Ciężkie czasy skłoniły przywódców wielu krajów do podjęcia prób uniemożliwienia zamężnym kobietom „kradzieży” pracy mężczyznom. Pomysł, że kobiety powinny skupić się na „Kinder, Kirche, Kuchen” (dzieci, kościół, gotowanie), przypisywany powstającemu reżimowi Adolfa Hitlera, został powszechnie zaakceptowany przez wiele konserwatywnych partii politycznych. Ponieważ kobiety zarabiały mniej, a ich prace, takie jak sprzątanie, nauczanie i prace biurowe, nie były tak zagrożone jak „męskie” prace produkcyjne, kobiety w czasach depresji często stawały się głównymi żywicielami rodziny. W Stanach Zjednoczonych Nowy Ład Franklina D. Roosevelta zapewnił kobietom ważne stanowiska rządowe. Frances Perkins, która pracowała w Hull-House Jane Addams i u Alfreda E. Smitha po pożarze Triangle Shirtwaist Fire w Nowym Jorku, została sekretarzem pracy i pierwszą kobietą na tym stanowisku. Żona Roosevelta, Eleanor, nie zajmowała żadnego płatnego stanowiska, ale jako pierwsza dama kontaktowała się z ofiarami depresji, w tym Afroamerykanami. Niemniej jednak większość programów Nowego Ładu mocno faworyzowała pracowników płci męskiej. Sytuacja uległa radykalnej zmianie wraz z przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do wojny. Kobiety w Europie i Ameryce Północnej odegrały ważną rolę podczas I wojny światowej, ale II wojna światowa zapewniła im jeszcze więcej możliwości. W miarę jak coraz więcej mężczyzn szło na wojnę, obowiązkiem kobiet było utrzymanie lub nawet zwiększenie produkcji rolnej i produkcyjnej w swoich ojczyznach. W Stanach Zjednoczonych wyszukana akcja propagandowa przekonała kobiety, że mogą zostać „Rosie Nitownicą”, zuchwałą i muskularną młodą kobietą, która potrafi władać palnikiem spawalniczym równie skutecznie, jak pisać list. Kobiety, w tym zamężne, stały się jedną trzecią siły roboczej w USA. Chociaż większość pracownic wojennych nadal wykonywała „kobiecą pracę”, 350 000 dołączyło do sił zbrojnych, a 3 miliony pracowało w przemyśle obronnym. Pomimo problemów z opieką nad dziećmi i innych problemów, większość była dumna ze swojej pracy i wynagrodzenia. W 1945 r., gdy żołnierze zaczęli się zbierać, aby wznowić życie cywilów, dołączyły do nich pracownice obrony. W roku 1950 Rosie wydawała się odległym wspomnieniem, gdy Stany Zjednoczone (i większość innych krajów) powróciły do „normalności” płci.

Pierwsza Wojna Światowa

Wiosną 1914 roku prezydent Woodrow Wilson wysłał swojego głównego doradcę, pułkownika E. M. House'a, z misją rozpoznawczą do Europy. Bardzo zaniepokojony oczywistą eskalacją napięcia wywołanego rywalizacją międzynarodową Izba doniosła: „Sytuacja jest nadzwyczajna. . . . Wystarczy iskra, żeby wszystko rozpalilo.” Incydentem, który wywołał eksplozję, był zabójstwo następcy tronu austriackiego Franciszka Ferdynanda i jego żony, które miało miejsce 28 czerwca 1914 r., gdy jechali otwartym samochodem ulicami Sarajewa, sennej stolicy Bośni. Zabójcą był Gawrilo Princip, młody

bośniacki Serb należący do tajnego serbskiego stowarzyszenia terrorystycznego, które zobowiązało się do obalenia kontroli Habsburgów na terytoriach południowosłowiańskich. Austriacy mężowie stanu błędnie założyli, że w morderczy czyn zamieszany był rząd serbski. Nadarzyła się okazja do rozliczenia się z Serbami, którzy od dawna podsycali niepokoje polityczne wśród ludności słowiańskiej w Cesarstwie Austriackim. Zapewniony o wsparciu Niemiec, Wiedeń postawił ostre ultimatum wobec rządu serbskiego. Odpowiedź Belgradu była pojednawcza; przyjęła wszystkie żądania z wyjątkiem jednego. Rząd austriacki uznał odpowiedź za niezadowalającą, zerwał stosunki dyplomatyczne i 28 lipca wypowiedział wojnę Serbii. Nadzieja Austrii na zlokalizowanie konfliktu została rozwiana, gdy w grę natychmiast weszły rywalizujące ze sobą sojusze, które dzieliły Europę od 1907 roku. W ciągu tygodnia Austria i Niemcy zmierzyły się z Serbią, Rosją, Francją, Belgią i Wielką Brytanią. Pierwsze strony wojujące stały się znane jako mocarstwa centralne, a drugie jako alianci. Obie strony od początku starały się pozyskać sojuszników. W listopadzie 1914 roku Imperium Osmańskie rzuciło los państwom centralnym, podobnie jak Bułgaria w październiku następnego roku. Alianci zwabili znacznie więcej krajów, z Włochami, Rumunią, Grecją i Stanami Zjednoczonymi jako głównymi. Niemiecka strategia, opracowana przez hrabiego Alfreda von Schlieffena w 1905 roku, miała na celu uniknięcie wojny na dwóch frontach. Wezwał do wstrzymania akcji przeciwko powoli mobilizującej się Rosji na wschodzie w dążeniu do szybkiego nokautującego zwycięstwa nad Francją. Przedostając się przez Belgię, aby oskrzydlić francuską obronę granic, siły niemieckie okrążyłyby Paryż i zniszczyły armię francuską, padając na jej tyły. Po wyeliminowaniu Francji Niemcy zjednoczą swoje wojska i rozprawią się z Rosjanami w wolnym czasie. Realizując swój plan Niemcy nie mieli żadnych skrupułów, aby naruszyć zobowiązanie do poszanowania belgijskiej neutralności, nazywając ją pogardliwie „świnką papieru”. Na początku wszystko szło pomyślnie dla Niemców. Ich armie zajęły południową Belgię i na początku września dotarły do rzeki Marny, 40 mil od Paryża. Siły alianckie zebrały się i przeprowadziły kontratak, zmuszając Niemców do odwrotu i okopywania się wzdłuż rzeki Aisne. Przeciwnie armie próbowały teraz oskrzydlić się nawzajem w ramach czegoś, co zaczęto nazywać „wyścigiem do morza”. Pod koniec 1914 r. konflikt wszedł w nową fazę. Wojna ruchowa stała się wojną pozycyjną, gdy setki tysięcy ludzi stanęło naprzeciw siebie w dwóch długich liniach okopów, które ciągnęły się od kanału La Manche przez północno-wschodnią Francję do granicy szwajcarskiej. Żaden z dowódców nie rozumiał, że nowoczesna broń, zwłaszcza karabin maszynowy i szybkostrzelna artyleria pierścieniowa, dawała obrońcom zdecydowaną przewagę nad atakującymi. Masowe ataki obu stron spowodowały straszliwe straty w ludziach, bez przesunięcia linii okopów o więcej niż kilka mil.

FRONT WSCHODNI

Wojna na froncie wschodnim, w przeciwieństwie do jej zachodniego odpowiednika, była mobilna i wiązała się ze znacznymi zyskami i stratami terytorialnymi. W pierwszych miesiącach konfliktu armia rosyjska walczyła na dwóch frontach, jednym z Niemcami i drugim z Austrią. W odpowiedzi na prośbę francuskiego sojusznika o pomoc Rosjanie zmobilizowali się szybciej, niż myśleli niemieccy planiści, i najechali Prusy Wschodnie. Chociaż armia rosyjska była najliczniejsza spośród walczących, cierpiała z powodu pośpiesznych przygotowań, niewystarczającego wsparcia logistycznego i sprzętu wojennego oraz słabego przywództwa. Mała armia niemiecka, wzmocniona dywizjami z zachodu, zniszczyła armię rosyjską pod Tannenbergiem, a dwa tygodnie później rozgromiła kolejną nad Jeziorami Mazurskimi. Pomimo poniesienia straszliwych strat Rosjanie dotrzymali swojej części umowy, zmuszając Niemców do skierowania wojsk na front wschodni, zmniejszając w ten sposób presję na swoich sojuszników na zachodzie. Rosyjskie posunięcia rozpoczęły się pomyślnie przeciwko Austriakom jesienią 1914 roku. Zajęły Galicję, zadały ciężkie straty i zagroziły przedarciem się przez Karpaty na Węgry. Zataczając się, a wraz z masową dezercją Czechów i innych słowiańskich poborowych, Austria wydawała się prawie na skraju upadku. Ale Rosjanie nie byli w stanie przeprowadzić zamachu stanu z powodu nadmiernie rozbudowanych linii zaopatrzenia i dlatego, że Niemcy wysłali posiłki, aby

usztynić zdemoralizowane armie austriackie. Wiosną 1915 roku połączone siły niemiecko-austriackie przypuściły niespodziewany atak na front rosyjski i przedarły się między Tarnowem a Gorlicami. Pod koniec lata państwa centralne odbiły Galicję, podbiły prawie całą Polskę i zadały słabo wyposażonym Rosjanom poważne straty, z których nigdy w pełni się nie podniosły.

ZACHODNI FRONT

Niemcy, mocno zaangażowani w operacje na wschodzie, zmuszeni byli przez całą 1915 rok pozostawać w defensywie na zachodzie. Dało to Brytyjczykom i Francuzom możliwość przejęcia inicjatywy i przeprowadzenia serii ataków wiosną i latem. Każda operacja rozpoczęła się od wstępnego bombardowania, którego celem było przełamanie splątanych drutów i spłaszczenie okopów. Jednak niemieckie fortyfikacje były solidnie zbudowane i były w stanie wytrzymać bombardowanie, więc kiedy ustało, karabiny maszynowe powróciły na swoje stanowiska i nieustannym śmiercionośnym ogniem ostrzeliwały atakujące wojska, eliminując falę za falą. Mimo całej swojej samobójczej odwagi armie brytyjska i francuska nie miały nic do pokazania poza ogromną listą ofiar. W 1915 roku Brytyjczycy, przy pomocy Francji, próbowali ominąć impas na zachodzie, atakując Dardanele. Skuteczna akcja w tym przypadku wykluczyłaby Turcję z wojny, otworzyłaby południowy szlak morski do Rosji i siałaby spustoszenie na podwórku Austrii. Aby przebić się przez cieśninę, wysłano flotę anglo-francuską, ale podjętą w marcu próbę zarzucono, gdy sześć statków zostało zatopionych lub uszkodzonych przez nieodkryte miny. Pod koniec kwietnia wojska francuskie wylądowały po azjatyckiej stronie cieśniny, natomiast główny atak przeprowadziły siły brytyjskie i imperialne na Gallipoli. Ponieważ atak morski zniweczył element zaskoczenia, siły desantowe na półwyspie napotkały zaciekły opór Turcji i zostały przygwożdżone do plaż. Rozpoczęła się długa, krwawa i nierozstrzygnięta kampania, która przyciągała coraz więcej żołnierzy aliantów i nie miała końca. Wreszcie w grudniu 1915 r. alianci rozpoczęli proces wycofywania się po poniesieniu ćwierć miliona ofiar. Operacja została źle zaplanowana i przeprowadzona, a Winston Churchill, jej stojący za nią duch, został usunięty ze stanowiska pierwszego lorda admiralicji. W 1916 roku obie strony zawróciły na zachód. Niemcy uderzyli pierwsi. W lutym generał Erich von Falkenhayn, szef niemieckiego sztabu generalnego, wybrał Verdun na miejsce wielkiej ofensywy, która, jak obliczył, miałaby wykrwawić i tak już osłabioną armię francuską w wojnie na wyniszczenie. Twierdza nie miała realnej wartości strategicznej, ale bitwa zamieniła się w próbę woli, z dużymi stratami po obu stronach. Po miesiącach zaciekłych walk linia francuska utrzymała się. W lipcu armia brytyjska pod dowództwem generała Douglasa Haiga rozpoczęła największą ofensywę tej wojny wzdłuż Sommy. Tygodniowe bombardowanie, które poprzedziło szturm, miało niewielki wpływ na niemieckich obrońców, którzy byli chronieni w starannie zbudowanych ziemiankach około 40 stóp pod powierzchnią ziemi. Kiedy Brytyjczycy „przeszli przez szczyt” i pędzili przez ziemię niczyją, Niemcy wygrzebali się ze swoich ziemianek, ustawili karabiny maszynowe i ścinali ich, gdy się zbliżali. Tylko pierwszego dnia Brytyjczycy ponieśli nieco ponad 57 000 ofiar, z czego około 19 000 zginęło, co stanowi najwyższy dzienny wskaźnik ofiar w jakiegokolwiek bitwie w historii. Pomimo rosnących strat Haig nie ustawał w stawianiu swoich ludzi w obliczu morderczego ognia, aż listopadowe deszcze zmusiły go do zakończenia operacji. Bitwy pod Verdun i nad Sommą osiągnęły poziom grozy i destrukcyjności, któremu w następnym roku dorównała francuska porażka w Szampanii, a zwłaszcza brytyjska porażka pod Passchendaele. Te bitwy na wyniszczenie, których celem było wyczerpanie zasobów ludzkich i materialnych wroga, nie miały żadnego uzasadnienia naukowego. Dowódcy czuli się usprawiedliwieni, karmiąc swoich ludzi maszyną do mielenia mięsa, o ile byli przekonani, że zadają wrogowi większe straty. Podczas gdy armie angielsko-francuskie w dalszym ciągu bezskutecznie przebijały niezdobytą pozycję wroga na zachodzie, Rosjanie dokonali przełomu w 1916 r. Choć oszołomieni i zachwiani ciosami z 1915 r., zebrali siły i ustabilizowali linię przez drugą część roku. Chętni do czerpania korzyści z niewyczerpanych zasobów siły robotniczej Rosji, zachodni alianci zmusili swoje naczelne dowództwo do podjęcia ofensywy mającej na celu odciążenie wojsk niemieckich od frontu

zachodniego. Nie mogąc poczynić postępów przeciwko Niemcom, Rosjanie zwrócili się przeciwko armii austriackiej. Począwszy od 1916 roku cztery armie rosyjskie pod dowództwem nowo mianowanego dowódcy odcinka południowo-zachodniego, generała Aleksieja Brusilowa, odniosły natychmiastowy i spektakularny sukces. Armia austriacka, zaskoczona, przygnębiona i osłabiona wycofaniem się do operacji przeciwko Włochom w Trydencie, „rozbiła się jak skorupa” na 200-milowym froncie. Przez cały lipiec i sierpień oraz wrzesień ofensywa Brusilowa toczyła się bez większego oporu, wbijając 450 000 austriackich jeńców i powodując straty 600 000. Było to największe zwycięstwo odniesione przez którąkolwiek z armii alianckich od rozpoczęcia wojny w okopach dwa lata wcześniej. Gdyby Brusilow posiadał środki umożliwiające szybkie sprowadzenie posiłków i zaopatrzenia w celu wykorzystania swoich zdobyczy, mógłby wypędzić Austrię z wojny. W rzeczywistości wymuszone opóźnienie pozwoliło Niemcom, dzięki doskonałej komunikacji, przyjść na ratunek oblężonemu sojusznikowi. Przenosząc ogromne posiłki z Francji na wschód, zatrzymali Brusilowa i do października przywrócili front austriacki. Ofensywa Brusilowa skutkowałą zmuszeniem zarówno Niemców do porzucenia oblężenia Verdun, jak i Austriaków do odwrócenia wojsk z frontu włoskiego. Ale koszt był duży. Siły Brusilowa poniosły szacunkowo milion ofiar. Był to ostatni wielki rosyjski wysiłek w tej wojnie. W następnym roku armia rosyjska zaczęła się rozpadać, otwierając bolszewikom drogę do przejęcia kontroli nad rządem podczas rewolucji rosyjskiej i wypełnienia obietnicy zawarcia pokoju. Pod koniec 1917 roku Rosja wyszła z wojny. Jeśli zwycięstwo wymknie się aliantom na lądzie, ich kontrola nad morzami okaże się na dłuższą metę decydująca. Na początku brytyjska Królewska Marynarka Wojenna wypierała niemiecką żeglugę z oceanu, umożliwiając izolację, a później okupację zamorskich kolonii. Co więcej, siła morska umożliwiła aliantom zatrzymywanie i przeszukiwanie neutralnych statków oraz konfiskatę wszelkich towarów, które uznali za wartościowe dla wroga. Być może naruszył zasady prawa międzynarodowego w działaniach wojennych na morzu, ale był wysoce skuteczny. Blokada morska aliantów odcięła Niemcy od bardzo potrzebnych zasobów zagranicznych, nie tylko dostaw wojskowych dla armii, ale także żywności dla ludności cywilnej. Najbardziej zaskakującym elementem wojny morskiej w ciągu pierwszych dwóch lat był brak większej konfrontacji między flotą brytyjską i niemiecką. Admirał Sir John Jellicoe, dowódca Królewskiej Marynarki Wojennej, zadowolił się utrzymaniem blokady z daleka i prowadzeniem ostrożnej polityki, nie chcąc ryzykować porażki, która mogłaby zagrozić bezpieczeństwu Wielkiej Brytanii. Jak zauważył kiedyś Churchill: „Jellicoe był jedynym człowiekiem po obu stronach, który mógł przegrać wojnę w jedno popołudnie”. Z drugiej strony niemiecka Flota Pełnomorska stacjonowała w portach macierzystych, choć czasami przeprowadzała nocne naloty na porty brytyjskie. Zdecydowany i agresywny admirał Reinhard Scheer, który na początku 1916 roku zastąpił admirała Alfreda von Tirpitz na stanowisku dowódcy marynarki, nie bardziej niż swojemu poprzednikowi zależało na sprowokowaniu większej marynarki królewskiej do otwartej bitwy. Zamiast tego Scheer miał nadzieję osłabić brytyjską blokadę, zwabiając część Królewskiej Marynarki Wojennej do głównego korpusu Floty Pełnomorskiej, gdzie można ją było zniszczyć. Jednak z powodu słabego zwiadu większa część Królewskiej Marynarki Wojennej znajdowała się na morzu, gdy Niemcy podjęli taką próbę pod koniec maja 1916 roku. Następnie miała miejsce jedyna wielka bitwa morska tej wojny, stoczona na Morzu Północnym u wybrzeży Jutlandii. Kiedy po całym dniu i nocy wściekłych działań wszystko się skończyło, Brytyjczycy ponieśli nieco większe straty pod względem tonażu i ofiar, ale względna siła obu flot pozostała mniej więcej taka sama. Z punktu widzenia artylerii i żeglarstwa Niemcy okazali się lepsi, ale ich okręty zostały zdeklasowane przez cięższe działa i liczebnie gorsze od brytyjskich pancerników. Wyczuwając zbliżającą się katastrofę, Scheer zawrócił i udał się do domu, uciekając praktycznie bez szwanku pod osłoną ciemności. Niemiecka Flota Pełnomorska nie odważyła się ponownie opuścić swoich portów macierzystych do końca wojny.

LUSITANIA

Następnie Niemcy pokładali nadzieje w łodzi podwodnej, która miała pozwolić na uniknięcie brytyjskiej kontroli nad powierzchnią morza. Na początku wojny niemieckie okręty podwodne, krążąc niezauważone, zaatakowały nieuzbrojone statki przewożące ładunki niezbędne dla wysiłków wojennych Wielkiej Brytanii. W maju 1915 roku u wybrzeży Irlandii zatopiono brytyjski liniowiec Lusitania, w wyniku czego zginęło 1200 osób, w tym wielu Amerykanów. Chociaż statek przewoził amunicję i inny przemyt, szokująca liczba ofiar śmiertelnych wśród kobiet i dzieci wywołała burzę oburzenia w Stanach Zjednoczonych. Dalsze zatonięcia nieuzbrojonych statków doprowadziły do silniejszych protestów prezydenta Wilsona, który groził zerwaniem stosunków z Berlinem. Aby udobruchać Amerykanów, Niemcy zgodzili się zawiesić ataki na liniowce i neutralne statki handlowe. Jednak pod koniec 1916 roku skutki blokady aliantów zaczęły powodować poważne niedobory żywności w Niemczech i Austrii. Nowi dowódcy wojskowi w Niemczech, generał Paul von Hindenburg i jego genialny szef sztabu, generał Erich Ludendorff, byli przekonani, że porażka jest nieunikniona, jeśli wojna potrwa znacznie dłużej. Ich rozwiązaniem było wznowienie nieograniczonej wojny podwodnej, mimo że wiedzieli, że taka polityka prawdopodobnie wciągnie Stany Zjednoczone do wojny po stronie aliantów. Argumentowali jednak, że wyszkolenie i transport swoich sił zbrojnych na front bitwy zajmie Stanom Zjednoczonym wiele miesięcy, a spodziewali się, że do tego czasu zagłodzą Brytyjczyków do poddania się. 1 lutego 1917 roku rozpoczął się nowy etap nieograniczonej wojny podwodnej po ogłoszeniu przez Berlin, że wszystkie statki, w tym statki państw neutralnych, zauważone w określonej strefie wokół Wielkiej Brytanii lub na Morzu Śródziemnym, zostaną zatopione bez ostrzeżenia. Ponieważ rząd USA nie mógł stać bezczynnie i akceptować bezmyślne niszczenie amerykańskiej własności, 6 kwietnia wypowiedział Niemcom wojnę. Początkowo kampania łodzi podwodnych spełniła, a nawet przekroczyła oczekiwania jej planistów. W lutym łodzie podwodne zatopiły 540 000 ton statków alianckich; w marcu 594 tys. ton; a w kwietniu aż 881 000 ton. Następnie straty związane z tonażem zaczęły spadać, ale latem pozostały na tyle wysokie, że wywołały znaczny niepokój brytyjskich mężów stanu. W obliczu nowej, niszczycielskiej broni ofensywnej Brytyjczycy stopniowo opracowywali środki zaradcze w postaci urządzeń wykrywających, ładunków głębinowych, min, a zwłaszcza systemu konwojów. Wspólnie udało im się opanować zagrożenie ze strony okrętów podwodnych do końca 1917 roku. Ponieważ okrętowi podwodnemu nie udało się przełamać blokady, Niemcy stanęli przed koniecznością wymuszenia decyzji na froncie zachodnim. W tym czasie ludność Niemiec była zmęczona wojną i głodna, a sojusznicy byli przygnębieni i w dużej mierze wyczerpani. Ludendorff, który tak naprawdę był w pełni odpowiedzialny za niemiecki wysiłek wojenny, zdecydował się postawić wszystko w ostatecznym dążeniu do zwycięstwa, zanim Stany Zjednoczone zdołają masowo dotrzeć na front. Wycofanie się Rosji z wojny poprzedniej zimy umożliwiło Niemcom przetransferowanie dużych sił z frontu wschodniego na zachodni. Między 21 marca a 15 lipca Ludendorff zadał pięć potężnych ciosów, które doprowadziły wojnę do punktu kulminacyjnego. Pierwsza (21 marca – 5 kwietnia) spadła na Brytyjczyków w sektorze Sommy, w pobliżu miejsca, gdzie ich linie dołączyły do armii francuskiej. Ludendorff miał na celu odizolowanie armii brytyjskiej od francuskiej, a następnie wypchnięcie jej do morza.

GENERAL FOCH

Stosując skuteczną taktykę zapoczątkowaną przez generała Oskara von Hutiera, Niemcy pokonali znacznie przeważające siły brytyjskie, zadając szacunkowo 178 000 ofiar i posuwając się na odległość do 60 km. Linia brytyjska wygięła się złowieszczo, ale nie została złamana. W środku kryzysu przywódcy polityczni Wielkiej Brytanii i Francji spotkali się i postanowili od razu powierzyć kontrolę nad wszystkimi siłami na zachodzie generałowi Ferdynandowi Fochowi, najzdolniejszemu z francuskich generałów. W tym samym czasie rząd brytyjski wyęczał wszystkie siły, aby wzmocnić swoje poważnie uszczuplone siły. Odwracając jednostki z innych teatrów działań, wysyłając do walki chłopców w wieku 18 i pół zamiast 19 lat i zwracając do swoich jednostek 88 000 żołnierzy na urlopie, w sumie 170 000 żołnierzy

zostało natychmiast wysłanych do Francji, a inni poszli w ich ślady. Po tym, jak o włos nie udało mu się zdobyć Amiens i podzielić dwóch sojuszników, Ludendorff ponownie uderzył na Brytyjczyków, tym razem w Lys, na południe od Ypres (9–29 kwietnia), gdzie wydawało się, że istnieje możliwość przedostania się do portów kanału La Manche w celu odcięcia ich drogę ewakuacji. Choć Brytyjczycy zostali miejscami wyparci o 15 do 20 mil, Niemcom brakowało rezerw, aby zamienić swój początkowy sukces w wielkie zwycięstwo. Następny atak Ludendorffa był skierowany na Francuzów pomiędzy Soissons a Reims i podobnie jak dwa pozostałe, rozpoczął się szybko (27 maja – 3 czerwca). Niemcy odepchnęli Francuzów i pokonali rekordowe 12 mil dziennie. Do 31 maja przedarli się do Marny i znajdowali się niecałe 40 mil od Paryża. Ofensywa jednak utknęła w martwym punkcie z powodu wyczerpania wojsk niemieckich i szybkiego przybycia sił amerykańskich, które udowodniły swoją siłę w ich chrzcie ogniowym. Czwarta wyprawa Ludendorffa (9–14 czerwca) na 32-milowym froncie między Montdidier i Noyon miała na celu przekształcenie dwóch niemieckich punktów zagrażających Paryżowi w jedno. Foch przewidział strategię, a armia francuska, gotowa i wzmocniona, stawiała mocny opór i ograniczyła natarcie do zaledwie sześciu mil. Czas Ludendorffa uciekał. Podczas jego ostatniej wyprawy (15–18 lipca), będącej raczej oznaką desperacji niż chęci zwycięstwa, udało mu się przekroczyć Marne, ale wkrótce utknął w martwym punkcie. Ryzyko Ludendorffa nie powiodło się, a przy okazji złamał on morale i wyczerpał siłę roboczą armii niemieckiej. Inicjatywa przeszła teraz w ręce aliantów. Dzięki stale rosnącej liczbie dywizji amerykańskich Foch był w stanie przeprowadzić kontrofensywę. Począwszy od 18 lipca Foch nie dawał Niemcom wytchnienia, uderzając kolejno w różne części ich linii i zmuszając ich do wycofania się na szeroki front. 8 sierpnia, który Ludendorff nazwał „czarnym dniem armii niemieckiej”, brytyjska 4. Armia, wspierana przez 430 czołgów, przebiła linię na wschód od Amiens. Tym, co niepokoiło Ludendorffa, nie była utrata terenu, ale duża liczba niemieckich żołnierzy, którzy przed poddaniem się stawiali jedynie symboliczny opór. Ponieważ zdolność bojowa armii niemieckiej wyraźnie spadła, Ludendorff uznał, że wojny nie da się już wygrać. Jego jedyną opcją było kontynuowanie akcji obronnej, aby utrzymać żołnierzy alianckich z dala od niemieckiej ziemi do czasu, aż będzie można zaaranżować zawieszenie broni. Sojusznicy Niemiec znaleźli się w jeszcze gorszym położeniu. Bułgaria skapitulowała 30 września, Turcja 30 października, a Austria 3 listopada. Po pewnych negocjacjach komisja aliancka przedstawiła niemieckim przywódcom warunki zawieszenia broni, które niewiele przypominały bezwarunkową kapitulację. Niemcy nie byli w stanie wynegocjować lepszych warunków. Ich armia szybko się rozpadała; wielu obywateli cierpiało z powodu niedożywienia, a śmiertelność wśród dzieci i osób starszych gwałtownie rosła; w Monachium wybuchła pełnoprawna rewolucja; a cesarz abdykował i szukał schronienia w Holandii. Zawieszenie broni zostało podpisane 11 listopada o godzinie 5:00 i weszło w życie o godzinie 11:00. Po czterech latach i trzech miesiącach w Europie ucichły działa. Skutki wojny dla tkanki politycznej, gospodarczej i społecznej Europy były niszczycielskie. Od czasów Czarnej Śmierci w XIV wieku tak wielu ludzi nie zginęło w tak krótkim czasie. Około 10 milionów najsprawniejszych ludzi z walczących narodów zginęło w bitwie, a co najmniej dwukrotnie więcej zostało rannych, a wielu zostało trwale okaleczonych. Co więcej, straty w ludziach cywilnych bezpośrednio w wyniku wojny były równe lub nawet przewyższały liczbę żołnierzy, którzy zginęli w polu. Bezpośredni koszt wojny, dodany do pośrednich kosztów szkód materialnych, przekierowania produkcji, a zakłócenia w handlu były nieobliczalne, nie tylko roztrwoniły bogactwo narodowe europejskich stron walczących, ale pozostawiły je głęboko zadłużone. Wojna doprowadziła do obalenia imperiów niemieckiego, austriackiego i rosyjskiego, a zastąpienie bolszewizmem gnijącego reżimu carskiego miało głębokie konsekwencje, wpływając na świat przez następne 75 lat. Konflikt pozbawił Europę prymatu, jakim cieszyła się w XIX wieku. Nigdy więcej nie będzie w stanie decydować o losie odległych krajów ani, jeśli o to chodzi, być panem własnego losu. Wreszcie z napięć i załamania gospodarczych wywołanych wydarzeniami z lat 1914–1918 wyłoniło się państwo nazistowskie, które w 1939 r. sprowokowało wybuch II wojny światowej.

Porozumienie Taszkienckie

Porozumienie Taszkienckie z 1966 r. tymczasowo zakończyło wojnę między Indiami a Pakistanem w 1965 r. i odegrało później ważne znaczenie w regulowaniu negocjacji w sprawie spornego terytorium Kaszmiru. Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) zorganizowała zawieszenie broni w 1965 r., kiedy stało się jasne, że walki mogą zagrozić dużym skupiskom ludności. Po 17 dniach walk żadna ze stron nie chciała wznowić działań wojennych ze względu na bezbronność swojego ludu, brak amunicji i zapasów oraz brak możliwości do osiągnięcia celów wojennych. Dostawcy broni w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, a także w Chinach nie chcieli dostarczać większej ilości broni. W rezultacie wszystkie strony były skłonne znaleźć sposób dyplomatycznego rozwiązania konfrontacji. Radziecki premier Aleksiej Nikołajewicz Kosygin zaprosił obie strony na konferencję w Taszkencie w południowej Radziecko-Uzbeckiej Republice. Późniejsze porozumienie zostało podpisane przez prezydenta Pakistanu Mohammada Ayuba Khana i premiera Indii Lal Bahadur Shastri 10 stycznia 1966 roku. Niestety Shastri zmarł następnego dnia na zawał serca. Do głównych postanowień należało wycofanie wszystkich wojsk na przedwojenne pozycje, przywrócenie stosunków dyplomatycznych, przyrzeczenie nieingerowania w wewnętrzne sprawy drugiej strony oraz zgoda na prowadzenie rozmów dotyczących różnych kwestii społecznych i gospodarczych. Nadzór nad wycofaniem sił sprawowała Grupa Obserwatorów Wojskowych ONZ w Indiach i Pakistanie (UNMOGIP) oraz Misja Obserwacyjna Narodów Zjednoczonych ds. Indii i Pakistanu (UNIPOM). Misje te zakończyły się pomyślnie. Trwałe zakończenie wojny i wyrzeczenie się działalności terrorystycznej w Kaszmirze nie zostały uwzględnione w traktacie końcowym, a zarówno Indie, jak i Pakistan cierpiały z powodu pewnego stopnia niepokoju wewnętrznych. W przypadku Pakistanu niepokoje wymusiły w 1969 r. ustąpienie szefa rządu wojskowego Ayuba Khana. Tymczasem następczynią Shastriego została Indira Gandhi, której administrację niepokoiła prawicowa opozycja. Oba kraje ponownie znalazły się w stanie wojny w 1971 r. w ramach secesji Bengalu Wschodniego od Pakistanu i utworzenia Bangladeszu.

Partia Komunistyczna, USA

Komunistyczna Partia Stanów Zjednoczonych (CPUSA) jest najwybitniejszą komunistyczną partią polityczną w historii Ameryki, choć jej wpływy były minimalne od początków zimnej wojny. W 1919 roku sam Włodzimierz Lenin zaprosił komunistyczną frakcję Partii Socjalistycznej do przyłączenia się do Kominternu. Wielu członków Partii Socjalistycznej, którzy w odpowiedzi na zaproszenie Lenina oderwali się i utworzyli CPUSA, należało do grup europejskich imigrantów w Stanach Zjednoczonych, których łączy wspólny język i przywiązanie do socjalizmu. Część delegatów wydalonych ze zjazdu Partii Socjalistycznej utworzyła odrębną partię komunistyczną, Komunistyczną Partię Pracy, ale do 1921 r. – na polecenie Kominternu – obie partie połączyły się. Po rewolucji rosyjskiej i innych zwycięstwach socjalizmu na całym świecie Stany Zjednoczone znalazły się w uścisku czerwonej paniki. Wiele grup komunistycznych jasno określiło swoje cele, jakim jest obalenie istniejących instytucji kosztem tych, którzy czerpią z nich korzyści lub są przez nie chronieni. W tę antykomunistyczną paranoję czasami wpływały kwestie rasowe i nacjonalistyczne; wielu amerykańskich komunistów uczestniczyło w falach imigracji z Europy Wschodniej, które zakończyły się w XIX wieku, a znaczna liczba z nich była Żydami. CPUSA pochodziła głównie z Europy Wschodniej i Żydów i stała się celem literatury antykomunistycznej i antysemitycznej. Pod koniec lat dwudziestych XX wieku doszło do konfliktów z Józefem Stalinem, który uważał, że sukces CPUSA jest całkowicie zależny od przekonania jej zwolenników o powiązaniu tej partii z Kominternem i który uważał ją za niebezpiecznie odbiegającą od sowieckiego komunizmu. Cele CPUSA w okresie następującym po tej zmianie skupiały się głównie na kwestiach pracy i prawach obywatelskich, zwłaszcza po tym, jak Wielki Kryzys zwiększył liczbę pracujących biednych i sprawił, że kwestie związkowe stały się jeszcze bardziej krytyczne. Choć CPUSA była antyfaszystowska, sprzeciwiała się działaniom militarnym przeciwko hitlerowskim Niemcom aż do inwazji na Związek

Radziecki. W następstwie drugiej wojny światowej CPUSA stała się jeszcze bardziej podejrzana niż podczas czerwonej paniki, a członkostwo lub obecność na jednym z jej posiedzeń stanowi podstawę do podejrzeń, zwolnienia i umieszczenia na czarnej liście. Partia nadal wspierała ruchy na rzecz praw obywatelskich i sprzymierzyła się z wieloma lewicowymi i liberalnymi ruchami politycznymi w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, z których wiele w odpowiedzi zdystansowało się. Przez dziesięciolecia, które upłynęły od II wojny światowej, niechęć interesów liberalnych do sprzymierzenia się z Partią Komunistyczną doprowadziła do zmniejszenia wpływów tej partii. Różne rewelacje po zimnej wojnie potwierdziło, że w różnych okresach Związek Radziecki wspierał finansowo CPUSA, mając nadzieję, że jego przetrwanie osłabi Stany Zjednoczone od wewnątrz. Na początku zimnej wojny było kilka przypadków, w których amerykańscy komuniści przekazali Sowiecom tajemnice, w tym szczegóły dotyczące projektu bomby atomowej. Jednak pomimo obaw maccartystów i nadziei Sowieców wydaje się, że CPUSA miała niewielki wpływ na amerykańską infrastrukturę.

Powódź w Galveston

W 1900 roku Galveston, położone na wyspie w Zatoce Meksykańskiej, około 50 mil na południowy wschód od Houston, było czwartym co do wielkości miastem Teksasu i tętniącym życiem portem. 8 września domniemany huragan czwartej kategorii, któremu towarzyszyły gwałtowne przypływy, uderzył w Galveston, zabijając co najmniej 6 000 z 38 000 mieszkańców, a prawdopodobnie dwukrotnie więcej. Około 10 000 osób straciło domy. Te ofiary śmiertelne sprawiają, że jest to nadal najgorsza pojedyncza katastrofa w historii Stanów Zjednoczonych. Chociaż burza zniszczyła połączenie kolejowe Galveston z lądem, odbudowa rozpoczęła się niemal natychmiast, pod przewodnictwem urzędników miejskich, którzy 9 września powołali komitet pomocy, oraz Amerykańskiego Czerwonego Krzyża pod przewodnictwem 78-letniej Clary Barton która przybyła 17 września. Przywrócenie usług wodnych i telegraficznych było pierwszym priorytetem. W trzecim tygodniu salony i port zostały ponownie otwarte, mimo że trupy na wyspie pojawiały się przez co najmniej miesiąc po katastrofie. Uzbrojeni w datki federalne, stanowe i prywatne mieszkańcy Galveston zrealizowali niezwykle kosztowny projekt mający na celu ochronę nisko położonej wyspy o długości 27 mil przed przyszłymi huraganami. Wzdłuż wybrzeża Zatoki Meksykańskiej zbudowano falochron o wysokości 5 metrów. (Do lat sześćdziesiątych XX wieku jego długość wzrosła do ponad 16 mil). W 1902 roku Galveston uruchomił jeszcze bardziej ambitny projekt, mający na celu zwiększenie ogólnego wzniesienia wyspy nad poziomem morza. W ciągu ośmiu lat wzniesiono około 500 bloków miejskich. Z Zatoki Meksykańskiej wydobyto około 16 milionów metrów sześciennych piasku i przepompowano na wyspę, gdzie pracownicy za pomocą podnośników podnosili konstrukcje, w tym instalacje użyteczności publicznej, a następnie przesyrywali piasek pod spód. Większa część miasta znajduje się obecnie o 5 metrów powyżej poziomu sprzed powodzi. Poważny huragan w 1915 roku zalał znaczną część miasta, ale tym razem Galveston przeżył. Katastrofa miała mieszane skutki dla mieszkańców Galveston, którzy walczyli o przywrócenie normalnego trybu życia. W 1901 roku Galveston zastąpił władze miejskie pięcioma komisarzami mianowanymi przez gubernatora Teksasu. Ta postępową reformą gmin, wkrótce znana jako Plan Galveston, była postrzegana jako sposób na zastąpienie lokalnego kumoterstwa specjalistyczną wiedzą i była powszechnie naśladowana. Chociaż Czerwony Krzyż starał się postępować uczciwie z Afroamerykanami, którzy przeżyli powódź, po dotkniętym mieście krążyło wiele bezdomnych, fałszywe historie o przemocy Czarnych, kradzieży i odmowie przyłączenia się do akcji ratunkowej. Gdy miasto odrodziło się, ograniczenia Jima Crowa nasiliły się, a siła polityczna Afroamerykanów uległa dalszemu osłabieniu. Galveston nigdy więcej nie będzie rywalizować z największym rywalem Houston ani żadnym innym dużym miastem. Przekształcone w kurort Galveston przez lata przyciągało turystów nocnymi klubami, rozrywką znanych gwiazd i nielegalnym hazardem. Do 1904 roku katastrofa w Galveston zamieniła się w atrakcję rozrywkową, zarówno na Światowych Targach w St. Louis, jak i w parku rozrywki Coney Island na Brooklynie, gdzie płacący klienci mogli zobaczyć symulację zniszczeń. W 1960

roku muzyk folkowy Tom Rush opublikował, a później nagrał „Was't It a Mighty Storm” piosenkę, która z wycuciem przedstawiała horror wrześniowego dnia, „kiedy śmierć nadeszła z wyciem do oceanu/wezwania śmierci, musisz iść”.

Polityka dobrego sąsiedztwa (1933–1945)

Polityka dobrego sąsiedztwa, ogłoszona przez prezydenta Franklina Delano Roosevelta (FDR) podczas jego pierwszego przemówienia inauguracyjnego 4 marca 1933 r., w szczytowym momencie Wielkiego Kryzysu, była odpowiedzią na ostry sprzeciw wobec interwencji wojskowej USA na Karaibach i w Środkowej Ameryce w ciągu ostatnich 35 lat. „W dziedzinie polityki światowej poświęciłbym ten Naród polityce dobrego sąsiada” – oświadczył Roosevelt, „bliźniego, który zdecydowanie szanuje siebie i dlatego, że to robi, szanuje prawa innych. . . .” W efekcie zmiana polityki Roosevelta oznaczała odrzucenie wniosku jego kuzyna Theodore’a Roosevelta z 1904 r. o doktrynę Monroe’a. Od 1898 do 1933 roku Stany Zjednoczone interweniowały militarnie, gospodarczo i politycznie na Kubie, w Panamie, Nikaragui, Meksyku, Haiti, Republice Dominikany i gdzie indziej, tworząc nieformalne imperium na swoim „podwórku” w celu stworzenia „porządku” i „stabilności” oraz zapewnienie amerykańskiej dominacji gospodarczej i geopolitycznej w regionie, z wyłączeniem mocarstw europejskich. Ta otwarcie interwencjonistyczna polityka wywołała burzę protestów w dużej części Ameryki Łacińskiej i Europy. Pod koniec lat dwudziestych XX wieku było jasne, że niezamierzone konsekwencje interwencji Stanów Zjednoczonych przyćmiły jej zamierzone skutki. Politykę dobrego sąsiedztwa interpretowano zatem jako nowy etap amerykańskich wysiłków na rzecz zdominowania regionu w kontekście Wielkiego Kryzysu, wzrostu faszyzmu we Włoszech i Niemczech oraz zagrożenia dla interesów USA w Azji ze strony imperialnej Japonii. Ogólnie rzecz biorąc, polityka ta okazała się bardzo skuteczna, rozbrajając krytyków, tłumiąc opozycję i zdobywając ważnych sojuszników na całej półkuli. Jej najważniejsze skutki miały miejsce podczas II wojny światowej, kiedy rządy w całej Ameryce Łacińskiej wspierały aliantów w ich wojnie z Niemcami i Japonią. Krótkoterminowe początki tej polityki można przypisać podróży prezydenta elekta Herberta Hoovera po Ameryce Łacińskiej pod koniec 1928 r., po szóstej konferencji panamerykańskiej w Hawanie w styczniu (podczas której polityka USA spotkała się z ostrą krytyką), kiedy to ogłosił nadzieję, że narody półkuli zachodniej będą się dogadywać jak „dobrzy sąsiedzi”. W czasach FDR Polityka Dobrego Sąsiedztwa przyjęła wymiar militarny, gospodarczy, polityczny i kulturowy. Pod względem militarnym Stany Zjednoczone wycofały swoje wojska z Nikaragui (styczeń 1933 r., wydarzenie poprzedzające formalne ogłoszenie nowej polityki, nad którymi prace trwają od końca 1928 r.) i Haiti (1934 r.) oraz odmówiły wystania wojsk, aby pomogły ustabilizować Kubę podczas kryzysu kubańskiego. 1933–34. Również w 1934 r. Stany Zjednoczone uchylły poprawkę Platta z 1901 r. do kubańskiej konstytucji, tracąc w ten sposób prawo do militarnej interwencji w sprawy Kuby. Z gospodarczego punktu widzenia Stany Zjednoczone aktywnie zachęcały do handlu i inwestycji na całej półkuli, jednocześnie dzierżąc kij i marchewkę w postaci amerykańskiej pomocy gospodarczej, pożyczek i pomocy technicznej. W 1934 r., co było symbolem zmiany polityki, Kongres utworzył Bank Eksportu-Importu, aby pomagać amerykańskim firmom prowadzącym interesy za granicą, i uchwalił ustawę o wzajemnych umowach handlowych, która zezwalała na dwustronne umowy handlowe z poszczególnymi krajami. Z politycznego punktu widzenia Stany Zjednoczone potwierdziły swoje zaangażowanie w nieingerowanie w sprawy Ameryki Łacińskiej podczas Konferencji Panamerykańskiej w Montevideo w 1933 r. oraz w 1936 r. podczas Konferencji w Buenos Aires. Polityka ta została wystawiona na poważną próbę podczas kryzysów naftowych w Meksyku i Boliwii w latach 1938–39, kiedy FDR odmówił militarnej odpowiedzi na nacjonalistyczne wywłaszczenia amerykańskiej własności. Odmowa ta obaliła wieloletnią politykę USA wobec południowych sąsiadów, w której prawo rządu USA do ochrony „życia i mienia” USA było wykorzystywane do usprawiedliwienia interwencji wojskowej. Polityka ta miała także ważny wymiar kulturowy, począwszy od muzyki, filmu i tekstów drukowanych, aż po wspólne uchwały na konferencjach międzyamerykańskich, podkreślające jedność

i odrębność narodów półkuli zachodniej. Po II wojnie światowej politykę tę zaliczono do kategorii „bezpieczeństwa narodowego” i bezpieczeństwa półkuli w kontekście zimnej wojny i walka z postrzeganym zagrożeniem ze strony międzynarodowego komunizmu. Początki, cechy i konsekwencje polityki dobrego sąsiedztwa zaowocowały obszerną literaturą.

Panafrykanizm

Panafrykanizm powstał pod koniec XIX wieku w Indiach Zachodnich. Iskrą do jego ogłoszenia był wpływ europejskiego kolonializmu na Afrykę i ludność pochodzenia afrykańskiego na całym świecie. W połowie XX wieku panafrykanizm stał się krzykiem bojowym Afrykanów w ruchach zależnych. Niektóre elementy dążyły do zjednoczonego postkolonialnego narodu afrykańskiego obejmującego cały kontynent. Ruch panafrykański rozwinął dwa szczyty. Kontynentalny panafrykanizm zajmował się samym kontynentem, kładąc nacisk na unię polityczną lub międzynarodową współpracę. Diaspora Panafrykanizmu próbował zjednoczyć wszystkich czarnych Afrykanów i osoby pochodzenia afrykańskiego. Podstawowym założeniem panafrykanizmu jest to, że wszyscy Afrykanie mają wspólne więzi i cele, które najlepiej można zrealizować wspólnym wysiłkiem. Wszystkich Afrykanów na całym świecie czeka wspólna przyszłość oparta na wspólnej przeszłości polegającej na przymusowym rozproszeniu w drodze handlu niewolnikami, ucisku ze strony kolonializmu i rasizmu, wyzysku gospodarczego i odmowy praw politycznych. Wszystkich Afrykanów łączy także wspólna historia, kultura i pochodzenie społeczne, którym zaprzecza biały rasizm. „Wszyscy Afrykanie” są różnie definiowani jako obejmujący wszystkich czarnych Afrykanów, wszystkich ludzi pochodzących od czarnych Afrykanów, wszystkich ludzi w Afryce bez względu na kolor skóry oraz wszystkie państwa afrykańskie. Wszyscy ludzie pracujący razem dla wspólnego afrykańskiego celu w oparciu o wspólne afrykańskie doświadczenia są uważani za część ruchu panafrykańskiego. Pierwotnie panafrykanizm dążył do jedności wszystkich afrykańskich czarnych kultur i krajów. Rozprzestrzenił się, obejmując wszystkich ludzi pochodzenia czarnego na świecie, tych, którzy zostali zmuszeni do udania się na Karaiby, do Stanów Zjednoczonych, Ameryki Łacińskiej, na Bliski Wschód i do Azji Południowej w wyniku transatlantyckiego handlu niewolnikami oraz islamskich/wschodnioafrykańskich niewolników, a także później imigracja. Do niektórych panafrykanistów zaliczają się czarni Sudroidowie i Australoidowie z Indii. Uwzględniono także andamańskie Negritos z wyspy oraz czarni aborygeni z Melanezji, Nowej Gwinei i Australii. Po podboju kolonialnym powszechnie następowała kontrola rdzennej ludności jako źródła taniej i niezawodnej siły roboczej w kopalniach i na afrykańskich plantacjach. Europejczycy zdominowali rynkową produkcję surowców. Europejczycy narzucili ludom plemiennym system kastowy i obcy rodzaj rządów, a Brytyjczycy znani byli z wykorzystywania lokalnych urzędników jako pionków. Dokonano wewnętrznych zmian, aby ułatwić wydobywanie afrykańskiego bogactwa dla korzyści Europy. Afrykanie od początku walczyli z kolonialistami. Niezadowolone z systemu i niechęć do kolonialistów doprowadziło do wysiłków na rzecz zjednoczenia Afrykanów dla ich własnego dobra. Afrykańscy władcy protestowali pisemnie do swoich europejskich odpowiedników, a niewolnicy okresowo powstawali przeciwko uciskowi w obu Amerykach i na Karaibach. Na Kongresie Berlińskim w 1884 r., mającym na celu zmniejszenie europejskiej rywalizacji i tarć w Afryce, mocarstwa europejskie przygotowywały się do podziału Afryki między siebie. Wyścig o Afrykę skłonił George'a Charlesa z Afrykańskiego Stowarzyszenia Emigracji (AEA) do ogłoszenia w 1886 r., że AEA zamierza założyć Stany Zjednoczone Afryki. Konferencja panafrykańska w Chicago w 1893 roku potępiła europejski podział Afryki, zwłaszcza działania Francuzów przeciwko Liberii i Abisynii. W 1900 roku Henry Sylvester-Williams zorganizował konferencję panafrykańską, na którą przybyli Afrykanie z Karaibów i Stanów Zjednoczonych do Londynu, aby omówić wspólne problemy z białym Brytyjczykiem. Początkowo spotkanie miało na celu zaprotestować przeciwko nierównemu traktowaniu Czarnych w kolonialnej Wielkiej Brytanii i samej Wielkiej Brytanii. Prelegenci mówili także o konieczności zachowania godności narodów Afryki oraz ich edukacji i świadczenia usług społecznych. Na konferencji

usłyszano także przepowiednię W. E. B. DuBoisa, że „problemem XX wieku jest linia kolorów”. Williams zmarł w 1911 roku, a kierownictwo kongresów przejął DuBois. Zorganizował kilka kolejnych spotkań. DuBois, jeden z założycieli ruchu Niagara i NAACP (Krajowego Stowarzyszenia na rzecz Postępu Ludzi Kolorowych), a także inni czarnoskórzy przywódcy wyrażali po I wojnie światowej obawy dotyczące traktowania żołnierzy afroamerykańskich i afrykańskich, a także statusu żołnierzy afroamerykańskich i afrykańskich byłych niemieckich kolonii afrykańskich. Pierwszy Kongres Panafrykański odbył się w 1919 roku w Paryżu, gdzie mocarstwa europejskie odbywały paryską konferencję pokojową. Kongres Panafrykański w 1919 r. miał program podobny do spotkania z 1900 r. Afrykanie potrzebowali edukacji i prawa do uczestniczenia we własnych sprawach. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się były kolonie niemieckie i zaproponowano, aby Liga Narodów zachowała je w zaufaniu do czasu, aż będą gotowe do samostanowienia. Liga rzeczywiście przejęła terytoria pod nominalnym nadzorem, ale przekazała je innym państwom europejskim, nie wymagając żadnego ruchu w kierunku samostanowienia. Kongresy stawały się coraz większe wraz ze wzrostem frekwencji ze Stanów Zjednoczonych, Afryki, Karaibów i Europy. Przyczyną wzrostu było sponsorowanie delegatów przez międzynarodowe ruchy robotnicze, które rosły w latach dwudziestych XX wieku. Rośnie także czarny nacjonalizm Marcusa Garveya. Garveyiści w Stanach Zjednoczonych dążyli do jedności Afryki, a także poprawy losu Czarnych z klasy robotniczej. Kontrastowali z elitarnymi czarnymi, którzy zwykle wspierali DuBois. Jamajski Garvey założył w 1914 roku Universal Negro Improvement Association (UNIA) jako narzędzie zaszczepiania czarnej dumy i poprawy politycznego i gospodarczego losu Czarnych na całym świecie. Garveizm wzywał także do repatriacji do Afryki, ruchu „Powrót do Afryki”. Ruch Garveya szybko się rozwinął, rozszerzając się poza Stany Zjednoczone. Jego UNIA miała oddziały w Europie, Australii i Republice Południowej Afryki, a jego Negro World sprzedawał się szeroko. Linia Black Star była pojazdem Garveya umożliwiającym wejście do handlu międzynarodowego, a także transport Czarnych do Liberii. W 1925 roku Garvey został aresztowany pod zarzutem oszustw pocztowych w związku z obsługą linii statków parowych, a ruch przygasł. Idee Garveya przetrwały, stymulując afrykańskich studentów w Londynie do utworzenia w 1929 r. Związku Studentów Afryki Zachodniej (WASU). WASU zrzeszało młodych, agresywnych Czarnych z Afryki i Karaibów, którzy chcieli politycznej niepodległości afrykańskich kolonii. Na problemy Czarnych pod koniec lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku zwrócił uwagę renesans Harlemu, najwybitniejszy z czarnych ruchów kulturowych tamtych czasów. Harlem Renaissance, skupiony w przeważnie czarnej dzielnicy Nowego Jorku, przyniósł społeczeństwu świadomość twórczości takich czarnych pisarzy, jak Richard Wright, Langston Hughes i Claude McKay, a także DuBois. Występowali także czarni artyści, którzy wzywali do czarnej dumy i położenia kresu niesprawiedliwości rasowej. Francuscy czarni artyści z Afryki i Karaibów założyli ruch négritude, który twierdził, że wszyscy Afrykanie, niezależnie od położenia geograficznego, mają wspólny zestaw cech. Négritude odrzuciła tych, którzy zarzucali Afrykańską niższość. Wśród autorów znaleźli się tacy autorzy, jak Aimé Césaire, Alioune Diop, Leon-Gontran Damas i Leopold Sédar Senghor, który później został pierwszym prezydentem Senegalu. Wielki Kryzys lat trzydziestych XX wieku i wojna światowa lat czterdziestych XX wieku zahamowały ruch panafrykański. Czarni z Wielkiej Brytanii i USA nadal byli jednak zaangażowani, protestując na przykład przeciwko inwazji Włoch na Etiopię w 1935 roku. Organizacje afroamerykańskie utworzyły Radę do Spraw Afrykańskich w 1937 r.; była to pierwsza amerykańska organizacja lobbująca pod przewodnictwem Czarnych. Dążyła do zwiększenia świadomości Amerykanów na temat problemów Czarnych poddanych kolonializmowi i zabiegała o niepodległość dla kolonii afrykańskich. Będąc studentem w Stanach Zjednoczonych na początku lat czterdziestych XX wieku, Kwame Nkrumah z brytyjskiej kolonii Gold Coast (obecnie Ghana) założył Afrykańską Organizację Studentów. W 1944 przeniósł się do Londynu i przyłączył się do ruchu panafrykanistycznego kierowanego przez Jamajczyka George'a Padmore'a i obywatela trynidadzkiego C. L. R. Jamesa. Innymi członkami byli Jomo Kenyatta z Kenii i Hastings Kamuzu Banda z Malawi, obaj, podobnie jak Nkrumah, ostatecznie przewodzili swoim krajom. Grupa ta była sponsorem V Kongresu

Panafrykańskiego w 1945 r. Spotkanie to zgromadziło związkowców i nacjonalistów z Anglii, Stanów Zjednoczonych, Afryki i Karaibów w Manchesterze w Anglii i pobudziło afrykańskie przywództwo w regionie panafrykańskim i afrykańskim ruchy niepodległościowe. Niepodległość uzyskała 17 krajów afrykańskich w 1960 r.; Do końca 1963 roku 80 procent kontynentu było niepodległe. Wielu nowych przywódców stawiało opór Stanom Zjednoczonym Afryki Nkrumaha, wolać zachować nowo zdobytą autonomię. Organizacja Jedności Afrykańskiej (OJA, obecnie Unia Afrykańska), założona w Addis Abebie w Etiopii przez 32 narody Afryki Północnej i Afryki Subsaharyjskiej w 1963 r., była luźną federacją oddaną współpracy na całym kontynencie. Unia polityczna nie doszła do skutku, ponieważ nowe państwa Afryki były zajęte różnicami politycznym i powszechnym ubóstwem. Ostatnie kolonie europejskie uzyskały niepodległość w latach 1974–1980. W latach 80. i na początku lat 90. grupy panafrykańskie na całym świecie nadal wywierały presję na rządy i zwiększały świadomość społeczną na temat niesprawiedliwości rządów białej mniejszości w Namibii i Republice Południowej Afryki. Kontynentalny panafrykanizm pozostaje sposobem na rozwiązanie poważnych problemów Afryki. Przyjmuje formę regionalnych grup współpracy, w tym Wspólnoty Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej (ECOWAS) i Wspólnoty Rozwoju Afryki Południowej (SADC, pierwotnie Południowoafrykańska Rada Koordynacyjna ds. Rozwoju, SADCC). Te organizacje branżowe promują regionalną integrację gospodarczą. Stanowią przeciwwagę dla międzynarodowych bloków handlowych, na czele których stoją Ameryka Północna, Azja i Europa. Ludność pochodzenia afrykańskiego na całym świecie nadal stoi przed wyzwaniami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi. Ponieważ ich problemy są podobne, niezbędną pozostaje współpraca międzynarodowa i wspólne strategie rozwiązywania problemów. Podejścia te są owocem panafrykanizmu. Krytycy zauważają, że panafrykanizm nie uznaje faktu, że Czarni na całym świecie nie stanowią jednej jednostki. Mają odmienną kulturę, pochodzenie etniczne, społeczeństwo i strukturę polityczną.

Pankhurst

Brytyjska feministka

Emmeline Pankhurst, z domu Goulden, urodziła się 14 lipca 1858 roku w Manchesterze w Anglii jako córka odnoszących sukcesy i postępowych politycznie rodziców. Jej edukacja przebiegała jednak według przyzwoitych zasad wiktoriańskich, co obejmowało naukę w paryskiej szkole kończącej naukę. Po powrocie do Manchesteru w 1878 r. poznała Richarda Pankhursta, radykalnego prawnika i obrońcę praw kobiet, za którego wyszła za mąż w 1879 r. Polityczne ambicje jej męża zmierzały do rozszerzenia ustawy reformującej z 1867 r. na kobiety i w tym celu promował pierwszą ustawę o wyborach dla kobiet i reforma ustaw o majątku zamężnych kobiet z 1870 i 1882 r.

Pearl Harbor

Niespodziewany atak Japonii na bazę marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych w Pearl Harbor na Hawajach rankiem 7 grudnia 1941 r. zakończył się jedną z najbardziej kosztownych porażek w historii Ameryki. W wyniku ataku zginęło ponad 2000 amerykańskich żołnierzy i cywilów, a wszystkie osiem amerykańskich pancerników zacumowanych tego ranka w Pearl Harbor zostało poważnie uszkodzonych lub zniszczonych. Ponadto w wyniku ataku zniszczono lub uszkodzono setki amerykańskich samolotów znajdujących się na pobliskich lotniskach. Pomimo nadziei Japonii, że tak niszczycielski atak zmusi Stany Zjednoczone do złożenia petycji o pokój, wydarzenia z 7 grudnia wzmocniły amerykańską determinację i uciszyły izolacjonistów, którzy sprzeciwiali się możliwości przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny. Prośba prezydenta Franklina D. Roosevelta skierowana do Kongresu o wypowiedzenie wojny Japonii 8 grudnia została niemal jednomyślnie zatwierdzona, przy tylko jednym głosie sprzeciwu w Izbie Reprezentantów. Chociaż charakter i czas ataku z 7 grudnia

całkowicie zaskoczył Amerykanów, od pewnego czasu narastało napięcie między Stanami Zjednoczonymi a Japonią w związku z japońskimi ambicjami imperialistycznymi w Azji. W lipcu 1937 roku armia japońska rozpoczęła inwazję na Chiny, po tym jak sześć lat wcześniej najechała Mandżurię i ustanowiła marionetkowy reżim Mandżukuo. Stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Japonią pogorszyły się we wrześniu 1940 r., kiedy Japończycy podpisali Pakt Trójstronny z Niemcami i Włochami. Kiedy Japonia zajęła południowe Indochiny w lipcu 1941 r., prezydent Roosevelt odpowiedział poprzez zamrożenie japońskich aktywów w Stanach Zjednoczonych i nałożenie embargo na dostawy ropy do Japonii. Podczas serii wymian dyplomatycznych latem i jesienią 1941 r. Stany Zjednoczone zażądały od Japonii wycofania swoich sił zbrojnych z Chin i Indochin francuskich. W miarę pogarszania się stosunków amerykańsko-japońskich admirał Yamamoto Isoroku, dowódca połączonej floty japońskiej i główny strateg marynarki wojennej Japonii, zaplanował uderzenie wyprzedzające na amerykańską flotę Pacyfiku. Yamamoto, który studiował na Harvardzie, sprzeciwiał się wojnie ze Stanami Zjednoczonymi. Na wypadek gdyby wybuchła wojna było to jednak nieuniknione. Yamamoto upierał się, że Japonia powinna uderzyć pierwsza, zmasowanym atakiem z zaskoczenia, aby unieruchomić flotę amerykańską. Komandor Genda Minoru – doświadczony pilot lotniskowca i taktik powietrzny – pomógł w opracowaniu szczegółów planu, który Yamamoto nazwał Operacją Z. 26 listopada 1941 roku, podczas gdy trwały negocjacje amerykańsko-japońskie, siły uderzeniowe potajemnie wypłynęły na Hawaje pod dowództwem wiceadmirała Nagumo Chuichi. Rankiem w dniu ataku na Pearl Harbor amerykańscy łamacze szyfrów w Waszyngtonie przechwycili i odszyfrowali ostatnią część 14-częściowej wiadomości dyplomatycznej stwierdzającej, że Japonia zerwie tego dnia negocjacje. Prawdopodobnie interpretując wiadomość jako wskazówkę, że Japonia planuje przystąpić do wojny, ale nie wiedząc dokładnie, gdzie i kiedy nastąpi atak, generał George C. Marshall próbował skontaktować się przez radio z Hawajami (między innymi), aby postawić tamtejsze siły w stan pogotowia. Ładunki atmosferyczne zmusiły do użycia komercyjnego telegrafu w celu przekazania ostrzeżenia Marshalla generałowi porucznikowi Walterowi Shortowi, dowódcy sił amerykańskich na Hawajach. Generał Short otrzymał wiadomość dopiero kilka godzin po zakończeniu ataku.

PERYSKOP ŁODZI PODWODNEJ

7 grudnia przed świtem czasu hawajskiego trałowiec Condor patrolował strefę bezpieczeństwa w pobliżu wejścia do Pearl Harbor, kiedy chorąży R. C. McCloy dostrzegł peryskop łodzi podwodnej. Japońscy lotnicy sprzeciwiali się włączeniu okrętów podwodnych do planu ataku Yamamoto, obawiając się, że okręty podwodne – jeśli dostrzeżony – zniszczyłyby element zaskoczenia. Decyzja pilotów została odrzucona, a lotniskowcom towarzyszyła duża flota okrętów podwodnych, w tym pięć „mikusowych” okrętów podwodnych krótkiego zasięgu. Karłowate łodzie podwodne zostały rozmieszczone o północy 6 grudnia, 16 mil od portu; ich dwuosobowe załogi miały zaatakować wszystkie amerykańskie statki próbujące wejść do portu lub go opuścić podczas ataku powietrznego. Po wykryciu jednego z miniaturowych okrętów podwodnych około godziny 3:45 McCloy i kwatermistrz drugiej klasy RC Uttrick zgłosili swoje odkrycie za pomocą lampki sygnalizacyjnej załozce USS Ward. „Ward”, niszczyciel również patrolujący niedaleko portu, przeprowadził przeszukanie sonarem, ale nie znalazł niczego niezwykłego. Jednak niecałe trzy godziny później porucznik William W. Outerbridge, nowo przydzielony kapitan oddziału, został ponownie wezwany ze swojej pryczy; tym razem zauważył miniaturowy okręt podwodny podążający w ślad za USS Antares. Ward otworzył ogień do japońskiej łodzi podwodnej, a następnie przeprowadził atak bombą głębinową, który zatopił łódź podwodną. O 6:35 Outerbridge zgłosiło incydent dowództwu okręgu, ale wówczas nie podniesiono żadnego ogólnego alarmu. Admirał Mąż E. Kimmel, dowódca Floty Pacyfiku, oczekiwał na weryfikację raportu, gdy nadeszła pierwsza fala ataku powietrznego. Gdy USS Ward oddał pierwsze strzały wojny na Pacyfiku, pierwsza fala 183 japońskich myśliwców, bombowców i samolotów torpedowych skierowała się w stronę baz morskich i powietrznych na wyspie Oahu. Dowodzona przez dowódcę Fuchidę Mitsuo pierwsza grupa samolotów

wystartowała z pokładów lotniskowców około 330 mil na północ od Oahu o godzinie 6:00. O godzinie 7:02 dwóch operatorów radarów w Opanie (w pobliżu najbardziej wysuniętego na północ krańca Oahu) wykrył duży korpus samolotów zbliżający się z północy. Natychmiast zadzwonili do centrum informacyjnego w Fort Schafter, gdzie niedoświadczony oficer dyżurny, porucznik Kermit Tyler, odrzucił te raporty jako nieistotne. Tyler wiedział, że tego ranka bombowce B-17 sił powietrznych miały przylecieć z Kalifornii w drodze na Filipiny, i założył, że to właśnie widzieli operatorzy radarów na swoich ekranach. Dlatego po raz kolejny nie podniesiono alarmu. Atak powietrzny na Pearl Harbor zaplanowano z uwzględnieniem dwóch różnych opcji. Jeśli uda się osiągnąć zaskoczenie, bombowce nurkujące i samoloty torpedowe miały jako pierwsze uderzyć na Flotę Pacyfiku, a bombowce poziomujące miały w ślad za nimi zrzucić bomby przeciwpancerne nad portem. W przypadku gdyby siły amerykańskie zostały zaalarmowane o zbliżającym się ataku, bombowce nurkujące w pierwszej fali ataku miały uderzyć w bazy lotnicze Wheeler i Hickam oraz lotnisko marynarki wojennej na wyspie Ford. Kiedy Fuchida wystrzelił pojedynczą flarę około godziny 7:40, aby wskazać, że osiągnięto zaskoczenie, dowódca eskorty myśliwców nie potwierdził sygnału. Po krótkiej przerwie Fuchida wystrzelił drugi ogień.

TORA! TORA! TORA!

Dowódca bombowców nurkujących, komandor porucznik Takahashi Kuichi, błędnie wziął drugi lot za sygnał, że obrońcy zostali zaalarmowani, więc bombowce nurkujące przystąpiły do ataku na lotniska, podczas gdy samoloty torpedowe i bombowce poziomowe skoncentrowały swoje wysiłki na flocie w Battleship Row. Gdy o godzinie 7:53 pierwsza fala japońskich samolotów dotarła do Oahu, Fuchida przestał lotniskowcom słynne obecnie słowa kodowe „Tora! Tora! Tora!” aby wskazać, że osiągnięto całkowite zaskoczenie strategiczne i taktyczne. Nagumo przekazał wiadomość Japonii, dając tamtejszym siłom znać, że skoordynowane operacje przeciwko Malajom, Filipinom i Holenderskim Indiom Wschodnim również mogą posunąć się do przodu. Po zbliżeniu się do Oahu bombowce nurkujące, zwane „Vals”, podzieliły się na dwie grupy, jedna celująca w pole Hickam Field i wyspę Forda, a druga w pościg za Wheelerem. Pierwsza grupa rozpoczęła bombardowanie wojskowej bazy lotniczej w Hickam Field o godzinie 7:55. Fakt, że amerykańskie samoloty były ustawione w jednej linii od końcówek do końcówek skrzydeł, aby zapobiec możliwemu sabotażowi, uczynił je łatwym celem dla japońskich bombowców. Armia poniosła najcięższe straty w nalocie na Hickam Field, w którym zginęło lub zostało rannych 182 ludzi. Lotnisko Wheeler również zostało mocno zaatakowane; prawie dwie trzecie ze 140 samolotów na ziemi w Wheeler zostało zniszczonych lub wyłączonych z akcji. Baza lotnicza marynarki wojennej na wyspie Ford straciła w wyniku japońskiego ataku prawie połowę swoich samolotów, a baza w Zatoce Kaneohe straciła wszystkie z wyjątkiem kilku. Równoległe z bombardowaniami lotnisk miał miejsce dwutorowy atak na flotę Stanów Zjednoczonych na Pacyfiku. Na szczęście dla Stanów Zjednoczonych tego ranka żaden z ich lotniskowców nie był w porcie. Japończykom udało się jednak zadać znaczne uszkodzenia wszystkim ośmiu pancernikom w Pearl Harbor, zatapiając pięć z nich. O 8:00 Pearl Harbor stanęło w płomieniach, gdy kombinacja torped i bomb przeciwpancernych uderzała w jeden amerykański okręt za drugim. Szczególnie spektakularna była eksplozja na pokładzie USS Arizona, w wyniku której zginęło 1177 ludzi. Pomnik w Arizonie nadal stoi, aby upamiętnić cały personel wojskowy, który stracił życie w ataku na Pearl Harbor. Druga fala składająca się z 167 kolejnych japońskich samolotów została wystrzelona około godzinę po pierwszej; 17 samolotów Zero (myśliwce) wycelowało w bazę lotniczą Marynarki Wojennej Kaneohe, podczas gdy 18 innych zaatakowało Wheeler Field i bazę lotniczą Korpusu Piechoty Morskiej Ewa. Około 54 bombowców wysokiego szczebla podzielone na trzy grupy mają zaatakować wyspę Ford, Kaneohe i pole Hickam; 80 bombowców nurkujących zaatakowało Pearl Harbor, w tym stocznice marynarki wojennej, w której znajdował się suchym doku pancernik Pensylwania, został trafiony wraz z kilkoma niszczycielami. Pod koniec drugiej fali trzy bomby uderzyły w niszczyciel Shaw w suchym doku,

wywołując spektakularną eksplozję. Japończycy ponieśli znacznie większe szkody w drugiej fali niż w pierwszej, kiedy zaskoczyli siły amerykańskie zupełnie nieświadomie; w sumie straty japońskie obejmowały 29 samolotów, pięć miniaturowych łodzi podwodnych i 55 ludzi. Druga i ostatnia fala ataku zakończyła się o 9:45. Genda i Fuchida nalegali na kolejny atak, ale ostrożny Nagumo nakazał siłom japońskim wycofać się. W rezultacie amerykańskie magazyny ropy naftowej i zakłady naprawcze wyszły stosunkowo bez szwanku. Wszystkie z 19 statków uszkodzonych w ataku z wyjątkiem trzech zostałyby ostatecznie przywrócone do służby, a amerykańskim siłom zbrojnym wystarczyłoby zaledwie sześć miesięcy, aby odwrócić strategiczne role na Pacyfiku w decydującej bitwie o Midway (3–7 czerwca br. 1942).

Pentekostalizm

Ruch zielonoświątkowy wdarł się na krajobraz religijny w XX wieku jako główna siła chrześcijańska. Jej wyznawcy, rozproszeni po wielu kościołach i wyznaniach, liczyli ponad pół miliarda na całym świecie, czyniąc ją nagle tradycją chrześcijańską ustępującą pod względem wielkości i zakresu jedynie Kościołowi rzymskokatolickiemu. Niektórzy historycy datują początki współczesnego ruchu zielonoświątkowego na 1 stycznia 1901 roku, kiedy Agnes Ozman pod kierunkiem kaznodziei metodystów Charlesa F. Parhama „mówiła językami” (głosolalia) w szkole biblijnej Bethel w Topeka w stanie Kansas. To szczególne wydarzenie przekonało wielu, że nadprzyrodzone dary i moce związane z przyjściem Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy oraz z posługą wczesnego Kościoła w Dziejach Apostolskich są nadal łatwo dostępne dla zwykłych chrześcijan, którzy szczerze ich szukają. Podobne nauki i przejawy spotkały się z szerokim zainteresowaniem od 1906 do 1913 roku podczas Przebudzenia na Azusa Street w Misji Wiary Apostolskiej w Los Angeles. William J. Seymour, afroamerykański kaznodzieja świętości z Teksasu, był tam wybitnym przywódcą. W miarę rozprzestrzeniania się zielonoświątkowości zaczęło powstawać wiele nowych wyznań protestanckich, poczynając od Zgromadzeń Bożych, Zielonoświątkowego Kościoła Bożego, Międzynarodowego Kościoła Foursquare Ewangelii i otwarte kościoły biblijne. Jeszcze inne młode, ale ugruntowane wyznania, takie jak Kościół Boży i Kościół Boży w Chrystusie, przyjęły wierzenia zielonoświątkowe. Tym, co łączyło prawie wszystkie wyznania zielonoświątkowe, było przekonanie, że doświadczenie chrześcijańskie byłoby niepełne bez uświęcającego i wzmacniającego działania Ducha Świętego oraz że „chrzest Duchem Świętym” jest potwierdzony dowodem „mówienia językami”, a także dodatkowe znaki, w tym prorocтва, wizje, egzorcyzmy i boskie uzdrowienie. Już w 1914 roku kilku wyznawców zielonoświątkowości zaczęło głosić „Jedność” lub „Tylko Jezus”, co jest nieco modalnym poglądem na Trójcę, który dopuszcza różne przejawy Boga, ale sugeruje, że ostatecznie istnieje tylko jedna Osoba Boska. Pentekostalizm Jedności zazwyczaj kładzie nacisk na ponowny chrzest w samym imieniu Pana Jezusa Chrystusa, a nie Ojca, Syna i Ducha Świętego. Jego stosunek do innych wyznań zielonoświątkowych i do tradycyjnych organów chrześcijańskich zajmujących się ortodoksją teologiczną pozostaje w najlepszym wypadku niejednoznaczny i kontrowersyjny, częściowo w zależności od tego, jak rozumieć jego twierdzenia teologiczne. Ruch zielonoświątkowy poprzedzony był szeroko rozpowszechnionym, nakładającym się na siebie nauczaniem wśród XIX-wiecznych ewangelickich protestantów o potrzebie zwycięskiego „wyższego życia”, możliwego dzięki napełnieniu Duchem Świętym, o znaczeniu kryzysu Ducha Świętego, uświęcenia dla oczyszczenia wierzącego od grzechu oraz o Jezusie Chrystusie jako Zbawicielu, Uświęcicielu, Uzdrowicielu i Przychodzącym Królu, przeplatając w ten sposób akcenty chrystologiczne i pneumatologiczne. Pentekostalizm zdecydowanie uznaje wszystkie cztery ostatnie tematy za podstawowe dla życia chrześcijańskiego – nawrócenie chrześcijańskie, zielonoświątkowe dzieło Ducha Świętego, który oczyszcza i uzdalnia wierzącego chrześcijanina do służby, boskiego uzdrowienia i rychłego powrotu Jezusa Chrystusa w mocy i wielką chwałę jako motywację do świętego życia i wysiłków misyjnych. Demografowie religijni uznają obecnie trzeci typ pentekostalizmu, zwany ruchem neocharyzmatycznym. W rzeczywistości składa się z dwóch

lub więcej raczej odrębnych elementów. Jedną z nich jest tak zwana trzecia fala ewangelików, którzy całym sercem potwierdzają nadprzyrodzone znaki, a mimo to pilnie starają się unikać kościelnych schizm, przewrotów i kontrowersji, które często towarzyszyły dwóm pierwszym falom. Znacznie szersza, bardziej amorficzna forma ruchu neocharyzmatycznego liczebnie przyćmiewa każdy inny typ pentekostalizmu. Składa się z wielu tysięcy niezależnych grup i wyznań chrześcijańskich, które wyrosły we współczesnym świecie, mniej więcej niezależnie od tradycyjnych wpływów rzymskokatolickich, prawosławnych czy protestanckich. Ich założyciele często domagają się bezpośredniego objawienia od Boga w postaci snów lub wizji. Chociaż te rodzime ciała kościelne mogą okazać się trudne do sklasyfikowania, na ogół są one znacznie bliższe wierzeniom i praktykom zielonoświątkowym niż innym tradycjom chrześcijańskim.

Poprawka Platta

Stany Zjednoczone okupowały Kubę w 1898 r. i przyjęły poprawkę Platta w 1901 r. Warunkiem zakończenia amerykańskiej okupacji Kuby było włączenie poprawki, która uczyniła Kubę protektoratem Stanów Zjednoczonych. Chociaż delegaci kubańskiej konwencji konstytucyjnej sprzeciwiali się włączeniu poprawki, Stany Zjednoczone były nieugięte i dysponowały siłami zbrojnymi na Kubie i okrętami wojennymi dostępnymi na morzu. Mając do wyboru ograniczoną niezależność lub jej całkowity brak, Kuba przyjęła poprawkę Platta. Senator Orville Platt (1827–1905) z Connecticut, proamerykański polityk nacjonalistyczny ekspansjonista, który opowiadał się za wysokimi płacami ochronnymi i pomógł zaanektować Hawaje i okupować Filipiny, jest autorem Poprawki Platta, która była pomysłem Sekretarza Stanu Elihu Roota. Poprawka Platta była uzupełnieniem ustawy o przydziałach armii z 1901 r. Stanowiła ona, że Kuba musi mieć zgodę Stanów Zjednoczonych na wszystkie kubańskie umowy handlowe i traktaty z jakimkolwiek innym krajem. Dało także Stanom Zjednoczonym prawo do interwencji w sprawę Kuby w celu zachowania niepodległości Kuby i utrzymania rządu wystarczającego do ochrony życia, wolności i mienia. Obowiązywała aż do uchylecia w 1934 r. Oprócz określenia warunków, na jakich Stany Zjednoczone mogłyby interweniować w sprawę Kuby, poprawka zezwalała również na dzierżawę gruntów przez Stany Zjednoczone pod bazę morską i zabraniała Kubańczykom przekazywania gruntów jakiegokolwiek innemu narodowi. Poprawka uczyniła Kubę wirtualnym protektoratem USA. Poprawka Tellera z 1898 r. stwierdzała, że Stany Zjednoczone nie zamierzają anektować Kuby po wojnie hiszpańsko-amerykańskiej. Amerykańscy ekspansjoniści obawiali się, że niemieccy ekspansjoniści mogą wykorzystać okazję, aby zaszkodzić interesom USA, wypełniając pustkę pozostawioną przez brak zainteresowania USA tym obszarem. Poprawka Platta stanowiła kompromis pomiędzy jawnym imperializmem a odrzuceniem Poprawki Tellera. Kompromis uniemożliwił Kubie zawarcie traktatów, przejęcie długów lub wstrzymanie amerykańskiego programu sanitarnego na wyspie. Gwarantowała Stanom Zjednoczonym prawo do interwencji w sprawę Kuby, ilekroć Stany Zjednoczone uznają, że w grę wchodzi interesy USA. Dodatkowo, ponieważ Stany Zjednoczone miały próbować przejąć kontrolę nad Zatoką Guantanamo, najlepszym portem Kuby, od 1899 r. pozwoliło to Stanom Zjednoczonym na dzierżawę terenów pod stacje marynarki wojennej i stacje węglowe. Thomas Estrada Palma, zwolennik aneksji Kuby do Stanów Zjednoczonych, objął władzę w kubańskich wyborach w 1902 r., charakteryzujących się oszustwami i nadużyciem swojego stanowiska. Kadencja Estrady Palmy wygasła w 1905 r., lecz próbował on powrócić do władzy. Rebelianci niezadowoleni z rządu kubańskiego i zaangażowania USA na Kubie stawiali opór Estradzie Palmie. Aby stłumić liberalną rewoltę, Theodore Roosevelt wysłał wojska 29 września 1906 roku. Bunt zakończył się wynegocjowanym pokojem i ponownym zajęciem Kuby. Stany Zjednoczone okupowały Kubę militarnie w 1906 roku na mocy Porozumienia Platta, pozostając tam przez trzy lata. Stany Zjednoczone usunęły Kubańczyków z rządu podczas okupacji. Siły amerykańskie opuściły kraj w 1909 r., ale powróciły w 1912 r. Kolejna okupacja trwała od 1917 r. do 1933 r. Przez cały okres obowiązywania Poprawki Platta, w interesie utrzymania stabilności Kuby Stany Zjednoczone

odmówiły uznania jakiegokolwiek rządu rewolucyjnego i w razie potrzeby wystąpiły okręty wojenne na wody kubańskie. W 1934 roku okoliczności uległy zmianie. Kubański nacjonalizm rósł, a Kubańczycy byli coraz bardziej krytyczni wobec dominacji Stanów Zjednoczonych w ich społeczeństwie. Stany Zjednoczone były zajęte Wielkim Kryzysem. Ponadto Franklin Roosevelt ustanowił Politykę Dobrego Sąsiedztwa wobec Ameryki Łacińskiej. W ten sposób Stany Zjednoczone i Kuba podpisały traktat uchylający poprawkę Platt. Jednak Stany Zjednoczone zachowały swoją bazę morską w Guantanamo.

Porfiriato

Porfiriato odpowiada okresowi, w którym Porfirio Díaz był prezydentem Meksyku od 1876 do 1880 i od 1884 do 1911. Początki władzy politycznej Porfirio Díaz można doszukiwać się w jego udziale w bitwach wojskowych i politycznych toczonych w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX wieku. Díaz uznał liberalizm za ideologiczną podstawę swojego reżimu. Zainspirowany rewolucją amerykańską i francuską miał na celu ustanowienie republiki federalnej, w której instytucje demokratyczne reprezentowałyby egalitarne i świeckie społeczeństwo. Niemniej jednak ważne było budowanie swojej kariery poprzez początkową sieć patronatów, zaczynając od rekomendacji miejscowego księdza, aby został przyjęty do lokalnego katolickiego seminarium duchownego w Oaxaca. Podczas wojny meksykańsko-amerykańskiej w 1847 r. 16-letni Díaz wstąpił do armii, aby pomóc odeprzeć inwazję, ale ostatecznie nie wziął udziału w walce. Wkrótce potem poznał Benito Juárez, już wybranego gubernatora Oaxaca, który zainspirował go do studiowania prawa. Jednak wojskowy zamach stanu, który przywrócił do władzy ekstrawaganckiego i skorumpowanego dyktatora Antonio Lópeza de Santa Anna i umożliwił mu objęcie jego jedenastej – i ostatniej – kadencji, spowodował, że Díaz ponownie porzucił studia i dołączył do ruchu oporu. W marcu 1854 roku w Ayutla w Guerrero zebrała się grupa dysydentów, aby zaplanować upadek Santa Anna.

WEZWIJ DO WYPADKU

Tam grupa ogłosiła Plan de Ayutla, manifest wzywający do obalenia Santa Anna. Wieść o planie rozeszła się po całym Meksyku i wkrótce w kraju wybuchł otwarty bunt. Juárez i Díaz, których Santa Anna zesłała na wygnanie, wrócili do Meksyku i chętnie przyłączyli się do powstania. Santa Anna uciekł z kraju w sierpniu 1855 r., a stanowisko tymczasowego prezydenta objął Álvarez. Juárez został ministrem sprawiedliwości, a zaledwie 25-letni Díaz został mianowany podprefektem miasta Ixtlán w Nayarit. 5 lutego 1857 roku przyjęto nową konstytucję, zawierającą postanowienia ograniczające władzę Kościoła. Ci rozwścieczeni duchowni i konserwatyści rozpoczęli w ten sposób krwawą wojnę reformowaną w latach 1858–1861, nazwaną tak ze względu na „prawa reformujące”, które budziły sprzeciw zagorzałych katolików. Zarówno podczas wojny reformowanej, jak i wojny 1864–67 z Maksymilianem oraz interwencji francuskiej Díaz wyróżnił się jako silne prawe ramię sprawy liberalnej. Był dwukrotnie ranny, trzykrotnie uniknął niewoli, a w latach 1864–67 dowodził siłami, które zadały imperialistom dziewięć porażek. Złapany przez siły Maksymiliana, odmówił ułaskawienia, a następnie w 1865 r. brawurowo uciekł z więzienia, po czym stał się bohaterem liberalnym. Gdy imperium Maksymiliana upadło, Díaz dowodził potężną armią, która 15 lipca 1867 roku triumfalnie wkroczyła do Meksyku. Po kandydowaniu na prezydenta w 1867 r. i przegranej z Juárezem – Díaz wrócił do Oaxaca, aby uprawiać trzcinę cukrową w swojej hacjendzie „La Noria”. Podczas gdy jego brat był gubernatorem w Oaxaca, a Porfirio Díaz skupiał się na odzyskaniu władzy politycznej, on opracował plan powstania La Noria, który przeciwstawił się rządowi Juárez i zainicjował powstanie w oczekiwaniu na wybory prezydenckie w 1871 r. Jednak spisek La Noria nie zadziałał. nie powiodło się i powstanie zostało stłumione w ciągu kilku miesięcy. Po nagłej śmierci Benito Juárez w 1872 r. tymczasowy prezydent Sebastián Lerdo de Tejada udzielił amnestii zbuntowanym Porfiristas, aby uzyskać kontrolę polityczną nad krajem. Tejada rządził przez krótki okres, gdyż nie widział konsekwencji ograniczenia autonomii federalnej na rzecz stanów i ponownego ubiegania się o reelekcję. Wraz z powstaniem społecznym

prezes Sądu Najwyższego José María Iglesias opowiadał się za przywróceniem praworządności i legalności demokratycznych wyborów i kandydował na prezydenta. Niemniej jednak jego odmowa podzielenia się władzą z Porfiristas doprowadził Díaza do zajęcia stolicy jako szef „armii konstytucyjnej”. Porfirio Díaz objął urząd w 1876 r. i jako swoją pierwszą próbę przyjął „pacyfikację” kraju po tak wielu buntach. Jednak jego metody ustanawiania Porfirian Pax opierały się na strategiach zastraszania, przymusu i represji. Kolejnym czynnikiem, który przyczynił się do ustanowienia porządku jako podstawy postępu, była systematyzacja życia codziennego poprzez różne kodeksy i regulacje cywilne, sądowe i handlowe.

INNY TERMIN

Kiedy w 1880 r. dobiegła końca jego pierwsza kadencja prezydencka, Díaz wrócił do Oaxaca, aby zostać gubernatorem i ministrem gabinetu, podczas gdy jego przyjaciel, generał Manuel González, został wybrany na prezydenta. González nagradzał swoich przyjaciół i utrzymywał dobre stosunki z innymi, sam zyskując poparcie polityczne. Zmienił konstytucję, aby umożliwić wybór Díaza na kolejną kadencję. W 1884 roku ukończono budowę kolei centralnej łączącej Meksyk ze Stanami Zjednoczonymi. Prezydent González uznał meksykańskie długi wobec Wielkiej Brytanii, co okazało się niezbędne dla zapewnienia dobrej wiarygodności kredytowej kraju. Pod rządami Gonzáleza nastąpił znaczny rozwój gospodarczy, ale opuścił on prezydenturę pod zarzutem przedłużającej się korupcji. Po zmianie konstytucji umożliwiającej jego reelekcję Díaz powrócił, aby ocalić naród przed złymi rządami Gonzáleza i został ponownie wybrany na prezydenta w 1880 r. i pozostał na nim do 1911 r. Pod rządami Díaza infrastruktura i roboty publiczne rozprzestrzeniły się po całym kraju, zwielokrotniając system kolei, telegrafy i inne sieci komunikacyjne, które zbudowały wizerunek Díaza jako budowniczego postępowego i nowoczesnego Meksyku. Reżim wspierał także tworzenie szkół podstawowych i średnich, w których kultywowano takie wartości jak patriotyzm, porządek, wolność i postęp. Jednakże kształcenie techniczne i zawodowe nie było traktowane priorytetowo, tak jakby postęp nie wymagał specjalistycznych umiejętności, aby go osiągnąć. To właśnie zewnętrznymi zasobami finansowymi Díaz stymulował rynek wewnętrzny poprzez rozwój przemysłu, natomiast wydobycie górnicze było przeznaczone na potrzeby rynku zewnętrznego. Warto jednak stwierdzić, że rolnictwo nigdy nie dotrzymywało tempa rozwoju, nawet gdy 6-tysięczny właściciel hacjendy był faworyzowany przez reżim, który faworyzował praktyki feudalne, pozwalające na tworzenie ogromnych skupisk ziemi. Co więcej, nierówności znalazły odzwierciedlenie w każdej dziedzinie życia społecznego, jak na przykład w kształceniu zawodowym, które skupiało się w kilku dużych miastach. Díazowi tak zależało na przyciągnięciu zagranicznego kapitału, że przyjął dyskryminującą politykę wobec meksykańskich pracowników górnictwa, co później spowodowało poważny strajk – który został bezlitośnie stłumiony – w Cananea Consolidated Mining Company w Sonorze. Díaz również sprytnie rozegrał jedną stronę przeciwko drugiej, zachęcając kapitał brytyjski i europejski jako przeciwwagę dla kapitału amerykańskiego. Kres reżimu Díaza (1904–1911) upłynął pod znakiem napływu do kraju inwestycji zagranicznych, co sprzyjało produkcji towarów i usług. Podobnie przemysł naftowy wzrósł z 5000 do 8 milionów baryłek rocznie do pierwszej dekady XX wieku. Jednak w tym czasie zaczęła się ujawniać rosnąca krytyka ze strony młodych intelektualistów z klasy średniej. Na czele tej grupy stanęli Camilo Arriaga, Juan Sarabia i bracia Flores Magón i rozpoczęli oni przygotowywanie kampanii antyreelekcyjnej. Nawet gdy priorytetem były represje wobec przywódców opozycji, Díaz był na tyle spokojny, że nadzorował obchody Stulecia (100. rocznicy odzyskania niepodległości); uczestniczył w inauguracji robót publicznych, szkół, szpitali i pomników; a nawet prowadził parady. Dwa miesiące później Francisco Madero poprowadził powstanie, które zapoczątkowało trwającą dekadę rewolucyjną wojnę domową i poprzez Plan de San Luis ogłosił, że Díaz nie zostanie ponownie wybrany. Po kilku miesiącach powstania Porfirio Díaz podał się do dymisji i udał się na wygnanie do Francji, gdzie kilka lat później zmarł. Podczas Porfiriato postęp zmaterializował się w infrastrukturze i komunikacji w dużych

miastach. Jednak gospodarka stała się całkowicie zależna od Stanów Zjednoczonych w wyniku dużych inwestycji w gałęziach przemysłu. Zagraniczna dominacja rozciągała się na dziedziny techniczne i gospodarcze, kontrastując z głębokim patriotyzmem wyznawanym przez Juárez, Lerdo i Díaza. W epoce liberalnej propagandzie nacjonalistycznej udało się przekazać ogółowi społeczeństwa poczucie narodowe i sumienie, które łączyły rasę, historię i terytorium w ramach symboliki kulturowej, która na długie lata definiowała tożsamość narodową.

Portsmouth, Traktat z (1905)

Traktat z Portsmouth z września 1905 r. zakończył wojnę rosyjsko-japońską i był pierwszym traktatem międzynarodowym podpisanym w Stanach Zjednoczonych. Zakończyło wojnę, która wybuchła w wyniku sprzecznych ambicji Rosjan i nowo uprzemysłowionych Japończyków na Dalekim Wschodzie. Rosja postrzegała Mandżurię, część upadającej dynastii Qing (Ch'ing) w Chinach, jako dojrzałą do ekspansji. Port Arthur oferował port, z którego można było korzystać przez cały rok i możliwość budowy linii kolejowej. Rosjanie również mieli plany wobec Korei i otrzymali koncesje terytorialne od Chińczyków. Z punktu widzenia Japonii Mandżuria również wydawała się dojrzała do rozwoju, a Japonia uważała, że Korea powinna znaleźć się w jej strefie wpływów. Rosja przejęła także kontrolę nad częścią Chin, z której Japonia była zmuszona zrezygnować po niedawnej wojnie chińsko-japońskiej. Japonia rozpoczęła działania wojenne w marcu 1904 roku, atakując siły rosyjskie w Korei, a później w Mandżurii i oblegając Port Arthur. Rezultatem tych bitew i innych działań był ciąg japońskich zwycięstw. Chociaż Rosja mogła wezwać więcej żołnierzy, Japończycy posiadali znacznie lepszy sprzęt i broń. W rzeczywistości wielu uważa ten konflikt za laboratorium tego rodzaju walk, które miały miejsce podczas I wojny światowej kilka lat później. Na morzu Japończycy zadali także poważne straty rosyjskiej marynarce wojennej. Po odkryciu, że ich flota Dalekiego Wschodu została zatopiona przez Japończyków w Port Arthur, duża flota rosyjska przybyła w te rejony z Europy w maju 1905 roku w bitwie pod Cieśniną Cuszima, napotkała flotę japońską i poniosła katastrofalną klęskę. Wiele rosyjskich okrętów wojennych zostało zniszczonych, powodując wiele ofiar śmiertelnych. Była to pierwsza wielka morska walka z udziałem nowych superpancerników. Japończycy pokonali Rosjan, co było pierwszym zwycięstwem mocarstwa azjatyckiego nad Europejczykiem, ale byli w rozpaczliwej sytuacji finansowej. Nadeszła chwila pokoju. W zawarciu traktatu pokojowego pośredniczył prezydent USA Theodore Roosevelt, który za swoje wysiłki otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla. Co ciekawe, Roosevelt nigdy nie był obecny na żadnej z sesji. Na miejsce negocjacji wybrano Portsmouth, przyjemne miasto w New Hampshire, a wielu delegatów zatrzymało się w lokalnym kurorcie Wentworth by the Sea. Rozmowy odbyły się w stoczni Portsmouth w Kittery w stanie Maine ze względu na bezpieczeństwo. W czasie wolnym delegaci spotykali się z obywatelami Portsmouth. Na czele delegacji stanęli Serge Witte z Rosji i Jutaro Komura z Japonii. Negocjacje były kilkakrotnie zatrzymywane, gdy obie strony nie zgadzały się ze sobą, ale ostatecznie doszły do wniosku w drodze kompromisu i interwencji Roosevelta. Zgodnie z traktatem Rosja przyznała, że Korea znajduje się na orbicie japońskiej i że Rosja powinna wycofać się z południowej Mandżurii, pozostawiając ją pod symboliczną kontrolą Chin. Ponadto, rosyjskie prawo do budowy Kolei Południowo-Mandżurskiej zostało przekazane Japonii, a także Półwyspu Liaodong (Liaotung) i Port Arthur na jego południowym krańcu, wraz z południową częścią wyspy Sachalin. Japończycy otrzymali także prawa do połowów w pobliżu rosyjskiego wybrzeża. Zarówno Rosja, jak i Japonia były niezadowolone z wyników, a w Japonii doszło do zamieszek. Niemniej jednak traktat oznaczał wyłonienie się Japonii jako potęgi na Dalekim Wschodzie.

Prestes, Luís Carlos

(1898–1990) brazylijski rewolucjonista

Louís Carlos Prestes, jeden z czołowych komunistów w Brazylii, przez wielu uważany jest za jedną z najbardziej charyzmatycznych, a zarazem tragicznych postaci w Brazylii ze względu na jego przywództwo w buncie tenente w 1924 r. i późniejszą współpracę z brazylijskim ruchem komunistycznym. Prestes urodził się 3 stycznia 1898 roku w Porto Alegre, porcie położonym 400 kilometrów od granicy z Urugwajem, uczęszczał do Escola Militar w Rio de Janeiro. Jako kadet miał doskonałe wyniki w nauce, ale w 1924 r. przewodził powstaniu przeciwko rządowi, tworząc tak zwaną Kolumnę Prestes, grupę partyzancką, która dążyła do obalenia prezydenta Artura da Silvy Bernardesa. Była to próba obalenia oligarchii, która umocniła się u władzy po ogłoszeniu Brazylii republiką w 1889 roku. Na nieszczęście dla Prestesa w dniu buntu zachorował na tyfus, a pokonani rebelianci uciekli do Bahii. Komuniści stoczyli 56 bitew, a także negocjowali traktaty z plemionami indiańskimi, a kiedy armia brazylijska ruszyła przeciwko nim, Prestes poprowadził wydarzenie, które stało się znane jako brazylijski odpowiednik chińskiego Długiego Marszu. Uciekli przed żołnierzami i udało im się przedostać na południe Brazylii, osiedlając się na odludziu wzdłuż granicy z Boliwią. Po trzech latach pracy przenieśli się do Boliwii, gdzie zostali internowani. Prestesowi udało się jednak uciec do Buenos Aires. Bunt miał być zapowiedzią rewolucji z 1930 r., która zakończyła „Starą Republikę” Brazylii, a tymczasowym prezydentem został Getúlio Vargas. Będąc pod coraz większym wpływem komunizmu, Prestes udał się na wygnanie, już całkowicie rozzarowany Vargasem. W Argentynie i Urugwaju Prestes spotkał się z marksistami w Buenos Aires i Montevideo, a następnie skontaktowali się z nim urzędnicy Kominternu, którzy namówili go do wyjazdu do Związku Radzieckiego, gdzie został mianowany przedstawicielem Kominternu w Brazylijskiej Partii Komunistycznej (PCB). W 1935 roku Prestes i jego niemiecka żona Olga Benária potajemnie wrócili do Brazylii i oboje pracowali dla popularnego frontu znanego jako Aliança Nacional Libertadora (Sojusz Wyzwolenia Narodowego). Do tej pory Vargas był zdecydowanym antykomunistą i wykorzystywał kongres brazylijski do stanowienia prawa przeciwko komunistom - w 1937 Vargas miał zamknąć parlament. Postrzegano go jako coraz bardziej profaszystę, więc policja odkryła siatkę Prestesa i aresztowała parę pod koniec 1935 roku. Olga, która była w ciąży, została deportowana do Niemiec jako cudzoziemka. Ponieważ była Żydówką, po powrocie do Niemiec trafiła do więzienia i zginęła w obozie koncentracyjnym. Prestes został uznany za winnego działalności wywrotowej i skazany na 17 lat więzienia. Po uwolnieniu Prestes zaczął organizować nowo zalegalizowaną Brazylijską Partię Komunistyczną. Dostrzegł, że Vargas był oportunistą, który w latach trzydziestych XX wieku wspierał faszyzm, ale obecnie opowiada się za liberalną demokracją, próbując zyskać przychyłność Stanów Zjednoczonych. Wielu brazylijskich komunistów rozpaczowało co do Prestesa, który był postrzegany jako współpracujący z Vargasem w celu uzyskania ustępstw. Zapytany, dlaczego może wesprzeć mężczyznę, który kazał deportować swoją żonę, Prestes odpowiedział, że uważa, że nie powinien pozwolić, aby osobiste spory stały na przeszkodzie jego próbie reform społecznych. W 1945 Prestes startował w wyborach na prezydenta i 2 grudnia 1945 został wybrany do brazylijskiego senatu Okręgu Federalnego. Jednak dwa miesiące wcześniej Vargas został obalony, a wojsko przystąpiło do prób powstrzymania komunistycznych wpływów politycznych w kraju. Dwa lata później PCB została ponownie zdelegalizowana, a Prestes powrócił do swojego wcześniejszego życia polegającego na tajnym organizowaniu się. Zmarł 7 marca 1990 r.

Progresywizm, USA

Ruch postępowy najlepiej postrzegać jako serię zmieniających się koalicji motywowanych problemami spowodowanymi szybką industrializacją w Stanach Zjednoczonych. Skład tych koalicji różnił się na szczeblu federalnym i stanowym oraz w zależności od regionu, a postępowe reformy nie były konkretnie powiązane z żadną z głównych partii politycznych. Tym, co wyróżniało postępową reformę, była wiara ruchu w znaczenie fachowej wiedzy. Postępowcy rozumieli, że rząd może być czynnikiem pozytywnych zmian, wierzyli, że środowisko jest kluczem do zachowań społecznych i polegali na statystykach, aby wspierać swoje cele. Postępowe reformy początkowo nakierowane były na problemy

życia miejskiego. Rozwój przedmieść zabrał bogatych z miast, które były coraz bardziej zaludnione przez ludzi, którzy w wielu przypadkach mówili innym językiem i okazali się odporni na protestanckie wysiłki na rzecz konwersji. Wysiłki reformatorskie skupiały się geograficznie w miastach Wschodu, Środkowego Zachodu i Zachodu i przyciągnęły poparcie rolników ze Środkowego Zachodu i umiarkowanego skrzydła południowego populizmu. Postępowi reformatorzy inspirowali się myślami o nacjonalizmie kulturowym i doskonaleniu społeczeństwa. Akceptowali industrializm, ale krytycznie odnosili się do jego opresyjnych aspektów. Ruch został nagłośniony przez grupę dziennikarzy zwaną muckrakers, grupę umiarkowanych mężczyzn i kobiet, którzy demaskowali problemy spowodowane przez kapitalizm przemysłowy, ale nie mieli zamiaru proponować radykalnych środków zaradczych na ujawnione problemy. Pod względem politycznym progresywizm zajmował centrum amerykańskiego spektrum politycznego. Na szczeblu stanowym gubernatorzy tacy jak Robert LaFollette z Wisconsin i Hiram Johnson z Kalifornii byli w stanie wdrożyć reformy, które oddały demokrację w ręce ludzi i odebrały ją korporacjom, które zdawały się kontrolować politykę stanu. Postępowcy nawoływali do stosowania i w wielu stanach przyjęli ustawy, które przyjęły tajne głosowanie i wprowadziły bezpośrednie wybory, inicjatywę, referenda, odwołania wybieranych urzędników i bezpośrednie wybory senatorów. Utworzyli także komisje ds. Regulacji usług użyteczności publicznej i kolei; ograniczyli lobbing i podnieśli podatki od osób prawnych. Aby skorygować najgorsze cechy industrializacji, postępowcy opowiadali się za odszkodowaniami dla pracowników, przepisami dotyczącymi pracy dzieci, przepisami dotyczącymi płacy minimalnej i maksymalnej liczby godzin oraz emeryturami wdowimi. Progresywizm wkroczył do polityki krajowej za prezydentury Theodore'a Roosevelta, który został prezydentem po zabójstwie Williama McKinleya w 1900 roku. Miał konserwatywne poglądy, ale obawiał się nadmiernej władzy bogactwa korporacji i niebezpieczeństwa radykalizmu klasy robotniczej. Stał się niekwestionowanym rzecznikiem narodowego progresywizmu. Roosevelt zyskał reputację „pogromcy trustów”, kiedy w 1904 roku Sąd Najwyższy orzekł, że Northern Securities Company naruszyła ustawę antymonopolową Shermana. W 1903 roku Kongres utworzył Biuro ds. Korporacji mieszczące się w Departamencie Handlu, którego zadaniem było nagłaśnianie i badanie zachowań gigantycznych firm. W 1906 roku Roosevelt podpisał zarówno ustawę o czystej żywności i lekach, która upoważniła Departament Rolnictwa do nakładania kar finansowych i więzienia dla producentów sprzedających towary podrobione lub pod błędną marką, jak i ustawę o kontroli mięsa, która wysyłała inspektorów federalnych do pakowni, aby zapobiec wprowadzaniu na rynek złego mięsa. Następcą Roosevelta, William Howard Taft, nie był w stanie utrzymać razem postępowego i konserwatywnego skrzydła Partii Republikańskiej, co doprowadziło Roosevelta do kandydowania na prezydenta Partii Postępowej, czyli Partii Bull Moose, w 1912 roku. Zarówno Roosevelt, jak i Taft przegrali z Demokratą Woodrow Wilson, który sam był zwolennikiem postępowych reform. Wilson podpisał ustawę o Rezerwie Federalnej z 1913 r., która zreorganizowała system monetarny kraju, a w 1914 r. podpisał zarówno ustawę antymonopolową Claytona, jak i ustawę o Federalnej Komisji Handlu, które wzmocniły zdolność rządu do regulowania korporacji. W 1916 roku Wilson podpisał ustawę Keatinga-Owena, która zabraniała sprzedaży produktów wytworzonych przy użyciu pracy dzieci. Progresywizm miał także aspekt religijny, znany jako Ewangelia Społeczna, będąc próbą głównego nurtu protestantyzmu przywrócenia części utraconego autorytetu i prestiżu społecznego poprzez swego rodzaju świeckie przywództwo. Opierał się na przekonaniu, że każdy chrześcijanin ma podwójne obowiązki wobec siebie i społeczeństwa, i łączył krytykę indywidualizmu z zaangażowaniem na rzecz sprawiedliwości społecznej i reform. Było to istotne, ponieważ na początku XX wieku wielu Amerykanów szukało wiedzy na temat bieżących problemów raczej w nauce niż w wierze. I wojna światowa przekierowała energię postępową reformatorów, a administracja republikańska lat dwudziestych XX wieku nie była zainteresowana wskrzeszaniem ruchu. Jego reformy przetrwały do XXI wieku, ale wiele inicjatyw społecznych preferowanych przez postępowców zostało wdrożonych dopiero po Nowym Ładzie.

Prohibicja (Ameryka Północna)

Stulecie agitacji antyalkoholowej opłaciło się na początku XX wieku, kiedy Stany Zjednoczone i większość kanadyjskich prowincji przyjęły przepisy zabraniające sprzedaży i spożywania napojów alkoholowych, od słabego piwa po wysokoprocentową whisky. Wprowadzony w następstwie I wojny światowej „szlachetny eksperyment” Stanów Zjednoczonych dotyczący ogólnokrajowej prohibicji alkoholowej okazał się wysoce kontrowersyjny i został uchylony w 1933 r. Podobnie jak w Stanach Zjednoczonych, kanadyjskie ograniczenia dotyczące alkoholu zaostrzyły się podczas I wojny światowej, ale większość z nich została zrewidowana lub uchylona do roku 1930. Zwolennicy prohibicji zarówno odpowiedzieli, jak i skorzystali na niepokojach społecznych, jakie panowały w Ameryce końca XIX i początku XX wieku. W miarę jak imigranci, w tym wielu Żydów i katolików, napływali do szybko rozwijających się miast, nasiliły się tendencje antyimigranckie, antymiejskie i antysalonowe w protestanckiej, małomiasteczkowej Ameryce i Kanadzie. Tytani biznesu, tacy jak John D. Rockefeller, Andrew Carnegie i Henry Ford, wspierali prohibicję w interesie zapotrzebowania przemysłu na trzeźwych operatorów maszyn. Skutecznym narzędziem stosowanym przez zwolenników prohibicji była opcja lokalna, pozwalająca miastom, powiatom lub całym stanom na ograniczenie lub wyeliminowanie spożycia alkoholu. Do roku 1915 ponad połowa Amerykanów żyła już w ramach prohibicji; 18 stanów było całkowicie „suchych”, podobnie jak części wielu innych, głównie na południu, środkowym zachodzie i zachodzie. Prohibicjoniści wykorzystali I wojnę światową do krucjaty przeciwko browarom, z których wiele było własnością niemieckich Amerykanów. Wskazali na potrzebę przekierowania dostaw zboża z produkcji piwa na pieczenie chleba dla żołnierzy walczących w Europie. Kongres zatwierdził osiemnastą poprawkę zakazującą produkcji i sprzedaży napojów alkoholowych w grudniu 1917 r.; weszła w życie 29 stycznia 1920 r. Federalna ustawa Volsteada zawierała wytyczne dotyczące egzekwowania. Zdefiniował „alkohole odurzające” jako zawierające 0,5 procent lub więcej alkoholu; dozwolony był alkohol do celów przemysłowych, religijnych i leczniczych, podobnie jak napoje winogronowe, takie jak Vine-Glo, przygotowywane w domu. Od początku egzekwowanie prawa okazało się trudne. Było wiele luk prawnych i zbyt mało agentów federalnych, aby zajmować się wybrzeżami. Przemysłowcy z ogromnym sukcesem importowali alkohol z Meksyku, Karaibów i, jak na ironię, Kanady, gdzie ograniczenia prohibicyjne były łagodniejsze i prawie nie istniały w Quebecu. Statki wypełnione alkoholem zakotwiczone poza trzymilową międzynarodową granicą i oczekiwały na szybkich przemysłowców rumu, którzy wrócili na kontynent z nielegalnym ładunkiem przeznaczonym dla „speakeasów” i „ślepych świń”, przeznaczonych zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn. Prezydent Warren G. Harding trzymał alkohol w Białym Domu. Inni Amerykanie, którzy lubili napić się bimbrowa lub ginu do wanny; Niesmaczne mikstury mieszano z sokami owocowymi, tworząc koktajle. Skażony alkohol przeznaczony do użytku przemysłowego lub „wzbogacony” pochodnymi, takimi jak gaz paraliżujący, powodował ślepotę, paraliż lub śmierć. Pomimo narastających problemów związanych z prohibicją, podczas wyborów prezydenckich w 1928 r., w których „suchy” republikanin Herbert Hoover walczył z „mokrym” nowojorskim demokratą Alfredem E. Smithem, suche serce Stanów Zjednoczonych przeważającą większością głosów głosowało na Hoovera. Historycy spierają się o faktyczny wpływ prohibicji na nawyki związane z piciem i egzekwowanie prawa. W miastach takich jak Nowy Jork, Detroit i Chicago, gdzie krucjata na sucho nigdy się nie przyjęła, poziom nielegalnego spożycia alkoholu prawdopodobnie przekroczył poziom sprzed prohibicji. Istnieją jednak przekonujące dowody na to, że w latach dwudziestych XX wieku spadła ogólna liczba aresztowań z powodu pijaństwa i hospitalizacji z powodu alkoholizmu. Również w Kanadzie, pomimo gwałtownego wzrostu nielegalnej produkcji alkoholu, zgłoszono mniej doniesień o publicznym zatruciu i związanych z nim zachowaniach przestępczych. Krytycy prohibicji z pewnością mieli wiele powodów do narzekań, w tym mnożenie się gangsterów takich jak Al Capone i Purple Gang, a także zwiększoną korupcję w rządzie i ogólny brak

szacunku dla prawa. Kryminalizacja browarnictwa i gorzelnictwa – ogromnej, dawniej legalnej branży – oznaczała utratę dochodów podatkowych i miejsc pracy. W Michigan, pierwszym stanie, który ratyfikował prohibicję, niemiecko-amerykański producent piwa Julius Stroh zatrudniał swoich pracowników do produkcji lodów w dawnym jego browarze. Libertarianie obywatelscy potępili ingerencję prohibicji w prawa państw i wolności jednostki. Na początku lat trzydziestych wielu wcześniej suchych liderów biznesu sprzeciwiało się surowemu i nieskutecznemu skupianiu się prohibicji na egzekwowaniu prawa. Franklin D. Roosevelt uczynił uchylenie prohibicji tematem kampanii wyborczej w 1932 roku. W kwietniu 1933 roku nowo wybrany prezydent przekonał Kongres do szybkiego dopuszczenia piwa zawierającego 3,2% alkoholu, podczas gdy Kongres zainicjował dwudziestą pierwszą poprawkę uchylającą XVIII. W grudniu prohibicji już nie było. Egzekwowanie polityki i ograniczeń dotyczących alkoholu zostało w większości zwrócone stanom. Przez jakiś czas niektórzy kontynuowali prohibicję jako politykę obowiązującą w całym stanie; obecnie jurysdykcja zwykle odbywa się na szczeblu lokalnym i nadal istnieją suche hrabstwa.

Powstanie węgierskie (1956)

W 1956 roku Węgry były krajem liczącym 9 milionów mieszkańców. Podczas II wojny światowej sprzymierzony z Niemcami, w latach 1944–45 zajęty przez wojska radzieckie. Węgierscy komuniści rozpoczęli proces, który pod koniec lat czterdziestych XX wieku zapewnił im kontrolę nad rządem. Do tego czasu w rządzie Węgier zaszły zmiany, które zapewniły ścisłe przestrzeganie przez kierownictwo dyrektyw Związku Radzieckiego. Pierwszym przywódcą komunistycznym od 1949 r. do początku lat pięćdziesiątych był twardogłowy László Rajk. Jego z kolei na rozkaz Moskwy zastąpił równie surowy przywódca Mátyás Rákosi. Chociaż narzucenie rządów komunistycznych na Węgrzech było szczególnie represyjne, we wczesnych latach pięćdziesiątych XX wieku wprowadzono je z siłą w całej Europie Wschodniej. W tym czasie miał miejsce szereg wydarzeń, które wskazywały na możliwość rozluźnienia ograniczeń nałożonych przez Związek Radziecki i ograniczenia wewnętrzne. Pierwszym wydarzeniem była śmierć Stalina w 1953 r. Zarówno w Związku Radzieckim, jak i w państwach satelickich nastąpiła niewielka odwilż i liberalizacja. Nastąpiły zmiany w polityce wewnętrznej państw Europy Wschodniej. Twardogłowi ginęli w tajemniczych okolicznościach, a w krajach, w których stłumiono bunty przeciwko Sowietom, wydawało się, że panuje pewien stopień liberalizacji. Bliżej domu wydawało się, że kierunek Węgier się zmienił. Rákosi został zepchnięty na bok, a na jego miejsce sprowadzono umiarkowanego Imre Nagya. Nagy opuścił to stanowisko w 1955 r., a jego poprzednik, Rákosi, powrócił. W lipcu 1956 r. Nikita Chruszczow zasugerował Rakosiemu wizytę w Moskwie. Nagy wrócił na stanowisko, ale po bardzo krótkim czasie opuścił rząd. W tym momencie zaczęły się kłopoty. 23 października 1956 r. studenci zażądali powrotu Nagya do rządu. Policja ostrzelała uczniów, a następnego dnia ogłoszono stan wojenny. Wojska radzieckie na Węgrzech stłumiły rosnącą liczbę zamieszek i demonstracji. Przemoc nasiliła się do 28 października, kiedy Nagy wrócił do rządu, podpisano zawieszenie broni, a wojska radzieckie wycofały się z Budapesztu. W następnym tygodniu Nagy i nowo utworzony rząd rozpoczęli wprowadzanie zmian, które zaniepokoiły nie tylko twardego węgierskich komunistów, ale także kierownictwo w Moskwie. Zwolniono więźniów politycznych i zakończył się system jednopartyjny. Najpoważniejsze było jednak oświadczenie, że Węgry rozpoczną wycofywanie się z Układu Warszawskiego. Chruszczow nakazał armii radzieckiej rozpoczęcie operacji „Trąba powietrzna”, będącej silną militarną odpowiedzią na bunt. Trąba powietrzna rozpoczęła się 4 listopada i trwała do 12 listopada. Była to operacja wyłącznie radziecka, ponieważ 120-tysięczna armia węgierska nie cieszyła się politycznym zaufaniem. Większość walk toczyła się na ulicach Budapesztu. Był też ruch polityczny. János Kádár przybył do Budapesztu 7 listopada. Był wieloletnim działaczem komunistycznym, który miał zarówno okresy sprawowania władzy, jak i jej utraty. Kiedy zaczęło się powstanie, Kádár opuścił Budapeszt i udał się do Sowietów, formalnie prosząc ich o interwencję w celu zakończenia zamieszek. Wychodząc od członka rządu węgierskiego, prośba ta wzmocniła wrażenie

zasadności interwencji sowieckiej. Ostatecznie w armii radzieckiej zginęło 700 ludzi, a około 1500 zostało rannych. Zginęło trzy tysiące Węgrów, najwięcej w Budapeszcie. Wiele tysięcy Węgrów opuściło kraj, najpierw do Austrii, gdzie utworzono obozy dla uchodźców, a później do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Francji i Wielkiej Brytanii.

Porządek polityczny

Gdy Armia Radziecka położyła kres buntowi, Kádár, wspomagany przez ambasadora ZSRR Jurija Andropowa, przywrócił porządek polityczny. Nagy został pojmany przez Sowieców i stracony w 1958 r. Rządy Kádára początkowo charakteryzowały się surowością i represjami wobec wszystkich uczestników. Jednak w kolejnych latach Kádár zliberalizował reżim, wprowadzając to, co Chruszczow i inni z pogardą nazywali „komunizmem gulaszowym”. Kádár nie szukał lojalności, ale konformizmu. Węgry w latach 60.–80. XX w. w stosunkach z innymi członkami Układu Warszawskiego były bardzo liberalne. Do 1989 roku miała najbardziej zaawansowaną gospodarkę w Europie Wschodniej. Autorzy nie musieli poddawać swoich dzieł cenzorowi przed publikacją, ale ci, którzy przekroczyli nieokreśloną granicę, i tak mogli wpaść w kłopoty. Rząd Stanów Zjednoczonych, który według wielu był podżeganiem do buntu za pośrednictwem audycji Radia Wolna Europa, zdecydował, że potencjał wojny nuklearnej przewyższa korzyści płynące z pomocy Węgrom. Od 1956 roku amerykańskie rozmowy dyplomatyczne na temat wycofywania komunizmu zostały zastąpione zwrotem „powstrzymanie”. Chociaż Chruszczowowi udało się przywrócić rząd komunistyczny, jego niezdecydowanie i działania przed buntem nadszarpane jego wiarygodność. Aby zaczął działać, trzeba było nakłonić wielu członków rządu radzieckiego, a fakt, że przed interwencją musiał polecieć do Jugosławii, aby uzyskać zgodę Tito, sprawił, że wielu kwestionowało jego przywództwo. W 1957 roku podjęto próbę jego zastąpienia, ale nie powiodła się. Jednak ciągłe problemy w polityce zagranicznej doprowadziły ostatecznie do jego obalenia w 1964 r. W 1989 r. nastąpiły znaczące zmiany. W kwietniu rząd węgierski zburzył płot z drutu kolczastego na granicy z Austrią. W czerwcu tego samego roku 200 000 Węgrów wzięło udział w ponownym pochówku Imre Nagya ze wspólnego grobu na honorowe miejsce.

Populizm latynoamerykański

Ruchy populistyczne rozkwitły w wielu krajach Ameryki Łacińskiej od mniej więcej roku 1920 do połowy lat sześćdziesiątych. Reżimy populistyczne przybierały różne formy w różnych kontekstach narodowych, nawet w Ameryce Łacińskiej. Różnice w obrębie populizmu były szczególnie wyraźne, ponieważ ruchy populistyczne opierały się na doraźnych reakcjach na okoliczności, a nie na jakiegokolwiek spójnej ideologii. Niemniej jednak ruchy populistyczne w Ameryce Łacińskiej miały kilka wspólnych cech definiujących. Ruchy populistyczne w Ameryce Łacińskiej, w przeważającej mierze miejskie, charakteryzowały się wieloklasowymi, nierewolucyjnymi koalicjami, których celem było rozwój krajowego przemysłu, zadośćuczynienie powszechnym skargom i pokojowa integracja mas miejskich na arenie politycznej kontrolowanej dotychczas prawie wyłącznie przez elity. Populizm w kontekście łańciskim miał warunki wstępne zarówno szybką urbanizacją, jak i powstaniem państw opiekuńczych, a oba przyczyniły się do nowego zrozumienia roli państwa w rozwiązywaniu problemów społecznych. W większości przypadków przywódcy ruchów populistycznych to postacie charyzmatyczne, które w celu zdobycia poparcia stosowały personalistyczny styl przywództwa. Przykładami przywódców populistycznych są Juan Domingo Perón w Argentynie, Getúlio Vargas w Brazylii, Lázaro Cárdenas w Meksyku, Jorge Eliécer Gaitán w Kolumbii, Víctor Raúl Haya de la Torre w Peru i José María Velasco Ibarra w Ekwadorze. W przeciwieństwie do swojego wiejskiego odpowiednika w Ameryce Północnej, populizm w Ameryce Łacińskiej miał głównie charakter miejski. Czasami, jak miało to miejsce w Peru, do ruchu włączali się pracownicy plantacji, jeśli pracowali w pobliżu miast. Populizm był w dużej mierze reakcją na fenomenalny rozwój miast w latach 1880-1930 i dyslokację społeczną, która była konsekwencją tzw. rewolucji metropolitalnej. Chociaż czynniki te nie

były wystarczające, aby zapewnić reakcję populistyczną, stworzyły środowisko sprzyjające rozprzestrzenianiu się ruchów populistycznych. Znaczące reformy rolne miały miejsce w Meksyku za prezydentury Lázaro Cárdenasa (1934–1940). Polityka agrarna Cárdenasa była jednak nietypowa dla przywódców populistycznych; o wiele bardziej typowe było jego wsparcie dla zorganizowanej siły roboczej w miastach Meksyku. Błyskawiczny wzrost władzy argentyńskiego przywódcy populistycznego Juana D. Perona wynikał w dużej mierze z charyzmy Péron i jego drugiej żony, Evy Duarte de Perón, którzy nawiązali szerokie osobiste kontakty z pracownikami w całej Argentynie. Przywódcy populistyczni często korzystali z postępu technologii medialnych, aby przekazać swoje przesłanie społeczeństwu. Pedro Ernesto, burmistrz Rio de Janeiro i przywódca pierwszego ruchu populistycznego w Brazylii, był jedną z pierwszych osób, które zbadały polityczny potencjał radia jako środka mobilizacji dużych grup społeczeństwa, podobnie jak Jorge Eliécer Gaitán w Kolumbii. Oprócz korzystania z fal radiowych, aby dotrzeć do swoich zwolenników, Gaitán wydawał także własną gazetę. W późniejszych latach brazylijski Departament Prasy i Reklamy stał się głównym źródłem propagandy w imieniu Getúlio Vargasa, który w ostatniej dekadzie swojej kariery zajął się polityką populistyczną. José María Velasco Ibarra, pięciokrotny prezydent Ekwadoru, przez całą swoją długą karierę wykorzystywał różne formy propagandy, aby kreować populistyczny wizerunek.

BAZA SPOŁECZNA

Inną cechą charakterystyczną populizmu Ameryki Łacińskiej była jego wieloklasowa baza społeczna. Chociaż wiele celów ruchu przemawiało przede wszystkim do klasy robotniczej, zwolenników rekrutowano ze wszystkich warstw społeczeństwa. W przeciwieństwie do socjalizmu, którego celem było obalenie burżuazji, populizm dążył do politycznej integracji mas bez zasadniczej zmiany struktury społecznej. Szczególnie we wczesnych latach populizmu, znanych jako era reform lub konsensusu, członkowie klasy średniej i elity często wspierali ruchy populistyczne jako skuteczny sposób na ograniczenie agitacji klas niższych. W wielu przypadkach klasa średnia również odniosła materialne korzyści z populistycznych reform. Na przykład rozwój usług socjalnych stworzył tysiące stanowisk pracy dla specjalistów, podczas gdy polityka mająca na celu promowanie rozwoju przemysłowego spodobała się szerokiemu spektrum społeczeństwa. Peruwiański ruch Aprista, założony przez Hayę de la Torre w 1924 r., jest przykładem typu wieloklasowej koalicji, który charakteryzował populizm w Ameryce Łacińskiej. Populizm stał się szczególnie powszechny w Ameryce Łacińskiej w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku, w następstwie krachu na giełdzie i następującego po nim światowego Wielkiego Kryzysu. Faktyczny upadek kilku gospodarek eksportowych Ameryki Łacińskiej podczas Wielkiego Kryzysu skłonił decydentów do nałożenia wysokich ceł i rozważenia metod dywersyfikacji gospodarki Ameryki Łacińskiej, zmniejszając w ten sposób zależność od rynku międzynarodowego. Chociaż populizm nie kierował się spójną ideologią, ruchy populistyczne w Ameryce Łacińskiej miały tendencję do uwzględniania ekspansji aktywizmu państwowego w celu promowania przyspieszonej industrializacji. Kilku przywódców populistycznych, w tym Perón w Argentynie i Vargas w Brazylii, założyło przedsiębiorstwa państwowe na obszarach formalnie kontrolowanych przez sektor prywatny. W przypadku Argentyny Fabricaciones Militares została założona w 1943 roku w celu produkcji sprzętu wojskowego, ale szybko rozszerzyła się na takie przedsiębiorstwa pozamilitarne, jak górnictwo i nieruchomości. Reżim peronistyczny dążył także do nacjonalizacji kluczowych sektorów gospodarki, takich jak usługi użyteczności publicznej, transport i handel zagraniczny. Vargas ze swojej strony próbował położyć podwaliny pod rozwój przemysłu, inwestując kapitał w projekty mające na celu poprawę infrastruktury kraju i organizując państwowe systemy marketingowe, a także rozwijając państwowe przedsiębiorstwa naftowe i stalowe. Chociaż konkretne polityki nie były pozbawione krytyki, populistyczne pragnienie wzmocnienia krajowego przemysłu z pewnością podzielało szerokie spektrum społeczeństwa. Ruch robotniczy zazwyczaj popierał politykę protekcyjną, podczas gdy przemysłowcy z klasy średniej, a także wojsko

opowiadali się za nacjonalizmem gospodarczym i krajowym rozwojem przemysłowym. Dopóki gospodarki nadal się rozwijały – jak na przykład podczas boomu eksportowego w czasie wojny i bezpośrednio powojennego boomu eksportowego w Argentynie w latach czterdziestych XX wieku – takie wsparcie było stosunkowo łatwe do utrzymania.

GRA O SUMIE ZEROWEJ

Rządy populistyczne były w stanie przyznawać świadczenia pewnym grupom społeczeństwa, nie zmniejszając dochodów innych sektorów. Zupełnie inny obraz wyłonił się w późniejszych fazach wzrostu, kiedy reżimy populistyczne stały w obliczu gry o sumie zerowej: bez bezwzględnego wzrostu dochodu narodowego decydenci byli zmuszeni zdecydować, czy przejść na prawdziwą redystrybucję. Zrobienie tego wiązało się z ryzykiem wyobcowania klasy średniej, natomiast niezastosowanie się do tego oznaczało utratę poparcia klasy robotniczej, od którego zależne były także reżimy populistyczne. Tak czy inaczej, w późniejszych latach ruchu coraz trudniej było utrzymać szeroką koalicję. Skutki stagnacji gospodarczej, rosnącej inflacji i zwiększonych napięć społecznych były katastrofalne dla przywódców populistycznych Ameryki Łacińskiej. Gaitán, od którego powszechnie oczekiwano, że zostanie prezydentem Kolumbii w 1950 r., został zamordowany w centrum Bogoty, zanim mógł objąć urząd. Velasco, który dominował w polityce Ekwadoru przez prawie pięć dekad, został zmuszony do wygnania pod koniec swojej piątej i ostatniej kadencji. Perón również udał się na wygnanie po obaleniu go w wyniku wojskowego zamachu stanu w 1955 r. Spędził następne 17 lat na wygnaniu, zanim w 1972 r. wrócił do Argentyny. W następnym roku Perón został wybrany na trzecią kadencję prezydencką, ale w wyniku przewagi parlamentu został prawie bezsilny. kontrola inflacji i przemoc frakcyjna; zmarł w 1974 r. Prezydentura Cárdenasa zakończyła się w atmosferze sprzeciwu i kontrowersji, a Vargas zakończył drugą kadencję (1951–1954) samobójstwem. Pod koniec lat sześćdziesiątych siły zbrojne zdelegalizowały populizm w większości krajów Ameryki Łacińskiej i zamiast tego ustanowiły reżimy wojskowe. Można przytoczyć kilka czynników, które pomogą wyjaśnić niepowodzenie populizmu w spełnieniu pokładanych w nim pierwotnych obietnic. Przede wszystkim zmienione warunki gospodarcze po II wojnie światowej sprawiły, że utrzymanie tej polityki było trudne, jeśli nie niemożliwe. Na początku lat pięćdziesiątych kilka krajów Ameryki Łacińskiej stało w obliczu kryzysów gospodarczych z powodu rosnącej inflacji i opóźnionego wzrostu gospodarczego. Obietnice ciągłego zwiększania świadczeń socjalnych nie mogły zostać spełnione w okresie względnej stagnacji gospodarczej, przynajmniej nie bez pogłębienia i tak już szalejącej inflacji. Jednocześnie sama natura populizmu jako ruchu ekspansjonistycznego i wielkiej siły mobilizującej przyczyniła się do narastania niestabilności, w miarę jak większy i pewniejszy siebie elektorat klasy robotniczej naciskał na populistyczne reżimy w celu uzyskania bardziej radykalnej polityki redystrybucyjnej. W niektórych przypadkach kapitulacja reżimu przed tak radykalnymi żądaniami skłoniła klasę średnią do wycofania swojego poparcia dla dawnej koalicji wieloklasowej. W innych miejscach strach przed powszechnymi powstaniem, szczególnie w następstwie rewolucji kubańskiej, dał siłom zbrojnym pretekst do przeprowadzania wojskowych zamachów stanu w celu obalenia populistycznych przywódców. Chociaż powszechną niestabilność w kilku krajach Ameryki Łacińskiej można uznać za niefortunne dziedzictwo populizmu w tym regionie, ruch ten miał również pozytywne reperkusje. Przede wszystkim era populizmu zapoczątkowała masowy udział w procesie wyborczym na niespotykaną dotychczas skalę. Głosowanie zostało rozszerzone na obywateli z niższej i robotniczej klasy, a także na kobiety, a te wcześniej marginalizowane grupy zostały wciągnięte w sferę dyskursu i debaty publicznej. Dodatkowo wysiłki na rzecz integracji i zjednoczenia różnych klas poprzez inkluzywną tożsamość narodową przyczyniły się do ożywienia zainteresowania kulturą rodzimą, które trwa do dziś.

Porozumienia Locarno (1925)

Pakt Locarno, wynegocjowany 16 października 1925 r., symbolizował atmosferę dobrej woli między dawnymi wrogami, którzy 11 lat wcześniej toczyli wojnę światową. Delegaci z Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Belgii, Włoch, Polski i Czechosłowacji spotkali się w mieście Locarno w Szwajcarii. Poprzednie miesiące złagodziły napięcie w Europie Zachodniej. W listopadzie 1924 r. Francuzi zakończyli okupację Zagłębia Ruhry. Sytuacja finansowa Francji nie była dobra, a okupacja Zagłębia Ruhry stała się kosztowna. Postawa Francji zmieniła się po przyjściu nowego rządu z ministrem spraw zagranicznych Aristide Briandem (1862–1932). Briand złagodził swoje wcześniejsze stanowisko i stał się „pielgrzymem pokoju”. Gustav Stresemann (1879–1929), minister spraw zagranicznych Republiki Weimarskiej, opowiadał się za pojednaniem z Francją. W styczniu 1925 Stresemann zaproponował pakt nadreński, który gwarantowałby granicę francusko-niemiecką. Akceptacja przez Niemcy zdemilitaryzowanej Nadrenii gwarantowała zachodnią granicę Francji, a także akceptację przez Niemcy części pokoju podyktowanego w Wersalu. Wielka Brytania była zainteresowana powszechnym pokojem w Europie ze względu na swoje interesy handlowe i finansowe. Stany Zjednoczone zostały przekonane przez Wielką Brytanię do gruntownych reparacji, a wynikający z tego Plan Dawesa stopniowo ustabilizował niemiecką gospodarkę. Konferencja w Locarno rozpoczęła się 5 października 1925 r. Na czele delegacji niemieckiej stał kanclerz Hans Luther (1879–1962), ale większość prac wykonał Stresemann. Ważną rolę w obradach w Locarno odegrał brytyjski minister spraw zagranicznych Austen Chamberlain (1863–1937). Briand był delegatem z Francji. Emile Vandervelde (1866–1938), Vittorio Scialoja (1856–1933), Eduard Beneš (1884–1948) i Alexander Skryński (1882–1931) byli delegatami odpowiednio Belgii, Włoch, Czechosłowacji i Polski. Konferencja trwała 11 dni. Dyplomaci cierpliwie dyskutowali o bezpieczeństwie swoich granic podczas oficjalnych spotkań i nieformalnych rozmów. W wyniku obrad w atmosferze serdeczności i współpracy powstało siedem traktatów. Porozumienia z Locarno natychmiast zasygnalizowały duże nadzieje. Wydawało się, że wymazała gorzką pamięć o I wojnie światowej. Torując drogę do przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów we wrześniu 1926 roku, zapewniła Niemcom należne im miejsce w Komitecie Narodów. Nastąpiło zbliżenie między Francją a Niemcami. W 1926 Chamberlain, Briand i Stresemann otrzymali Pokojową Nagrodę Nobla. W 1925 roku postrzegano, że Pakt Locarno przyniesie pokój w Europie i nie będzie kolejnej wojny światowej. Jednak począwszy od lat trzydziestych XX wieku miał miejsce szereg wydarzeń, które ostatecznie doprowadziły do kolejnego pożaru.

Projekt Manhattan

Projekt Manhattan był tajnym amerykańskim programem zbrojeniowym, w którym wykorzystano technologię nuklearną do stworzenia pierwszych bomb atomowych. Chociaż inne kraje, w tym Wielka Brytania, Niemcy, Związek Radziecki i Japonia, miały podczas II wojny światowej skromne programy badań nuklearnych, tylko Stany Zjednoczone miały talent naukowy, potencjał przemysłowy i zasoby finansowe, aby z powodzeniem tworzyć, testować, i ostatecznie użyć najpotężniejszej broni tamtych czasów. W grudniu 1938 roku niemieccy naukowcy Otto Hahn, Fritz Strassmann i Lise Meitner odkryli, że bombardowanie atomu radioaktywnego uranu neutronami powoduje rozszczepienie jego jądra, uwalniając w ten sposób ogromny wybuch energii. Proces ten zaczęto nazywać rozszczepieniem jądrowym. Rozwój ten otworzył możliwości dalszych badań nad wykorzystaniem tej energii do nowych celów źródeł mocy, a także możliwość opracowania nowych, bardziej niszczycielskich rodzajów broni. W latach trzydziestych XX wieku społeczność naukowa zajmująca się badaniami jądrowymi miała charakter międzynarodowy i obejmowała wkład zarówno z Europy, jak i Ameryki Północnej. Do roku 1939 napięcia polityczne w Europie spowodowały, że w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii zgromadziło się wielu naukowców, w tym wielu emigrantów z Niemiec i Włoch. Prace nad wykorzystaniem rozszczepienia jądrowego do celów wojskowych rozpoczęły się w Niemczech 29 kwietnia 1939 r., kiedy Ministerstwo Oświaty Rzeszy zwołało tajną konferencję i stworzyło nowy program badawczy. Niemcy zakazały także eksportu uranu, niezbędnego i rzadkiego pierwiastka

potrzebnego do tych badań. W 1939 roku Leo Szilard, węgierski fizyk na emigracji, zrozumiał militarny potencjał rozszczepienia jądrowego i niebezpieczeństwo, jakie niesie ze sobą wykorzystanie tej mocy przez Niemcy. Szilard udał się do Stanów Zjednoczonych, aby zwrócić się o pomoc do Alberta Einsteina, wówczas najślynniejszego naukowca na świecie. W sierpniu 1939 roku Einstein napisał list do prezydenta Franklina D. Roosevelta, w którym ostrzegał, że broń oparta na rozszczepieniu jądrowym jest możliwa i że Niemcy mogłyby być w trakcie konstruowania takiej broni. Einstein nalegał ponadto, aby prezydent rozpoczął projekt mający na celu opracowanie bomby atomowej. W odpowiedzi Roosevelt utworzył komisję mającą zbadać wojskowe implikacje fizyki jądrowej. W grudniu 1941 roku, po japońskim ataku na Pearl Harbor, Stany Zjednoczone rozpoczęły wojnę z Niemcami, Japonią i Włochami. Podczas wojny podstawową strategią wojskową Stanów Zjednoczonych było osiągnięcie całkowitego zwycięstwa przy jak najniższym koszcie życia Amerykanów. Urzędnicy amerykańscy wierzyli, że bomba atomowa może skrócić wojnę i zmniejszyć liczbę ofiar w USA. Na początku 1942 roku brytyjscy naukowcy doszli do wniosku, że broń uranowa jest wykonalna. Na podstawie tych raportów tajny program zbrojeniowy został objęty patronatem Departamentu Wojny Stanów Zjednoczonych i otrzymał kryptonim Manhattan Engineer District, bardziej znany jako Projekt Manhattan, ponieważ pierwotnie miał mieć siedzibę w Nowym Jorku. We wrześniu 1942 roku dyrektorem został generał armii Leslie Groves. Groves wkrótce mianował dyrektorem naukowym J. Roberta Oppenheimera, fizyka teoretycznego z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley. Projekt wkrótce objął załogę w 37 instalacjach w 13 stanach i kilkunastu laboratoriach uniwersyteckich. Uważano, że tajemnica jest sprawą najwyższej wagi. W rzeczywistości wielu naukowców i inżynierów otrzymało jedynie informacje, które bezpośrednio wpłynęły na ich pracę i dlatego nie byli świadomi szerszych implikacji swoich badań. 2 grudnia 1942 roku zespół kierowany przez Enrico Fermiego, laureata Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki na emigracji z Włoch, stworzył pierwszą kontrolowaną, samowystarczającą jądrową reakcję łańcuchową na Uniwersytecie w Chicago. To udowodniło, że możliwe jest zbudowanie bomby atomowej wielokrotnie potężniejszej niż broń konwencjonalna. Projekt skupiał się na dwóch głównych zadaniach. Pierwszym był projekt bomby. Większość tych prac wykonano w laboratorium zbrojeniowym Los Alamos w Nowym Meksyku pod bezpośrednim nadzorem Oppenheimera, który nadzorował faktyczny projekt i konstrukcję bomby. Drugie zadanie, produkcja paliwa jądrowego, zostało podjęte w zakładzie w Oak Ridge w stanie Tennessee i skupiało się na izolowaniu izotopów uranu. Chociaż Projekt Manhattan pierwotnie miał na celu zwalczanie potencjalnej niemieckiej broni nuklearnej, prace nad bombą były kontynuowane po kapitulacji Niemiec 8 maja 1945 r. Urzędnicy amerykańscy byli zdecydowani użyć bomby przeciwko Japonii, aby zakończyć wojnę w najwcześniej, jak to możliwe, z jak najmniejszą liczbą ofiar. Sekretarz wojny Henry Stimson powiedział prezydentowi Harry'emu S. Trumanowi, że bomba może stworzyć problemy dla Stanów Zjednoczonych, ponieważ nie będą one w stanie utrzymać monopolu na tę technologię. Stimson zażądał, aby Truman zwołał specjalną komisję w celu rozważenia konsekwencji nowej broni. Truman zgodził się i Komitet Tymczasowy, złożony z doradców wysokiego szczebla, odbył pięć spotkań między 9 maja a 1 czerwca 1945 r. Komisja debatowała nad najskuteczniejszym użyciem bomby w celu przyspieszenia kapitulacji Japonii. Komisja ustaliła, że tej broni należy użyć bez wcześniejszego ostrzeżenia, co zwiększyłoby jej wpływ psychologiczny. Komisja zasugerowała, że celem bomby powinno być utrudnienie japońskiej zdolności do prowadzenia wojny i zszokowanie Japończyków przytłaczającą niszczycielską siłą bomby.

IMPLIKACJE POLITYCZNE

Komisja debatowała także nad wpływem bomby na powojenne stosunki międzynarodowe. Chociaż Związek Radziecki pozostawał w sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią, napięcia między aliantami nadal rosły, zwłaszcza w związku z sowiecką kontrolą Europy Wschodniej. Komisja w pełni zdawała sobie sprawę, że bomba może zaostrzyć i tak już napięte stosunki ze Związkiem Radzieckim.

Komisja omówiła dwa sposoby rozwiązania tej kwestii. Pierwsza polegałaby na przekazaniu Sowiecom ogólnych informacji na temat bomby w celu zacieśnienia współpracy między obydwojoma sojusznikami. Drugie podejście polegałoby na użyciu bomby w celu uzyskania przewagi dyplomatycznej w stosunkach USA z Sowiecami, przynajmniej na krótką metę. Komisja była przeciwna nawet udostępnianiu Sowiecom ogólnych informacji na temat bomby i stwierdziła, że Stany Zjednoczone powinny pracować nad tym, aby wyprzedzić Związek Radziecki w badaniach i produkcji broni nuklearnej. Truman przyjął ustalenia komisji. Przez kilka miesięcy Truman odkładał konferencję z Józefem Stalinem i Winstonem Churchillem do czasu zaplanowanego na lipiec udanego testu bomby plutonowej, wierząc, że udany test poprawi jego pozycję przetargową. 16 lipca 1945 roku Stanom Zjednoczonym udało się zdetonować pierwszą bombę atomową w ramach testu o kryptonimie Trinity w Alamogordo w Nowym Meksyku. Siła bomby wynosiła 18 600 ton trotylu, czyli około 2000 razy więcej niż brytyjska „Wielki Szlem”, największa bomba konwencjonalna użyta podczas II wojny światowej.

ULTIMATUM

Na zakończenie konferencji alianci postawili Japonii ultimatum w postaci tzw. Deklaracji Poczdamskiej. W deklaracji wezwano Japonię do bezwarunkowego poddania się aliantom lub stanąć w obliczu „natychmiastowego i całkowitego zniszczenia”. Stany Zjednoczone postanowiły nie odnosić się konkretnie do nazwy bomby atomowej. Po tym, jak Japonia odmówiła kapitulacji, Truman podjął decyzję o rzuceniu bomb atomowych na macierzyste wyspy Japonii. Projekt Manhattan ustanowił Projekt Alberta, który obejmował dostawę ukończonej bomby w czasie wojny. Grupy badawcze wysłano na Tinian, wyspę na Pacyfiku, z której ostatecznie odlatywały samoloty przewożące broń atomową. 6 sierpnia o godzinie 8:15 „Enola Gay”, pilotowany przez generała brygady Paula W. Tibbetsa, zrzucił 15-kilatonową bombę uranową, nazwaną Little Boy, na wysokość 31 060 stóp nad miastem Hiroszima w Japonii; 43 sekundy później bomba eksplodowała 500 metrów nad miastem. Świadkowie donoszą, że widzieli palący błysk światła, słyszeli ogłuszający ryk i poczuli potężny podmuch powietrza. Obszar otaczający miejsce detonacji o powierzchni 4,4 mil kwadratowych został całkowicie zniszczony. Szacunki wskazują, że natychmiast zginęło ponad 60 000 osób, a w ciągu najbliższych kilku lat prawdopodobnie kolejne 70 000, wiele z nich w wyniku ostrego narażenia na promieniowanie. Trzy dni później, 9 sierpnia, Bock's Car prowadzony przez majora Charlesa Sweeny'ego zrzucił na Nagasaki 21-kilatonową bombę zwaną Grubasem. Pierwotnie misja polegała na zbombardowaniu japońskiego miasta Kokura, ale załoga nie była w stanie tego zrobić z powodu gęstej mgły. Zamiast tego samolot skierował się do celu drugorzędowego. Szacunki wskazują, że natychmiast zginęło 38 000 osób, a około 35 000 dodatkowych ofiar śmiertelnych w wyniku obrażeń odniesionych podczas bombardowania. W następstwie bombardowań i inwazji sowieckiej na japońską kolonię Mandżuria cesarz Hirohito przełamał impas w Radzie Najwyższej, aby zaakceptować Deklarację Poczdamską jako podstawę kapitulacji Japonii. Jedynym japońskim warunkiem było zachowanie przez cesarza tronu jako tytularnego władcy ludu. Japoński rząd przyjął warunki kapitulacji 15 sierpnia i formalnie poddał się generałowi Douglasowi MacArthurowi w Zatoce Tokijskiej na pokładzie pancernika USS Missouri 2 września.

Przemysł filmowy

Początki przemysłu filmowego sięgają lat 90. XIX wieku, kiedy Kennedy Laurie Dicksonowi, głównemu inżynierowi w Edison Laboratories, przypisuje się wykonanie pasków celulooidowych zawierających sekwencję obrazów, które po wyświetleniu ukazywały ruch. Sam Thomas Edison rozwinął to dalej i w 1893 roku na Wystawie Światowej w Chicago przedstawił Kinetograf, pierwszą kamerę do ruchomego obrazu, oraz Kinetoskop, który wykorzystywał ciągłą pętlę filmu Dicksona. Kinetoskop z powodzeniem rozprzestrzenił się w Stanach Zjednoczonych i Europie. Brytyjcy i Europejczycy wynalazcy pracowali nad podobnymi systemami. Pionierami pracy w Wielkiej Brytanii byli Robert William Paul i jego partnerka

Birt Acres. We Francji Auguste i Louis Lumière wynaleźli kinematograf – przenośną kamerę filmową, moduł do przetwarzania filmu i projektor w jednym urządzeniu – który szybko stał się jednym z najczęściej produkowanych przedmiotów we Francji. Do końca lat dwudziestych XX wieku producenci nie byli w stanie uchwycić dźwięku i zsynchronizować go z filmem, dlatego wczesne filmy nazywano filmami niemymi, w których odtwarzano film, a czasem używano muzyków na żywo i efektów dźwiękowych na żywo, w tym ludzkich głosów poza sceną. Słowa filmu pojawiły się na ekranie, będąc częścią samego filmu. Georges Méliès, paryski magik teatralny, zaczął kręcić i wystawiać filmy od 1896 roku, wiele z jego dzieł to science fiction, a „Podróż na Księżyc” (1902) był pierwszym filmem przedstawiającym podróżę kosmiczną. Stopniowo pojawiały się filmy trwające do 15 minut, a Edwin S. Porter został wczesnym reżyserem Życia amerykańskiego strażaka (1903) i pierwszego filmu „westernowego” Wielki napad na pociąg (1903). Pierwszym pełnometrażowym filmem była Historia gangu Kelly'ego (1906), nakręcona w Australii i trwająca 80 minut. Zdjęcia kręcono głównie w Rosanna na obrzeżach Melbourne w Australii. Film opowiadał historię australijskiego buszrangera Neda Kelly'ego i został nakręcony przez braci Tait, a jego wykonanie kosztowało ich 400 funtów, a zarobiło ponad 25 000 funtów. Pokazano go w całej Australii i pełnej publiczności, a także w niektórych miejscach za granicą. Jak wiele filmów, opowiada on historię jakiegoś wydarzenia, chociaż w wielu przypadkach nie jest to rzetelny opis rzeczywistego wydarzenia historycznego. Z filmu zachowało się bardzo niewiele, chociaż wydano wówczas dużą liczbę „fotografów”, które wraz z recenzjami prasowymi pozwalają historykom na dość szczegółową analizę filmu. Został później wznowiony jako Ned Kelly and His Gang z kilkoma dodatkowymi scenami. Kolejne duże filmy ukazały się w Europie z udziałem królowej Elżbiety, wyprodukowane we Francji w 1912 roku. Quo vadis? we Włoszech w 1913 r. i Cabiria we Włoszech w 1914 r. Wkrótce w Stanach Zjednoczonych zaczęto kręcić dłuższe filmy: Narodziny narodu (1915) i Nietolerancja (1916), oba w reżyserii D.W. Griffitha (1875–1948). W 1907 roku bracia Lafitte uruchomili films d'art („filmy artystyczne”), których celem było wprowadzenie do kina osób zamożnych, wiele z nich dotyczyło wówczas filmów dla klasy robotniczej i teatru dla klasy robotniczej. wyższe klasy społeczne.

Wczesne gwiazdy filmowe

Wybuch I wojny światowej wstrzymał produkcję filmów fabularnych, ale zaowocował powstaniem kronik filmowych. Wyświetlano je w kinach — w samych Stanach Zjednoczonych w roku 1908 szacowano, że było ich 10 000. Po I wojnie światowej Hollywood w Kalifornii stało się centrum większości światowej produkcji filmowej, ze średnią produkcją do 800 filmów fabularnych rocznie, co stanowiło 82 procent całkowitej światowej produkcji w latach dwudziestych XX wieku. W tym czasie wielu aktorów i aktorek zyskało sławę na całym świecie, m.in. Charlie Chaplin (1889–1977), Buster Keaton (1895–1966), Lon Chaney (1883–1930), Douglas Fairbanks (1883–1939), Clara Bow (1883–1939). 1905–65), Gloria Swanson (1897–1983) i Rudolf Valentino (1895–1926), wszyscy byli ważnymi gwiazdami wczesnego kina. Valentino stał się dobrze znany dzięki filmom takim jak Szejka (1921), Krew i piasek (1922) i Syn szejki (1926), a w latach dwudziestych XX wieku był obiektem westchnień dziewcząt, a jego śmierć u szczytu popularności wywołała masową falę żalu. Innymi znanymi aktorami epoki niemej był Tom Mix (1880–1940), który wszedł do przemysłu filmowego w 1918 r., dołączając do Selig Company i zarabiał podobno do 30 000 dolarów tygodniowo – występując w 270 filmach z The Trimming od Paradise Gulch (1910) aż do Cudownego Jeźdźca (1935); oraz Joan Crawford (1906–77), która kontynuowała erę niemą w filmach dźwiękowych. Niektóre z tych filmów wzbudziły kontrowersje, np. brytyjski film Świt z 1928 roku, opowiadający o Edith Cavell, wywołał burzę protestów w Niemczech. Późniejszy film, Siostra Edith Cavell, powstał w 1939 roku. Innym wczesnym niemym filmem był Ben Hur (1925), przerobiony przez M.G.M. w 1959 r. i inne, które stały się dobrze znane, to Dzwonnik z Notre Dame Victora Hugo (1924) i Upiór w operze (1925). Hollywood niedaleko Los Angeles było bazą dla filmów wyprodukowanych w Ameryce, a główne wytwórnie obejmowały

Columbia, M.G.M., Paramount, RKO, Twentieth Century Fox i Warner Brothers. Inne znane lokalizacje studiów znajdowały się w Wielkiej Brytanii na Ealing, we Francji, we Włoszech i w Niemczech. Filmy indyjskie powstawały głównie w Bombaju.

FILM RADZIECKI I INDYJSKI

W Związku Radzieckim do pierwszych reżyserów należał Jakow Protazanow, którego filmami byli m.in. Ojciec Sergiusz (1917–18) i Aelita (1924). Siergiej Eisenstein (1898–1948) udoskonalił technikę, która zyskała miano montażu dialektycznego lub intelektualnego, w którym nielinearne i często ścierające się sceny wywołują u widzów różne reakcje emocjonalne. Do jego filmów należą: Pancernik Potiomkin (1925), Strajk (1925), Październik (1928), Aleksander Newski (1938) i Iwan Groźny (1944 i 1946). Indyjski przemysł filmowy również powstał wcześniej, a Dadasaheb Phalke, przez wielu uważany za „ojca kina indyjskiego”, wyprodukował wiele pełnometrażowych niemych filmów, a najśłynniejszym wczesnym filmem indyjskim był Raja Harishchandra (1913). W Japonii najwcześniejszym filmem była „Kukułka” (1909), wyprodukowany przez Shisetsu Iwafuji, a wczesnym, dobrze znanym filmem było „Dusze w drodze” (1921). Sessue Hayakawa (1889–1973) pojawił się z żoną w Tajfunie (1914) oraz jako czarny charakter w The Cheat Cecila B. De Mille'a (1915), grając w Tokyo Joe (1949) u boku Humphreya Bogarta, a następnie grając inne główne role w latach pięćdziesiątych. Mając możliwość wprowadzenia dokładnej synchronizacji dźwięku i wystarczającego wzmocnienia, aby można było go usłyszeć w kinach, hollywoodzkie studio Warner Brothers wprowadziło Vitaphone w 1926 r., a w 1927 r. ich The Jazz Singer miał pierwszy fragment zsynchronizowanych dialogów i śpiewu w film pełnometrażowy. Światła Nowego Jorku (1928) były pierwszym w pełni zsynchronizowanym filmem fabularnym, ponownie wyprodukowanym przez Warner Brothers. Szybko inne studia zaczęły produkować te filmy, a kryminał Alfreda Hitchcocka Szantaż (1929) był pierwszym filmem dźwiękowym w Wielkiej Brytanii. The Broadway Melody (1929) był pierwszym hollywoodzkim musicaliem w stylu klasycznym, którego francuski reżyser René Clair był producentem Pod dachami Paryża (1920) i Le Million (1931). Paramount wyprodukował pierwszą filmową wersję Listu Somerseta Maughama w 1929 r., a historię wyprodukował ponownie Warner Brothers w 1940 r. Produkcja wzrosła wraz z pojawieniem się filmu gangsterskiego Little Caesar (1931) i innych o podobnej tematyce, takich jak Wróg Publiczny (1931) i Scarface (1932), oparte na życiu Ala Capone. Inne hollywoodzkie filmy z tego okresu to Cztery pióra A.E.W. Masona (1929), Cisza na froncie zachodnim Ericha Marii Remarque'a (1930), Grand Hotel Vicki Baum (1932), Pożegnanie z bronią Ernesta Hemingwaya (1932), King Kong (1933), Kleopatra Cecila B. de Mille'a (1934), Opowieść o dwóch miastach Charlesa Dickensa (1936), Dobra ziemia Pearl S. Buck (1937), Przygody Robin Hooda (1938), Człowiek w Żelazna maska (1939) i Światło, które zawiodło Rudyarda Kiplinga (1939). Powstało 28 filmów o Sherlocku Holmesie, począwszy od „Powrotu Sherlocka Holmesa” z 1929 r., a najśłynniejszym prawdopodobnie był „Pies Baskerville'ów” Arthura Conana Doyle'a (1939) z Basilem Rathbone'em w roli głównej.

DALSZE CZĘŚCI

Było też wiele innych filmów, po których pojawiło się wiele kontynuacji: filmy o Charliem Chanie z 1929 r., które trwały do 1981 r.; Tajemnicze Fu Manchu (1929), Powrót Fu Manchu (1931), Córka Fu Manchu (1931), Maska Fu Manchu (1932) i osiem kolejnych filmów kończących się w 1980; Tarzan, człowiek-małpa Edgara Rice'a Burroughsa (1932) i wiele innych filmów o Tarzanie do lat 60.; oraz filmy „Święty” z filmu „Święty w Nowym Jorku” (1938), które trwały do 1959 r., kiedy to ukazał się francuskojęzyczny film Le Saint mene la danse. Być może filmem, który doczekał się największej liczby wersji, był „Małe kobiety” Louisy May Alcott, który został po raz pierwszy wyprodukowany w Wielkiej Brytanii w 1917 r., ale doczekał się wersji amerykańskich w latach 1919, 1933 i 1949. Największy rozwój amerykańskiego przemysłu filmowego przypadła prawdopodobnie na rok 1939 z Czarnoksiężnikiem z krainy Oz i Przemienięto z wiatrem Margaret Mitchell. W tym ostatnim Clark Gable i Vivien Leigh wystąpili

w romantycznym filmie opowiadającym o życiu w Atlancie przed, w trakcie i po wojnie secesyjnej. Podczas II wojny światowej pojawiło się wiele filmów wojennych i filmów o tematyce szpiegowskiej, w tym „Went the Day Well?” (1942), Droga przed nami (1944) i W której służymy (1942), z Noelem Cowardem w roli głównej, w reżyserii Davida Leana. Inne brytyjskie filmy z okresu przedwojennego i wczesnowojennego to Wyspa skarbów Roberta Louisa Stevensona (1934); Lorna Doone R. D. Blackmore’a (1935); 39 kroków Johna Buchana (1935) z Peggy Ashcroft (1907–1991); Szkarłatny Kwiat baronowej Orczy (1934) w reżyserii Aleksandra Kordy; Bunt na Bounty (1935), z Charlesem Laughtonem (1899–1962) w roli kapitana Bligha i Clarkiem Gablem jako Fletcherem Christianem; Szarża lekkiej brygady (1936); Kopalnie króla Salomona Rydera Haggarda (1938); Maria Antonina (1938); Major Barbara George’a Bernarda Shawa (1940) z Rexem Harrisonem w roli głównej (1908–90); Rebeka Daphne du Maurier (1940); Doktor Jekyll i pan Hyde Roberta Louisa Stevensona (1941); oraz Jane Eyre Jane Austen (1943). W Stanach Zjednoczonych powstały filmy o tematyce wojennej, takie jak Desperate Journey (1942), w którym Errol Flynn walczył z Niemcami; Casablanca (1942), z udziałem Humphreya Bogarta, Ingrid Bergman (1915–82) i Claude’a Rainsa; Pani Miniver (1942); Na zawsze i jeden dzień (1943); Obiektywna Birma (1944); oraz Going My Way (1944) z Bingiem Crosbym w roli głównej. Było też wiele innych wielkich sukcesów, jak Sokół maltański Johna Hustona (1941) z Humphreym Bogartem, Mary Astor (1906–87) i Sidneyem Greenstreetem (1879–1954); Obywatel Kane (1941) Orsona Wellesa (1915–85); Klucze królestwa A. J. Cronina (1944); oraz Sława Howarda Springa jest ostrogą (1947). Warto także wspomnieć o Księdze dżungli Rudyarda Kiplinga (1942), w której wystąpił Sabu (Sabu Dastagir, 1924–63). Wpływ Walta Disneya na przemysł filmowy rozpoczął się od Królowny Śnieżki i siedmiu krasnoludków (1937), Pinokia (1940) i Bambi (1941). W Europie w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku wyprodukowano dużą liczbę filmów, chociaż nie na poziomie produkcji hollywoodzkiej. We Francji powstało wiele filmów francuskojęzycznych, a za granicą najbardziej znani byli aktorzy Maurice Chevalier (1888–1972) i Jacques Tati (1908–82). Inni to Jean-Louis Barrault (1910–94), który pojawił się w Les Enfants du Paradis (1944); Charlesa Boyera (1897–1978); Danielle Darrieux (ur. 1917), która wystąpiła w La Ronde (1950); oraz Michèle Morgan (ur. 1920), która zagrała w La Symphonie Pastorale (1946). Spośród wielu niemieckich producentów i reżyserów filmowych tego okresu, Leni Riefenstahl zasłynęła dzięki Triumfowi woli (1936). Elisabeth Berner (1898–1986) urodziła się w Polsce i kształciła się w Wiedniu, stając się ulubioną aktorką niemieckiego reżysera Maxa Reinhardta i występując w jego pierwszym filmie Der Evandelismann (1923). Kolejną niemiecką gwiazdą filmową był urodzony w Poczdamie Conrad Veidt (1893–1943), który po występach w teatrze Maxa Reinhardta wystąpił w filmach niemych, takich jak Gabinet doktora Caligari (1919), Student z Pragi (1919). 1926) i Ręce Orłaka (1926). Kiedy naziści doszli do władzy, chciał opuścić Niemcy ze względu na swoją żydowską żonę. Ostatecznie pozwolono mu przenieść się do Wielkiej Brytanii, gdzie otrzymał obywatelstwo brytyjskie, grając niemieckie role w Nazistowski Agent (1942) i Casablanca (1942). Warto także wspomnieć o urodzonej w Wiedniu Luise Rainer (ur. 1910), która wraz z Paulem Munim odegrała kluczową rolę w Dobrej ziemi; oraz Anton Walbrook (1900–67), także pochodzący z Wiednia, który zagrał w Gaslight (1940). Z Europy pochodziły także szwedzka aktorka Greta Garbo (1905–90) oraz niemiecka piosenkarka i aktorka Marlene Dietrich (1901–92). W Szanghaju, Hongkongu i Singapurze bracia Shaw zdominowali przemysł filmowy, utworzono także Cathay Film Company obejmującą Malaje Brytyjskie i Singapur. Warto także wspomnieć o dwóch aktorkach filmowych, które dzięki małżeństwu osiągnęły ważne stanowiska polityczne. W 1937 roku aktorka filmowa Jiang Qing opuściła chińskie miasto Szanghaj, aby wstąpić do Komunistycznej Partii Chin, a rok później poślubić jej przywódcę Mao Zedonga. W Buenos Aires aktorka Evita Duarte (później Evita Perón) zagrała w wielu filmach, zanim poznała, a następnie poślubiła Juana Peróna, który później został prezydentem Argentyny. Po II wojnie światowej Brytyjczycy w Ealing Studios wyprodukowali wiele ważnych filmów, w tym Whiskey Galore! (1948), Paszport do Pimlico (1949), Kind Hearts and Coronets (1949) i Trzeci człowiek Grahama Greene’a (1949). Warto wspomnieć także o filmach

włoskich, m.in. o wojennym oporze wobec Niemców w Rzymie w „Mieście otwartym” (1945) w reżyserii Roberta Rosselliniego (1906–77), który poślubił Ingrid Bergman; oraz Złodzieje rowerów (1948) w reżyserii Umberto Scarparelliego. Wielu włoskich aktorów znalazło pracę za granicą, m.in. Paul Henreid (1908–92) z Triestu (wówczas części Cesarstwa Austro-Węgierskiego) udał się do Hollywood, gdzie zagrał w Casablance. W Stanach Zjednoczonych pod koniec lat czterdziestych wyprodukowano kilka ważnych filmów, ale wkrótce Komisja Izby Reprezentantów ds. Działalności Nieamerykańskiej zwróciła swoją uwagę na Hollywood, w wyniku czego wielu aktorów, pisarzy i reżyserów wyjechało do Europy, w tym Charlie Chaplin, Morris Carnovsky (1897–1992) i Dalton Trumbo (1905–76) oraz wielu innych, którzy nie mogli znaleźć pracy. Dzięki niemu na znaczeniu zyskali także inni ludzie, tacy jak Ronald Reagan (1911–2004), prezes Screen Actors Guild, a później prezydent Stanów Zjednoczonych.

Proces Sacco-Vanzettiego

Fernando (Nicola) Sacco (1891–1927) i Bartolomeo Vanzetti (1888–1927) najlepiej zapamiętać jako ofiary niesprawiedliwości po fali antyradykalnych prześladowań w USA w latach bezpośrednio po I wojnie światowej. Obaj mężczyźni byli włoskimi imigrantami z rewolucyjnym anarchizmem jako przekonania polityczne. To właśnie w kontekście tej sytuacji politycznej rozpoczęły się ich trudności prawne, które, jak twierdzono, doprowadziły do ich oskarżenia. Ostatecznie zostali skazani na śmierć za morderstwo i straceni na krześle elektrycznym 23 sierpnia 1927 r. Okolicznościami ich aresztowania, procesu i skazania były morderstwa poszlakowe, które miały miejsce 15 kwietnia 1920 r. podczas popełnienia napad na płace fabryki obuwia w South Braintree w stanie Massachusetts. Zabrano skrzynki na pieniądze zawierające 15 766,51 dolarów, a główną bronią był automatyczny pistolet Colt .32. Początkowo policja powiązała tę zbrodnię z wcześniejszym napadem, który miał miejsce w grudniu 1919 r. w Bridgewater w stanie Massachusetts. Klimat polityczny w USA po rewolucji rosyjskiej i I wojnie światowej wywołał strach przed radykalną działalnością wywrotową, która stała się znana jako czerwona panika lat 1919–20. Sacco i Vanzetti byli zwolennikami Luigiego Galleaniego (1861–1931), rewolucyjnego anarchisty, który opublikował Cronaca Sovversiva. Pisma Galleaniego promowały wiele form brutalnego powstania, w tym użycie bomb, terrorizm i zabójstwa. Jeden z członków tej organizacji, znajomy Sacco i Vanzettiego, Carlo Valdinoci, zginął przypadkowo podczas próby zbombardowania waszyngtońskiego domu prokuratora generalnego A. Mitchella Palmera (1872–1936). Palmer był zaangażowany w antyradykalną politykę rządu. W kampanii tej pomagał mu młody J. Edgar Hoover (1895–1972), dyrektor wywiadu ogólnego w Departamencie Sprawiedliwości. Sacco i Vanzetti zostali aresztowani 5 maja 1920 r. i początkowo byli przesłuchiwanymi w związku z ich radykalną działalnością. Choć zaprzeczali takim powiązaniom i posiadaniu jakiegokolwiek broni, obaj mieli pistolety i amunicję. Sacco miał Colta .32, a Vanzetti miał rewolwer tego samego typu, co ten zabrany strażnikowi w czasie morderstwa. Ten zapis oszustwa pomógł stworzyć atmosferę podejrzeń, która doprowadziła do ich ostatecznego powiązania z napadem na Braintree. Chociaż obaj byli sądzeni za napad na South Braintree w 1919 r., tylko Vanzetti został skazany i otrzymał 15 lat więzienia. Najbardziej kontrowersyjny i poważny okazał się proces o morderstwo z 21 maja. Obaj mężczyźni twierdzili, że są niewinni i przedstawili świadków alibi, jednak prokuratura podważała ich wiarygodność. Jednak to posiadanie broni było ich zgubą, a także niekorzystna atmosfera procesu, na którą pozwolił sędzia Webster Thayer. Dowody dotyczące broni pochodzącej z Colta 32 będącego w posiadaniu Sacco ostatecznie przekonały przysięgłych, że było to narzędzie zbrodni. Po sześciotygodniowym procesie Sacco i Vanzetti zostali uznani za winnych morderstwa pierwszego stopnia i 14 lipca 1921 r. skazani na śmierć. Ich wyroki skazujące zapoczątkowały długą walkę prawną o apelację i nowy proces. W 1924 r. zespół prawniczy obrony został przejęty przez Williama Thompsona i nacisk przesunął się z polityki na kwestię uczciwości. Zgłaszano wnioski dotyczące uprzedzeń, słabej znajomości języka angielskiego przez oskarżonych i ich świadków, intryg politycznych,

krzywoprzysięstwa i nielegalnej działalności policji. Wiele czołowych osobistości ze środowiska liberalnego i socjalistycznego, takich jak Bertrand Russell, George Bernard Shaw, H. G. Wells, Upton Sinclair i John Dos Passos, postrzegało ten wyrok jako parodię amerykańskich wartości i poczucia sprawiedliwości. W 1925 roku portugalski imigrant Celestino Madieros przyznał się do przestępstwa, które, jego zdaniem, stanowiło część przestępczej działalności znanego gangu Morelli. Ale to wyznanie nie przekonało sądów i wyroki śmierci zostały podtrzymane. Sacco i Vanzetti poszli na śmierć 23 sierpnia 1927 r. Kontrowersje wokół ich niewinności lub winy nie ustają. W niektórych kręgach panuje powszechne przekonanie, że sprawa Sacco i Vanzettiego wyrządziła gigantyczną plamę na sumieniu Stanów Zjednoczonych i była rażącą pomyłką sądową. Są inni, którzy kwestionują ten pogląd. Znaczący społeczność anarchizycznej wiele lat po procesie wskazali, że para była winna, ale sprawa stwarzała wielką okazję propagandową, którą można było wykorzystać. Do tej grupy należą tacy, których twierdzenia uniewinniają Vanzettiego, ale stwierdzają, że Sacco był winny. W latach 1927, 1961 i 1983 testy balistyczne, wykorzystujące udoskonaloną technologię, dopasowały broń Sacco do morderstw. Co najbardziej wymowne, w 2005 roku ukazał się list Uptona Sinclaira z 1929 roku, w którym twierdzono, że prawnik Sacco i Vanzettiego, Fred Moore, powiedział mu, że są winni i że ich alibi zostało wymyślone.

Plan Schlieffena

Plan Schlieffena był jednym z najbardziej kontrowersyjnych planów wojskowych, jakie kiedykolwiek wymyślono. Opracowany jako plan zwycięstwa cesarskich Niemiec w I wojnie światowej, jak na ironię, przyczynił się do porażki Niemiec. Plan Schlieffena został nazwany na cześć jego twórcy, hrabiego Alfreda von Schlieffena (1833–1912), trzeciego szefa niemieckiego sztabu generalnego. Genezą Planu Schlieffena była strategiczna pozycja, przed którą stanęły Niemcy w 1905 r. Wrogowie Niemiec, Francja i Rosja, utworzyli sojusz wojskowy w 1894 r., podczas gdy Francja i Wielka Brytania utworzyły własny sojusz. Jeśli wybuchnie wojna, Niemcy potencjalnie staną w obliczu wielu wrogów na dwóch frontach. Strategicznym pytaniem tamtej epoki było to, w jaki sposób Niemcy mogłyby wygrać taką wojnę na dwóch frontach. Niemieccy dowódcy wojskowi mieli nadzieję, że podobnie jak niemiecka legenda wojskowa Fryderyk Wielki, wykorzystując szybkość i zwrotność, będą w stanie pokonać jednego przeciwnika i szybko stawić czoła drugiemu. Początkowe plany przewidywały ograniczoną wojnę obronną przeciwko Francji i poważny atak na Rosję. Schlieffen odwrócił tę strategię w swoim „memorandum” z 1905 r., skupiając niemiecką władzę przeciwko Francuzom, jednocześnie rozmieszczając siły obronne przeciwko Rosji. Aby pokonać Francję, Plan Schlieffena opierał się na szybkości i mocy. Ofensywa przeciwko Francji wymagała szybkiej mobilizacji, zanim siły rosyjskie dotarły na wschodnią granicę Niemiec. Siły niemieckie do ofensywy francuskiej zostaną rozmieszczone wzdłuż trzech skrzydeł, lewego i środkowego, składającego się z sił obronnych na granicy francusko-niemieckiej i gigantycznego prawego skrzydła na granicy belgijskiej. Umieszczając większość sił niemieckich przeciwko Francji, Schlieffen zaryzykował, że rozległe terytorium Rosji i nieefektywny system kolejowy spowodują przedłużającą się mobilizację. Wreszcie Schlieffen wezwał do bezwzględnej inwazji na neutralną Belgię, północnego sąsiada Francji. Przeprowadzając się prawicą przez Belgię i północną Francję, Niemcy ominęły ufortyfikowaną wschodnią granicę Francji. Prawe skrzydło otoczyłoby Francuzów, walcząc z lewym skrzydłem, miażdżąc ich między „młotem” prawicy a „kowadłem” lewicy. Jeśli plan się powiodł, Francuzi poddaliby się, a siły niemieckie mogłyby zostać skierowane w stronę Rosji. Schlieffen przewidział upadek Francji około 35 do 40 dni po niemieckiej mobilizacji. Konsekwencje strategii Schlieffena były głębokie. Po pierwsze, plan, polegający na szybkiej mobilizacji, zobowiązał Niemcy do uderzenia jako pierwsi w przypadku wojny. Ta sztywność ograniczyła możliwości dyplomatyczne Niemiec w 1914 r. Niemcy nie mogły szukać pokojowego rozwiązania kryzysu dyplomatycznego w obawie, że Francja i Rosja najpierw zmobilizują swoje armie. Duże znaczenie miała także inwazja na Belgię. Traktat londyński (1839) związał mocarstwa europejskie,

gwarantując belgijską niezależność i neutralność. Naruszenie tego traktatu przez Niemcy spowodowało przyłączenie się Wielkiej Brytanii do I wojny światowej i spowodowało znaczne szkody dla międzynarodowego prestiżu Niemiec. Wreszcie poleganie na powolnej mobilizacji Rosji wiązało się ze znacznym ryzykiem. Jeśli Rosji uda się rozmieścić swoje spore armie, a walki na zachodzie będą kontynuowane, wschodnim Niemcom grozić będzie coś, co złowieszczo określano jako „rosyjski walec parowy”. Schlieffen wycofał się z czynnej służby wojskowej w 1906 r. Jego następca, Helmuth von Moltke (lub „Moltke Młodszy”, 1848–1916), dokonał znaczących zmian w Planie Schlieffena. Moltke zastosował tę samą podstawową strategię Schlieffena, kiedy wybuchła I wojna światowa w 1914 roku. Rzeczywiście, plan prawie się powiódł. Jego niepowodzenie miało jednak wiele przyczyn. Wśród nich znalazły się opóźnienia, belgijski opór, rozmieszczenie brytyjskich alianckich sił ekspedycyjnych i zmęczenie Niemców podczas szybkiego natarcia. Czynniki te pozwoliły Francji zgromadzić siły, które mogły stawić czoła potężnemu skrzydłu prawicy w pierwszej bitwie nad Marną. Rosja również zmobilizowała się szybciej, niż przewidywano, zagrażając wschodnim Niemcom. W rezultacie front zachodni ustabilizował się i stał się statyczny w wojnie okopowej, podczas gdy siły niemieckie próbowały zdecydowanie pokonać armie rosyjskie w bitwie pod Tannenbergiem. Pomimo tego triumfu obietnica szybkiego zwycięstwa zawarta w planie Schlieffena przekształciła się w niemiecki koszmar przedłużających się wojen na obu granicach. Fiasko planu Schlieffena miało złowieszcze konsekwencje dla Niemiec. Zaprojektowana, aby zapobiec wojnie na dwóch frontach z przeważającymi siłami, wadliwa strategia Schlieffena doprowadziła do dokładnie takiego losu. Scharakteryzowano front zachodni przez cztery lata impasu, bitwy na wyniszczenie, która doprowadziła do klęski Niemiec w 1918 roku.

Próba zakresów

To starcie między wolnością słowa a państwowymi prerogatywami edukacyjnymi, często nazywane „procesem małpy”, stawiało „nowoczesną” naukę przeciwko „starej” religii. Główna linia podziału społeczeństwa amerykańskiego została ujawniona, gdy dwie z najstynniejszych osobistości Stanów Zjednoczonych – prawnik Clarence Darrow i trzykrotny kandydat na prezydenta William Jennings Bryan – starli się w maleńkim miasteczku Dayton w stanie Tennessee. Chociaż teoria ewolucji Karola Darwina budziła kontrowersje od 1859 r., dopiero w postprogresywnych latach dwudziestych XX wieku pięć stanów, w tym Tennessee, ustanowiło przepisy dotyczące tego, w jaki sposób lub w ogóle czy można uczyć ewolucji w szkołach publicznych finansowanych przez podatników. Rzeczywista legitymizacja ewolucji nie była od początku główną kwestią. Przeciwnie, niedawno utworzona Amerykańska Unia Wolności Obywatelskich (ACLU) zakwestionowała nowe prawo stanu Tennessee jako naruszenie wolności słowa. Sprawa testowa wymagała oskarżonego i tę rolę powierzono 24-letniemu Johnowi Thomasowi Scopesowi (1900–1970), nauczycielowi matematyki i trenerowi piłki nożnej w szkole średniej w Dayton. Zastępując nieobecnego nauczyciela biologii, Scopes przeczytał swojej klasie fragment o ewolucji z podręcznika zatwierdzonego wcześniej do użytku w Tennessee. Scopes najwyraźniej naruszył nowe prawo stanowe, ale co to oznaczało? Ponad 100 reporterów, w tym Baltimore Sun gadł y H. L. Mencken, przybyło do Dayton na ośmiodniowy lipcowy proces, aby odpowiedzieć na to pytanie. Postępowanie było transmitowane w całym kraju przez radio. Czteroosobowa obrona, na której czele stał Darrow, dążyła do szerokiej dyskusji na temat wolności słowa i autorytetu naukowego; cele prokuratury były mniej jasne. Bryan, wspomagany przez swojego syna, Willa Jr., wiedział, że Scopes złamał prawo, ale chciał też mieć szansę na obronę przekonań religijnych przed bezbożnym modernizmem, w tym przed tym, co uważał za niedopuszczalną ideę darwinizmu społecznego, zgodnie z którą pozwala się słabym upaść przy okazji. Sędzia przewodniczący John T. Raulston zezwolił na złożenie zeznań tylko jednemu z ekspertów naukowych ACLU. Uznał Scopesa za winnego, zanim uwzględnił prośbę Darrowa i Bryana o przedstawienie wywodów końcowych, podczas których obaj mieli nadzieję przedstawić swoje większe sprawy ogólnokrajowej

publiczności. W poniedziałek 20 lipca debatę toczącą się na trawniku przed gorącym i ciasnym budynkiem sądu zgromadziło 3000 osób. Darrow, uznany agnostyk i utalentowany prawnik, zasypywał Bryana pytaniami dotyczącymi dosłownej prawdy biblijnej. Bryan był najlepszym mówcą publicznym swojego pokolenia, ale nie był teologiem i wydawał się słabo przygotowany. Jego obrona Biblii była słaba i często śmieszna. Chociaż sędzia Raulston usunął zeznania Bryana z akt sądowych, miliony usłyszały je za pośrednictwem mediów. Gazeta Menckena zapłaciła Scopesowi karę w wysokości 100 dolarów. (Jego wyrok skazujący został później unieważniony ze względów technicznych i nigdy nie został ponownie przywrócony.) Sześć dni później Bryan zmarł w Dayton na cukrzycę. Monkey Trial ujawnił, jak trudno było miejskim sekularystom i wyznawcom wsi znaleźć wspólną płaszczyznę porozumienia. W 1955 roku lekko fabularyzowany dramat sądowy *Inherit the Wind* przedstawił nowym pokoleniom ten „proces stulecia” jako ogromne zwycięstwo nauki. Było, ale też nie było. Tennessee uchyliło swój statut w 1967 r. Jednak kontrowersje wokół ewolucji pojawiły się ponownie, gdy religijni protestanci i inne osoby zaczęły z większą stanowczością wyrażać się w polityce szkolnej, stanowej i krajowej.

Polityka Ameryki Łacińskiej

Pewnego grudniowego dnia 1956 roku niewielka grupa uzbrojonych mężczyzn odepchnęła się od wybrzeży wschodniego Meksyku, z oczami skierowanymi na Kubę. Do tej grupy rewolucjonistów należeli Fidel Castro i Ernesto „Che” Guevara, którzy marzyli o nowej Kubie, wolnej od klas społecznych, kapitalizmu i amerykańskiego imperializmu. Po dwóch latach wojny partyzanckiej Castro i jego banda zdołali obalić kubański rząd i przejąć władzę. Niemal natychmiast ich nowa wizja społecznie sprawiedliwego społeczeństwa rozwinęła się, gdy nowy reżim wywłaszczył zagraniczne gospodarstwa, przekazał gałęzie przemysłu pod własność państwa i „zgłosił” obywateli Kuby na ochotnika do pracy w państwowych gospodarstwach rolnych. Ta nowa wizja Kuby wynikała z rosnącej fali nacjonalistów z Ameryki Łacińskiej zwracających się w stronę teorii marksistowskich w dziesięcioleciach po drugiej wojnie światowej. Ten rodzaj marksizmu skupiał się na wymazaniu stuleci nierówności i biedy za pomocą dalekosiężnych zmian mających na celu demontaż kapitalizmu i promowanie sprawiedliwości społecznej dla wszystkich. Walka między bogatymi i biednymi zdominowała retorykę marksizmu latynoamerykańskiego, ale w wyjątkowym wydaniu, w którym wśród bogatych znalazły się międzynarodowe korporacje amerykańskie. Rewolucja kubańska przedstawiła Ameryce Łacińskiej nowy paradygmat polityczny, napędzany ideologią marksistowską i rewolucją zbrojną. Miałyby to wpływ na politykę Ameryki Łacińskiej przez resztę XX wieku. Wraz z wygaśnięciem boomu gospodarczego II wojny światowej w latach pięćdziesiątych XX wieku, międzynarodowy popyt na eksport z Ameryki Łacińskiej – głównie produkty rolne – osłabł. Wysokie koszty maszyn spowodowane powojenną odbudową w Europie zahamowały industrializację i wzrost gospodarczy w Ameryce Łacińskiej. Trudne czasy gospodarcze w połączeniu ze spuścizną podbojów i kolonializmu wzbudziły żądania radykalnych, fundamentalnych zmian. Niektórzy mieszkańcy Ameryki Łacińskiej, w tym Fidel Castro, zbadali, a następnie przyjęli ideologię marksistowską jako realne rozwiązanie umożliwiające położenie kresu biedzie i zależności gospodarczej regionu od krajów uprzemysłowionych. Zimna wojna mocno odbiła się na stosunkach USA–Ameryka Łacińska, a rewolucja kubańska zasygnalizowała niepokojący zwrot w kierunku amerykańskiego rządu w ferworze „czerwonej paniki”. Jeszcze bardziej niepokojące dla amerykańskich decydentów było zaangażowanie Castro w utworzenie Organizacji Solidarności Ameryki Łacińskiej (OLAS) w 1967 r., aby zachęcić do rewolucji marksistowskich w całym regionie. Lewicowi rewolucjoniści, tacy jak Front Wyzwolenia Narodowego Farabundo Martí (FMLN) w Salwadorze, Montoneros i Ludowa Armia Rewolucyjna (ERP) w Argentynie oraz Nikaraguański Sandinista Narodowy Front Wyzwolenia (FSLN) to tylko niektóre z uzbrojonych marksistowskich ruchów partyzanckich wspieranych przez Castro i OLAS. Stany Zjednoczone sponsorowały sojusz wojskowy z rządami antykomunistycznymi w całej Ameryce Łacińskiej. Ta doktryna bezpieczeństwa

narodowego zwiększyła siłę wojska w społeczeństwach Ameryki Łacińskiej, gdy Stany Zjednoczone zachęcały do zaangażowania wojskowego w rozprawienie się z partyzantami marksistowskimi i ich zwolennikami. Wkrótce niektórzy przywódcy wojskowi uznali cywilne rządy demokratyczne za skorumpowane i utrudniające zmiany społeczne i gospodarcze. Generałowie ci wierzyli, że rozwiązaniem problemów Ameryki Łacińskiej jest szybki rozwój społeczny i gospodarczy. W latach siedemdziesiątych prawie każdy kraj Ameryki Łacińskiej uległ rządowi wojskowemu. Wiele z tych autorytarnych rządów postrzegało gospodarkę wolnorynkową jako sposób na zmiany i korzystało z niskich stóp procentowych, aby zaciągać duże pożyczki w celu sfinansowania rozwoju. Wszelkie protesty i wołanie o zmiany, które w coraz większym stopniu wychodziły ze strony mieszkańców miast, którzy przekształcili się w partyzantów, były stanowczo tłumione. W Argentynie uczeni szacują, że z rąk wojska „zaginięło” aż 20 000 osób. Wojsko Salwadoru dokonało masakry chłopów, którzy rzekomo pomagali lewicowej partyzantce, a w Gwatemali wojsko zabiło dziesiątki tysięcy rdzennej ludności podejrzanej o podobne działania. W latach 80. deficyt budżetowy w połączeniu z chwiejną gospodarką światową spowodował gwałtowny wzrost inflacji i zadłużenia zagranicznego. Kryzys gospodarczy wywołał krytykę status quo ze strony obywateli i oskarżenia, że dowództwo wojskowe reprezentuje niekompetentny rząd. Jeden po drugim reżimy wojskowe Ameryki Łacińskiej wycofywały się do koszar i oddawały przywództwo z powrotem cywilom. W latach 90. wielu demokratycznych przywódców cywilnych przyjęło neoliberalizm, filozofię skupioną na zapewnieniu konkurencyjności Ameryki Łacińskiej na rynku światowym. Przemysł państwowy został sprywatyzowany, obniżono cła ochronne, obcięto budżety wojskowe, zachęcano do inwestycji zagranicznych oraz usprawniono programy społeczne i strukturę biurokratyczną. Więcej korzyści z nowoczesności przyniosło Ameryce Łacińskiej, zwłaszcza technologii, jednak większość mieszkańców Ameryki Łacińskiej pozostała zbyt biedna, aby uczestniczyć w kapitalizmie wolnorynkowym jako konsumenci. Kilka ruchów partyzanckich nadal kwitło, jak Sendero Luminoso (Świecąca Ścieżka) w Peru, brutalnie dążąc do swojego celu, jakim jest rewolucja. Polityka Ameryki Łacińskiej z burzliwych dziesięcioleci lat pięćdziesiątych XX wieku, naznaczona przemocą „brudnych wojen” toczonych przez wspierane przez USA reżimy wojskowe. Partyzanci marksistowscy przez cały ten okres dążyli do rewolucyjnej zmiany społeczeństwa Ameryki Łacińskiej. W pierwszej dekadzie XXI wieku przesunięcie się w lewo w polityce Ameryki Łacińskiej doprowadziło do zwycięstwa Luiza Inácio Lula da Silvy w wyborach prezydenckich w Brazylii w grudniu 2002 r., Evo Moralesa do wyboru na prezydenta Boliwii w grudniu 2005 r., a w następnym miesiącu Michelle Bachelet zwyciężyła drugiej turze wyborów prezydenckich w Chile, zostając pierwszą kobietą-prezydentem Chile i pierwszym lewicowym prezydentem od obalenia Salvadora Allende. Co więcej, dążenie socjalistycznego prezydenta Wenezueli Hugo Cháveza do zorganizowania w 2007 r. ogólnokrajowego referendum mającego na celu ponowne wybranie go na prezydenta pomimo ograniczeń konstytucyjnych zapowiadało dalsze istnienie lewicowego centrum władzy w Ameryce Łacińskiej.

Problemy społeczne Ameryki Łacińskiej

Najnowsza historia Ameryki Łacińskiej to historia głębokich przemian politycznych i gospodarczych. W drugiej połowie XX wieku w Ameryce Łacińskiej doszło do przemian społecznych, podczas których region usiłował odnaleźć się w obliczu nowoczesności i ekspansji gospodarczej. Zmniejszenie ubóstwa ułatwiło alternatywne formy wiary religijnej, co odzwierciedlało sytuację wielu mieszkańców Ameryki Łacińskiej. Migracja ze wsi do miast i na północ do Stanów Zjednoczonych świadczyła o tęsknocie za lepszym życiem. Kwitnący handel narkotykami skupiony na rynku globalnym stosował zorganizowaną przemoc wobec rządów krajowych, które próbowały ograniczyć ten handel. Stulecia ucisku doprowadziły do powstania zorganizowanego i wpływowego ruchu tubylczego, który zmobilizował się do żądania praw i autonomii Indii. Kraje Ameryki Łacińskiej pogrążyły się w niepewności związanej z przemysłem naftowym z nadzieją na zwiększenie przychodów, a zamiast tego zastały

nieprzewidywalne rezultaty i mieszane błogostawieństwa. Czynniki te dają wgląd w dramatyczną transformację społeczną Ameryki łacińskiej od 1950 r. do chwili obecnej. Duchowość Ameryki łacińskiej przeszła w najnowszej historii głębokie zmiany. Teologia wyzwolenia wskazywała na nowy zwrot w roli Kościoła katolickiego w Ameryce łacińskiej, choć nie był to zjawisko unikalne dla tego regionu. Przez wieki Kościół był elementem konserwatywnym w powiązaniu z państwem; Kościół legitymizował rządy autorytarne. Jednak począwszy od lat sześćdziesiątych XX wieku wielu księży, zakonnic i świeckich pracowników wykorzystano swoje osobiste doświadczenia w pracy z biednymi, aby zakwestionować odpowiedzialność Kościoła za nierówny podział bogactwa w Ameryce łacińskiej. Niektórzy teolodzy z Ameryki łacińskiej zaczęli mówić o roli Kościoła i chrześcijan w pomaganiu biednym, o misji jasno określonej w Biblii. Teologia wyzwolenia to rozumienie wiary chrześcijańskiej, które rozwinęło się na gruncie cierpienia i niesprawiedliwości społecznej doświadczanej przez biednych. Jako taka jest krytyką społeczeństwa i ideologii wspierających dominującą hegemonię, w tym tradycyjną rolę Kościoła katolickiego. Dało głos biednym i stworzyło nowe formy aktywizmu społecznego. Teologia wyzwolenia była przez kilka dziesięcioleci potężną siłą w Ameryce łacińskiej, zwłaszcza w Ameryce Środkowej, Brazylii i Chile. Teoria wyzwolenia nabrała rozpędu w 1968 r., kiedy grupa 130 biskupów Ameryki łacińskiej zebrała się w Medellín w Kolumbii, aby omówić Kościół i jego stosunek do ludności. Biskupi promowali wzmacniający program edukacyjny dla niepiśmiennych chłopów wiejskich, który potwierdzał godność i poczucie własnej wartości uczniów. Edukacja ta była prowadzona w małych grupach społecznych, gdzie ludzie mogli się spotykać, aby czytać Biblię i omawiać jej znaczenie dla ich życia bez księdza i budynku kościoła. Zaangażowanie w katolicyzm bez księdza było nową ideą. Wiele księży często służyli tysiącom parafian, a niektóre wspólnoty mogli odwiedzać tylko raz w roku. Księża, siostry zakonne i świeccy wykorzystali konferencję w Medellín jako odskocznnię do nowego podejścia do pracy z ubogimi. Katolicki personel oddany biednym szybko nauczył się dzięki swojej działalności charytatywnej, że sytuację najniższych klas społeczeństwa Ameryki łacińskiej można poprawić jedynie poprzez radykalne zmiany strukturalne. Wymagałoby to bezpośrednich działań politycznych. Niektóre społeczności podstawowe posłużyły jako narzędzie działań politycznych, gdy uczestnicy doświadczyli przebudzenia lub podniesienia świadomości na temat swojej zdevaluowanej pozycji w społeczeństwie. Wiele społeczności chrześcijańskich służyło nie tylko jako miejsca edukacji w zakresie umiejętności czytania i pisania i studiowania Biblii, ale także jako miejsca, w których reinterpretacja tradycyjnej religii promowała transformacyjną perspektywę na świat. Niektóre grupy pracowały nad poprawą lokalnych podstawowych usług, takich jak opieka zdrowotna i transport. Mimo to społeczności podstawowe reprezentowały niewielki ułamek katolików, a w latach 80. entuzjazm dla teologii wyzwolenia osłabł. Protestantyzm jest stosunkowo nowym graczem w katolickiej Ameryce łacińskiej. Brazylia jest domem dla największej społeczności protestanckiej w Ameryce łacińskiej, obejmującej połowę z szacowanej na 40 milionów protestantów w regionie, ale Ameryka Środkowa może poszczycić się największą liczbą ewangelików pod względem odsetka populacji. Europejska migracja na kontynent sprowadziła tradycyjne kościoły protestanckie, takie jak niemiecki luteranizm i brytyjski anglikanizm. Pomimo wpływu europejskich imigrantów misjonarze z Ameryki Północnej ponoszą odpowiedzialność za ogromny rozwój protestantyzmu w Ameryce łacińskiej, zwłaszcza form ewangelicznych, takich jak zielonoświątkowość. Podzielając poczucie teologii wyzwolenia dotyczące podnoszenia świadomości, pentekostalizm pozwala uczestnikom schronić się przed cierpieniem i niesprawiedliwością społeczną, zapewniając duchową przestrzeń, w której wierzący mogą odzyskać pewne poczucie kontroli nad swoim życiem. Ponadto, w przeciwieństwie do katolicyzmu i głównego nurtu protestantyzmu, zielonoświątkowość pozwalała każdemu zostać duchowym przywódcą, nawet analfabetom i dotkniętym biedą. Szczególnie kobiety pociągały kościoły ewangeliczne ze względu na ich inkluzywny charakter. Ewangelikalizm rozpowszechnił się w ogarniętych wojną krajach Ameryki Środkowej, zwłaszcza na obszarach wiejskich. W Gwatemali wiejskie kobiety Majów, głównie wdowy, wypełniają kościoły ewangeliczne w

poszukiwaniu utraconego poczucia wspólnoty. Kościoły te zapewniają sieć wsparcia, która zastępuje zniszczone więzi pokrewieństwa. Kościoły protestanckie oferują religijną alternatywę i przesłanie nadziei słabszym w społeczeństwie. Dla kobiet ewangelicki protestancki zakaz picia alkoholu sprawia, że protestanci mężowie są atrakcyjnym partnerem małżeńskim. Ponadto zjawiska kojarzone szczególnie z pentekostalizmem, takie jak mówienie językami i uzdrawianie wiarą, zapewniły kobietom władzę w ich wspólnotach religijnych. Pomimo północnoamerykańskiego pochodzenia, ewangelicki protestantyzm w Ameryce Łacińskiej jest zjawiskiem wyjątkowym. Jej kościoły kładą większy nacisk na pojęcie wspólnoty i przynależności niż ich północne odpowiedniki. Ponadto w Ameryce Łacińskiej bycie ewangelikiem niekoniecznie oznacza prawicowo-konserwatywną tożsamość polityczną, jak ma to miejsce w Ameryce Północnej. Niepowodzenia gospodarcze Ameryki Łacińskiej nie tylko wpłynęły na nowe ruchy religijne, ale także doprowadziły do masowych migracji ludności. Mieszkańcy Ameryki Łacińskiej przenieśli się ze wsi do miast i z Ameryki Łacińskiej do Ameryki Północnej. Przed latami trzydziestymi XX wieku większość ludności Ameryki Łacińskiej zamieszkiwała obszary wiejskie. Globalny kryzys gospodarczy lat trzydziestych XX wieku zadał mocny cios gospodarce eksportowej Ameryki Łacińskiej, a mieszkańcy obszarów wiejskich zaczęli opuszczać wieś. Ten exodus osiągnął swój szczyt w ciągu 30 lat, od 1950 do 1980 roku, i zakończył się sukcesem przekształcenia struktury społecznej Ameryki Łacińskiej z przeważnie wiejskiej na w przeważającej mierze miejską. Do 1980 roku rolnictwo rodzinne nie było już opłacalne, ponieważ nowoczesny agrobiznes zorientowany na rynek stał się normą. Tysiące ludzi napływały do głównych miast Ameryki Łacińskiej w poszukiwaniu pracy w przemyśle i lepszego życia. Kobiety stanowiły większość migrantów ze wsi do miast, ponieważ industrializacja otworzyła wiele miejsc pracy dla pracownic. Szybka urbanizacja szybko wyprzedziła mieszkalnictwo, podstawowe usługi i rynki pracy. Mieszkańcy wsi przybyli do miast, aby znaleźć brudne, dotknięte chorobami i przeludnione slumsy z przerwami w dostawie prądu i niedoborami wody. Migracja ze wsi do miast spowodowała nadwyżkę siły roboczej, co doprowadziło do powstania ogromnego nieformalnego sektora gospodarki, składającego się z sprzedawców ulicznych, zbieraczy śmieci i prostytutek. Mieszkańcy Ameryki Łacińskiej również wyemigrowali na północ do Stanów Zjednoczonych ze względów ekonomicznych, politycznych i społecznych. Meksykanie stanowią obecnie największy odsetek mieszkańców Ameryki Łacińskiej imigrujących do Stanów Zjednoczonych. Często przyjeżdżali w poszukiwaniu pracy, a wielu mieszkało na południowym zachodzie na długo przed tym, zanim kraj ten stał się częścią Stanów Zjednoczonych. W XIX i na początku XX wieku Meksykanie i Amerykanie meksykańscy rutynowo przekraczali granicę tam i z powrotem, z niewielkimi przepisami lub bez nich. W latach trzydziestych rząd wspierał repatriację meksykańskich pracowników, aby zapewnić Amerykanom więcej miejsc pracy. Jednak wraz z wybuchem II wojny światowej niedobory siły roboczej napędzały program Bracero, który umożliwił meksykańskim pracownikom rolnym tymczasowy przyjazd do kraju. Program Bracero trwał do 1964 r. Ustawa o reformie i kontroli imigracji z 1986 r. przewidywała nałożenie kar na zatrudnianie nielegalnych pracowników, ale także zapewniła amnestię wielu nielegalnym imigrantom mieszkającym już w Stanach Zjednoczonych. Ustawa o imigracji z 1990 r. sprzyjała legalnej imigracji członków rodzin obywateli USA i stałych mieszkańców.

Kubańscy imigranci

Wielu kubańskich imigrantów przybyło do Stanów Zjednoczonych, uciekając przed represyjnym reżimem politycznym. Kubańczycy cieszyli się uprzywilejowanym statusem w stosunku do innych imigrantów z Ameryki Łacińskiej ze względu na politykę zagraniczną USA na Kubie. Już w 1960 roku rząd USA utworzył specjalny ośrodek dla uchodźców kubańskich, dzięki czemu droga do legalnego pobytu w Stanach Zjednoczonych była dla nich łatwa. Te pierwsze fale imigrantów reprezentowały kubańską elitę i klasę średnią, a także osoby i rodziny posiadające zasoby finansowe, specjalistyczne przeszkolenie zawodowe i amerykańskie koneksje. W 1980 roku Fidel Castro otworzył Kubańczykom drzwi do opuszczenia wyspy, a do południowej Florydy napłynął zalew niewykwalifikowanych

pracowników, głównie płci męskiej. Ta migracja przytłoczyła władze USA i wielu uchodźców zostało umieszczonych w obozach na miesiące. Obecnie urzędnicy amerykańscy przestrzegają kwot imigrantów kubańskich, ale społeczność kubańsko-amerykańska nadal prosperuje i rośnie. Mieszkańcy Ameryki Środkowej wyemigrowali także do Stanów Zjednoczonych w poszukiwaniu schronienia przed wojnami i przemocą, które zakłóciły gospodarkę i życie codzienne, zwłaszcza w Salwadorze i Gwatemali. W latach 80. migranci z Salwadoru opuścili swoje domy z powodu wojny domowej i represji politycznych. W przeciwieństwie do Kubańczyków uciekających przed represjami politycznymi, wielu Salwadorczyków odmówiono stałego pobytu i deportowano. Kościoły w południowo-zachodniej części Stanów Zjednoczonych utworzyły „ruch azylowy”, aby zaprotestować przeciwko traktowaniu uchodźców przez USA, zapewniając bezpieczne schronienie osobom uciekającym przed przemocą. W latach 90. niewielka mniejszość imigrantów z Salwadoru sprowadziła do Stanów Zjednoczonych przemoc w postaci gangów ulicznych. Wielu z tych członków gangu stało się celem amerykańskich urzędników imigracyjnych w Los Angeles w Kalifornii i zostało odesłanych do Salwadoru. Nie tylko mieszkańcy Ameryki Łacińskiej przemieszczają się na północ, w podróż przybywają także narkotyki z Ameryki Łacińskiej. Jednym z największych problemów społecznych Ameryki Łacińskiej jest handel narkotykami, szczególnie w Boliwii, Kolumbii i Peru. Handel narkotykami ucieleśnia prostą ekonomię podaży i popytu. Ten międzynarodowy handel narkotykami negatywnie wpływa na stosunki USA–Ameryka Łacińska, ponieważ wielu przywódców regionu uważa, że wojna USA z narkotykami niesprawiedliwie koncentruje się na stronie podaży. Niestety w krajach borykających się z miazdzącą biedą narkotyki stanowią realną opcję ekonomiczną. Kryzys zadłużeniowy lat 80. XX wieku oraz spadek cen cyny i kawy na rynku międzynarodowym napędzały handel narkotykami w Ameryce Łacińskiej. W kilku krajach Ameryki Łacińskiej, zwłaszcza w Peru i Boliwii, handel narkotykami działał jako bufor gospodarczy, oferując alternatywne źródła dochodu, gdy zanikły inne możliwości. Handel narkotykami tworzy atmosferę przemocy. Kartele narkotykowe sprzyjają korupcji i zagrażają integralności i stabilności państwa, demokracji, bezpieczeństwu, zdrowiu publicznemu, wartościom moralnym i międzynarodowej reputacji.

Handel narkotykami

Bieda i bezrobocie w Peru, Boliwii i Kolumbii – wraz z wysokimi cenami kokainy z Ameryki Łacińskiej w Stanach Zjednoczonych – napędzały handel narkotykami i zapewniały realne alternatywy gospodarcze. Kolumbia i Boliwia odnotowały znaczny wzrost swojej gospodarki narodowej dzięki dochodom z narkotyków, ale przemoc i korupcja szły w parze z boorem gospodarczym. W Peru, największym na świecie producencie liści koki, zniszczenia środowiska spowodowane handlem narkotykami są przerażające. Duże ścieżki lasów deszczowych zostały wycięte pod uprawę, a pestycydy i herbicydy stosowane w uprawie koki przedostały się do leśnych systemów wodnych. Zaangażowanie partyzantów w handel narkotykami jeszcze bardziej skomplikowało sytuację, a w tych krajach nadal występują zagrożenia dla integralności państwa. Pomimo miliardów dolarów amerykańskich włożonych w ograniczanie handlu narkotykami w Ameryce Łacińskiej, główni handlarze odczuli to w niewielkim stopniu. Handel narkotykami ma wpływ na rdzenną ludność Ameryki Łacińskiej na odległych obszarach wiejskich, ponieważ często wpadają oni w krzyżowy ogień między handlarzami a rządem. W Peru wielu uciekło ze wsi do slumsów w miastach, mając nadzieję na uniknięcie przemocy ze strony handlarzy ludźmi i partyzantów, zwłaszcza Świetlistego Szlaku. Takie problemy doprowadziły do eksplozji grup tubylczych organizujących się na rzecz lepszego życia. Wyrafinowanie i siła organizacji tubylczych zmusiły wiele państw Ameryki Łacińskiej do negocjacji z narodami indiańskimi i stworzenia nowego ustawodawstwa chroniącego ich prawa. Tradycyjne relacje między państwem a jego rdzenną ludnością ulegają zmianie, a polityka indygenizmu, która dążyła do asymilacji, została porzucona na rzecz wielokulturowości i wieloetniczności. Pomimo twierdzeń o przyjęciu wielokulturowości, nie wszystkie państwa Ameryki Łacińskiej faktycznie wdrożyły politykę mającą na celu poprawę życia

ludności tubylczej. Jeden z najbardziej znanych ruchów tubylczych miał miejsce w 1994 roku w Chiapas w Meksyku. Bezrolni Majowie utworzyli Zapatystyczną Armię Wyzwolenia Narodowego (EZLN), która miała być ujściem dla ich walki o prawa i uznanie w życiu narodowym. EZLN na krótko zajęła kilka miast w Chiapas. Kiedy rozpoczęły się negocjacje z państwem meksykańskim, pierwsze żądania zapatystów skupiały się na autonomii i prawach Indii. EZLN nie opowiadała się za oddzieleniem się od meksykańskiego państwa narodowego, ale raczej wzywała państwo do wdrożenia założeń konstytucji z 1917 r. dotycząca ludności tubylczej. Zapatysty zwrócili uwagę międzynarodową na trudną sytuację rdzennej ludności Meksyku i stanowili inspirację dla innych grup indyjskich w Ameryce Łacińskiej.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

Przemysł naftowy bezpośrednio wpływa na jakość życia wszystkich mieszkańców Ameryki Łacińskiej; nieprzewidywalne ceny ropy naftowej mają różny wpływ na całą gospodarkę. W Ameryce Łacińskiej znajduje się kilka znaczących krajów produkujących ropę naftową: Meksyk, Wenezuela, Ekwador i Boliwia. W rzeczywistości Meksyk i Wenezuela stały się kluczowymi dostawcami do Stanów Zjednoczonych. Przemysł naftowy Ameryki Łacińskiej przeszedł wiele przemian. Od lat trzydziestych do siedemdziesiątych XX wieku zagraniczni właściciele kontrolowali znaczną część gospodarki naftowej w Ameryce Łacińskiej, z wyjątkiem Meksyku, który znacjonalizował swój przemysł naftowy w 1938 r. W latach siedemdziesiątych przemysł naftowy w Ameryce Łacińskiej był w większości znacjonalizowany, ponieważ inwestorzy zagraniczni zwrócili uwagę na pola naftowe na Bliskim Wschodzie. Przemysł naftowy w Ameryce Łacińskiej podlegał zmiennej historii politycznej, gospodarczej i społecznej Ameryki Łacińskiej, z różnym skutkiem. Chociaż niektóre kraje oczekiwały, że ich duże rezerwy ropy naftowej utworzą drogę rozwojowi gospodarczemu, główne gospodarki regionu eksportujące ropę napotkały przeszkody w przekształcaniu dochodów z ropy w ciągłe źródło finansowania. Wysokie ceny ropy pomogły znaczącym producentom, takim jak Meksyk, Wenezuela i Ekwador, których przychody i waluty były zależne od eksportu. W przypadku krajów importujących ropę, takich jak Brazylia, Peru i Chile, cena ropy była istotnym czynnikiem wpływającym na inflację, koszty produkcji, bilans handlowy i siłę waluty. W ciągu ostatnich 20 lat ceny ropy naftowej były bardziej niepewne niż ceny jakiegokolwiek innego towaru eksportowego. Wpływ nieprzewidywalnego rynku ropy naftowej zmienia się w zależności od zależności kraju od produkcji i eksportu ropy. Historyczny i obecny stan przemysłu naftowego w Ameryce Łacińskiej sugeruje, że to zarządzanie zasobami ropy, a nie samo bogactwo ropy, może powodować problemy gospodarcze. Ogromny wzrost gospodarczy i rozwój Ameryki Łacińskiej po 1950 r. zmieniły region, ale pogłębiły nędzę wielu mieszkańców Ameryki Łacińskiej. Szybki rozwój i urbanizacja doprowadziły do masowych migracji ludzi próbujących znaleźć niszę we wrogim środowisku. Postęp przemysłowy sprowadził tysiące mieszkańców obszarów wiejskich do głównych miast Ameryki Łacińskiej z nadzieją na lepsze życie. Wyniszczające ubóstwo napędza handel narkotykami, który dla wielu chłopów i rdzennej ludności stanowi jedyną realną ekonomiczną próbę przetrwania. Przemysł naftowy, zwłaszcza w Meksyku i Wenezueli, obiecywał nadzieję, ale najwyraźniej nie przełożył się na konkretne zmiany na lepsze. Teologia wyzwolenia i rozwój ewangelickiego protestantyzmu przemawiają do cierpiących biednych, szukających promienia światła w ponurym świecie. Obietnice dobrobytu towarzyszące wzrostowi gospodarczemu okazały się dla wielu mieszkańców Ameryki Łacińskiej puste. Chociaż Ameryka Łacińska doświadczyła postępu gospodarczego, prawdziwe przemiany społeczne i sprawiedliwość społeczna w dalszym ciągu umykają regionowi.

Partia Liberalno-Demokratyczna (Japonia)

Dominującą partią polityczną w Japonii od 1955 do 1993 roku była Partia Liberalno-Demokratyczna (LDP). Zaczęło się w 1955 roku połączeniem Partii Liberalnej Shigeru Yoshidy i Japońskiej Partii Demokratycznej Ichiro Hatoyamy, ponieważ obie miały wspólny sprzeciw wobec Japońskiej Partii

Socjalistycznej. Jednak korzenie LDP sięgają końca XIX – XX wieku. Dwóch japońskich polityków, Itagaki Taisuke i Saigo Takamori, odegrało rolę w powstaniu nowoczesnej LDP. Rozwój polityczny Japonii przed okupacją przez Stany Zjednoczone po II wojnie światowej najlepiej można rozpatrywać w szerokich cyklach. Współczesna historia Japonii zaczyna się od restauracji Meiji w 1868 r. W obliczu ciągłego wyzwania ze strony Zachodu, jakim jest modernizacja i zmiana izolacjonistycznej polityki, japońscy władcy feudalni, samurajowie i inni obalili szogunata Tokugawa, który rządził od 1603 do 1867 r. Rezultatem był całkowita zmiana systemu japońskiego, aby móc konkurować z Zachodem. Następnie Japonia zmieniła wiele swoich starych instytucji politycznych, gospodarczych i społecznych, dostosowując się do przykładów w stylu zachodnim. Od Restauracji Meiji nastąpiła seria cykli w historii politycznej Japonii, która trwała aż do zakończenia II wojny światowej. Najpierw nadeszła era wolności i praw człowieka, wraz z związanymi z nią żądaniami większej liberalizacji, która trwała od 1878 do 1889. Następnie Japonia przeszła okres militarystyczny od 1894 do 1905, który charakteryzował się wojnami zarówno z Chinami, jak i Rosją. Następnie cykl liberalizacji znany jako Demokracja Taisho zdominował politykę od 1912 do 1915 i ponownie od 1918 do 1930. Wiek militarystyczny, ponownie naznaczony międzynarodową agresją, zdominował politykę Japonii od 1931 do 1945 roku. Partię Liberalno-Demokratyczną można prześledzić do epoki wolności i praw człowieka. Itagaki Taisuke odgrywał potężną rolę w Japonii pod koniec XIX wieku. Wykorzystał swoje stanowisko do opowiadania się za pokojem zamiast buntu, aby naród japoński mógł zyskać głos w rządzie. W 1874 r. Itagaki i jego zwolennicy napisali Pomnik Tosy, w którym krytykowali pozornie niekontrolowaną władzę oligarchii i wzywali do utworzenia rządu przedstawicielskiego. W 1878 roku Itagaki zniecierpliwiał się brakiem reform i zaczął tworzyć Aikokusha, Towarzystwo Patriotów, w celu uzyskania rządu reprezentatywnego. W 1877 roku bunt Satsuma zmusił samurajów dowodzonych przez Saigo Takamoriego przeciwko obywatelskiej armii Meiji. Zwycięstwo Meiji umocniło jego pozycję nad samurajami. W 1881 roku Itagaki założył Jiyuto, Partię Liberalną, która opowiadała się za przyjęciem francuskiego stylu reprezentacji politycznej. W tym samym czasie Okuma Shigenobu wyłonił się jako głos opowiadający się za brytyjskim modelem rządu przedstawicielskiego. Okuma założył Rikken Kaishinto, Konstytucyjną Partię Postępu w 1882 r. Obie partie opozycyjne doprowadziły w 1882 r. do powstania prorządowej partii zwanej Rikken Teiseito, czyli Partii Rządów Cesarskich. Szereg brutalnych i pokojowych demonstracji wśród partii politycznych wkrótce doprowadziło do tłumienia przez rząd i ograniczeń aktywności politycznej. Ograniczenia nałożone na partie polityczne doprowadziły do walek wewnątrz partii, a także z innymi. Jiyuto, które walczyło z Kaishinto, rozpadło się w 1884 roku. Okuma również zrezygnował z przywództwa partii Kaishinto. Wezwanie do bardziej demokratycznych rządów za pośrednictwem ruchu na rzecz Wolności i Praw Ludu zwiększyło rosnące żądania dotyczące bardziej liberalnego politycznie japońskiego systemu rządów. W 1889 r. powszechne żądania doprowadziły do uchwalenia konstytucji Meiji. Wzorowana na pruskiej konstytucja zapewniała ograniczoną demokrację. Powstał organ przedstawicielski, Sejm, składający się z członków wybieranych bezpośrednio. Ostatecznie rządem kierowali biurokraci, podobnie jak w przypadku Prus. W 1890 r. wezwanie do bardziej bezpośredniej reprezentacji doprowadziło do pierwszych wyborów krajowych. Zarówno Jiyuto, jak i Kaishinto zreorganizowały się na potrzeby wyborów i wspólnie zdobyły ponad połowę mandatów w Izbie Reprezentantów. Pierwsze dwie dekady XX wieku przyniosły przekształcenie Partii Wolności i Praw Ludu w Partię Liberalną, a później Seiyukai. Era partii politycznych ustąpiła jednak miejsca okresowi militarystycznemu od 1931 do 1945 roku. Po wojnie w wyniku połączenia wyłoniła się nowoczesna Partia Liberalno-Demokratyczna (LDP). LDP odzwierciedlała szeroką koalicję tych, którzy wzywali do ochrony militarnej Stanów Zjednoczonych i gospodarczej odbudowy zniszczonej wojną infrastruktury w systemie kapitalistycznym. Pierwszy powojenny rząd został utworzony przez LDP i partia ta dominowała aż do lat 90. XX wieku.

Pakistańska Partia Ludowa

Pakistańska Partia Ludowa została założona przez wykształconego w Berkeley i Oksfordzie polityka i prawnika Zulfikara Bhutto. Podczas prezydentury generała Ayuba Khana Bhutto był członkiem gabinetu, a ostatecznie ministrem spraw zagranicznych. Ayub wdał się w wojnę z Indiami o Kaszmir w 1965 roku i ostatecznie, dzięki interwencji Związku Radzieckiego, podpisał Porozumienie Taszkenckie, które przywróciło przedwojenne granice i stosunki dyplomatyczne między obydwojoma krajami. Bhutto sprzeciwił się podpisaniu przez Ayuba Porozumienia Taszkenckiego, zrezygnował ze stanowiska i w 1967 r. utworzył Pakistańską Partię Ludową. Partia Ludowa opowiadała się za przyczynami socjalizmu i demokracji oraz potępiła reżim w Ayubie jako dyktaturę. Ogólnokrajowa kampania Bhutto przeciwko Ayubowi zyskała także poparcie biznesmenów, właścicieli małych fabryk, studentów i mieszkańców wsi. Pod presją narastających niepokojów społecznych Ayub złożył rezygnację w 1969 roku i przekazał władzę generałowi Yahya Khanowi. Kiedy w 1970 r. odbyły się wybory, Partia Ludowa zdobyła większość głosów w Pakistanie Zachodnim, podczas gdy we wschodnim Pakistanie zdecydowaną większość zdobyła Liga Awami szejka Mujibura Rahmana. Podczas gdy Liga Awami opowiadała się za większą autonomią Pakistanu Wschodniego, Partia Ludowa opowiadała się za silnym scentralizowanym rządem. Różnice między obiema stronami oraz niezdolność generała Yahya do odegrania neutralnej roli w konflikcie doprowadziły do wojny domowej. W 1971 roku Pakistan Wschodni odłączył się i stał się Bangladeszem, a Partia Ludowa utworzyła rząd w Pakistanie. U władzy Partia Ludowa opowiadała się za nacjonalizacją przemysłu i edukacji oraz za reformą rolną. W tym samym czasie Bhutto przygotował czwartą konstytucję kraju, zgodnie z którą nadał sobie tytuł premiera, zredukował prezydenta do figuranta i przyznał sobie uprawnienia równie szerokie jak te, które posiadał przeciwny mu dyktator wojskowy. Frakcjonizm w Partii Ludowej, oskarżenia o politykę preferencyjną, powstanie plemienne w Beludżystanie w związku z eksploatacją lokalnych zasobów, takich jak gaz ziemny, oraz niedostateczna reprezentacja Beludży w strukturach państwa osłabiły rząd Bhutto. Śmierć tysięcy ludzi podczas powstania w Beludżystanie, represje podjęte przez Bhutto wobec przeciwników politycznych i oskarżenia o sfalszowanie wyborów w 1977 r. doprowadziły do wojskowego zamachu stanu dokonanego przez szefa sztabu armii, generała Muhammada Zia-ul-Haqa. Bhutto był sądzony za zorganizowanie morderstwa przeciwnika politycznego, uznany za winnego i powieszony 4 kwietnia 1979 r. Kierownictwo Partii Ludowej objęła jego córka, Benazir Bhutto. Po śmierci generała Zii w katastrofie lotniczej, co według plotek było sabotażem, w wyborach w 1988 r. do władzy doszła Partia Ludowa pod rządami Benazir Bhutto. Jej rząd był jednak krótkotrwały, została aresztowana, a jej rząd rozwiązany przez Ghulama Ishaq Khana, ówczesnego prezydenta. Partia Ludowa doszła następnie do władzy w 1993 r., ale rząd ten znów był krótkotrwały; w Karaczi często wybuchały przemoc między grupami etnicznymi i językowymi, rząd utracił kontrolę nad ośrodkiem miejskim, a walka o władzę między Benazir Bhutto a jej bratem Mirem Murtazą Bhutto doprowadziła do podziałów w partii. W 1996 r., gdy jego siostra była premierem, Murtaza Bhutto został zastrzelony przed swoją rezydencją podczas starcia z policją. Liderzy opozycji oskarżyli Partię Ludową o terroryzm państwowy wobec jej przeciwników politycznych, w związku z czym w 1996 r. rząd został ponownie odwołany pod zarzutem złego zarządzania i korupcji. Benazir Bhutto nadal przewodziła partii na wygnaniu, a po powrocie do Pakistanu w 2007 r. Po jej zamachu 27 grudnia jej mąż i 19-letni syn zostali współprzewodniczącymi partii.

Park Chung Hee

(1917–1979) prezydent Korei Południowej

Park Chung Hee został prezydentem Korei Południowej po przewrocie wojskowym, która w 1963 r. wszczęła zamach stanu. Pełnił tę funkcję aż do śmierci w 1979 r. Park urodził się w 1917 r. w rolniczej wiosce Sonsan w południowo-wschodniej Korei. najmłodszy z siedmiorga dzieci biednego rolnika. Nauczyciele zalecili mu kontynuację nauki w normalnej szkole w stolicy prowincji, gdzie

kształcił się na nauczyciela gimnazjum. Po zaledwie dwóch latach nauczania Park zapisał się do japońskiej akademii wojskowej, mimo że był Koreańczykiem. W ostatnich latach II wojny światowej Park służył w stopniu podporucznika armii japońskiej. Po zakończeniu II wojny światowej wrócił do Korei Południowej, przeszedł dalsze przeszkolenie wojskowe i został kapitanem armii Republiki Korei (Korea Południowa). Podejrzewany o współpracę z siłami komunistycznymi na północy Park zrezygnował ze służby w wojsku, ale szybko został wezwany z powrotem do służby. Gdy tylko wojska amerykańskie i radzieckie wycofały się z Korei w 1949 r., Republika Ludowo-Demokratyczna (Korea Północna) pod przywództwem Kim Ir Sena najechała południe, próbując zjednoczyć naród. Powstały konflikt koreański trwał do 1953 roku i obejmował nie tylko obie Koree, ale także wojska ze Stanów Zjednoczonych, Chin, ZSRR i wielu innych krajów. Pod koniec konfliktu utworzono „strefę zdemilitaryzowaną”, mniej więcej wzdłuż 38 równoleżnika między obydwoma krajami. Park w armii południowokoreańskiej nadal awansował do stopnia generała brygady. Połączone skutki długich lat brutalnej okupacji japońskiej i dwóch wojen pozostawiły Koreę Południową w poważnym kryzysie. Jej problemy zaostrzyła skorumpowana administracja prezydenta Syngmana Rhee. 19 kwietnia 1960 roku, po buncie koreańskich studentów przeciwko rządowi, prezydent Rhee ogłosił stan wojenny, ale armia go nie poparła. Rhee zrezygnował, ustępując miejsca nieskutecznemu nowemu rządowi. Po dziewięciu miesiącach wojskowy zamach stanu pod przewodnictwem Park Chung Hee obalił nowy rząd i ustanowił Wojskowy Komitet Rewolucyjny jako organ zarządzający krajem. Komitet Rewolucyjny został później przemianowany na Najwyższą Radę Odbudowy Narodowej (SCNR), której powierzono władzę ustawodawczą, wykonawczą i sędziowską. Ten reżim wojskowy był ściśle kontrolowany przez kilku przywódców z Parkiem na czele. Kilka miesięcy później Oczyszczenie Działalności Politycznej. Uchwalono ustawę zabraniającą angażowania się w działalność polityczną przywódcom cywilnym, którzy służyli w Pierwszej i Drugiej Republice. Prezydent Yun Po-Sun złożył rezygnację w proteście w marcu 1962 r., umożliwiając Parkowi objęcie urzędu pełniącego obowiązki prezydenta. Park i Rada Najwyższa podjęli drastyczną rewizję konstytucji Korei, przyznając prezydentowi kontrolę nad Zgromadzeniem Narodowym i szerokie uprawnienia w sytuacjach nadzwyczajnych. W sierpniu 1963 Park zrezygnował ze służby wojskowej i wstąpił do Partii Demokratyczno-Republikańskiej. Z łatwością wygrał kolejne wybory i od 1963 r. pełnił funkcję prezydenta Trzeciej Republiki Korei. Chociaż Park nie był już żołnierzem, nie było wątpliwości, że wojsko podtrzymało jego reżim. W kolejnych latach Park promował szeroko zakrojony program industrializacji, wprowadził reformę edukacji i rozszerzył stosunki dyplomatyczne, ale jego reżim stawał się coraz bardziej autorytarny i represyjny. Park Chung Hee został z łatwością wybrany na prezydenta w 1967 r., a w 1969 r. ponownie wprowadził zmiany w konstytucji. Tym razem zmienił konstytucję, aby umożliwić mu ubieganie się o trzecią kadencję, którą wygrał w 1971 r. Demonstracje studenckie i rosnące niezadowolenie opinii publicznej na początku trzeciej kadencji skłoniły Parka do ponownej zmiany konstytucji, tworząc silniejszą pozycję scentralizowanej władzy w nowej IV Republice. Park nazwał to Konstytucją Yushin Honpop, czyli Konstytucją Rewitalizacji Reform. Kiedy wybuchły protesty przeciwko jego zwiększonym mocom, zostały szybko i brutalnie stłumione. Park Chung Hee został zastrzelony przez szefa koreańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej 26 października 1979 r., rzekomo przypadkowo podczas kłótni z innym gościem na obiedzie, ale pytania pozostają.

Pateta Lao

Termin Pathet Lao (kraina Laosu) jest powszechnie używany do opisanie ruchu komunistycznego w Laosie, który rozpoczął się w 1945 r. i trwał do 1975 r., kiedy Laos stał się komunistyczny. Była to jedna z trzech grup aktywnych w polityce Laosu, pozostałe dwie to Królewski Rząd Laosu (RLG) i neutraliści. Laos stał się francuskim protektoratem w 1893 r. Podczas II wojny światowej Japończycy przejęli kontrolę nad Laosem i 9 marca 1945 r. ogłosili go niezależnym od francuskich rządów kolonialnych. Po kapitulacji Japonii we wrześniu proklamowano niezależny rząd Laosu Issary (Wolnego Laosu), do

którego dołączyła Pathet Lao o silnych skłonnościach nacjonalistycznych. W Indochińskiej Partii Komunistycznej istniała sekcja komitetu laotańskiego, a w 1945 r. ustanowiono odrębne istnienie ruchu komunistycznego Laosu. Przywódca Pathet Lao, książę Souphanouvong, spotkał się z wietnamskim przywódcą komunistycznym Ho Chi Minh w 1945 r. i przejął kontrolę środkowego Laosu przy pomocy wojsk wietnamskich. Książę pielęgnował ruch komunistyczny i był przygotowany do walki z Francuzami, którzy w 1946 roku zajęli stolicę, Wientian. Laos wkrótce został ogarnięty pierwszą wojną indochińską, a Pathet Lao walczył u boku Vietminhu i Czerwonych Khmerów. Przyznanie 19 lipca 1949 r. ograniczonej niepodległości przez Francuzów nie zostało zaakceptowane przez komunistów. Jednak Souvanna Phouma dołączyła do nowego rządu sponsorowanego przez Francję w lutym 1950 r., kiedy Souphanouvong proklamował równoległy rząd Pathet Lao wraz z jego organem politycznym, Neo Lao Issara (Wolny Front Laotański). Klęska Francji pod Dien Bien Phu 7 maja 1954 r. zakończyła panowanie kolonialne w Indochinach. Pathet Lao została uznana za partię polityczną kontrolującą prowincje Phong Saly i Sam Neua i zaczęła umacniać swoją pozycję. W grudniu 1959 r. zdominowany przez wojsko rząd Phoumi Nosavan aresztował członków Zgromadzenia Narodowego Pathet Lao, chociaż Souphanouvong uciekł. Laos pogrążył się w wojnie domowej. Wietnam Północny wspierał Pathet Lao, wysyłając broń, amunicję i żołnierzy. Rząd USA włączył Laos do swojej strategii powstrzymywania obrony przed Wietnamem Północnym i Chinami. Podjęto kolejną próbę zaprowadzenia pokoju w Laosie na mocy Porozumień genewskich z 1962 r. Jednak próba ta nie powiodła się i Laos wkrótce został uwikłany w wojnę w Wietnamie. Trójstronna koalicja między Pathet Lao, rządem królewskim i neutralistami nie trwała długo, a Stany Zjednoczone i Hanoi zwiększyły pomoc gospodarczą i wojskową dla swoich sojuszników. Wojna w Laosie stała się pobocznym wydarzeniem wojny w Wietnamie, naznaczonej dużą liczbą ofiar śmiertelnych wśród cywilów. Natarcie wojskowe Pathet Lao zajęło większe terytorium i do 1972 r. kontrolowało cztery piąte ziemi i połowę populacji Laosu. Wreszcie podpisanie Porozumień Pokojowych w Paryżu w sprawie Wietnamu w 1973 r. doprowadziło do przyspieszenia negocjacji w Laosie. W tym samym roku podpisano porozumienie w sprawie przywrócenia pokoju i osiągnięcia porozumienia narodowego w Laosie. Kiedy Stany Zjednoczone wycofały się z Wietnamu Południowego, Wietnamczycy Północni podbili południe w 1975 roku. Po upadku Wietnamu Południowego Pathet Lao przejął faktyczną kontrolę nad Laosem, a rząd koalicyjny w Laosie został rozwiązany. 2 grudnia 1975 roku utworzono Laotańską Republikę Ludowo-Demokratyczną (LPDR), której prezydentem został Souphanouvong.

Paz Estenssoro, Wiktor

(1907–2001) Boliwijski rewolucjonista

Przywódca Boliwijsko-Rewolucyjnego Ruchu Nacjonalistycznego (Movimiento Nacionalista Revolucionaria, MNR) i czołowa postać rewolucji w Boliwii, Victor Paz Estenssoro, był czterokrotnie wybierany na prezydenta i odegrał ważną rolę w historii Boliwii w XX wieku. Jego ogólną trajektorię polityczną na przestrzeni czterdziestu lat można opisać jako stopniowe przejście od bojowej lewicy do neoliberalnej prawicy, chociaż kwestią debaty pozostaje, czy transformacja ta pociągała za sobą porzucenie zasad, czy też rosnący pragmatyzm. Urodził się 2 października 1907 r. w Tarija w Boliwii w zamożnej rodzinie. W 1927 r. uzyskał dyplom prawnika na Uniwersytecie San Andrés w La Paz. Następnie zajmował różne stanowiska administracyjne, zanim został zastępcą w Kongresie Narodowym, gdzie stał się czołową postacią ruchu opozycyjnego. W 1941 był współzałożycielem MNR, lewicowej partii politycznej opowiadającej się za daleko idącymi reformami społecznymi i gospodarczymi. Od 1943 do 1946 służył w rządzie pułkownika Gualberto Villarroela, ale został wyparty przez opozycję w kraju i USA. Zajmując trzecie miejsce w wyborach prezydenckich w 1947 r., triumfował w 1951 r., a ich wyniki zostały zniweczone przez oligarchiczny reżim Mamerto Urriolagoitii. Nastąpił okres powszechnych niepokojów społecznych, pod przewodnictwem związków zawodowych

i lig chłopskich, których kulminacją było obalenie rządu i przejście władzy przez MNR w kwietniu 1952 r. Podczas swojej pierwszej administracji Paz Estenssoro uruchomił ambitny program reform społecznych i gospodarczych – zmniejszenie liczebności armii, rozszerzenie franczyzy, nacjonalizacja kopalni cyny, podział dużych majątków ziemskich i wprowadzenie powszechnej edukacji publicznej – który spełnił wiele żądań swojego okręgu wyborczego, ale pobudził prawicowy sprzeciw wobec rządów MNR. Opozycja ta nasiliła się za rządów jego następcy i współzałożyciela MNR Hernána Silesa Zuazo, podobnie jak polaryzacja polityczna w kraju. Podczas prezydentury Silesa Zuazo Paz Estenssoro pełnił funkcję ambasadora w Wielkiej Brytanii, po czym wrócił do Boliwii, aby ubiegać się o kolejną kadencję na stanowisku prezydenta. Wygrał z łatwością i podczas swojej drugiej kadencji walczył o utrzymanie fragmentarycznej MNR w całości i skonsolidowanie zdobyczy rewolucji, odpierając jednocześnie odradzającą się oligarchię i wojsko oraz rosnące wyzwanie ze strony coraz bardziej bojowej lewicy, na czele której stał jego wiceprezydent, przywódca związkowy i populistą Juan Lechín. Wyrzucając Lechína z MNR i zmieniając konstytucję umożliwiającą mu reelekcję, w 1964 r. zdobył trzecią kadencję, ale został szybko usunięty w wyniku wojskowego zamachu stanu z 3 listopada 1964 r., który zakończył rewolucję w Boliwii. Udając się na wygnanie do Limy w Peru, wrócił do Boliwii, aby udzielić wsparcia lewicowemu reżimowi wojskowemu Hugo Banzeru Suáreza, co doprowadziło do zerwania z Silesem Zuazo i podważyło jego populistyczne referencje. Wkrótce wyrzekając się reżimu Banzera, w 1974 roku został wydalony z kraju i udał się na wygnanie do Stanów Zjednoczonych. Wrócił w 1978 r., aby ponownie kandydować na prezydenta, zajął trzecie miejsce, a po unieważnieniu wyników przez wojsko, w 1979 r. ponownie kandydował, zajmując drugie miejsce. Wojsko ponownie interweniowało i w 1980 roku Paz Estenssoro ponownie udał się na wygnanie. W 1985 roku po raz czwarty i ostatni został wybrany na prezydenta, kierując się modelem neoliberalnym, tnąc wydatki państwa i powstrzymując hiperinflację. Odszedł z polityki w 1989 r. i zmarł 7 czerwca 2001 r., pozostawiając złożone dziedzictwo polityczne.

Perón, Juan Domingo

(1895–1974) prezydent Argentyny

Temat tego, co wielu uważa za najpotężniejszą mitologię polityczną we współczesnej historii Argentyny – mitologię Peronismo (peronizmu) – Juan Domingo Perón pozostaje, pomimo swojego wybitnie publicznego życia, postacią głęboko zagadkową – jednocześnie populistą i człowiekiem ludu, przyjacielem klasy robotniczej, dyktator, demagog, wróg i sojusznik wojska oraz polityk w największym stopniu odpowiedzialny za szereg nieudanych polityk rządu, które mimo to nadal odbijają się echem wśród dużych grup społeczeństwa. Przez trzy dekady – od pojawienia się na scenie politycznej w latach 1944–45 aż do śmierci na stanowisku w 1974 r. – Perón dominował w argentyńskim krajobrazie politycznym, a jego dwuznaczne i prowadzące do podziałów dziedzictwo przetrwało długo po jego śmierci. Zrozumienie współczesnej historii Argentyny wymaga zrozumienia złożonego dziedzictwa politycznego, jakie pozostawił. Urodzony 8 października 1895 roku w małym miasteczku niedaleko Lobos w prowincji Buenos Aires, na roli według niektórych relacji pozamałżeńskich Perón wstąpił do wojska w wieku 16 lat i stopniowo awansował. W 1929 roku ożenił się z Aurelią Tizón, która dziewięć lat później zmarła na raka macicy. W 1938, roku śmierci jego żony, dużo podróżował po Europie, gdzie przyszedł podziwiać reżim włoskiego faszystowskiego dyktatora Benito Mussoliniego. W 1943 roku brał udział w zamachu stanu przeciwko konserwatywnemu reżimowi Ramóna Castillo, a wkrótce potem został szefem Departamentu Pracy – jednego z najniższych ministerstw – który wykorzystał jako platformę do budowy własnej bazy władzy, zawierając sojusze z segmentami potężnych związków zawodowych w Buenos Aires. Mianowany wiceprezydentem i sekretarzem wojny 9 października 1945 roku został obalony i osadzony w więzieniu przez wrogów w wojsku. Nastąpiło jedno z kluczowych wydarzeń we współczesnej historii Argentyny, kiedy 17 października masowe demonstracje los

descamisados (tych bez koszul) wymusiły jego uwolnienie. Cztery dni później poślubił aktorkę Evę (Evitę) Duarte. Aż do swojej śmierci, także z powodu raka macicy, w lipcu 1952 roku w wieku 33 lat, Evita cieszyła się ogromną popularnością wśród ludzi pracy i dorównywała jej w tworzeniu i popularyzacji mitologii Peróna. Wykorzystując swój silny impet polityczny, Perón został wybrany na prezydenta w lutym 1946 r. Podczas swojej pierwszej kadencji (1946–1952), u szczytu swojej władzy politycznej, wprowadził szereg populistycznych polityk mających na celu umocnienie jego poparcia wśród potężnej siły roboczej w kraju związków zawodowych, ogłaszając swoją populistyczną wizję „trzecim stanowiskiem” pomiędzy kapitalizmem a komunizmem. Jego polityka wywołała rosnący dług publiczny i narastający kryzys gospodarczy, jednocześnie polaryzując społeczeństwo argentyńskie na frakcje peronistyczne i antyperonistyczne. Wybrany ponownie w 1951 r., obalony we wrześniu 1955 r. w wyniku wojskowego zamachu stanu. Przez kolejne 18 lat przebywał na emigracji, głównie w Hiszpanii, w 1961 poślubiając piosenkarkę nocnych klubów Marię Estelę Martínez, czyli Isabel Perón. Po latach dyktatury wojskowej naznaczonych rosnącą niezgodą społeczną i polaryzacją polityczną, w 1973 r. wrócił do Argentyny i wygrał trzecią kadencję jako prezydent. Zmarł sprawując urząd 1 lipca 1974 r., a jego żona i wiceprezydent Isabel zastąpił go aż do jej obalenia w wyniku wojskowego zamachu stanu w marcu 1976 r.

Pinochet Ugarte, Augusto

(1915–2006) generał i dyktator Chile

Prezydent i dyktator Chile od krwawego obalenia demokratycznie wybranego marksistowskiego prezydenta Salvadora Allende 11 września 1973 r. aż do swojej rezygnacji z prezydentury w marcu 1990 r., generał Augusto Pinochet zalicza się do najbardziej kontrowersyjnych postaci współczesnego świata Historia Chile. Lata jego rządów jako prezydenta i dyktatora (1973–1990) były okresem łamania praw człowieka na dużą skalę przez chilijskie wojsko, w wyniku czego około 3200 dysydentów zostało zabitych i zaginionych, a tysiące innych zostało uwięzionych, torturowanych i wygnanych. W ciągu 17 lat jego dyktatury doszło także do poważnych neoliberalnych reform gospodarki kraju, promowanych przez „Chłopców z Chicago”, które doprowadziły do prywatyzacji wielu państwowych gałęzi przemysłu i programów uprawnień – w szczególności systemu ubezpieczeń społecznych – i które poważnie ograniczyły rolę państwa w gospodarce narodowej. Pinochet, postać polaryzująca, przez jednych szanowana, przez innych potępiana, pozostawił po sobie złożone dziedzictwo represji państwowych i radykalnych reform gospodarczych, z którymi Chilijczycy nadal się borykają. Urodzony 25 listopada 1915 r. w portowym mieście Valparaíso na Pacyfiku, jako syn inspektora celnego, Pinochet ukończył akademię wojskową w Santiago w 1937 r. W 1971 r. został mianowany na kluczowe stanowisko dowódcy garnizonu wojskowego w Santiago. W obliczu rosnących napięć społecznych i politycznych wywołanych socjalistyczną polityką Allende, Pinochet zyskał zaufanie prezydenta, który w sierpniu 1973 r. mianował go naczelnym dowódcą armii. Trzy tygodnie później Pinochet poprowadził zamach stanu, który doprowadził do obalenia Allende i narzucenia dyktatury wojskowej. Miesiące następujące po zamachu stanu były najbardziej brutalne w okresie reżimu – dziesiątki tysięcy zwolenników Allende zostało zatrzymanych, przesłuchanych i uwięzionych, a setki stracone. Do najtrwalszych obrazów dyktatury Pinocheta należy scena na głównym stadionie sportowym w Santiago pod koniec 1973 r., używanym jako biuro informacyjne dla niedawno aresztowanych więźniów, gdzie Pinochet w okularach przeciwślonecznych nadzoruje proces przetrzymywania i przesłuchań. W 1980 r. nowa konstytucja uczyniła wojsko „gwarantami instytucjonalności” i nałożyła szereg ograniczeń na działalność polityczną obywateli. W 1988 r. plebiscyt wykazał, że zdecydowana większość sprzeciwia się kontynuowaniu dyktatury, a w 1990 r. ustąpił na bok, aby zezwolić na wybory krajowe i powrót do rządów demokratycznych. Naruszenia praw człowieka przez reżim Pinocheta zostały udokumentowane w raporcie końcowym Krajowej Komisji Prawdy i Pojednania (Komisji Prawdy, czyli

Raporcie Rettiga), przedstawionym w lutym 1991 ówczesnemu prezydentowi Patricio Aylwinowi. Ustupując ze stanowiska szefa armii, Pinochet otrzymał stałe miejsce w Senacie kraju, co uchroniło go przed oskarżeniem. Działacze na rzecz praw człowieka przyjęli nowatorską strategię prawną, oskarżając go przed hiszpańskim sądem o ludobójstwo, tortury i porwanie. W październiku 1998 r. został aresztowany w Wielkiej Brytanii pod zarzutami. Rozpoczęła się 16-miesięczna batalia prawna dotycząca nakazu ekstradycji wydanego przez hiszpański sąd. W 2000 r. wrócił do Chile i został uznany za niezdolnego do stawienia się przed sądem ze względu na dolegliwości psychiczne i fizyczne. Resztę życia spędził w odosobnieniu z rodziną, nękany procesami sądowymi i zarzutami prawnymi, zmarł 10 grudnia 2006 r. Badania opinii publicznej przeprowadzone po jego śmierci wykazały, że nieco ponad połowa Chilijczyków uważa, że powinien być ścigany za swoje łamanie praw człowieka przez reżim.

Pol Pot

(1925–1998) przywódca komunistyczny w Kambodży

Pol Pot (urodzony jako Sar Saloth) pochodził z dość zamożnej rodziny chłopskiej z prowincji Kampong Thum w środkowej Kambodży. Dzięki powiązaniom rodzinnym z dworem królewskim Kambodży udało mu się uzyskać dostęp do formalnej edukacji zarówno w Kambodży, jak i we Francji. Nie był najlepszym uczniem i skończył w technikum. Podczas studiów we Francji Pol Pot dołączył do kilku organizacji komunistycznych i grup studenckich, w tym do Cercle Marksist, której członkowie później stanęli na czele Komunistycznej Partii Kambodży. Polityka antydemokratyczna narzucona przez króla Kambodży Sihanouka i szerząca się korupcja w procesie wyborczym po konferencji genewskiej w 1954 r. przekonały lewicę, że nigdy nie przejmie kontroli nad Kambodżą środkami pokojowymi. W 1962 r. rządowa łapanka kambodżańskich przywódców lewicowych i komunistycznych pozostawiła Pol Pot na czele partii. W 1963 roku Pol Pot ukrywał się w dżungli w pobliżu granicy z Wietnamem i skontaktował się z rządem północnowietnamskim, mając nadzieję, że pomoże to jego ruchowi komunistycznemu i rewolucyjnym celom. Pomoc nie nadeszła ze względu na porozumienia Wietnamu Północnego z Sihanoukiem w sprawie wykorzystania przez nich granicy na szlaku Ho Chi Minha. To właśnie w obozach granicznych Pol Pot ukształtował ideologię Czerwonych Khmerów. Czerwoni Khmerzy utrzymywali, że wiejscy rolnicy w Kambodży byli proletariuszami klasy robotniczej. Było to konieczne, ponieważ w Kambodży prawie nie było przemysłowej klasy robotniczej, a większość przywódców Czerwonych Khmerów pochodziła ze środowisk chłopskich. W 1968 roku Pol Pot przekształcił się w absolutystycznego przywódcę i zminimalizował zbiorowe podejmowanie decyzji w przywództwie Czerwonych Khmerów. Zbiegło się to z ciągłym rozwojem partii na skutek kolejnych fal represji rządowych, które także przesunęły lojalność chłopów wobec Czerwonych Khmerów. W 1970 r. Zgromadzenie Narodowe głosowało za odsunięciem Sihanouka od władzy i wypędzeniem Wietnamczyków z regionu przygranicznego. Spowodowało to antyrządowy sojusz pomiędzy Czerwonymi Khmerami a Sihanoukiem. Ich główne siły militarne składały się z 40 000 Wietnamczyków wysłanych w celu zabezpieczenia dostępu do Szlaku Ho Chi Minha. W tym czasie Czerwoni Khmerzy zaczęli „wyzwalać” znaczną część Kambodży i przekształcać społeczeństwo w swój pogląd na agrarny raj. Zorganizowano komuny, zakazano własności prywatnej i pozbawiono ludzi wszelkich oznak bogactwa. Ewakuowali wszystkie kontrolowane przez siebie miasta i miasteczka i wysłali swoich ludzi do pracy na polach ryżowych. Byli urzędnicy wojskowi i rządowi, a także bogaci i wykształceni zostali „czyszczeni” (zamordowani). Zasady te zastosowano wobec całego kraju, a nawet członków Czerwonych Khmerów po upadku Phnom Penh w 1975 r. Ostatecznie ponad jedna czwarta 8-milionowej populacji Kambodży zginęła z głodu, chorób lub morderstw. Edukacja prawie ustała po zamordowaniu większości intelektualistów. Pod koniec 1978 roku Wietnam najechał Kambodżę po serii starć granicznych wszczętych przez Kambodżańczyków. Nowy reżim, wspierany przez Wietnam, został wprowadzony w styczniu 1979 r., po tym jak Pol Pot i Czerwoni Khmerzy uciekli ze stolicy i udali

się do tajskiego regionu przygranicznego. Przez następne 19 lat Pol Pot aż do swojej śmierci przewodził powstaniu przeciwko nowemu rządowi. Spuścizną Czerwonych Khmerów jest ciągła niedola spowodowana rozsianiem przez nich milionów min lądowych dostarczonych przez Chińczyków na znacznych obszarach Kambodży.

Portugalia (1930 – obecnie)

Portugalia to kraj paradoksów. Przez większą część XX wieku było to jednocześnie słabe, agrarne, biedne i odizolowane państwo na peryferiach Europy i siedziba ogromnego imperium kolonialnego. Przez długi czas wykorzystywała sojusz z Wielką Brytanią, aby podtrzymać ten paradoks. Portugalia polegała na Wielkiej Brytanii, która trzymała Hiszpanię na dystans i zabezpieczała jej roszczenia do posiadłości kolonialnych. W zamian Royal Navy cieszyła się dostępem do rozległej sieci portów kolonialnych, które można było wykorzystać jako stacje przesiadkowe. Współczesny nacjonalizm w Portugalii wywodzi się z powszechnej reakcji na brytyjskie ultimatum z 1890 r., które udaremniło portugalski plan połączenia Angoli i Mozambiku poprzez zajęcie pośredniego terytorium. Przez połowę XX wieku krajem rządził najtrwalszy reżim autorytarny w Europie Zachodniej. Następnie, w latach 1974–76, jako jedyne państwo należące do Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) doświadczyło pełnej rewolucji społecznej. Zbliżając się do przepaści wojny domowej, społeczeństwo portugalskie ustąpiło i zbudowało działającą demokrację. Portugalia obaliła monarchię w 1910 r. W następnym roku kraj przyjął nową konstytucję i stał się trzecią republiką europejską, po Szwajcarii i Francji. W ciągu 16 lat doszło do kilku zamachów stanu. W reakcji na niepokoje pracownicze na początku lat dwudziestych XX wieku powstały pozaparlamentarne organizacje pravicowe. Grupy te udzieliły poparcia bezkrwawemu zamachowi stanu w 1926 r. Dwa lata później, w obliczu kryzysu finansowego, reżim wojskowy wyciągnął profesora ekonomii z zapomnienia Uniwersytetu w Coimbrze i mianował go ministrem finansów. António de Oliveira Salazar miał na tym urządzie ograniczony zestaw priorytetów: generowanie nadwyżki budżetowej i gromadzenie zapasów złota. Okazał się całkiem skuteczny w tym, co sobie zamierzył. Szybko przyćmił kolejnych premierów wojskowych i zyskał zwolenników wśród oficerów, duchowieństwa, biznesmenów, bankierów i właścicieli ziemskich.

Nowe Państwo

Reżim wojskowy był nieco bardziej stabilny niż jego poprzednik. Salazar, którego gwiazda wschodziła już w reżimie, założył w 1930 r. nową partię, Związek Narodowy (União Nacional), aby zjednoczyć zwolenników reżimu. W 1932 r., w obliczu pogłębiającego się Wielkiego Kryzysu, został mianowany premierem i piastował tę funkcję przez następne 36 lat. Salazar ogłosił nową konstytucję w 1933 r., ustanawiającą Nowe Państwo (Estado Novo). Zgromadzenie Narodowe, składające się z Izby Deputowanych i Izby Korporacyjnej, miało poważnie ograniczone uprawnienia. Salazar osobiście wybierał prawie wszystkich kandydatów. Prawa i wolności proklamowane w konstytucji zostały unieważnione na mocy rozporządzeń rządowych. Różne sektory społeczeństwa zostały zorganizowane odgórnie na sposób korporacyjny. Policja polityczna sprawowała nadzór nad potencjalnymi przeciwnikami, z których wielu uciekło na wygnanie. Cenzorzy wymazali wszelkie oznaki sprzeciwu. Od 1936 do 1944 Salazar był także ministrem wojny. Stwierdził, że na tym stanowisku może zmniejszyć liczebność armii i pensje funkcjonariuszy kontroli, przeniesienia, przejścia na emeryturę, a nawet małżeństwa. Funkcjonariuszy zachęcano do poślubiania bogatych kobiet, aby ich pensje były niskie. Upolityczniona milicja kierowana przez rząd, Legion Portugalski (Legião Portuguesa), częściowo zniwelowała wpływ armii. W ten sposób to Salazar, a nie wojsko, skonsolidował reżim autorytarny. Było to konserwatywne, korporacyjne państwo policyjne, ale nie było to państwo prawdziwie faszystowskie. Nie dążyła do obalenia tradycyjnych elit ani mobilizacji społeczeństwa wokół swoich celów. Salazar starał się raczej zdemobilizować – a nawet zamrozić – społeczeństwo i odrzucić

nowoczesność. Zamiast wychwalać wojnę, Salazar dążył do pewnego rodzaju neutralności. W każdym razie jego surowa polityka pozostawiła siły zbrojne na bardzo niskim poziomie skuteczności.

Hiszpania i II wojna światowa

Salazar postrzegał lewicowy rząd hiszpańskiego Frontu Ludowego jako zagrożenie. Kiedy generał Francisco Franco zbuntował się przeciwko niemu w 1936 r., rozpoczynając hiszpańską wojnę domową, Portugalia oficjalnie poszła w ślady Wielkiej Brytanii i Francji, obiecując nieinterwencję, ale potajemnie przekazała pomoc dla Franco. Agenci Franco mogli działać na terytorium Portugalii. Tysiące ochotników wyjechało do Hiszpanii, aby walczyć ze sprawą republikańską. Pod koniec wojny, w marcu 1939 r., Salazar i Franco podpisali traktat o przyjaźni i nieagresji, zwany nieformalnie Paktem Iberyjskim. Salazar ogłosił neutralność Portugalii podczas II wojny światowej 1 września 1939 r., w tym samym dniu, w którym doszło do inwazji na Polskę. Starał się także utrzymać wojnę jak najdalej, wzmacniając neutralność Hiszpanii. W następstwie wojny domowej Hiszpania nie była w stanie przyjąć aktywnej roli w II wojnie światowej, ale stanowisko Portugalii uwypukliło potencjalne koszty nawet biernej roli, na przykład umożliwienia Niemcom przedostania się przez nią i zajęcia brytyjskiej twierdzy Gibraltar. Sytuacja strategiczna Półwyspu Iberyjskiego uległa zmianie, gdy Niemcy zostali związani w Związku Radzieckim, a alianci wkroczyli do Afryki Północnej i Włoch. Było teraz bardzo mało prawdopodobne, że Hiszpania interweniuje po stronie Niemiec. Salazar dał się przekonać do przyłączenia się do sprawy aliantów, choć biernie. Z perspektywy Sojuszu kluczowym celem były Azory. Te portugalskie wyspy, położone na środkowym Atlantyku, byłyby użyteczną bazą wypadową zarówno do zwalczania okrętów podwodnych, jak i do tankowania lotów transatlantyckich w ramach przygotowań przed wielką inwazją na Francję. Najpierw Wielka Brytania, a następnie Stany Zjednoczone uzyskały tam dostęp do obiektów, a Portugalia zaprzestała sprzedaży wolframu do Niemiec, nadal utrzymując, że jest neutralna.

Powojenna Portugalia

Zmiana Portugalii postawiła ją na zwycięskiej stronie, poprawiając jej pozycję przetargową w powojennej Europie i zwiększając jej szanse na odzyskanie Timoru Wschodniego i Makau, które były okupowane przez Japończyków. Mimo to państwo półfaszystowskie po wojnie zajmowało niejednoznaczne stanowisko. Zaczęła określać siebie jako „demokrację organiczną”, a nie „cywilną dyktaturę policji”, jak było to określenie używane w latach trzydziestych XX wieku. Portugalia nie została zaproszona na konferencję w San Francisco, na której powołano Organizację Narodów Zjednoczonych, oraz odmówiono jej członkostwa w ONZ do 1955 r. Portugalia była jednak członkiem-założycielem NATO głównie dlatego, że Stany Zjednoczone w dalszym ciągu chciały dostępu do baz na Azorach. Stosunki Portugalii ze Stanami Zjednoczonymi i NATO zastąpiły tradycyjny sojusz Portugalii z Wielką Brytanią. Jednakże w przeciwieństwie do wcześniejszej gwarancji Wielkiej Brytanii dla terytoriów zamorskich Portugalii, obszar odpowiedzialności NATO został wyraźnie ograniczony do Europy, aby uniknąć wciągnięcia go w wojny kolonialne. Pewne „złagodzenie” nazaczyło reżim Salazara w epoce powojennej. Nie doszło do prawdziwej zmiany instytucjonalnej, ale pozwolono na upadek niektórych instytucji bardziej faszystowskich. Z drugiej strony, gdy w 1958 r. generałowi dysydentowi udało się zdobyć 25 proc. głosów w wyborach prezydenckich, zaprzestano bezpośrednich wyborów prezydenta. Do wzrostu przyczynił się pewien stopień liberalizacji gospodarczej sektora usług i większej klasy średniej w latach sześćdziesiątych. Przemysł, wcześniej ograniczony do produkcji tekstyliów, dodał sektory elektryczny, metalurgiczny, chemiczny i naftowy. W 1968 r. dyktatora unieruchomił udar mózgu, choć pozostał na nim jeszcze przez dwa lata. Jego następcą został Marcello José das Neves Caetano, który nieprzypadkowo zastąpił go także na stanowisku na Uniwersytecie w Coimbrze. Caetano wprowadził do reżimu technokratów, wycofał na emeryturę niektórych

zwolenników Salazara ze starej szkoły i przedłożył rozwój gospodarczy nad kultywowaną stagnacją, ale podstawowy system pozostał.

Afryka

Wojna rozprzestrzeniła się w afrykańskich koloniach Gwinei Portugalskiej (Gwinea Bissau), Angoli i Mozambiku. Polityka Nowego Państwa polegała na zaszczepianiu Portugalczykom dumy ze swojego imperium, będącego dziedzictwem chwały Portugalii w epoce odkryć. Państwo ponownie potwierdziło narodową kontrolę nad koloniami, w których zagraniczne korporacje prowadziły znaczną część działalności gospodarczej. Afrykańscy rolnicy zostali zmuszeni do przejścia z upraw na własne potrzeby na bawełnę na rynek portugalski w latach trzydziestych XX wieku, a zwłaszcza gdy II wojna światowa zakłóciła inne źródła handlu. Portugalskie inwestycje w Afryce zaczęły się rozwijać w latach powojennych. Emigracja portugalska potroiła liczbę białej populacji Mozambiku i czterokrotnie zwiększyła liczbę białej populacji Angoli w latach 1940–1960. Początkowo nawet wybuch wojen narodowyzwolenicznych pobudził wzrost gospodarczy, na co państwo odpowiedziało zwiększeniem inwestycji cywilnych i wojskowych. Wszystkie te zmiany zakłóciły życie Afrykanów, a wielu z nich podważyło także nieliczne istniejące podstawy poparcia dla rządów portugalskich. W 1961 roku w Angoli wybuchło powstanie przeciwko przymusowej uprawie bawełny. Nasiliły się walki, które wiązały się z odwetem, rozprzestrzeniły się na Gwineę w 1963 r. i Mozambik w 1964 r. Rząd szybko zniósł przymusowe uprawy i pracę przymusową. Zmobilizowała także wojska i wysłała je do Afryki. Duża liczba Afrykanów była skoncentrowana w strategicznych wioskach (aldeamentos), gdzie można było kontrolować ich działania. W 1961 roku Stany Zjednoczone wezwały Portugalię do dekolonizacji. Powstańcy szukali i otrzymywali pomoc wojskową od bloku sowieckiego i Chin. Aby najskuteczniej walczyć z lewicowym powstaniem, naczelne dowództwo wojskowe wyznaczyło młodszych oficerów do czytania traktatów politycznych afrykańskich przywódców rewolucyjnych, takich jak Amílcar Cabral z Gwinei Bissau. Ku ich ostatecznemu zdziwieniu spora liczba młodszych oficerów była przekonana, że powstańcy mieli rację. Niektórzy z nich doszli także do wniosku, że sama Portugalia jest słabo rozwiniętym krajem Trzeciego Świata potrzebującym „wyzwolenia narodowego”.

Rewolucja goździków

Zróznicowana grupa niezadowolonych młodszych oficerów utworzyła w 1973 roku tajną organizację polityczną, Ruch Sił Zbrojnych (Movimento das Forças Armadas, MSZ). 25 kwietnia 1974 r. MSZ zdeponowało Caetano. Nowe Państwo upadło bez oporu. Trzymając czerwone goździki, demonstranci przekonali inne jednostki wojskowe, aby nie stawiały oporu. Następnie MSZ się wycofało, ale okazało się to tylko tymczasowe. Młodzi oficerowie wkrótce znajdą się w środku politycznego, wolnego dla wszystkich, mającego na celu określenie kierunku rewolucji. Oni również połączyli się w szereg frakcji zbudowanych wokół konkurujących orientacji politycznych i osobowości. Kapitan Otelo Saraiva de Carvalho stał się centralnym punktem jednej radykalnej frakcji, niegdyś stylizującej się na Fidela Castro Europy. Pułkownik Vasco Gonçalves zaczynał jako umiarkowany, ale przesunął się na stanowisko zbliżone do Portugalskiej Partii Komunistycznej. Umiarkowana frakcja, nazwana później Grupą Dziewięciu, utworzyła się wokół podpułkownika Melo Antunesa. Wreszcie, dalej za kulisami, aż do ostatnich etapów rewolucji, działali „operatorzy”, grupa oficerów w dużej mierze zajmujących się zawodowymi sprawami wojskowymi i powiązanych z podpułkownikiem António Ramalho Eanesem. Junta Ocalenia Narodowego (Junta de Salvação Nacional) została utworzona z umiarkowanych starszych oficerów. Generał António de Spínola, były gubernator wojskowy Gwinei Bissau, został zaproszony do przewodzenia juncie jako tymczasowy prezydent republiki. Tymczasowym premierem została Palma Carlos, liberalna profesor prawa. Zalegalizowano partie polityczne wszelkiego rodzaju i zwolniono więźniów politycznych. Wygnańcy polityczni napływali z powrotem do kraju. W Afryce ogłoszono zawieszenie broni. W jednej z najbardziej brzemiennej w

skutki decyzji nowego reżimu przywódcy obiecali, że w ciągu roku odbędą się wybory do zgromadzenia konstytucyjnego, pierwsze od ponad pół wieku prawdziwe wybory z powszechnym prawem wyborczym i proporcjonalną reprezentacją. Rewolucja rozładowała napięcia społeczne, które narastały przez dziesięciolecia. Zamieszanie szybko rozprzestrzeniło się w nowo odkrytej wolności i rywalizującej władzy, centra rywalizowały ze sobą o kontrolę nad sytuacją. Zachęteni przez nowo zalegalizowaną Portugalską Partię Komunistyczną maoiści oraz inne lewicowe grupy i robotnicy zorganizowali strajki oraz przejęli fabryki, sklepy i biura. Studenci przejmowali szkoły i potępiali nauczycieli za „faszystowskie sympatie”. Usługi uległy pogorszeniu, a niedobory stały się powszechne. Grupy prawicowe, zwłaszcza na konserwatywnej wiejskiej północy, zaczęły się mobilizować i zbroić. W lipcu w wyniku zamieszek upadł rząd Palmy Carlosa, a prominentni członkowie MSZ objęli kluczowe stanowiska. Carvalho został awansowany na generała brygady i postawiony na czele nowego Kontynentalnego Dowództwa Operacyjnego armii (Comando Operacional do Continente, COPCON), które stało się głównym arbitrem porządku w miarę rozpadu policji. Na stanowisko premiera powołano pułkownika Vasco Gonçalvesa. Radykałowie MSZ regularnie unieważniali decyzje Spínoli, a także zmuszali go do zaakceptowania niepodległości kolonii. We wrześniu planowana przez Spínolę duża demonstracja mająca na celu wzmocnienie jego pozycji wymusiła konfrontację z COPCON, w wyniku której Spínola podał się do dymisji. Prezydenturę objął generał Francisco da Costa Gomes, który był bardziej przychylny lewicy. Najbardziej radykalna faza rewolucji rozpoczęła się w marcu 1975 r. 11 marca Spínola podjął nieudaną próbę zamachu stanu. W odpowiedzi radykalne skrzydło MSZ rozwiązało Juntę Ocalenia Narodowego i utworzyło Radę Rewolucyjną (Conselho da Revolução), w której skład weszło około 20 osób. funkcjonariusze odpowiedzialni wyłącznie przed Zgromadzeniem Delegatów MSZ. Rada znacjonalizowała system bankowy, prasę, przedsiębiorstwa użyteczności publicznej i firmy ubezpieczeniowe. W związku z wyborami do Zgromadzenia Ustawodawczego zaplanowanymi na 25 kwietnia, w rocznicę rewolucji, MSZ wywarło nacisk na „pakt konstytucyjny” na sześć największych partii, uznający stałą nadzorczą rolę MSZ w demokracji „kierowanej”. W wyborach, w których rywalizowało 12 partii, frekwencja była wysoka, ale ich wynik zaskoczył radykałów. Na pierwszym miejscu znalazła się umiarkowana Partia Socjalistyczna z 37,9 proc., za nią uplasowali się prawicowi socjaldemokraci (pierwotnie zwani Ludowymi Demokratami) z 26,4 proc. Komuniści, wyborczy sojusznik radykałów z MSZ, zdobyli zaledwie 12,5 proc. W odpowiedzi MSZ podczas „gorącego lata” (verão quente) 1975 r. stylizowało się na ruch narodo-wyzwoleńczy. Na południu bezrolni robotnicy rolni zajmowali duże majątki i ogłaszali je kołchozami. Umiarkowani Socjaliści i Socjaldemokraci złożyli rezygnację z rządu. Drobni rolnicy tworzyli grupy zbrojne, organizowali kontrrewolucyjne demonstracje i bombardowali biura partii lewicowych. Przygotowano plany ewentualnego alternatywnego rządu na północy. COPCON zaczął się rozpadać i poszczególne jednostki wojskowe znajdowały się pod presją zadeklarowania swojej orientacji politycznej. Zarówno społeczeństwo, jak i samo MSZ ulegały coraz większej polaryzacji, mówiono o wojnie domowej. W wyniku rosnącego napięcia Gonçalves i jego rząd zostali zmuszeni pod koniec sierpnia do rezygnacji i tak też zrobili. Powołano nowy, bardziej umiarkowany rząd tymczasowy. Niezadowoleni z tego wyniku i zdeterminowani, aby nie „przegrać” rewolucji, radykalni spadochroniarze podjęli próbę zorganizowania zamachu stanu w listopadzie 1975 r. Jednak podobnie jak próba zamachu stanu Spínoli, przyniosła ona odwrotny skutek. Podpułkownik António Ramalho Eanes z zawodowej frakcji wojskowej w MSZ przewodził czystce wśród radykałów MSZ. COPCON został rozwiązany, a jego dowódca Otelo został umieszczony w areszcie domowym. Eanes został mianowany szefem sztabu armii i członkiem Rady Rewolucyjnej. „Pakt konstytucyjny” renegocjowano w lutym 1976 r. W kwietniu odbyły się wybory do nowego Zgromadzenia Republiki, a w czerwcu Eanes został wybrany na prezydenta, zdobywając w pierwszej turze 61,5% głosów. Zgromadzenie Konstytucyjne starało się uniknąć zarówno słabych, niestabilnych rządów przewidzianych w konstytucji z 1911 r., jak i autorytaryzmu konstytucji z 1933 r. Wzorowany na modelu francuskim nowy system zakładał zarówno wybieranego prezydenta z realnymi uprawnieniami, jak i

premiera wykonawczego wybieranego przez partię większościową lub koalicję w swobodnie wybranym parlamencie. Renegocjowany pakt konstytucyjny w dalszym ciągu wzywał do uznania socjalizmu za cel rządu i społeczeństwa oraz zinstytucjonalizował dziedzictwo rewolucji. Co więcej, zachowała Radę Rewolucyjną, wciąż samozwańczą instytucję czysto wojskową, i nadała jej uprawnienia do ochrony dziedzictwa rewolucji i oceny konstytucyjności ustawodawstwa uchwalonego przez rząd cywilny. Pierwszym wybranym rządem kierował Mário Soares z umiarkowanie lewicowej Partii Socjalistycznej. W 1979 r. wybrano jednak centroprawicowy rząd Socjaldemokratów i Chrześcijańskich Demokratów. Nieodłączne napięcie między wybranym rządem a zasadniczo demokratyczną radą stało się oczywiste, gdy rząd próbował sprywatyzować część gospodarki. Po impasie, który trwał mniej więcej od 1979 do 1982 roku, rozpoczął się proces normalizacji i stopniowo usuwano niedemokratyczne ślady rewolucji. W szczególności reforma konstytucyjna z 1982 r. zniósła Radę Rewolucyjną i wysłała armię z powrotem do koszar. W wyborach w 1986 r. Soares został pierwszym od 60 lat cywilnym prezydentem Portugalii, zastępując Eanesa. Kolejna reforma konstytucyjna przeprowadzona w 1989 r. zniósła wymóg utrzymania znacjonalizowanego sektora gospodarki. Umiarkowane partie socjalistyczne i socjaldemokratyczne w coraz większym stopniu dominowały w systemie politycznym, zmniejszając potrzebę tworzenia wielopartyjnych koalicji i zwiększając stabilność rządu. Portugalia stała się społeczeństwem znacznie mniej zhierarchizowanym, a znacznie bardziej pluralistycznym, demokratycznym i dynamicznym niż przed 1974 rokiem. W 1986 roku Europejska Wspólnota Gospodarcza (obecnie Unia Europejska) przyjęła jako członków jednocześnie Portugalię i Hiszpanię. Otwarcie na handel, napływ europejskich inwestycji infrastrukturalnych i innych oraz zmiany konstytucyjne z 1989 r. pobudziły wzrost i pomogły w transformacji gospodarki. Wzrost gospodarczy przewyższał średnią europejską w latach 90. XX wieku i do 2002 r. Chociaż Portugalia, jak każdy kraj, nie była pozbawiona skandali, kontrowersji i nieporozumień, pod koniec stulecia została zintegrowana jako solidnie demokratyczne, stabilne i szanowane państwo członek wspólnoty europejskiej.

Praska Wiosna

Czechosłowacja stała się w pełni komunistyczna w lutym 1948 roku i była członkiem zarówno Układu Warszawskiego, jak i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG, radzieckiego odpowiednika Planu Marshalla). Jako taki miała bardzo bliskie powiązania ze Związkiem Radzieckim, zarówno politycznie, jak i gospodarczo. W latach sześćdziesiątych, po objęciu stanowiska premiera przez Nikitę Chruszczowa, stosunki Związku Radzieckiego z krajami satelickimi w Europie Wschodniej uległy złagodzeniu, co doprowadziło do większej elastyczności w ich polityce politycznej i gospodarczej. Jeden z największych testów tego, jak daleko sięga ta nowa elastyczność, został zainicjowany przez Aleksandra Dubceka, przywódcę politycznego Czechosłowacji. Kolejnym czynnikiem wpływającym na te wydarzenia było rozprzestrzenianie się ruchów studenckich na całym kontynencie europejskim, szczególnie w Niemczech Zachodnich, Włoszech i Francji. W 1967 roku te ruchy studenckie rozprzestrzeniły się na Czechosłowację i zbiegły się z rosnącymi różnicami intelektualnymi wśród części członków Partii Komunistycznej. Wewnątrz istniały głęboko zakorzenione pęknięcia w jedności państwa. Komunistyczna Partia Czechosłowacji była podzielona, co wynikało z procesów politycznych z lat pięćdziesiątych XX wieku, które toczyły się wokół kwestionowania zaangażowania towarzyszy partyjnych w stalinizm. W trakcie dyskusji na temat zmian gospodarczych w partii nastąpiły dwa nieprzewidziane wydarzenia. Część partii zaczęła wzywać do złagodzenia cenzury, a słowaccy nacjonaliści zaczęli domagać się większego udziału we władzy politycznej. Wydarzenia te doprowadziły do rezygnacji prezydenta i pierwszego sekretarza partii Antonina Novotnego. Później w marcu Ludwig Svoboda objął stanowisko prezydenta w związku z ustawodawstwem nakazującym rozdzielenie tych dwóch stanowisk, po tym jak upadła krytyka Novotnego pod adresem wczesnych reform. Następnie Dubcek wdrożył serię radykalnych reform zwanych łącznie Programem Działań. Reformy te zapewniły

wolność słowa zamiast ścisłej cenzury; promował otwartą, publiczną dyskusję na temat ważnych kwestii krajowych; zdemokratyzował KSC; po raz pierwszy od 20 lat zapewnił amnestię dla wszystkich więźniów politycznych; zachęcał do większej wolności gospodarczej; pozwolił niekomunistom na objęcie wysokich stanowisk rządowych; i wszczął śledztwo w sprawie procesów politycznych z lat pięćdziesiątych. Reformy te stały się znane jako Praska Wiosna, nawiązując do prób Węgier Imre Nagya z 1956 r., mających na celu przededefiniowanie roli Partii Komunistycznej w państwie. Reformy zostały oficjalnie zatwierdzone przez rząd 5 kwietnia 1968 r.; wyraźniej jednak zarysował się rozłam pomiędzy komunistami liberalnymi, którzy popierali Dubczeka, a komunistami twardogłowymi, którzy popierali politykę Moskwy. W odpowiedzi czechosłowaccy intelektualiści wezwali do długoterminowego zaangażowania poprzez publikację manifestu, który stał się znany jako „Dwa tysiące słów”. Sowiecka reakcja na ten manifest była szybka i krytyczna, co skłoniło rząd Dubczeka do oficjalnego potępienia jego pomysłów w celu zachowania delikatnych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Sąsiedzi Czechosłowacji z Układu Warszawskiego postrzegali ten rozkwit wolności, zwłaszcza „Dwa tysiące słów”, jako potencjalne niebezpieczeństwo, które groziło przekroczeniem granicy i wywołaniem protestów społecznych w ich własnych krajach. Jednak początkowo w wyniku serii spotkań wydawało się, że państwa Układu Warszawskiego pozwolą na kontynuację tych eksperymentów. Na przełomie lipca i sierpnia 1968 roku w przygranicznej wsi Czerna nad Cisą przywódcy polityczni Czechosłowacji i Związku Radzieckiego spotkali się, aby omówić rozwój sytuacji. Po tym spotkaniu odbyła się dodatkowa konferencja, w której uczestniczyli delegaci z Bułgarii, NRD, Węgier i Polski, która zebrała się w Bratysławie 3 sierpnia. Spotkania te zakończyły się obietnicami odnowionej przyjaźni i zaangażowania na rzecz socjalizmu; mimo to wojska Układu Warszawskiego zaczęły gromadzić się wzdłuż granicy z Czechosłowacją. Nagle w nocy z 20 na 21 sierpnia 1968 Związek Radziecki i inne kraje Układu Warszawskiego wysłały przez granicę 500 000 żołnierzy, a radzieckie samoloty wylądowały bezpośrednio w stolicy Pradze, przejmując kontrolę nad kluczowymi węzłami komunikacyjnymi i komunikacyjnymi sieci. Rdzenni mieszkańcy zareagowali buntem, co widać było w publicznych protestach i demonstracjach, w wyniku czego ponad 80 000 uchodźców politycznych napłynęło na Zachód, szukając azylu. Sowieci ponieśli niewielkie straty militarne w wysokości 96 zabitych i 87 rannych; tylko 11 zabitych zginęło w wyniku bezpośredniej konfrontacji z obywatelami Czechosłowacji. Do połowy września wojska Układu Warszawskiego zabiły ponad 80 obywateli Czechosłowacji, poważnie raniły kolejnych 266 i lekko raniły dodatkowe 436. Związek Radziecki nie był w stanie ustanowić alternatywnego rządu i początkowo pozostawił na swoim stanowisku Aleksandra Dubczeka. Dubczek ustąpił żądaniom sowieckim i zaprzestał swojej postępowej polityki. W kwietniu 1969 roku Sowieci mianowali Gustava Husáka na następcę Dubczeka, a następnie Husák przeprowadził wysiłki „normalizacyjne” i przewodniczył czystce w KSC. Praska Wiosna oznaczała koniec elastyczności Chruszczowa, ale była także zwiastunem polityki głośności i pierestrojki Michaiła Gorbaczowa z lat 80. Pod przywództwem Leonida Breżniewa ta autonomia przestałaby istnieć, a tendencja ta trwała aż do czasów Gorbaczowa i pierwszych pogłosek o rewolucjach 1989 roku. Breżniew jasno dał do zrozumienia tę zmianę polityki; zasadniczo „doktryna Breżniewa” oznaczała, że chociaż Związek Radziecki normalnie nie ingerowałby w sprawy swoich państw satelickich, gdyby sam system socjalizmu był bezpośrednio zagrożony, Związek Radziecki pomógłby każdemu reżimowi komunistycznemu utrzymać władzę przed groźbą obalenia.

Putin, Władimir

(1952–) Prezydent Rosji

Władimir Władimirowicz Putin urodził się 7 października 1952 r. w Leningradzie i był w dużej mierze wytworem systemu sowieckiego. Jego pochodzenie rodzinne było zwyczajne i odzwierciedlało trudy powojennego życia w Związku Radzieckim. Putin zaangażował się w poprawę swojej pozycji w

porządku sowieckim, a po ukończeniu studiów prawniczych na Uniwersytecie Państwowym w Leningradzie uznał karierę w służbach bezpieczeństwa (KGB) za najlepszą na to metodę. Po początkowych obowiązkach związanych z Leningradem, Putin w latach 1985–1989 pełnił funkcję KGB w Niemczech Wschodnich. Po upadku reżimu w NRD Putin przeniósł się do wydziału spraw międzynarodowych swojej dawnej uczelni i w krótkim czasie dołączył jako doradca do leningradzkiego polityka Anatolija Sobczaka; po wyborze Sobczaka na burmistrza w 1991 r. Putin został jego zastępcą. Jego zdolności dostrzeżono w Moskwie, dlatego w 1996 roku dołączył do sztabu Kremla jako asystent Pawła Borodina nadzorującego rosyjskie aktywa gospodarcze. To stanowisko szybko zwróciło na niego uwagę prezydenta Borysa Jelcyna, który w 1998 r. mianował Putina szefem Federalnej Służby Bezpieczeństwa (zastępującej KGB), z którego Putin szybko awansował na stanowisko szefa Rady Bezpieczeństwa w 1999 r. Czasy te były niestabilne dla Jelcyna i Federacji Rosyjskiej. W ciągu 18 miesięcy pojawiło się i odeszło kilku premierów. Kiedy Jelcyn zwolnił Siergieja Stepaszyna w sierpniu 1999 r., mianował Putina premierem. Teraz miał szansę na sukces na stanowisku prezydenta, co nastąpiło nieoczekiwanie, gdy 31 grudnia 1999 r. Jelcyn podał się do dymisji, a Putin został pełniącym obowiązki prezydenta. W marcu 2000 r. odbyły się wybory prezydenckie, które Putin zwyciężył w przekonujący sposób. Wsparcie służb bezpieczeństwa i wielu reformatorów gospodarczych dało mu bazę polityczną do przezwyciężenia wszelkich zagrożeń ze strony nacjonalistycznego Frontu Ojczyzny. W pierwszych latach urzędowania Putin stanął w obliczu szeregu kryzysów wynikających z niepokoїв i złego samopoczucia panującego w czasach Jelcyna. Bez wątplenia najważniejsza była Czeczenia, kontrolowana przez bojowników islamskich. Próbował rozwiązać wojnę, ale zamachy terrorystyczne w Moskwie przyniosły szybki i karalny odwet wojskowy. Ponadto chciał odwrócić niektóre decentralizujące cechy panujące za czasów Jelcyna, a to oznaczało narzucenie Moskwie większej kontroli nad peryferyjnymi regionami poprzez system mianowanych gubernatorów. Wystąpił przeciwko oligarchom, którzy czerpali zyski za czasów Jelcyna. Kryzys po zatonięciu okrętu podwodnego Kursk w sierpniu 2000 r. nadszarpała reputację Putina, gdy rząd wydawał się niezdolny do zareagowania na katastrofę. Jeśli chodzi o politykę, Putin chciał przywrócić coś z porządku i dumy, które istniały w czasach sowieckich. Oznaczało to zachowanie niektórych dawnych symboli państwa oraz wiary w centralizację kontroli zarówno nad gospodarką, jak i mediami. Po miażdżącym zwycięstwie Partii Jedności Putina w wyborach parlamentarnych w 2003 r. sugerowano, że kontrola nad mediami państwowymi przyniosła pozytywne rezultaty. 14 marca 2004 roku Putin zdecydowanie wygrał drugą kadencję. Kontynuował kampanię na rzecz wzmocnienia władzy państwowej. Nastąpiła także poprawa systemu wymiaru sprawiedliwości i reforma trudnych przepisów podatkowych, które hamowały inwestycje i rozwój. Niektórzy postrzegają ostatnie działania jako odzwierciedlenie antydemokratycznych instynktów czających się za kulisami administracji Putina. Wsparcie przez Putina Wiktora Janukowycza w wyborach na Ukrainie w 2004 roku zostało odebrane przez krytyków jako wywieranie nadmiernego wpływu na sprawy sąsiedniego, niepodległego państwa. W sprawach zagranicznych Putin zbudował pozytywne stosunki z większością Zachodu, w tym z prezydentem Stanów Zjednoczonych, chociaż sprzeciwiał się drugiej wojnie w Zatoce Perskiej. Jednak po wydarzeniach z 11 września 2001 r. ogólnie popierał działania Stanów Zjednoczonych w wojnie z terroryzmem, w tym wykorzystanie baz na byłych sowieckich terytoriach Azji Środkowej. Prowadzona przez jego kraj kampania przeciwko islamskiemu terrorowi uczyniła go chętnym sojusznikiem. Dostarczanie przez niego technologii nuklearnej i zaawansowanej broni Iranowi wzbudziło wątpliwości co do jego szczerości. Niechętnie zgodził się także na uchylenie przez USA traktatu ABM w ramach amerykańskiego programu obrony przeciwkrociowej. Putin współpracował przy rozszerzeniu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, która obecnie obejmuje byłe bałtyckie republiki radzieckie graniczące z Rosją. Stosunki z Europą wzmocniło porozumienie z Niemcami z 2005 roku o budowie głównego rurociągu naftowego, który powinien przynieść korzyści gospodarcze zarówno Rosji, jak i Niemcom. Putin próbował także budować korzystne relacje – gospodarcze i polityczne – ze swoimi

azjatyckimi sąsiadami, Chinami i Japonią. Jest zbyt wcześnie, aby określić dziedzictwo Putina, ale utrzymał on swoją popularność dzięki kampaniom przeciwko korupcji i oligarchom. Poprawa gospodarcza i stabilność zostały przyjęte z zadowoleniem przez opinię publiczną, często pogrążoną w zamęcie po upadku Związku Radzieckiego. Choć nie jest to demokracja otwarta na warunkach zachodnich i posiadająca cechy sugerujące możliwość powrotu na stare sposoby, Rosja pozostaje siłą światową i taką, która ma niezrealizowany potencjał pełnego rozwoju demokracji.

Problemy środowiskowe

Od lat pięćdziesiątych XX wieku, wraz z ogromnym wzrostem populacji ludzkiej, rozbudową miast i miasteczek oraz rosnącym wykorzystaniem zasobów naturalnych, niektórzy naukowcy, tacy jak Rachel Carson, pisali o zbliżających się problemach. Jednak większość ludzi uświadomiła sobie główne problemy środowiskowe dopiero w latach 80. XX wieku, a środowisko stało się głównym problemem politycznym od lat 90. XX wieku. Po drugiej wojnie światowej rosnące użycie pestycydów w krajach uprzemysłowionych, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, doprowadziło Rachel Carson do napisania książki *Cicha wiosna* (1963), w której zwrócono uwagę na skutki uboczne D.D.T. na środowisko lokalne. Doprowadziło to do ograniczenia ilości stosowanych pestycydów, a w ślad za tym nastąpił zakaz stosowania D.D.T. w Stanach Zjednoczonych w 1972 r. Inne kampanie ekologiczne przyniosły protesty przeciwko zabijaniu fok w Kanadzie, a także przeciwko połowowi wielorybów, podejmowanemu głównie przez Japończyków i Norwegów. Międzynarodowa Komisja Wielorybnicza wprowadziła moratorium na połów wielorybów w 1986 r., chociaż Japonia nadal prowadzi połowy wielorybów pod przykrywką nauki. Międzynarodowe organizacje ekologiczne, takie jak Friends of the Earth i Greenpeace, odegrały znaczącą rolę w przewodzeniu protestom na całym świecie, a ten ostatni zasłynął z udziału w akcjach bezpośrednich. Na pogłębiające się problemy środowiskowe na całym świecie złożyło się wiele zjawisk naturalnych, takich jak huragany na Karaibach, w Stanach Zjednoczonych i gdzie indziej, powodzie we Florencji i Wenecji w 1966 r., erupcje wulkanów, takich jak Mount St. Helens w 1980 r. oraz tsunami na Oceanie Indyjskim, które miało miejsce 26 grudnia 2004 roku. W niektórych przypadkach doszło do połączenia innych katastrof ekologicznych spowodowanych przez człowieka, które obejmowały karmienie owiec i bydła niespełniającą norm „żywnością”. Trwa niszczenie lasów w celu pozyskania drewna lub w celu oczyszczenia gruntów pod uprawy dochodowe, podobnie jak zanieczyszczenie rzek i obszarów wiejskich odpadami z kopalń. Nawet klęski żywiołowe, takie jak huragan Katrina, który spowodował powódź w Nowym Orleanie w sierpniu 2005 r., doprowadziły później do katastrofy ekologicznej, tworząc toksyczny mieszaninę ścieków, chemii gospodarczej, benzyny i odpadów przemysłowych, których oczyszczenie zajmie lata. Ponadto wystąpiło wiele problemów środowiskowych spowodowanych przez człowieka. Tą, która w krótkim okresie spowodowała największą liczbę ofiar śmiertelnych, był niewątpliwie wybuch trującego gazu w Bhopalu w Indiach 3 grudnia 1984 r. Największą katastrofą o skali międzynarodowej była awaria elektrowni jądrowej w Czarnobylu w Związku Radzieckim w Inne obejmują wyciek ropy do Zatoki Perskiej przez Saddama Husajna w 1991 r., a także dużą liczbę wycieków ropy na całym świecie, spowodowanych uszkodzeniami tankowców itp., z których największym był Exxon Valdez w Prince William Sound na Alasce, marzec 1989. W pierwszej dekadzie XXI wieku kwestia ochrony środowiska stała się problemem globalnego ocieplenia, zwłaszcza po wyświetleniu byłego amerykańskiego filmu. wiceprezydenta i laureata Nagrody Nobla za film Al Ore’a *Niewygodna prawda*.

Atak na lasy

Atak na lasy świata jest tak stary jak ludzkość. Pierwsi ludzie szybko nauczyli się wielu zastosowań drewna: paliwa do gotowania, ogrzewania i wytopiania metali; materiały na trwałe schronienie; i znak żyznych ziem do uprawy roślin. W większości miejsc, gdzie pierwsi ludzie zdecydowali się osiedlić, występowało mnóstwo drewna. Można go było stosunkowo łatwo zdobyć i z nim pracować, a zawsze

było go więcej. Archeolodzy znajdują szerokie dowody na spalanie drewna i budowanie z bali, które rozpoczęły się znacznie wcześniej, niż ktokolwiek się spodziewał. W kronikach świata zachodniego i wschodniego we wczesnej epoce nowożytnej rzadko wspomniano o wykarczowaniu ziemi, wydaje się jednak oczywiste, że wraz ze wzrostem populacji lasy się kurczyły. Szacuje się, że w roku 900 n.e. w Europie Środkowej i Północnej około 70 procent terenu pokrywały lasy; do 1900 roku skurczyły się do zaledwie 25 procent. W tym długim okresie wzrostu i ekspansji ludzie nauczyli się wytwarzać z drewna żaglowce, otwierając w ten sposób nowe źródła drewna do eksploatacji i nowe ziemie do zasiedlenia. Oczyszczanie ziemi w tropikach i subtropikach pomogło w handlu niewolnikami, tworząc rozległe plantacje do uprawy cukru, kawy, tytoniu, herbaty, kauczuku, ryżu i indygo. Narodziny epoki przemysłowej przyspieszyły atak. Drzewa można nagle przekształcić w celulozę na papier, drewno na masową produkcję mebli, sklejkę na lekkie konstrukcje i niezliczone inne przydatne produkty. Drzewa kauczukowe produkowały surowce do produkcji opon samochodowych i innych produktów dla rosnącego rynku konsumenckiego. Do połowy XX wieku rozwój pił łańcuchowych i ciężkich maszyn sprawił, że wycinanie całych lasów stało się łatwiejsze niż kiedykolwiek wcześniej. Obecnie wycinanie lasów wynika z zapotrzebowania zarówno na drewno, jak i pola uprawne, ponieważ rosnąca populacja na świecie wymaga coraz większej ilości żywności. Nasi ewolucyjni przodkowie musieli stawić czoła powszechnym zmianom klimatycznym, gdy okresy lodowcowe, zwane „epokami lodowcowymi”, pojawiały się i znikły mniej więcej co 100 000 lat. Trudno ocenić wpływ tych wczesnych epok lodowcowych na rozwój człowieka; jest prawdopodobne, że niektóre gatunki protoludzkie przystosowały się, a inne nie. Niektórzy naukowcy uważają obecnie, że to zmiany klimatyczne pobudziły migrację ludzi z Afryki. Zapis kopalny, choć niekompletny, pokazuje, że Homo sapiens pojawił się między 150 000 a 120 000 lat temu w Afryce Południowej i Wschodniej, jednak zajęło mu kolejne 100 000 lub więcej lat, zanim przedostał się do Europy, Azji i dalej. Próbkami rdzeni lodowych i wykopaliskami starożytnych dna morskiego wskazują, że klimat w tej części Afryki uległ znaczącym zmianom między 70 000 a 80 000 lat temu, a roczne wskaźniki opadów wahały się gwałtownie przez długi okres, co obciążała łańcuch pokarmowy i zmusza ludzi do szukać nowych siedlisk. Istnieją dowody na to, że około 73 000 lat temu na górze Toba we współczesnej Indonezji doszło do poważnej erupcji wulkanu, która mogła spowodować, że większość planety ucierpiała z powodu „zimy wulkanicznej” trwającej nawet siedem lat. Niektórzy uważają, że mogło to spowodować masowe wymieranie grup protoludzkich poza Afryką, ograniczając konkurencję, gdy ludzie z Afryki zaczęli napływać na ich terytoria.

Zmiana klimatu

Pod względem klimatologicznym właśnie wychodzimy z ostatniego okresu zlodowacenia, zwanego małą epoką lodowcową. Okres ten rozciągał się od XIII do XVI wieku do około 1850 roku. Na półkuli północnej okres ten charakteryzował się niezwykle niskimi temperaturami, obfitymi opadami śniegu i szybkim postępem lodowców. Nietypowe okresy chłodu i opady atmosferyczne prowadzą do okresowych nieurodzajów i głodu. Najbardziej godnym uwagi był Wielki Głód, który nawiedził duże obszary Europy w 1315 roku. Ulewne deszcze rozpoczęły się wiosną tego roku i trwały przez całe lato, powodując gnicie plonów na polach i uniemożliwiając suszenie siana używanego do karmienia zwierząt gospodarskich. Ten cykl deszczowych pór letnich będzie trwał przez następne siedem lat. Niedobór żywności dotknął Europę w najgorszym możliwym momencie: pod koniec długiego okresu zwanego średniowiecznym okresem ciepłym, kiedy dobra pogoda i dobre zbiory doprowadziły do wzrostu populacji, który już zaczął wypychać zapasy żywności na skraj. Wydaje się, że niewielu zmarło z głodu, ale szacuje się, że 15–25 procent populacji zmarło z powodu chorób układu oddechowego, takich jak zapalenie oskrzeli i zapalenie płuc, będących naturalnym skutkiem niedoboru odporności. Wielki Głód miał dalekosiężne skutki dla społeczeństwa. Przestępczość wzrosła wraz z cenami żywności, a przestępstwa przeciwko mieniu i morderstwa stawały się coraz częstsze w miastach. Krążą historie o dzieciach porzucanych przez rodziców, którzy nie mogą znaleźć dla nich pożywienia, a nawet plotki o

kanibalizmie. Miało to miejsce w okresie szczytu hegemonii Kościoła katolickiego w Europie i ludzie w naturalny sposób zwracali się do Kościoła w czasach strachu. Kiedy modlitwa zawodziła, moc Kościoła malała. Był to początek długiego dryfu w kierunku reformacji protestanckiej XVI – XVII wieku. Mała epoka lodowcowa rozluźniła się na początku XIX wieku, kiedy potężna erupcja wulkanu na górze Tambor w dzisiejszej Indonezji wyrzuciła do atmosfery ogromne ilości pyłu wulkanicznego. Ta chmura pyłu otaczała półkulę północną przez następny rok lub dłużej, powodując spustoszenie klimatyczne w Europie, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. W maju 1816 r. zabójczy mróz zniszczył nowo zasiane rośliny. W czerwcu w Nowej Anglii i Quebecu doszło do dwóch dużych burz śnieżnych, a na rzekach i jeziorach aż do Pensylwanii zaobserwowano lód. Nieurodzaje w tym roku doprowadziły do zamieszek żywnościowych w Europie. Wielu historyków uważa, że lato 1816 roku zapoczątkowało proces ekspansji Ameryki na zachód, kiedy wielu rolników opuściło Nową Anglię i udało się do zachodniego stanu Nowy Jork i Górnego Środkowego Zachodu. Na początku XXI wieku wszędzie widać oznaki kolejnej wielkiej zmiany klimatycznej. Lodowce cofają się w niespotykanym dotąd tempie. Pokrywy lodowe na biegunach kurczą się. Poziom mórz podnosi się. Poważne zjawiska pogodowe, w tym susze, fale upałów i huragany, stają się coraz dłuższe i intensywniejsze. Wśród naukowców i decydentów trwają kontrowersje co do dokładnej przyczyny ocieplenia: czy jest ono spowodowane przez człowieka, czy jest po prostu ostatnią z długiej serii zmian klimatycznych? Istnieją pewne poparcie dla poglądu, że jest to nieunikniony wzrost temperatur wynikający z końca małej epoki lodowcowej w połowie XIX wieku, jednak obecnie większość naukowców uważa, że człowiek odgrywa znaczącą rolę w globalnym ociepleniu. Ludność świata osiągnęła 6 miliardów, a wszyscy, aby przetrwać, konsumują i spalają biomasę. Niezależnie od tego, czy pochodzą z przemysłowych kominów, milionów układów wydechowych samochodów, czy otwartego ognia używanego do gotowania żywności w krajach rozwijających się, coraz więcej CO₂ jest wydalanych do atmosfery, tworząc grubą warstwę ciepła na całym świecie. - Nie można lekceważyć zagrożenia zarówno dla środowiska, jak i życia ludzkiego. Na początku następnego stulecia nawet jedna trzecia gatunków występujących na świecie może wyginąć. Podczas gdy w klimacie północnym może początkowo nastąpić gwałtowny wzrost plonów, wysokie temperatury i utrzymujące się susze w klimacie południowym zmniejszą plony i zwiększą zagrożenie powszechnym głodem. Niedobór wody stanie się poważny. Najnowsze prognozy wskazują, że do 2030 r. setki milionów ludzi w Ameryce Łacińskiej i Afryce doświadczy poważnych niedoborów wody. Do 2050 r. miliardom Azjatów również zabraknie wystarczającej ilości słodkiej wody, a lodowce w Himalajach znikną już w 2035 r. Do 2080 r. 100 milionów ludzi żyjących na wyspach i wybrzeżach będzie zmuszonych do opuszczenia swoich domów. Walka o coraz mniejszą część żywności, wody i innych surowców naturalnych może wywołać „wojny o zasoby” między narodami. Możliwość odwrócenia tej tendencji nie jest jasna, ale wielu naukowców uważa, że osiągnęliśmy „punkt krytyczny”, co sprawia, że całkowite odwrócenie jest mało prawdopodobne.

Partia Rewolucyjno-Instytucjonalna (PRI)

Przez ponad siedem dekad (1929–2000) Meksykiem rządziła jedna partia rządząca, która zdominowała meksykańską politykę w ramach tak zwanej demokracji jednopartyjnej. Partia rządząca, nazwana w 1990 roku przez konserwatywnego peruwiańskiego pisarza Mario Vargasa Llose „idealną dyktaturą”, przeszła kilka zmian nazwy i uległa istotnym przemianom w miarę upływu stulecia, zachowując jednocześnie wysoki stopień ciągłości instytucjonalnej. Po rewolucji meksykańskiej (1910–20), konstytucji z 1917 r. i zamieszczeniu podczas buntu Cristero (1926–29) partia została założona w 1929 r. przez Najwyższego Wodza (Jefe Máximo) i prezydenta Plutarco Elíasa Callesa (1929–34). Nazywała się Rewolucyjna Partia Narodowa (Partido Nacional Revolucionario, w skrócie PNR). W 1938 r., wkrótce po znacjonalizacji majątku zagranicznych koncernów naftowych, prezydent Lázaro Cárdenas (1934–40) zmienił nazwę na Meksykańska Partia Rewolucyjna (Partido Revolucionario Mexicana, w skrócie PRM). Ostateczna zmiana nazwy nastąpiła za czasów prezydenta Miguela Alemána Valdésa (1946–52), kiedy

w 1946 r. przekształciła się w Partię Rewolucyjno-Instytucjonalną (Partido Revolucionario Institucional, PRI), tak jak pozostała do XXI wieku. PRI i jej przodkowie (zwani dalej PRI) wygrywali wszystkie wybory krajowe od 1934 do 2000 roku, kiedy została pokonana w sondażach przez Vicente Foxa, kandydata partii opozycyjnej Partido de Acción Nacional (Partia Akcji Narodowej, PAN). Chociaż PRI nie zdelegalizowała partii opozycyjnych – w rzeczywistości zachęcała do ich istnienia, aby nadać swoim rządowi większą legitymizację – jej ucisk na wodzach władzy państwowej pozostał nienaruszalny ze względu na dominację nad machiną państwową, głównymi mediami i władzami procesie wyborczym oraz jego zdolnością do represjonowania lub dokooptowania opozycji oraz do zdobywania poparcia społecznego poprzez selektywne udzielanie patronatu rządowego. Jej strategię rządów i sposoby dominacji były podobne do machin politycznych, które dominowały w głównych ośrodkach miejskich USA, takich jak machina polityczna burmistrza Richarda J. Daleya w Chicago (1955–1976). Pomimo swoich korzeni w następstwie rewolucji meksykańskiej i jej rzekomo „rewolucyjnej” orientacji, PRI stawała się coraz bardziej konserwatywna, autorytarna i skorumpowana po głównych reformach za czasów Cárdenasa. W rezultacie Cárdenas stworzył autorytarne państwo korporacjonistyczne, w którym w biurokratycznych i administracyjnych strukturach państwa i partii reprezentowane były wszystkie główne sektory społeczne: wojsko, związki zawodowe, sektor rolniczy i sektor ludowy. W przeciwieństwie do sytuacji w wielu krajach Ameryki Łacińskiej, meksykańska armia i policja pozostały ściśle podporządkowane władzom cywilnym. Zorganizowaną siłę roboczą reprezentowała Meksykańska Federacja Pracowników (Confederación de Trabajadores de México, CTM), coraz bardziej zburokratyzowany związek założony pod rządami Cárdenasa i silnie zintegrowany ze strukturami państwowymi. Niezależne lub powstańcze związki zawodowe były albo represjonowane, albo dokooptowane. Sektor rolniczy reprezentowała Narodowa Konfederacja Chłopska (Confederación Nacional Campesino, CNC) i inne organizacje kontrolowane przez państwo. W ciągu sześciu dekad od 1940 do 2000 roku PRI charakteryzowało się konserwatyżmem w kraju, a od lat pięćdziesiątych XX wieku retorycznym poparciem dla ruchów lewicowych i rewolucyjnych za granicą, takich jak rewolucja kubańska. Pod rządami prezydenta Manuela Ávila Camacho (1940–46) PRI wspierała aliantów podczas II wojny światowej i w 1942 r. zgodziła się na Program Bracero ze Stanami Zjednoczonymi, zezwalając określonej liczbie tymczasowych robotników meksykańskich przybywających do tego kraju rocznie do pracy w górnictwie, rolnictwo komercyjne i branżach pokrewnych. Program, pomyślany jako środek na czas wojny, pod naciskiem rządu USA i interesów handlowych, został przedłużony do 1965 r. Pozbywając się większości socjalistycznej retoryki i orientacji z lat Cárdenasa, administracja Camacho spowolniła tempo reform rolnych; mianował umiarkowanego Fidela Velásqueza na szefa CTM (w którym dominował aż do swojej śmierci w 1997 r.); utworzył państwowy bank narodowy (Nacional Financiera); poluzowano ograniczenia dotyczące zagranicznej własności meksykańskich zasobów; rozszerzone programy robót publicznych; i przyjął model rozwoju narodowego oparty na eksporcie. Tendencje te były kontynuowane za następców Camacho: Miguela Alemána Valdésa (1946–52), Adolfo Ruiza Cortinesa (1952–58), Adolfo Lópeza Mateosa (1958–64) i Gustavo Díaza Ordaza (1964–70). Były to lata tzw. cudu meksykańskiego, kiedy zapanował względny spokój społeczny, industrializacja kierowana przez państwo poczyniła ogromne postępy, a tempo wzrostu gospodarczego było najwyższe w historii kraju. Główne źródło wymiany walut dla rządu wywodzi się z kontroli państwa nad meksykańskim przemysłem naftowym za pośrednictwem PEMEX (Petróleos Mexicanos), utworzonego w 1938 r. W latach 60. XX w. wielu Meksykanów było coraz bardziej rozczarowanych autorytaryzmem i korupcją partii rządzącej. Poważne pęknięcie w ideologicznym gmachu PRI nastąpiło podczas masakry w Tlatelolco w październiku 1968 r. w Meksyku, w przededniu organizacji igrzysk olimpijskich w kraju, kiedy policja i państwowe siły bezpieczeństwa brutalnie stłumiły ludowe demonstracje wzywające do większej demokracji. Korupcja, łapówkarstwo, nepotyzm i brutalne represje w PRI nasiliły się w latach 70. XX w. za prezydentów Luisa Echeverría Alvareza (1970–76) i José Lópeza Portillo (1976–1982). Dochody z ropy naftowej były najwyższe w historii, chociaż większość dochodów została roztrwoniona

na łapówki, zawyżone pensje i marnotrawne projekty. Liczne ruchy protestacyjne robotników, studentów, rolników i innych osób zostały brutalnie stłumione, w tym ruch partyzancki w stanie Guerrero kierowany przez byłego nauczyciela Lucio Cabañas. Dług publiczny wzrósł dramatycznie, a światowe rynki finansowe zalały petrodolary, a ponadnarodowe instytucje finansowe, takie jak Bank Światowy, chciały udzielać niskooprocentowanych pożyczek „rozwijającym się” gospodarkom, takim jak Meksyk. W 1982 r., za prezydenta Miguela de la Madrid (1982–1988), połączenie globalnej recesji, niskich światowych cen ropy, rekordowo wysokiego zadłużenia (80 miliardów dolarów w 1982 r.), galopującej inflacji i ogromnych wydatków rządowych doprowadziło do faktycznego bankructwa państwa meksykańskiego. Nastąpiła dewaluacja peso i restrukturyzacja zadłużenia międzynarodowego, chociaż w grudniu 1988 r., kiedy de la Madrid odszedł ze stanowiska, zadłużenie zagraniczne wzrosło do rekordowych 105 miliardów dolarów, ustępując jedynie Brazylii. W konsekwencji tych i powiązanych kryzysów administracje prezydentów Carlosa Salinasa de Gortariego (1988–1994) i Ernesto Zedillo (1994–2000) podjęły poważne wysiłki mające na celu powstrzymanie inflacji i zmniejszenie wielkości rządu federalnego poprzez prywatyzację państwowych i realizację środków oszczędnościowych zalecanych przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Doprowadziło do tego połączenie przedłużających się kryzysów gospodarczych i erozji legitymizacji ideologicznej PRI w wyborach w 2000 r., choć przez całą kadencję Foxa nadal odgrywała ona główną rolę w Zgromadzeniu Narodowym oraz we władzach stanowych i lokalnych, obiecując odegrać rolę w administracji wybranego w 2006 r. prezydenta Felipe Calderona zrzeszonego w PAN.

Plan Marshalla

II wojna światowa zdziesiątkowała infrastrukturę i gospodarkę Europy, pozostawiając zbombardowane i zniszczone budynki, zniszczone fabryki i przedsiębiorstwa oraz wysokie bezrobocie. Najbardziej dotknięte zostały obszary produkcji przemysłowej i transportu. Ponieważ Europa jest zadłużona, a rezerwy finansowe uszczuplone przez wojnę, problemów nie można łatwo rozwiązać. Zarówno urzędnicy amerykańscy, jak i europejscy przedstawili kilka planów, z których wszystkie zostały odrzucone. Jediną alternatywą naprawy były niemieckie reparacje. Jednak wielu urzędników uważało, że taki plan byłby tym samym błędem, który popełniono po I wojnie światowej, i zamiast tego opowiedziało się za inwestycjami USA w Europie. Stany Zjednoczone zainicjowały Europejski Program Odbudowy (ERP), ogólnie nazywany Planem Marshalla. 5 czerwca 1947 r. sekretarz stanu USA George C. Marshall w przemówieniu do absolwentów Uniwersytetu Harvarda nakreślił zamiary rządu USA dotyczące pomocy w odbudowie Europy. Marshall wezwał Europejczyków do stworzenia planu, który następnie dotowałyby Stany Zjednoczone, których gospodarka szybko się rozwijała podczas wojny i będąca jedyną potęgą, której infrastruktura pozostała nienaruszona. Urzędnicy Departamentu Stanu będą współpracować z narodami Europy w celu opracowania programu, który został nazwany na cześć Marshalla. Miesiąc po przemówieniu Marshalla europejscy urzędnicy pod przewodnictwem brytyjskiego sekretarza spraw zagranicznych Ernesta Bevina i francuskiego ministra spraw zagranicznych Georges Bidaulta spotkali się w Paryżu, aby omówić opcje propozycji na Konferencji Europejskiej Współpracy Gospodarczej (CEEC). Zaproszony przez mocarstwa zachodnie na znak dobrej wiary, w konferencji wziął udział także Związek Radziecki. Jednak minister spraw zagranicznych Władimir M. Molotow wyszedł, wzywając do odrzucenia planu przez Sowieców. Postrzegając to jako amerykański plan ujarznienia Europy poprzez promowanie wolnego handlu i jedności gospodarczej, radziecki premier Józef Stalin naciskał również na Czechosłowację, Polskę i Węgry, aby go odrzuciły. Organizacja Europejskiej Współpracy Gospodarczej (OEEC), miała nadzorować europejską stronę programu naprawy gospodarczej. Z wyjątkiem Niemiec i Hiszpanii przyłączyły się wszystkie narody spoza sfery sowieckiej. 2 kwietnia 1948 Kongres Stanów Zjednoczonych formalnie zatwierdził ERP poprzez uchwalenie ustawy o współpracy gospodarczej, którą prezydent Truman podpisał następnego dnia. Truman mianował Paula G. Hoffmana, prezesa korporacji samochodowej Studebaker, na szefa

Administracji Współpracy Gospodarczej (ECA), amerykańskiej agencji obsługującej ERP. W. Averell Harriman, przedstawiciel Lend-Lease w Wielkiej Brytanii i sekretarz handlu za czasów Trumana, został specjalnym przedstawicielem w krajach uczestniczących, aby doradzać im w sprawie programu. Rozpoczynając działalność w lipcu 1948 r., ECA miała za cel wzmocnienie walut europejskich, wspieranie rozwoju produkcji przemysłowej oraz ułatwianie handlu międzynarodowego w Europie i jej partnerach, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych. W międzyczasie OEEC spotkało się, aby określić potrzeby europejskie przed jakimkolwiek podziałem środków na mocy ustawy. Zaproponowany Stanom Zjednoczonym plan rewitalizacji zakładał pomoc w wysokości 22 miliardów dolarów. Kongres zatwierdził pakiet pomocowy o wartości 17 miliardów dolarów wspierany przez Trumana przy silnym wsparciu obu partii. Kwota otrzymanej pomocy różniła się w zależności od kraju w przeliczeniu na mieszkańca. Na przykład Wielka Brytania otrzymała łącznie około 3,3 miliarda dolarów, podczas gdy Islandia tylko 43 miliony dolarów. Ponadto, krajom sprzymierzonym i głównym potęgami przemysłowym przyznano pomoc priorytetową w stosunku do tych, które stanęły po stronie państw Osi lub pozostały neutralne podczas wojny. To samo dotyczyło krajów postrzeganych jako strategiczne w walce z komunizmem, takich jak Niemcy Zachodnie. Podstawowa idea planu była prosta: Stany Zjednoczone przyznały uczestniczącym krajom dotacje pieniężne, które następnie wykorzystywały tę pomoc na zakup materiałów potrzebnych do odzysku – zwykle ze Stanów Zjednoczonych. Trybunał Obrachunkowy i samorządy lokalne wspólnie zarządzały i przetwarzały wymianę, badając i dystrybuując pomoc w razie potrzeby. W rezultacie gospodarka amerykańska rozkwitła wraz ze wzrostem wysiłków na rzecz ożywienia gospodarczego w Europie. Na początku import obejmował głównie podstawowe produkty, takie jak żywność, paliwo i materiały do odbudowy; jednakże w miarę stabilizacji Europy Zachodniej i ocieplania się zimnej wojny pomoc skierowana była bardziej na odbudowę zdolności wojskowych w celu obrony przed ekspansją komunistyczną. Z drugiej strony wymuszone odrzucenie przez Europę Wschodnią Planu Marshalla wyraźnie pokazało podział w Europie prowadzący w stronę zimnej wojny. W przeciwieństwie do swoich byłych sojuszników Związek Radziecki nałożył duże reparacje na byłe kraje Osi znajdujące się w swojej strefie wpływów. Finlandia, Węgry, Rumunia i Niemcy Wschodnie zostały zmuszone do płacenia Związkowi Radzieckiemu dużych reparacji oraz zapewniania dostaw i surowców. W rezultacie pod rządami sowieckimi gospodarki Europy Wschodniej nie odrodziły się tak szybko, jeśli w ogóle. W ciągu czterech lat istnienia Planu Marshalla kraje uczestniczące otrzymały łącznie blisko 13 miliardów dolarów pomocy gospodarczej; z wyjątkiem Niemiec Zachodnich, w momencie zakończenia programu w 1951 r. gospodarki wszystkich krajów przekroczyły poziom przedwojenny. Zgodnie z postanowieniami planu żadna pomoc nie musiała być zwracana, ponieważ została wchłonięta i ponownie zainwestowana w gospodarki Europy i Stanów Zjednoczonych. Jedynym wyjątkiem były Niemcy Zachodnie, które musiały zwrócić Stanom Zjednoczonym obniżoną kwotę 1 miliarda dolarów; końcowa płatność nastąpiła w 1971 r. Europejski Program Odbudowy, postrzegany jako pierwszy instrument trwałej europejskiej integracji gospodarczej, usunął bariery celne, położył kres protekcjonizmowi i ustanowił instytucje, które mogłyby kontrolować gospodarkę na poziomie kontynentalnym – pomysł, który europejscy przywódcy starali się wprowadzić w przeszłości.

Partia Baas

Baas (po arabsku „renesans”) był panarabską partią polityczną założoną przez Michela Aflaqa i Salaha al-Din Bitara. Aflaq (1910–89) pochodził z rodziny grecko-prawosławnej; studiował na Sorbonie i został nauczycielem w znanym gimnazjum w Damaszku. Bitar (1912–80) pochodził ze wybitnej damasceńskiej rodziny muzułmańskiej sunnickiej, również studiował we Francji i uczył w tej samej szkole co Aflaq. W 1940 roku przewodzili małej grupie znanej jako Ruch Arabskiego Renesansu, w skrócie Baas, która wyznawała panarabski program antyimperialistyczny. Aflaq był wybitnym ideologiem partii, która opublikowała szereg artykułów poświęconych arabskiemu nacjonalizmowi, unii arabskiej i arabskiemu

socjalizmowi w opozycji do ideologii ściśle marksistowskiej. Mottem partii było „Jedność, wolność, socjalizm”. W 1947 roku grupa połączyła się z inną partią nacjonalistyczną, tworząc Arabską Partię Baas. Nowa partia przyciągnęła członków, w tym młodzież nacjonalistyczną; niezadowolone mniejszości, zwłaszcza alawitów w Syrii i młodych oficerów armii. W 1953 roku partia połączyła się z Arabską Partią Socjalistyczną Akrama Houraniego, tworząc Arabską Socjalistyczną Partię Baas. Hourani, popularny nacjonalista, miał znacznie szersze grono zwolenników niż Aflaq, a jego udział w partii zwiększył jej poparcie i liczbę członków. Partia została zorganizowana w komórki na szczeblu oddolnym, co zapewniało jej znaczną elastyczność. Z grup komórek (od dwóch do siedmiu) tworzone wydziały partyjne, które łączyły się w sekcje partyjne reprezentujące całe miasta lub powiaty wiejskie oraz na najwyższym szczeblu oddziały partyjne. Na okresowych zjazdach partyjnych spotykały się wszystkie oddziały partyjne. Dowództwo narodowe było władzą wykonawczą sprawującą znaczną władzę od góry do dołu. W 1958 r. Baas zdecydowanie poparł utworzenie Zjednoczonej Republiki Arabskiej, ale rozczarował się koniecznością przyjęcia drugorzędnej roli w stosunku do roli Nasera i Egiptu. Baas poparł wystąpienie Syrii ze związku w 1961 r., a wojskowy zamach stanu w 1963 r. wyniósł Baas do władzy. Bitar i Aflaq popierali tzw. cywilne skrzydło partii w porównaniu ze skrzydłem wojskowym, ale w 1966 r. zostali wymanewrowani. Chociaż zachował tytuł sekretarza generalnego partii, Aflaq nie sprawował realnej władzy i udał się na wygnanie. Ostatecznie w 1974 r. przeniósł się do Bagdadu, gdzie cieszył się dużym szacunkiem, ale nie miał realnej władzy. W 1989 r. Aflaq zmarł, po czym reżim iracki ogłosił, że przed śmiercią przeszedł na islam. Po znaczących walkach wewnętrznych między oficerami partii Baas w Syrii Hafez al-Assad przejął władzę w 1970 r. i przystąpił do ustanawiania reżimu, który przetrwał do XXI wieku. Bitar odłączył się od partii w wyniku nieporozumień z reżimem Assada; udał się na wygnanie do Paryża, gdzie został zamordowany – prawdopodobnie przez wywiad syryjski – w 1980 r. Baas założył oddziały w Jordanii, Libanie, Jemenie Północnym i Południowym oraz innych państwach arabskich. Al-Saiqa była palestyńską gałęzią Baas kontrolowaną przez Syrię. Chociaż te odrębne gałęzie odgrywały pewne ograniczone role polityczne w swoich krajach, Syria i Irak pozostały ośrodkami władzy partii. W Iraku partia Baas doszła do władzy w 1963 r. pod rządami Abd al-Salema Arifa, ale wewnętrzne spory ponownie doprowadziły do jej utraty władzy. Pod rządami generała Ahmada Hassana al-Bakra, który przewodził wojskowemu zamachowi stanu w 1968 r., Baas powrócił do władzy. Chociaż większość irackich baasistów nie była żołnierzami zawodowymi, otrzymali oni znaczne wsparcie ze strony wojska. Główny protegowany Bakra, Saddam Husajn, zagorzały zwolennik partii Baas, odsunął od władzy swojego mentora w 1979 r. Assad w Syrii i Husajn w Iraku stali się zaciekłymi rywalami, ale obaj twierdzili, że reprezentują prawdziwą partię Baas. Chociaż obaj przywódcy wyznawali swoje przywiązanie do panarabizmu, aby zachować władzę, przyjęli coraz bardziej nacjonalistyczną politykę. Partia Baas w Iraku została rozwiązana po inwazji Stanów Zjednoczonych w 2003 r., ale pozostała u władzy pod rządami Bashara al-Assada w Syrii.

Pakt Bagdadzki/CENTO

Pakt Bagdadzki, znany również jako Organizacja Traktatu Bliskowschodniego (METO) i Organizacja Traktatu Centralnego (CENTO), był traktatem o wzajemnej obronie, którego celem było okrążenie południowo-zachodniej flanki Związku Radzieckiego. Stany Zjednoczone postrzegały traktat, podobnie jak NATO, jako środek zapobiegający ewentualnej ekspansji ZSRR w kluczowym regionie produkującym ropę na Bliskim Wschodzie podczas zimnej wojny. Umożliwiło także Stanom Zjednoczonym ustanowienie obecności wojskowej w krajach członkowskich. CENTO rozpoczęło się od szeregu traktatów o wzajemnej współpracy między Stanami Zjednoczonymi, Pakistanem i Turcją w 1954 r. oraz umowy o pomocy wojskowej z Irakiem w tym samym roku. W 1955 roku Turcja i Irak podpisały traktat o wzajemnej obronie, tworzący podstawę dla Paktu Bagdadzkiego. W tym samym roku Wielka Brytania, Iran i Pakistan przystąpiły do Paktu Bagdadzkiego, który gwarantował pomoc gospodarczą i wojskową każdemu krajowi paktu zagrożonemu przez komunizm. W 1958 r. zamach stanu w Iraku

obalił prozachodni rząd, a rok później Irak wycofał się z traktatu, co spowodowało zmianę nazwy na Centralna Organizacja Traktatu. Skuteczność CENTO została zmniejszona podczas wojen indyjsko-pakistańskich w latach 1965 i 1971; żadna ze stron traktatu nie rzuciła się z pomocą Pakistanowi, mimo że Indie były wówczas sojusznikiem Związku Radzieckiego. Po obaleniu prozachodniej dynastii Pahlawi i utworzeniu Islamskiej Republiki Iranu w 1979 r. Iran również wycofał się z CENTO. Wraz z niepowodzeniem członków CENTO w udzieleniu Pakistanowi pomocy, wycofanie się Iranu i Iraku z traktatu doprowadziło do jego upadku.

Partia Bharatiya Janata (BJP)

Partia Bharatiya Janata (BJP) to nacjonalistyczna partia Indii. Wyrosła z hinduskiej organizacji nacjonalistycznej Rashtriya Swayamsevak Sangh (RSS, Narodowa Organizacja Wolontariatu), która została założona w 1925 roku przez K. B. Hedgewara w reakcji na fundamentalizm muzułmański. Organizacja ta zajmowała się propagowaniem ortodoksyjnych hinduskich praktyk religijnych i budowaniem jedności hinduskiej. W 1947 roku, po uzyskaniu niepodległości, subkontynent indyjski został podzielony na dwa odrębne państwa: Indie i Pakistan. Chociaż większość muzułmanów pozostała w Pakistanie, a większość Hindusów w Indiach, niektórzy muzułmanie mieszkali w Indiach, a niektórzy Hindusi nadal mieszkali w Pakistanie. Sytuacja ta, wraz ze sporem terytorialnym o region Kaszmiru, stworzyła napięcia między obydwoma narodami. W 1951 r. utworzono Bharatiya Jana Sangh (BJS) – polityczne skrzydło RSS, które rozrosło się w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku. W 1971 roku Pakistan Wschodni odłączył się i utworzył nowe państwo – Bangladesz. BJS wspierał ruch na rzecz utworzenia Bangladeszu. W 1977 roku BJS dołączyła do Partii Janata, koalicji partii opozycyjnych, która pokonała Indirę Gandhi i Partię Kongresową w wyborach parlamentarnych i utworzyła rząd, który przetrwał do końca 1979 roku, kiedy Gandhi powrócił do rządu. W 1980 roku zmieniono nazwę BJS i narodziła się Partia Bharatiya Janata (BJP). Zasady BJP są inspirowane hinduskim nacjonalizmem, a głównymi celami jest zbudowanie Indii jako silnego, zjednoczonego i zamożnego państwa. W 1984 r. BJP oddzieliło się od RSS; stała się główną opozycją wobec Partii Kongresowej. W wyborach w 1991 r. BJP stała się skuteczną partią opozycyjną, zdobywając tak wiele mandatów, że Partia Kongresowa musiała rządzić w koalicji. W 1996 roku BJP wyłoniła się jako największa partia w parlamencie. Kiedy w 1998 r. odbyły się wybory parlamentarne, ponownie BJP i niektóre partie opozycyjne zdobyły największą liczbę mandatów i utworzyły rząd. Rząd ten przetrwał tylko rok, ale w tym czasie administracja spełniła obietnicę wyborczą i przeprowadziła pierwsze w kraju próby nuklearne, czyniąc z Indii potęgę nuklearną. W rezultacie Pakistan przeprowadził również testy nuklearne, dołączając do krajów nuklearnych. Administracja BJP stanęła w obliczu nowego konfliktu z Pakistanem, którego żołnierze zajęli teren po indyjskiej stronie linii kontroli wyznaczonej przez ONZ w Kaszmirze. Jednak pokój został przywrócony w 2001 roku. Pod rządami BJP gospodarka Indii stała się zdecentralizowana i zorientowana rynkowo dzięki prywatyzacji korporacji rządowych, zwiększeniu inwestycji zagranicznych i liberalizacji handlu zgodnie z zasadami Światowej Organizacji Handlu. Nastąpiła poprawa infrastruktury i produkcji, a klasa średnia rosła. Jednak w przypadku klas wiejskich i biednych nastąpiła niewielka poprawa. W lutym 2002 r. seria brutalnych incydentów w stanie Gujarat zdyskredytowała rząd BJP. Wielu działaczy i członków BJP zostało oskarżonych o kierowanie przemocą wobec mniejszości muzułmańskiej w tym stanie. W wyborach w 2004 r. wybory wygrała koalicja Partii Kongresowej, a BJP stała się partią opozycyjną

Program Bracero (1942–1964)

Program Bracero, rozpoczęty w sierpniu 1942 r. u szczytu II wojny światowej w odpowiedzi na wywołane wojną niedobory siły roboczej w Stanach Zjednoczonych, był wspólnym amerykańsko-meksykańskim porozumieniem mającym na celu sprowadzenie tymczasowych meksykańskich robotników płci męskiej do pracy w rolnictwie, kolejnictwie, USA i branż pokrewnych. Chociaż program

został pomyślany jako tymczasowe rozwiązanie na czas wojny, komercyjni plantatorzy owoców, warzyw i bawełny w południowo-zachodnich Stanach Zjednoczonych uznali program za tak opłacalny, że przekonali Kongres Stanów Zjednoczonych i rządy Meksyku do przedłużenia go na prawie dwie dekady po zakończeniu wojny. Szacuje się, że w ciągu 22 lat funkcjonowania programu około 5 milionów meksykańskich mężczyzn pracowało jako braceros (termin z grubsza synonimem „jornaleros”, czyli „pracowników dziennych”). Wielokrotnie potępiany przez działaczy na rzecz praw człowieka jako nadużycie i wyzysk, Program Bracero wywarł ogromny wpływ na historię gospodarczą, społeczną i kulturalną zarówno Meksyku, jak i Stanów Zjednoczonych. Program zapewnił milionom biednych Meksykanów legalny wjazd do Stanów Zjednoczonych, zapoznając ich z ziemią, jej mieszkańcami, strukturą płac i możliwościami zatrudnienia. Dla niektórych była to okazja do ponownego nawiązania kontaktu z krewnymi po amerykańskiej stronie granicy. Po dopełnieniu warunków kontraktów wielu braceros zdecydowało się pozostać w Stanach Zjednoczonych nielegalnie lub wrócić do Meksyku i potajemnie przekroczyć granicę w późniejszym czasie. Program wniósł także znaczący wkład w rozwój rolnictwa komercyjnego na południowym zachodzie Stanów Zjednoczonych. Chociaż warunki pierwotnej umowy przewidywały płacę minimalną w wysokości 30 centów za godzinę, humanitarne warunki pracy i bezpłatny transport w obie strony między Meksykiem a miejscami zatrudnienia, w praktyce amerykańskie firmy zatrudniające pracowników bracero często nie spełniały tego warunku aby stosować się do tych wymagań. Powszechne były nieautoryzowane i czasami wygórowane potrącenia na żywność, mieszkanie, opiekę lekarską i inne niezbędne potrzeby, podobnie jak nadużycia, takie jak żywność i mieszkanie o niższym standardzie, złe warunki sanitarne, zastraszanie fizyczne i przemoc. Program został na krótko wstrzymany w 1948 r. w odpowiedzi na decyzję plantatorów bawełny z Teksasu o płaceniu bracero 2,50 dolara za sto sztuk, podczas gdy osoby niebędące braceros zarabiały 3,00 dolara. W odpowiedzi rząd meksykański zawiesił program, co zakończyło się impasem i przeprosinami rządu USA i nowym porozumieniem w 1951 r. na mocy amerykańskiego prawa publicznego nr 78 (czasami nazywanym „drugim” programem Bracero), które trwało do 1964 r. (z kolejnymi „tymczasowymi” przedłużeniami w 1954, 1956, 1958 i 1961). Szacuje się, że w latach pięćdziesiątych XX wieku około 300 000 Meksykanów pracowało jako braceros. W celu zwalczania nielegalnej imigracji i tendencji wielu braceros do pozostawania w Stanach Zjednoczonych bez zezwolenia, w 1954 r. rząd USA uruchomił „Operację Wetback”, program mający na celu repatriację nielegalnych Meksykanów, który doprowadził także do deportacji części obywateli USA. W połowie lat pięćdziesiątych liczba repatriacji osiągnęła najwyższy poziom 3,8 miliona. Program Bracero jest tematem obszernej literatury. Najbardziej rygorystyczne wczesne badania naukowe przeprowadził meksykańsko-amerykański uczyony i aktywista dr Ernesto Galarza, którego książka *Merchants of Labor* (1964) jest uważana za klasyczną w tej dziedzinie. Wielokrotnie składając zeznania przed Kongresem USA i innymi organami rządowymi, Galarza i inni w końcu przekonali prawodawców do zakończenia programu. Zakończenie programu zbiegło się z powstaniem Krajowego Stowarzyszenia Rolników (później United Farmworkers of America, UFW), na którego czele stał organizator związkowy Cesar Chavez. Pod wieloma względami zakończenie programu Bracero – i nadmiar taniej siły roboczej, jaką zapewnił – umożliwiło powstanie UFW.

Pierwsza wojna w Zatoce Perskiej (1991)

Pierwsza wojna w Zatoce Perskiej była prowadzona przez koalicję sił 34 krajów przeciwko Irakowi w 1991 r. w odpowiedzi na iracką inwazję na Kuwejt w 1990 r. Wojna rozpoczęła się z powodu kilku kryzysów wynikających z wojny irańsko-irackiej toczącej się w latach 1980–1988. Wojna irańsko-iracka zakończyła się 8 sierpnia 1988 r. Irak pozostał z ogromnymi długami, głównie wobec innych krajów arabskich, które pomogły sfinansować wojnę oraz rozległe szkody materialne; jednakże armia iracka odniosła korzyści z wojny, stając się najsilniejszą siłą militarną w regionie Zatoki Perskiej. Natychmiast po zakończeniu wojny iracko-irańskiej rząd Kuwejtu podjął katastrofalną decyzję o zwiększeniu

wydobycia ropy naftowej, naruszając postanowienia OPEC (Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową). Kuwejtczyzy zwiększyli wydobycie ropy z szybów naftowych Rumaila, które leżały na terytorium spornym z sąsiednim Irakiem. Dochody Iraku były w 90 procentach zależne od ropy, a wzrost wydobycia ropy w Kuwejcie pomógł obniżyć ceny ropy i powoli zaczął dusić Irak gospodarczo. Przywódcy Kuwejtu, rodzina Al-Sabah, zignorowali protesty przywódców Iraku. Do początków XX wieku Kuwejt był półniezależnym emiratem administrowanym z Bagdadu pod panowaniem Imperium Osmańskiego. W XIX wieku wpływy brytyjskie w szczególności w Zatoce Perskiej i Kuwejcie wzrosły, a po I wojnie światowej Wielka Brytania była odpowiedzialna za wytyczenie granic między obydwojma narodami. Chociaż Irak ostatecznie nawiązał stosunki dyplomatyczne z Kuwejtem, wielu Irakijczyków nadal postrzegało go jako część Iraku.

Dostęp strategiczny

Irak był także winien Kuwejtowi 14 miliardów dolarów z powodu wojny iracko-irańskiej; Irak spodziewał się, że Kuwejt umorze dług, ponieważ Irak walczył i cierpiał podczas długiej wojny z Iranem, podczas gdy bogate w ropę naftową kraje regionu pomogły w finansowaniu tej walki. Jednak Kuwejt nie tylko odmówił umorzenia długu, ale zażądał jego natychmiastowej spłaty. Podczas wojny irańsko-irackiej wiele z ograniczonych obiektów irackich ort w Shatt al-Arab zostało zniszczonych, pozostawiając Irak niemal bez dostępu do morza. Kuwejt miał większy dostęp strategiczny do Zatoki Perskiej, co Irak uważał za niezbędne w przypadku ponownego wybuchu działań wojennych z Iranem. W latach 1988–1990 Saddam Husajn nasilał groźby wobec Kuwejtu, prosząc o umorzenie długów Iraku. Zwrócił się także o pomoc do króla Jordanii Husajna, aby pośredniczył w rozwiązaniu problemów. W lipcu 1990 r. Saddam spotkał się z ambasadorką USA April Glaspie i przedstawił swoje skargi dotyczące Kuwejtu; Glaspie udzielił mu kontrowersyjnej odpowiedzi, którą w jego odczuciu oznaczał, że Stany Zjednoczone nie zaangażują się w spór, jeśli podejmie zdecydowane kroki w celu naprawienia problemu. 2 sierpnia 1990 roku Irak zaatakował Kuwejt. Armia iracka szybko zajęła cały Kuwejt, a rodzina rządząca uciekła z kraju. Husajn uzasadnił inwazję wierceniami pod kątem przez Kuwejt na irackich polach naftowych po drugiej stronie granicy, a także skargami dotyczącymi umorzenia długów. Odwoływał się także do arabskiego nacjonalizmu, twierdząc, że Kuwejt jest częścią Iraku, nazywając go 19 prowincją Iraku. Natychmiast po inwazji Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) przyjęła rezolucję 660 potępiającą inwazję i żądającą natychmiastowego wycofania. Rezolucja ONZ nr 661 nałożyła następnie sankcje gospodarcze na Irak. Arabia Saudyjska była zaniepokojona inwazją i rosnącą siłą irackiej armii, która znajdowała się w niewielkiej odległości od rozległych szybów naftowych Saudi Hama. W ramach operacji Pustynna Tarcza, rozpoczętej 7 sierpnia 1990 r., armia amerykańska wzmocniła swoje siły w Arabii, aby bronić swojego saudyjskiego sojusznika przed możliwym atakiem irackim. Ponadto ONZ wyznaczyła dzień 15 stycznia 1991 r. jako ostateczny termin wycofania się Iraku z Kuwejtu. Stany Zjednoczone i ONZ utworzyły siły koalicyjne składające się z 34 krajów, które miały wdrożyć tę rezolucję siłą, gdyby Irak się do niej nie zastosował. W dniu 12 stycznia 1991 r. Kongres Stanów Zjednoczonych ledwo zatwierdził użycie sił zbrojnych USA w operacji przeciwko Irakowi. Kiedy Irak nie dotrzymał terminu wyznaczonego na 15 stycznia, siły koalicyjne rozpoczęły 17 stycznia 1991 r. operację Pustynna Burza, obejmującą masową, trwającą miesiąc kampanię powietrzną przeciwko Bagdadowi i dużej części Iraku. Ataki powietrzne, w liczbie ponad 1000, uszkodziły instalacje wojskowe i komunikacyjne oraz poważnie osłabiły iracką armię i infrastrukturę. Siły koalicyjne rozpoczęły atak naziemny, operację Desert Sabre, 24 lutego 1991 r.; szybko pokonali słabo rozciągnięte siły irackie i już po 100 godzinach prezydent George HW Bush ogłosił zawieszenie broni. Wojska irackie pośpiesznie wycofały się z powrotem za granicę, wycofując się, podpalając pola naftowe Kuwejtu. Spowodowało to ogromne szkody dla środowiska, które trwały aż do XXI wieku. Wojska irackie zrzuciły także do Zatoki Perskiej około 1 miliona ton ropy naftowej. Szybkie zwycięstwo było zaskoczeniem, a wojna zakończyła się wcześniej, niż przewidywano. Kuwejt został odbity, a 27 lutego 1991 roku Kuwejt został oficjalnie

wyzwolony i przywrócono granicę iracko-Kuwejt. Jednak Saddam Husajn nie został schwytany i pozostał u władzy. Siły alianckie nie ścigały go ani nie próbowały okupować Iraku, chociaż zbliżyły się na odległość 250 mil od stolicy Bagdadu. Prezydent Bush uzasadnił tę decyzję stwierdzeniem, że celem koalicji było wyzwolenie Kuwejtu. Administracja USA miała jednak nadzieję, że dalsze sankcje gospodarcze wobec Iraku, a także pomoc dla grup oporu w Iraku (takich jak frakcje szyickie i kurdyjskie) doprowadzą naród iracki do buntu przeciwko Husajnowi i odsunięcia go od władzy. Ale Husajn bezlitośnie stłumił wszelkie powstania. Chociaż sankcje spowodowały śmierć około 500 000 Irakijczyków, głównie kobiet i dzieci, miały one niewielki wpływ na reżim Husajna, który w rzeczywistości rozszerzył swoją kontrolę polityczną nad narodem poważnie okaleczonym latami wojny. Zatem pierwsza wojna w Zatoce Perskiej była sukcesem militarnym, polegającym na wyzwoleniu Kuwejtu, ale nie zmieniła reżimu irackiego. W rezultacie Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i niewielka liczba innych krajów podjęła działania, aby wyprzeć Husajna i zająć Irak podczas drugiej wojny w Zatoce Perskiej, która rozpoczęła się w 2003 roku.

Paine, Tomasz

(1737–1809) rewolucyjny dziennikarz i działacz Thomas Paine, angielski pamflecista, który pomógł wywołać rewolucję amerykańską, a później odegrał kluczową rolę w rewolucji francuskiej, pozostaje postacią kontrowersyjną, przez wielu okrzykniętą „apostosem wolności”, ale dyskredytowaną przez innych jako pijany ateista i radykalny awanturnik. Paine urodził się w Thetford, angielskim miasteczku wiejskim, gdzie jego ojciec, kwakier, Joseph Pain, był producentem gorsetów. Tom był czytany, ale jego formalna edukacja zakończyła się w wieku 13 lat, a jego wczesne wysiłki jako nauczyciela, sprzedawcy wyrobów tytoniowych, poborcy podatkowego, a nawet męża, w większości kończyły się niepowodzeniem. W 1772 roku Paine spotkał Benjamina Franklina, ówczesnego przedstawiciela kolonialnego Pensylwanii w Londynie. Uzbrojony w listy polecające Paine wytypował do Filadelfii w październiku 1774 roku. Chociaż był początkującym pisarzem, Paine został zatrudniony przez Pennsylvania Magazine, gdzie jego eseje zwiększyły nakład miesięcznika. W miarę jak narastały napięcia między Wielką Brytanią a zbuntowanymi koloniami, Paine zaczął formułować własne, od dawna wyznawane idee wolności i tyranii, inspirowane takimi postaciami oświecenia, jak John Locke i Jean-Jacques Rousseau. Pamflet Paine’a „Zdrowy rozsądek” opublikowany w styczniu 1776 roku był ogromnym bestsellerem. Napisany prostym, mocnym językiem i niedrogi, jego pełen pasji atak na monarchię dziedziczną i wsparcie dla wolności człowieka został przeczytany przez około jedną piątą wszystkich Amerykanów i zainspirował lipcową Deklarację Niepodległości Drugiego Kongresu Kontynentalnego. Gdy rozpoczęły się działania wojenne, Paine napisał The American Crisis, serię artykułów mających na celu wzmocnienie patriotycznej determinacji. George Washington użył początkowej salwy Paine’a: „To są czasy, które wystawiają ludzkie dusze na próbę”, aby zainspirować swoje słabo wyposażone wojska w wigilię zwycięstwa w Boże Narodzenie 1776 roku. W 1781 roku Paine używał swojego pióra do promowania sojuszu francusko-amerykańskiego i potajemnie nagłaśniania Waszyngtonu i innych czołowych Amerykanów, aby zarobić desperacko potrzebne fundusze. W 1785 roku Kongres przyznał Paine’owi 3000 dolarów, a urzędnicy Nowego Jorku przekazali mu farmę w New Rochelle. Zawsze niespokojny Paine pod koniec lat osiemdziesiątych XVIII wieku dużo podróżował, bezskutecznie próbując sfinansować budowę swojego opatentowanego projektu nowego rodzaju żelaznego mostu. Znalazł także czas na wszczynanie walk politycznych zarówno z zaprzysiężonymi wrogami, jak i sojusznikami w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. W wybuchu aktywizmu politycznego, który rozpoczął się wraz z publikacją w lutym 1791 r. „Praw człowieka”, manifestu praw człowieka, Paine stał się głównym obrońcą trwającej rewolucji we Francji. W rezultacie w 1792 r. został wybrany do Francuskiej Konwencji Narodowej, dokąd przybył we wrześniu, o kilka kroków przed nakazem aresztowania wydanym przez parlament za „różne niegodziwe i wywrotowe pisma”. Uznany za winnego zaocznie, Paine nigdy więcej nie odwiedził swojej ojczyzny.

Chociaż nigdy nie mówił płynnie po francusku, Paine został okrzyknięty bohaterem narodowym przez uwielbienie tłumów i wkrótce pomógł opracować konstytucję dla nowej republiki francuskiej. W międzyczasie, gdy terror pogłębił się, a tysiące padły ofiarą zabójstw zemsty, Paine odważnie sprzeciwił się planom egzekucji króla Francji Ludwika XVI. W grudniu 1793 roku został uwięziony w Luksemburgu, w pałacu przekształconym w więzienie, gdzie przez 315 dni pozostawał pod stałą groźbą egzekucji. Pomimo tego, że pobyt w więzieniu zrujnował zdrowie, Paine napisał *Wiek rozumu*, swój największy atak na oficjalną religię. Paine ostatecznie powrócił do swojej przybranej ojczyzny w 1802 roku, gdy prezydentem został wieloletni wielbiciel Thomas Jefferson. W ostatnich latach swojego życia Paine regularnie atakował federalistów jako przeciwników wolności i znosił oskarżenia o ateizm, które oddalały go od wielu starych przyjaciół. W chwili śmierci w Nowym Jorku był prawie tak biedny, jak 35 lat wcześniej, gdy przybył do Ameryki. Nawet po śmierci ten obywatel świata pozostał sławny. W 1819 roku angielski wielbiciel usunął kości Paine'a z jego grobu w New Rochelle. Do dziś nikt nie wie, gdzie spoczywa Tom Paine.